

PAWEŁ SAWIŃSKI

Sukcesja władzy cesarskiej
w okresie rządów
dynastii julijsko-klaudyjskiej
(30 p.n.e. – 68 n.e.)



WYDAWNICTWO NAUKOWE UAM

Sukcesja władzy cesarskiej
w okresie rządów
dynastii julijsko-klauadyjskiej
(30 p.n.e. – 68 n.e.)

UNIwersYTET IM. ADAMA MICKIEWICZA W POZNANIU
SERIA HISTORIA NR 227

PAWEŁ SAWIŃSKI

**Sukcesja władzy cesarskiej
w okresie rządów
dynastii julijsko-klaudyjskiej
(30 p.n.e. – 68 n.e.)**



POZNAŃ 2016

ABSTRACT. Sawiński Paweł, *Sukcesja władzy cesarskiej w okresie rządów dynastii julijsko-klaudyjskiej (30 p.n.e. – 68 n.e.)* [The Succession of Imperial Power at the Period of the Julio-Claudian Dynasty (30 BC – 68 AD)]. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (Adam Mickiewicz University Press). Poznań 2016. Seria Historia nr 227. Pp. 257, 30 illustrations. ISBN 978-83-232-2976-6. ISSN 0554-8217. Polish text with English summary.

The presented book is focused on the problem of the succession of imperial power at the period of the Julio-Claudian dynasty. In the first part of the thesis, the subject of my analysis is the succession policy of the princeps from the first imperial dynasty. On the grounds of numerous literary texts, numismatic, epigraphic and iconographic sources I am trying to establish what was the role that the separate members of the imperial family had in Augustus' and his successors' succession plans. Apart from that, this part of the book also shows how the future successors were introduced to the public and how they were honoured. The second part of the present publication concentrates on the mechanisms of taking over the imperial power during the reign of Julio-Claudian dynasty. Among other things, there has been taken an effort to find out what factors played a decisive role in electing next princeps from the dynasty and, what is more, what the model of appointing a new emperor looked like.

Paweł Sawiński, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wydział Pedagogiczno-Artystyczny, ul. Nowy Świat 28-30, 62-800 Kalisz, Poland.

Recenzent: dr hab. Danuta Okoń, prof. US

Wydanie sfinansowane ze środków Rektora Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
oraz Wydziału Pedagogiczno-Artystycznego UAM w Kaliszu

© Paweł Sawiński 2016

This edition © Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu,
Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2016

Na okładce: rewers aureusa z przedstawieniem Gajusza Cezara na koniu; rewers aureusa z przedstawieniami Gajusza i Lucjusza Cezarów; awers dupondiusa z przedstawieniem Germanika w kwadrydze triumfalnej; rewers denara z przedstawieniem Klaudiusza, podającego rękę pretorianinowi

Redaktor: Ewa Dobosz
Redaktor techniczny: Elżbieta Rygielska
Projekt okładki: Ewa Wąsowska
Łamanie komputerowe: Reginaldo Cammarano

ISBN 978-83-232-2976-6
ISSN 0554-8217

WYDAWNICTWO NAUKOWE UNIWERSYTETU IM. ADAMA MICKIEWICZA W POZNANIU
61-701 POZNAŃ, UL. FREDRY 10
www.press.amu.edu.pl

Sekretariat: tel. 61 829 46 46, faks 61 829 46 47, e-mail: wyd nauk@amu.edu.pl
Dział sprzedaży: tel. 61 829 46 40, e-mail: press@amu.edu.pl

Wydanie I. Ark. wyd. 20,5. Ark. druk. 16,125 + wklejka
DRUK I OPRAWA: EXPOL, WŁOCŁAWEK, UL. BRZESKA 4

SPIS TREŚCI

Podziękowania	7
WSTĘP	9
Uwagi terminologiczne i redakcyjne	15

CZEŚĆ PIERWSZA

Polityka sukcesyjna cesarzy z dynastii julijsko-klaudyjskiej

1. AUGUST	19
1.1. Marek Klaudiusz Marcellus – pierwszy przewidywany następca?	19
1.2. Marek Agryppa – <i>collega imperii</i> czy następca Augusta?	27
1.3. Tyberiusz i Druzus Starszy a kwestia sukcesji w latach 12-6 p.n.e.	41
1.4. Gajusz i Lucjusz Cezarowie jako planowani następcy	46
1.4.1. Adopcja	46
1.4.2. <i>Cursus honorum</i> , publiczna prezentacja i sposoby honorowania	48
1.4.3. Honory pośmiertne	60
1.5. Adopcje 4 roku – powstanie nowego porządku sukcesji	69
1.5.1. <i>Adrogatio</i> Tyberiusza i nadanie mu uprawnień cesarskich	69
1.5.2. Adopcja Germanika	73
1.5.3. Adopcja i <i>abdicatio</i> Agryppy Postumusa	77
1.5.4. <i>Ara Providentiae Augustae</i>	83
1.5.5. Tyberiusz jako następca i <i>collega imperii</i> Augusta	85
2. TYBERIUSZ	93
2.1. Germanik i Druzus Młodszy jako kandydaci do sukcesji	93
2.1.1. Publiczna prezentacja i sposoby honorowania	93
2.1.2. Honory pośmiertne	106
2.2. Synowie Germanika jako potencjalni następcy	119
2.3. Sejan – koregent czy ewentualny następca?	123
2.4. Gajusz Kaligula czy Tyberiusz Gemellus? Kwestia sukcesji w ostatnich latach rządów Tyberiusza	124
2.5. Testament Tyberiusza a kwestia „Doppelprinzipat”	130
3. KALIGULA	134
3.1. Tyberiusz Gemellus – planowany następca Kaliguli?	134
3.2. Julia Druzylla i Marek Lepidus w planach sukcesyjnych princepsa	136

4. KLAUDIUSZ	139
4.1. Brytanik jako pierwszoplanowy następca	139
4.2. Gnejusz Pompejusz i Lucjusz Syllanus – cesarscy zięciowie jako ewentualni następcy?	141
4.3. Brytanik czy Neron? Kwestia sukcesji w ostatnich latach rządów Klaudiusza	142
5. NERON	153
KONKLUZJE	155

CZĘŚĆ DRUGA

„Umarł princeps – niech żyje princeps”: przejmowanie władzy przez nowego cesarza

6. SUKCESJA TYBERIUSZA	163
6.1. Śmierć Augusta i jego testament	163
6.2. <i>Recusatio imperii</i> – opory Tyberiusza wobec objęcia pryncypatu	169
6.3. Oficjalna tytulatura Tyberiusza jako nowego princepsa	179
6.4. <i>Primum facinus novi principatus</i> – zabójstwo Agryppy Postumusa	180
7. OBJĘCIE WŁADZY CESARSKIEJ PRZEZ KALIGULĘ	184
7.1. Śmierć Tyberiusza i pierwsze działania Kaliguli w celu zabezpieczenia sukcesji	184
7.2. Nadanie Kaliguli uprawnień cesarskich	190
7.3. Kaligula a kwestia <i>recusatio imperii</i>	193
8. WYBÓR KLAUDIUSZA NA PRINCEPSA	195
8.1. Postawa senatu wobec kwestii powołania następcy Kaliguli	195
8.2. Obwołanie Klaudiusza cesarzem przez pretorianów – dzieło przypadku czy zaplanowany scenariusz?	199
8.3. Kwestia legitymizacji sukcesji Klaudiusza	203
9. SUKCESJA NERONA	206
9.1. Śmierć Klaudiusza i jego testament	206
9.2. Poszczególne etapy przejmowania władzy cesarskiej przez Nerona	210
9.3. Eliminacja potencjalnych rywali do władzy cesarskiej	213
KONKLUZJE	215
ZAKOŃCZENIE	217
APENDYKS – DIES PRINCIPATUS CESARZY Z DYNASTII JULIJSKO-KLAUDYJSKIEJ	223
Bibliografia	227
Wykaz skrótów czasopism i serii wydawniczych (według <i>L'Année Philologique</i>)	242
Indeks osób i autorów antycznych	243
Indeks nazw etnicznych i geograficznych	247
Spis ilustracji	244
The Succession of Imperial Power at the Period of the Julio-Claudian Dynasty (30 BC – 68 AD) – (Summary)	247

PODZIĘKOWANIA

Przy pisaniu tej książki korzystałem z pomocy wielu osób i instytucji, którym chciałbym w tym miejscu serdecznie podziękować. W pierwszej kolejności dziękuję Adamowi Ziółkowskiemu, z którym mogłem wielokrotnie dyskutować tezy całej książki. Jego krytyczna i wnikliwa lektura poszczególnych rozdziałów wpłynęła na ostateczny kształt niniejszej publikacji. Wyrazy wdzięczności kieruję również pod adresem Danuty Okoń, która udzieliła mi cennych wskazówek w recenzji wydawniczej, oraz Leszka Mrozewicza i Jakuba Pigionia za wiele ważnych i inspirujących sugestii, z których skorzystałem przy pisaniu mojej książki. Andrzejowi Wypustkowi, Krzysztofowi Królczykowi, Lechosławowi Olszewskiemu i Adamowi Jarychowi, którzy zapoznali się z poszczególnymi rozdziałami książki, dziękuję za uwagi i sugestie, które pozwoliły mi uniknąć wielu błędów. Chciałbym także podziękować Robertowi Suskiemu, Michałowi Faszcy, Piotrowi Berdowskiemu, Michałowi Baranowskiemu i Karolowi Kłodzińskiemu, z którymi miałem okazję przedyskutować niektóre tezy mojej książki. Magdalenie Stuligrosz dziękuję za przekład niektórych passusów z tekstów greckich. Andrzejowi Wypustkowi, Katarzynie Balbuzie, Agacie Kluczek, Annie Tatarkiewicz i Monice Kubiaczyk składam podziękowania za udostępnienie nieosiągalnej w polskich bibliotekach literatury. Fundacji im. Lanckorońskich z Brzezia dziękuję za przyznanie mi stypendium w Rzymie w 2008 r., które umożliwiło mi skorzystanie z bogatych zbiorów tamtejszych bibliotek.

Szczególne wyrazy wdzięczności kieruję przede wszystkim pod adresem mojej żony Dace oraz moich dzieci Emilii, Pauli i Edgara za wyrozumiałość i komfortowe warunki, jakie stworzyli mi przy pisaniu niniejszej książki, którą też Im poświęcam.

WSTĘP

Sukcesja władzy cesarskiej stanowi jeden z najbardziej frapujących aspektów historii Cesarstwa Rzymskiego. Wynika to przede wszystkim ze specyfiki pryncypatu, który choć *de facto* był monarchią, to chciał być oficjalnie postrzegany jako kontynuacja i „restauracja” Republiki¹. Władza princepsa formalnie nie była również nigdy obiektem dziedziczenia. Nie istniały także żadne akty prawne, które regulowałyby zasady sukcesji. Odróżnia to pryncypat w zasadniczy sposób od większości znanych nam monarchii średniowiecznych czy nowożytnych. Pomimo że zdecydowana większość rzymskich cesarzy prowadziła intensywną politykę dynastyczną, podejmując szereg działań, których celem było przygotowanie sukcesji wybranego przez nich następcy. Począwszy od rządów Augusta, obserwujemy ponadto wyraźną tendencję do przekazywania władzy cesarskiej w obrębie własnej rodziny i ugruntowania tym samym rządów dynastii.

Przedmiotem rozważań w niniejszej rozprawie będzie kwestia sukcesji władzy cesarskiej w okresie rządów dynastii julijsko-klaudyjskiej. Ramy chronologiczne pracy mieszczą się zatem w przedziale między 30 r. p.n.e. a 68 r. n.e. Ograniczenie mojej analizy do rządów pierwszej dynastii cesarskiej wynika z dwóch przyczyn. Po pierwsze, ogrom materiału odwiódł mnie od pierwotnego pomysłu opracowania tego zagadnienia w odniesieniu do całego pryncypatu. Po drugie, po śmierci Nerona pojawiają się nowe tendencje, jeżeli chodzi o reguły powoływania nowego princepsa. Zasadzie dynastycznej przeciwstawiony został bowiem postulat wyboru najlepszego, gdzie decydujące powinny być kwalifikacje i zasługi kandydata na przyszłego władcę, a nie jego powiązania rodzinne. Słynny „rok czterech cesarzy” pokazał natomiast, że princepsem można zostać poza Rzymem oraz że nowego władcę mogą wybrać nie tylko pretorianie i senat, ale również legiony. Obie z tych tendencji będą pojawiać się przy powoływaniu kolejnych cesarzy, aż do końca pryncypatu.

¹ Na temat istoty pryncypatu jako systemu sprawowania władzy oraz pozycji princepsa w ramach nowego systemu ustrojowego napisano, jak dotąd, wiele tomów. Do najważniejszych publikacji w tym względzie należą przede wszystkim: Hammond 1933; Von Premerstein 1937; Béranger 1953; tenże 1959, 151-170; Kunkel 1961, 353-370; Alföldi 1970; Castritius 1982; Badian 1982, 18-41; Wallace-Hadrill 1982, 32-48; Eder 1990, 71-122; Lacey 1996; Welwei 2004; Benoist 2005, 217-229; Gruen 2005, 33-51; Veyne 2008, 9-73.

Praca podzielona została na dwie części. Poszczególne zagadnienia omawiam w układzie chronologiczno-problemowym. W pierwszej części, na którą składa się pięć rozdziałów, analizuję mechanizmy polityki sukcesyjnej cesarzy z dynastii julijsko-klaudyjskiej. Politykę sukcesyjną rozumiem jako planowe działania danego princepsa, których celem jest uregulowanie przez niego kwestii politycznej sukcesji i przygotowanie bezkolizyjnego przejścia władzy cesarskiej przez wybranego następcę. W tej części rozprawy próbuję przede wszystkim ustalić, jaką rolę w planach sukcesyjnych władców pierwszej dynastii cesarskiej odgrywali poszczególni członkowie rodziny panującej. Przedmiotem mojej analizy będą również: *cursus honorum*, publiczna prezentacja oraz formy honorowania planowanych następców, co pozwoli ustalić hierarchię obowiązującą w obrębie rodziny panującej. Obiektem moich rozważań będą ponadto adopcje i małżeństwa dynastyczne, które stanowiły istotny element polityki sukcesyjnej Augusta i jego kolejnych następców.

W drugiej części pracy, złożonej z czterech rozdziałów, analizuję poszczególne etapy przejmowania władzy cesarskiej przez Tyberiusza, Kaligulę, Klaudiusza i Nerona. Próbuję ponadto ustalić, kto – w przypadku gdy poprzedni cesarz nie wskazał swego przyszłego następcy – decydował o powołaniu kolejnego władcy. W tej części rozprawy spróbuję także określić, jak wyglądał model inwestytury nowego princepsa za panowania dynastii julijsko-klaudyjskiej. Uzupełnieniem moich rozważań jest apendyks, w którym próbuję ustalić, jak poszczególni władcy pierwszej dynastii cesarskiej datowali początek swoich rządów (*dies principatus*).

Rządy dynastii julijsko-klaudyjskiej, jak i prowadzona przez należących do niej władców polityka sukcesyjna, są dość solidnie udokumentowane źródłowo. Nie oznacza to oczywiście, że na wszystkie postawione w niniejszej rozprawie pytania możemy znaleźć satysfakcjonujące odpowiedzi w naszych źródłach. Dlatego w wielu kwestiach skazani jesteśmy wyłącznie na poruszanie się w sferze mniej lub bardziej prawdopodobnych hipotez.

Pierwszą kategorię źródeł stanowią przekazy antycznych historyków. W tym miejscu ograniczę się jedynie do omówienia tych, które miały największe znaczenie dla moich rozważań. Trzymając się porządku chronologicznego, ich prezentację rozpocznę od „Historii rzymskiej” (*Historia Romana*) Wellejusza Paterkulusa, który tworzył w czasach Augusta i Tyberiusza. W drugiej księdze swojego dzieła Paterkulus opisał m.in. dzieje pryncypatu Augusta i przedstawił najważniejsze aspekty panowania Tyberiusza. Pomimo że historyk ten był naocznym świadkiem wielu opisanych przez siebie wydarzeń, musimy podchodzić do jego przekazu z dużą ostrożnością. Wiele partii jego dzieła stanowi bowiem swoisty panegiryk na cześć Tyberiusza. W narracji tego autora wielokrotnie spotykamy się ponadto z tendencją do wyolbrzymiania rzeczywistego znaczenia Tyberiusza w *domus Augusta* przed jego adopcją.

Następnie wymienić należy „Wojnę żydowską” (*Bellum Iudaicum*) oraz „Staryżności żydowskie” (*Antiquitates Iudaicae*) Józefa Flawiusza, który tworzył w cza-

sach dynastii Flawiuszów. W dziełach tych – odpowiednio księgi II i XIX – znajdujemy bowiem najobszerniejszą relację dotyczącą burzliwych wydarzeń związanych z zabójstwem Kaliguli i przejęciem władzy cesarskiej przez Klaudiusza.

Kolejnym z przekazów antycznych są „Roczniki” (*Annales*) Tacyta, których powstanie datuje się na koniec rządów Trajana lub początek panowania Hadriana. Znajdujemy w nich krótkie podsumowanie pryncypatu Augusta, obszerną relację na temat panowania Tyberiusza (księgi I-VI) oraz opis drugiej części pryncypatu Klaudiusza i rządów Nerona bez ostatnich dwóch lat (księgi XI-XVI). Niestety nie zachowały się księgi VII-X, poświęcone panowaniu Kaliguli i pierwszej fazie rządów Klaudiusza. Księga V zachowała się natomiast fragmentarycznie, przez co brakuje również opisu kilku lat pryncypatu Tyberiusza. Pomimo deklarowanej przez tego autora zasady *sine ira et studio*, która miała przyświecać jego narracji, Tacytowi nie udało się zachować obiektywizmu. W jego opisie Tyberiusza, Agryppiny Młodszej czy Nerona widać bowiem echa nieprzychylniej im tradycji literackiej, która wywarła wyraźny wpływ na tego historyka. Abstrahując od tych zastrzeżeń, dzieło Tacyta jest bez wątpienia jednym z najważniejszych i najbardziej wartościowych źródeł dotyczących rządów pierwszej dynastii cesarskiej.

Istotne znaczenie dla podjętego w niniejszej rozprawie tematu mają również „Żywoty Cezarów” (*De vita Caesarum*) Swetoniusza, autora tworzącego w czasach Hadriana. Znalazły się w nim biografie wszystkich princepsów z dynastii julijsko-klaudyjskiej. Pomimo anegdotyczno-plotkarskiego, w wielu miejscach, charakteru jego dzieła możemy znaleźć w nim sporo cennych informacji na temat polityki sukcesyjnej Augusta i jego następców.

Na koniec należy wspomnieć o „Historii rzymskiej” (*Historia Romana*) Kasjusza Diona, historyka z przełomu II i III w. Stworzył on monumentalną historię Rzymu, od jego początków do panowania Sewera Aleksandra, a konkretnie – do 229 r. Dla moich rozważań kluczowe znaczenie mają księgi LI-LXIII, w których historyk ten opisał rządy dynastii julijsko-klaudyjskiej. Niestety, niektóre partie tych ksiąg – dotyczące zwłaszcza pryncypatu Klaudiusza i Nerona – zachowały się w formie epitomów, sporządzonych przez autorów bizantyńskich Jana Ksyfilinosa i Zonarasa oraz w średniowiecznych wyciągach (*excerpta*). Pomimo tego zastrzeżenia oraz faktu, że Kasjusza Diona dzieliła dość duża perspektywa czasowa od opisywanych przez niego wydarzeń, jego dzieło jest bez wątpienia – obok Tacyta – najobszerniejszym i najważniejszym tekstem historycznym do dziejów pierwszej dynastii cesarskiej.

Drugim typem źródeł o szczególnym znaczeniu dla podjętego w rozprawie problemu są źródła epigraficzne. W pierwszej kolejności wymienić należy dwie inskrypcje z Pizy, które zawierają teksty dekretów honoryfikacyjnych uchwalonych przez władze tego italskiego miasta na cześć Gajusza i Lucjusza Cezarów, wnuków i adoptowanych synów Augusta². Pozwalają one prześledzić, w jaki spo-

² Najważniejsze edycje inskrypcji z Pizy zob. przede wszystkim: Rowe 2002; Bert-Lott 2012.

sób mieszkańcy Pizy zareagowali na śmierć obu planowanych następców princepsa oraz dostarczają szczegółowych informacji na temat form ich pośmiertnej honoryfikacji.

Na szczególną uwagę zasługują również trzy monumentalne inskrypcje: *Tabula Hebana*, *Tabula Siarensis* oraz *Senatus Consultum de Cn. Pisone patre*. Dwie pierwsze zawierają treść dekretów senatu uchwalonych po śmierci Germanika i stanowią nieocenione źródło informacji na temat form jego pośmiertnego uhonorowania. Pewnym mankamentem jest jednak fragmentaryczny stan zachowania niektórych partii *Tabula Siarensis*, co sprawia, że bazujemy na hipotetycznych rekonstrukcjach jej brakujących części. Trzecia z wymienionych inskrypcji zawiera natomiast tekst uchwały senatu podjętej w związku z procesem Gnejusza Kalpurniusza Pizona (*Cn. Calpurnius Piso*), którego oskarżono o przyczynienie się do śmierci Germanika. Dostarcza nam ponadto ważnych informacji na temat relacji między dynastią panującą a senatem, stanem ekwickim, plebem oraz armią³.

Warto wspomnieć także o dwóch inskrypcjach z Aritium (*Hispania Lusitania*) oraz z Assos (*Asia*). Zawierają one tekst przysięgi, jaką mieszkańcy tych miast złożyli Kaliguli po jego wyborze na princepsa. Są również cennym źródłem informacji na temat nastrojów panujących wśród mieszkańców prowincji, w związku z objęciem władzy cesarskiej przez syna Germanika.

Nieocenioną wartość posiadają wreszcie *Acta Fratrum Arvalium* (dalej *AFA*). Dzięki nim możemy „zrekonstruować” poszczególne etapy cesarskiej inwestytury Kaliguli oraz Nerona⁴.

Trzecią kategorią źródeł, które wykorzystuję w niniejszej pracy, są monety. Szczególne znaczenie mają tzw. emisje oficjalne⁵. Należą do nich monety, które wybijało w mennicy cesarskiej – która do czasów Kaliguli znajdowała się w Lugdunum, a później w Rzymie – oraz te, które bito w mennicy będącej pod zarządkiem senatu i mieszczącej się również w Rzymie. W nauce trwa burzliwa dyskusja na temat tego, w jakim stopniu umieszczane na nich legendy i przedstawienia ikonograficzne były zgodne z intencjami panującego princepsa i czy monety były nośnikiem oficjalnej propagandy⁶. Osobiście podzielam w pełni pogląd Carlosa Noreña, który twierdzi: „Each coin minted at Rome was an official document and as such represented an official expression of the emperor and his regime”⁷. Emisje oficjalne mają zatem podstawowe znaczenie w badaniu polityki sukcesyjnej poszczególnych princepsów.

³ Wymienione inskrypcje doczekały się już wielu edycji. Do najważniejszych należą przede wszystkim: Crawford 1996; Eck, Caballos, Fernández 1996; Sánchez – Gutiérrez 1999; Bert-Lott 2012.

⁴ Podstawowe wydanie zob. Scheid 1998.

⁵ W pracy korzystam przede wszystkim z klasycznego korpusu monet oficjalnych jakim jest: *The Roman Imperial Coinage*, I²: *From 31 BC to AD 69*, ed. C.H.V. Sutherland, London 1984.

⁶ Zob. m.in. Grant 1952, 79-85; Jones 1956, 13-33; Sutherland 1959, 46-55; Göbl 1978; Crawford 1983, 47-64; Kluczek 2006, 12-15 (tam też zestawienie najważniejszej literatury).

⁷ Noreña 2001, 147.

Dość istotne są również monety prowincjonalne⁸. Ich wymowa z reguły koreluje z przekazem monet imperialnych, co pokazuje, że mieszkańcy prowincji byli dobrze zorientowani w istniejącej w danym momencie w obrębie rodziny cesarskiej hierarchii i obowiązującym porządku sukcesji. Doskonale wiedzieli bowiem, kogo i w jaki sposób należy uhonorować.

Na koniec trzeba również wspomnieć o źródłach ikonograficznych. Obiektem mojej analizy będą m.in.: słynne reliefy Ara Pacis, skyfossy z Boscoreale, *gemma Augustea* oraz różne *phalerae* z przedstawieniami członków rodziny cesarskiej. Należy jednak podkreślić, że wszelkie rozważania oparte na tej kategorii źródeł mogą mieć wyłącznie status hipotez. Wynika to przede wszystkim z dwóch powodów. Po pierwsze, nie mamy żadnej pewności, jakich członków panującej dynastii przedstawiono na wspomnianych zabytkach. Po drugie, nie jesteśmy w stanie precyzyjnie określić czasu ich powstania.

Problem sukcesji władzy cesarskiej w okresie rządów dynastii julijsko-klaudyjskiej nie doczekał się jak dotąd całościowej monografii⁹. Nie oznacza to oczywiście, że w nauce nie zajmowano się wcześniej kwestiami, które będą przedmiotem moich rozważań w niniejszej rozprawie. Ze względu na ogrom literatury, która w różnym stopniu dotyka podjętej w pracy tematyki, ograniczę się jedynie do zaprezentowania najważniejszych publikacji. W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na obszerny artykuł Alexandra Mlasowskiego¹⁰, w którym przeanalizował on wybrane aspekty propagandy sukcesyjnej wszystkich cesarzy z dynastii julijsko-klaudyjskiej. Badacz ten prześledził jednak tę kwestię przede wszystkim przez pryzmat źródeł numizmatycznych i ikonograficznych, poświęcając mniej uwagi źródłom literackim i epigraficznym. Nie wszystkie z jego ustaleń są również możliwe do zaakceptowania. Następnie trzeba wspomnieć o szeregu prac dotyczących wybranych aspektów polityki sukcesyjnej poszczególnych władców pierwszej dynastii cesarskiej. Większość z nich poświęcona jest osobie Augusta. Wymienić tutaj należy przede wszystkim publikacje Barbary Levick, Petera Sattlera, Johna H. Corbetta, Glena Bowersocka, Marka D. Fullertona, Hartwina Brandta, Frédérica Hurllet, Andrew Pettingera, Toma Stevensona oraz Robina Seagera¹¹. Warto również wspomnieć

⁸ Podstawową edycją monet prowincjonalnych z okresu rządów dynastii julijsko-klaudyjskiej jest: *Roman Provincial Coinage, I: From the Death of Caesar to the Death of Vitellius (44 BC - AD 69)*, eds. A. Burnett, M. Amandry, P.P. Ripollès, London 1992.

⁹ Praca Blanche Parsi (1963) poświęcona jest przede wszystkim aspektom prawnym desygnacji i inwestytury nowego princepsa w pierwszych dwóch wiekach Cesarstwa. Autorka nie omawia natomiast polityki sukcesyjnej władców epoki pryncypatu. Z kolei praca zbiorowa *The Julio-Claudian Succession. Reality and Perception of the 'Augustan Model'* (ed. A.G.G. Gibson), Leiden-Boston 2013, która ukazała się w prestiżowej serii wydawniczej „Brill” nie wyczerpuje tematu. Zamieszczone w niej artykuły poruszają bowiem tylko niektóre kwestie, które omawiam w mojej pracy. Istnieje wprawdzie obszerny artykuł omawiający problem sukcesji władzy cesarskiej, ale w okresie od śmierci Nerona do panowania Sewera Aleksandra. Zob. Hammond 1956, 61-133. Czasom dynastii julijsko-klaudyjskiej poświęcono w nim jednak zaledwie kilka stron.

¹⁰ Mlasowsky 1996, 249-388.

¹¹ Levick 1966, 227-244; Sattler 1969, 486-530; Corbett 1974, 87-97; Bowersock 1984, 169-188; Fullerton 1985, 473-483; Brandt 1995, 1-17; Hurllet 1997; Pettinger 2012; Stevenson 2013, 118-139; Seager 2013, 41-57.

o dwóch monografiach autorstwa Marii H. Dettenhofer i Beth Severy, w których wnikliwie przedstawiają one proces tworzenia dynastii przez pierwszego princepsa i formowania się *domus Augusta* jako nowej elity władzy¹². W mniejszym stopniu obiektem zainteresowania badaczy była natomiast polityka sukcesyjna Tyberiusza. Kwestią tą zajmowali się przede wszystkim Fernand de Visscher, Eckhard Meise oraz Paul Schrömbges¹³. Z podobną tendencją spotykamy się również w przypadku Kaliguli i Klaudiusza. Z prac poświęconych polityce dynastycznej tych princepsów wymienić należy publikacje Edoardo Bianchiego i Josiaha Osgooda¹⁴.

Istotne znaczenie dla podejmowanych w rozprawie problemów mają ponadto publikacje poświęcone kwestiom desygnacji następców, transmisji władzy cesarskiej i procesowi inwestytury nowego cesarza w okresie pryncypatu. Wymienić tutaj należy przede wszystkim prace Jeana Bérangera, Léona Lesuisse, Dietera Timpego, Blanche Parsi oraz Johna Scheida¹⁵.

Interesującym mnie aspektem rządów dynastii julijsko-klaudyjskiej poświęcone są również obszerne partie biografii poszczególnych princepsów oraz członków dynastii panującej. Najwięcej spośród nich dotyczy oczywiście Augusta. Wymienić tutaj należy przede wszystkim prace Dietmara Kienasta, Jochena Bleickena, Wenera Ecka i Barbary Levick¹⁶. Levick jest ponadto autorką biografii Tyberiusza i Klaudiusza¹⁷. Z biografii Kaliguli na uwagę zasługują przede wszystkim prace Anthony'ego Barretta i Aloisa Winterlinga¹⁸. Jeżeli chodzi o Nerona, to wspomnieć trzeba o książce Miriam Griffin¹⁹. Z biografii poszczególnych członków rodziny cesarskiej wymienić z kolei należy prace: Meyera Reinholda i Jeana M. Roddaza poświęcone Agryppie, Bruno Gallotty dotyczącą Germanika oraz Anthony'ego Barretta na temat Agryppiny Młodszej²⁰.

Problem sukcesji władzy cesarskiej w okresie panowania pierwszej dynastii nie spotkał się natomiast ze zbyt dużym zainteresowaniem ze strony polskich historyków. Do nielicznych badaczy, którzy zajmowali się tą kwestią, należą Ryszard Sajkowski oraz Wojciech Boruch. Pierwszy z wymienionych opublikował dwa artykuły dotyczące sukcesji Tyberiusza i Kaliguli²¹. Drugi wydał z kolei studium poświęcone różnym aspektom rządów princepsów z dynastii julijsko-klaudyjskiej, w tym ich polityce dynastycznej²².

¹² Dettenhoffer 2000; Severy 2003.

¹³ De Visscher 1964, 54-65; Meise 1966, 7-21; Schrömbges 1986.

¹⁴ Bianchi 2006, 597-630; Osgood 2010.

¹⁵ Béranger 1939 (1973), 137-152; Lesuisse 1961a, 415-428; Timpe 1962; Parsi 1963; Scheid 1992, 221-237.

¹⁶ Kienast 1982; Bleicken 1998; Eck 2007; Levick 2010.

¹⁷ Levick 1990; 1999.

¹⁸ Barrett 1989; Winterling 2011.

¹⁹ Griffin 1984.

²⁰ Reinhold 1933; Roddaz 1984; Galotta 1987; Barrett 1996.

²¹ Zob. Sajkowski 1994, 49-61; 2006, 367-374.

²² Zob. Boruch 2010.

Uwagi terminologiczne i redakcyjne

W książce posługuję się umownie m.in. takimi określeniami, jak: monarchia, dynastia czy koregent, które mogą być uznane za anachroniczne w odniesieniu do epoki julijsko-klaudyjskiej. Wynika to z dwóch powodów. Po pierwsze, uważam, że pryncypat był *de facto* monarchią, a powyższe sformułowania trafnie oddają opisywaną przeze mnie rzeczywistość historyczną. Pojęcia te są ponadto powszechnie stosowane w literaturze przedmiotu. Po drugie, podzielam opinię duńskiego historyka Mogensa H. Hansena, że stosowanie przez badaczy starożytności terminów nowożytnych jest po prostu nieuniknione. W przeciwnym razie historycy zajmujący się dziejami starożytnego Rzymu musieliby pisać po łacinie²³.

W tekście przyjąłem zasadę całkowitego spolszczenia imion i nazwisk postaci antycznych oraz starożytnych nazw geograficznych. W odniesieniu do postaci drugoplanowych i mniej znanych za pierwszym razem podaję jednak również jej imię i nazwisko w wersji oryginalnej. Zdaję sobie sprawę, że jest to rozwiązanie nie do końca satysfakcjonujące. Trzeba bowiem podkreślić, że w ostatnim czasie pojawiają się tendencje, aby stosować pisownię oryginalną²⁴. W przypadku cytowanych w tekście autorów nowożytnych po raz pierwszy podaję w pełnym brzmieniu jego imię i nazwisko, następnie tylko nazwisko.

Wszystkie skróty nazwisk autorów antycznych oraz ich dzieł, które pojawiają się w książce, są zgodne z normami przyjętymi w Oxford Classical Dictionary.

Zastosowane w bibliografii skróty tytułów czasopism, serii wydawniczych, korpusów monet i inskrypcji są zgodne z konwencją przyjętą w *L'Année Philologique*.

Wszystkie daty w tekście, o ile nie zaznaczono inaczej, odnoszą się do czasów naszej ery.

Chciałbym również podkreślić, że o niektórych kwestiach dotyczących polityki sukcesyjnej Augusta, pośmiertnej honoryfikacji niedoszłych następców i wyboru Klaudiusza na princepsa – które stanowią część tej książki – pisałem już wcześniej w kilku artykułach²⁵.

²³ Hansen 1999, 12. Trzeba jednak podkreślić, że niektórzy badacze są negatywnie nastawieni do takiej praktyki. Zob. np. Simpson 2008, 353-365.

²⁴ Zob. przede wszystkim Ziółkowski 2004, 15-16.

²⁵ Zob. Sawiński 2011, 359-367; 2012, 33-64; 2013a, 35-43; 2013b, 141-154; 2014a, 109-139; 2014b, 39-51; 2015, 245-260.

Część pierwsza

POLITYKA SUKCESYJNA CESARZY Z DYNASTII JULIJSKO-KLAUDYJSKIEJ



AUGUST

1.1. Marek Klaudiusz Marcellus – pierwszy przewidywany następca?

Pierwsze lata samodzielnych rządów Augusta to okres szczególny w procesie budowania przez princepsa swojej pozycji w nowych realiach politycznych oraz tworzenia się, skupionej wokół osoby cesarza, rodziny panującej (*domus Augusta*)¹. W początkowym etapie istotne miejsce w ramach tejże rodziny przypadło w udziale M. Klaudiuszowi Marcellusowi, synowi G. Klaudiusza Marcellusa, konsula z 50 r. p.n.e., oraz siostry cesarza Oktawii Młodszej². Wobec braku męskiego potomka przyszły princeps bardzo wcześnie zaczął wykorzystywać swego siostrzeńca do realizacji własnych celów politycznych. W 39 r. p.n.e. trzyletni wówczas Marcellus został zaręczony z córką Sekstusa Pompejusza³. Zaręczyny te – zgodnie ze stosowaną przez rzymską arystokrację praktyką zacieśniania sojuszy poprzez małżeństwa – miały przypieczętować zawarte w tym samym roku w Misenum porozumienie polityczne między Sekstusem Pompejuszem a Oktawianem⁴ i M. Antoniuszem⁵. Małżeństwo to ostatecznie nie doszło jednak do skutku wobec ostatecznego rozpadu układu i śmierci Pompejusza w 36 r. p.n.e.

Zawarte w 38 r. p.n.e. małżeństwo z Liwią nie przyniosło Oktawianowi upragnionego męskiego potomka. Sytuacja ta spowodowała, że zaczął on dość szybko prezentować Marcellusa na scenie publicznej, wyznaczając mu rolę, jaka z pewnością przypadłaby w udziale jego własnemu synowi. W 29 r. p.n.e. trzynastoletni wówczas

¹ W tym miejscu należy zaznaczyć, że fraza *domus Augusta* pojawia się w źródłach *expressis verbis*, dopiero w schyłkowej fazie rządów Augusta. Po raz pierwszy u Owidiusza: *Ov. Pont.* 2, 2, 74; 3, 1, 135; 4, 15, 16. Zob. także Millar 1993, 1-17; Flory 1996, 287-306; Severy 2003, 214-219; Sajkowski 2004, 369-373. Pomimo tego zastrzeżenia nie znajdują powodów, aby nie używać tego pojęcia w odniesieniu do rodziny cesarskiej, już w pierwszych latach pryncypatu Augusta.

² Kienast 1996, 70.

³ *App. B Civ.* 5, 73; *Cass. Dio* 48, 38, 3.

⁴ Opisując działania Augusta przed 27 r. p.n.e., nazywam go umownie Oktawianem. Trzeba jednak podkreślić, że przyszły princeps po swojej adopcji przez Juliusza Cezara nazywał siebie wyłącznie Cezarem, nie używając już dawnego nazwiska *Octavius*. Zob. Kienast 1996, 61. Określenie młodego Cezara mianem Oktawiana jest również powszechne w literaturze przedmiotu. Zob. np. Levick 2010, 5.

⁵ Należy podkreślić, że Marcellus był w tym czasie także pasierbem Antoniusza.

młodzieniec uczestniczył wspólnie z Tyberiuszem, pasierbem Oktawiana, w jego triumfie nad Dalmacją oraz Egiptem⁶. Udział obu chłopców w ceremonii był zgodny z praktyką republikańską. Wiadomo bowiem, że w okresie Republiki synowie brali udział w triumfie ojca⁷. W tym kontekście widać wyraźnie, że obaj młodzieńcy wystąpili po raz pierwszy publicznie w roli „zastępczych synów” przyszłego Augusta⁸. Z relacji Swetoniusza wiemy, że chłopcy jechali konno obok rydwanu triumfatora. Rzymski autor prawdopodobnie nie bez powodu zaznacza, że Marcellus jechał po prawej stronie kwadrygi⁹. Znamienne jest również to, że Oktawian nakazał, z okazji wspomnianego triumfu, wypłacić odpowiednie gratyfikacje finansowe dla dzieci z warstwy plebejskiej jedynie w imieniu Marcellusa¹⁰. Wykluczenie Tyberiusza z przedsięwzięcia, którego ewidentnym celem było zaskarwienie siostrzeńcowi sympatii i popularności ubogich mieszkańców Rzymu, nie było z pewnością przypadkowe. Dowodzi to ewidentnie – co potwierdzają późniejsze działania Augusta wobec obu młodzieńców – że cesarz od początku forował wyraźnie swojego siostrzeńca.

Pobyt Augusta w Hiszpanii w latach 26-25 p.n.e., w związku z kampanią przeciwko Kantabrom, stał się dobrą okazją do zaprezentowania Marcellusa i Tyberiusza tamtejszym legionom¹¹. Z relacji Kasjusza Diona wiemy, że po zakończeniu działań wojennych princeps powierzył im organizację widowiska dla żołnierzy, które odbyło się pod ich przewodnictwem w obozie legionowym¹².

Przełomowy dla pozycji Marcellusa okazał się rok 25 p.n.e., w którym to August doprowadził do jego małżeństwa ze swoją jedyną córką Julią. Z powodu absencji cesarza uroczystościom ślubnym przewodniczył osobiście Agryppa¹³. Nie ulega wątpliwości, że dzięki temu małżeństwu pozycja Marcellusa w obrębie *domus Augusta* uległa istotnemu wzmocnieniu. Jako zięć Augusta uzyskał on formalnie status drugiej osoby w rodzinie cesarskiej po princepsie¹⁴. Mariaż ten stanowił także ważny etap w procesie budowania przez Augusta skupionej wokół jego osoby rodziny panującej. Należy w tym miejscu podkreślić, że w rzymskich realiach śluby między dziećmi rodzeństwa nie były niczym szczególnym. Takie związki zawierano bowiem już w okresie Republiki¹⁵. Niektórzy badacze przypuszczają, że małżeństwo

⁶ Suet. *Tib.* 6, 4.

⁷ Przyładem może być triumf Lucjusza Emiliusza Paulusa ze 167 r. p.n.e. Por. Liv. 45, 40, 8.

⁸ Dettenhofer 2000, 96; Severy 2003, 68.

⁹ Suet. *Tib.* 6, 4.

¹⁰ Cass. Dio 51, 21, 3; por. także Dettenhofer 2000, 96.

¹¹ Marcellus i Tyberiusz pełnili wówczas służbę jako trybuni wojskowi. Por. Suet. *Tib.* 9, 1; Hurler 1997, 33.

¹² Cass. Dio 53, 26, 1.

¹³ Plut. *Marc.* 30, 6; Suet. *Aug.* 63, 1; Cass. Dio 53, 27, 5; zob. także Treggiari 1991a, 169; Brandt 1995, 7-9; Corbier 1995, 179, 182; Hurler 1997, 33; Severy 2003, 68. Levick (2010, 80) datuje to małżeństwo na 24 r. p.n.e.

¹⁴ Por. Dettenhofer 2000, 96. Nie zmienia to oczywiście faktu, że prawą ręką Augusta i *de facto* drugim człowiekiem w państwie był nadal Agryppa, pomimo że w hierarchii *domus Augusta* stał on za Marcellusem. Agryppa był bowiem w tym czasie jedynie mężem siostrzenicy cesarza Klaudii Marcelli.

¹⁵ Por. Liv. 42, 34, 2-4; Tac. *Ann.* 12, 6, 3. Późniejszym przykładem takiego małżeństwa w rodzinie cesarskiej może być związek Druzusa Młodszego z Liwillą. Por. Kienast 1996, 82; Severy 2003, 64. Ogólnie

Marcellusa z Julią upamiętniają dupondiusy wybite w 25 r. p.n.e. z inicjatywy prokonsula M. Acyliusza Glabryona (*M. Acilius Glabrio*), być może na terenie Afryki¹⁶. Na awersie wspomnianej emisji pojawia się głowa Augusta oraz legenda IMP CAESAR DIVI F AUGUST COS IX, umożliwiająca jej datację. Na rewersie ukazano natomiast zwrócone ku sobie głowy młodej kobiety i mężczyzny – które część historyków identyfikuje jako przedstawienia Marcellusa i Julii – oraz umieszczono legendę M ACILIUS GLABRIO PRO COS¹⁷.

Od roku 24 p.n.e. August zaczął sukcesywnie wprowadzać Marcellusa do życia politycznego, skłaniając senat do przyznania młodzieńcowi w tym roku specjalnych przywilejów, które miały przyspieszyć jego karierę. Z relacji Kasjusza Diona dowiadujemy się, że został on zaliczony w poczet członków senatu oraz uzyskał prawo do głosowania wspólnie z byłymi pretorami. Przyznano mu także prawo kandydowania na urząd konsula o 10 lat wcześniej, niż przewidywały to obowiązujące w tym czasie normy określające minimalny wiek kandydatów, którzy ubiegali się o tę godność, oraz desygnowano go na urząd edyla na rok następny¹⁸. Tacyt podaje ponadto, że Marcellus został także członkiem kolegium pontyfikików¹⁹. W tym samym czasie, aczkolwiek w mniej spektakularny sposób, uhonorowano również Tyberiusza, który uzyskał przywilej ubiegania się o każdą magistraturę o 5 lat wcześniej, niż pozwalały na to zwyczajowe normy oraz wyznaczono go na urząd kwestora²⁰. Porównanie skali przyznanych obu młodzieńcom przywilejów pokazuje po raz kolejny, że Tyberiusz pozostawał jednak wyraźnie w cieniu Marcellusa. Bez wątplenia najbardziej znaczącym i prestiżowym, spośród przyznanych mężowi Julii w 24 r. p.n.e. zaszczytów było prawo wcześniejszego ubiegania się o konsulat. Zgodnie z uzyskaną dyspensą Marcellus mógł starać się o ten urząd już po ukończeniu 23 lat²¹. Uchwalenie dla Marcellusa przywilejów, które w konsekwencji miały przyspieszyć jego *cursus honorum*, zapoczątkowało praktykę honorowania w podobny sposób kolejnych członków rodziny cesarskiej, w późniejszym okresie rządów Augusta²².

na temat małżeństw między kuzynostwem w rzymskim społeczeństwie zob. przede wszystkim Treggiari 1991a, 110-119; Corbier 1991a, 140-141.

¹⁶ Istnieje przypuszczenie, że był on w tym czasie namiestnikiem tej prowincji. Por. *RPC*, I, 5415.

¹⁷ Por. Sutherland 1951, 55; Grant 1954, 27; Kienast 1982, 91 (przypis 97); Dettenhofer 2000, 101 (przypis 75). Inna interpretacja zakłada natomiast, że mogą to być wyobrażenia Oktawii i Augusta. Por. komentarz do tej monety w katalogu *RPC*, I, 5415; zob. także Brandt 1995, 9. Za identyfikacją postaci na monecie z Marcellusem i Julią przemawiałby fakt, że została ona wybita w roku ich ślubu. Należy oczywiście pamiętać, że jest to tylko hipoteza, ponieważ nie mamy na monecie legendy odnoszącej się do zaprezentowanych na rewersie postaci.

¹⁸ Cass. Dio 53, 28, 3; por. także Brandt 1995, 10-11; Dettenhofer 2000, 96; Severy 2003, 68.

¹⁹ Tac. *Ann.* 1, 3, 1; por. także Hurllet 1997, 34.

²⁰ Cass. Dio 53, 28, 3-4.

²¹ W świetle obowiązujących w okresie rządów Augusta regulacji o konsulat można było normalnie ubiegać się dopiero po skończeniu 33 lat. Por. Brandt 1995, 11; Pettinger 2012, 65.

²² W 19 r. p.n.e. Druzus Starszy uzyskał przywilej kandydowania na urzędy o 5 lat wcześniej, niż pozwalały na to obowiązujące normy (Cass. Dio 54, 10, 4). Odpowiednio w 5 i 2 r. p.n.e. Gajusz i Lucjusz Cezarowie zostali na mocy decyzji senatu i ludu desygnowani na urząd konsula, który mieli objąć przed ukończeniem

Według większości autorów antycznych, faworyzowanie Marcellusa przez Augusta i stopniowe wprowadzenie go do życia publicznego, miało spowodować konflikt młodzieńca z Markiem Agryppą, który doprowadził ostatecznie do wyjazdu tego ostatniego z Rzymu w 23 r. p.n.e.²³ Przyjęcie takiej wersji wydarzeń budzi jednak istotne wątpliwości. Nie przypuszczam bowiem, aby działania Augusta wobec Marcellusa mogły urazić ambicje Agryppy, właściwie prawej ręki i najbliższego współpracownika princepsa, który stał wiernie u boku Oktawiana od samego początku jego politycznej kariery i którego pozycja w otoczeniu princepsa była niepodważalna. Wydaje się zatem mało prawdopodobne, aby Agryppa mógł traktować zięcia Augusta jako poważną konkurencję dla swojej osoby²⁴. Postrzeganie wyjazdu Agryppy przez pryzmat jego rywalizacji z Marcellusem, jak przedstawia to większość starożytnych historyków, zaciemnia w moim przekonaniu, prawdziwe cele jego pobytu na Wschodzie. Jedynym autorem, który słowem nie wspomina o Marcellusie w kontekście wyjazdu Agryppy na Wschód, jest Józef Flawiusz. Historyk ten wyraźnie stwierdza, że Agryppa został oddelegowany do prowincji zamorskich, aby zarządzać nimi w imieniu cesarza²⁵. Opierając się na przekazie Flawiusza, możemy przyjąć, że celem podróży wschodniej Agryppy było uporządkowanie szeregu spraw w tym regionie (kwestia partyjska, relacje Rzymu z władcami królestw wasalnych, kontrola aparatu administracyjnego w prowincjach)²⁶. Jako specjalny wysłannik cesarski miał on przygotować odpowiedni grunt przed planowaną w najbliższym czasie wizytą princepsa na Wschodzie²⁷. Niewykluczone, że większość antycznych autorów, sugerując istnienie otwartego konfliktu między Agryppą i Marcellusem, inspirowała się późniejszą rywalizacją Tyberiusza z młodymi Cezarami, która miała ostatecznie skłonić pasierba Augusta do wycofania się z życia politycznego i usunięcia się na Rodos w 6 r. p.n.e. Z tej perspektywy postrzegali oni także wcześniejszy wyjazd Agryppy na Wschód²⁸.

Niespodziewana śmierć Marcellusa w roku 23 p.n.e. – w którym sprawował on urząd edyla – nie tylko pokrzyżowała plany Augusta wobec młodzieńca, ale była również dużym ciosem osobistym dla cesarza²⁹. Kasjusz Dion wspomina o krążących pogłoskach, które przypisywały Liwii odpowiedzialność za śmierć Marcellusa. Miałaby ona usunąć młodzieńca, widząc w nim poważne zagrożenie dla pozycji Ty-

20 lat (*Mon. Anc.* 14, 1). W 9 r. prawo do szybszego ubiegania się o konsulat przyznano Germanikowi (*Cass. Dio* 56, 17, 2). Cztery lata później taki przywilej uzyskał Druzus Młodszy (*Cass. Dio* 56, 28, 1).

²³ *Vell. Pat.* 2, 93, 2; *Plin. HN* 7, 149; *Suet. Aug.* 66, 3; *Tib.* 10, 1; *Cass. Dio* 53, 32, 1. Podobnie Corbett (1974, 88), który traktuje wyjazd Agryppy jako ustąpienie pola Marcellusowi. Por. także Boruch 2010, 9.

²⁴ Podobnie Reinhold 1933, 81.

²⁵ *Joseph. AJ* 15, 350.

²⁶ O politycznym charakterze misji pisze między wierszami także Wellejusz Paterkulus (2, 93, 2).

²⁷ Na temat misji wschodniej Agryppy w latach 23-22 p.n.e. por. m.in. Magie 1908, 145-152; Reinhold 1933, 83-85; Roddaz 1984, 319-328; Dąbrowa 1998, 201; Sawiński 2004, 242-244.

²⁸ Por. Syme 2009a, 347 (przypis 50).

²⁹ *Vell. Pat.* 2, 93, 1; *Plut. Marc.* 30, 6.

beriusza. Historyk ten słusznie wątpi jednak w taką wersję wydarzeń i przypuszcza, że Marcellus był najprawdopodobniej jedną z wielu ofiar zarazy, która przetoczyła się przez Rzym w 23 r. p.n.e.³⁰ Z relacji Diona dowiadujemy się, że princeps uonorował młodzieńca publicznym pogrzebem, w trakcie którego osobiście wygłosił mowę pogrzebową (*laudatio funebris*). Miejszem tej części ceremonii było Forum Romanum, skąd następnie ciało zmarłego zostało przeniesione na Pole Marsowe. Tam poddano je kremacji i złożono w Mauzoleum Augusta³¹. Warto podkreślić, że Marcellus był pierwszym członkiem rodziny cesarskiej, którego pochowano w rodzinnym grobowcu wzniesionym przez Augusta. Z powodu śmierci młodzieńca została ponadto wprowadzona żałoba publiczna³². Wśród honorów pośmiertnych przyznanych Marcellusowi z inicjatywy Augusta, Kasjusz Dion wymienia wykonane ze złota wyobrażenie zmarłego, złoty wieniec oraz krzesło kurulne, które miały być wystawione na widok publiczny w teatrze w czasie *ludi Romani*. Przyozdobione wieńcem krzesło kurulne, na którym najprawdopodobniej „zasiadała” wspomniana wyżej *imago*, miało być umieszczone pomiędzy krzesłami urzędników organizujących te igrzyska³³. Eksponowanie *sella curulis* w czasie tych uroczystości miało upamiętniać edylat Marcellusa, którego kulminacyjnym momentem była organizacja *ludi Romani*³⁴. Z przekazu Diona dowiadujemy się również, że formą pośmiertnego uhonorowania zmarłego było nadanie jego imienia teatrowi na Polu Marsowym, którego dedykacja nastąpiła w 13 albo 11 r. p.n.e.³⁵ Z inicjatywy Oktawii na cześć zmarłego została wzniesiona ponadto biblioteka grecko-łacińska³⁶.

W tym miejscu chciałbym odnieść się do dwóch istotnych kwestii, które wywołują w nauce pewne kontrowersje. Pierwsza dotyczy domniemanej adopcji Marcellusa przez Augusta. Druga wiąże się natomiast z postawionym w tytule tego podrozdziału pytaniem o to, czy możemy widzieć w nim pierwszego planowanego następcę Augusta. Pierwszy problem wydaje się mniej skomplikowany. Informację o adopcji Marcellusa znajdujemy jedynie u Plutarcha i Serwiusza w jego komentarzu do „Eneidy”³⁷. Generalnie badacze uznają ją za nieprawdziwą³⁸. Wiarygodność tych autorów podważają bowiem inne źródła. Podstawowe znaczenie mają w tym względzie świadectwa epigraficzne. Zarówno w *Res gestae*, jak i inskrypcji pocho-

³⁰ Cass. Dio 53, 33, 4; por. także Kienast 1982, 92.

³¹ Cass. Dio 53, 30, 5; *Cons. ad Liv.* 67-68.

³² Wesch-Klein 1993, 15 (przypis 85), 92.

³³ Cass. Dio 53, 30, 6. Zob. Heinemann 2007, 62.

³⁴ Vell. Pat. 2, 93, 1; por. także Rich 1990, 166-167.

³⁵ Cass. Dio 53, 30, 5-6. Kasjusz Dion (54, 26, 1) datuje wzniesienie teatru na rok 13 p.n.e. Chronologię Diona przyjmuje m.in. Heinemann 2007, 45. Inni badacze akceptują natomiast datację Pliniusza (*HN* 8, 65), który podaje, że teatr został dedykowany w maju 11 r. p.n.e. Por. m.in. Rich 1990, 204; Kienast 1996, 70.

³⁶ Plut. *Marc.* 30, 6. Biblioteka znajdowała się na terenie portyku Oktawii. Na temat *porticus Octaviae* zob. przede wszystkim *LTUR*, 4, 1999, 141-145 (A. Wiscogliosi, s.v. *Porticus Octaviae*).

³⁷ Plut. *Ant.* 87, 2; *Serv. in Aen.* 6, 861.

³⁸ Zob. np. Instinsky 1966, 336.

dzącej z Mauzoleum Augusta, w odniesieniu do Marcellusa pojawia się wyłącznie określenie *gener*³⁹.

Kwestią otwartą pozostaje natomiast to, czy princeps nosił się kiedykolwiek z zamiarem usynowienia swego siostrzeńca. W tej materii skazani jesteśmy jednak wyłącznie na spekulacje. Według Ronalda Syme'a August planował przeprowadzenie adopcji Marcellusa w 23 r. p.n.e., ale ostatecznie miał zostać odwiedziony od tego pomysłu przez swoich najbliższych współpracowników, przede wszystkim Agryppę. Historyk ten pisze wręcz o zawołanym zamachu stanu, który powstrzymał princepsa przed wcieleniem w życie tego zamierzenia⁴⁰. W moim przekonaniu pomysł Syme'a jest wyłącznie spekulacją. Nie mamy bowiem żadnych świadectw źródłowych, które choćby w najmniejszym stopniu potwierdzały taką hipotezę. Adopcja Marcellusa wymagałaby ponadto przeprowadzenia wcześniejszego rozvodu z Julią⁴¹. Wydaje się mało prawdopodobne, aby princeps doprowadził do tego małżeństwa, gdyby nosił się z zamiarem usynowienia swego siostrzeńca. Byłoby to działanie kompletnie nieracjonalne.

Jeżeli chodzi o drugą kwestię, to problem wydaje się bardziej złożony, pomimo że antyczni autorzy, w zasadzie *unisono*, widzą w Marcellusie przewidywanego następcę Augusta. Seneka Młodszy⁴² i Tacyt stwierdzają jednoznacznie, że August kreował zięcia na swego następcę:

Divus Augustus amisit Octaviam sororem carissimam et ne ei quidem rerum natura lugendi necessitatem abstulit, cui caelum destinaverat, immo vero idem omni genere orbitatis vexatus sororis filium successioni praeparatum suae perdidit. [Sen. *Cons. ad Polyb.* 15, 3]

Boski August stracił Oktawię, najdroższą siostrę, i nawet od niego natura rzeczy nie odsunęła konieczności noszenia żałoby, chociaż przeznaczyła mu niebo; przeciwnie, doświadczony wszelkim rodzajem straty, utracił także syna siostry [Marcellusa], który był przygotowany, aby zająć jego miejsce. [tłum. M. Stuligrosz]

[...] exemplo divi Augusti qui sororis filium Marcellum, dein generum Agrippam, mox nepotes sus, postremo Tiberium Neronem privignum in proximo sibi fastigio conlocavit. sed Augustus in domo successorem quaesivit, ego in re publica [...]. [Tac. *Hist.* 1, 15].

[...] idąc za wzorem boskiego Augusta, który syna swojej siostry Marcellusa, potem swego zięcia Agryppę, dalej swoich wnuków, a wreszcie pasierba swego Tyberiusza Nerona na najbliższym sobie szczeblu postawił. Ale August w swoim domu szukał następcy, ja – w państwie [...]. [tłum. S. Hammer]

³⁹ *Mon. Anc.* 21, 1; por. Hesberg, Panciera 1994, 91-94; Brandt 1995, 2 (przypis 9).

⁴⁰ Syme 2009a, 347-348; 372.

⁴¹ Por. Dettenhofer 2000, 101 (przypis 72). Nieco inaczej Treggiari (1991a, 38), której zdaniem adopcja zięcia przez teścia automatycznie powodowała unieważnienie małżeństwa.

⁴² Warto w tym miejscu podkreślić, że Seneka (*Cons. ad Marc.* 3, 1) traktuje jako przewidywanego następcę (*futurus princeps*) także Druzusa Starszego, który – jak wiadomo – był drugoplanowym kandydatem do sukcesji po Auguście. Autor ten ewidentnie wyolbrzymia więc znaczenie młodszego syna Liwii w *domus Augusta*. Z podobną tendencją mamy najprawdopodobniej do czynienia także w przypadku Marcellusa. Przypuszczam, że Seneka chciał w ten sposób przypodobać się cesarzowi Klaudiuszowi, który był synem Druzusa oraz siostrzeńcem Marcellusa.

Wellejusz Paterkulus i Kasjusz Dion piszą natomiast, że dla ówczesnej opinii publicznej Marcellus był głównym pretendentem do przejścia władzy na wypadek śmierci princepsa:

Ante triennium fere, quam Egnatianum scelus erumperet, circa Murenae Caepionisque coniurationis tempus, abhinc annos quinquaginta, M. Marcellus, sororis Augusti Octaviae filius, quem homines ita, si quid accidisset Caesari, successorem potentiae eius arbitrabantur futurum, ut tamen id per M. Agrippam securo ei posse contingere non existimarent, magnificentissimo munere aedilitatis edito decessit admodum iuvenis, sane, ut aiunt, ingenuarum virtutum laetusque animi et ingenii fortunaeque, in quam alebatur, capax. [Vell. Pat. 2, 93,1]

Trzy lata przed wyjściem na jaw zbrodni Egnacjusza, mniej więcej w czasie spisku Mureny i Cepiona, lat temu pięćdziesiąt, upamiętniwszy swój edylat wspaniałymi igrzyskami zgasł młodo Marek Marcellus, syn siostry Augusta, Oktawii. W nim na wypadek nieszczęścia ludzie upatrywali następcę i spadkobiercę potęgi Augusta, jakkolwiek liczyli się z negatywną reakcją ze strony Marka Agryppy. Marcellus, jak powiadają, był zaiste młodym człowiekiem szlachetnych zalet, pogodnym z usposobieniem i charakteru, zdolnym do roli, którą z czasem miał odegrać. [tłum. E. Zwolski]

Ὁ δ' Αὐγουστος ἐνδέκατον μετὰ Καλπουρνίου Πίσωνος ἄρχας ἠρρώστησεν αὐθις, ὥστε μηδεμίαν ἐλπίδα σωτηρίας σχεῖν· πάντα γοῦν ὡς καὶ τελευτήσων διέθετο, καὶ τὰς τε ἀρχὰς τοῦς τε ἄλλους τοῦς πρώτους καὶ τῶν βουλευτῶν καὶ τῶν ἰππέων ἀθροίσας διάδοχον μὲν οὐδένα ἀπέδειξε, καίτοι τὸν Μάρκελλον πάντων προκρίθησεσθαι ἐς τοῦτο προσδοκῶντων [...]. [Cass. Dio 53, 30, 1-2]

Kiedy August sprawował swój jedenasty konsulat wspólnie z Kalpurniuszem Pizonem, ponownie zachorował tak ciężko, że nie było już nadziei na jego powrót do zdrowia. We wszystkich sprawach zatem rozporządził tak, jakby miał umrzeć, i zgromadziwszy urzędników i najznakomitszych spośród senatorów i ekwitów, nie wyznaczył żadnego następcy, chociaż wszyscy spodziewali się, że zostanie nim wybrany Marcellus [...]. [tłum. M. Stuligrosz]

Podobne stanowisko przyjmują również niektórzy współcześni badacze. W ich przekonaniu o tym, że August upatrzył Marcellusa na swego politycznego następcę, miałby świadczyć przede wszystkim fakt, że ożenił on młodzieńca ze swoją jedyną córką Julią⁴³. Taki punkt widzenia nie wydaje się jednak uzasadniony. Niewątpliwie uzyskanie przez Marcellusa statusu zięcia princepsa – wobec faktu, że August nie posiadał syna – uczyniło z niego mocnego kandydata do sukcesji. W moim przekonaniu mariaż z Julią nie dowodzi jednak jeszcze, że cesarz jednoznacznie wskazał go na swego przyszłego następcę⁴⁴. O tym świadczyłyby dopiero adopcja, która uczyniłaby z Marcellusa nie tylko dziedzica Augusta w sferze prywatnej, ale w oczach rzymskiego społeczeństwa predestynowałaby go także do zajęcia jego miejsca na scenie publicznej⁴⁵. Jak wiemy, nigdy nie doszła ona do skutku. Ponadto – jak pisałem wyżej – nic nie wskazuje, aby princeps zamierzał ją kiedykolwiek

⁴³ Por. m.in. Kienast 1982, 177, 376 (przypis 38); Kleiner 2005, 200; Syme 2009a, 346, 351; Boruch 2010, 8, 92, 149-150; *contra* Brandt 1995, 1-16; Simpson 2005, 180-181; tenże 2008, 361.

⁴⁴ Podobnie sceptyczni są Instinsky 1966, 335-336; Severy 2003, 68-69; Wells 2005, 78-79.

⁴⁵ Dowodzi tego przypadek samego Oktawiana, który jako adoptowany syn Cezara bazował na jego politycznym kapitale na początku swojej kariery. O tym zob. również niżej.

przeprowadzić. Bardziej prawdopodobne wydaje się to, że August – wobec nikłych szans na narodziny własnego syna⁴⁶ – liczył, że z małżeństwa Julii i Marcellusa urodzi się męski potomek, którego mógłby adoptować, i uczynić w przyszłości swoim politycznym następcą⁴⁷. Marcellus miałby zatem, przez spłodzenie potencjalnego sukcesora, pomóc cesarzowi w realizacji jego dynastycznych planów⁴⁸. Przypuszczam, że gdyby Julia urodziła syna, Marcellus mógłby przejąć władzę cesarską jedynie w przypadku przedwczesnej śmierci princepsa i sprawować ją do czasu, aż wnuk-syn Augusta byłby gotowy do objęcia samodzielnych rządów⁴⁹. Taką hipotezę mogą potwierdzać późniejsze działania Augusta w sferze polityki dynastycznej, które pokazują, że dla princepsa jako następcy liczyli się w pierwszej kolejności jego naturalni potomkowie⁵⁰. W przypadku Marcellusa musimy oczywiście pamiętać, że są to wyłącznie przypuszczenia, gdyż wobec jego przedwczesnej śmierci nie wiemy, jaką ostatecznie rolę odegrałby on w rodzinie cesarskiej.

Niektórzy historycy przypuszczają, że obraz Marcellusa jako przewidywanego następcy, wyłaniający się z dzieł przytoczonych wyżej pisarzy antycznych, może być efektem tego, że pisali oni o początkach pryncypatu *ex post*⁵¹. W konsekwencji autorzy ci nadali jego osobie taką samą rangę, jaką posiadał Agryppa, potem Gajusz i Lucjusz Cezarowie i w końcu Tyberiusz, przeceniając tym samym jego znaczenie w rodzinie cesarskiej i nowym systemie władzy⁵². Brandt słusznie zauważył, że utrwalony przez źródła literackie obraz Marcellusa jako planowanego następcy nie koresponduje ponadto z wymową źródeł numizmatycznych. Uderza bowiem niemal zupełny brak monet z jego wizerunkiem⁵³. Kontrastuje to wyraźnie ze stosowaną przez Augusta praktyką prezentowania na monetach przewidywanych następców. Dysponujemy bowiem licznymi emisjami, na których pojawiają się Gajusz i Lucjusz Cezarowie, a po swej adopcji – Tyberiusz. Monety takie były wybijane w mennicy senatorskiej w Rzymie, centralnej mennicy cesarskiej w Lugdunum, jak również w mennicach prowincjonalnych. Z jednej strony informowały one opinię

⁴⁶ Zważywszy na fakt, że małżeństwo z Liwią przez 13 lat było bezdzietne, wydaje się mało prawdopodobne, aby princeps miał jeszcze nadzieję, że urodzi mu ona męskiego potomka. Swetoniusz (*Aug.* 63, 1) podaje wprawdzie, że Liwia była w ciąży z Augustem, ale dziecko urodziło się przedwcześnie. Nie wiemy jednak, kiedy dokładnie to było. Możemy jedynie przypuszczać, że w pierwszych latach małżeństwa.

⁴⁷ Zob. późniejszy *casus* Gajusza i Lucjusza Cezarów. Por. Instinsky 1966, 336.

⁴⁸ W tym duchu przede wszystkim Brandt 1995, 10 (przypis 51). Por. także Corbier 1995, 182.

⁴⁹ Przy takim założeniu niezwykle trafne wydaje się w odniesieniu do Marcellusa niemieckie określenie *Platzhalter*. Tak np. Bleicken (1998, 339). Podobną rolę princeps wyznaczył później Agryppie w swoich planach sukcesyjnych. O czym niżej.

⁵⁰ Instinsky 1966, 342; Bleicken 1998, 339.

⁵¹ Trzeba jednak podkreślić, że w świetle przekazu Wellejusza Paterkulusa i Diona jedynie rzymska opinia publiczna, a nie August, widziała w Marcellusie przyszłego następcę princepsa. Zob. wyżej.

⁵² Por. np. Brandt 1995, 4; Severy 2003, 68-69.

⁵³ Jak już wspominałem wyżej, jedyne monety z domniemanym przedstawieniem Marcellusa i Julii zostały wybite prawdopodobnie w Afryce. Nie mamy jednak całkowitej pewności, czy rzeczywiście przedstawiają one tę parę.

publiczną o planach dynastycznych Augusta, z drugiej – stanowiły formę promocji i uhonorowania planowanych sukcesorów⁵⁴. W tym kontekście to, że mamy jedną – w dodatku niepewną emisję prowincjonalną związaną z Marcellusem – nie wydaje się przypadkowe.

Reasumując, nie dysponujemy wystarczającymi przesłankami, aby zakładać, że princeps upatrzył Marcellusa na swego politycznego następcę. Warto w tym miejscu zastanowić się, czy na tym etapie cesarz myślał w ogóle o jego wyznaczeniu. Wydaje się, że problem ten nie absorbował go w jakiś szczególny sposób w pierwszych latach jego rządów. Sądzę, że w tym czasie princeps bardziej koncentrował się na konsolidacji swojej władzy oraz nadaniu jej określonych ram prawnych, niż wyborze konkretnego następcy. Znamienne jest to, że cesarz nie zdecydował się na jego wyznaczenie nawet w obliczu spodziewanej śmierci w czasie ciężkiej choroby, na którą zapadł w 23 r. p.n.e.⁵⁵ Wbrew opinii niektórych badaczy nie uważam bowiem, aby przekazanie Agryppie osobistego pierścienia przez Augusta w czasie wspomnianej choroby wiązało się z jego desygnowaniem na następcę⁵⁶. Tym samym kwestia politycznej sukcesji po Augustie pozostała za życia Marcellusa nierozstrzygnięta⁵⁷.

1.2. Marek Agryppa – *collega imperii* czy następca Augusta?

Truizmem jest bez wątpienia stwierdzenie, że Marek Agryppa był najbliższym współpracownikiem i prawą ręką Oktawiana od początku jego politycznej kariery. Nie ulega też wątpliwości, że to wielkim umiejętnościom wojskowym Agryppy przyszyły princeps zawdzięczał swoją błyskotliwą karierę w latach 44-30 p.n.e., której kulminacyjnym momentem było zwycięstwo nad Antoniuszem i Kleopatrą, otwierające wrota do władzy nad całym Imperium. Oktawian docenił kluczowy wkład Agryppy w zwycięstwo pod Akcjum, przyznając przyjacielowi szereg zaszczytów

⁵⁴ Brandt 1995, 4, 8-9, 13-14; zob. także Kuhoff 1993a, 58. Emisje z przedstawieniami młodych Cezarów zob. m.in. *RIC*, I, *Aug.* 205-209; 404-405; *RPC*, I, 96-97, 319, 2361, 2363, 2428; Tyberiusza zob. m.in. *RIC*, I, *Aug.* 221-222, 469-470; *RPC*, I, 215, 1140, 1565. Dla kontrastu należy w tym miejscu podkreślić, że niezwykle rzadko występują natomiast na monetach augustowskich ci członkowie rodziny cesarskiej, którzy byli dla princepsa drugorzędnymi kandydatami do sukcesji. Dobrym przykładem może być Druzus Starszy. Jedyną emisją z epoki Augusta, którą łączy się z osobą jego pasierba, jest seria aureusów i denarów wybitych w mennicy w Lugdunum, datowanych zasadniczo na lata 15-12 p.n.e. Część badaczy przypuszcza, że na monetach tych przedstawiono Druzusa i Tyberiusza, którzy ubrani w stroje wojskowe wręczają Augustowi gałeczki oliwne – w tym kontekście symbole zwycięstwa. Princeps zasiada na *sella curulis*, które umieszczono na specjalnym podium. Zob. Kuhoff 1993a, 65; Zanker 1999, 227; Severy 2003, 89-90. Nie wszyscy uczeni identyfikują jednak te postacie z pasierbami Augusta. Zob. opis tej emisji w katalogach *RIC*, I, *Aug.* 164ab-165ab oraz *HCC*, I, *Aug.* 191-193. Por. także Rose 1997, 15.

⁵⁵ Wyraźnie zaznacza to Kasjusz Dion (53, 30, 1-2).

⁵⁶ Problem ten analizuję szerzej w następnym podrozdziale (1.2).

⁵⁷ Zob. Gruen 2005, 38.

po powrocie do Rzymu w 29 r. p.n.e. Kasjusz Dion wspomina, że było ich wiele, ale wymienia tylko jeden z nich tzw. ciemnobłękitną chorągiew (σημείον κοάρευον – łac. *vexillum caeruleum*). O wyjątkowości tej nagrody świadczy przede wszystkim to, że nie przyznano jej nikomu wcześniej⁵⁸. Współcześni historycy przypuszczają, że Agryppa uzyskał ponadto status patrycjusza oraz został włączony do kolegium *quindecemviri sacris faciundis*. Formą nagrody było również przekazanie mu dawnej rezydencji Antoniusza na Palatynie oraz posiadłości w Egipcie⁵⁹. Pierwsze lata po zdobyciu samodzielnej władzy przez Oktawiana dowodzą, że nie zamierzał on rezygnować z usług Agryppy jako partnera w zarządzaniu państwem. W roku 28 i 27 p.n.e. obaj piastowali wspólnie urząd konsula⁶⁰. Moment nie był bynajmniej przypadkowy. W tym czasie przygotowywano i ostatecznie przeprowadzono „restaurację Republiki”, co *de facto* zapoczątkowało tworzenie się w Rzymie monarchicznego systemu władzy – pryncypatu. Jednym z ważniejszych przedsięwzięć zrealizowanych przez Oktawiana i Agryppę w trakcie ich konsulatu w 28 r. p.n.e., był cenzus obywateli (*census*) oraz pierwszy spis senatu (*lectio senatus*), którego celem było m.in. wykluczenie z tego gremium osób niepożądanych i wprowadzenie własnych stronników politycznych. W jego efekcie utworzono nową listę senatorów (*album*), na czele którego znalazł się rzecz jasna sam Oktawian jako *princeps senatus*⁶¹. Zangażowanie Agryppy w pierwsze kluczowe przedsięwzięcia związane ściśle z wprowadzaniem nowego reżimu, świadczy niezbitnie o tym, że August wyznaczył mu wyjątkową rolę w ramach tworzonego przez siebie systemu politycznego.

W niniejszym podrozdziale zamierzam określić, jakie miejsce przypadło w udziale Agryppie w budowanej przez Augusta monarchii. Moje rozważania będą zasadniczo oscylowały wokół dwóch kwestii. Pierwsza dotyczy szeroko dyskutowanego w nauce problemu tzw. koregencji Agryppy. Druga jest związana z pytaniem o to, czy możemy traktować Agryppę jako przywidywanego następcę Augusta, czy jedynie jako pomocnika w zarządzaniu państwem (*collega imperii, adiutor*). Aby rozstrzygnąć powyższe problemy należy, w moim przekonaniu, prześledzić karierę

⁵⁸ Cass. Dio 51, 21, 3. Por. także Roddaz 1984, 185; Kienast 1996, 72. Swetoniusz (*Aug.* 25, 3) wspomina natomiast, że honor ten został przyznany Agryppie za zwycięstwo nad Sekstusem Pompeuszem pod Naulochos w 36 r. p.n.e. Autor ten najprawdopodobniej pomieszał jednak oba te wydarzenia. Na temat tego odznaczenia zob. Maxfield 1981, 82.

⁵⁹ Roddaz 1984, 186-187; Reinhold 1988, 155.

⁶⁰ Degrassi 1952, 3; Kienast 1996, 72.

⁶¹ *Mon. Anc.* 8, 2; Suet. *Aug.* 35, 1. Kasjusz Dion (52, 42, 1-2) datuje omawianą rewizję składu senatu na 29 r. Kwestią dyskusyjną pozostaje to, na podstawie jakich uprawnień Oktawian i Agryppa przeprowadzili *census* i *lectio senatus*. Źródła są w tej materii niejednoznaczne. Sam *princeps* podaje w *Mon. Anc.* (8, 2), że wspólnie z Agryppą dokonali tego jako konsulowie. W *Fasti Venusini* (Degrassi 1963, 60-61) oraz u Kasjusza Diona (52, 42, 1) znajdujemy natomiast informację, że działali oni w oparciu o władzę cenzorską (*ensoria potestas*). Na ten temat zob. Reinhold 1933, 68-69 (przypis 35); Roddaz 1984, 201-203; Ziółkowski 2004, 362; Cooley 2009, 139-142.

polityczną Agryppy po 23 r. p.n.e. oraz przeanalizować związane z nim emisje monetarne. Pozwoli to ustalić, jaką rolę odgrywał on w ramach nowego systemu władzy.

Swoje rozważania rozpocznę od analizy interesującego passusu z 53 księgi „Historii rzymskiej” Kasjusza Diona. W tym miejscu autor wspomina o ciężkiej chorobie Augusta, na którą zapadł on podczas swojego jedenastego konsulatu w 23 r. p.n.e.⁶² Spodziewając się, że tym razem choroba może okazać się śmiertelna, cesarz zwołał zebranie najważniejszych urzędników, przedstawicieli senatu oraz wpływowych ekwitów, aby wydać ostatnie dyspozycje. Dion w taki oto sposób relacjonuje nam przebieg tego spotkania:

Ὁ δ' Αὐγουστος ἐνδέκατον μετὰ Καλπουρνίου Πίσωνος ἄρχας ἠρρώστησεν αὐθις, ὥστε μηδεμίαν ἐλπίδα σωτηρίας σχεῖν· πάντα γοῦν ὡς καὶ τελευταίων διέθετο, καὶ τὰς τε ἀρχὰς τοῦς τε ἄλλους τοὺς πρώτους καὶ τῶν βουλευτῶν καὶ τῶν ἰππέων ἀθροίσας διάδοχον μὲν οὐδένα ἀπέδειξε, καίτοι τὸν Μάρκελλον πάντων προκριθῆσεσθαι ἐς τοῦτο προσδοκῶντων, διαλεχθεὶς δέ τινα αὐτοῖς περὶ τῶν δημοσίων πραγμάτων τῶ μὲν Πίσωνι τὰς τε δυνάμεις καὶ τὰς προσόδους τὰς κοινὰς ἐς βιβλίον ἐσγράψας ἔδωκε, τῶ δ' Ἀγρίππᾳ τὸν δακτύλιον ἐνεχείρισε. [Cass. Dio 53, 30, 1-2]

Kiedy August sprawował swój jedenasty konsul wspólnie z Kalpurniuszem Pizonem, ponownie zachorował tak ciężko, że nie było już nadziei na jego powrót do zdrowia. We wszystkich sprawach zatem rozporządził tak, jakby miał umrzeć, i zgromadziwszy urzędników i najznakomitszych spośród senatorów i ekwitów, nie wyznaczył żadnego następcy, chociaż wszyscy spodziewali się, że zostanie do tego wybrany Marcellus, ale porozmawiał z nimi o sprawach państwowych i przekazał Pizonowi zapisane w księdze informacje o stanie sił zbrojnych i dochodów publicznych, Agryppie zaś wręczył pierścień. [tłum. M. Stuligrosz]

W związku z przytoczonym ustępem nasuwa się kilka pytań. Na początku należy przede wszystkim zastanowić się, czy to, o czym pisze Kasjusz Dion, w ogóle się wydarzyło. Podzielał opinię większości współczesnych badaczy, którzy opowiadają się za historycznością omawianego passusu⁶³. Za przyjęciem takiej opcji może przemawiać m.in. fakt, że przekaz Diona potwierdza w dużej mierze Swetoniusz, który także pisze o spotkaniu Augusta z senatorami i magistratami w czasie omawianej choroby princepsa:

De reddenda re p. bis cogitavit: primum post oppressum statim Antonium, memor obiectum sibi ab eo saepius, quasi per ipsum staret ne redderetur; ac rursus taedio diuturnae valitudinis, cum etiam magistratibus ac senatu domum accitis rationarium imperii tradidit. Sed reputans et se privatum non sine periculo fore et illam plurimum arbitrio temere committi, in retinenda perseveravit [...]. [Suet. Aug. 28, 1]

Dwukrotnie zamyślał przywrócić ustrój republikański. Po raz pierwszy – wnet po pokonaniu Antoniusza, mając żywo w pamięci jego często powtarzany zarzut, jakoby on, Oktawian, był jedyną przeszkodą na drodze przywrócenia wolności republikańskiej. Po raz wtóry – wskutek znużenia, w jakie go wtrąciła długotrwała choroba. Tym razem nawet już wezwał do domu urzędników i senat oraz

⁶² Należy w tym miejscu podkreślić, że August już wcześniej nie cieszył się dobrym zdrowiem i kilkakrotnie poważnie chorował. Tak było m.in. w czasie kampanii wojennej przeciwko zabójcom Cezara w 42 r. p.n.e., a następnie w 25 r. p.n.e. w czasie ślubu Julii z Marcellusem. Suet. Aug. 81, 1.

⁶³ Rich 1990, 165-166; Brandt 1995, 12-13; Dettenhofer 2000, 100. *Contra* Simpson 2005, 187-188.

przekazał finanse państwa. Lecz po namyśle, doszedłszy do wniosku, że i sam, jako osoba prywatna, nie będzie się czuł bezpieczny oraz że nieopatrnością jest powierzyć państwo władzy wielu, postanowił rządy w swych rękach nadal zatrzymać. [tłum. J. Niemirska-Pliszczyńska]

Jak wynika z relacji tego autora, princeps wobec złego swego stanu zdrowia zamierzał oddać władzę senatowi, czego wyrazem było m.in. przekazanie jego przedstawicielom sprawozdania na temat aktualnego stanu państwa. Ostatecznie miał jednak odstąpić od tego pomysłu. Swetoniusz nie mówi natomiast nic o wręczeniu Agryppie osobistego pierścienia princepsa. Jeżeli zatem przyjmiemy, że przedstawiona przez Kasjusza Diona i Swetoniusza historia rzeczywiście zaistniała, to nasuwa się pytanie o sens i wymowę posunięć Augusta w obliczu spodziewanej śmierci.

W nauce w bardzo różny sposób interpretuje się zachowanie cesarza. Część badaczy uważa, że princeps, wręczając sygnet Agryppie, wskazał go nieformalnie na swego politycznego sukcesora. Inspiracją dla Augusta miałyby być wcześniejsze zachowanie Aleksandra Wielkiego, który na łożu śmierci przekazać miał swój pierścień Perdikkasowi⁶⁴. W moim przekonaniu taka interpretacja jest dyskusyjna. Po pierwsze, sam Kasjusz Dion wyraźnie zaznacza, że w czasie omawianego spotkania August nie desygnował nikogo na swego politycznego następcę. Autor ten nie widzi zatem żadnego związku między przekazaniem Agryppie pierścienia a jego wskazaniem na sukcesora, czy to w sensie formalnym, czy też nieformalnym⁶⁵. Niestety nie wyjaśnia nam przy okazji, jak należy rozumieć ten gest princepsa. Po drugie, jeżeli przekazanie osobistego sygnetu Augusta miałyby się wiązać z desygnowaniem następcy, to musielibyśmy przyjąć, że pierścień był w tym czasie traktowany jako zewnętrzny atrybut władzy princepsa, ewentualnie oznaka sprawowanego urzędu (w tym przypadku konsula). Tak też musiałby być postrzegany przez senatorów i urzędników biorących udział w spotkaniu z Augustem. Wiemy jednak, że w czasach Republiki i za rządów Augusta wizualnym atrybutem władzy było przede wszystkim krzesło kurulne (*sella curulis*) oraz *fascēs*, które nosili asystujący urzędnikowi liktorzy⁶⁶. Nic nie wskazuje natomiast na to, aby funkcję taką pełnił pierścień. Christopher J. Simpson zwrócił ponadto uwagę, że w rzymskich realiach przekazanie pierścienia nie upoważniało do dziedziczenia czegokolwiek, ani nie wiązało się tym bardziej z przekazaniem władzy politycznej. Badacz ten sądzi, że pierścień jako oficjalny symbol władzy princepsa, który mógł być następnie przekazywany wybranemu następcy, pojawił się nie wcześniej niż w czasach Flawiuszów⁶⁷.

⁶⁴ Zob. m. in. Reinhold 1933, 78-79; Sattler 1960, 67; Rich 1990, 165-166; Bleicken 1998, 347.

⁶⁵ Cass. Dio 53, 30, 1. Również Swetoniusz (*Aug.* 28, 1) nie wspomina, aby August wskazał wówczas kogokolwiek na swego następcę.

⁶⁶ Na temat zewnętrznych oznak władzy w Rzymie por. przede wszystkim Schäfer 1989, *passim*.

⁶⁷ Simpson 2005, 182, 184, 186. Relacja Swetoniusza dotycząca ostatnich chwil życia Tyberiusza mogłyby wprawdzie sugerować, że pierścień był zewnętrzną oznaką władzy princepsa już w okresie rządów tego cesarza. Por. *Suet. Tib.* 73, 2; *Calig.* 12, 2. Nie możemy mieć jednak pewności, czy nie mamy tutaj do czynienia z anachronizmem.

W nieco inny sposób interpretuje interesujący nas passus Brandt. Zakłada on, że przekazanie sygnetu oznaczało przede wszystkim wyznaczenie Agryppy na sukcesora Augusta na gruncie prywatnym oraz wskazanie go na wykonawcę testamentu cesarza. Historyk ten podkreśla, że to z kolei predestynowało Agryppę do przejęcia także politycznego dziedzictwa po princepsie⁶⁸. Również i ta interpretacja nie wydaje się słuszna. Nie mamy żadnych podstaw, aby przyjąć, że otrzymanie pierścienia było równoznaczne z uzyskaniem przez Agryppę statusu prywatnego dziedzica Augusta. W świetle rzymskiego prawa głównym spadkobiercą majątku cesarza pozostawała bowiem w dalszym ciągu jego jedyna córka Julia⁶⁹. Sytuacja ta mogła ulec zmianie albo na skutek adopcji Agryppy przez princepsa, albo w efekcie odpowiednich zapisów w testamencie cesarza. Ponadto dopiero w przypadku adopcji, Agryppa jako dziedzic nazwiska Augusta, mógłby także aspirować do zajęcia jego miejsca na scenie publicznej⁷⁰. Pokazał to wcześniej przypadek samego Oktawiana, który swoją błyskotliwą karierę po pojawieniu się w Rzymie w 44 r. p.n.e. zawdzięczał wyłącznie magii imienia Cezara, który adoptował go w swoim testamencie⁷¹. Dzięki adopcji został on bowiem nie tylko głównym spadkobiercą majątku zamordowanego dyktatora, ale jako dziedzic jego nazwiska stanął on również na czele rodziny Juliuszów, przejmując dawne koneksje polityczne Cezara oraz jego klientów. Dla współczesnych Oktawian stał się zatem nowym Cezarem i tym samym naturalnym spadkobiercą wyjątkowej pozycji, jaką jego adopcyjny ojciec zajmował na rzymskiej scenie publicznej⁷². W tym kontekście nie sądzę zatem, aby samo posiadanie pierścienia Augusta było wystarczającym atutem, który umożliwiłby Agryppie zajęcie miejsca princepsa w przypadku jego ewentualnej śmierci⁷³. Trudno również wyobrazić sobie, jak elity senatorskie mogłyby zaakceptować, jako przyszęłego cesarza, osobę bez nazwiska i tak niskiego rodu jak Agryppa⁷⁴. Można natomiast zgodzić się z Brandtem, że przekazanie Agryppie osobistego sygnetu przez Augusta potwierdzało jego wyjątkową rolę w nowym systemie władzy, jako najbliższego współpracownika i prawej ręki princepsa⁷⁵.

Najbardziej przekonujące wyjaśnienie omawianego problemu zaproponowała według mnie Dettenhofer. Badaczka ta słusznie zwróciła uwagę, że kwestie, które

⁶⁸ Brandt 1995, 12-13. W podobnym tonie również Sattler 1960, 67.

⁶⁹ Por. Dettenhofer 2000, 100.

⁷⁰ Nie mamy jednak oczywiście żadnych podstaw, aby przypuszczać, że princeps zamierzał adoptować Agryppę. *Contra* Stevenson (2013, 125), który uważa, że przekazanie przez Augusta jego pierścienia Agryppie może być przesłanką świadcząca o tym, że princeps wyznaczył go w tym czasie na głównego spadkobiercę w swoim testamencie.

⁷¹ Świadczą o tym dobitnie dwa passusy z „Filipik” Cyncerona. Zob. *Cic. Phil.* 11, 8, 20; 13, 11, 24.

⁷² Zob. Syme 2009a, 113-123; Bleicken 1998, 339; Ziolkowski 2004, 355, 400; Stevenson 2013, 119-120. Potwierdzenie adopcji oraz przyjęcie imienia Cezara obligowały także Oktawiana do pomszczenia śmierci zamordowanego dyktatora. Zob. Sawiński 2008, 141-150; Flaig 2013, 148.

⁷³ *Contra* Reinhold 1933, 78.

⁷⁴ Wellejusz Paterkulusz (2, 96,1) pisze o *novitas* Agryppy, Tacyt (*Ann.* 1, 3, 1) określa go jako *ignobilis*. Zob. także Dettenhofer 2000, 102; Stevenson 2013, 124.

⁷⁵ Brandt 1995, 12-13.

August uregulował podczas spotkania z urzędnikami i senatorami w czasie swojej ciężkiej choroby, dotyczyły zarówno spraw publicznych, jak i prywatnych. Z przekazu Kasjusza Diona wiemy, że osobą, której August przekazał raport na temat stanu państwa był urzędujący konsul Gnejusz Kalpurniusz Pizon. Dyspozycje wydane Agryppie mogły zatem dotyczyć wyłącznie spraw prywatnych princepsa. Zdaniem Dettenhofer przekazanie Agryppie pierścienia nie wiązało się z wyznaczeniem go na spadkobiercę Augusta, ale oznaczało jedynie powierzenie mu roli wykonawcy testamentu princepsa⁷⁶. Idąc dalej tym tropem, możemy przypuszczać, że Agryppa, posługując się sygnetem Augusta, miałby uregulować wszystkie prywatne i rodzinne sprawy cesarza na wypadek jego ewentualnej śmierci⁷⁷. Niewykluczone również, że August, wręczając osobisty pierścień swemu najbliższemu i wypróbowanemu przyjacielowi, powierzył jego pieczy swój majątek oraz rodzinę cesarską (*domus Augusta*). Warto w tym miejscu wspomnieć, że Agryppa już wcześniej zastępował Augusta w roli *pater familias*. Tak było na przykład w czasie ślubu Julii i Marcellusa w 25 r. p.n.e., kiedy to pod nieobecność princepsa, spowodowaną notabene chorobą, patronował on osobiście ceremonii zaślubin⁷⁸. Wybór zaufanego przyjaciela do wypełnienia tej roli jest zatem w pełni zrozumiały⁷⁹. Reasumując, nie widzę zatem przesłanek, które pozwoliłyby zakładać, że przekazanie pierścienia Agryppie miało jakikolwiek związek ze wskazaniem go na następcę princepsa w sensie politycznym czy też prywatnym⁸⁰.

Z relacji Kasjusza Diona dowiadujemy się też, że kiedy August wyzdrowiał, zaproponował odczytanie w senacie swojej ostatniej woli, aby dowieść, że nie wyznaczył politycznego następcy (τῆς ἀρχῆς διάδοχον) – co należy najprawdopodobniej rozumieć, że nikogo nie adoptował w testamencie. Senatorowie – czego można było się spodziewać – nie dopuścili jednak do publicznego ujawnienia treści dokumentu⁸¹. Sądzę, że mamy tutaj do czynienia z anachronizmem⁸². Passus ten stanowi najpraw-

⁷⁶ Dettenhofer 2000, 100. Por. także Severy 2003, 69.

⁷⁷ Por. Wells 2005, 79. Należy pamiętać, że Rzymianie posługiwali się pierścieniem do pieczętowania osobistych listów i różnych dokumentów.

⁷⁸ Cass. Dio 53, 27, 5.

⁷⁹ Richard Bauman (2003, 101) przypuszcza natomiast, że August przekazał pierścień Agryppie, ponieważ Marcellus był już w tym czasie chory. Z przekazu Kasjusza Diona (53, 30, 4) wynika jednak, że młodzieniec zachorował dopiero po powrocie princepsa do zdrowia.

⁸⁰ Taką konstatację potwierdza w moim przekonaniu również passus Diona (51, 3, 5-6), dotyczący wydarzeń 31 r. p.n.e. Autor ten podaje, że Oktawian powierzył wówczas swój pierścień Agryppie i Meenasowi, aby mogli posługiwać się nim, wysyłając w jego imieniu różne pisma do senatu i urzędników. Jak widać, nie miało to żadnego związku z desygnacją następcy.

⁸¹ Ταῦτα μὲν ὕστερον ἐπραξε, τότε δὲ σωθεὶς τὰς διαθήκας ἐσίγηκε μὲν ἐς τὸ συνέδριον καὶ ἀναλέξασθαι ἠθέλησεν, ἐνδεικνύμενος τοῖς ἀνθρώποις ὅτι οὐδένα τῆς ἀρχῆς διάδοχον καταλελοιπῶς ἦν, οὐ μὲντοι καὶ ἀνέγνω· οὐδεὶς γὰρ ἐπέτρεψεν [Cass. Dio 53, 31, 1] – „Te rzeczy uczynił później; wcześniej po tym jak wyzdrowiał, przyniósł testament na posiedzenie senatu i chciał go odczytać, aby pokazać ludziom, że nikogo nie wyznaczył na swojego następcę; nie odczytał jednak testamentu, gdyż nikt [na to] nie pozwolił” [tłum. M. Stulgrosz].

⁸² *Contra Rich* 1990, 167.

dopodobniej odbicie późniejszej praktyki, kiedy to adopcja poprzedzała nadanie wybranemu kandydatowi uprawnień „cesarskich” i tym samym ściśle wiązała się z desygnacją następcy. Musimy także pamiętać, że formalnie August mógł w testamencie wskazać jedynie spadkobiercę w sferze prywatnej. Nie wydaje się zatem prawdopodobne, aby princeps zamierzał tłumaczyć się przed senatem z dyspozycji, które odnosiły się do jego spraw osobistych. Abstrahując od ahistoryczności tego passusu, odzwierciedla on jednak – podobnie jak analizowany wyżej ustęp dotyczący zachowania princepsa w czasie jego ciężkiej choroby – przekonanie Diona, że w 23 r. p.n.e. kwestia politycznej sukcesji po Augustie pozostała nierozstrzygnięta. W tej sytuacji nie jesteśmy w stanie jednoznacznie odpowiedzieć na pytanie, kto zająłby miejsce princepsa, gdyby omawiana choroba okazała się śmiertelna. Marcellus chociaż był jego najbliższym męskim krewnym, nie należał jednak do rodziny *Iulii Caesares* i co najważniejsze nie był synem princepsa. Nie posiadał więc atutu, który umożliwił wcześniej Oktawianowi zajęcie miejsca Cezara na rzymskiej scenie politycznej⁸³. Z kolei Agryppę dyskwalifikowało niskie pochodzenie⁸⁴.

Jak już wspominałem wyżej, niewyznaczenie przez Augusta konkretnego następcy mogło być spowodowane m.in. tym, że princeps w pierwszych latach samodzielnych rządów bardziej koncentrował się na konsolidacji swojej władzy i poszukiwaniu ram prawnych dla tworzącej się monarchii. Trudno ponadto wyobrazić sobie, jak od strony formalnej miałyby wyglądać desygnacja następcy, skoro jej zasady nie były jeszcze w tym czasie określone⁸⁵. Nie oznacza to oczywiście, że August nie miał dynastycznych aspiracji, których spełnieniem miało być przekazanie w przyszłości władzy członkowi najbliższej rodziny. Wobec braku syna w realizacji tych planów miała pomóc princepsowi jego jedyna córka Julia. Jej małżeństwo z Marcellusem nie przyniosło jednak Augustowi upragnionych męskich potomków. Dlatego dwa lata po śmierci siostrzeńca (21 r. p.n.e.) wydał on Julię za Agryppę. Wcześniej musiał się on rozwieść z córką Oktawii, Klaudią Marcellą⁸⁶. Plutarch eksponuje szczególną rolę Oktawii jako *spiritus movens* tego mariażu. To właśnie ona miała podsunąć Augustowi pomysł wydania Julii za Agryppę, kiedy ten zastanawiał się nad wyborem przyszłego męża dla córki⁸⁷. Autor ten chyba jednak przecenia rolę siostry princepsa w tym względzie, choć nie możemy oczywiście wykluczyć, że August mógł uwzględnić opinię Oktawii w kwestii, która przecież łączyła się z rozwodem jej córki i dotyczyła kolejnego małżeństwa jej aktualnego zięcia. Według Franka B. Marsha, August poprzez małżeństwo Agryppy z Julią chciał jeszcze bliżej związać z sobą swego najbliższego współpracownika i przyjaciela. Mariaż

⁸³ Możemy oczywiście domniemywać, że w testamencie Augusta istniała klauzula przewidująca adopcję Marcellusa. Są to jednak wyłącznie spekulacje.

⁸⁴ Zob. wyżej.

⁸⁵ Sama adopcja nie oznaczała jeszcze publicznej desygnacji następcy.

⁸⁶ Vell. Pat. 2, 93, 2; Suet. Aug. 63, 1; Cass. Dio 54, 6, 5.

⁸⁷ Plut. Ant. 87, 2-3. Por. także Bauman 2003, 101.

ten miał być także gwarancją lojalności ze strony Agryppy wobec princepsa. Zdaniem tego badacza fakt, że cesarz wydał za niego swoją córkę, świadczy wyraźnie o tym, że August wskazał Agryppę na swego następcę⁸⁸. Jedynie pierwsza część tej opinii wydaje się słuszna. Trudno natomiast zgodzić się z tym, że princeps chciał w ten sposób zapewnić sobie wierność Agryppy, której ten dowiódł już przecież wielokrotnie, stojąc lojalnie u boku Oktawiana od początków jego politycznej kariery. Małżeństwo z Julią stanowiło raczej formę nagrody za wszystkie wcześniejsze zasługi Agryppy, niż rękojmię jego lojalności. W moim przekonaniu mariaż ten – choć jego związek z polityką dynastyczną Augusta jest oczywisty – nie dowodzi bynajmniej tego, że to właśnie Agryppa miał być zgodnie z zamierzeniami princepsa docelowo jego następcą. Tak jak wspominałem już wcześniej, sądzę, że August miał nadzieję, że Julia urodzi męskich potomków, spośród których będzie on mógł wybrać swojego przyszłego sukcesora. Zadaniem Agryppy było zatem spłodzenie następcy princepsa. Nie ulega wątpliwości, że małżeństwo z Julią stanowiło istotny moment w karierze Agryppy. Dzięki niemu jeszcze ściślej związał się on z Augustem i jako jego zięć stał się najbardziej prominentną osobą w rodzinie cesarskiej zaraz po princepsie.

Ukoronowaniem kariery politycznej Agryppy było niewątpliwie nadanie mu w 18 r. p.n.e., z inicjatywy Augusta, na pięć lat władzy trybuńskiej⁸⁹. Należy w tym miejscu podkreślić, że był on pierwszym członkiem *domus Augusta* – poza cesarzem – który uzyskał tę prerogatywę. W tym samym czasie przedłużono Agryppie także na kolejne pięć lat *imperium proconsulare*, które przyznano mu najprawdopodobniej po raz pierwszy już w 23 r. p.n.e.⁹⁰ Zapewne, podobnie jak *imperium* Augusta, miało ono charakter *maius* w odniesieniu do władzy namiestników wszystkich prowincji Imperium⁹¹. Od roku 18 p.n.e. Agryppa posiadał zatem dwa najważniejsze uprawnienia, które od 23 r. p.n.e. stanowiły podstawę prawną władzy Augusta jako princepsa. Część historyków przyjmuje, że oznaczało to podniesienie

⁸⁸ Marsh 1931, 33. Podobnie Corbett 1974, 88.

⁸⁹ Tac. *Ann.* 3, 56, 2; Cass. Dio 54, 12, 4. Kasjusz Dion (54, 12, 4) wspomina także, że oprócz władzy trybuńskiej przyznano Agryppie w tym czasie szereg innych przywilejów, które posiadał już wcześniej August. Autor ten niestety nie precyzuje, jakie były to prerogatywy. Por. również Roddaz 1984, 357; Kienast 1996, 72.

⁹⁰ Zob. Eck 2007, 66.

⁹¹ Od wielu lat badacze toczą burzliwą dyskusję na temat charakteru *imperium* Agryppy. Punktem wyjścia w tej debacie jest interpretacja zachowanego na papirusie fragmentu greckiej wersji mowy pogrzebowej (*laudatio funebris*), którą August wygłosił po śmierci swego przyjaciela. Zasadniczo mamy w tym względzie dwa stanowiska. Jedni twierdzą, że we wspomnianym tekście mowa jest o przyznaniu Agryppie *imperium aequum*, a więc władzy równej w stosunku do uprawnień innych namiestników. Natomiast inni uważają, że władza Agryppy miała charakter nadrzędny (*maius*). Na ten temat zob. Koenen 1970, 217-283; Gray 1970, 227-238; Bringmann 1977, 219-234; Badian 1980, 97-107; Haslam 1980, 193-199; Roddaz 1984, 343-347; Rich 1990, 168; Fraschetti 1990b, 83-98; Ameling 1994, 1-28; Hurler 1997, 38-52; Galinsky 2012, 115-118. Osobiście podzielam opinię tych badaczy, którzy twierdzą, że Agryppa posiadał *imperium maius* wobec władzy innych namiestników prowincji. Swój punkt widzenia w tej materii wyraziłem w moich wcześniejszych publikacjach. Zob. Sawiński 2004, 246-249 oraz tenże 2005, 27-29.

Agryppy do rangi koregenta Augusta⁹². Biorąc pod uwagę aspekt formalny, można zgodzić się z tą opinią. Posiadanie *tribunicia potestas* oraz „*imperium maius*”, a więc dwóch kluczowych komponentów władzy cesarskiej, czyniło z Agryppy *de iure* równorzędnego partnera Augusta⁹³. Nie oznacza to jednak, że możemy mówić o wprowadzeniu podwójnej monarchii⁹⁴. W dalszym ciągu na czele państwa stał bowiem jeden princeps, naczelnym dowódcą sił zbrojnych Imperium, zaprzysiężonych wyłącznie na imię Augusta. Pod jego auspicjami prowadzono ponadto wszystkie kampanie militarne⁹⁵. Tym, co jednak w szczególny sposób odróżniało Augusta od Agryppy, była *auctoritas*. Termin ten posiadał szerokie pole semantyczne, ale Rzymianie używali go przede wszystkim w odniesieniu do godności, znaczenia i autorytetu danej osoby. Bez wątplenia pod tym względem August, jako syn boskiego Cezara (*divi filius*), przewyższał zdecydowanie Agryppę, który jako członek niskiego rodu nie mógł wykazać się taką genealogią⁹⁶. O ile zatem dzięki regulacjom 18 r. p.n.e. Agryppa w sensie prawnym stał się równy Augustowi, o tyle *de facto* jego dotychczasowa pozycja, jako drugiego człowieka w państwie i prawej ręki princepsa, nie uległa zmianie.

Kariera polityczna Agryppy po 18 r. p.n.e. dowodzi, że status *collega Augusti* zachował on aż do swojej śmierci w 12 r. p.n.e. W roku 17 p.n.e. wspólnie z princepsem przewodniczył igrzyskom wiekowym (*ludi saeculares*), które świętowano jako początek nowej ery w dziejach Rzymu⁹⁷. W tym samym roku został, jako specjalny wysłannik cesarski, po raz drugi oddelegowany na Wschód, gdzie miał dokonać wizytacji tamtejszych prowincji oraz królestw wasalnych⁹⁸. Pobyt Agryppy w tym regionie w latach 17-13 p.n.e. stał się dobrą okazją dla mieszkańców wschodnich prowincji do potwierdzenia ich lojalności wobec *domus Augusta*, poprzez odpowiednie uczczenie jej najważniejszego – po cesarzu – przedstawiciela. Charakter oraz liczba honorów przyznanych Agryppie w tym czasie potwierdzają jego wyjątkową pozycję w rodzinie cesarskiej oraz w ramach nowego systemu władzy. Jednym z bardziej prestiżowych zaszczytów były posągi, które na jego cześć wystawiło wiele tamtejszych miast. Niestety z większości z nich zachowały się jedynie inskrypcje honoryfikacyjne, które dowodzą, że Agryppę uczczono takimi epitetami, jak np:

⁹² Por. m.in. Reinhold 1933, 98-101; Parsi 1963, 47; Roddaz 1984, 351-381; Rich 1990, 189; Ziółkowski 2004, 364.

⁹³ Takiej konstatacji nie zmienia, w moim przekonaniu, fakt, że Agryppa uzyskał władzę trybunską na mocy uchwały senatu, a nie w drodze *lex* uchwalonej na komicjach – tak jak to było w przypadku Augusta – oraz że była ona ograniczona czasowo. Zob. Lacey 1979, 29.

⁹⁴ *Contra* Kornemann 1930, 12-20.

⁹⁵ Por. Jacques, Scheid 1992, 33.

⁹⁶ Znamienny w tym kontekście jest słynny *passus* z *Monumentum Ancyranum* (34, 3). Por. także Reinhold 1933, 100-101; Roddaz 1984, 366, 377.

⁹⁷ *CIL*, VI, 32323; Roddaz 1984, 370-374; Severy 2003, 70.

⁹⁸ Na temat drugiej wizyty Agryppy na Wschodzie por. m.in. Reinhold 1933, 106-123; Roddaz 1984, 419-475; Halfmann 1986, 164-166; Dąbrowa 1998, 202-203; Sawiński 2005, 79-81.

εὐεργέτης, σωτήρ, κτίστης, czy συνγενής⁹⁹. Jednym z miast greckich, które uho-
norowały w ten sposób zięcia Augusta, były Ateny. Monument na jego cześć stanął
na ateńskim Akropolu – naprzeciwko Propylejów. Przypuszcza się, że był to posąg
w kwadrydze triumfalnej. Z całego pomnika zachowała się jedynie kolosalna baza
z umieszczoną na niej inskrypcją honoryfikacyjną, która potwierdza, że został on
wystawiony na mocy uchwały ateńskiego zgromadzenia¹⁰⁰. Innym przykładem
może być posąg, który dedykowano Agryppie na wyspie Delos. Prawdopodobnie
wystawiono go w celi (*cella*) miejscowej świątyni Apollona – tutaj został odkryty –
a inicjatorem jego wystawienia było ateńskie zgromadzenie oraz Rada Areopagu.
Ufundowanie posągu datuje się na okres pomiędzy 16-13 r. p.n.e.¹⁰¹ Ciekawa gru-
pa statuaryczna została także wzniesiona przez mieszkańców Thespieae w Beocji.
Czas jej powstania sytuuje się pomiędzy 16 a 13 r. p.n.e. Oprócz posągu Agryppy,
obejmowała ona statuy: Julii, Gajusza i Lucjusza Cezarów, Agryppiny Starszej oraz
Liwii. Cały ten cykl statuaryczny znajdował się najprawdopodobniej wewnątrz
lub w pobliżu miejscowego sanktuarium Muz¹⁰². O wysokiej randze tych honorów
świadczy przede wszystkim to, że wspomniane posągi wystawiano w najbardziej
prestizowych miejscach miasta, takich jak: akropol czy świątynie.

Po powrocie Agryppy ze Wschodu w 13 r. p.n.e. senat przedłużył mu *tribuni-
cia potestas* oraz *imperium* na kolejne pięć lat¹⁰³. W tym czasie mennica senatorska
w Rzymie wypuściła także serię monet, na których pojawiły się jego przedstawienia.
Szczególnie interesujące są emisje wybite przez dwóch *monetales*: Gajusza Mariusza
(*C. Marius*) i Gajusza Sulpicjusza Platorinusa (*C. Sulpicius Platorinus*), datowane
zasadniczo na 13 r. p.n.e.¹⁰⁴ Na awersie denarów G. Mariusza pojawia się wizerunek
Augusta, w tle *lituus* oraz legenda AUGUSTUS, na rewersie ukazano przedstawienia
Augusta i Agryppy w togach, każdy trzyma w lewej dłoni zwój, pojawia się też syg-
natura triumwira C MARIUS C F TRO III VIR¹⁰⁵ (ilustr. 1). Monety te nawiązują
najprawdopodobniej do przeprowadzonej, wspólnie przez princepsa i Agryppę,
trzeciej *lectio senatus* w 13 r. p.n.e.¹⁰⁶ Inną emisję stanowią aureusy i denary, syg-
nowane imieniem Sulpicjusza Platorinusa. Na awersie aureusów umieszczono gło-
wę Augusta w wieńcu dębowym oraz legendę CAESAR AUGUSTUS. Na rewersie
pojawia się wizerunek Agryppy, który nosi na głowie połączone *corona rostrata*

⁹⁹ Inskrypcje takie pochodzą m.in. z Aten (*IG*, III, 575), Korkyry (*CIG*, II, 1878), Thermis na Lesbos
(*IGRR*, IV, 21); Gythium (*IG*, V.1, 1666) oraz Troi (*IGRR*, IV, 204). Por. także Reinhold 1933, 106-108; 116;
Roddaz 1984, 441-444.

¹⁰⁰ Por. Reinhold 1933, 108; Roddaz 1984, 439.

¹⁰¹ Rose 1997, 151 (nr 83).

¹⁰² Rose 1997, 149-151 (nr 82); Boschung 2002, 144-145.

¹⁰³ Cass. Dio 54, 28, 1; Kienast 1996, 72.

¹⁰⁴ Por. Fullerton 1985, 474-475.

¹⁰⁵ *RIC*, I², Aug. 397; Reinhold 1933, 100 (przypis 7); Fullerton 1985, 475.

¹⁰⁶ O selekcji składu senatu w 13 r. p.n.e. wspomina m.in. Kasjusz Dion (54, 26, 3-4). Por. także Ful-
lerton 1985, 477.

i *muralis*, przedstawienie uzupełnia legenda M AGRIPPA oraz nazwisko triumwira PLATORINUS III VIR¹⁰⁷ (ilustr. 2). Na awersie denarów pojawia się natomiast głowa Augusta oraz legenda CAESAR AUGUSTUS. Na rewersie przedstawiono cesarza, który zasiada obok Agryppy na *bisellium*, tradycyjnym siedzeniu trybunów ludowych, znajdującym się na podium ozdobionym *rostra* oraz umieszczono sygnaturę triumwira C SULPIC PLATORIN¹⁰⁸ (ilustr. 3). Najprawdopodobniej emisja ta upamiętniała odnowienie władzy trybuńskiej Agryppy w 13 r. p.n.e.¹⁰⁹ Rolę Agryppy jako współnika Augusta w sprawowaniu *tribunicia potestas* eksponowała także jedna z emisji prowincjonalnych, wybita z inicjatywy prokonsula prowincji Krety i Cyrenajki, którą datuje się na okres pomiędzy 18 a 12 r. p.n.e. Na awersie tych monet przedstawiono zwrócone do siebie głowy Augusta i Agryppy, obok nich umieszczono legendę CAESAR TR POT AGRIPPA¹¹⁰. Wszystkie omówione powyżej emisje w niezwykle czytelny sposób eksponowały pozycję Agryppy jako najbliższego współpracownika Augusta, który wspólnie z princepssem dzielił trudy rządzenia Imperium¹¹¹.

Z osobą Agryppy wiąże się również ciekawa seria denarów sygnowana imieniem Kossusa Korneliusza Lentulusa (*Cossus Cornelius Lentulus*). Na awersie wyeksponowano głowę Augusta w wieńcu dębowym oraz umieszczono legendę AUGUSTUS COS XI. Na rewersie ukazano głowę Agryppy, na której znajdują się połączone *corona muralis* i *rostrata* oraz pojawia się legenda M AGRIPPA COS TER. Przedstawienie uzupełnia sygnatura COSSUS LENTULUS¹¹². Monety te zostały najprawdopodobniej wybite już po śmierci Agryppy (w marcu 12 r. p.n.e.) i stanowiły pośmiertne wspomnienie jego sukcesów militarnych¹¹³.

Z przedstawionego powyżej przebiegu kariery politycznej Agryppy oraz z analizy związanych z nim emisji monetarnych wynika niezbicie, że od 18 r. p.n.e. formalnie posiadał on status *collega Augusti*, a realnie był drugim człowiekiem w państwie i prawą ręką princepsa. Można zgodzić się z opinią Roddaza, że wprowadzenie przez Augusta systemu koregencji było podyktowane troską princepsa o zapewnienie trwałości i stabilności nowej monarchii¹¹⁴. Stanowiło także ważny etap w procesie tworzenia skupionej wokół cesarza dynastii panującej. W tym miejscu należy wrócić do postawionego wyżej pytania o to, jakie miejsce zajmował Agryppa w planach dynastycznych Augusta i czy uzyskanie przez niego *de iure* statusu koregenta w 18 r. oznaczało również jego desygnowanie na następcę.

¹⁰⁷ RIC, I², Aug. 409; Fullerton 1985, 474; Grant 1990, 12-13.

¹⁰⁸ RIC, I², Aug. 406; HCC, I, Aug. 49; Reinhold 1933, 100 (przypis 7); Fullerton 1985, 474, 477; Grant 1990, 13-14.

¹⁰⁹ Fullerton 1985, 477; Severy 2003, 75.

¹¹⁰ RPC, I, 942; Reinhold 1933, 99 (przypis 4a).

¹¹¹ Fullerton 1985, 480; Wallace-Hadrill 1986, 71-72, 79; Severy 2003, 76.

¹¹² RIC, I², Aug. 414; HCC, I, Aug. 53; Fullerton 1985, 475.

¹¹³ Fullerton 1985, 478; Ziółkowski 2007, 467.

¹¹⁴ Roddaz 1984, 379.

Tacyt nie miał w tym względzie żadnych wątpliwości. Według niego przyznanie Agryppie *tribunicia potestas* świadczyło o tym, że August wskazał go także na swego politycznego sukcesora¹¹⁵. Dla niektórych nowożytnych historyków kwestia ta nie jest już jednak tak oczywista. Uważają oni mianowicie, że nadanie Agryppie „cesarskich” uprawnień oznaczało jedynie wyniesienie go do pozycji współrządcy¹¹⁶. Taki punkt widzenia jest w dużej mierze uzasadniony. Adopcja Gajusza i Lucjusza przez Augusta w 17 r. p.n.e. dowodzi bowiem, że intencją princepsa było, aby to jeden z nich został w przyszłości jego następcą. Na razie była to jednak odległa perspektywa, gdyż obaj bracia byli jeszcze małymi dziećmi¹¹⁷. Niecieszący się zbyt dobrym zdrowiem princeps musiał zatem liczyć się z tym, że może umrzeć, zanim jego adoptowani synowie osiągną odpowiedni wiek do sprawowania władzy. W moim przekonaniu wprowadzenie, a następnie utrwalenie systemu koregencji, który obowiązywał do śmierci Agryppy, miało ścisły związek z zabezpieczeniem przyszłej sukcesji dla młodych Cezarów. Posiadanie władzy trybuńskiej oraz *imperium proconsulare* – a więc dwóch najważniejszych filarów prawnych władzy princepsa – miało umożliwić Agryppie bezkolizyjne przejście władzy w przypadku niespodziewanej śmierci Augusta. Taki scenariusz gwarantował z kolei, że w przyszłości jeden z młodych Cezarów zostanie princepssem. Trudno bowiem wątpić w to, że Agryppa nie dołożyłby wszelkich starań, aby jego naturalni synowie zajęli miejsce Augusta. Uważam zatem, że August widział w Agryppie raczej potencjalnego regenta lub „tymczasowego” następcę – który na wypadek jego nagłej śmierci miałby sprawować władzę cesarską, do czasu osiągnięcia przez Gajusza bądź Lucjusza odpowiedniego wieku – niż następcę *sensu stricto*¹¹⁸. Nie wydaje się natomiast, aby princeps zakładał, że któryś z jego adoptowanych synów miałby przejąć władzę dopiero po śmierci Agryppy¹¹⁹. Dla rzymskiego społeczeństwa to Gajusz i Lucjusz, jako dziedzice nazwiska Augusta, byli bowiem także naturalnymi spadkobiercami jego pozycji na scenie publicznej. Niskie pochodzenie Agryppy dyskwalifikowało go ponadto jako princepsa w oczach arystokracji senatorskiej, z czego August musiał doskonale zdawać sobie sprawę¹²⁰. Musimy oczywiście pamiętać, że tego typu dywagacje mają wyłącznie charakter spekulacji. Nie jesteśmy bowiem w stanie

¹¹⁵ Tac. *Ann.* 3, 56, 1-2. Podobnie wypowiadają się także niektórzy współcześni badacze, którzy uważają, że nadanie Agryppie władzy trybuńskiej oznaczało nie tylko uzyskanie przez niego statusu koregenta, ale również jego desygnację na następcę princepsa. Por. np. Bauman 2003, 101-102; Ziółkowski 2004, 364.

¹¹⁶ Tak m.in. Reinhold 1933, 101-102; Severy 2003, 70, 75-76.

¹¹⁷ W momencie adopcji Gajusz miał 2 lata, a Lucjusz dopiero się urodził. Por. Kienast 1996, 73, 75.

¹¹⁸ Podobnie Brunt, Moore 1967, 55; Sattler 1969, 492-493; Roddaz 1984, 378; Rich 1990, 195; Dettenhofer 2000, 147; Severy 2003, 71. W tym przypadku adekwatne w odniesieniu do Agryppy byłoby zatem niemieckie określenie *Platzhalter*.

¹¹⁹ Taką tezę stawiają m.in. Marsh 1931, 33; Corbett 1974, 88; Bauman (2003, 102). Badacze ci zakładają, że intencją Augusta było, aby władzę cesarską objął po nim Agryppa, a dopiero po nim, miał ją przejąć jeden z młodych Cezarów.

¹²⁰ Zob. wyżej. O niechęci *nobilitas* do Agryppy może m.in. świadczyć *passus* Kasjusza Diona (54, 29, 6), który podaje, że senatorowie sceptycznie odnieśli się do wprowadzonej po jego śmierci żałoby, próbując

ostatecznie przewidzieć, jak potoczyłyby się wypadki, gdyby princeps zmarł przed swoim przyjacielem.

Choroba i niespodziewana śmierć Agryppy w Kampanii, gdzie pojawił się on po powrocie z ekspedycji panońskiej w 12 r. p.n.e., samoistnie rozwiązała problem jego ewentualnej sukcesji bądź regencji. Wiadomość o chorobie najbliższego współpracownika skłoniła cesarza do natychmiastowego wyjazdu do Kampanii. Augustowi nie udało się jednak zastać Agryppy przy życiu. Z relacji Kasjusza Diona wiemy, że August towarzyszył osobiście konduktowi żałobnemu z ciałem przyjaciela, który wyruszył z Kampanii do Rzymu¹²¹. Relacja tego historyka na temat pogrzebu Agryppy jest nieco bardziej obszerna niż ta dotycząca Marcellusa. Wiemy, że princeps oddał ostatnie honory zmarłemu, organizując na jego cześć *funus publicum*. Po przybyciu do Rzymu ciało Agryppy zostało wystawione na widok publiczny na Forum Romanum. Następnie August wygłosił z mównicy, usytuowanej przed świątynią boskiego Cezara, *laudatio funebris*¹²². Opis pogrzebu zawiera jeden niezwykle interesujący szczegół. Otóż Dion wspomina, że w czasie gdy August wygłaszał mowę pochwalną, zwłoki Agryppy zasłonięto specjalną kurtyną. Historyk ten przytacza w tym miejscu opinie różnych autorów, próbujących wyjaśnić powody takiego zabiegu. Według części z nich princeps nie mógł mieć kontaktu wzrokowego ze zwłokami, ponieważ sprawował godność *pontifex maximus*¹²³; inni sugerują, że zakaz ten był konsekwencją posiadania przez cesarza uprawnień cenzorskich. Kasjusz Dion uznaje jednak te tłumaczenia za błędne, stwierdzając jednocześnie, że nie potrafi jednoznacznie wyjaśnić przyczyn takiego zachowania princepsa¹²⁴. Z pomocą w rozwiązaniu omawianego problemu przychodzą nam inne źródła. Seneka podaje, że podczas pogrzebu Druzusa Młodszego jego ciało było zasłonięte specjalną kotarą w czasie wygłaszania *laudatio funebris* przez Tyberiusza. Dla tego autora jest oczywiste, że princeps, jako *pontifex maximus*, nie mógł mieć bezpośredniej styczności ze zwłokami¹²⁵. Ważny w tym kontekście jest również *passus* Tacyty, który wspomina o ostrej krytyce, jakiej Tyberiusz poddał Germanika, za jego udział w pochówku szczątków legionistów Warusa poległych w 9 r. w Lesie Teutoburskim. Według rzymskiego historyka powodem takiej reakcji cesarza był m.in. fakt, że Germanik piastował wówczas funkcję augura i nie powinien tym samym uczestniczyć w grzebaniu zmarłych¹²⁶. Istotne informacje znajdujemy także w komentarzu Serwiusza

zbojkotować zorganizowane na jego cześć igrzyska pogrzebowe. Na ten temat zob. także Rich 1980, 217-221; tenże 1990, 208; Fraschetti 1990a, 285-286; Dettenhofer, 2000, 102; Syme 2009a, 349.

¹²¹ Cass. Dio 54, 28, 3.

¹²² Cass. Dio 54, 28, 3. Zob. Fraschetti 1990a, 284.

¹²³ August przejął stanowisko zwierzchnika kolegium pontyfików 6 marca 12 r. p.n.e., po śmierci Lepidusa. Pogrzeb Agryppy odbył się najprawdopodobniej na przełomie marca i kwietnia tego roku. Zob. Kienast 1996, 64.

¹²⁴ Cass. Dio 54, 28, 3-4.

¹²⁵ Sen. *Cons. ad Marc.* 15, 3. Zob. także Roddaz 1984, 486-487.

¹²⁶ Tac. *Ann.* 1, 62, 2.

do „Eneidy”. Autor ten wyraźnie stwierdza, że pontyfików obowiązywał ścisły zakaz patrzenia na zwłoki¹²⁷. Z przytoczonych wyżej przekazów wynika zatem ewidentnie, że dla osób sprawujących funkcje kapłańskie widok zwłok i bezpośredni kontakt z ciałem osoby zmarłej stanowił tabu. Wbrew opinii Kasjusza Diona, rację mają więc ci z przytaczanych przez niego autorów, którzy twierdzą, że zachowanie Augusta wynikało z piastowania przez cesarza godności *pontifex maximus*. Z tego powodu princeps musiał wygłaszać mowę pogrzebową na cześć Agryppy w opisaney przez Diona scenerii. Z relacji tego historyka wiemy ponadto, że do takiej samej sytuacji doszło następnie podczas pogrzebu Oktawii¹²⁸.

Po wygłoszeniu *laudatio* ciała Agryppy zostało w uroczystej procesji przeniesione z Forum na Pole Marsowe, gdzie poddano je kremacji. Pomimo że posiadał on swój własny grobowiec na obszarze *Campus Martius*, prochy złożono w Mauzoleum Augusta¹²⁹. Wybór Mauzoleum, jako miejsca pochówku szczątków Agryppy kosztem jego grobowca, nie był bynajmniej przypadkowy. Wynikał on ze statusu zmarłego, który jako zięć cesarza nie mógł być pochowany w innym miejscu niż w rodzinnym grobowcu Augusta¹³⁰.

W związku z intensywną działalnością Agryppy na terenie prowincji oraz państw klientalnych, która przyniosła mu dużą popularność, jego śmierć odbiła się szerokim echem wśród ich mieszkańców. Szczególną aktywnością w kultywowaniu pamięci Agryppy wykazał się Herod¹³¹. Z jego inicjatywy Anthedon, jedno z miast Judei, przebudowane przez tego władcę otrzymało nazwę Ἀγρίππειον, a urodzoneму w 10 r. p.n.e. wnukowi Heroda nadano imię M. Juliusz Agryppa¹³². Na wyspie Kos regularnie organizowano igrzyska na cześć Agryppy. Pamięć zięcia Augusta przetrwała również w Efezie, gdzie południowa brama prowadząca na miejscową agorę – jej powstanie datuje się na lata 4-3 p.n.e. – została dedykowana Augustowi i Agryppie oraz ich małżonkom Liwii i Julii. Szereg miast w Azji Mniejszej jeszcze długo po śmierci Agryppy biło natomiast monety z jego wizerunkiem¹³³.

Z przekazu Kasjusza Diona dowiadujemy się, że uroczyscie obchodzono również kolejne rocznice śmierci Agryppy. W piątą rocznicę (7 r. p.n.e.) na *Campus Martius* zostały zorganizowane na jego cześć igrzyska, których głównym elementem były walki gladiatorów. W czasie igrzysk wszyscy widzowie wystąpili w strojach żałobnych. Wyjątkiem był jedynie princeps, który ze względów rytualnych, o których wspominałem wyżej, musiał wystrzegać się kontaktów ze wszystkim, co miało jakikolwiek związek ze śmiercią¹³⁴.

¹²⁷ Serv. *in Aen.* 3, 64; 6, 176. Zob. Rich 1990, 207.

¹²⁸ Cass. Dio 54, 35, 4-5.

¹²⁹ Cass. Dio 54, 28, 5; Reinhold 1933, 127.

¹³⁰ Por. Wesch-Klein 1993, 110.

¹³¹ M. Reinhold (1933, 133) przypuszcza, że Herod uczestniczył osobiście w pogrzebie Agryppy.

¹³² Joseph. *AJ* 13, 357; *BJ* 1, 87; 416; Reinhold 1933, 133-134; Roddaz 1984, 453.

¹³³ Reinhold 1933, 134-135.

¹³⁴ Cass. Dio 55, 8, 5. Zob. Rich 1990, 226.

Bez wątpienia śmierć Agryppy skomplikowała kwestię politycznej sukcesji po Augustacie. W 12 r. p.n.e. Gajusz i Lucjusz Cezarowie byli bowiem w dalszym ciągu zbyt młodzi, aby objąć władzę, gdyby princeps zmarł w ciągu najbliższych kilku lat. W związku z tym princeps musiał uwzględnić jednego ze swoich pasierbów jako „tymczasowego” następcę bądź ewentualnego regenta, który wzięłby na siebie ciężar rządu do czasu, aż jeden z jego synów będzie mógł samodzielnie sprawować władzę cesarską.

1.3. Tyberiusz i Druzus Starszy a kwestia sukcesji w latach 12-6 p.n.e.

W tym podrozdziale zamierzam przede wszystkim ustalić, jaką pozycję w *domus Augusta* w latach 12-6 p.n.e. zajmowali Tyberiusz i Druzus oraz jakie było ich miejsce w planach sukcesyjnych Augusta w tym okresie. Obaj pasierbowie z pewnością byli brani pod uwagę jako ewentualni następcy, ale dopiero w dalszej kolejności. Jak już wcześniej wspominałem, od roku 17 p.n.e. pierwszoplanowymi kandydatami do sukcesji byli bowiem Gajusz i Lucjusz Cezarowie. W momencie śmierci Agryppy obaj bracia byli jednak zbyt młodzi, aby objąć władzę, gdyby August zmarł w najbliższym czasie. Ze względu na ich małoletniość princeps nie mógł również, na razie, powierzać im żadnych zadań natury administracyjnej, ani wojskowej. Dlatego też musiał oprzeć się na swoich pasierbach, jako pomocnikach w zarządzaniu Imperium. W tej roli mieli oni zastąpić zmarłego Agryppę.

Pierwsze poważne zadanie Tyberiusz otrzymał jeszcze w 20 r. p.n.e. Prawdopodobnie w randze *legatus Augusti* został wówczas wysłany na Wschód, gdzie unormował sytuację polityczną w Armenii, osadzając na jej tronie prorzymskiego władcę¹³⁵. W roku 15 p.n.e. August powierzył swoim pasierbom pierwszą ważną kampanię militarną, jaką była wojna przeciwko alpejskim plemionom Retów i Widelików¹³⁶. W roku 12 p.n.e. princeps wysłał Tyberiusza do Panonii, aby dokończył kampanię rozpoczętą przez M. Agryppę. W tym samym czasie Druzusowi powierzono dowództwo w Germanii. W roku 11 p.n.e. obaj bracia uzyskali samodzielne imperium (*imperium proconsulare*), dzięki czemu za odniesione sukcesy w kampaniach germańskiej i panońskiej przyznano im prawo do odzyskania owacji¹³⁷. Tyberiusz i Druzus sprawowali również konsulaty, odpowiednio w 13 i 9 r. p.n.e.¹³⁸ Podobny przebieg karier cywilno-wojskowych pasierbów Augusta w tym okresie nie wskazuje zatem – jak mogłaby to sugerować opinia Kasjusza Diona – że jedynie Tyberiusz

¹³⁵ Vell. Pat. 2, 94, 4; Tac. Ann. 2, 3, 2; Mon. Anc. 27, 2. Zob. Kienast 1996, 76; Levick 1999, 26.

¹³⁶ Vell. Pat. 2, 95, 2; Cass. Dio 54, 22, 1-5; Flor. 2, 22.

¹³⁷ Vell. Pat. 2, 96, 3; Cass. Dio 54, 33, 5; 34, 3; 55, 2, 4; Suet. Tib. 9, 2; Claud. 1, 3; por. także Syme 1979, 312-314; Kienast 1996, 69, 76, 78; Sawiński 2005, 30-31, 88, 91-92.

¹³⁸ Degrassi 1952, 4-5; Kienast 1996, 69, 78.

zajął miejsce Agryppy, przejmując dotychczasowe obowiązki głównego pomocnika princepsa¹³⁹. Druzusowi powierzano bowiem równie odpowiedzialne i prestiżowe funkcje¹⁴⁰. O ile jednak *cursus honorum* obu pasierbów Augusta był zbliżony, o tyle pozycja obu braci w rodzinie cesarskiej różniła się zasadniczo.

Tyberiusz stał niewątpliwie wyżej w hierarchii *domus Augusta*, co zawdzięczał przede wszystkim małżeństwu z Julią. Jeszcze w 12 r. p.n.e. August skłonił swego pasierba do rozwodu z Wipsanią (*Vipsania Agrippina*) – córką Agryppy z jego pierwszego małżeństwa – i doprowadził do jego zaręczyn z Julią¹⁴¹. Ze względu na fakt, że Julię obowiązywała po śmierci Agryppy roczna żałoba (*annus luctus*), małżeństwo zostało zawarte prawdopodobnie dopiero w roku 11 p.n.e.¹⁴² Swetoniusz podaje, że August długo zastanawiał się nad ewentualnym kandydatem na męża Julii i rozważał nawet możliwość wydania jej za kogoś ze stanu ekwickiego. W końcu wybrał jednak Tyberiusza¹⁴³. W moim przekonaniu informacja ta jest mało wiarygodna. Zważywszy na fakt, że do tej pory princeps dobierał swoich zięciów z grona osób bardzo blisko z nim związanych, trudno przypuszczać, aby zdecydował się na kogoś spoza ścisłego kręgu *domus Augusta*. Bez wątpienia Tyberiusz był w tym czasie, oprócz Druzusa, jedynym liczącym się kandydatem¹⁴⁴. W relacji Swetoniusza znajdujemy zatem najprawdopodobniej odbicie nieprzychylniej Tyberiuszowi tradycji literackiej, konsekwentnie dezawuuującej jego znaczenie w rodzinie cesarskiej.

Sądzę, że podobnie jak dwóch wcześniejszych małżeństw Julii, również i tego mariażu nie powinniśmy łączyć ze wskazaniem – w osobie zięcia – przyszłego sukcesora przez Augusta, tym bardziej że w tym czasie miał on już synów, których powszechnie postrzegano jako jego przewidywanych następców¹⁴⁵. Można natomiast zgodzić się z tezą Susan Wood, że Tyberiusz mógłby objąć władzę cesarską w sytuacji, gdyby August zmarł w ciągu najbliższych kilku lat, ponieważ obaj Cezarowie byliby w tym momencie jeszcze zbyt młodzi, aby samodzielnie rządzić. W przypadku takiego rozwoju wydarzeń miałby on pełnić funkcję quasi-regenta do momentu, aż jeden z synów Augusta osiągnie odpowiedni wiek, by zostać princepsem¹⁴⁶. Cesarz, aranżując to małżeństwo, wyznaczył zatem swemu nowemu zięciowi podobną rolę

¹³⁹ Cass. Dio 54, 31, 1.

¹⁴⁰ Krytycznie do tej sugestii Diona podchodzi również John Rich (1990, 209). Por. także Dettenhofer 2000, 161-162.

¹⁴¹ Cass. Dio 54, 31, 2. Swetoniusz (*Tib.* 7, 2) podaje, że Tyberiusz niechętnie rozwiódł się ze swoją poprzednią żoną, do której miał być mocno przywiązany.

¹⁴² Vell. Pat. 2, 96, 1; Cass Dio 54, 35, 4; Suet. *Aug.* 63, 2; *Tib.* 7, 2; Treggiari 1991a, 155; Kienast 1996, 76; Bauman 2003, 103. Rich (1990, 209, 216) przypuszcza, że ceremonia zaślubin mogła odbyć się zimą na przełomie 11 i 10 r. p.n.e. w Galii, lub gdzieś w północnej Italii, albo po powrocie Tyberiusza do Rzymu w 10 r. p.n.e.

¹⁴³ Suet. *Aug.* 63, 2.

¹⁴⁴ Trudno natomiast jednoznacznie rozstrzygnąć, dlaczego August wybrał starszego z pasierbów na męża Julii.

¹⁴⁵ W podobnym duchu Meise 1966, 11; Rose 1997, 20; Severy 2003, 67, 161. *Contra* Ehrhardt 1978, 54.

¹⁴⁶ Wood 2001, 66.

do tej, jaka wcześniej przypadła w udziale Agryppie¹⁴⁷. Rację ma niewątpliwie Wellejusz Paterkulus, który twierdzi, że małżeństwo z Julią jeszcze bardziej związało Tyberiusza z osobą Augusta i z *familia Caesaris*¹⁴⁸.

Zdaniem Sattlera Tyberiusz mógł również liczyć na to, że z jego związku z Julią urodzi się męski potomek, który mógłby stać się poważnym kontrkandydatem do sukcesji dla Gajusza i Lucjusza. Z przekazu Swetoniusza wiemy, że Julia urodziła syna, który zmarł jednak jeszcze jako niemowlę¹⁴⁹. Sattler przypuszcza, że gdyby żył dłużej, zostałby najprawdopodobniej adoptowany przez princepsa i jako potomek Augusta i Liwii byłby bardziej predestynowany do przejęcia schedy po cesarzu, niż jeden z młodych Cezarów¹⁵⁰. W moim przekonaniu teza niemieckiego uczonego jest nie do przyjęcia. Po pierwsze, wszelkie dywagacje na temat ewentualnych planów princepsa wobec przedwcześnie zmarłego syna Julii i Tyberiusza mają wyłącznie charakter spekulacji. Po drugie, gdyby Augustowi zależało na tym, aby przyszedł następca był nie tylko jego potomkiem, ale był również spokrewniony z Liwią, to od razu wydałby Julię za żonę Tyberiusza, a nie aranżował wcześniej jej małżeństw z Marcellusem, a potem Agryppą. Jak już wcześniej kilkakrotnie podkreślałem, wskazuje to na najważniejszą rolę Julii w planach dynastycznych princepsa, która wobec faktu, że August nie posiadał własnego syna, stała się – używając tutaj słów Mireille Corbier – „odpowiedzialna za spłodzenie przyszłego sukcesora”¹⁵¹. Sądzę zatem, że dla Augusta liczyło się przede wszystkim, aby w żyłach następcy płynęła jego krew, natomiast to, czy będzie on potomkiem Liwii, było kwestią drugorzędną. Wreszcie po trzecie, *casus* Agryppy Postumusa urodzonego w 12 r. p.n.e. pokazuje, że cesarz nie zamierzał adoptować kolejnych synów Julii. Jak wiemy, dopiero śmierć młodych Cezarów skłoniła go do adopcji Postumusa w 4 r., kiedy to został on wspólnie z Tyberiuszem usynowiony przez princepsa. Trudno więc przypuszczać, aby August świadomie komplikował kwestię sukcesji, wskazując przez dalsze adopcje kolejnych kandydatów do władzy cesarskiej.

Po śmierci Druzusa w 9 r. p.n.e. Tyberiusz stał się *de facto* prawą ręką Augusta. Wynikało to m.in. z faktu, że adoptowani synowie princepsa byli w dalszym ciągu zbyt młodzi, aby można było powierzyć im odpowiedzialne zadania natury politycznej lub wojskowej. W roku 8 p.n.e. Tyberiusz wyruszył do Germanii, aby dokończyć tam dzieło swojego zmarłego przedwcześnie brata. Panegirysta Tyberiusza Wellejusz Paterkulus twierdzi z niewątpliwą przesadą, cechującą wszystkie opisy tego autora na temat osiągnięć wojskowych Tyberiusza, że kampania zakończyła

¹⁴⁷ Zob. Syme 2009a, 423.

¹⁴⁸ Vell. Pat. 2, 96, 1. Zob. także Sattler 1969, 497; Dettenhofer, 2000, 165.

¹⁴⁹ Suet. *Tib.* 7, 3. Dziecko Tyberiusza i Julii urodziło się najprawdopodobniej w 10 r. p.n.e. Zob. Kienast 1996, 79.

¹⁵⁰ Sattler 1969, 497-498; 502.

¹⁵¹ Corbier 1995, 182.

się błyskawicznym podbojem Germanii, którą zamieniono w rzymską prowincję¹⁵². Za swoje dokonania Tyberiusz został po raz drugi akklamowany imperatorem oraz nagrodzono go triumfem, który odbył się rok później¹⁵³. Należy w tym miejscu podkreślić, że był on pierwszą osobą, która triumfowała po 19 r. p.n.e., kiedy to August zarezerwował w praktyce ten zaszczyt wyłącznie dla princepsa¹⁵⁴.

W 7 r. p.n.e. Tyberiusz piastował także swój drugi konsulat¹⁵⁵. W następnym roku spotkało go szczególne wyróżnienie, jakim było niewątpliwie przyznanie mu z inicjatywy Augusta na pięć lat *tribunicia potestas*¹⁵⁶. Większość historyków zakłada, że w tym samym czasie przedłużono także Tyberiuszowi na kolejne pięć lat *imperium proconsulare*, które po raz pierwszy uzyskał w 11 r. p.n.e. Badacze ci sugerują, że w związku z tym, że powierzono mu nową misję w Armenii, *imperium* to miało obowiązywać na terenie wszystkich prowincji wschodnich (*transmarinae provinciae*) i posiadać charakter *maius* w odniesieniu do władzy tamtejszych namiestników¹⁵⁷. Zważywszy na charakter misji, z którą wiązała się możliwość wkroczenia na teren podlegający władzy senatorskich prokonsulów, założenie to wydaje się logiczne. Przyznanie Tyberiuszowi takich uprawnień mogło bowiem zapobiec ewentualnym konfliktom z tymi namiestnikami. Musimy jednak pamiętać, że żadne źródła nie wspominają *expressis verbis* o nadaniu Tyberiuszowi tak szerokiej prerogatywy. Z przekazu Diona dowiadujemy się jedynie, że Tyberiusz miał udać się do Armenii, gdzie po śmierci Tigranesa sytuacja przybrała dla Rzymu niekorzystny obrót. Autor ten nie precyzuje natomiast, na podstawie jakich uprawnień miał on działać na tym terenie¹⁵⁸. Zdaniem części badaczy przyznanie Tyberiuszowi wspomnianych

¹⁵² Vell. Pat. 2, 97, 4. Na temat sposobu ujęcia osoby Tyberiusza w narracji Paterkulusa zob. przede wszystkim Küntze 1985, passim; Schmitzer 2000, passim.

¹⁵³ Vell. Pat. 2, 97, 4; Suet. *Tib.* 9, 2; Cass. Dio 55, 6, 4-5; 8, 2; Balbuza 2005, 80-81; Sawiński 2005, 88; 90.

¹⁵⁴ Wcześniej triumfem uhonorowano dwukrotnie M. Agryppę, najpierw w 19 r. p.n.e. za stłumienie powstania Kantabrów w Hiszpanii, a potem w 14 r. p.n.e. w związku z unormowaniem sytuacji w zależnym od Rzymu Królestwie Bosporańskim. W obu przypadkach odmówił on jednak przyjęcia przyznanych mu zaszczytów. Cass. Dio 54, 11, 6; 24, 7. Szerzej na ten temat zob. Balbuza 2005, 51-52.

¹⁵⁵ Degrassi 1952, 5; Kienast 1996, 78.

¹⁵⁶ Vell. Pat. 2, 99, 1; Cass. Dio., 55, 9, 4; Suet. *Tib.* 9, 3. Z niezrozumiałych dla mnie względów Severy (2003, 163) datuje przyznanie po raz pierwszy Tyberiuszowi władzy trybuńskiej na 7 r. p.n.e. Badaczka ta nie podaje bowiem, na czym opiera swoją chronologię. Generalnie przyjmuje się, że nastąpiło to dopiero w 6 r. p.n.e. Por. m.in. Kienast 1982, 108; Rich 1990, 228; Dettenhofer 2000, 169.

¹⁵⁷ Levick 1972a, 781-782; Bringmann 1977, 228; Kienast 1982, 108; Rich 1990, 228; Hurlet 1997, 104-105; Levick 1999, 35-36; Swan 2004, 85; Syme 2009a, 424; Stevenson 2013, 132.

¹⁵⁸ Cass. Dio 55, 9, 4. Swetoniusz (*Tib.* 11, 3), na którego passus powołuje się m.in. Barbara Levick (1999, 238, przypis 24), pisze w tym miejscu jedynie o skorzystaniu przez Tyberiusza z uprawnień władzy trybuńskiej podczas jego pobytu na Rodos. Autor ten słowem nie wspomina natomiast o przyznaniu mu „*imperium maius*”. „*unum hoc modo neque praeterea quicquam notatum est, in quo exersisse ius tribuniciae potestatis visus sit: cum circa scholas et auditoria professorum assiduus esset, moto inter antisophistas grauiore iurgio, non defuit qui eum intervenientem et quasi studiosiorem partis alterius convicio incessoerit. Sensim itaque regressus domum repente cum apparitoribus prodiit citatumque pro tribunali voce praconis conviciatorem rapi iussit in carcerem*” – „Oto raz tylko – innych wypadków prócz tego nie stwierdzono – zdaje się, że użył swej władzy trybuńskiej. Mianowicie w czasie częstych jego odwie-

wyżej kompetencji oznaczało, że uzyskał on status współrządcy Augusta i zajął tym samym miejsce Agryppy¹⁵⁹. Zasadniczo można zgodzić się z takim punktem widzenia, mając jednak na uwadze to, że nie mamy pewności, czy Tyberiusz – podobnie jak wcześniej Agryppa – uzyskał w tym czasie „*imperium maius*”¹⁶⁰. Nie zmienia to oczywiście faktu, że był on w tym momencie drugim człowiekiem w państwie (*civium post unum [...] eminentissimus*), jak trafnie ujął to Wellejusz Paterkulus¹⁶¹.

W tym miejscu należy postawić pytanie, czy przyznanie Tyberiuszowi władzy trybuńskiej oznaczało – jak twierdzi Tacyt – jego formalną desygnację na następcę przez Augusta¹⁶². Według mnie taka konstatacja jest dyskusyjna¹⁶³. W 6 r. p.n.e. Gajusz Cezar znajdował się praktycznie u progu dorosłości – rok później miał przywdziać oficjalnie togę męską (*toga virilis*) – i stawiał już pierwsze kroki na scenie publicznej. Dwa lata wcześniej (8 r. p.n.e.) został ponadto oficjalnie zaprezentowany legionom nadreńskim jako planowany następcą¹⁶⁴. Wkrótce w jego ślady miał podążać drugi z braci – Lucjusz. W związku z tym nie sądzę, aby August zdecydował się desygnować Tyberiusza na następcę akurat w momencie, kiedy jego synowie – których od początku przewidział do tej roli – zaczęli powoli wkraczać do życia publicznego. Byłoby to tym bardziej dziwne, jeżeli zauważymy, że August nie zdecydował się na ten krok w odniesieniu do Tyberiusza bezpośrednio po śmierci Agryppy, kiedy obaj bracia byli jeszcze małymi dziećmi. Wreszcie, jeśli przyznanie władzy trybuńskiej wiązałoby się z desygnacją Tyberiusza na następcę, to trudno przypuszczać, aby obrażony na wszystkich ostentacyjnie opuścił on Rzym i wyjechał na Rodos¹⁶⁵. Byłoby to zachowanie ze wszech miar irracjonalne. Paradoksalnie zatem to właśnie w wywyższeniu Tyberiusza w 6 r. p.n.e. widziałbym główny powód, który skłonił go do tego wyjazdu¹⁶⁶. Uważam, że Tyberiusz zdawał sobie

dzin po szkołach i salach wykładowych profesorów pewnego razu powstała ostrzejsza sprzeczka między filozofami. Tyberiusz usiłował pośredniczyć między nimi. Jeden z polemistów obśpał go krzykliwymi obelgami, zarzucając zbytnią przychylność dla strony przeciwnej. Tyberiusz wówczas niepostrzeżenie wraca do domu i nagle zjawia się z poczem sług urzędowych. Głos woźnego wzywa złośliwego krzykacza przed jego trybunał, a Tyberiusz rozkazuje wtrącić go do więzienia” [tłum. J. Niemirska-Pliszczyńska].

¹⁵⁹ Zob. Lacey 1979, 31; Kienast 1982, 108; Swan 2004, 85; Levick 2010, 181.

¹⁶⁰ Być może w 6 r. p.n.e. przedłużono mu jedynie *imperium*, które uzyskał 5 lat wcześniej w związku z kampanią w Panonii. Jak wiemy było to *imperium proconsulare*, które nie miało jednak charakteru *maius*. Zob. Sawiński 2005, 30-31.

¹⁶¹ Vell. Pat. 2, 99, 1. Można zgodzić się z opinią Levick (1972a, 782), że gdyby August zmarł w tym czasie, to Tyberiusz jako posiadacz *tribunicia potestas* i *imperium proconsulare* (być może *maius*?) zająłby jego miejsce. Przekonująca wydaje się również sugestia Stevensona (2013, 132), że Tyberiusz na wypadek nagłej śmierci Augusta miałby zabezpieczyć sukcesję dla Gajusza i Lucjusza Cezarów.

¹⁶² Tac. Ann. 3, 56, 2.

¹⁶³ Podobnie m.in. Syme 2009a, 423; Ziółkowski 2004, 401. *Contra* Bowersock 1984, 170; Levick 1999, 36.

¹⁶⁴ Cass. Dio 55, 6, 4. Epizod ten szerzej omawiam w następnym podrozdziale (1, 4, 2).

¹⁶⁵ Kasjusz Dion (55, 9, 7) jako jeden z powodów tego wyjazdu podaje właśnie rozgorzyczenie Tyberiusza niewyznaczeniem go na Cezara.

¹⁶⁶ Nie oznacza to oczywiście, że możemy jednoznacznie wykluczyć inne przyczyny tego wyjazdu, które podają nam antyczni autorzy. Wśród powodów wymieniają oni przede wszystkim: ustąpienie pola

sprawę, że jego pozycja jako drugiej osoby w państwie ma charakter tymczasowy i wkrótce będzie musiał on ustąpić pola młodym Cezarom. Wyjazd na Rodos byłby więc z jego strony swoistą manifestacją niezadowolenia wobec wzrastającej roli Gajusza i Lucjusza, których August zaczął publicznie kreować na swoich następców¹⁶⁷. Dlaczego zatem August zdecydował się na przyznanie Tyberiuszowi władzy trybuńskiej? Osobiście nie znajduję na to pytanie satysfakcjonującej odpowiedzi. Być może była to forma nagrody za jego dotychczasową służbę dla princepsa¹⁶⁸. Nie możemy również wykluczyć, że August chciał, aby Tyberiusz odciążył go od trudów zarządzania państwem do czasu, aż będzie mógł oprzeć się w tym względzie na młodych Cezarach. Jakkolwiek było, Tyberiusz miał niewątpliwie świadomość tego, że jego wyniesienie jest przejściowe i nie chcąc odgrywać dłuższej roli „rezerwowego” następcy, wyjechał na Rodos.

1.4. Gajusz i Lucjusz Cezarowie jako planowani następcy

1.4.1. Adopcja

Małżeństwo Julii z Agryppą przyniosło w końcu Augustowi upragnionych męskich potomków. W 20 r. p.n.e. urodził się Gajusz, a trzy lata później Lucjusz¹⁶⁹. Jak wiele to znaczyło dla princepsa, może chociażby świadczyć fakt, że w każdą rocznicę urodzin Gajusza miały być składane ofiary publiczne¹⁷⁰. W 17 r. p.n.e. bezpośrednio po urodzinach młodszego z braci August adoptował obu chłopców¹⁷¹. Z relacji Swetoniusza wiemy, że adopcja miała charakter prywatny i odbyła się w domu Agryppy. Zastosowano w tym przypadku starą procedurę *mancipatio*, która polegała na tym, że August wykupił Gajusza i Lucjusza spod władzy ich naturalnego ojca za pomocą symbolicznej monety i wagi (*per assem et libram*). W konsekwencji obaj chłopcy znaleźli się pod *patria potestas* princepsa¹⁷². Dla Kasjusza Diona adopcja ta była równoznaczna z oficjalną desygnacją młodych Cezarów na następców Augusta

wkraczającym w życie polityczne synom Augusta, niesnaski małżeńskie z Julią i zmęczenie obowiązkami publicznymi. Zob. Vell. Pat. 2, 99, 2; Tac. Ann. 1, 53, 1; Suet. Tib. 10, 2; 11, 5; Cass. Dio 55, 9, 5-8. Na temat wycofania się Tyberiusza na Rodos zob. przede wszystkim Sattler 1969, 509-514; Levick 1972a, 779-813; Sidari 1978-1979, 51-69; Huttner 2004, 133-134.

¹⁶⁷ Por. Sajkowski 2006, 367.

¹⁶⁸ Podobnie Gruen 2005, 45-46.

¹⁶⁹ Gajusz prawdopodobnie urodził się między 14 sierpnia a 13 września, a Lucjusz między 14 czerwca a 15 lipca. Zob. Kienast 1996, 73, 75. Wolfgang Kuhoff (1993a, 61) błędnie datuje dzień urodzin Gajusza na 12 lipca. Wzmianka z *Fasti Amiternini* (Degrassi 1963, 188-189), na którą powołuje się ten badacz, odnosi się bowiem najprawdopodobniej do urodzin Juliusza Cezara.

¹⁷⁰ Cass. Dio 54, 8, 5.

¹⁷¹ Vell. Pat. 2, 96, 1; Tac. Ann. 1, 3, 2; Suet. Aug. 64, 1; Cass. Dio 54, 18, 1.

¹⁷² Suet. Aug. 64, 1. Na temat skutków prawnych *mancipatio* Gajusza i Lucjusza zob. Prevost 1949, 37-39.

(διαδόχους τῆς ἀρχῆς)¹⁷³. Oczywiście jest to anachronizm. Autor ten zasugerował się w tym przypadku późniejszą praktyką, stosowaną przy wyznaczaniu następców przez Augusta i kolejnych cesarzy epoki pryncypatu, kiedy to adopcja poprzedzała nadanie wybranemu kandydatowi „cesarskich” prerogatyw przez senat i lud. W tym przypadku nie mogło być jednak mowy o desygnacji na następcę z dwóch powodów. Po pierwsze, Gajusz i Lucjusz byli małymi dziećmi, po drugie, August adoptował ich obu, przez co nie rozstrzygnął, który z nich ma być w przyszłości jego następcą¹⁷⁴. Formalnie adopcja ta oznaczała przede wszystkim wyznaczenie sukcesorów w sferze prywatnej. W świetle rzymskiego prawa obaj bracia byli od tego momentu spadkobiercami majątku princepsa¹⁷⁵. Jednak zgodnie z rzymską tradycją, jako synowie Augusta, mieli także po śmierci cesarza oddziedziczyć jego przyjaciół, klientów i koneksje polityczne¹⁷⁶. Dla współczesnych musiało być oczywiste, że jeden z braci będzie kiedyś następcą Augusta.

Wyznaczenie spadkobierców majątku, z których jeden miał w przyszłości zostać także politycznym sukcesorem princepsa, nie było z pewnością jedynym celem omawianej *mancipatio*. Hans U. Instinsky słusznie zwrócił uwagę, że cesarz, adoptując synów Agryppy, chciał również uchronić *gens Iulia* przed wygaśnięciem. Gajusz i Lucjusz jako nowi członkowie rodu mieli po śmierci Augusta kultywować tradycję rodzinną i przejąć pieczę nad kultem przodków. W tym aspekcie princeps wyraźnie nawiązał do tradycji republikańskiej, kiedy to nieposiadający synów członkowie *nobilitas* bardzo często uciekali się do praktyki *mancipatio*, aby przedłużyć istnienie rodu¹⁷⁷.

Severy przypuszcza, że adopcja Gajusza i Lucjusza nie bez powodu została przeprowadzona właśnie w 17 r. p.n.e. Badaczka ta łączy posunięcie Augusta z wprowadzonym rok wcześniej – z jego inicjatywy – ustawodawstwem małżeńskim, które piętnowało beżzenność i bezdzietność oraz przewidywało specjalne przywileje dla posiadaczy co najmniej trójki dzieci (*ius trium liberorum*). Jeżeli regulacje te miały przynieść zamierzony efekt, to ich inicjator musiał w tym względzie świecić wzorcowym przykładem. Po usynowieniu Gajusza i Lucjusza princeps spełniał tym samym wymagane kryteria¹⁷⁸. Spostrzeżenie amerykańskiej badaczki jest niewątpliwie ciekawe. O tym, że August przywiązywał szczególną wagę do tego, aby jego rodzina stanowiła swoiste *exemplum* dla rzymskiego społeczeństwa, może chociażby świadczyć publiczna prezentacja Germanika, którego pokazywano jako wzorowego ojca

¹⁷³ Cass. Dio 54, 18, 1.

¹⁷⁴ Zob. Kienast 1982, 97.

¹⁷⁵ Rich 1990, 195; Severy 2003, 71.

¹⁷⁶ Por. Dettenhofer 2000, 163; Veyne 2008, 15.

¹⁷⁷ Instinsky 1966, 342. Przykład takiej praktyki zob. Polyb. 31, 28, 2.

¹⁷⁸ Severy 2003, 71. Fakt, że Gajusz i Lucjusz nie byli naturalnymi synami princepsa, nie miał tutaj żadnego znaczenia. Przywilej *ius trium liberorum* przysługiwał bowiem ojcu trojga dzieci bez względu na to, czy były one rodzone czy adoptowane. Zob. Zabłocka 1986, 258. Na temat ustaw małżeńskich Augusta zob. m.in. Raditsa 1980, 278-339; Galinsky 1981, 126-144; Cohen 1991, 109-126.

w otoczeniu jego licznych potomstwa¹⁷⁹. Nie sędę jednak, abyśmy mogli traktować ten element jako główny powód adopcji synów Julii i Agryppy.

Brian Rose zwrócił również uwagę na zbieżność czasową pomiędzy adopcją a *ludi Saeculares*, które jego zdaniem nie przypadkiem zorganizowano w tym samym roku. „Propaganda” augustowska nadała obu wydarzeniom szczególną rangę. Igrzyska wiekowe miały być symbolicznym początkiem nowej, złotej ery w dziejach Rzymu. Usynowienie Gajusza i Lucjusza oznaczało z kolei narodziny dynastii i tym samym zabezpieczenie sukcesji władzy cesarskiej w jej obrębie na najbliższe pokolenie¹⁸⁰.

1.4.2. *Cursus honorum*, publiczna prezentacja i sposoby honorowania

August bardzo szybko zaczął publicznie prezentować swoich adoptowanych synów jako przewidywanych następców. W 13 r. p.n.e. Gajusz wziął udział, wspólnie z innymi młodzieńcami z dobrze sytuowanych rzymskich rodzin, w zawodach jeździeckich (*lusus Troiae*), które zorganizowano z okazji dedykacji Teatru Marcellusa. Pokazy te odbywały się już w okresie Republiki. August, nawiązując do tej tradycji, organizował je regularnie, aby zachęcić młodzież do ćwiczeń, które miały zapewnić jej dobrą kondycję fizyczną¹⁸¹.

W tym samym roku mennica senatorska w Rzymie wypuściła serię niezwykle ciekawych monet. Na awersie denarów sygnowanych imieniem Gajusza Mariusza pojawia się głowa Augusta w wieńcu dębowym oraz legenda AUGUSTUS DIVI F. Na rewersie przedstawiono trzy postacie, które większość numizmatyków i historyków zgodnie identyfikuje jako wyobrażenia Julii, Gajusza i Lucjusza. Obraz ten uzupełnia sygnatura triumwira C MARIUS TRO III VIR. Ponad głową Julii widnieje *corona civica*, która od 27 r. p.n.e. stała się swego rodzaju znakiem rozpoznawczym dynastii julijskiej¹⁸² (ilustr. 4). Umieszczenie tego motywu świadczy wyraźnie, że in-

¹⁷⁹ Zob. Suet. *Aug.* 34, 2.

¹⁸⁰ Rose 1997, 13. Zob. także Haselberger 2007, 152-153.

¹⁸¹ Cass. Dio 54, 26, 1; Suet. *Aug.* 43, 2. Szczegółowy opis *lusus Troiae* zawdzięczamy Wergiliuszowi (*Aen.* 5, 545-602). Por. także Rich 1990, 204; Zanker 1999, 218-219.

¹⁸² *RIC*, I², *Aug.* 405; *HCC*, I, *Aug.* 47; Fullerton 1985, 475-476; Wallace-Hadrill 1986, 79 (przypis 75); Trillmich 1988a, 490, 526 (nr 372); Kuhoff 1993a, 60; Hurllet 1997, 115; Zanker 1999, 218-219; Severy 2003, 76-77; Galinsky 2012, 124; Stevenson 2013, 129 (przypis 51). Nie wszyscy badacze przyjmują jednak taką identyfikację postaci i uważają, że na omawianej emisji ukazano Julię z Augustem i Agryppą albo Liwię z Tyberiuszem i Druzusem. Ich argumentacja opiera się przede wszystkim na twierdzeniu, że postacie, które przedstawiono obok Julii/Liwwi są tych samych rozmiarów, co jej wyobrażenie. Miałoby to świadczyć o tym, że są to portrety mężczyzn, których nie możemy łączyć z synami princepsa, ponieważ w tym czasie byli oni jeszcze dziećmi. Zob. Rose 1997, 15; Kleiner, Buxton 2008, 76-77. Według mnie interpretacja ta jest nieprzekonująca. Wiadomo bowiem, że w rzymskiej ikonografii dzieci przedstawiano często nieadekwatnie do ich rzeczywistego wieku. Por. Zanker 1999, 219, 348. Ponadto nie możemy również zapominać o tym, że monety nie odzwierciedlają wiernie wyglądu przedstawianych na nich osób. Za identyfikacją postaci na omawianej monecie z Gajuszem i Lucjuszem mogą natomiast przemawiać następujące fakty. Po pierwsze,

tencją emitenta było podkreślenie bezpośredniego pokrewieństwa łączącego osoby ukazane na rewersie z Augustem. W ten sposób zaakcentowano przynależność Gajusza i Lucjusza do *gens Iulia* i ukazano ich jako przyszłych następców princepsa¹⁸³.

Na rewersie innej emisji G. Mariusza pojawia się portret kobiety, którą na podstawie fryzury identyfikuje się z Julią. Córkę princepsa ukazano tutaj jako Dianę, o czym miałyby świadczyć znajdujący się obok niej kołczan, tradycyjny atrybut tego bóstwa¹⁸⁴. Według Paula Zankera była to czytelna aluzja do tego, że „sama bogini czuwała nad narodzinami chłopców”¹⁸⁵. Pojawienie się Julii na omawianych monetach odzwierciedlało jej wyjątkową rolę w tym okresie, jako matki przyszłych następców i tym samym – jak trafnie ujęła to Diana Kleiner – „pierwszej matki Rzymu”¹⁸⁶. Warto podkreślić, że córka Augusta była pierwszą kobietą z rodziny cesarskiej, której wizerunek umieszczono na oficjalnych emisjach¹⁸⁷. Powyższe monety promowały ponadto obraz idealnej rodziny. Koncepcja ta miała wkrótce znaleźć swój najpełniejszy wyraz w reliefach *Ara Pacis*. Słusznie podkreśla się, że na powyższych emisjach po raz pierwszy zostały jasno wyeksponowane plany sukcesyjne Augusta. Potwierdzają one, że kluczowym założeniem polityki dynastycznej princepsa było dążenie do przekazania władzy cesarskiej najbliższemu członkowi rodziny¹⁸⁸. Nie oznacza to oczywiście, że ów koncept narodził się dopiero w 13 r. p.n.e. Jestem przekonany, że idea ta towarzyszyła princepsowi od samego początku po zdobyciu samodzielnej władzy, a być może nawet już wcześniej. Jednak dopiero teraz została ona dobitnie wyartykułowana za pośrednictwem monet. Po adopcji Gajusza i Lucjusza plany Augusta dotyczące jego przyszłego następcy były już bowiem na tyle personalnie skonkretyzowane, że można było o nich poinformować opinię publiczną.

Zdaniem niektórych historyków o pierwszoplanowej roli adoptowanych synów Augusta w jego planach dynastycznych miałyby również świadczyć sposób, w jaki ukazano ich na reliefach Ołtarza Pokoju (*Ara Pacis*). Wzniesienie tego monumentu senat uchwalił z okazji szczęśliwego powrotu cesarza z Hiszpanii i Galii w 13 r.

emisja ta pasuje tematycznie do innych monet sygnowanych imieniem Gajusza Mariusza, które wybito w tym samym roku. Ukazano na nich Augusta oraz Agryppę, a więc adopcyjnego i naturalnego ojca obu chłopców, jako partnerów w zarządzaniu Imperium (o tych emisjach zob. wyżej). W tym kontekście wybitie przez tego triumwira kolejnej emisji na cześć Julii oraz młodych Cezarów wydaje się wysoce prawdopodobne. Po drugie, wiemy, że w tym okresie obaj bracia byli w ikonografii dość często przedstawiani w towarzystwie matki. Przykładem mogą być grupy statuaryczne dedykowane w Delfach, Tespiach oraz na wyspie Paros. Statuy obu chłopców wystawiono tam obok posągów Julii, Agryppy oraz ich siostry Agryppiny Starszej. Zob. Rose 1997, 139-140 (nr 70); 149-151 (nr 82); 156-157 (nr 92).

¹⁸³ Fullerton 1985, 476; Kuhoff 1993a, 60; Zanker 1999, 218; Severy 2003, 76-77.

¹⁸⁴ *RIC*, I², *Aug.* 403; *HCC*, I, *Aug.* 46; Fullerton 1985, 475-476; Zanker 1999, 218-219.

¹⁸⁵ Zanker 1999, 218.

¹⁸⁶ Kleiner 2005, 201.

¹⁸⁷ Wcześniej zaszczyt ten przypadł w udziale jedynie Oktawii. Monety z jej przedstawieniem wybite zostały jednak w czasach drugiego triumwiratu. Zob. Trillmich 1988a, 479, 499 (nr 300); 481, 503 (nr 312); Wallace-Hadrill 1986, 79.

¹⁸⁸ Fullerton 1985, 480.

p.n.e., a jego konsekracja nastąpiła 4 lipca 9 r. p.n.e.¹⁸⁹ Badacze ci wysuwają tezę, że członkowie rodziny cesarskiej mieli zostać przedstawieni na ołtarzu zgodnie z ustalonym porządkiem sukcesji po Auguście. Przypuszcza się, że Gajusza ukazano na zewnętrznej stronie ściany południowej, stojącego bezpośrednio za princepsem i Agryppą (ilustr. 5). Natomiast Lucjusz miałby znajdować się na ścianie północnej, dokładnie w tym samym miejscu co jego starszy brat. Przedstawiono go obok Julii, na czele rodziny cesarskiej, która przyłącza się do podążających na przodzie procesji kapłanów (ilustr. 6). Za identyfikacją omawianych postaci z młodymi Cezarami miałyby przemawiać przede wszystkim to, że zajmują oni centralne miejsce w procesji – w porównaniu z innymi członkami *domus Augusta* – oraz że ukazano ich w strojach Trojańczyków z charakterystycznym naszyjnikiem (*torques*). Stanowiłoby to nie tylko aluzję do uczestnictwa starszego z braci we wspomnianym wyżej *lusus Troiae*, w czasie którego młodzież występowała najprawdopodobniej w takich kostiumach, ale również wyraźne nawiązanie do trojańskich korzeni rodziny julijskiej, która wywodziła swoją genealogię od mitycznego Julusa, syna Eneasza¹⁹⁰. Zasadniczo taka interpretacja wydaje się możliwa do przyjęcia. Musimy jednak pamiętać, że identyfikacja poszczególnych postaci na reliefach jest czysto hipotetyczna. Tym samym próba odtworzenia hierarchii w obrębie *domus Augusta* na podstawie kolejności, w jakiej jej członkowie pojawiają się na ołtarzu, niesie z sobą duże ryzyko.

Jednym z kluczowych elementów gwarantujących stabilność nowej monarchii było bez wątpienia poparcie armii. August od samego początku przywiązywał dużą wagę do tego, aby wszystkie najważniejsze kampanie militarne prowadzili, jeśli było to oczywiście możliwe, członkowie *domus Augusta*. Zwycięstwa odnoszone przez dowódców z rodziny cesarskiej zapewniały ogromną popularność im samym oraz przede wszystkim princepsowi, pod którego auspicjami walczone. Sukcesy te miały również niebagatelne znaczenie dla kształtowania poczucia lojalności żołnierzy wobec rodziny panującej. Nic dziwnego, że dla Augusta szczególnie istotne było odpowiednie zaprezentowanie planowanych następców wojsku. W 8 r. p.n.e. Gajusza przedstawiono po raz pierwszy legionom nadreńskim. Z przekazu Kasjusza Diona dowiadujemy się, że wziął on udział w ćwiczeniach tamtejszych oddziałów,

¹⁸⁹ *Fasti Amiternini* (Degrassi 1963, 188-189); *Mon. Anc.* 12, 2. Na temat *Ara Pacis* powstała obfita literatura. zob. m.in. Simon 1967, *passim*; Torelli 1982, 27-61; Settis 1988, 400-426; Zanker 1999, 164-165; 177-184; 206-208; 218-220; Kleiner, Buxton 2008, 57-89.

¹⁹⁰ Zob. m.in. Fullerton 1985, 481; Zanker 1999, 218-220. Inna z koncepcji zakłada, że chłopcy przedstawieni na ścianie północnej i południowej ołtarza to barbarzyńscy księżęta, którzy przebywali w tym czasie w charakterze zakładników na dworze Augusta. Taką interpretację proponuje m.in. Rose (1990, 453-467). Pomysł amerykańskiego archeologa jest jednak nieprzekonujący. Trudno bowiem wyjaśnić, po co mieliby się oni pojawiać w centralnym miejscu procesji, wśród innych członków *domus Augusta*. Ponadto byłoby rzeczą niezwykle dziwną, gdyby na ołtarzu zabrakło przedstawień synów princepsa i jego planowanych następców. Na temat różnych prób identyfikacji postaci występujących na *Ara Pacis* zob. również Holloway 1984, 625-628; Syme 1984, 583-589; Pollini 1986, 453-460; Settis 1988, 414-416; Severy 2003, 108-112. Na temat przedstawień dzieci na *Ara Pacis* zob. przede wszystkim Uzzi 2005, 142-155.

którym z tej okazji wypłacono specjalne *donativa*¹⁹¹. Najprawdopodobniej do tego epizodu nawiązywała seria aureusów i denarów wybitych przez mennicę cesarską w Lugdunum krótko po tym wydarzeniu. Na ich awersie znalazła się głowa Augusta w wieńcu laurowym oraz legenda AUGUSTUS DIVI F. Na rewersie ukazano Gajusza galopującego na koniu z mieczem i tarczą w lewej dłoni, w tle pojawiają się znaki legionowe oraz legenda C CAES AUGUS F¹⁹² (ilustr. 7). Przypuszcza się, że omawiane monety zostały wypłacone legionistom w ramach wspomnianych wyżej gratyfikacji pieniężnych. Wizerunek umieszczony na ich rewersie miał przypominać żołnierzom o tym, komu zawdzięczają ten niespodziewany prezent¹⁹³. Trudno wyobrazić sobie lepszą promocję osoby Gajusza wśród armii nadreńskiej. Podobnie jak na wspomnianej wyżej emisji z 13 r. p.n.e., także i tutaj podkreślono wyraźnie relacje rodzinne między Augustem a Gajuszem. Tym razem akcentowała je widniejąca na rewersie legenda.

Ciekawych informacji na temat tego, w jaki sposób princeps prezentował armii swoich synów, mogą również dostarczyć źródła archeologiczne. Jednym z nich jest brązowa pochwa miecza datowanego na czasy Augusta, którą znaleziono w dzisiejszym Bonn. Została ona udekorowana reliefem z portretem kobiety, a po jej bokach przedstawiono dwóch młodzieńców w pancerzach i płaszczach wojskowych (*paludamentum*) (ilustr. 8). Część badaczy sądzi, że są to prawdopodobnie przedstawienia

¹⁹¹ Cass. Dio 55, 6, 4. Na temat pobytu Gajusza w Germanii zob. Janssen 1920, 205-206.

¹⁹² RIC, I², Aug. 198-199; HCC, I, Aug. 213-215; Sutherland 1951, 68-69; Hurler 1997, 115; Rose 1997, 17; Heinemann 2007, 46; Kleiner, Buxton 2008, 75. *Contra* Romer 1978, 187-202; Bowersock 1984, 173. Badacze ci odrzucają tradycyjną interpretację tej emisji i wysuwają tezę, że monety te zostały wybite dopiero w 2 r. p.n.e., w związku z konsekracją świątyni Marsa Ultora na Forum Augusta i zdeponowaniem w niej odzyskanych wcześniej od Partów znaków legionowych. Umieszczenie postaci Gajusza na tle tych sztandarów miało stanowić zapowiedź jego sukcesów w powierzonej mu ekspedycji wschodniej i ukazać go jako przyszłego pogromcę Partów oraz godnego kontynuatora Augusta w tym względzie. Interpretacja ta nie wydaje się jednak przekonująca. Uważam, że nie mamy żadnych podstaw, aby przyjmować jako pewnik – jak czynią to Frank E. Romer i Glen Bowersock – że ukazane na monetach *signa* odnoszą się do sztandarów legionowych odzyskanych od Partów, które w 2 r. p.n.e. przeniesiono do nowej świątyni Marsa Mściciela. Wydaje mi się, że gdyby intencją emitenta było nawiązanie do tego wydarzenia, to na omawianej emisji umieszczono by wyobrażenie nowego przybytku z identyfikującą go legendą i znakami legionowymi w jego wnętrzu, aby jej przekaz był czytelny dla odbiorcy. Wiemy bowiem, że takie przedstawienia znalazły się na monetach, które wybito wcześniej (19 r. p.n.e.) z okazji odzyskania wspomnianych znaków. Ukazano na nich okrągłą świątynię, którą August wznosił na cześć Marsa Ultora na Kapitolu, gdzie początkowo wyeksponowano zwrócone przez Partów sztandary. Na jednej z emisji w środku świątyni przedstawiono Marsa trzymającego orła legionowego, na innej serii wewnątrz przybytku pojawiają się same *signa*. Zob. RIC, I², Aug. 68-72; 507; Zanker 1999, 190. W moim przekonaniu, występujące na analizowanych monetach sztandary stanowią po prostu symbol legionów, a ukazanie na ich tle Gajusza Cezara miało na celu podkreślenie szczególnych relacji pomiędzy synem Augusta a armią. Dlatego – podobnie jak większość badaczy – uważam, że omawiana seria upamiętniała raczej pobyt Gajusza w Galii i Germanii oraz jego udział w ćwiczeniach tamtejszych legionów, niż stanowiła zapowiedź jego przyszłych zwycięstw na Wschodzie. Rose (1997, 221, przypis 92) zwrócił ponadto uwagę, że na omawianej emisji Gajusza przedstawiono z amuletem (*bullae*) na szyi. W związku z tym, że rzymscy młodzieńcy nie nosili go już po włożeniu *toga virilis*, może to być kolejnym argumentem za tym, że monety te zostały wyemitowane przed 5 r. p.n.e.

¹⁹³ Rich 1990, 224; Kuhoff 1993a, 60; Zanker 1999, 220-221.

Julii i jej synów¹⁹⁴. Inni odrzucają jednak taką możliwość i identyfikują te postacie jako Liwię, Tyberiusza i Druzusa¹⁹⁵. Według Rose'a, jednego z głównych zwolenników tej interpretacji, zdobienie pochwy miecza zostało najprawdopodobniej wykonane krótko po 15 r. p.n.e.¹⁹⁶ Impulsu do stworzenia takiej dekoracji miała dostarczyć zwycięska kampania, którą obaj bracia przeprowadzili w 15 r. p.n.e. przeciwko plebionom alpejskim. Rose przypuszcza, że omawiany przedmiot był prezentem dla jednego z żołnierzy, który walczył wówczas pod dowództwem pasierbów Augusta. Zdaniem tego badacza, nie możemy identyfikować postaci na interesującym nas zabytku jako Gajusza i Lucjusza, ponieważ nie prowadzili oni jeszcze w tym czasie żadnych działań wojskowych¹⁹⁷.

Argumentacja amerykańskiego archeologa nie wydaje się jednak przekonująca. Po pierwsze, nie mamy żadnych przesłanek, które pozwalałyby w miarę precyzyjnie datować omawiany przedmiot. Po drugie, Rose wychodzi z założenia, że dekoracja pochwy miecza stanowi reminiscencję historycznych wydarzeń – w tym przypadku dowództwa Tyberiusza i Druzusa w kampanii alpejskiej w 15 r. p.n.e. Biorąc pod uwagę specyfikę rzymskiej sztuki, która nie miała zasadniczo charakteru dokumentacyjnego, taka konstatacja może być wysoce ryzykowna. Dlatego nie widzę szczególnych przeciwwskazań, które uniemożliwiłyby przedstawienie Gajusza i Lucjusza w konwencji wojskowej, nawet jeżeli nie prowadzili oni dotąd żadnych kampanii militarnych¹⁹⁸. Przychylając się zatem do opinii tych badaczy, którzy identyfikują postacie w pancerzach jako młodych Cezarów, możemy postawić hipotezę, że intencją zleceniodawcy było ukazanie synów princepsa jako gotowych do działania dowódców, którzy wkrótce przejmą na swoje barki ciężar prowadzenia najważniejszych wojen¹⁹⁹. Taki sposób prezentacji był adresowany przede wszystkim do wojska i miał zaskarbić obu młodzieńcom sympatię armii²⁰⁰. Odpowiadał on niewątpliwie stylowi Augusta, który zdawał sobie doskonale sprawę, że poparcie i lojalność legionów mogą mieć w przyszłości podstawowe znaczenie dla bezkolizyjnego przejścia władzy przez jednego z jego synów.

Princeps zadbał również o odpowiednią promocję młodych Cezarów wśród mieszkańców Rzymu, przede wszystkim senatorów i plebsu miejskiego. W 7 r. p.n.e. Gajusz przewodniczył, wspólnie z ówczesnym konsulem Gnejuszem Kalpurniuszem

¹⁹⁴ Boschung 1987, 227; tenże 1996, 401-402; Zanker 1999, 220-221.

¹⁹⁵ Rose 1997, 15; Severy 2003, 86-87.

¹⁹⁶ Inną datację proponuje Ernst Künzl (1996, 402), który sytuuje jego powstanie pomiędzy 10 a 2 r. p.n.e.

¹⁹⁷ Rose 1997, 15.

¹⁹⁸ Znamy również inny przypadek przedstawienia członka rodziny cesarskiej w pancerzu, pomimo że nie sprawował on żadnych funkcji wojskowych. Chodzi o posąg Nerona Cezara, syna Germanika, który wystawiono w Caere na terenie Etrurii. Najprawdopodobniej stał on w miejscowym teatrze. Por. Rose 1997, 83-86 (nr 5).

¹⁹⁹ W tym duchu również Zanker 1999, 220.

²⁰⁰ Być może pochwy miecza z tego rodzaju dekoracją stanowiły nagrodę dla szczególnie zasłużonych legionistów. Podobną funkcję pełniły również *phalerae* z wizerunkami członków rodziny cesarskiej. Por. Boschung 1987, 227.

Pizonem (*Cn. Calpurnius Piso*) igrzyskom wotywnym (*ludi votivi*), które zorganizowano z okazji szczęśliwego powrotu Augusta z Galii. Zastąpił on w tej roli Tyberiusza, który był w tym roku drugim konsulem, ale ze względu na działania wojskowe w Germanii był nieobecny w Rzymie²⁰¹. Powierzenie tej funkcji Gajuszowi było niebywałym wyróżnieniem, zważywszy na fakt, że miał on dopiero 13 lat²⁰². W rok później spotkały go kolejne zaszczyty. Kasjusz Dion informuje, że został on wybrany do kolegium pontyfików oraz przyznano mu prawo uczestniczenia w posiedzeniach senatu. Mógł także zasiadać wspólnie z senatorami w czasie różnych widowisk i brać udział w organizowanych przez nich uctach²⁰³. Rich przypuszcza, że w przeciwieństwie do innych synów z rodzin senatorskich, którzy od momentu włożenia togi męskiej mogli przysłuchiwać się obradom senatu²⁰⁴, Gajusz mógł również przemawiać i brać udział w głosowaniach²⁰⁵. Sugestia Richa nie znajduje jednak żadnego potwierdzenia w źródłach. Niewątpliwie ciekawym przywilejem była możliwość uczestnictwa w uctach senatorskich, która stwarzała Gajuszowi doskonałe warunki do zacieśniania więzi i integrowania się z senatorami.

Szczególnie ważny dla kariery Gajusza Cezara był bez wątpienia 5 r. p.n.e., w którym włożył on oficjalnie *toga virilis* i został wpisany na listę obywateli. Zgodnie z tradycją ceremonia ta odbyła się na Forum Romanum. Splendoru całej uroczystości dodał przede wszystkim fakt, że August, który jako *pater familias* wprowadzał swojego syna na Forum, piastował również urząd konsula. Princeps objął specjalnie tę funkcję, po raz pierwszy od 17 lat, aby nadać ceremonii wyjątkowej wagi. Przez to miała ona nie tylko wymiar prywatny, ale również publiczny. W tym samym roku Gajusz, na mocy uchwały senatu, został desygnowany na urząd konsula, który miał objąć po upływie pięciu lat. Stan ekwicki przyznał ponadto młodzieńcowi w prezencie srebrną tarczę i włócznię oraz uhonorował go tytułem *princeps iuventutis*. Trzy lata później w takich samych okolicznościach Lucjusz Cezar przywdział oficjalnie togę męską²⁰⁶. Młodszemu synowi Augusta przyznano również takie same zaszczyty, jakie uzyskał wcześniej Gajusz²⁰⁷. Princeps chciał, aby moment, w którym jego

²⁰¹ *CIL*, VI, 36789; Cass. Dio 55, 8, 3. Por. także Halfmann 1986, 159; Rich 1990, 226; Kienast 1996, 74.

²⁰² W późniejszym okresie August jeszcze kilkakrotnie wydawał różnorodnie igrzyska w imieniu Gajusza i Lucjusza (*Mon. Anc.* 22, 1). Przykładem mogą być zorganizowane z wielką pompą walki gladiatorów, które uświetniły konsekrację świątyni Marsa Ultora na Forum Augusta w 2 r. p.n.e. Kasjusz Dion (55, 10, 6-8) podaje, że oprócz potyczek gladiatorskich widzowie mogli obejrzeć również *venationes* i naumachie. Działania te miały bez wątpienia zaskarbić przyszłym następcom Augusta sympatię *plebs urbana*.

²⁰³ Cass. Dio 55, 9, 4. Z przywileju uczestnictwa w obradach senatu mógł jednak korzystać dopiero po włożeniu *toga virilis*, co nastąpiło w następnym roku. Zob. *Mon. Anc.* 14, 1; Cass. Dio 55, 9, 9. Zob. także Rich 1990, 228.

²⁰⁴ Suet. *Aug.* 38, 2.

²⁰⁵ Rich 1990, 228.

²⁰⁶ Stevenson (2013, 133-134) przypuszcza, że ceremonia odbyła się na nowo wybudowanym Forum Augusta.

²⁰⁷ Z tą różnicą, że nie został on pontyfikiem, ale augurem. *CIL*, II, 3828; *CIL*, VI, 36908; *Mon. Anc.* 14, 1-2; Tac. *Ann.* 1, 3, 2; Cass. Dio 55, 9, 9-10; Suet. *Aug.* 26, 2-3. Zob. także Kienast 1982, 109-110; Vas-

synowie weszli w wiek męski, utkwili szczególnie w pamięci mieszkańców Rzymu. Dlatego z tej okazji rozdano rzymskiemu plebsowi okolicznościowe dary pieniężne. Celem tego gestu było bez wątpienia zapewnienie młodzieńcom popularności wśród *plebs urbana*²⁰⁸.

August zadbał ponadto o to, aby przez odpowiednie mariaże, zapewnić swoim synom poparcie znaczących rodów rzymskich. Dlatego wkrótce po włożeniu *toga virilis* – jeszcze w 2 r. p.n.e. – Lucjusz Cezar został zaręczony z Emilią Lepidą (*Aemilia Lepida*), prawnuczką Gn. Pompejusza i L. Sulli. W rok później Gajusza ożeniono z Klaudią Liwią (*Livilla*), córką Druzusa Starszego i Antonii Młodszej, a więc przedstawicielką *Claudii Nerones*, która po matce była ponadto wnuczką Marka Antoniusza i Oktawii²⁰⁹.

Oficjalna desygnacja obu synów princepsa na urząd konsulów, który mieli objąć przed ukończeniem 20 lat była zaszczytem, którego nie dostał żaden inny członek rodziny cesarskiej za panowania Augusta²¹⁰. Wystarczy wspomnieć, że Marcellus mógł ubiegać się o konsulat w wieku 23 lat²¹¹. Tyberiusz piastował po raz pierwszy tę godność dopiero w wieku 28 lat, a Germanik przed ukończeniem 26 lat²¹². Dla współczesnych analogia do błyskotliwej kariery Augusta, który objął swój pierwszy konsulat również jako dziewiętnastolatek, musiała być oczywista. Fakt ten został upamiętniony w dwóch monumentalnych inskrypcjach, które odkryto na Forum Romanum. Podkreślono w nich, że obaj bracia zostali desygnowani na ten urząd już jako czternastolatek²¹³. Szczególnie interesująca jest inskrypcja dedykowana Gajuszowi – jej marmurową bazę odkryto w pobliżu *Basilica Iulia* – w której skrupulatnie zaznaczono, że był on pierwszym Rzymianinem wyznaczonym w tak młodym wieku na konsula²¹⁴. Należy w tym miejscu wspomnieć, że Gajusz, obejmując konsulat w 1 r., nie piastował wcześniej żadnych innych urzędów. Takiej dyspensy princeps nie udzielił nikomu z członków *domus Augusta*.

Przyznanie młodemu Cezarom tytułu *princeps iuventutis*, który automatycznie nasuwał skojarzenia z terminem *princeps* określającym wyjątkową pozycję Augusta jako pierwszego obywatela²¹⁵, wskazuje na to, że obaj bracia byli przez współczesnych

sileiou 1984, 827-840; Rich 1990, 229-230; Kienast 1996, 74-75; Dettenhofer 2000, 171; Wolters 2002, 297-323; Swan 2004, 89-91.

²⁰⁸ *Mon. Anc.* 15, 2; 4; Cass. Dio 55, 10, 1; Kienast 1982, 110; Dettenhofer 2000, 171; Severy 2003, 164.

²⁰⁹ *Tac. Ann.* 3, 22, 1; 23, 1; 4, 40, 4. Por. także Kienast 1996, 74-75; Dettenhofer 2000, 180.

²¹⁰ Gajusz objął konsulat 1 stycznia 1 r. n.e. w czasie swego pobytu na Wschodzie. Miał wówczas 19 lat. W przypadku Lucjusza przedwczesna śmierć przeszkodziła mu w objęciu tego urzędu.

²¹¹ Zob. wyżej s. 21.

²¹² Kienast 1996, 78, 80.

²¹³ Taką informację znajdujemy również w (*Mon. Anc.* 14, 1), które podaje, że obaj młodzieńcy w momencie desygnacji byli w piętnastym roku życia (*annum quintum et decimum*), co należy rozumieć, że ukończyli 14 lat.

²¹⁴ *CIL*, VI, 3748 = 31271 = 36893; *CIL*, VI, 36908. Zob. także Cooley 2009, 164.

²¹⁵ Zob. m.in. *Mon. Anc.* 30, 1; 32, 3; *Hor. Carm.* 4, 14, 6; *Vell. Pat.* 2, 90; *Tac. Ann.* 1, 1, 2; por. także Syme 2009a, 315.

traktowani jako jego przyszli następcy²¹⁶. Potwierdzają to wyraźnie słowa Owidiusza: *nunc iuvenum princeps, deinde future senum*, którymi poeta określił Gajusza Cezara, kiedy w swojej *Ars Amatoria*, wspominał o jego wyjeździe na Wschód w 1 r. p.n.e.²¹⁷ Wymowne w tym kontekście jest również świadectwo źródeł epigraficznych. W inskrypcji z Pizy, zawierającej tekst dekretu honoryfikacyjnego, jaki władze tego miasta uchwały w 4 r., po śmierci Gajusza, występuje on *expressis verbis* jako *designatus princeps*²¹⁸. Z pewnością nie chodzi tutaj o oficjalny tytuł, jaki przysługiwał synowi Augusta, ale retoryczną formułę²¹⁹. Trzeba bowiem pamiętać, że kolonię tę łączyły z rodziną cesarską szczególne więzi, a jej mieszkańcy wiąźali duże nadzieje z przyszłą sukcesją jednego z Cezarów²²⁰. Pomimo że użyta w odniesieniu do Gajusza nomenklatura nie miała oficjalnego charakteru, to niezwykle trafnie oddaje jego realną pozycję w *domus Augusta*, jaką posiadał on od 2 r., kiedy to po śmierci swego młodszego brata stał się jedynym następcą. Widać zatem, że mieszkańcy tego italskiego miasta byli doskonale zorientowani w bieżącej sytuacji w rodzinie cesarskiej. Określenie Gajusza Cezara w inskrypcji z Pizy mianem *princeps designatus* nie upoważnia natomiast do konstatacji, że posiadał on taki status *de iure*. Interesujące jest również to, że takie sformułowanie nie pojawia się w odniesieniu do Lucjusza ani w tekście dekretu honoryfikacyjnego, który władze Pizy uchwały po jego śmierci dwa lata wcześniej, ani w dekrecie ku czci jego starszego brata²²¹. Sądzę, że fakt ten można dość prosto wytłumaczyć. Określenie młodszego z Cezarów mianem *designatus princeps* byłoby wysoce niefortunne, zważywszy na fakt, że August za życia Lucjusza nie rozstrzygnął, który z braci będzie jego następcą. Śmierć młodszego syna princepsa zasadniczo zmieniła sytuację. Gajusz stał się w tym momencie pierwszoplanowym i właściwie jedynym kandydatem do przejęcia władzy po Augustie, a jego przyszła sukcesja wydawała się przesądzona. Nic dziwnego, że mieszkańcy Pizy widzieli w nim przyszłego princepsa, co skrupulatnie zostało podkreślone w omawianej uchwale.

²¹⁶ Od tego momentu tytuł *princeps iuventutis* był przyznawany wyłącznie planowanym następcom aktualnego princepsa. Zob. Kienast 1982, 110; Rich 1990, 230; Zanker 1999, 220; Cooley 2009, 166. Zasada ta obowiązywała do końca pryncypatu.

²¹⁷ *Ov. Ars am.* 1, 194. Zob. także Lebek 1991a, 65; Swan 2004, 90.

²¹⁸ *CIL*, XI, 1421 = *ILS*, 140, ll. 12-13. Korzystam z edycji inskrypcji zamieszczonej w pracy Rowe 2002, 121-123.

²¹⁹ Zob. Bert-Lott 2012, 200. Badacz ten nieprzekonująco twierdzi jednak, że fraza *designatus princeps* została użyta w tym miejscu dekretu jako substytut tytułu *princeps iuventutis*. Nie znajduję żadnych przesłanek, które mogłyby świadczyć o tym, że określenie to pojawia się w tekście inskrypcji z Pizy jako synonim tego prestiżowego tytułu. Tym bardziej że w przypadku Lucjusza nomenklatura ta została oddana w tym samym tekście *expressis verbis*. Zob. Rowe 2002, 121, ll. 15-16. Ponadto kontekst, w jakim sformułowanie to pojawia się w omawianej inskrypcji, wyraźnie wskazuje na jego inne znaczenie.

²²⁰ Lucjusz był patronem miasta (*CIL*, XI, 1420 = *ILS*, 139, l. 8), Gajusza określono natomiast w uchwale po jego śmierci dekrecie honoryfikacyjnym jako *unicum praesidium coloniae* (*CIL*, XI, 1421 = *ILS*, 140, ll. 13-14). Por. także Rowe 2002, 116; Bert-Lott 2012, 200.

²²¹ Zob. Instinsky 1966, 324 (przypis 3).

Wejście synów Augusta na rzymską scenę polityczną zostało krótko po tym upamiętnione przez emisję interesujących aureusów i denarów, które wypuściła mennica cesarska w Lugdunum. Na awersie tych monet umieszczono portret Augusta oraz legendę CAESAR AUGUSTUS DIVI F PATER PATRIAE. Na rewersie przedstawiono Gajusza i Lucjusza ubranych w togi, pomiędzy nimi znajdują się srebrne tarcze i włócznie, które przyznał im stan ekwicki. Ponad ich głowami ukazano *simpulum* i *lituus*, które podkreślały przynależność młodych Cezarów do kolegium pontyfików i augurów. Całość przedstawienia uzupełniła wymowna legenda C L CAESARES AUGUSTI F COS DESIG PRINC IUVENT²²² (ilustr. 9). Omawiana emisja musiała zostać wybita po 2 r. p.n.e., w którym August otrzymał honorowy tytuł *pater patriae*. Monety te z jednej strony podkreślały – po raz kolejny – bliskie relacje rodzinne między Augustem i młodymi Cezarami, z drugiej akcentowały publiczną rolę obu braci, jako kapłanów i przyszłych konsulów. Umieszczony na monetach tytuł *princeps iuventutis* w niezwykle czytelny sposób identyfikował Gajusza i Lucjusza jako przyszłych następców Augusta²²³.

Liczne emisje poświęcone Gajuszowi i Lucjuszowi wybito również na terenie prowincji²²⁴. W tym kontekście na szczególną uwagę zasługuje seria dupondiusów, datowanych na lata 4-3 p.n.e, które wyemitowano w Caesaraugusta na terenie Hiszpanii z inicjatywy tamtejszych duumwirów Gn. Domicjusza Ampianusa (*Cn. Domitius Ampianus*) i G. Weturiusza Lancianusa (*C. Veturius Lancianus*). Na ich awersie ukazano trzy posągi, które zgodnie z widniejącą na monecie legendą przedstawiają Augusta oraz młodych Cezarów. Princeps znajduje się w centrum, trzyma w ręku *simpulum*, które przekazuje stojącemu naprzeciwko Gajuszowi. Przedstawienie uzupełnia legenda IMP AUG L CAESAR C CAES COS DES. Na rewersie znajduje się *vexillum* pomiędzy dwoma sztandarami legionowymi oraz legenda CAESARAUGUSTA II VIR CN DOM AMPIAN C VET LANCIA²²⁵. Przedstawienie umieszczone na awersie tych monet nawiązywało do jednego z ważniejszych momentów w karierze starszego z synów Augusta, jakim było jego przyjęcie do kolegium pontyfików w 6 r. p.n.e.²²⁶

Włożenie togi męskiej przez synów Augusta oraz rozpoczęcie przez nich karier politycznych dało mieszkańcom Imperium dobrą okazję do uczczenia tego wydarzenia. Z obszernej inskrypcji wystawionej z inicjatywy władz Sardes dowiadujemy się, że obywatele tego miasta postanowili, aby dzień, w którym Gajusz włożył *toga virilis*, był od tej chwili świętem publicznym. W każdą rocznicę tego wydarzenia

²²² RIC, I², Aug. 205-207; HCC, I, Aug. 216-218; Kuhoff 1993a, 60; Zanker 1999, 221.

²²³ Rose 1997, 17; Mellado-Rivera 2003, passim; Severy 2003, 164.

²²⁴ Zob. m.in. RPC, I, 96 (Gades - Hiszpania); 210 (Tarraco - Hiszpania); 319 (Caesaraugusta - Hiszpania); 779 (Hadrumetum - Afryka); 1564 (Thessalonica - Macedonia); 2121-2122 (Sinope - Bitynia i Pont). Emisje te datuje się na lata 6 p.n.e. - 4 n.e.

²²⁵ RPC, I, 319. Zob. także Mlasowsky (1996, 289-290), który datuje tę emisję na lata 6-3 p.n.e.

²²⁶ Zob. Rose 1997, 17.

oraz corocznie w dniu, w którym informacja o nim dotarła do Sardes, jego mieszkańcy mieli zakładać wieńce i uroczyste stroje, a zarządzający miastem strategicznie składać wystawną ofiarę i modlić się w intencji syna princepsa. Młodzieńca uhonorowano ponadto posągiem, który stanął obok statuy Augusta w miejscowej świątyni dedykowanej princepsowi. Za ten gest lojalności i sympatii wobec rodziny cesarskiej August złożył podziękowania mieszkańcom w oficjalnym liście²²⁷.

Desygnacja Gajusza Cezara na konsula została z kolei uczczona przez ludność Messene. Ciekawych informacji na ten temat dostarcza nam inskrypcja honoryfikacyjna wystawiona na cześć P. Korneliusza Scypiona (*P. Cornelius Scipio*), który pełnił funkcję *quaestor pro praetore provinciae Achaiae*, datowana na lata 2-3. Z jej tekstu wiemy, że w każdą rocznicę tego wydarzenia miała być składana ofiara publiczna, a mieszkańcy mieli pojawiać się w wieńcach. Co ciekawe mamy tutaj do czynienia z przejawem odgórnego inicjatywy. Z inskrypcji wynika bowiem, że uroczystości te zostały wprowadzone na polecenie Korneliusza Scypiona²²⁸.

Kolejnym miastem, które uhonorowało synów princepsa, było Pagus Stellatinus (Italia). Jego mieszkańcy wystawili na cześć obu Cezarów grupę statuaryczną, która obejmowała posągi Gajusza, Lucjusza oraz Augusta. Z inskrypcji dedykacyjnych wiemy, że jej fundatorami byli P. Sergiusz Rufus (*P. Sergius Rufus*) oraz T. Brencjusz Rufus (*T. Braetius Rufus*), *magistri* zarządzający tą italską kolonią. Przypuszcza się, że statuy te stanowiły integralną część jakiegoś przybytku kultowego, który został wzniesiony przez wspomnianych wyżej notabli. Na podstawie numeru (liczby porządkowej) *tribunicia potestas* Augusta, który pojawia się w inskrypcji, możemy datować powstanie omawianej grupy na lata 4-3 p.n.e.²²⁹ Godny podkreślenia jest fakt, że uczczenie Gajusza stało się dobrą okazją do uhonorowania w ten sam sposób jego młodszego brata.

Włożenie togi męskiej przez Lucjusza oraz przyznanie mu tych samych zaszczytów, które wcześniej przypadły w udziale jego starszemu bratu, stało się natomiast inspiracją do wystawienia na cześć synów Augusta grupy statuarycznej na terenie Rzymu, datowanej na lata 2 p.n.e. – 1 n.e. Rose zakłada, że posągi obu braci umieszczono przed świątynią Portunusa na Forum Boarium. W tym miejscu w XVI w. odkryto bowiem bazy tych posągów, na których znajdują się inskrypcje dedykacyjne ku czci młodych Cezarów²³⁰. Taka lokalizacja wydaje się prawdopodobna. Z drugiej jednak strony, mając na uwadze zjawisko „wędrujących inskrypcji”, nie możemy mieć w tej materii całkowitej pewności. W świetle tytułatury, jakiej użyto w odniesieniu do synów Augusta, możemy założyć, że posągi te zostały dedykowa-

²²⁷ IGRR, IV, 1756, ll. 6-28; zob. także Kuhoff 1993a, 61; Rose 1997, 179 (nr 121) Cooley 2009, 165; Levick 2010, 183-184.

²²⁸ SEG, XXIII, 206, ll. 18-21. Kuhoff 1993a, 62. Szczegółowa analiza tej inskrypcji zob. przede wszystkim Zetzel 1970, 259-266; Herz 1993, 272-288.

²²⁹ Rose 1997, 99 (nr 27).

²³⁰ Tamże, 17, 106-107 (nr 34).

ne krótko po 2 r. p.n.e. Nie mamy natomiast żadnych informacji na temat tego, kto był inicjatorem ich wystawienia.

Wkrótce po włożeniu *toga virilis* Gajusz rozpoczął oficjalnie karierę publiczną. Jeszcze w 5 r. p.n.e. objął honorową funkcję dowódcy jednego z sześciu oddziałów jazdy (*sevir equitum*). Jednym z obowiązków *seviri* było odpowiednie przygotowanie podlegającego im oddziału, a następnie poprowadzenie go w uroczystej paradzie konnej (*transvectio*), którą organizowano corocznie w dniu 15 lipca²³¹. W 2 lub 1 r. p.n.e. Gajusz został dowódcą legionów naddunajskich. Z przekazu Kajsusza Diona dowiadujemy się, że nie prowadził on jednak żadnych działań wojskowych – w tym względzie wyręczać go mieli podlegający mu legaci – ale zapoznawał się jedynie z arkanami dowodzenia armią²³². Pobyt Gajusza nad Dunajem stanowił również dobrą okazję do zaprezentowania jednego z planowanych następców tamtejszym legionom, które obok armii nadreńskiej stanowiły najważniejszą siłę wojskową Imperium.

Kulminacyjnym momentem kariery wojskowej Gajusza Cezara było niewątpliwie nadanie mu w 1 r. p.n.e. *imperium proconsulare* oraz powierzenie misji na Wschodzie²³³. Jego zadaniem było przede wszystkim unormowanie sytuacji w Armenii oraz uregulowanie napiętych stosunków z królestwem Partów. Ze względu na niedoświadczenie młodzieńca August powołał sztab doradców, którzy mieli towarzyszyć jego synowi w ekspedycji wschodniej. Misja ta stwarzała także znakomite

²³¹ Cass. Dio 55, 9, 9. Por. także Rich 1990, 230; Swan 2004, 90.

²³² Cass. Dio 55, 10, 17. Na temat działalności Gajusza na tym terenie zob. przede wszystkim Romer 1974, 101-107.

²³³ Vell. Pat. 2, 101-102; Plin. *HN* 2, 168; Cass. Dio 55, 10, 18; Suet. *Tib.* 12, 2; Oros. 7, 3, 4. Klaus Bringmann (1977, 228) uważa, że *imperium* Gajusza miało charakter *maius* wobec innych namiestników. Jest to jednak czysta spekulacja, która nie znajduje żadnego potwierdzenia w źródłach. Kwestią dyskusyjną pozostaje również to, czy nadanie Gajuszowi władzy prokonsularnej możemy traktować *expressis verbis*, jako jego publiczną desygnację na następcę Augusta, jak twierdzi np. Adam Ziółkowski (2004, 401). W moim przekonaniu taka konstatacja idzie jednak zbyt daleko. Uważam, że przyznanie Gajuszowi *imperium proconsulare* należy przede wszystkim wiązać z powierzeniem mu misji wojskowej na Wschodzie. W tym przypadku nie mamy zatem do czynienia z nadaniem władzy prokonsularnej jako jednej z dwóch kluczowych prerogatyw cesarskich, w którą wyposaża się przewidywanego sukcesora – jak to było w przypadku Tyberiusza w 13 r., a następnie Nerona w 51 (o czym niżej) – ale z przyznaniem uprawnień, które miały umożliwić wykonanie konkretnej misji na ściśle wyznaczonym terenie. Z taką samą sytuacją spotykamy się w przypadku Germanika, kiedy nadanie mu *imperium* w 14, a następnie w 17 r. miało związek wyłącznie z jego działalnością w Germanii i na Wschodzie. Tym samym nie postrzegalbym przyznania Gajuszowi omawianych prerogatyw w kontekście procedury desygnowania następcy. Wiemy zresztą, że August nigdy nie desygnował oficjalnie żadnego ze swoich synów na przyszłego następcę. Na temat charakteru i zakresu terytorialnego *imperium* Gajusza zob. m.in. Zetzel 1970, 261; Bringmann 1977, 228; Jacques, Scheid 1992, 21; Hurler 1994, 271-272; Sawiński 2005, 31-32. Większość badaczy datuje wyjazd Gajusza Cezara na Wschód na dzień 29 stycznia 1 r. p.n.e. Zob. m.in. Herz 1980, 287-288; Halfmann 1986, 166; Kienast (1996, 74). Datacja ta opiera się na rekonstrukcji brakującego fragmentu *Fasti Praenestini*, której dokonał Peter Herz (1980, 288). Inaczej Romer (1978, 187-202), który uważa, że ekspedycja rozpoczęła się już w 2 r. p.n.e. O misji wschodniej Gajusza zob. Zetzel 1970, 259-266; Romer 1974, 161-185; tenże 1978, 187-202; tenże 1979, 199-214; Dąbrowa 1998, 203-205; Sawiński 2005, 81-83.

możliwości do promocji Gajusza wśród mieszkańców tamtejszych prowincji oraz stacjonujących na Wschodzie legionów. Jemu samemu dawała z kolei sposobność do zdobycia ważnych doświadczeń, związanych z administrowaniem państwem i prowadzeniem kampanii militarnych. Poprzez skuteczną realizację powierzonego zadania mógł on ponadto dowieść, że jest godnym kandydatem do przejęcia w przyszłości schedy po Augustacie, co dla publicznego wizerunku przyszłego następcy miało bez wątpienia niebagatelne znaczenie.

Wizyta cesarskiego syna i planowanego sukcesora stała się dla mieszkańców wschodnich prowincji dobrą okazją do podkreślenia ich lojalności i sympatii wobec *domus Augusta*. Znalazło to swoje odzwierciedlenie przede wszystkim w różnorodnych zaszczytach, którymi honorowano Gajusza. Jednym z bardziej prestiżowych były posągi honoryfikacyjne, które wystawiono m.in. w Atenach, Sparcie oraz Lindos na wyspie Rodos²³⁴.

Ateńczycy uczcili syna Augusta w niezwykle spektakularny sposób. Na tamtejszej agorze wzniesiono świątynię poświęconą Aresowi, w której stanął posąg Gajusza. Interesujące jest to, że przybytek ten został zbudowany z materiałów uzyskanych po rozebraniu piątowiecznej świątyni tego boga, która znajdowała się na terenie jednego z demów attyckich²³⁵. Z inskrypcji pochodzącej z Teatru Dionizosa wiemy także, że Ateńczycy nadali Gajuszowi przydomek Nowego Aresa²³⁶. Bazując na przekazie Owidiusza, możemy połączyć uhonorowanie syna Augusta przez mieszkańców Aten w ten oryginalny sposób z konsekracją świątyni Marsa Ultora w 2 r. p.n.e., a więc krótko przed wyjazdem Gajusza Cezara na Wschód. Poeta wyraźnie łączy poświęcenie nowego przybytku z partyjską ekspedycją Gajusza. Z opisu Owidiusza wiemy, że młodzieńca kreowano na nowego pogromcę Partów i mściciela wszystkich zniewag, jakich Rzymianie doznali od tego ludu. Jego kampania miała być zatem kontynuacją wcześniejszych sukcesów Augusta²³⁷. We wspomianej wyżej inskrypcji honoryfikacyjnej Korneliusza Scypiona z Messene, ekspedycję wschodnią Gajusza przedstawiono ponadto jako wojnę prowadzoną „w obronie i dla ocalenia wszystkich mieszkańców Imperium przed barbarzyńcami” – „ὕπερ τὰς ἀνθρώπων πάντων σωτηρίας τοῖς βαρβάροις μαχόμενον”²³⁸. W kontekście przewidywanej sukcesji Gajusza taki sposób prezentacji posiadał niebagatelne znaczenie.

Kolejnym miastem greckim, które uhonorowało Gajusza, była Sparta. Jego statua została umieszczona w miejscowym teatrze. Obok niej stanął później posąg Lucjusza, który dedykowano prawdopodobnie dopiero po śmierci młodszego z braci.

²³⁴ Powstanie tych grup statuarycznych datuje się zasadniczo na lata 2 p.n.e. – 2 n.e. Zob. Rose 1997, 149, 154.

²³⁵ Zob. Romer 1974, 97; Bowersock 1984, 173; Rose 1997, 18; Zanker 1999, 224, 261.

²³⁶ *IG*², II, 3250; Ehrenberg-Jones 1976, 68 (nr 64).

²³⁷ Zob. *Ov. Ars am.* 1, 177-228. Na ten temat zob. przede wszystkim Romer 1974, 95-98; Syme 1978, 8-11; Bowersock 1984, 173; Rose 1997, 17-18.

²³⁸ *SEG*, XXIII, 206, ll. 10-12.

W obu przypadkach o ich wystawieniu zdecydowały lokalne władze²³⁹. W Lindos statuy młodych Cezarów stanęły natomiast przed wejściem do tamtejszej świątyni Ateny²⁴⁰. Niestety żaden z omawianych posągów, których fundację wiąże się z pobytom Gajusza na Wschodzie, nie zachował się do naszych czasów.

Inną formą uczczenia syna Augusta przez mieszkańców wschodnich prowincji były poświęcone mu emisje monetarne. Przykładem mogą być tutaj monety wybite w Pergamonie oraz Apamei. Na awersie pierwszych z nich pojawia się głowa Gajusza oraz legenda Γ ΚΑΙΣΑΡ ΠΕΡΓΑΜΗΝΩΝ, na rewersie ukazano postać Armeńczyka, który trzyma włócznię i strzałę oraz umieszczono legendę Α ΦΟΥΡΙΟΣ ΓΥΜΝΑΣΙΑΡΧΩΝ. Na awersie drugich ukazano portret Augusta z legendą ΣΕΒΑΣΤΟΣ; na rewersie umieszczono przedstawienie Gajusza w kwadrydze oraz legendę ΓΑΙΟΣ ΚΑΙΣΑΡ ΓΑΙΟΣ ΜΑΣΩΝΙΟΣ ΡΟΥΦΟΣ ΑΠΑΜΕΩΝ. Przepuszczalnie obie emisje honorowały syna Augusta, jako pogromcę Partów i Armeńczyków²⁴¹. Warto zaznaczyć, że prezentacja Gajusza w konwencji triumfatora, na emisji z Apamei nie miała nic wspólnego z triumfem. Wiadomo bowiem, że nigdy nie przyznano mu tej nagrody.

W roku 2 w ślady swojego brata poszedł Lucjusz, którego wysłano do Hiszpanii, aby zaprezentować tamtejszym legionom. W prowincjach hiszpańskich miał on w również nabierać odpowiedniego doświadczenia w administrowaniu państwem²⁴². Wizyta ta nie doszła jednak do skutku. Lucjusz zmarł bowiem w tym samym roku w czasie podróży, w dzisiejszej Marsylii (star. *Massilia*). Dwa lata później w Limyrze (Licja) umarł natomiast Gajusz, na skutek powikłań z powodu rany odniesionej w czasie kampanii w Armenii²⁴³.

1.4.3. Honory pośmiertne

Śmierć młodych Cezarów była niewątpliwie bolesnym ciosem dla Augusta, co podkreślił on dobitnie w swoich *Res gestae*²⁴⁴. Pierwszą reakcją na wiadomość o śmierci młodzieńców było wprowadzenie przez senat publicznej żałoby (*iustitium*), która miała obowiązywać w Rzymie do czasu złożenia ich prochów w Mauzoleum²⁴⁵. Niestety źródła nie dostarczają nam zbyt wielu informacji na temat wyglądu ceremonii pogrzebowych, jakie zorganizowano ku czci zmarłych synów Augusta. Wiadomo

²³⁹ Rose 1997, 149 (nr 81).

²⁴⁰ Tamże, 154 (nr 88).

²⁴¹ *RPC*, I, 2361; 3129.

²⁴² Vell. Pat. 2, 102, 3; Cass. Dio 55, 10a, 9; Tac. *Ann.* 1, 3, 3; Suet. *Aug.* 64, 1.

²⁴³ Vell. Pat. 2, 102, 3; Tac. *Ann.* 1, 3, 3; Suet. *Aug.* 65, 1; Cass. Dio 55, 10a, 9. Lucjusz zmarł 20 sierpnia, natomiast Gajusz 21 lub 22 lutego. Zob. Kienast 1996, 74-75.

²⁴⁴ „Filiis meos, quos iuvenes mihi eripuit Fortuna [...]” [*Mon. Anc.* 14, 1] – „Synów moich, których jako młodzieńców wydarła mi Fortuna [...]” [tłum. P. Sawiński].

²⁴⁵ Wesch-Klein 1993, 92; Eck 1995, 1.

jednak, że podobnie jak wcześniej w odniesieniu do osoby Druzusa Starszego, zwłoki braci – w przypadku Gajusza były to prawdopodobnie prochy – nieśli do Rzymu w uroczystej procesji, ubrani w żałobne stroje trybuni wojskowi oraz najwybitniejsi przedstawiciele miast, przez które przechodził kondukt pogrzebowy²⁴⁶. Możemy zażytkować tezę, że uroczystości pogrzebowe, jakie odbyły się w Rzymie po śmierci Gajusza, różniły się nieco od tych, które zorganizowano wcześniej na cześć młodszego z synów Augusta. Przypuszczam bowiem, że w przeciwieństwie do Lucjusza, którego zwłoki zostały przetransportowane do Rzymu i tutaj skremowane, ciało Gajusza mogło zostać spalone jeszcze w Limyrze²⁴⁷. O ile w przypadku młodszego z braci w miarę szybki transport jego zwłok z Marsylii wydaje się realny, o tyle duża odległość, jaka dzieliła Limyrę od Rzymu, uniemożliwiała sprowadzenie zwłok Gajusza tak szybko, aby zapobiec ich rozkładowi. Jeżeli założenie takie jest właściwe, to możemy przyjąć, że *funus* Lucjusza odbyło się zgodnie z wcześniej wypracowanym modelem, który zastosowano przy pogrzebach innych członków rodziny cesarskiej. Natomiast ceremonia pogrzebowa starszego syna princepsa, w związku z wcześniejszym spalaniem jego ciała, mogła mieć odmienny charakter²⁴⁸.

Zdecydowanie więcej wiemy o honorach pośmiertnych uchwalonych na cześć obu Cezarów. Istotnych danych na ten temat dostarczają nam przede wszystkim dwa obszernie teksty epigraficzne *Tabula Siarensis* oraz *Tabula Hebana*:

***Tabula Siarensis*, frg. II, col. a, ll 1-5 (ed. Sánchez – Gutiérrez 1999, 60)**

- 1 [--- Utique a(nte) d(iem) VI id(us) Oct(obres) quotannis apud eam ara]m, quae es-
- 2 [set ante tumulum, quo ossa illata essent Germanici Caesaris publice i]nferiae Manibus
- 3 [eius mitterentur per magistrōs sodalium] Augustalium p[ullis] amictos togis, quibus eo-
- 4 [rum ius fasque esset habere e]o die sui coloris togam, eodem ritu sacrifici quo
- 5 [publice inferiae mitterentur] Manibus G(ai) et L(uci) Caesarum [...]

- 1 [--- Niech w szósty dzień przed Idami październikowymi [10 X] corocznie przed tym ołtarzem], który znajduje się
- 2 przed grobowcem, do którego zostały złożone prochy Germanika Cezara będą składane publiczne ofiary jego Manom
- 3 przez przewodniczących kolegium augustalskiego ubranych w ciemne togi,
- 4 tych spośród nich, którym prawo religijne pozwala w tym dniu nosić togę takiego koloru; według tego samego rytuału ofiarniczego, w jaki
- 5 składa się ofiary publiczne Manom Gajusza i Lucjusza Cezarów.

[tłum. P. Sawiński]

***Tabula Siarensis*, frg. II, col. c, ll. 18-21 (ed. Sánchez – Gutiérrez 1999, 72)**

18 Utique Salii car[minibus suis nomen Germanici Caesaris pr ho-|| norifi-]

²⁴⁶ Cass. Dio 55, 12, 1. Swan 2004, 136.

²⁴⁷ Z podobną sytuacją mamy do czynienia później w przypadku Germanika. Wiemy bowiem, że jego ciało zostało spalone w Antiochii, a do Rzymu przywieziono jedynie prochy. O tym zob. niżej.

²⁴⁸ Na temat pogrzebów i form pośmiertnego uhonorowania przedstawicieli *domus Augusta* w okresie rządów Augusta i Tyberiusza zob. Sawiński 2012, 33-64.

- 19 ca memoria in[terponant qui honos G(aio) quoq(ue) L(ucio) Caesarib(us) frat(ri)bus
Ti(beri)]
20 Caesaris Augu[sti habitus est.] Utiq(ue) ad X centur(ias) Caesarum quae]
21 de co(n)s(ulibus) et praeto[ribus destinandis suffragium ferre solent adiciantur...]

Tabula Hebana, ll. 4-7 (ed. Crawford 1996, 519-521)

- 4 utiq(ue) Sali carminibus suis nomen Germanici Caesa[ris pro ho-]
5 norifica memoria int[er]ponant, qui honos C(aio) quoq(ue) et L(ucio) Cae-
sarib(us) frat(ri)bus Ti(beri) Caesaris Aug(usti) habitus est; [vacat]
6 utiq(ue) ad (decem) centur(ias) Caesarum quae de co(n)s(ulibus) pr(aetoribus)destinandis
suffragium ferre solent adiciantur (quinque): centuri[ae
que quae] –
7 primae (decem) citabuntur C(ai) et L(uci) Caesar(um) appellentur, inse-
quen[tes] (quinque) Germanici Caesaris
- 4 Niech Saliowie włączą do swoich pieśni imię Germanika Cezara w celu uczczenia
5 jego pamięci, według zaszczytu który przysługuje Gajuszowi i Lucjuszowi Cezarom
braciom Tyberiusza Cezara Augusta.
6 Niech [także] do dziesięciu centurii Cezarów, które oddają głosy w celu wyznaczenia
kandydatów na konsulów i pretorów zostanie dodanych pięć: pierwsze dziesięć
7 centurii, będzie wywoływanych do głosowania pod imieniem Gajusza i Lucjusza Cezarów,
a następnych pięć pod imieniem Germanika

[tłum. P. Sawiński]

Obie inskrypcje odnoszą się wprawdzie przede wszystkim do sposobów uczczenia pamięci Germanika po jego niespodziewanej śmierci w 19 r., ale znajdują się w nich również wzmianki na temat zaszczytów pośmiertnych, jakie uchwalono wcześniej ku czci obu synów Augusta. Należy w tym miejscu podkreślić, że tekst *Tabula Siarensis* jest akurat w tych partiach mocno uszkodzony, co sprawia, że bazujemy w tym przypadku na hipotetycznych rekonstrukcjach niezachowanych fragmentów. Na szczęście odpowiednie partie *Tabula Hebana* zachowały się w lepszym stanie, co umożliwiło badaczom w miarę prawdopodobne odtworzenie brakujących fragmentów *Tabula Siarensis*. Z tekstu inskrypcji dowiadujemy się, że w rocznicę śmierci Gajusza i Lucjusza kapłani ubrani w ciemne togi mieli składać ofiary publiczne (*inferiae*) ich Manom, na specjalnym ołtarzu usytuowanym przed Mauzoleum Augusta²⁴⁹. Imiona obu braci zostały włączone do pieśni Saliów, jednego z bractw religijnych związanych z kultem Marsa. Na ich cześć nazwano tak-

²⁴⁹ Warto w tym miejscu podkreślić, że synowie Augusta byli prawdopodobnie pierwszymi członkami dynastii panującej, których uhonorowano pośmiertnie w taki sposób. W odniesieniu do Marcellusa, Agryppy, Oktawii i Druzusa Starszego nie mamy żadnych danych źródłowych, które mówiłyby o tym, że w rocznicę ich śmierci miały być składane *inferiae* przed Mauzoleum Augusta. W przypadku Druzusa posiadamy jedynie informację w *TS* (frg. I, 29-32) oraz wzmiankę Swetoniusza (*Claud.* 1, 3) o ofiarach składanych corocznie przez przedstawicieli prowincji galijskich, w pobliżu poświęconego mu cenotafu, który znajdował się na terenie Moguncji (star. *Mogontiacum*). Nie wiemy jednak, czy były one składane z okazji rocznicy śmierci czy urodzin Druzusa.

że 10 centurii wyborczych (*centuriae Caesarum*), których zadaniem było wstępne wyłonienie kandydatów na urząd pretora i konsula²⁵⁰.

Kolejnych informacji na temat pośmiertnej honoryfikacji synów Augusta dostarczają nam źródła literackie. Z relacji Kasjusza Diona dowiadujemy się z kolei, że senat postanowił, aby srebrne tarcze i włócznie, którymi Gajusz i Lucjusz zostali uhonorowani przez stan ekwicky, w związku z nadaniem im tytułu *princeps iuuentutis*, zostały wyeksponowane w senacie (*Curia Iulia*)²⁵¹. Swetoniusz podaje ponadto, że Tyberiusz skomponował na cześć Lucjusza utwór liryczny (*carmen lyricum*), w którym wyraził swój żal z powodu śmierci młodzieńca²⁵².

Wiele prestiżowych zaszczytów pośmiertnych, zostało ponadto przyznanych zmarłym Cezarom przez mieszkańców Pizy, których z synami Augusta łączyły szczególne więzi²⁵³. Szczegółowe informacje w tym względzie zawdzięczamy dwóm obszernym inskrypcjom, zawierającym treść dekretów honoryfikacyjnych, które zostały uchwalone przez władze tego italskiego miasta na cześć obu braci²⁵⁴.

CIL, XI, 1421 = ILS, 140, ll. 7-33 (ed. Rowe 2002, 121-122)

7 cum a(nte) [d(iem) II] II nonas Apriles allatus esset nuntius C(aium)
Caesarem, Augusti, patris patri-
8 ae, [po]ntif(icis) maxsumi, custodis imperi Romani totiusque orbis
terrarum prae-
9 si[dis, f]ilium, Divi nepotem, post consulatum, quem ultra finis
extremas popu-
10 li [Ro]mani bellum gerens feliciter peregerat, bene gesta re publica,
devictis aut
11 in [fid]em receptis bellicosissimis ac maxsimis gentibus, ipsum
volneribus pro re
12 pu[bli]ca exceptis ex eo casu crudelibus fatis eruptum populo
Romano, iam designa-
13 tu[m i]ustissimum ac simillum parentis sui virtutibus principem
coloniaeque
14 no[st]rae unicum praesidium, eaque res nondum quieto luctu, quem
ex deces –
15 su [L(ucii) C]aesaris, fratris eius, consulis designati, auguris, patroni
nostri, princ[i]-
16 pis [iu]ventutis, colonia universa susceperat, renovasset
multiplicassetque
17 ma[er]orem omnium singulorum universorumque, ob eas res universi
decu-

²⁵⁰ Ehrenberg – Jones 1976, 47, 51; Sánchez – Gutiérrez 1999, 196-202; 280-287; Heinemann 2007, 72-73; Bert-Lott 2012, 225-226; 241-243.

²⁵¹ Cass. Dio 55, 12, 1. Zob. Lebek 1993, 104-105; Swan 2004, 136; Heinemann 2007, 53-55.

²⁵² Suet. *Tib.* 70, 2.

²⁵³ Byli oni patronami miasta. Zob. *CIL*, XI, 1420, l. 8; *CIL*, XI, 1421, ll. 13-14; Galsterer 2000, 178.

²⁵⁴ Nowsze edycje inskrypcji z Pizy wraz z komentarzem zob. Rowe 2002, 102-123; Bert-Lott 2012, 54-77; 174-209.

- 18 rio[ne]s colonique, quando eo casu in colonia neque (duo)vir(i) neque praefecti
- 19 er[ant] neque quisquam iure dicundo praerat, inter sese consenserunt, pro
- 20 ma[gn]itudine tantae ac tam improvisae calamitas oportere ex ea die
- 21 qu[a ei]us deces<s>us nuntiatu[m] esset usqu[e] ad eam diem qua ossa relata atque
- 22 co[nd]ita iustaque eius Manibus perfecta essent, cunctos veste mutata templis –
- 23 qu[e d]eorum immortalium balneisque publicis et tabernis omnibus clausis
- 24 co[n]victibus sese apstinere, matronas quae in colonia nostra sunt sublugere
- 25 di[em]que eum, quo die C(aius) Caesar obit, qui dies est a(nte) d(iem) VIII k(alendas) Martias, pro Alliensi
- 26 lu[gub]rem memoriae prodi notarique in praesentia omnium iussu ac
- 27 vo[lun]tate caverique, ne quod sacrificium publicum neve quae suppli –
- 28 ca[ti]ones nive sponsalia nive convivia publica postea in eum diem
- 29 eo[ve d]ie, qui dies erit a(nte) d(iem) VIII k(alendas) Mart(ias), fiant concipiantur indicantur
- 30 tu[rve], nive qui ludi scaenici circiensesve eo die fiant spectenturve,
- 31 ut[ique] eo die quodannis publice Manibus eius per magistratus eosve,
- 32 qu[i Pi]sis iure dicendo praeerunt, eodem loco eodemque modo, quo
- 33 L(ucio) C(aes)ari parentari institutum est, parentetur

- 7 Kiedy czwartego dnia przed Nonami kwietnia [2 kwietnia] dotarła wiadomość, że Gajusz Cezar syn Augusta, ojca ojczyzny, najwyższego pontyfika, opiekuna Imperium Rzymskiego i obrońcy całego świata, wnuk boskiego [Cezara], po zakończeniu konsulatu, który szczęśliwie sprawował, prowadząc wojnę na najodleglejszych granicach ludu rzymskiego, dobrze służąc państwu, pokonawszy lub zmusiwszy do poddania się najwaleczniejsze i najsilniejsze ludy, sam odniósł rany w służbie dla państwa i na skutek tego nieszczęśliwego zdarzenia został wyrwany ludowi rzymskiemu przez okrutny los, kiedy już był wyznaczony na princepsa – najbardziej sprawiedliwego i najbardziej podobnego pod względem cnót do swego ojca – i nadzwyczajnego obrońcę naszej kolonii; i to wydarzenie odnowiło i pomnożyło smutek każdego z osobna, jak i wszystkich razem w momencie, kiedy nie ustała jeszcze żałoba, którą po śmierci Lucjusza Cezara, jego brata, desygnowanego konsula, augura, naszego patrona, przywódcy młodzieży, wprowadziła cała nasza kolonia.
- 17 I z tej przyczyny wszyscy dekurionowie i obywatele kolonii – ponieważ podczas tego (nieszczęśliwego) zdarzenia w kolonii nie było, ani duowirów, ani prefektów, ani nikogo kto posiadałby władzę – postanowili między sobą, że wobec tak wielkiego i tak niespodziewanego nieszczęścia należy, aby od dnia, w którym ogłoszono jego śmierć, aż do dnia, w którym jego kości zostaną zwrócone i pogrzebane oraz zostaną spełnione nakazane zwyczajem obrzędy wobec jego Manów, wszyscy zmienili szaty i zamknęli wszystkie świątynie bogów nieśmiertelnych, łącznie publiczne i tawerny oraz powstrzymali się od udziału w życiu społecznym; i żeby przyłączyły się do żałoby matrony, które są w naszej kolonii i żeby ten dzień, w którym umarł Gajusz Cezar, a który wypada dziesiątego dnia przed Kalendami marcowymi [21 lutego], pozostał w pamięci jako dzień żałoby taki sam jak ten, w którym odbyła się bitwa nad Allią i, aby został on (jako taki) oznaczony w obecności, z woli i na żądanie wszystkich;

- 27 należy także zadbać, aby żadne ofiary publiczne, suplikacje, ceremonie ślubne, ani uczty publiczne nie zostały w przyszłości zaplanowane i zapowiedziane na ten dzień, który wypada dziewiątego dnia przed Kalendami marcowymi; w tym dniu nie powinno się ponadto organizować igrzysk teatralnych i cyrkowych, ani w nich uczestniczyć.
- 31 Niech także corocznie w tym dniu będą składane na koszt publiczny ofiary jego Manom przez urzędników, lub tych, którzy sprawują władzę w Pizie, w tym samym miejscu i w ten sam sposób, jak zostało to ustalone w odniesieniu do Lucjusza Cezara.

[tłum. P. Sawiński]

CIL, XI, 1420 = ILS, 139, ll.17-21 (ed. Rowe 2002, 120)

- 17 apud eam aram quod annis a(nte) d(iem) X [III k (alendas)
Sept(embres) p]ublice Manibus eius per magis-
18 tratus eosve, qui ibi iure dicendo pr[ae]runt, togis pullis amictos,
19 quibus eorum ius fasque erit eo die [eiu]s vestis habendae, inferiae mit-
20 tantur, bosque et ovis atri infulis caerulis infulati Diis Manibus eiu[s]
21 mactentur

- 17 Na tym ołtarzu corocznie trzynastego dnia przed Kalendami
września [20 sierpnia] mają być składane na koszt publiczny ofiary jego [Lucjusza] Manom
18 przez urzędników, albo tych, którzy sprawują tam władzę odzianych w ciemne togi,
19 którym prawo religijne pozwala nosić w tym dniu tego rodzaju szatę;
20 niech jego boskim Manom będą ofiarowane czarny wół i czarna owca
21 przyozdobione ciemnymi wstążkami

[tłum. P. Sawiński]

CIL, XI, 1421 = ILS, 140, ll. 34-37 (ed. Rowe 2002, 122)

- 34 utique [ian]us celeberrimo coloniae nostrae loco constituatur orna-
35 tu[s sp]oleis devictarum aut in fidem receptarum ab eo gentium, super
36 eu[m st]atua pedestris ipsius triumphali ornatu circaque eam duae
37 eq[uest]res inauratae Cai et Luci Caesarum statuae ponantur.

- 34 Niech zostanie także wzniesiony łuk w najbardziej uczęszczanym miejscu naszej kolonii
35 ozdobiony łupami zdobytymi na podbitych przez niego, lub zmuszonych do poddania się ludach,
36 na [łuku] niech zostanie umieszczony pieszy posąg [Gajusza] w szacie triumfalnej, a po jego
bokach dwie
37 połączone statuy konne Gajusza i Lucjusza Cezarów.

[tłum. P. Sawiński]

Z przytoczonych fragmentów inskrypcji dowiadujemy się, że pierwszym przedsięwzięciem władz kolonii na wieść o śmierci synów Augusta było wprowadzenie publicznej żałoby. W przypadku Gajusza wiadomo, że miała ona obowiązywać nieprzerwanie od momentu, kiedy do Pizy dotarła informacja o jego śmierci, aż do dnia pogrzebu. W czasie jej trwania miały być zamknięte wszystkie świątynie, łaźnie oraz tawerny. Obywatele Pizy zostali także zobligowani do noszenia w tym okresie strojów żałobnych, a miejscowe matrony miały opłakiwać

zmarłego²⁵⁵. Z dużą dozą prawdopodobieństwa możemy przyjąć, że *iustitium* uchwalone wcześniej po śmierci Lucjusza miało podobny charakter.

W omawianym dekrete honoryfikacyjnym znalazło się również szereg interesujących rozporządzeń dotyczących uczczenia każdej rocznicy śmierci Gajusza i Lucjusza Cezarów, które wypadają odpowiednio 21 lutego i 20 sierpnia. Wiemy, że dzień, w którym zmarł Gajusz, został uznany za feralny. Ponadto miały obowiązywać w nim różnorodne zakazy. Władze kolonii ustaliły, że w rocznicę tego wydarzenia, w Pizie nie powinny odbywać się żadne publiczne ceremonie ani igrzyska teatralne, ani cyrkowe. Zakazano również składania jakichkolwiek ofiar publicznych – z wyjątkiem wspomnianych niżej ofiar żałobnych – i przeprowadzania suplikacji. W tym dniu mieszkańcom miasta nie wolno było także organizować uct ani ceremonii weselnych²⁵⁶. W rocznicę śmierci obu Cezarów, na specjalnie wzniesionym ołtarzu, na koszt publiczny miały być również składane specjalne ofiary (*inferiae*) pod nadzorem urzędników kolonii ubranych w żałobne togi. W dekrete ku czci Lucjusza precyzyjnie określono typ zwierząt ofiarnych. Wiemy, że były to czarne woły i czarne owce przyozdobione dodatkowo ciemnymi wstążkami, które podkreślały ich chtoniczny charakter²⁵⁷.

Z tekstu inskrypcji poświęconej Gajuszowi dowiadujemy się ponadto, że na jego cześć wystawiono łuk honoryfikacyjny. Monument stanął najprawdopodobniej na miejscowym forum (*celeberrimo coloniae nostrae loco*), a więc w najczęściej odwiedzanej i najbardziej prestiżowej części Pizy. Łuk ozdobiono sztandarami i bronią (*spolia*) ludów, które zostały podbite lub uznały władzę Rzymu, w efekcie wschodniej ekspedycji Gajusza. Na jego szczycie znajdowała się statua zmarłego w szacie triumfalnej (*toga picta*), a po bokach połączone posągi konne Gajusza i jego zmarłego dwa lata wcześniej brata Lucjusza. *Spolia* pokonanych barbarzyńców, do których zaliczyć należy przede wszystkim rzymsztynek bojowy, broń oraz sztandary, zostały najprawdopodobniej przedstawione na reliefie dekorującym monument²⁵⁸.

Warto w tym miejscu podkreślić, że umieszczenie na łuku dwóch posągów tej samej osoby było rzeczą wyjątkową i stanowi pierwszy udokumentowany przypadek takiej praktyki²⁵⁹. Rose przypuszcza, że statwę Gajusza ustawiono w kwadrydze, aby jej wysokość była proporcjonalna w stosunku do posągów konnych, które znajdowały się po jej bokach²⁶⁰. Pogląd ten nie jest w moim przekonaniu słuszny. Inskrypcja z Pizy mówi bowiem wyraźnie o *statua pedestris*²⁶¹. Wolfgang

²⁵⁵ *CIL*, XI, 1421 = *ILS*, 140, ll. 14-16; ll. 20-24; Galsterer 2000, 181; Bert-Lott 2012, 201-202.

²⁵⁶ *CIL*, XI, 1421 = *ILS*, 140, ll. 25-30; Weinstock 1966, 895; Galsterer 2000, 182; Bert-Lott 2012, 202-203.

²⁵⁷ *CIL*, XI, 1420 = *ILS*, 139, ll. 17-21; *CIL*, XI, 1421 = *ILS*, 140, ll. 31-33; Galsterer, 2000, 181; Bert-Lott 2012, 185-187; 203-204.

²⁵⁸ *CIL*, XI, 1421 = *ILS*, 140, ll. 34-37. O łuku Gajusza zob. Kleiner 1985a, 156-164; Kleiner 1985b, 35; De Maria 1988, 250-251 (nr 32); Lebek 1991a, 63-65; Rose 1997, 99-100 (nr 28); Roehmer 1997, 109-110; Sawiński 2014a, 119-120.

²⁵⁹ Kleiner 1985b, 35.

²⁶⁰ Rose 1997, 100.

²⁶¹ *CIL*, XI, 1421, l. 36.

D. Lebek trafnie natomiast zwrócił uwagę na podwójną wymowę dekoracji statuarycznej łuku. Jego zdaniem połączane posągi konne, które znalazły się na szczycie monumentu, stanowiły przejrzyste nawiązanie do przyznania zmarłym braciom, z inspiracji ekwitów, honorowego tytułu *princeps iuventutis*, który od czasów Augusta nadawano głównym kandydatom do sukcesji. W tym kontekście intencją wystawców monumentu było przede wszystkim pośmiertne uczczenie obu braci jako niedoszłych następców.

Z perspektywy mieszkańców Pizy fakt ten miał niebagatelne znaczenie. Wiadomo bowiem, że obu młodzieńców jako patronów kolonii łączyły z nią szczególnie więzi, a z objęciem przez któregoś z nich władzy po Auguście łączono w mieście wielkie nadzieje. Przedstawienie Gajusza w konwencji triumfatora oraz ozdobienie łuku trofeami zdobytymi na Wschodzie miało natomiast na celu upamiętnienie jego dokonań militarnych w czasie ekspedycji partyjskiej²⁶². Taki sposób prezentacji jest ciekawy, ponieważ Gajuszowi – o czym wspominałem już wyżej – nigdy nie przyznano prawa do odbycia triumfu. Z przekazu Diona wiemy jedynie, że w 3 r. został on akklamowany imperatorem²⁶³. Na tej podstawie możemy wysunąć przypuszczenie, że zaszczyt ten zostałby mu przyznany, gdyby powrócił do Rzymu. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że Gajusz Cezar był drugim, po Druzusie Starszym, członkiem rodziny cesarskiej, którego uczczono pośmiertnie łukiem honoryfikacyjnym²⁶⁴. Tradycja honorowania w ten sposób przedstawicieli dynastii panującej będzie następnie kontynuowana w okresie rządów Tyberiusza²⁶⁵.

Uchwalenie przez mieszkańców Pizy szeregu prestiżowych honorów pośmiertnych ku czci przedwcześnie zmarłych synów Augusta było nie tylko przejawem lojalności wobec princepsa i jego rodziny, ale podkreślało również wyjątkowość relacji łączących to italskie miasto z dynastią panującą. Punktem odniesienia i inspiracją dla władz Pizy w kwestii odpowiedniego uczczenia obu braci były najprawdopodobniej dekrety honoryfikacyjne uchwalone przez rzymski senat po ich śmierci, podobne do tych, które uchwalono później na cześć Germanika i Druzusa Młodszego. Niestety do tej pory nie odnaleziono inskrypcji, które zawierały uchwały senatu o pośmiertnej honoryfikacji Gajusza i Lucjusza Cezarów²⁶⁶.

Gajusza i Lucjusza obdarzono także licznymi prestiżowymi zaszczytami pośmiertnymi na terenie prowincji. Na ich cześć została m.in. wzniesiona słynna świątynia współcześnie nazywana Maison Carrée w Nîmes (Galia Narbońska)²⁶⁷. W Limyrze,

²⁶² Lebek 1991a, 64-65.

²⁶³ Cass. Dio 55, 10a, 7; zob. Syme 1979, 315.

²⁶⁴ Na temat łuku Druzusa zob. Sawiński 2014a, 116-118 (tam też zestawienie źródeł i najważniejszej literatury).

²⁶⁵ O czym niżej.

²⁶⁶ O tym, że senat uchwalił na cześć Lucjusza Cezara szereg zaszczytów pośmiertnych, wspomina poświęcona mu inskrypcja z Pizy. Zob. *CIL*, XI, 1420 = *ILS*, 139, ll. 9-12. Bert-Lott 2012, 182. Wydaje się praktycznie pewne, że podobna uchwała została podjęta następnie po śmierci Gajusza.

²⁶⁷ Zanker 1999, 223, 306.

miejscu śmierci Gajusza, mieszkańcy miasta wystawili upamiętniający go cenotaf²⁶⁸. W wielu miastach Imperium młodych Cezarów czczono jako nowych herosów, o czym świadczą dedykowane im posągi. Dobrym przykładem mogą być m.in. statuy wystawione na cześć obu braci w Koryncie. Rzeźby młodzieńców ustawiono w eksedrze miejscowej Bazyliki Juliańskiej. Szczęśliwie oba posągi przetrwały do naszych czasów. Statua Gajusza zachowała się w całości, z rzeźby Lucjusza – głowa i tors. Dzięki temu wiemy, że obu braci przedstawiono na podobieństwo Dioskurów, nago, jedynie w płaszczach przerzuconych przez lewe ramię i owiniętych wokół lewego przedramienia²⁶⁹. Ukazanie Gajusza i Lucjusza w konwencji heroicznej wskazuje, że mamy tutaj do czynienia z posągami, które wystawiono po ich śmierci. Rose zwrócił bowiem uwagę, że do czasów rządów Klaudiusza, w rzymskich koloniach (takich jak m.in. Korynt) heroiczna nagość była zarezerwowana wyłącznie dla przedstawień osób zmarłych²⁷⁰.

Przypuszcza się, że z osobą Gajusza wiąże się także, wzorowany na rzeźbie Augusta z Prima Porta, posąg w pancerzu znaleziony w Jol – Cezarea w Mauretanii. Został on prawdopodobnie ufundowany krótko po jego śmierci przez mauretańskiego władcę Jubę II, który towarzyszył Gajuszowi podczas jego ekspedycji wschodniej²⁷¹. Jak wynika z ikonografii pancerza, upamiętniał on sukcesy Gajusza odniesione w czasie kampanii armeńsko-partyjskiej. W centrum przedstawienia ukazano półnagą postać – identyfikowaną z Gajuszem – która przekazuje Wiktorię z tropajonem Wenus, patronce rodu julijskiego. Bogini została w tym kontekście przedstawiona jako *Venus Victrix* w zbroi z mieczem i tarczą. Za postacią syna Augusta znajduje się Wiktoria, która trzyma ponad głową młodzieńca wieniec dębowy (*corona civica*). Poniżej centralnej sceny ukazano dwa centaury, z których jeden trzyma róg obfitości, drugi – ster okrętu. Widać tutaj wyraźne nawiązanie do pomyślnych dla państwa konsekwencji zwycięstwa Augusta pod Akcjum. W tym kontekście, jak słusznie zauważył Zanker, sukces Gajusza wyeksponowano jako kontynuację szczęśliwej ery, którą rozpoczęło wspomniane zwycięstwo. W górnej części przedstawienia umieszczono wyobrażenie Marsa w hełmie i zbroi. Na taszkach pancerza pojawiają się natomiast głowy brodatych barbarzyńców, które symbolizują pokonanych Partów i Armeńczyków²⁷² (ilustr. 10).

Niespodziewana śmierć synów Augusta zburzyła dotychczasową koncepcję sukcesji i zmusiła cesarza do poszukania nowych rozwiązań w tym względzie. Wobec takiego przebiegu wypadków nie jesteśmy oczywiście w stanie definitywnie

²⁶⁸ Szczegółowa analiza tego obiektu zob. Borchhardt 1974, 217-241; Ganzert 1984, passim.

²⁶⁹ Zob. Rose 1997, 138-139 (nr 69); Boschung 2002, 64-66.

²⁷⁰ Rose 1997, 139.

²⁷¹ O związku Juby z synem Augusta wspomina Pliniusz (*HN* 6, 141), który pisze, że władca ten był autorem niezachowanego traktatu nt. *expeditio Arabica* Gajusza.

²⁷² Zanker 1999, 225-226.

rozstrzygnąć, który z młodzieńców zostałby ostatecznie następcą princepsa. Wydaje mi się jednak, że gdyby Gajusz i Lucjusz nie zmarli przedwcześnie, to August kierując się kryterium wieku, desygnowałby ostatecznie starszego z braci na swego politycznego sukcesora.

1.5. Adopcje 4 roku – powstanie nowego porządku sukcesji

1.5.1. *Adrogatio* Tyberiusza i nadanie mu uprawnień cesarskich

Strata obu synów spowodowała, że August chcąc nie chcąc, musiał oprzeć się na doświadczonym Tyberiuszu, jako swoim przyszłym następcy. Już w 2 r. – być może jeszcze przed śmiercią Lucjusza – wrócił on z Rodos do Rzymu²⁷³. Swetoniusz podaje, że zawdzięczał on swoje odwołanie przede wszystkim Gajuszowi, który wyraził na nie zgodę z takim zastrzeżeniem, że Tyberiusz nie będzie wtrącał się do spraw państwowych²⁷⁴. Sattler przypuszcza, że sprzyjającą okolicznością, która umożliwiła mu powrót z Rodos, było również to, że jego najwięksi oponenti przebywali w tym czasie z Gajuszem Cezarem na Wschodzie. Dzięki temu przyjacielom Tyberiusza udało się przekonać princepsa, aby pozwolił wrócić swemu pasierbowi do Rzymu²⁷⁵. Jakkolwiek było, wiemy, że do czasu śmierci Cezarów pozostawał on w cieniu, nie pełniąc żadnych funkcji publicznych. Swetoniusz podaje ponadto, że Tyberiusz po swoim powrocie z Rodos zamieszkał z dala od rodziny cesarskiej, w dawnej posiadłości Mecenas na Eskwilinie²⁷⁶.

Sytuacja ta zmieniała się diametralnie, gdy zmarli obaj synowie Augusta. Kilka miesięcy po śmierci Gajusza princeps adoptował ostatecznie swego pasierba²⁷⁷. Zanim omówię aspekty prawne samej adopcji i jej konsekwencje dla statusu Tyberiusza, chciałbym najpierw krótko odnieść się do jednego z *passusów* Wellejusza Paterkulusa, który pisze:

Sed fortuna, quae subduxerat spem magni nominis, iam tum rei publicae sua praesidia reddiderat: quippe ante utriusque horum obitum patre tuo P. Vinicio consule Ti. Nero reversus Rhodo incredibili laetitia patriam repleverat. Non est diu cunctatus Caesar Augustus; neque enim quaerendus erat quem legeret, sed legendus qui eminebat. Itaque quod post Lucii mortem adhuc Gaio vivo facere voluerat atque vehementer repugnante Nerone erat inhibitus, post utriusque adolescentium obitum facere perseveravit, ut et tribuniciae potestatis consortionem Neroni constitueret, multum quidem eo cum domi tum in senatu recusante, et eum Aelio Cato C. Sentio consulibus V. Kal. Iulias, post ur-

²⁷³ Vell. Pat. 2, 103, 1; Suet. *Tib.* 14, 1; Cass. Dio 55, 11, 3.

²⁷⁴ Suet. *Tib.* 13, 2.

²⁷⁵ Sattler 1969, 529.

²⁷⁶ Suet. *Tib.* 15, 1. Na temat rezydencji Mecenas zob. *LTUR*, 3, 1996, 70-74 (Ch. Häuber, s.v. *Horti Maecenatis*).

²⁷⁷ Vell. Pat. 2, 103, 3; Suet. *Tib.* 21, 2-3; Tac. *Ann.* 1, 3, 3; Cass. Dio 55, 13, 1-2; *Fasti Amiternini* (Degrassi 1963, 187) podają jako datę adopcji Tyberiusza 26 czerwca 4 r.

bem conditam annis septingentis quinquaginta quattuor, abhinc annos septem et viginti adoptaret. [Vell. Pat. 2, 103, 1-3]

Lecz opatrność czuwała: odbierając nadzieję związaną z wielkimi imionami równocześnie zwracała rzeczywospolitej faktyczną podporę. Przed śmiercią obu Cezarów, za konsulatu twego ojca, Publiusza Winicjusza, Tyberiusz Neron powrócił z Rodos, napelniając cały kraj niewiarygodną radością. Cezar August nie zwlekał długo: nie musiał szukać, kogo wybierać, lecz wybierać męża, który nad innymi górował. Zatem co chciał uczynić po śmierci Lucjusza, jeszcze za życia Gajusza, a nie zdołał z powodu gwałtownego oporu Nerona, to po zgonie obu młodzieńców z całą stanowczością przeprowadził. Ogłosił mianowicie Nerona współuczestnikiem władzy trybuńskiej, mimo usilnych sprzeciwów z jego strony tak w domu, jak w senacie i na koniec, 27 czerwca, za konsulatu Eliusza Katusa i Gajusza Sen-cjusza, siedemset pięćdziesiąt cztery lata po założeniu Rzymu, lat temu dwadzieścia siedem, przybrał go oficjalnie za syna. [tłum. E. Zwolski]

Autor ten sugeruje, że August nosił się z zamiarem adopcji Tyberiusza już bezpośrednio po śmierci Lucjusza Cezara, kiedy żył jeszcze Gajusz. Zrezygnował jednak z tego rozwiązania wobec zdecydowanego oporu ze strony swego pasierba. Sądzę, że przekaz ten można interpretować dwojako. Z jednej strony możemy oczywiście podważyć wiarygodność informacji Paterkulusa i uznać, że autor zmyślił całą historię, aby po raz kolejny pokazać, jak wyjątkową rolę odgrywał Tyberiusz w *domus Augusta*, a także ponownie wyeksponować jego *moderatio*²⁷⁸. Z drugiej strony Wellejusz oraz Kasjusz Dion wspominają, że Gajusz po tym, jak został ranny w czasie kampanii armeńskiej, załamał się psychicznie i postanowił wycofać z życia politycznego. Dion podaje, że było to dla princepsa duże rozczarowanie. Cesarz miał również poinformować oficjalnie senat o decyzji swego syna²⁷⁹. Jeżeli wersja podana przez tych autorów jest prawdziwa, to plany Augusta związane z przyszłą sukcesją Gajusza zostały pokrzyżowane już przed jego śmiercią. W takiej sytuacji wydaje się, że nie możemy jednoznacznie odrzucić sugestii Paterkulusa, że princeps zamierzał adoptować Tyberiusza i uczynić go swoim następcą jeszcze za życia Gajusza²⁸⁰.

Przechodząc do kwestii prawnych związanych z adopcją Tyberiusza, należy na początku podkreślić, że różniła się ona zasadniczo od wcześniejszej adopcji Gajusza i Lucjusza. Jak wiadomo, usynowienie obu braci odbyło się w drodze *mancipatio*, co było efektem tego, że posiadali oni żyjącego ojca. W przypadku Tyberiusza, który nie miał nad sobą żadnego *pater familias*, została natomiast zastosowana procedura *adrogatio*. Polegała ona na tym, że osoba prawnie niezależna (*sui iuris*) przechodziła

²⁷⁸ W relacji tego historyka wielokrotnie spotykamy się z tendencją do wyolbrzymiania rzeczywistego znaczenia Tyberiusza w rodzinie cesarskiej, przed jego adopcją. Zob. np. Vell. Pat. 2, 96, 1; 2, 101, 1. Modelowym przykładem *moderatio Tiberii* w ujęciu Paterkulusa jest *passus* (2, 122). Zob. także Pigoń 1996, 74-75.

²⁷⁹ Vell. Pat. 2, 102, 2-3; Cass. Dio 55, 10a, 8-9. Romer 1979, 212.

²⁸⁰ Podobnie Dettenhofer 2000, 180-181. Syme (2009a, 438) nie wyklucza natomiast możliwości, że taka wersja wydarzeń została wymyślona w interesie Tyberiusza już po jego dojściu do władzy. Teza Syme'a wydaje się jednak nieprzekonująca. Trudno przypuszczać, aby Tyberiuszowi zależało na rozpowszechnianiu pogłoski, że August miał zamiar przeprowadzić jego adopcję i wyznaczyć go na następcę, tylko dlatego, że Gajusz zdecydował się wycofać z życia politycznego. Wersję Wellejusza odrzuca także jednoznacznie Seager 2013, 41 (przypis 1).

dobrowolnie pod *patria potestas* innej osoby, oddając pod jej pieczę swój majątek oraz rodzinę²⁸¹. W konsekwencji pod władzą ojcowską Augusta znaleźli się również Druzus Młodszy – naturalny syn Tyberiusza, oraz Germanik, którego ten adoptował z polecenia princepsa, zanim sam został usynowiony przez cesarza²⁸². Utrata przez Tyberiusza statusu *pater familias* niesła również określone konsekwencje majątkowe. Z relacji Swetoniusza dowiadujemy się, że od tego momentu nie mógł on dokonywać aktów wyzwoleń, sporządzać darowizn i przyjmować spadków bez zgody Augusta. Tyberiusz mógł jedynie czasowo korzystać z wydzielonej mu części majątku (*peculium*)²⁸³. W związku z tym, że adopcja miała charakter *adrogatio*, odbyła się na Forum Romanum i została ponadto oficjalnie usankcjonowana przez *lex curiata*²⁸⁴. Być może wcześniej zasięgnięto również opinii kolegium pontyfików. Adopcja osoby o statusie *sui iuris* wiązała się bowiem z likwidacją nadzorowanych przez nią dotąd kultów rodzinnych²⁸⁵.

Źródła jednoznacznie podkreślają publiczny wymiar adopcji Tyberiusza. Niezwykle wymowne są w tym kontekście relacje Wellejusza Paterkulusa i Swetoniusza:

Adoptatus eadem die etiam M. Agrippa, quem post mortem Agrippae Iulia enixa erat, sed in Neronis adoptione illud adiectum his ipsis Caesaris verbis: „hoc”, inquit, „rei publicae causa facio”. [Vell. Pat. 2, 104, 1-2]

W tym samym dniu August usynowił też Marka Agryppę, którego Julia powiła już po śmierci małżonka. Podczas adopcji Nerona dorzucił uwagę, którą przytaczam dosłownie: „Czynię to – rzekł – ze względu na rzeczpospolitą”. [tłum. E. Zwolski]

[...] sed expugnatum precibus uxoris adoptionem non abnuisse, uel etiam ambitione tractum, ut tali successore desiderabilior ipse quandoque fieret. Adduci tamen nequeo quin existimem, circumspic-tissimum et prudentissimum principem in tanto praesertim negotio nihil temere fecisse; sed vitiiis Tiberi[i] virtutibusque perpensis potiores duxisse virtutes, praesertim cum et rei p. causa adoptare se eum pro contione iuraverit et epistulis aliquot ut peritissimum rei militaris utque unicum p. R. praesidium prosequaretur. [Suet. Tib. 21, 2-3]

Zniewolony prośbami żony, usynowieniu jego nie sprzeciwiał się, być może nawet powodowany względem osobistym: aby dając takiego następcę wywołać kiedyś tym większy żal po sobie. Nie mogę jednak dopuścić myśli, aby ten pod każdym względem roztropny i przezorny władca mógł postąpić lekkomyślnie, zwłaszcza w sprawach tak szczególnej wagi. Raczej skłonny jestem przypuścić, że zważywszy wady i zalety Tyberiusza uznał August zalety za przeważające. Co więcej, zaklinał się publicznie, na zebraniu, że usynowił go ze względu na dobro państwa. W kilku listach chwali

²⁸¹ Na temat tej formy adopcji zob. przede wszystkim Prevost 1949, 39-43; Swan 2004, 141-142; Lindsay 2009, 146-159.

²⁸² O adopcji Germanika i jej znaczeniu dla nowego układu familijnego w obrębie *domus Augusta* piszę w następnym podrozdziale.

²⁸³ Suet. Tib. 15, 2. Nie wiemy oczywiście, na co słusznie zwrócił uwagę Jerzy Linderski (1995, 380, przypis 15), na ile ograniczenia majątkowe, o których wspomina Swetoniusz w odniesieniu do Tyberiusza, pokrywały się z rzeczywistością.

²⁸⁴ Suet. Aug. 65, 1.

²⁸⁵ Zob. Kunderewicz 1995, 79.

jako najbardziej doświadczonego wodza i jedyną podporę narodu rzymskiego. [tłum. J. Niemirska-Pliszczyńska]

Obaj autorzy wyraźnie zaznaczają, że princeps, adoptując swojego dotychczasowego pasierba, oświadczył, że czyni to dla dobra państwa (*rei publicae causa*)²⁸⁶. Używając takiej formuły – nie mamy raczej powodów, aby wątpić w to, że takie słowa padły w czasie adopcji – August nie pozostawił żadnych złudzeń co do tego, kto będzie jego przyszłym następcą. W ten sposób princeps zaznaczył również wyraźnie, że usynowił swego pasierba niechętnie i pod wpływem zaistniałych okoliczności²⁸⁷. Wellejusz Paterkulus w niezwykle plastyczny sposób opisuje reakcję, jaką wśród mieszkańców Rzymu miała wywołać adopcja Tyberiusza:

Laetitia illius diei concursusque civitatis et vota paene inserentium caelo manus spemque conceptam perpetuae securitatis aeternitatisque Romani imperii vix in illo iusto opere abunde persequi poterimus, nedum hic implere temptemus, contenti id unum dixisse quam ille omnibus faustus fuerit. Tum refulsit certa spes liberorum parentibus, viris matrimoniorum, dominis patrimonii, omnibus hominibus salutis, quietis, pacis, tranquillitatis, adeo ut nec plus sperari potuerit nec spei responderi felicius. [Vell. Pat. 2, 103, 3-5]

Radość tego dnia, morze obywateli, las rąk wyciągniętych w modlitwie pod niebo, nadzieje na bezpieczeństwo i wieczność imperium rzymskiego z trudem będę w stanie opisać dokładnie w swej gruntownej pracy historycznej, a cóż dopiero tutaj. Nie próbując więc przedstawiać, jak szczęśliwy dla ludzi był dzień adopcji, powiem jedynie, że rodzice wtedy z pełną ufnością spojrzeli na dzieci, mężowie na ogniska domowe, gospodarze na ojcowiznę, wszyscy w przyszłość; każdy uwierzył, że jego życiu nic nie grozi, że nastał okres pokoju, porządku i ładu; w niczym więcej nie można pokładać nadziei, więcej szczęścia osiągnąć nie sposób. [tłum. E. Zwolski]

Niewątpliwie relacja ta jest mocno przesadzona – jak zresztą większość opisów tego autora – które dotyczą osoby Tyberiusza. Sądzę jednak, że możemy potraktować ten *passus* jako świadectwo istnienia wśród współczesnych powszechnego przekonania, o ścisłym związku omawianej adopcji z wyznaczeniem Tyberiusza na przyszłego sukcesora Augusta.

Przyпуска się, że dzień adopcji Tyberiusza (26 czerwca) został, na mocy uchwały senatu, uznany za święto publiczne. Taka informacja znajdowała się najprawdopodobniej w *Fasti Amiternini*, pod wspomnianą wyżej datą. Tekst inskrypcji jest jednak w tym miejscu mocno uszkodzony, co sprawia, że bazujemy jedynie na hipotetycznej rekonstrukcji niezachowanego fragmentu. Uzupełniony tekst inskrypcji brzmi następująco:

Fer(iae) ex s(enatus) [c(onsulto), q]uod e[o] die [Imp(erator) Caes(ar)] August[tus ado] p[tav]it [sibi] filiu[m] Ti. Caesarum] Aelio [et Sentio co(n)s(ulibus)]²⁸⁸.

²⁸⁶ Zob. także Levick 1966, 228-229; Lindsay 2009, 199.

²⁸⁷ Zob. Béranger 1973, 139.

²⁸⁸ Degrassi 1963, 187. Przekonujące wydają się argumenty, które na rzecz takiej rekonstrukcji inskrypcji, przedstawił Instinsky 1966, 334.

Na mocy uchwały senatu dzień, w którym Imperator Cezar August – za konsulatu Eliusza i Sencjusza²⁸⁹ – adoptował Tyberiusza Cezara, będzie świętem publicznym. [tłum. P. Sawiński]

Ze źródeł epigraficznych wiemy, że również mieszkańcy prowincji żywo zareagowali na adopcję Tyberiusza. Przykładem mogą być Ateny, gdzie ten szczególnie ważny dla rodziny cesarskiej dzień, uczczono wystawieniem monumentu na cześć Tyberiusza jako nowego sukcesora Augusta. Na pomniku znalazły się ponadto posągi Germanika i Druzusa Młodszeo, których uhonorowano w tym kontekście jako drugoplanowych następców²⁹⁰.

Krótko po adopcji – niewykluczone, że jeszcze w tym samym dniu – Tyberiuszowi przyznano *tribunicia potestas*²⁹¹. Źródła nie są zgodne co do okresu jej ważności. Swetoniusz wspomina, że uprawnienia te zostały przyznane Tyberiuszowi na 5 lat, natomiast Dion, że na 10 lat²⁹². Powszechnie przyjmuje się, że Tyberiusz otrzymał w tym samym czasie także *imperium proconsulare*²⁹³. Pomimo że nie wspominają o tym *expressis verbis* żadne źródła, takie założenie wydaje się absolutnie słuszne. Wiemy bowiem, że krótko po adopcji princeps wysłał Tyberiusza z nową misją do Germanii. Ze względu na to, że miał on dowodzić tamtejszymi legionami, musiał posiadać władzę wojskową²⁹⁴. Zważywszy na bezpośredni związek między wcześniejszą adopcją a nadaniem Tyberiuszowi dwóch kluczowych uprawnień władzy cesarskiej, możemy stwierdzić, że został on w 4 r. oficjalnie desygnowany na następcę Augusta²⁹⁵.

1.5.2. Adopcja Germanika

Zanim Tyberiusz został usynowiony przez Augusta, musiał wcześniej adoptować swojego bratanka Germanika, pomimo że posiadał własnego syna²⁹⁶. Taka kolejność była podyktowana tym, że po adopcji przez princepsa Tyberiusz tracił

²⁸⁹ Pełna nomenklatura konsulów 4 r. brzmiała: *Sextus Aelius Catus* oraz *Caius Sentius Saturninus*. Zob. Degrassi 1952, 6.

²⁹⁰ Zob. Bowersock 1984, 181.

²⁹¹ Vell. Pat. 2, 103, 3; Suet. *Tib.* 16, 1; Tac. *Ann.* 1, 3, 3; Cass. Dio 55, 13, 2.

²⁹² Suet. *Tib.* 16, 1; Cass. Dio 55, 13, 2. Współcześni badacze zasadniczo przychylają się do wersji Kasjusza Diona. Zob. Instinsky 1966, 325; Kienast 1996, 77; Levick 1999, 49; Severy 2003, 189; Sajkowski 2006, 368. Trudno natomiast zgodzić się z Sajkowskim (2006, 374), że *tribunicia potestas* Tyberiusza miała inny charakter niż Augusta. Jedyna różnica polegała na tym, że władza trybuńska princepsa nie była ograniczona czasowo. Tym samym Tyberiusz od 4 r. był równorzędnym partnerem Augusta w sprawowaniu *tribunicia potestas*.

²⁹³ Timpe 1962, 27; Syme 1979, 315; Shotter 1991, 88; Jacques, Scheid 1992, 21; Kienast 1996, 77; Hurlet 1997, 141-146; Severy 2003, 190; Ziółkowski 2004, 364, 401.

²⁹⁴ Odrzucam natomiast koncepcję Petera M. Swana (2004, 142), który twierdzi, że *imperium* Tyberiusza miało mieć charakter *maius* w odniesieniu do władzy innych prokonsulów, natomiast *minus* wobec *imperium* Augusta. Zważywszy na fakt, że obszarem działań Tyberiusza miała być Germania, nie widzę potrzeby przyznania mu w tym momencie tak szerokich uprawnień. Trudno mi jednak stwierdzić, na czym badacz ten opiera swoją tezę.

²⁹⁵ Zob. Lacey 1979, 34.

²⁹⁶ Suet. *Tib.* 15, 2; Tac. *Ann.* 1, 3, 5; Cass. Dio 55, 13, 2.

status osoby *sui iuris* i nie mógł tym samym podejmować żadnych samodzielnych czynności prawnych²⁹⁷. Możemy z dużą dozą prawdopodobieństwa przyjąć, że był to warunek *sine qua non* jego adopcji przez princepsa²⁹⁸. W tym miejscu automatycznie nasuwa się pytanie o to, dlaczego August wymusił na Tyberiuszu adopcję jego bratanka. Aby na nie odpowiedzieć musimy przede wszystkim ustalić, jakie miejsce princeps wyznaczył Germanikowi w swoich planach sukcesyjnych.

U Tacyta i Swetoniusza znajdujemy informację, że August poważnie rozważał możliwość pominięcia Tyberiusza i wyznaczenia na następcę Germanika. W końcu wybrał jednak swego pasierba, przede wszystkim pod wpływem nacisków Liwii, czego nie omieszkali skrupulatnie podkreślić obaj autorzy²⁹⁹. Nie jesteśmy oczywiście w stanie definitywnie rozstrzygnąć, czy August miał taki dylemat. Wydaje się to jednak mało prawdopodobne. Nawet jeśli nie darzył on Tyberiusza szczególną sympatią, to wybierając go w 4 r. na swego następcę, kierował się przede wszystkim interesem państwa³⁰⁰. Trudno zatem przypuszczać, aby August, który zawsze działał pragmatycznie, brał poważnie pod uwagę możliwość odsunięcia Tyberiusza, w pełni obytego z arkanami rządzenia państwem, i wyznaczenia na swego bezpośredniego następcę kompletnie niedoświadczonego Germanika. W 4 r. August miał już 66 lat, w związku z tym potrzebował osoby odpowiednio przygotowanej, która mogłaby już w tym momencie, na wypadek jego śmierci, objąć po nim władzę³⁰¹. Nie przeceniałbym również wpływu Liwii na decyzję Augusta. Wydaje się, że jej interwencja nie była tym przypadku w ogóle potrzebna. Princeps doskonale zdawał sobie sprawę, że Tyberiusz jest w tym momencie najlepszym kandydatem. Sajkowski zwrócił ponadto słusznie uwagę, że przypisywany Augustowi przez antycznych autorów zamiar uczynienia Germanika jego bezpośrednim następcą może odzwierciedlać niechęć wobec Tyberiusza, która „zrodziła się w kręgach senatorskich” w czasach, kiedy był on już princepsem. Jej echa znalazły następnie swoje odbicie w relacjach starożytnych historyków³⁰². Lektura pierwszych ksiąg „Roczników” Tacyta nie pozostawia żadnych wątpliwości, że jego relacja jest pełna zjadliwości i wrogości wobec osoby Tyberiusza. Autor ten natomiast z wielką sympatią wyraża się o Germaniku, którego osobowość miała stanowić zupełne przeciwieństwo ponurego i dwulicowego charakteru jego stryja³⁰³.

²⁹⁷ Zob. Levick 1975b, 30; Dettenhofer 2000, 182 (przypis 98).

²⁹⁸ Tak np. Corbier 1991b, 66. *Contra* Levick 1975b, 30.

²⁹⁹ Tac. *Ann.* 4, 57, 3; Suet. *Tib.* 21, 2; *Calig.* 4, 1. Zob. także Levick 1975b, 29; Kienast 1982, 116; Corbier 1995, 186; Bauman 2003, 104-105.

³⁰⁰ Świadczy o tym choćby przytoczona już wyżej formuła *rei publicae causa*, jaką August miał wypowiedzieć w czasie adopcji. Dowodzi tego także Swetoniusz (*Tib.* 21, 2-7), który pisze, że pomimo osobistej niechęci Augusta do swego pasierba, niezwykle cenil on jego talenty wojskowe i polityczne, co ostatecznie przechyliło szalę na korzyść Tyberiusza, składając cesarza do wyznaczenia go na następcę.

³⁰¹ Germanik był do tego na tym etapie zupełnie nieprzygotowany. Swoje pierwsze funkcje publiczne zaczął pełnić dopiero w 7 r. Por. Kienast 1996, 80.

³⁰² Sajkowski 2006, 369.

³⁰³ Zob. np. Tac. *Ann.* 1, 33, 1-3; 2, 5, 1-2; 2, 26, 2-5; 2, 40, 1-3; 2, 42, 1; 2, 43, 4-5; 6, 51, 3. O sposobie ujęcia Tyberiusza i Germanika w narracji Tacyta zob. Shotter 1968, 194-214; Borzsák 1969, 588-600.

Niektórzy badacze twierdzą, że decydującym czynnikiem, który ostatecznie przesądził o adopcji Tyberiusza i jego desygnacji na następcę, kosztem Germanika, była niekorzystna sytuacja w Germanii, która wymagała interwencji doświadczonego wodza. Tyberiusz był w tym momencie jedynym przedstawicielem *domus Augusta*, któremu August mógł powierzyć to zadanie. Gwarancja przyszłej sukcesji miała być nagrodą za objęcie dowództwa w tej trudnej kampanii³⁰⁴. Pogląd ten wydaje się zbyt skrajny. Po pierwsze sytuacja w Germanii nie była w 4 r. tak poważna – jak pięć lat później po klęsce Warusa – aby zaistniała bezwzględna potrzeba oddelegowania tam Tyberiusza. Po drugie sądzę, że August adoptowałby swego pasierba oraz wyznaczył go na następcę, nawet gdyby nie zaistniała konieczność interwencji na tym terenie. Jak zaznaczyłem wyżej, potrzebował on osoby, która była już odpowiednio przygotowana do przejęcia funkcji princepsa.

Zdaniem Davida Shottera wybór Tyberiusza – przedstawiciela patrycjuszowskiej *gens Claudii Nerones* – na następcę był natomiast ukłonem Augusta w kierunku starych rodów republikańskich. Według tego badacza ród ten odgrywał większą rolę w okresie Republiki niż Juliusze. Tym samym promocja i desygnowanie jego członka na przyszłego princepsa miały zaskarbić cesarzowi poparcie „starej arystokracji”³⁰⁵. W moim przekonaniu pogląd ten jest mocno dyskusyjny. Po pierwsze nie wiadomo, na jakiej podstawie Shotter twierdzi, że *Claudii Nerones* odgrywali w okresie Republiki większą rolę niż *Iulii Caesares*. W ostatnich 60 latach jej istnienia, ci drudzy kilkakrotnie sprawowali konsulat, podczas gdy przedstawiciel Klaudiuszów Neronów pełnił po raz ostatni tę funkcję w 202 r. p.n.e. Po drugiej adopcji Tyberiusz zmienił swoją przynależność rodową i stał się członkiem *gens Iulia*, co dotyczyło również jego potomków. Władza cesarska miała zatem w dalszym ciągu pozostać w rękach Juliuszów.

Reasumując, nie widzę wystarczających przesłanek, aby zakładać, że August planował uczynić Germanika swoim bezpośrednim następcą. Wszystko wskazuje raczej na to, że zgodnie z zamierzeniami princepsa miał on przejąć władzę dopiero po Tyberiuszu. Taki byłby zatem podstawowy cel omawianej adopcji. Dzięki niej Germanik uzyskał bowiem takie same prawa do sukcesji jak Druzus Młodszy – naturalny syn Tyberiusza³⁰⁶.

O tym, że intencją Augusta było to, aby w dalszej perspektywie władza cesarska przypadła w udziale Germanikowi, a następnie jego ewentualnym potomkom, świadczą w moim przekonaniu dwa fakty. Po pierwsze, analiza kariery politycznej Germanika wyraźnie pokazuje, że princeps faworyzował go przed Druzusem, przywiązując dużą wagę do tego, aby od samego początku zdobywał on odpowiednie doświadczenie w zarządzaniu państwem³⁰⁷. W latach 7-9 Germanik brał udział, pod dowództwem Tyberiusza, w tłumieniu powstania w Panonii i Dalmacji, za co został

³⁰⁴ Por. Istinsky 1966, 331-332; Birch 1981, 445; Dettenhofer 2000, 182-183.

³⁰⁵ Shotter 1992, 12-13. Taką tezę akceptuje również Sajkowski 2006, 369.

³⁰⁶ Levick 1966, 232; Sajkowski 2006, 368-369.

³⁰⁷ Na ten aspekt zwróciła również uwagę Jane Bellemore 2013, 79-84.

uhonorowany *ornamenta triumphalia*³⁰⁸. W roku 9 został zaliczony w skład senatu w randze pretora, uzyskał prawo do wcześniejszego ubiegania się o konsulat oraz przywilej zabierania głosu w senacie, bezpośrednio po byłych konsulach³⁰⁹. Dwa lata później Germanik został wysłany w randze prokonsula do Germanii, aby po klęsce Warusa pomóc Tyberiuszowi unormować sytuację na tym terenie³¹⁰. W roku 12 objął swój pierwszy konsulat, pomimo że nie piastował wcześniej pretury³¹¹. Rok później powierzono mu naczelne dowództwo legionów stacjonujących nad Renem³¹².

Zupełnie inaczej wyglądała kariera Druzusa Młodszego. Swoją pierwszą przywilej uzyskał on w 9 r., kiedy przyznano mu prawo uczestniczenia w posiedzeniach senatu w randze pretora. Jedynym urzędem, jaki sprawował za rządów Augusta była kwestura, którą uzyskał w roku 11³¹³. W 13 r. Druzusowi przyznano prawo ubiegania się o konsulat dwa lata później, bez konieczności piastowania wcześniej urzędu pretora³¹⁴. O ile zatem „cywilny” *cursus honorum* Druzusa nie odbiegał szczególnie od kariery urzędowej Germanika³¹⁵, o tyle w przeciwieństwie do swego adopcyjnego brata nie pełnił on za rządów Augusta żadnych funkcji wojskowych, które stanowiły niezwykle ważny element promocji przyszłych następców. Innego zdania jest Levick, która próbuje dowieść, że przebieg kariery politycznej Druzusa w tym okresie był podobny do *cursus honorum* Germanika. Według tej badaczki to, że Germanik uzyskał szybciej pewne godności, wynikało z faktu, że był on starszy od Druzusa. Dlatego nie może to świadczyć o jego faworyzowaniu przez Augusta³¹⁶. Opinia ta jest dyskusyjna. Trudno bowiem wytłumaczyć odmienny przebieg kariery obu synów Tyberiusza wyłącznie różnicą wieku, która nie była zbyt duża. Nie znamy wprawdzie dokładnej daty urodzin Druzusa Młodszego, ale generalnie przyjmuje się, że był on rok, najwyżej dwa lata młodszy od Germanika³¹⁷. Tym samym mógł on w okresie pryncypatu Augusta spokojnie sprawować określone funkcje wojskowe.

³⁰⁸ Vell. Pat. 2, 116, 1; Cass. Dio 55, 32, 1-4; 56, 11, 1; 12, 2; 15, 1; 17, 1-2.

³⁰⁹ Cass. Dio 56, 17, 2. Zob. Hurlet 1997, 167; Dettenhofer 2000, 197. Bellemore (2013, 81), powołując się na ten ustęp Diona, nieprecyzyjnie podaje natomiast, że Germanik mógł wyrazić swoją opinię w senacie zaraz po urzędujących konsulach. Dion wyraźnie pisze bowiem o konsularach.

³¹⁰ Cass. Dio 56, 25, 2. Kwestia charakteru *imperium* Germanika w czasie jego działań w Germanii w roku 11 jest dyskusyjna. Zob. m.in. Hurlet 1997, 168-169; Sawiński 2005, 32-33.

³¹¹ Cass. Dio 56, 26, 1.

³¹² Vell. Pat. 2, 123, 1; 125, 1; Tac. Ann. 1, 31, 1-2. Zob. Kienast 1996, 80.

³¹³ Cass. Dio 56, 17, 3; 25, 4. Zob. także Sumner 1967, 428; Hurlet 1997, 212; Bellemore 2013, 81.

³¹⁴ Cass. Dio 56, 28, 1; Sumner 1967, 428.

³¹⁵ Różnica polegała na tym, że Germanik uzyskał te same przywileje i urzędy w młodszym wieku. Przykładem może być konsulat, który objął on w wieku 25 lat. Druzus ten sam urząd objął natomiast dopiero w wieku 27 lub 26 lat. Zob. Sumner 1967, 432-433.

³¹⁶ Levick 1966, 233-244.

³¹⁷ *Feriale Cumanum* (CIL, X, 8375) podaje datę dzienną urodzin Druzusa (7 października), ale nie precyzuje roku, w którym to nastąpiło. Za nieuzasadnione uważam zatem twierdzenie Mlasowskiego (1996, 339), który przyjmuje za pewnik, opierając się na wspomnianej inskrypcji, że urodził się on w 15 r. p.n.e. Absolutnie nieprzekonujące jest również przypuszczenie Bellmore (2013, 81, przypis 10), że Druzus mógł

Po drugie, krótko po tym, jak Tyberiusz adoptował Germanika, August doprowadził do jego małżeństwa ze swoją wnuczką Agryppiną Starszą. Mariaż ten bez wątplenia dodatkowo wzmocnił pozycję Germanika w *domus Augusta* oraz jeszcze ściślej powiązał go z osobą princepsa³¹⁸. Sądzę, że August, aranżując to małżeństwo, liczył przede wszystkim na to, że ze związku tej pary narodzi się męscy potomkowie, z których jeden zostanie w przyszłości cesarzem. Zgodnie z planami Augusta Germanik miałby zatem zostać princepsem po Tyberiuszu, a następnie władza przypadłaby w udziale jednemu z jego synów. W ostatecznym rozrachunku władza cesarska znalazłaby się więc w rękach naturalnego potomka Augusta³¹⁹.

Omawiane posunięcia rodzinne princepsa oraz *cursus honorum* Germanika wskazują zatem wyraźnie na drugorzędną rolę Druzusa Młodszego i jego ewentualnych potomków w stworzonym w roku 4 nowym porządku sukcesji³²⁰. To, czy taka kolejność przekazywania władzy w obrębie rodziny cesarskiej zostałaby zachowana, nie zależało już jednak bezpośrednio od Augusta. Kluczowa w tym względzie byłaby bez wątpienia postawa Tyberiusza, do którego należała ostateczna decyzja co do tego, kto będzie jego przyszłym następcą. Nie mamy żadnej pewności, że zgodnie z wolą Augusta wyznaczylby on do tej roli Germanika, pomijając swojego naturalnego syna. Wobec przedwczesnej śmierci obu synów Tyberiusza skazani jesteśmy w tym względzie wyłącznie na spekulacje.

1.5.3. Adopcja i *abdicatio* Agryppy Postumusa

Integralnym elementem przeprowadzonych w roku 4 adopcji było również usynowienie przez Augusta Agryppy Postumusa, trzeciego z synów Julii i Agryppy, który jak wskazuje na to jego *cognomen*, urodził się już po śmierci ojca. Został on adoptowany w tym samym dniu co Tyberiusz i od tego momentu nazywał się oficjalnie *Agrippa Iulius Caesar*³²¹. Formalnie Agryppa uzyskał zatem taki sam status w *domus Augusta* jak Tyberiusz. W tym miejscu należy postawić dwa pytania: dla-

być o rok starszy od Germanika. Na temat różnych propozycji datowania urodzin Druzusa Młodszego zob. Rogers 1943, 91-92; Sumner 1967, 427-430; Kienast 1996, 82.

³¹⁸ Tac. *Ann.* 1, 33, 1; Suet. *Aug.* 64, 1. Małżeństwo to zostało zawarte prawdopodobnie w roku 5. Zob. Schrömbges 1986, 160; Kienast 1996, 80. O tym jak prestiżową partią małżeńską była Agryppina, świadczą passusy Tacyty (*Ann.* 3, 4, 2; 4, 52, 2). Historyk ten podaje, że rzymski lud nazywał ją *decus patriae, solum Augusti sanguinem* oraz *unicum antiquitatis specimen*. Zob. także Corbier 1995, 183-184; Seager 2013, 47.

³¹⁹ Zob. Marsh 1931, 41; Griffin 1984, 191; Dettenhofer 2000, 182; Ziółkowski 2004, 400; Boruch 2010, 12. Trzeba również pamiętać, że sam Germanik, po matce, był spokrewniony z Augustem. Zob. Tac. *Ann.* 2, 43, 5. Antonia Młodsza była ulubioną siostrzenicą princepsa. Sądzę, że fakt ten był jednym z powodów, dla których August faworyzował Germanika kosztem Druzusa Młodszego.

³²⁰ Mogą o tym świadczyć również postanowienia testamentu Augusta. Germanik i Druzus zostali w nim wprowadzeni uwzględnieni jako spadkobiercy w drugiej linii, Druzus uzyskał jednak mniejszą część majątku zmarłego princepsa. Suet. *Aug.* 101, 2. Zob. także Sumner 1967, 433.

³²¹ Vell. Pat. 2, 104, 1; Suet. *Aug.* 65, 1; *Tib.* 15, 2; Kienast 1996, 75.

czego August zdecydował się na adopcję Agryppy Postumusa? czy princeps widział dla niego miejsce w stworzonym przez siebie w 4 r. porządku sukcesji? Niestety antyczni autorzy nie piszą nic na temat motywów, jakie skłoniły cesarza do usynowienia Postumusa, ograniczając się jedynie do odnotowania faktu jego adopcji. Konsekwencją takiego stanu rzeczy było powstanie we współczesnej historiografii różnorodnych hipotez, które miały wytłumaczyć przyczyny omawianej adopcji. W niniejszym podrozdziale ograniczę się jedynie do zaprezentowania najważniejszych poglądów funkcjonujących na ten temat w nauce.

Zdaniem Shelagha Jamesona oraz Barbary Levick równoległa adopcja Agryppy i Tyberiusza stanowi wyraźną przesłankę, że August dążył do wprowadzenia podwójnego pryncypatu. O takich planach miałyby już świadczyć wcześniejsza adopcja Gajusza i Lucjusza, którzy w zamyśle princepsa mieli po jego śmierci objąć wspólnie władzę jako koregenci. W nowych okolicznościach, po niespodziewanej śmierci obu braci, taką parą mieli być Tyberiusz i Agryppa Postumus. Historycy ci przyjmują zatem koncepcję „Doppelprinzipat” stworzoną przez Ernsta Kornemanna³²². Teza ta jest dyskusyjna. Nie mamy bowiem żadnych powodów, by przypuszczać, że August zmierzał do tego, aby po jego śmierci Rzymem rządziło dwóch princepsów. O ile w przypadku Gajusza i Lucjusza bardzo podobny przebieg ich karier publicznych mógł zwiędzić tych badaczy i doprowadzić do przekonania, że intencją Augusta była przyszła koregencja obu Cezarów, o tyle w przypadku Tyberiusza i Agryppy takie przypuszczenie pozbawione jest jakichkolwiek podstaw. Wiemy bowiem, że Postumus nie sprawował żadnych funkcji publicznych, a August nie podjął żadnych działań, mających na celu promocję młodzieńca jako swego przyszłego następcy czy ewentualnego współrządcy Tyberiusza.

Odmienne rozwiązanie omawianego problemu zaproponowała Severy. Badaczka ta stawia hipotezę, że August adoptując Agryppę, zabezpieczał się przed wykreowaniem w osobie Tyberiusza rywala, który mógłby zagrozić jego pozycji w *domus Augusta*. W tym kontekście Postumus jako drugi syn princepsa, posiadający takie same prawa do następstwa po Augustie, miałby być swego rodzaju kartą atutową, którą można byłoby wykorzystać przeciwko Tyberiuszowi, gdyby ten okazał się nie- lojalny. Badaczka ta przypuszcza również, że czynnikiem, który skłonił Augusta do usynowienia Postumusa, był trudny charakter młodzieńca. Dzięki adopcji znalazł on się pod *patria potestas* princepsa, co miało umożliwić rozciągnięcie ściślejszej kontroli nad krnąbrnym Agryppą³²³. O ile druga z propozycji Severy wydaje się możliwa do zaakceptowania – źródła wspominają o zuchwałej i przewrotnej naturze Postumusa³²⁴, o tyle pierwsza jest nie do przyjęcia. Zupełnie niezrozumiałe jest, w jakim sensie Tyberiusz miałby stanowić potencjalne zagrożenie dla Augusta. Jego adopcja oraz nadanie *tribunicia potestas* i *imperium proconsulare* uczyniły z niego

³²² Levick 1966, 229; Jameson 1975, 287. Por. także Kornemann 1930, 24-26.

³²³ Severy 2003, 190.

³²⁴ Vell. Pat. 2, 112, 7; Tac. Ann. 1, 3, 4; Suet. Aug. 65, 1; Cass. Dio 55, 32, 1.

niekwestionowanego następcę princepsa. Nie widzę zatem najmniejszego sensu, aby wobec perspektywy niedalekiej sukcesji – August miał już w tym momencie 66 lat – Tyberiusz okazał się nielojalny i zdecydował się na jakiegokolwiek wystąpienie przeciwko princepsowi, aby szybciej objąć władzę. Nie mamy również żadnych podstaw, aby zakładać, że August kiedykolwiek obawiał się konkurencji ze strony najbliższych członków *domus Augusta*. Wiemy bowiem, że princeps regularnie powierzał im najważniejsze funkcje publiczne, w tym przede wszystkim dowództwa wojskowe, oraz przyznawał *zasczity*, którymi honorowano jedynie jego samego. Świadczy to bez wątpienia o dużym zaufaniu, jakim darzył on osoby ze swojej rodziny.

Jeszcze innym tropem podążył Sajkowski. Według tego historyka jednym z motywów, który skłonił Augusta do usynowienia Agryppy było głęboko zakorzenione w cesarzu poczucie więzi rodzinnych³²⁵. Dzięki adopcji princeps mógł ponadto przejąć pełną kontrolę nad młodzieńcem, podporządkowując go swojej władzy ojcowskiej. W tym względzie Sajkowski idzie w podobnym kierunku co Severy. Badacz ten postrzega również omawianą adopcję w kontekście stosowanej przez Augusta praktyki przedstawiania opinii publicznej dwóch kandydatów do sukcesji, spośród których jeden miał następnie przejąć po nim władzę. Za rządów pierwszego princepsa taką parą mieli być najpierw Gajusz i Lucjusz Cezarowie, a po ich niespodziewanej śmierci – Tyberiusz i Agryppa Postumus³²⁶. Dwa pierwsze motywy adopcji, na które zwrócił uwagę Sajkowski, wydają się możliwe do przyjęcia. Ostatni z jego pomysłów wymaga jednak weryfikacji. Pogląd ten wydaje się bowiem słuszny jedynie w odniesieniu do młodych Cezarów, których August konsekwentnie prezentował jako swoich przyszłych następców. W drugim przypadku możemy mówić wyłącznie o publicznej prezentacji Tyberiusza jako politycznego sukcesora princepsa. Jak już wcześniej pisałem, takich działań zabrakło natomiast w odniesieniu do młodego Agryppy.

Podsumowując, za najbardziej prawdopodobną spośród przedstawionych wyżej możliwych przyczyn adopcji Agryppy Postumusa uznałbym dążenie Augusta do poddania młodzieńca pod jego *patria potestas*. Przeprowadzone w roku 4 adopcje Tyberiusza i Germanika pokazują bowiem wyraźnie, że intencją princepsa, oprócz uregulowania kwestii sukcesji, było również podporządkowanie jego władzy ojcowskiej najważniejszych męskich członków *domus Augusta*. W efekcie tych posunięć doszło do powstania jednolitej rodziny panującej z Augustem jako *pater familias* na jej czele³²⁷. Nie uważam natomiast, aby usynowienie Postumusa świadczyło o tym, że kwestia przyszłej sukcesji nie została jednoznacznie rozstrzygnięta na korzyść Tyberiusza już w roku 4. Wprawdzie dzięki adopcji Agryppa, jako drugi syn princepsa, teoretycznie posiadał takie same prawa do schedy po Augustie

³²⁵ Na ten aspekt zwrócił już wcześniej uwagę Birch (1981, 446).

³²⁶ Sajkowski 2006, 372.

³²⁷ Jedynym bliskim członkiem rodziny cesarskiej, który nie został podporządkowany *patria potestas* Augusta, był Tyberiusz Klaudiusz Druzus – brat Germanika i późniejszy cesarz.

jak Tyberiusz, to jednak nadanie temu ostatniemu „cesarskich” uprawnień było dla wszystkich wyraźnym sygnałem, że to on będzie kolejnym princepssem. Znamienne jest również to, że formuła *rei publicae causa*, którą August miał wygłosić w czasie *adrogatio* Tyberiusza, nie pojawiła się w w czasie procedury adopcyjnej Postumusa, co wskazuje na jej prywatny wymiar³²⁸. Ponadto intencją Augusta było – o czym pisałem już wcześniej – aby po Tyberiuszu władza cesarska przypadła w udziale Germanikowi, a następnie któremuś z jego synów, co pokazuje wyraźnie, że princeps nie widział dla Agryppy miejsca w swoich planach sukcesyjnych. Wymowny w tym kontekście jest komentarz Kasjusza Diona dotyczący omawianych adopcji:

Τὸν Τιβέριον καὶ ἐποιήσατο καὶ ἐπὶ τοὺς Κελτοὺς ἐξέπεμψε, τὴν ἐξουσίαν αὐτῷ τὴν δημαρχικὴν ἐς δέκα ἔτη δούς. Καὶ μέντοι καὶ αὐτὸν ἐκεῖνον ὑποπτεύσας πῆ ἐκφρονήσειν, καὶ φοβηθεὶς μὴ καὶ νεοχμώσῃ τι, τὸν Γερμανικόν οἱ τὸν ἀδελφιδοῦν καίτοι καὶ αὐτῷ υἱὸν ἔχοντι ἐσεποίησε. Κὰκ τούτων ἐπιθαρσῆσας ὤς καὶ διαδόχους καὶ βοηθοὺς ἔχων [...]. [Cass. Dio 55, 13, 2-3]

August [...] nie tylko adoptował Tyberiusza, ale też posłał go przeciw Germanom, przyznając mu władzę trybunską na 10 lat. Podejrzewał jednak, że i on w jakiś sposób da się ponieść szaleństwu, i obawiając się, że dokona [wtedy] jakiegoś przewrotu, nakłonił go do adoptowania swego bratanka Germanika, choć miał on [Tyberiusz] własnego syna. Po tym nabrał pewności siebie, że ma następców i pomocników [...]. [tłum. A. Wypustek]

Autor ten trafnie zwrócił uwagę, że zapewniły one Augustowi nowych sukcesorów i doprowadziły do konsolidacji dynastii panującej. Znamienne jest to, że Dion wspomina w tym miejscu jedynie o adopcji Tyberiusza i Germanika, natomiast w ogóle nie pisze o usynowieniu Agryppy Postumusa. W moim przekonaniu wskazuje to na jego marginalną rolę w stworzonym w 4 r. układzie dynastycznym³²⁹.

Przebieg wydarzeń, jakie nastąpiły bezpośrednio po adopcji Agryppy, w pełni potwierdza powyższe założenie. W roku 5 włożył on oficjalnie togę męską³³⁰. Z relacji Kasjusza Diona wiemy, że w związku z tym wydarzeniem nie przyznano mu żadnych honorów i przywilejów, jakie wcześniej przypadły w udziale jego braciom³³¹. Świadczy to bez wątpienia o tym, że pomimo adopcji jego realna pozycja w *domus Augusta* była nieporównywalna do tej, jaką posiadali Gajusz i Lucjusz. Wskazuje również na to, że princeps nie zamierzał wprowadzać Agryppy do życia politycznego. Co więcej, w 6 r. August doprowadził do jego abdykacji (*abdicatio*), a następnie zesłania do Surrentum. Rok później, na mocy uchwały senatu, skazano

³²⁸ Vell. Pat. 2, 104, 1-2. Zob. także Severy 2003, 190.

³²⁹ *Contra* Mlasowsky (1996, 339), który przyjmuje, że Postumus po swojej adopcji przez Augusta był drugi, po Tyberiuszu, w kolejce do politycznej schedy po princepsie.

³³⁰ Kienast (1982, 120) datuje to wydarzenie na 5 r., natomiast Severy (2003, 196) na 6 r.

³³¹ Cass. Dio 55, 22, 4. Linderski 1995, 377. Adopcja Postumusa oraz włożenie przez niego togi męskiej nie odbiły się również praktycznie żadnym echem wśród mieszkańców prowincji. Znamy tylko jedną emisję z Koryntu, datowaną na lata 4-5, którą wybito z tej okazji. Zob. *RPC*, I, 1141. Kontrastuje to wyraźnie ze sposobem, w jaki uhonorowano wcześniej w związku z tym samym wydarzeniem Gajusza i Lucjusza.

go natomiast na dożywotnie wygnanie na Planazję i skonfiskowano majątek, który został włączony do *aerarium militare*³³².

W nauce funkcjonują zasadniczo dwa poglądy na temat tego, jakie konsekwencje dla przyszłego statusu Postumusa miały zastosowane wobec niego sankcje. Zwolennicy pierwszego z nich zakładają, że *abdicatio* oznaczała unieważnienie wcześniejszej adopcji, czego najważniejszym skutkiem było wykluczenie Agryppy z *gens Iulia* i wyłączenie go spod *patria potestas* Augusta. Konsekwencją abdykacji miała być również zmiana *nomen gentile* i ponowne przyjęcie przez niego nazwiska, które nosił przed adopcją. W tym kontekście skutki *abdicatio* byłyby zbliżone do tych, jakie niosła ze sobą znana w rzymskim prawie procedura *emancipatio*³³³. Zwolennicy drugiego poglądu twierdzą natomiast, że w rzymskich realiach abdykacja wiązała się jedynie z tymczasowym odrzuceniem/wydaleniem syna z rodziny i nie powodowała całkowitego zerwania jego więzi z *gens*. W dalszym ciągu podlegał on także *patria potestas* swego ojca. *Abdicatio* byłaby więc formą prewencyjnego działania ze strony *pater familias*, którego podstawowym celem było sprowadzenie niesforne go syna na dobrą drogę. Zastosowanie tej praktyki wobec Agryppy przez Augusta miało zatem przede wszystkim utemperować krnąbrnego młodzieńca. Zdaniem tej grupy badaczy dopiero skazanie Postumusa na dożywotnie zesłanie na podstawie *senatus consultum* zasadniczo zmieniło jego status prawny³³⁴. Sugerują oni, że wobec Postumusa zastosowano karę *deportatio*, która automatycznie pozbawiała skazanego praw obywatelskich, co w konsekwencji było równoznaczne z jego wykluczeniem z *familia Caesaris* i wygaśnięciem sprawowanej nad nim *patria potestas*³³⁵. Trudno jednoznacznie rozstrzygnąć, która ze stron ma rację. Sądzę, że moglibyśmy znaleźć argumenty na poparcie zarówno pierwszego, jak i drugiego stanowiska. Nie widzę jednak sensu, aby wdawać się tutaj w szczegółowe analizy prawnicze. Cała dyskusja sprowadza się przede wszystkim do tego, kiedy i w jaki sposób adopcja Agryppy została unieważniona. Badacze ci są natomiast zgodni, że Postumus utracił ostatecznie status syna Augusta. W tym kontekście ustalenie, czy nastąpiło to w 6 r. w drodze *abdicatio*, czy rok później na skutek dożywotniego wygnania, nie wydaje się szczególnie istotne.

Wykluczenie Postumusa z rodziny Cezarów i jego zesłanie – jak trafnie skonstratował Swetoniusz – przypieczętowało ostatecznie przyszłą sukcesję Tyberiusza³³⁶. Od tego momentu był on jedynym prawowitym następcą i głównym męskim dziedzicem majątku Augusta.

³³² Plin. *HN* 7, 150; Suet. *Aug.* 65, 1; 65, 4; *Tib.* 15, 2; Tac. *Ann.* 1, 3, 4; 1, 6, 2; Cass. Dio 55, 32, 2. Zob. także Hohl 1935, 350; Minto 1947, 3-10.

³³³ Levick 1972b, 674-697; Birch 1981, 450; Corbier 1995, 187; Linderski 1995, 392; Bleicken 1998, 647; Cogitore 2002, 179; Sajkowski 2006, 371; Levick 2010, 187.

³³⁴ Hohl 1935, 350 (przypis 1); Jameson 1975, 287-314; Severy 2003, 196-197.

³³⁵ Zob. szczególnie Jameson 1975, 303-309. O konsekwencjach prawnych *deportatio* zob. m.in. Jońca 2008, 291-294.

³³⁶ Suet. *Tib.* 15, 2.

Antyczni autorzy podają kilka przyczyn, które miały doprowadzić do wygnania Agryppy. Wellejusz Paterkulus i Swetoniusz piszą o przewrotnej naturze młodzieńca i jego licznych wadach, których wraz z upływem wieku miało być coraz więcej. To spowodowało, że princeps stracił w końcu cierpliwość³³⁷. Tacyt sugeruje ponadto, że to Liwia skłoniła Augusta do tego posunięcia, aby zabezpieczyć sukcesję dla Tyberiusza³³⁸. Kasjusz Dion podaje z kolei, że przyczyną upadku Agryppy, oprócz jego krnąbrnego charakteru, były także krytyczne uwagi pod adresem Liwii oraz Augusta, od którego domagał się on zwrotu majątku należącego wcześniej do jego naturalnego ojca³³⁹. Trudno jednoznacznie rozstrzygnąć, który z powodów podanych przez źródła przyczynił się bezpośrednio do zesłania młodego Agryppy. Wydaje się, że każdy z nich możemy uznać za prawdopodobny. Birch w swoim ciekawym artykule poświęconym adopcjom roku 4 zwrócił ponadto uwagę na polityczny aspekt upadku i wygnania Postumusa. Badacz ten stawia tezę, że jego zesłanie mogło mieć związek z napiętą sytuacją polityczną, jaka wytworzyła się w Rzymie w 6 r. na skutek wybuchu wielkiego antyrzymskiego powstania w Pannonii i Dalmacji. W istocie źródła wspominają o wielkiej panice, jaką miały wywołać wieści o rewolcie³⁴⁰. Według Bircha sytuacja spowodowała wzrost aktywności ze strony opozycji, skupionej wokół Plaucjusza Rufusa (*Plautius Rufus*) i L. Emiliusza Paulusa (*L. Aemilius Paullus*) – męża Julii, wnuczki Augusta. Młody Agryppa sfrustrowany swoją podrzędną pozycją w rodzinie cesarskiej i odsunięciem od jakichkolwiek funkcji publicznych – co w kontekście błyskotliwej kariery jego naturalnego ojca i braci musiało być szczególnie bolesne – mógł dość łatwo zostać wciągnięty w szeregi opozycji³⁴¹. Zaangażowanie po stronie politycznych oponentów Augusta miałyoby w konsekwencji przesądzić ostatecznie o jego zesłaniu³⁴². Hipoteza Bircha jest niewątpliwie interesująca. Trzeba jednak podkreślić, że nie znajduje ona bezpośredniego potwierdzenia w źródłach.

Tacyt i Kasjusz Dion przytaczają pogłoskę, jakoby na kilka miesięcy przed swoją śmiercią August miał wyjechać na Planazję, aby zobaczyć się z Agryppą. W czasie spotkania miało dojść do pojednania z młodzieńcem, co dało powód do przypusz-

³³⁷ Vell. Pat. 2, 112, 7; Suet. Aug. 65, 1, 4.

³³⁸ Tac. Ann. 1, 3, 4.

³³⁹ Cass. Dio 55, 32, 1-2.

³⁴⁰ Zob. Vell. Pat., 2, 110, 6; Swetoniusz (*Tib.* 16, 1) uznał rebelię za najstraszniejszą wojnę od czasu wojen punickich.

³⁴¹ Echa tej frustracji i krytycznego stosunku wobec Augusta znajdujemy, oprócz wspomnianego wyżej ustępu Diona, także w relacji Swetoniusza (*Aug.* 51, 1). Autor ten wspomina mianowicie o działalności niejakiego Juniusza Nowatusa (*Junius Novatus*), który miał publicznie rozpowszechniać domniemane listy Agryppy, w których znalazły się liczne oskarżenia pod adresem princepsa. Nie mamy oczywiście pewności, czy ich autorem był rzeczywiście Postumus. Nie wiemy też, czy były one rozpowszechniane przed, czy też po jego wygnaniu. Por. Jameson 1975, 301.

³⁴² Birch 1981, 449-451; 455. Na związek między upadkiem Agryppy a sytuacją polityczną wywołaną przez wojnę panońską zwraca także uwagę Kienast 1982, 119-120. Badacz ten uważa, że jedną z konsekwencji jego wygnania był spiszek Emiliusza Paulusa, który wykryto w 8 r.

czeń, że princeps zamierzał odwołać Postumusa z wygnania i wyznaczyć go na swego następcę³⁴³. Nie jesteśmy oczywiście w stanie definitywnie rozstrzygnąć, czy epizod ten miał rzeczywiście miejsce. Moim zdaniem jest to jednak mało prawdopodobne³⁴⁴. Po pierwsze, opowieść ta może stanowić odbicie wrogiej Tyberiuszowi tradycji literackiej, której celem było zdyskredytowanie jego osoby i pokazanie, że August do końca miał wątpliwości, czy powinien on zostać jego następcą. Po drugie, wiemy, że w 13 r. princeps postawił kropkę nad „i” w kwestii swego przyszłego następcy, przedłużając Tyberiuszowi na kolejne dziesięć lat władzę trybunską i nadając mu specjalne *imperium*³⁴⁵. Trudno przypuszczać, aby August, który zawsze działał racjonalnie, zamierzał nagle zmienić swoją decyzję i oprzeć się na kompletnie niedoświadczonym młodzieńcu. Po trzecie, powrót młodego Agryppy do Rzymu mógłby niewątpliwie doprowadzić do ostrego konfliktu z Tyberiuszem, którego znajdujący się już w podeszłym wieku cesarz wolał z pewnością uniknąć. I wreszcie po czwarte, wydaje się, że gdyby princeps chciał rzeczywiście przywrócić Postumusa do łask, to nie pominąłby go w swoim testamencie.

1.5.4. *Ara Providentiae Augustae*

Najważniejszą konsekwencją przeprowadzonych w roku 4 adopcji było powstanie nowej hierarchii w obrębie *domus Augusta*, która znalazła swoje odzwierciedlenie w nowym porządku sukcesji. W tym momencie pierwszy w kolejce do następstwa po Augustie był Tyberiusz, drugi Germanik, a następnie Druzus Młodszy³⁴⁶. Zgodnie z intencją princepsa adopcje te, jak również zaaranżowane krótko po nich małżeństwa Germanika z Agryppiną i Druzusa z Liwillą, miały więc zapewnić ciągłość trwania dynastii i zabezpieczyć sukcesję władzy cesarskiej w obrębie *gens Iulia*, w perspektywie najbliższych trzech pokoleń³⁴⁷.

³⁴³ Tac. *Ann.* 1, 5, 1-2; Cass. Dio 56, 30, 1.

³⁴⁴ Opinie współczesnych badaczy na ten temat są podzielone. Zob. m.in. Syme 1958, 306, 688; Corbett 1974, 94; Jameson 1975, 310; Syme 1978, 149-151.

³⁴⁵ Szerzej na ten temat piszę w kolejnym podrozdziale.

³⁴⁶ Taki porządek sukcesji może potwierdzać m.in. układ grupy statuarycznej, która znajdowała się na łuku honoryfikacyjnym wzniesionym na cześć *domus Augusta* w Ticinum (dzis. Pawia), którego wystawienie datuje się na lata 7-8. Kluczowe wydaje się w tym przypadku rozmieszczenie posągów poszczególnych członków rodziny cesarskiej w odniesieniu do znajdującej się w centrum całej grupy statuy Augusta. Według rekonstrukcji Sandra De Marii (1988, 249) bezpośrednio obok princepsa, po jego prawej – a więc bardziej prestiżowej – stronie znalazły się przedstawienia Tyberiusza, następnie Germanika, dalej Druzusa Młodszego i wreszcie najstarszego z synów Germanika, Nerona Cezara. Po lewej stronie Augusta znajdował się posąg Liwii, obok której umieszczono statuy nieżyjących Gajusza i Lucjusza Cezarów, Druzusa Cezara – młodszego syna Germanika oraz Klaudiusza, późniejszego cesarza. Z omawianego monumentu zachowały się jedynie inskrypcje honoryfikacyjne. Zob. *CIL*, V, 6416. Na temat łuku z Ticinum zob. przede wszystkim De Maria 1988, 249-250; Roehmer 1997, 57-59. Najnowsza interpretacja, dotycząca sposobu prezentacji poszczególnych członków rodziny cesarskiej na tym monumencie zob. Seager 2013, 42-43.

³⁴⁷ Por. Birch 1981, 444; Schrömbges 1986, 160; Corbier 1995, 190; Severy 2003, 190.

Najprawdopodobniej z omawianymi adopcjami należy powiązać wzniesienie specjalnego ołtarza (*Ara Providentiae Augustae*), który stanął *in Campo Agrippae*, w bezpośrednim sąsiedztwie *Ara Pacis*³⁴⁸. Generalnie przyjmuje się, że monument ten został wystawiony, aby uhonorować przezorność Augusta, którą princeps wykazał się po śmierci Gajusza i Lucjusza Cezarów, adoptując i wskazując Tyberiusza na swego następcę, przez co zapewnił trwałość dynastii³⁴⁹. Nieco innego zdania jest Duncan Fishwick, który uważa, że dedykacji ołtarza nie należy łączyć wyłącznie z adopcjami roku 4. Według niego zamierzeniem senatu było uhonorowanie princepsa za zapobiegliwość, jaką w kwestii wyznaczenia przyszłego sukcesora wykazywał on od początku swoich rządów, konsekwentnie przygotowując do tej roli najpierw Agryppę, później młodych Cezarów i wreszcie Tyberiusza. Monument miałby więc upamiętniać całokształt dotychczasowych działań Augusta na polu polityki sukcesyjnej³⁵⁰. Teza Fishwicka jest jednak nieprzekonująca. W odnalezionych bowiem w latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku fragmentach *AFA* z 38 r. znajduje się informacja, że 26 czerwca, przy *Ara Providentiae Augustae*, składano ofiarę z krowy³⁵¹. W moim przekonaniu, wskazuje to na ścisły związek omawianego ołtarza przede wszystkim z adopcją Tyberiusza, która – jak wiemy – została przeprowadzona 26 czerwca³⁵². Za taką interpretacją przemawia również – wspomniana już wyżej – wzmianka w *Fasti Amiternini* o ustanowieniu święta państwowego z okazji *adrogatio* Tyberiusza. Niestety nie posiadamy dokładnych informacji, kiedy senat podjął decyzję o wystawieniu ołtarza. Nie znamy także daty jego konsekracji³⁵³.

Prawdopodobnie przedstawienie omawianego ołtarza znalazło się na serii brązowych sestercji i asów, które wybijano w mennicy senatorskiej w Rzymie w latach 22-30. Na awersie wspomnianych sestercji pojawia się wyobrażenie siedzącego

³⁴⁸ Na temat lokalizacji ołtarza zob. Zanker 1999, 145 (il. 114); Fishwick 2010, 251.

³⁴⁹ Zob. Barrett 1989, 68; Mlasowsky 1996, 346; Rose 1997, 34; Severy 2003, 190-191; Cox 2005, 252.

³⁵⁰ Fishwick 2010, 253-258.

³⁵¹ Zob. Scheid, Broise 1980, 218, 224; 232-236; Hurllet 1997, 485 (przypis 295).

³⁵² Chybiony wydaje się również pomysł niektórych badaczy, aby połączyć fundację ołtarza z upadkiem Sejana. W tym kontekście *providentia* wyrażałaby troskę o bezpieczeństwo osoby princepsa. Opatrzność miałaby zatem uchronić Tyberiusza przed domniemanym zamachem stanu, planowanym przez tego wpływowego prefekta pretorianów. Zob. Sajkowski 2001, 160-161 (tam omówienie tego poglądu wraz z odesłaniem do konkretnej literatury).

³⁵³ Najwcześniejszą wzmiankę o ołtarzu znajdujemy w tekście *SCPP* (Il. 82-84), którego redakcja przypada na 10 grudnia 20 r. Nie znaczy to oczywiście, że monument ten nie mógł powstać wcześniej. Sarah E. Cox (2005, 254) uważa, że decyzja o wystawieniu ołtarza została podjęta na posiedzeniu senatu 17 września 14 r., kiedy to uchwalono również szereg innych honorów na cześć zmarłego Augusta. Za najbardziej prawdopodobną datę dedykacji obiektu badaczka ta uznaje 26 czerwca 16 r., a więc kolejną rocznicę adopcji Tyberiusza. Opinia ta wydaje się jednak nieprzekonująca. Trudno bowiem przypuszczać, aby antyczni autorzy – przede wszystkim Tacyt, który wlicza pośmiertne zaszczyty przyznane zmarłemu princepsowi przez senat – nie wspomnieli o tak prestiżowym honorze. Bardziej sensowna wydaje się jednak teza Fishwicka (2010, 252), który przypuszcza, że decyzja o budowie ołtarza została podjęta jeszcze za rządów Augusta, a jego budowę zakończono krótko przed śmiercią pierwszego princepsa.

go Augusta, u którego stóp znajduje się ołtarz, oraz legenda DIVUS AUGUSTUS PATER. Na rewersie oprócz nomenklatury TI CAESAR DIVI AUG F AUGUST P M TR POT XXIII umieszczono sygnaturę SC³⁵⁴. Na awersie asów znajduje się natomiast głowa Augusta w *corona radiata* oraz taka sama legenda, jak na omawianych wyżej sestercjach. Na rewersie ukazano przedstawienie ołtarza pomiędzy sygnaturą SC oraz umieszczono napis PROVIDENT, umożliwiający identyfikację obiektu³⁵⁵.

Uczczenie przez senat przeprowadzonych w roku 4 adopcji poprzez wzniesienie monumentu, przy którym miała być składana ofiara publiczna wskazuje, że intencją zleceńodawców było podkreślenie ich szczególnego znaczenia dla przyszłych losów państwa. Dzięki *providentia Augustae* władza cesarska miała pozostać na kolejnych kilka pokoleń w rodzinie Cezarów, a to stanowiło gwarancję stabilności i bezpiecznej egzystencji *res publica*.

1.5.5. Tyberiusz jako następca i *collega imperii* Augusta

Adopcja Tyberiusza i nadanie mu w tym samym czasie „cesarskich” uprawnień zasadniczo zmieniły jego pozycję w *domus Augusta*. Dzięki tym posunięciom uzyskał on status następcy i współrządcy princepsa³⁵⁶. Oczywiście – podobnie jak w przypadku Agryppy – również i w tej sytuacji możemy jedynie mówić o wprowadzeniu koregencji w sensie formalnym. *De facto* w dalszym ciągu na czele państwa stał tylko jeden princeps. Przyznanie Tyberiuszowi dwóch najważniejszych prerogatyw władzy cesarskiej nie oznaczało zatem ustanowienia podwójnego pryncypatu *sensu stricto*.

Niekorzystna sytuacja militarna Rzymu na froncie nadreńskim i naddunajskim spowodowała, że Tyberiusz praktycznie przez cały okres swoich współrządów z Augustem (lata 4-14) był zaangażowany w prowadzenie ciężkich kampanii wojskowych, najpierw w Germanii (4-6), później w Panonii i Dalmacji (6-9) i ponownie nad Renem (10-12)³⁵⁷. Sukcesy Tyberiusza na tym polu – przede wszystkim stłumienie groźnego powstania plemion panońsko-dalmackich oraz unormowanie sytuacji w Germanii po klęsce Warusa – zapewniły mu renomę świetnego dowódcy i ogromną popularność wśród armii, dla której talenty militarne stanowiły jeden z najważniejszych przymiotów przyszłego princepsa³⁵⁸. W perspektywie planowanej sukcesji Tyberiusza miało to niebagatelne znaczenie.

³⁵⁴ RIC, I², Tib. 49; Cox 2005, 256.

³⁵⁵ RIC, I², Tib. 80-81; Cox 2005, 255.

³⁵⁶ Tacyt (*Ann.* 1, 3, 3) używa w odniesieniu do Tyberiusza określenia *collega imperii*.

³⁵⁷ Na temat działalności wojskowej Tyberiusza na tych terenach zob. przede wszystkim Koestermann 1953, 345-378; Timpe 1967, 285-288; Kienast 1982, 303-307; Welwei 1986, 132-136; Bernecker 1989, *passim*; Wolters 1989, 27-30; Gruen 2008, 176-178; 183-186.

³⁵⁸ Wellejusz Paterkulus (2, 111, 2; 120, 1), z charakterystyczną dla siebie przesadą, określa Tyberiusza mianem *praesidium ultimum res publica* oraz *perpetuus patronus Romani imperii*.

Zmiana dotychczasowego statusu Tyberiusza w rodzinie cesarskiej znalazła swoje odzwierciedlenie w nowym sposobie jego publicznej prezentacji. Kwestię tę możemy prześledzić, m.in. analizując materiał numizmatyczny. Po adopcji Tyberiusza jego przedstawienia zaczynają pojawiać się na oficjalnych emisjach, na których prezentuje się go jako koregenta Augusta i przyszłego następcę princepsa. Interesująca w tym kontekście jest m.in. seria asów wybitych w mennicy senatorskiej w Rzymie, datowanych na lata 10-11. Na ich awersie pojawia się podobizna Tyberiusza oraz legenda TI CAESAR AUGUST F IMPERAT V, na rewersie umieszczono napis PONTIFEX TRIBUN POTESTATE XII oraz sygnaturę SC³⁵⁹. Uderzające w przypadku tej serii monet jest to, że portret Tyberiusza oraz jego oficjalna tytulatura znalazły się na ich awersie, co jak dotąd – jeżeli chodzi o emisje oficjalne – było monopolem Augusta. Żaden inny przedstawiciel rodziny cesarskiej – poza princepsem – nie dostał wcześniej takiego zaszczytu³⁶⁰. Co więcej, do tej pory na wszystkich monetach wybijanych w mennicy cesarskiej i senatorskiej, na których prezentowano członków *domus Augusta*, zawsze pojawiał się wizerunek Augusta. Na omawianej serii Tyberiusz występuje natomiast sam.

Odpowiednie emisje zostały również wypuszczone w mennicy cesarskiej w Lugdunum. Jedną grupę monet stanowią aureusy i denary datowane na lata 13-14. Na ich awersie ukazano głowę Augusta w wieńcu laurowym oraz legendę CAESAR AUGUSTUS DIVI F PATER PATRIAE, na rewersie znalazła się podobizna Tyberiusza oraz napis TI CAESAR AUG F TR POT XV³⁶¹. Najprawdopodobniej upamiętniały one odnowienie jego władzy trybuńskiej, które nastąpiło w 13 r.³⁶² Do drugiej grupy należą dupondiusy i sestercje datowane na lata 9-14. Na awersie jednej z takich serii pojawia się głowa Tyberiusza w wieńcu laurowym oraz legenda TI CAESAR AUGUSTI F IMPERAT V. Na rewersie przedstawiono natomiast

³⁵⁹ RIC, I², Aug. 469; HCC, I, Aug. 120; Sutherland 1951, 76.

³⁶⁰ Zob. Sutherland 1951, 76; Wallace-Hadrill 1986, 83; Vout 2013, 62. Znamy wprawdzie emisje senatorskich asów, na których awersie pojawia się wizerunek Agryppy w *corona rostrata* wraz legendą M AGRIPPA L F COS III, a na rewersie znajduje się przedstawienie Neptuna, ale raczej nie zostały one wybite w okresie pryncypatu Augusta. Datowanie tych monet jest dyskusyjne. Część badaczy przyjmuje, że ich emisja rozpoczęła się dopiero za rządów Tyberiusza i trwała do początku pryncypatu Klaudiusza. Teza ta jest jednak mało przekonująca. Jedynym bowiem elementem łączącym Agryppę z Tyberiuszem była osoba jego byłej żony Wipsanii Agryppiny, z którą rozwiódł się on długo przedtem, zanim został cesarzem. Niektórzy datują z kolei omawiane monety wyłącznie na czasy Kaliguli. Zestawienie różnych propozycji datowania zob. RIC, I, s. 101; RIC, I², s. 89; Roddaz 1984, 607-610; Carter, Metcalf 1988, 145-147; Barrett 1989, 251; Sear 2000, 358 (nr 1812); Ziółkowski 2007, 467-468. Za datowaniem powyższych asów na czasy Kaliguli może przemawiać to, że za rządów tego princepsa podobne monety z przedstawieniem Agryppy w *corona rostrata* i taką samą legendą: M AGRIPPA L F COS III wybijano w Caesaraugusta. Zob. RPC, I, 381, 386. Poprzez te emisje Kaligula upamiętniłby zatem dokonania militarne swojego wielkiego dziadka. W związku z tym informacja Swetoniusza (*Calig.* 23, 1), jakoby cesarz ten miał gardzić Agryppą z racji jego niskiego pochodzenia, wydaje się mało wiarygodna.

³⁶¹ RIC, I², Aug. 225-226; HCC, I, Aug. 227-228.

³⁶² O tym niżej.

słynny ołtarz dedykowany Romie i Augustowi, wystawiony na terenie Lugdunum przez Druzusa Starszego w 12 r. p.n.e.³⁶³

Wiele emisji związanych z osobą Tyberiusza wybito również na terenie prowincji Imperium. Ich mieszkańcy uhonorowali w ten sposób „nowego” syna Augusta i jego przyszłego następcę, manifestując jednocześnie swoją lojalność i oddanie dla rodziny cesarskiej³⁶⁴.

Należy w tym miejscu podkreślić, że zdecydowana większość monet z wizerunkiem Tyberiusza została wybita dopiero po 4 r. Taka sytuacja była bez wątpienia efektem włączenia Tyberiusza do rodziny julijskiej i związanego z tym awansu w hierachii *domus Augusta*. Z okresu przed jego adopcją dysponujemy jedynie sporadycznymi emisjami. Jeżeli chodzi o tzw. mennictwo oficjalne, to znamy właściwie jedną, w dodatku niepewną emisję³⁶⁵. Z podobną tendencją mamy również do czynienia w mennictwie prowincjonalnym³⁶⁶.

Istotną rolę w promocji osoby Tyberiusza – szczególnie w kręgach wojskowych – odgrywały *phalerae* pełniące funkcję orderów, którymi nagradzano zasłużonych legionistów. Dietrich Boschung zakłada, że takie *phalerae* ozdobione popiersiem Tyberiusza w pancerzu były rozprawdane na dużą skalę wśród armii w latach 4-14³⁶⁷. Założenie takie wydaje się logiczne, z tym zastrzeżeniem, że nie możemy mieć całkowitej pewności, czy na omawianych medalach – tzw. typ VI według klasyfikacji przyjętej przez Boschunga – rzeczywiście znajduje się przedstawienie Tyberiusza. Na okres panowania dynastii julijsko-klaudyjskiej datuje się wprawdzie powstanie różnych typów *phalerae* z podobiznami członków rodziny cesarskiej. Były one bardzo popularne wśród żołnierzy, którzy nosili je w czasie różnorodnych uroczystości, podkreślając w ten sposób swoją lojalność wobec dynastii panującej³⁶⁸. Nie oznacza to jednak, że zaproponowana w nauce identyfikacja występujących na nich postaci jest pewna.

Bezpośrednią konsekwencją adopcji Tyberiusza i jego desygnacji na następcę było również pojawienie się wielu posągów honoryfikacyjnych, które wystawiano na jego cześć na terenie Imperium. Przykładem mogą być fundacje z Luna (Italia), Aten oraz Arsinoe (Egipt). W Luna statua Tyberiusza stała na terenie miejscowego teatru w towarzystwie posągów Germanika i Augusta, którego przedstawienie znalazło się w centrum całej grupy³⁶⁹. W Atenach posąg Tyberiusza został wystawiony w niezwykle prestiżowym miejscu – przed zachodnią fasadą Partenonu. Stanowił

³⁶³ RIC, I², Aug. 235, 236ab, 240; HCC, I, Aug. 237-238; Sutherland 1951, 76; Kuhoff 1993a, 65.

³⁶⁴ Takie emisje znamy m.in. z Hiszpanii (Tarraco, Caesaraugusta), z Afryki (Leptis Minus) oraz z Macedonii (Thessalonica). Zob. RPC, I, 215, 330, 789, 791, 1565.

³⁶⁵ Zob. RIC, I², Aug. 164-165. Ze względu na brak odpowiedniej legendy nie mamy żadnej pewności, że znajdują się na nich przedstawienia Tyberiusza i Druzusa Starszego. O tej serii monet pisałem wyżej.

³⁶⁶ Do nielicznych emisji należą monety, które zostały wybite w Gades, co można najprawdopodobniej wytłumaczyć tym, że Tyberiusz był patronem tego miasta. Zob. RPC, I, 88-91.

³⁶⁷ Boschung 1987, 226-228. Szczegółowa analiza ikonograficzna tych odznaczeń (tenże, 232-234).

³⁶⁸ Tamże, 193-195; 227.

³⁶⁹ Rose 1997, 93-94 (nr 19).

on integralną część większej grupy statuarycznej obejmującej przedstawienia Augusta, Germanika i Druzusa Młodsze. Układ posągów odpowiadał ustalonemu po 4 r. porządkowi sukcesji. Po prawej stronie princepsa znajdowała się statua Tyberiusza – po lewej Germanika. O drugoplanowej roli Druzusa w nowym układzie sukcesyjnym może świadczyć to, że jego posąg umieszczono na skraju całej grupy obok przedstawienia Tyberiusza³⁷⁰. Z zachowanych inskrypcji wiemy, że inicjatorem wystawienia omawianej grupy statuarycznej było ateńskie zgromadzenie³⁷¹. W Arsinoe statua Tyberiusza została ustawiona najprawdopodobniej w miejscowym amfiteatrze obok posągów Augusta i Liwii³⁷². Powstanie wszystkich omawianych grup statuarycznych datuje się na lata 4-14 i łączy z adopcją Tyberiusza.

23 października 12 r. – jak podają *Fasti Praenestini* – Tyberiusz odbył swój drugi triumf z powodu wcześniejszych sukcesów na froncie panońsko-dalmackim³⁷³. Był on jedną z wielu nagród, jaką uhonorowano go w 9 r. za stłumienie groźnej rebelii tamtejszych plemion. Wiemy ponadto, że Tyberiusz uzyskał wówczas po raz kolejny tytuł imperatora, a senat uchwalił na jego cześć wystawienie łuku triumfalnego, który miał stanąć na terenie Panonii. Takie same zaszczyty zostały również przyznane Augustowi³⁷⁴. W związku z obowiązującą w Rzymie żałobą po klęsce Warusa triumf nie odbył się jednak bezpośrednio po powrocie Tyberiusza z kampanii panońskiej w 9 r. Swetoniusz podaje, że zorganizowano wtedy znacznie skromniejsze uroczystości. Tyberiusz wkroczył pieszo do Rzymu ubrany w *toga praetexta* i w wieńcu laurowym na głowie, następnie udał się na Pole Marsowe, gdzie w obecności stojących senatorów wszedł na specjalnie przygotowane podwyższenie, gdzie wspólnie z Augustem zajął miejsce między dwoma konsulami³⁷⁵. Właściwy triumf odbył się zatem dopiero trzy lata później, po powrocie Tyberiusza z Germanii.

³⁷⁰ Podobną hierarchię w obrębie *domus Augusta* po 4 r. odzwierciedla program ikonograficzny łuku z Ticinum. Zob. wyżej.

³⁷¹ Rose 1997, 138 (nr 68).

³⁷² Tamże, 188-189 (nr 129).

³⁷³ Degrassi 1963, 134-135; Vell. Pat. 2, 121, 2; Suet. *Tib.* 20; Balbuza 2005, 82, 200. Mlasowsky (1996, 315) zwrócił uwagę, że drugi triumf Tyberiusza odbył się dokładnie w tym samym dniu, w którym 53 lata wcześniej Oktawian odniósł zwycięstwo w bitwie pod Filippi. Zdaniem tego badacza zbieżność ta nie była przypadkowa. W ten sposób podkreślono bowiem, że sukcesy Tyberiusza nad barbarzyńcami, które zapewniły bezpieczeństwo Imperium, miały taką samą wagę, jak zwycięstwo Oktawiana nad zabójcami Cezara, które zapewniło stabilność Republiki. Pogląd ten – pomimo zbieżności dat obu wydarzeń – wydaje się chybiony. Nie widzę bowiem większego związku między zwycięstwem w wojnie domowej, odniesionym ponad pół wieku wcześniej, a prezentacją przyszłego następcy jako pogromcy plemion barbarzyńskich i gwaranta trwałości potęgi Imperium. Trudno również zgodzić się z twierdzeniem Mlasowskiego, że zwycięstwo pod Filippi stanowiło milowy krok w karierze Oktawiana. W moim przekonaniu takim wydarzeniem była dopiero bitwa pod Akcjum. Nie możemy ponadto zapominać, że prawdziwym zwycięzcą pod Filippi był Antoniusz, któremu sukces ten zapewnił, na pewien czas, wiodącą rolę w drugim triumwiracie. Badacz niemiecki omyłkowo datuje również oba wydarzenia na 23 grudnia.

³⁷⁴ Suet. *Tib.* 17, 1; Cass. Dio 56, 17, 1. Niestety nie posiadamy żadnych informacji na temat wyglądu i dekoracji tego łuku. Nie wiemy też, gdzie dokładnie został on wzniesiony.

³⁷⁵ Suet. *Tib.* 17, 2.

W miarę szczegółowy opis przebiegu tej uroczystości zawdzięczamy Wellejuszowi Paterkuluszowi i przede wszystkim Swetoniuszowi³⁷⁶. Wiadomo, że ten pierwszy brał w niej osobiście udział. Z relacji obu autorów wiemy, że obok Tyberiusza kluczowe miejsce w pochodzie triumfalnym przypadło w udziale jego legatom, których nagrodzono *ornamenta triumphalia*. W związku z tym logiczne wydaje się założenie, że pierwszoplanową rolę odgrywał wśród nich Germanik, który zdobył pierwsze szlify bojowe w kampanii panońsko-dalmackiej³⁷⁷. W czasie triumfu pokazano ponadto najważniejszych wodzów pokonanych plemion. Co ciekawe, nie wszyscy z nich zostali później straceni, jak działo się to po zakończeniu większości triumfów. Swetoniusz wspomina bowiem, że jeden z przywódców rebelii panońskiej o imieniu Bato został hojnie nagrodzony przez Tyberiusza i osadzony następnie w Rawennie. Miał to być swego rodzaju rewanż za to, że w czasie wojny w Panonii pozwolił on Tyberiuszowi wycofać się z wojskiem z niekorzystnych pozycji. Z przekazu Swetoniusza dowiadujemy się ponadto, że ceremonii przewodniczył osobiście August. Autor ten pisze, że przed udaniem się na Kapitol, który stanowił kulminacyjny punkt każdego pochodu triumfalnego, Tyberiusz złożył hołd princepsowi, któremu dedykował swoje zwycięstwa. Zwieńczeniem całej uroczystości była uczta dla rzymskiego plebsu, któremu wypłacono z okazji triumfu Tyberiusza po trzysta sestercji na głowę. W świetle przytoczonych wyżej relacji źródłowych możemy zatem przyjąć, że w omawianej ceremonii znalazły się najważniejsze elementy, które pojawiały się zwyczajowo podczas większości rzymskich pochodów triumfalnych. Bez wątplenia drugi triumf Tyberiusza należy postrzegać ponadto w kontekście polityki dynastycznej Augusta. Stanowił on bowiem świetną okazję do przedstawienia mieszkańcom Rzymu przysłego następcy princepsa. Prezentacja Tyberiusza jako pogromcy groźnych plemion barbarzyńskich i autora najważniejszych sukcesów militarnych Rzymu miała utwierdzić opinię publiczną w przekonaniu, że w pełni zasługuje on na to, aby zająć wkrótce miejsce Augusta. Odnoszone przez Tyberiusza zwycięstwa świadczyły o tym, że bogowie są mu przychylni, a to z kolei stanowiło gwarancję pomyślności i stabilności Imperium pod jego przyszłymi rządami³⁷⁸.

Drugi triumf Tyberiusza upamiętniły najprawdopodobniej aureusy i denary wybite w mennicy w Lugdunum w latach 13-14. Na awersie tych emisji pojawia się głowa Augusta w wieńcu laurowym oraz legenda CAESAR AUGUSTUS DIVI F PATER PATRIAE; na rewersie ukazano Tyberiusza w kwadrydze triumfalnej, trzymającego w dłoniach gałązkę lauru i *sceptrum* – atrybuty triumfatora, oraz umieszczono legendę TI CAESAR AUG F TR POT XV³⁷⁹ (ilustr. 11).

³⁷⁶ Vell. Pat. 2, 121, 3; Suet. Tib. 20.

³⁷⁷ Zob. Bellemore 2013, 82.

³⁷⁸ Na ten aspekt triumfu Tyberiusza zwrócili uwagę Hickson 1991, 129-130 oraz Beard 2007, 296.

³⁷⁹ RIC, I², Aug. 221-224; Holtzhauser 1918, 22-23; Mlasowsky 1996, 313-315; Vout 2013, 69. *Contra* Kuttner 1995, 153. Badaczka nieprzekonująco łączy tę emisję z pierwszym triumfem Tyberiusza, który odbył się w 7 r. p.n.e.

Niektórzy badacze przypuszczają, że do omawianego triumfu oraz zwycięstw Tyberiusza nawiązuje również przedstawienie znajdujące się na jednym z dwóch srebrnych skyfosów odkrytych w Boscoreale, niedaleko Pompejów³⁸⁰. Na pierwszym z naczyń ukazano moment składania ofiary przed wyprawą wojenną oraz pochód triumfalny, w którego centrum znajduje się postać w kwadrydze, identyfikowana jako Tyberiusz. Na wozie triumfalnym umieszczono ponadto wyobrażenia dwóch Wiktorii trzymających tarczę (ilustr. 12). Wymowa i tematyka scen znajdujących się na pierwszym skyfosie koreluje z obrazami umieszczonymi na drugim kubku. Generalnie przyjmuje się, że ich głównym bohaterem jest August. W pierwszej ze scen princepsa ukazano siedzącego na *sella curulis* w towarzystwie liktorów i żołnierzy, kiedy przyjmuje hołd od korzających się barbarzyńców (ilustr. 13). W drugiej scenie August zasiada na krześle kurulnym, a bogini Wenus stawia na globie trzymanym przez princepsa posążek Wiktorii, przekazując mu symbolicznie permanentne zwycięstwo. Po jednej ze stron tego przedstawienia, ukazano Geniusza Ludu Rzymskiego z rogiem obfitości oraz Romę, która stawia stopę na nieprzyjacielskiej broni, po drugiej stronie pojawia się postać Marsa, który prowadzi w kierunku Augusta personifikacje podbitych prowincji³⁸¹. Przesłanie ideologiczne tych obrazów było niezwykle czytelne. Augusta ukazano tutaj jako niekwestionowanego władcę świata, którego rządy, dzięki wsparciu najważniejszych rzymskich bogów, gwarantują powszechne bezpieczeństwo i potęgę państwa. Tyberiusza przedstawiono natomiast jako głównego pomocnika princepsa i jego najważniejszego dowódcę, który swoimi kolejnymi zwycięstwami potwierdza, że będzie jego godnym następcą.

Zanker przypuszcza, że umieszczony na omawianych skyfosach cykl obrazowy może odzwierciedlać przedstawienia, jakie znajdowały się na niezachowanym do naszych czasów pomniku zwycięstwa, który został wystawiony z inicjatywy senatu w celu uczczenia i upamiętnienia drugiego triumfu Tyberiusza³⁸². Podobnie uważa Ann L. Kuttner, według której wzór ikonograficzny, który stał się następnie inspiracją dla twórców skyfosów, został zaczerpnięty z reliefów zdobiących publiczny monument wzniesiony z okazji triumfu Tyberiusza. Jej zdaniem była to najprawdopodobniej baza kolumny honoryfikacyjnej zwieńczonej posągami Augusta, która stanęła prawdopodobnie na Forum Cezara. W przeciwieństwie do Zankera badaczka ta sądzi, że monument ten został ufundowany z okazji pierwszego triumfu Tyberiusza, który odbył się w 7 r. p.n.e.³⁸³ Tego typu dywagacje mają jednak wyłącznie charakter

³⁸⁰ Zob. Zanker 1999, 229. Szczegółowa analiza tego zabytku zob. Kuttner 1995, passim. Z książki tej należy jednak korzystać z dużą ostrożnością, ze względu na pojawiające się w niej błędy w datowaniu różnych wydarzeń z okresu pryncypatu Augusta. Autorka uparczywie datuje na rok 27 p.n.e. potrójny triumf Oktawiana (sic!), który – jak powszechnie wiadomo – odbył się w 29 r. p.n.e. Wyjazd Tyberiusza na Rodos, który nastąpił w 6 r. p.n.e., sytuuje natomiast w 4 r. p.n.e. Zob. Kuttner 1995, 85, 147-148, 150, 173, 177, 195.

³⁸¹ Zob. Kuttner 1995, 94-98; Zanker 1999, 230-231.

³⁸² Zanker 1999, 229. Zob. także Kleiner 1997, 377-380.

³⁸³ Kuttner 1995, 151-153; 193-197. Tym samym, zdaniem tej autorki, scena z przedstawieniem pochodu triumfalnego na jednym ze skyfosów odnosi się do pierwszego triumfu Tyberiusza.

spekulacji. Po pierwsze, nie znamy dokładnego czasu powstania kubków³⁸⁴. Tym samym nie wiemy, z jakiego okresu może pochodzić potencjalny wzór ikonograficzny dla umieszczonych na nich przedstawień. Po drugie, nie posiadamy żadnych informacji na temat typu monumentu, który byłby ewentualnym nośnikiem takich obrazów. Po trzecie, nie wiadomo tak naprawdę, czy taki pomnik w ogóle powstał. Autorzy antyczni nie wspominają bowiem, aby senat uchwalił, w związku z triumfem Tyberiusza, wystawienie w Rzymie monumentu odnoszącego się do tego wydarzenia. Kasjusz Dion podaje, że jedynym materialnym upamiętnieniem zwycięstw Tyberiusza był łuk triumfalny, który miał jednak stanąć na terenie Panonii³⁸⁵.

Część badaczy doszukuje się również aluzji do drugiego triumfu Tyberiusza w scenie znajdującej się na słynnej *gemma Augustea*³⁸⁶. Generalnie przypuszcza się, że powstała ona około 10 r.³⁸⁷ W jej górnym pasie ukazano Augusta siedzącego w towarzystwie bogini Romy. W prawej ręce princeps trzyma *lituus*, który według Zankera symbolizuje w tym kontekście najwyższą władzę wojskową³⁸⁸. Bezpośrednio za cesarzem pojawiają się personifikacje spacyfikowanych i kwitnących prowincji. Przed Augustem zaś przedstawiono Tyberiusza wysiadającego z kwadrygi triumfalnej, przed którą stoi postać młodego żołnierza, najczęściej identyfikowanego jako Germanika. *Lituus* trzymany przez princepsa wskazuje, że zwycięstwa Tyberiusza zostały odniesione pod auspicjami Augusta. W dolnej części gemmy ukazano rzymskich legionistów stawiających tropajon, pod którym siedzą związani jeńcy. Z prawej strony tego przedstawienia personifikacje prowincji prowadzą pod tropajon kolejnych barbarzyńców³⁸⁹ (ilustr. 14). Nie możemy oczywiście jednoznacznie odrzucić założenia, że scena na omawianej kamei może odnosić się do zwycięstw Tyberiusza na froncie panońsko-dalmackim i odbytego za te sukcesy triumfu. Zważywszy jednak na fakt, że sztuka rzymska nie miała zasadniczo charakteru dokumentacyjnego – o czym wspominałem już wyżej – traktowałbym przedstawienia na *gemma Augustea* raczej w kategoriach symbolicznych niż jako aluzję do konkretnych wydarzeń z epoki Augusta. W moim przekonaniu sceny te eksponowały przede wszystkim wyjątkową rolę *domus Augusta*, jako gwaranta permanentnych sukcesów militarnych Rzymu, które zapewniają stabilność i potęgę Imperium.

W roku 13 August ostatecznie przypieczętował kwestię przyszłej sukcesji Tyberiusza. Na mocy uchwały senatu, potwierdzonej dodatkowo przez lud, otrzymał on *imperium aequum* wobec władzy princepsa na obszarze wszystkich prowincji Rzymu, co oznaczało, że od tego momentu jego *imperium* miało charakter *maius* wobec wła-

³⁸⁴ Kwestia ich datowania jest dyskusyjna. Niektórzy uważają nawet, że powstały one dopiero za rządów Klaudiusza. Zob. Zanker (1999, 349), który prezentuje poglądy różnych badaczy na ten temat.

³⁸⁵ Zob. wyżej.

³⁸⁶ Inni historycy uważają natomiast, że przedstawienie na gemmie odnosi się do pierwszego triumfu Tyberiusza z 7 r. p.n.e. Zob. Balbuza (2005, 81), która referuje funkcjonujące w nauce poglądy na ten temat.

³⁸⁷ Zanker 1999, 232-233; Hölscher 2011, 68.

³⁸⁸ Zanker 1999, 232-233.

³⁸⁹ Opis przedstawień na kamei zob. m.in. Zanker 1999, 232-234.

dzy innych namiestników i dowódców wojskowych na terenie całego Imperium³⁹⁰. W tym samym czasie Tyberiuszowi przedłużono również *tribunicia potestas*, prawdopodobnie na kolejne 10 lat³⁹¹. Na podstawie pośrednich informacji w źródłach możemy przypuszczać, że w tym czasie przyznano mu także *imperium consulare*, trzeci z filarów prawnych władzy princepsa. W *Res gestae* August wspomina mianowicie, że w 14 r. dokonał, korzystając z władzy konsularnej, kolejnego cenzusu obywateli. Princeps zaznacza, że jego kolegą (*collega*) w tym przedsięwzięciu był Tyberiusz³⁹². Informacja ta koreluje z przekazem Swetoniusza, który podaje, że na wniosek konsułów przyznano mu w 13 r. prawo do przeprowadzenia takiego spisu wspólnie z princepssem³⁹³. Nadania te sprawiły, że pozycja Tyberiusza stała się *de iure* równa pozycji Augusta. Od strony formalnej jego przyszła sukcesja była zatem w pełni przygotowana.

Zabezpieczeniu bezkolizyjnej sukcesji Tyberiusza miały ponadto służyć przeprowadzone przez cesarza rozszady personalne w administracji państwowej i wojsku. Kienast wykazał, że August, po adopcji swego pasierba, obsadzał najważniejsze urzędy zaufanymi stronnikami Tyberiusza³⁹⁴. Podobne posunięcia dotyczyły armii. W 13 r. naczelne dowództwo 8 legionów stacjonujących nad Renem powierzono Germanikowi³⁹⁵. Legiony naddunajskie znajdowały się pod pieczę Kwintusa Juniusza Blezusa (*Q. Iunius Blaesus*), wuja Sejana, blisko związanego z Tyberiuszem³⁹⁶. Armią syryjską dowodził Kwintus Cecyliusz Metellus Syllanus (*Q. Caecilius Metellus Creticus Silanus*), którego córka była zaręczona z Neronem Cezarem – najstarszym synem Germanika³⁹⁷. W Hiszpanii tamtejsze wojska podlegały M. Emiliuszowi Lepidusowi (*M. Aemilius Lepidus*), którego córka była z kolei zaręczona z młodszym synem Germanika – Druzusem Cezarem³⁹⁸. Dzięki tym posunięciom, w momencie śmierci Augusta, wszystkie najważniejsze siły wojskowe Imperium znajdowały się w rękach osób blisko związanych z rodziną cesarską³⁹⁹.

³⁹⁰ Vell. Pat. 2, 121, 1; Suet. *Tib.* 21, 1. Zob. także Timpe 1962, 28, 47; Parsi 1963, 47; Levick 1999, 63; Sawiński 2005, 31; Gruen 2005, 50; Stevenson 2013, 137. Niektórzy badacze datują tę regulację na 12 r. Tak np. Dettenhofer 2000, 204.

³⁹¹ Cass. Dio 56, 28, 1. Zob. także Kienast 1996, 77; Severy 2003, 205.

³⁹² *Mon. Anc.* 8, 4. Zob. Brunt, Moore 1967, 51-52.

³⁹³ Suet. *Tib.* 21, 1. Levick 1999, 63.

³⁹⁴ Zob. Kienast 1982, 122.

³⁹⁵ Tac. *Ann.* 1, 31, 2.

³⁹⁶ Tamże, 1, 16, 2.

³⁹⁷ Tamże, 2, 43, 2.

³⁹⁸ Vell. Pat. 2, 125, 5; Tac. *Ann.* 6, 40, 3.

³⁹⁹ Zob. Syme 2009a, 445.

TYBERIUSZ

2.1. Germanik i Druzus Młodszy jako kandydaci do sukcesji

2.1.1. Publiczna prezentacja i sposoby honorowania

W momencie przejścia przez Tyberiusza władzy cesarskiej Germanik oraz Druzus Młodszy, jako synowie nowego princepsa, uzyskali status pierwszoplanowych kandydatów do sukcesji. Fakt, że Germanik był adoptowanym synem Tyberiusza, a Druzus naturalnym, nie miał w tym kontekście żadnego znaczenia. Obaj posiadali bowiem nieformalnie takie same prawa do następstwa. Tyberiusz od samego początku swoich rządów przywiązywał dużą wagę do tego, aby obaj jego potencjalni następcy zdobywali odpowiednie doświadczenie w zarządzaniu państwem, powierzając im różnorodne zadania natury wojskowo-administracyjnej. W tym względzie nowy princeps konsekwentnie kontynuował linię polityki dynastycznej Augusta, który – jak pokazałem wcześniej – przygotowywał w ten sposób do rządzenia swoich planowanych sukcesorów. O ile Germanik pierwsze szlify na polu militarnym zdobył jeszcze w okresie pryncypatu Augusta, sprawując odpowiedzialne funkcje wojskowe, o tyle Druzus był w tej materii kompletnie niedoświadczony¹. Bezpośrednio po śmierci Augusta nowy princeps utrzymał w mocy decyzje swojego poprzednika, pozostawiając Germanika na stanowisku głównodowodzącego wojsk germańskich i nadając mu *imperium proconsulare*². Sukcesy odniesione w czasie kampanii prowadzonych na froncie nadreńskim w latach 14-16 zapewniły Germanikowi sympatię i poważanie armii, której poparcie stanowiło jeden z kluczowych elementów, w kontekście jego ewentualnej sukcesji³. Działalność wojskowa w Germanii przyniosła mu również szereg prestiżowych zaszczytów. W roku 15, jeszcze w trakcie trwania kampanii, Germanik uzyskał

¹ Zob. wyżej s. 75-76.

² Tac. *Ann.* 1, 14, 3. Zob. także Sawiński 2005, 32-33.

³ Na temat kampanii wojskowych Germanika nad Renem w latach 14-16 zob. przede wszystkim Koestermann 1957, 429-479; Timpe 1968, *passim*; Gallotta 1981, 293-316; Lehmann 1991, 79-96; Sawiński 2005, 65-71.

tytuł imperatora, który został mu przyznany z inicjatywy Tyberiusza⁴. W tym samym roku senat uchwalił również dla niego triumf oraz zdecydował o wystawieniu łuku triumfalnego, który miał stanąć w pobliżu świątyni Saturna na Forum Romanum⁵. Triumf Germanika odbył się 26 maja 17 r., jak skrupulatnie odnotował Tacyt. Z przekazu tego autora wiemy, że znalazły się w nim wszystkie najważniejsze elementy, które pojawiały się w typowych pochodach triumfalnych. W trakcie uroczystości pokazano m.in. zdobyte łupy oraz obrazy ukazujące scenę, w jakiej prowadzone były walki w Germanii, a także przedstawienia samych bitew. W triumfie wzięły również udział dzieci Germanika⁶. Z relacji Strabona dowiadujemy się ponadto, że w pochodzie triumfalnym pokazano znanych wodzów germańskich oraz członków ich rodzin⁷.

Bez wątplenia ceremonia ta stała się świetną okazją do publicznej prezentacji jednego z głównych kandydatów do sukcesji, który po czterech latach powrócił do Rzymu w glorii pogromcy Germanów i mściciela klęski Warusa, odzyskując utraczone wcześniej przez tego wodza znaki legionowe⁸. Jak trafnie zauważyła Severy, Germanik zaprezentował się: „as the perfect imperial heir endowed with both military and familial authority”⁹. Warto odnotować, że Germanik był drugim, po Tyberiuszu, członkiem *domus Augusta*, który odbył triumf po 19 r. p.n.e., od kiedy to August w praktyce zarezerwował ten zaszczyt wyłącznie dla cesarza. W przeciwieństwie do drugiego triumfu Tyberiusza, triumf Germanika nie był jednak oficjalną prezentacją desygnowanego następcy. Tyberiusz na tym etapie nie wskazał bowiem jeszcze jednoznacznie żadnego z synów na swego przyszłego sukcesora. Tacyt podaje, że z okazji omawianego triumfu cesarz nakazał, wypłacić w imieniu Germanika każdemu plebejuszowi po 300 sestercji na głowę¹⁰. Wypłaty te miały bez wątpienia zapewnić sympatię i poparcie rzymskiego ludu dla potencjalnego następcy Tyberiusza.

⁴ Tac. *Ann.* 1, 58, 5-6. Od czasów Augusta aklamacja imperatorska została *de facto* zarezerwowana dla princepsa i członków *domus Augusta*. Przełomowym momentem w tym względzie był rok 29 p.n.e., kiedy to Oktawian nie pozwolił przyznać tytułu imperatora M. Licyniuszowi Krassusowi (*M. Licinius Crassus*) za jego sukcesy militarne na Bałkanach. Zob. Cass. Dio 51, 25, 2. Od tego momentu ostateczna decyzja o przyznaniu tego zaszczytu znalazła się w gestii cesarza, który mógł podważyć w tym względzie wolę wojska. Z relacji Kajusza Diona (54, 33, 5) wiemy np., że August nie zgodził się na przyznanie tego tytułu Druzusowi Starszemu w 11 r. p.n.e., pomimo że został on aklamowany imperatorem przez armię. Z okresu pryncypatu Tyberiusza znamy również jeden przypadek uhonorowania tym zaszczytem osoby spoza rodziny cesarskiej. W 22 r. cesarz ten pozwolił na aklamowanie imperatorem Juniusza Blezusa za jego sukcesy w wojnie z Takfarinasem. Blezus – jak zaznacza Tacyt (*Ann.* 3, 74, 4) – był ostatnim wodzem spoza *domus Augusta*, który dostąpił tego honoru. Zob. także Vell. Pat. 2, 125, 5; Maxfield 1981, 103; Griffin 1984, 19; Schumacher 1985, 219.

⁵ Tac. *Ann.* 1, 55, 1; 2, 41, 1. Zob. także Timpe 1968, 44- 46; 50-51; Syme 1979, 321-323; Hurler 1997, 174-176. Na temat łuku zob. Sawiński 2014a, 122-125.

⁶ Tac. *Ann.* 2, 41, 2-3; Vell. Pat. 2, 129, 2; Suet. *Calig.* 1, 1; Rose 1997, 24; Hurler 1997, 179-180.

⁷ Strab. 7, 1, 4.

⁸ W taki sposób osiągnięcia Germanika zostały ukazane w tekście *TS* (frg. I, 13-15).

⁹ Severy 2003, 226.

¹⁰ Tac. *Ann.* 2, 42, 1.

Triumf Germanika i jego zwycięstwa nad Renem upamiętnia seria dupondiusów, datowanych najczęściej na okres panowania Kaliguli, który bardzo często na bitych w okresie swoich rządów monetach odwoływał się do osiągnięć ojca. Na awersie tych emisji Germanika ukazano w kwadrydze – na której znajduje się wyobrażenie Wiktorii – ubranego w płaszcz wojskowy (*paludamentum*) i trzymającego w lewej dłoni *sceptrum*. Scenę uzupełnia legenda GERMANICUS CAESAR. Na rewersie pojawia się on w pancerzu z orłem legionowym (*aquila*) w lewej dłoni. Przedstawienie opatrzone legendą SIGNIS RECEPT DEVICTIS GERM SC¹¹ (ilustr. 15). Rewers monety eksponował zatem jedno z najważniejszych osiągnięć tego wodza podczas kampanii germańskiej, jakim było odzyskanie znaków legionowych utraconych przez rzymskie oddziały na skutek klęski poniesionej w Lesie Teutoburskim w 9 r.¹²

Prawdopodobnie do zwycięstw Germanika nawiązują również przedstawienia umieszczone na pochwie „miecza Tyberiusza”, znalezionego na terenie Niemiec, które dostarczają nam istotnych informacji na temat sposobów jego prezentacji. Przypuszcza się, że zabytek powstał po 16 r. Zgodnie z dominującą w nauce interpretacją, postacie ukazane na jednej ze scen znajdujących się na pochwie miecza identyfikuje się z Tyberiuszem i Germanikiem¹³. Princepsa ukazano w konwencji Jowisza w pozycji tronującej. Lewą rękę opiera na tarczy, na której widnieje napis FELICITAS TIBERII. Przed Tyberiuszem stoi Germanik, który wręcza mu posążek Wiktorii (*victoriola*), dedykując w ten sposób cesarzowi swoje zwycięstwa. W tle tej sceny pojawiają się przedstawienia Marsa Ultora oraz Wiktorii, która trzyma tarczę z napisem VICTORIA AUGUSTI (ilustr. 16). Germanika zaprezentowano zatem jako najważniejszego dowódcę Tyberiusza, który swoimi sukcesami militarnymi potwierdził, że jest godnym kandydatem do przejścia w przyszłości władzy cesarskiej. Pojawiający się w omawianej scenie bogowie patronują niejako zwycięstwom odnoszonym przez *domus Augusta*. Ich wsparcie świadczy ponadto o tym, że rządy Tyberiusza oraz jego przyszłych następców będą kontynuacją okresu potęgi i stabilności Imperium, który zapoczątkował pryncypat Augusta¹⁴.

Krótko po powrocie z Germanii, jeszcze w roku 17, Germanikowi powierzono nową misję na Wschodzie i przyznano mu nadzwyczajne uprawnienia. Na mocy decyzji senatu, zatwierdzonej dodatkowo przez lud, uzyskał on *imperium proconsulare*, które miało nadrzędny charakter (*maius*) wobec władzy innych namiestników i którego zakres terytorialny obejmował wszystkie prowincje wschodnie (*transmarinae provinciae*). Z tekstu *Senatus Consultum de Cn. Pisone patre* wie-

¹¹ RIC, I², Cal. 57; HCC, I, Cal. 37.

¹² O odzyskaniu przez Germanika znaków legionowych wspominają Tacyt (*Ann.* 1, 60, 3; 2, 25, 1-2), Kasjusz Dion (57, 18, 1) oraz TS, frg. I, 13-14.

¹³ Istnieje również interpretacja, która zakłada, że w omawianej scenie ukazano Tyberiusza wręczającego przedstawienie Wiktorii siedzącemu na *sella curulis* Augustowi. Zob. Vout 2013, 69.

¹⁴ Schrömbges 1986, 186-187; Mlasowsky 1996, 337-338; Rose 1997, 24; Zanker 1999, 234-235.

my, że *imperium* to miało być jednak mniejsze (*minus*) wobec władzy Tyberiusza¹⁵. Celem misji, obok wizytacji wschodnich prowincji, było rozwiązanie kwestii armeńsko-partyjskiej. Podobnie jak wcześniej, w przypadku Gajusza Cezara, wyjazd Germanika na Wschód był również świetną okazją do zaprezentowania mieszkańcom tamtejszych prowincji jednego z głównych kandydatów do sukcesji¹⁶. Po przybyciu do Grecji na początku roku 18 Germanik objął swój drugi konsulat. Szczególnego splendoru temu wydarzeniu dodawał fakt, że drugim konsulem został Tyberiusz. Niezależnie od tego, że princeps sprawował ten urząd zaledwie miesiąc, dla Germanika był to bez wątpienia duży zaszczyt¹⁷. Zbyt daleko idąca jest jednak opinia Thomasa E. Wiedemanna, który uważa, że w ten sposób cesarz wskazał go wyraźnie na swego następcę¹⁸. Uregulowanie sytuacji w Armenii, przez osadzenie na jej tronie prorzymskiego władcy, przyniosło Germanikowi kolejne zaszczyty. Z przekazu Tacyta wiemy, że w 19 r. senat przyznał mu z tej okazji owację oraz zdecydował o wzniesieniu łuku honoryfikacyjnego obok świątyni Marsa Ultora na Forum Augusta¹⁹.

W przeciwieństwie do swego adopcyjnego brata, Druzus Młodszy pierwsze prestiżowe funkcje publiczne uzyskał dopiero po objęciu rządów przez Tyberiusza. Jak już wcześniej wspominałem, w okresie pryncypatu Augusta nie sprawował on żadnych funkcji wojskowych, a jedynym urzędem, który piastował, była kwestura. Faworyzowanie Germanika kosztem Druzusa przez Augusta wynikało z tego, że upatrzył on tego pierwszego na przyszłego następcę Tyberiusza. W roku 15 Druzus objął swój pierwszy konsulat²⁰. Z przekazu Tacyta i Kasjusza Diona wiemy, że podczas sprawowania tego urzędu zorganizował on, w imieniu Germanika oraz swoim, igrzyska gladiatorские dla mieszkańców Rzymu²¹. Tego typu przedsięwzięcia miały zapewniać sympatię rzymskiego plebsu dla obu przewidywanych następców. Dwa lata później Druzus uzyskał swoje pierwsze dowództwo wojskowe na obszarze Ilirii. Prawdopodobnie pod jego pieczęcią znalazły się również tereny Recji, Norikum i Pannonii, gdzie miał on umacniać rzymskie wpływy i kontrolować sytuację w sąsiedniej Germanii. Najprawdopodobniej w związku z otrzymanym zadaniem, Druzusowi przyznano w tym czasie *imperium proconsulare*²². Tacyt podaje, że jednym z głów-

¹⁵ Vell. Pat. 2, 129, 3; Joseph. AJ 18, 54; Tac. Ann. 2, 43, 1; 3, 12, 1; Suet. Calig. 1, 2; TS. frg. I, 15; SCPP, ll. 30-36. Na temat zakresu i charakteru *imperium* Germanika zob. Weingärtner 1969, 33-46; Hennig 1972, 349-359; Lebek 1991b, 103-124; Hurlet 1997, 181-197; Girardet 2000, 219-227; Sawiński 2007, 223-224.

¹⁶ O misji wschodniej Germanika zob. m.in. Koestermann 1958, 331-375; Pani 1987, 1-23; Hurlet 1997, 198-208; Sawiński 2005, 83-86.

¹⁷ Tac. Ann. 2, 53, 1; Degrassi 1952, 8; Schrömbges 1986, 163; Kienast 1996, 78; 80.

¹⁸ Wiedemann 2008, 210. Zakładam bowiem, że Tyberiusz, za życia Germanika, nie desygnował żadnego ze swoich synów na następcę. O tym niżej.

¹⁹ Tac. Ann. 2, 64, 1. Na temat łuku zob. Sawiński 2014a, 125.

²⁰ Tac. Ann. 1, 14, 3; 55, 1; Degrassi 1952, 7; Kienast 1996, 82.

²¹ Tac. Ann. 1, 76, 3; Cass. Dio 57, 14, 3. Zob. także Rogers 1943, 100, 115.

²² Zob. Kienast 1996, 82; Levick 1999, 130; Sawiński 2005, 36; 76.

nych powodów, jakie skłoniły Tyberiusza do wysłania syna na front naddunajski, była troska o to, aby zdobywał tam doświadczenie wojskowe i przychylność armii²³. W roku 19 Druzus, tak samo jak Germanik, otrzymał za swoje osiągnięcia w Ilirii prawo do odzyskania owacji. Senat podjął również decyzję o wystawieniu dla niego łuku honoryfikacyjnego, który miał stanąć w pobliżu monumentu, który uchwalono w tym samym czasie na cześć jego brata²⁴.

W tym miejscu nasuwa się pytanie o to, którego z synów Tyberiusz upatrzył na swego przyszłego następcę. Tacyt podaje, że kwestia ta doprowadziła na dworze cesarskim do powstania dwóch rywalizujących ze sobą frakcji, popierających kandydaturę Germanika bądź Druzusa. Według tego historyka sam princeps miał skłaniać się ku osobie swego naturalnego syna, z niechęcią odnosząc się do Germanika, który z tego powodu miał z kolei cieszyć się poparciem rzymskiego ludu²⁵. Zważywszy na więzy krwi łączące Tyberiusza z Druzusem, taka postawa princepsa mogłaby wydawać się zrozumiała. Biorąc jednak pod uwagę *cursus honorum* obu synów Tyberiusza w pierwszych latach jego pryncypatu, nie mamy żadnych podstaw, aby zakładać, że cesarz preferował Druzusa jako przyszłego następcę. Co więcej, możemy z pełnym przekonaniem stwierdzić, że Germanik uzyskał w tym czasie bardziej prestiżowe zaszczyty, takie jak triumf czy nadzwyczajne *imperium* na Wschodzie. Schrömbges zakłada na tej podstawie, że ustalona w efekcie adopcji w 4 r. hierarchia w obrębie *domus Augusta* oraz porządek sukcesji nie uległy zmianie na początku rządów Tyberiusza. Według tego badacza princeps trzymał się linii polityki dynastycznej Augusta, promując Germanika na swego przyszłego następcę²⁶. W moim przekonaniu pogląd ten idzie jednak zbyt daleko. To prawda, że kariera Germanika była bardziej błyskotliwa niż Druzusa. Wydaje się jednak, że fakt ten można wytłumaczyć brakiem doświadczenia młodszego z synów Tyberiusza, który nie był dostatecznie przygotowany do realizacji szczególnie odpowiedzialnych zadań. Właśnie dlatego, jak pisze Tacyt, cesarz zdecydował się powierzyć misję na Wschodzie Germanikowi²⁷. Tym samym skłaniam się do opinii tego autora, że dopóki żył Germanik, Tyberiusz nie rozstrzygnął jednoznacznie, który z jego synów zostanie przyszłym następcą²⁸.

O tym, że za rządów Tyberiusza obaj bracia posiadali taki sam status w *domus Augusta* i traktowani byli jako równorzędni kandydaci do sukcesji, świadczą poświęcone im serie monet oraz wystawiane na ich cześć grupy statuaryczne. Przykładem takich emisji mogą być asy, które wybito na terenie prowincji hiszpańskich w Tarraco oraz Italica, datowane na lata 14-19. Na awersie pierwszej z emisji poja-

²³ Tac. *Ann.* 2, 44, 1.

²⁴ Tac. *Ann.* 2, 64, 1. Na temat łuku zob. Sawiński 2014a, 125-126.

²⁵ Tac. *Ann.* 2, 43, 5-6.

²⁶ Schrömbges 1986, 161-162; 168; podobnie Seager 2013, 57.

²⁷ Tac. *Ann.* 2, 43, 1.

²⁸ Tac. *Ann.* 3, 56, 3.

wia się portret Tyberiusza wraz z legendą TI CAESAR DIVI AUG F PONT MAX IMP. Na rewersie ukazano zwrócone ku sobie głowy Germanika i Druzusa oraz legendę CUT DRUSUS GERMANICUS CAESARES. Na awersie drugiej emisji umieszczono wizerunek Tyberiusza z legendą IMP TI CAESAR AUGUSTUS PON MAX. Na jej rewersie przedstawiono Germanika i Druzusa jako wodzów w pancerzach, z włóczniami w prawych dłoniach oraz umieszczono legendę GERMANICUS CAESAR DRUSUS CAESAR²⁹. Młasowsky przypuszcza, że monety z Italica mogły nawiązywać do sukcesów wojskowych obu braci odniesionych w Germanii i Panonii. Badacz ten zwrócił ponadto uwagę, że w przypadku omawianych serii zastosowano podobny schemat ikonograficzny, jaki pojawił się już wcześniej na monetach, które mennice hiszpańskie wybijały na cześć Gajusza i Lucjusza Cezarów³⁰.

Należy w tym miejscu podkreślić, że z okresu pryncypatu Tyberiusza nie mamy żadnych tzw. emisji oficjalnych poświęconych Germanikowi³¹, a w przypadku Druzusa takowe pojawiają się dopiero od roku 22³². Młasowski uważa, że taka sytuacja mogła być efektem tego, że Tyberiusz w pierwszych latach rządów bardziej koncentrował się na umacnianiu własnej pozycji jako nowego princepsa i konsolidacji władzy, niż na intensywnej prezentacji i promocji ewentualnego następcy³³. Opinia ta jest zupełnie nieprzekonująca. Skoro pierwsze monety oficjalne z wizerunkiem desygnowanego następcy zaczęto wybijać od 22 r., to musielibyśmy przyjąć, że działania te zajęły Tyberiuszowi blisko 9 lat. Nie sądzę, aby princeps potrzebował aż tyle czasu, aby skonsolidować swój pryncypat, zważywszy na fakt, że jego sukcesja została przygotowana jeszcze za życia Augusta. Uważam zatem, że ów stan rzeczy był raczej konsekwencją tego, że Tyberiusz do momentu śmierci Germanika nie rozstrzygnął, który z synów przejmie po nim władzę. W związku z tym nie było potrzeby wybicia oficjalnych emisji prezentujących jednego z synów cesarza jako przyszłego sukcesora. Nieprzypadkowo przedstawienia Druzusa Młodszego pojawiają się po raz pierwszy na tej kategorii monet dopiero po publicznym desygnowaniu go na następcę³⁴. Widać tutaj analogię do osoby samego Tyberiusza, którego portret i tytułatura pojawiają się na monetach oficjalnych dopiero po wyznaczeniu go na następcę Augusta³⁵.

²⁹ RPC, I, 68; 232; Młasowsky 1996, 331-333. Emisje poświęcone obu synom Tyberiusza wybijano również na Wschodzie. Zob. np. RPC, I, 2367; 2992.

³⁰ Młasowsky 1996, 332-333.

³¹ Pierwsze emisje oficjalne z przedstawieniem Germanika zaczęto wybijać dopiero po jego śmierci, za rządów Kaliguli. Przykładem mogą być wspomniane wyżej dupondiusy upamiętniające zwycięstwa Germanika nad Renem oraz odbyty z ich powodu triumf. Co prawda edytorzy pierwszego wydania *RIC* (I, s. 101; s. 108 nr 36) łączyli wybicie tych monet z osobą Tyberiusza, ale już w zrewidowanym wydaniu tego korpusu monety te klasyfikuje się jako emisje z czasów Kaliguli (*RIC*, I², *Cal.*, 57). Podobne datowanie zob. m.in. *HCC*, I, *Cal.*, 37.

³² O tym niżej.

³³ Młasowsky 1996, 334.

³⁴ Zob. Meise 1966, 16.

³⁵ Zob. wyżej.

Liczne posągi honoryfikacyjne dedykowane obu braciom wystawiano, podobnie jak wcześniej Gajuszowi i Lucjuszowi Cezarom, na terenie całego Imperium. Na Wschodzie takie fundacje znamy m.in. z Olimpii, Palmyry i Lindos na wyspie Rodos. W Olimpii statuy Germanika i Druzusa, jak dowiadujemy się z zachowanej inskrypcji dedykacyjnej, zostały wystawione z inicjatywy lokalnych władz. Obu braci uczczono tutaj jako euergetów. Zdaniem Rose'a omawiana grupa statuaryczna mogła upamiętniać udział Germanika w słynnych igrzyskach w Olimpii, które odbyły się w 17 r.³⁶ Nie mamy niestety żadnych informacji na temat miejsca wystawienia obu posągów.

Na terenie Palmyry posągi Germanika i Druzusa zostały ustawione obok statuy Tyberiusza, początkowo na dziedzińcu miejscowej świątyni Bela, skąd następnie przeniesiono je do celi tego przybytku. Fundatorem omawianego cyklu statuarycznego był Minucjusz Horacjusz Rufus (*Minucius Horatius Rufus*), legat jednego ze stacjonujących w Syrii legionów (*Legio X Fretensis*)³⁷.

W Lindos statuy obu braci stanęły z kolei w towarzystwie posągów Tyberiusza oraz boskiego Augusta na tutejszym Akropolu. Podobnie jak aktualny i nieżyjący princeps, obaj zostali uhonorowani jako euergeci. Z zachowanej inskrypcji dedykacyjnej wiemy, że cała grupa statuaryczna została wystawiona na mocy decyzji zgromadzenia Lindos³⁸.

Wszystkie omówione wyżej fundacje łączy się z pobytem Germanika na Wschodzie. Warto zaznaczyć, że jego uhonorowanie przez mieszkańców tamtejszych prowincji było również impulsem do uczczenia w ten sam sposób Druzusa, pomimo że nie odwiedził on nigdy tych rejonów. Jest to w pełni zrozumiałe, zważywszy, że posiadał on taki sam status w *domus Augusta* oraz takie same prawa do sukcesji po Tyberiuszu. W tej sytuacji uhonorowanie wyłącznie Germanika byłoby dużym nietaktem, z czego lokalne władze musiały zdawać sobie doskonale sprawę. Widać tutaj wyraźną analogię do wcześniejszego sposobu honorowania Gajusza i Lucjusza Cezarów, jako planowanych następców Augusta³⁹.

Na Zachodzie interesująca grupa statuaryczna poświęcona synom Tyberiusza została wystawiona na terenie Mediolanum Santonum (Galia). Posągi Germanika i Druzusa stanęły po bokach statuy Tyberiusza. Rose przypuszcza, że stanowiły one

³⁶ Rose 1997, 25; 146-147 (nr 79). Tak lapidarne stwierdzenie wymagałoby jednak nieco szerszego komentarza, gdyż może sugerować, że Germanik uczestniczył w charakterze widza bądź zawodnika w tej olimpiadzie. Wiemy jednak, że nie jest to możliwe. Z przekazu Tacyta (*Ann.* 2, 53, 1) wyraźnie wynika bowiem, że na terenie Grecji pojawił się on dopiero na początku 18 r., po wcześniejszych odwiedzinach Druzusa w Dalmacji. Zob. także Halfmann (1986, 168-169). Pomimo że jedna z inskrypcji z Olimpii (*IvO*, 221) – wystawiona przez M. Antoniusza Pizanus (*M. Antonius Pisanus*) – wspomina o zwycięstwie Germanika w wyścigu kwadryg podczas olimpiady 17 r., to nie świadczy to absolutnie o jego czynnym uczestnictwie w tej konkurencji, czy choćby obecności na trybunach. Zgodnie z normami olimpijskimi zwycięstwo w tego typu zawodach przypadало bowiem w udziale właścicielowi zaprzęgu, a nie powożącemu. Zob. Miller 2006, 77.

³⁷ Rose 1997, 189 (nr 130); Boschung 2002, 108.

³⁸ Rose 1997, 154-155 (nr 89).

³⁹ Zob. wyżej.

dekorację łuku, który pełnił funkcję bramy prowadzącej na most. Fundatorem cyklu był Gajusz Juliusz Rufus (*C. Iulius Rufus*), kapłan kultu Romy i Augusta w Lugdunum. Powstanie rzeźb datuje się na lata 18-19⁴⁰.

Niektórzy badacze przypuszczają, że Germanik i Druzus zostali również uhonorowani tytułem *princeps iuventutis*, który od czasów Augusta przysługiwał wyłącznie przewidywanym następcom⁴¹. Tego typu sugestie mają jednak charakter spekulacji. W przeciwieństwie do Gajusza i Lucjusza Cezarów, gdzie źródła epigraficzne, numizmatyczne oraz literackie wyraźnie potwierdzają, że uzyskali oni ten zaszczyt, w odniesieniu do synów Tyberiusza nie mamy na to żadnych pewnych dowodów źródłowych⁴².

Niespodziewana śmierć Germanika podczas jego pobytu w Syrii w 19 r. sprawiła, że Druzus stał się pierwszoplanowym kandydatem do sukcesji⁴³. Z tekstu *Senatus Consultum de Cn. Pisone patre* dowiadujemy się, że serwilistyczny senat pocieszył Tyberiusza po stracie Germanika oraz wyraził nadzieję, że Druzus jako jedyny w tym momencie następca znajdzie się pod szczególną opieką bogów, gdyż od tego zależy przyszły los państwa⁴⁴. Krótko po śmierci Germanika – Tacyt pisze, że żałoba po nim była jeszcze świeża – Liwilla, żona Druzusa, urodziła bliźnięta, Tyberiusza Juliusza Cezara oraz Germanika Juliusza Cezara. Historyk ten podaje, że wydarzenie to powszechnie postrzegano jako osłabienie *domus Germanici*⁴⁵. Komentarz Tacyty jest niewątpliwie trafny. Narodziny synów Druzusa oznaczały istotną zmianę w dotychczasowym układzie sukcesyjnym i wiązały się z zepchnięciem na dalszy plan synów Germanika jako ewentualnych następców. W tym momencie pierwszy w kolejce do następstwa po Tyberiuszu był Druzus, następnie jego synowie i dopiero w dalszej kolejności potomkowie Germanika. *Cursus honorum* Druzusa po 19 r. oraz sposoby jego publicznej prezentacji w pełni potwierdzają powyższe założenie. W roku 20 odbył on owację, przyznaną mu rok wcześniej za sukcesy odniesione na

⁴⁰ Rose 1997, 130 (nr 56); Boschung 2002, 151.

⁴¹ Zob. Meise 1966, 17-18; Schrömbges 1986, 169; Lebek 1993, 105 (przypis 35). Bellemore 2013, 81 (przypis 12), przypuszcza, że tytuł ten przyznano im już w 9 r.

⁴² Wprawdzie Owidiusz (*Pont.* 2, 5, 41) nazywa Germanika *iuvenum princeps*, ale wszystko wskazuje na to, że mamy tutaj do czynienia jedynie z *licentia poetica*.

⁴³ *TS*, frg. I, 35-38; Tac. *Ann.* 2, 83, 2; Suet. *Calig.* 1, 2. Okoliczności śmierci Germanika nie są do końca jasne. Starożytni autorzy sugerują, że został on otruty z inspiracji ówczesnego namiestnika Syrii Gnejusza Kalpurniusza Pizona, który z kolei działać miał z poduszczenia Tyberiusza. Zob. Tac. *Ann.* 2, 69-72; Suet. *Tib.* 52, 3; *Calig.* 2; Cass. Dio 57, 18, 10. Nie jesteśmy oczywiście w stanie jednoznacznie rozstrzygnąć tej kwestii. Insynuacje źródeł dotyczące domniemanego udziału cesarza w usunięciu Germanika wydają się jednak mało wiarygodne. Jakkolwiek było, kozłem ofiarnym w całej sprawie uczyniono Pizona, którego oficjalnie oskarżono przed senatem o niesubordynację wobec członka dynastii panującej i przyczynienie się do jego śmierci. Nie czekając na zakończenie rozprawy, popełnił on samobójstwo. Obszerna relacja dotycząca procesu Pizona znajduje się w tekście *SCPP* (Il. 23-125) oraz u Tacyty (*Ann.* 3, 12-18). Proces Pizona doczekał się również wielu wnikliwych studiów współczesnych badaczy. Zob. przede wszystkim Eck, Caballos, Fernández 1996, passim; Eck 1997, 128-145; Griffin 1997, 249-263; Lebek 1999, 183-211; Talbert 1999, 89-97.

⁴⁴ *SCPP*, Il. 125-132. Zob. także Seager 2013, 51, 56.

⁴⁵ Tac. *Ann.* 2, 84, 1-2; Kienast 1996, 83.

terenie Ilirii⁴⁶. W następnym roku piastował natomiast swój drugi konsulat. Jego kolegą w urzędzie został Tyberiusz, który jednak złożył tę funkcję po trzech miesiącach, aby Druzus, sprawując ją samodzielnie, mógł zdobywać kolejne doświadczenia w zarządzaniu państwem⁴⁷. Robert Rogers zakłada, że piastowanie wspólnego konsulatu z cesarzem oznaczało oficjalną desygnację Druzusa na następcę princepsa⁴⁸. Opinia ta jest jednak nieprzekonująca. Uważam bowiem, że nastąpiło to dopiero rok później, kiedy uzyskał on władzę trybuńską⁴⁹. Według Kasjusza Diona fakt, że cesarz został drugim konsulem, miał zostać powszechnie odebrany jako zły omen dla Druzusa. Wszystkie osoby, z którymi Tyberiusz sprawował dotąd tę funkcję, a więc P. Kwintyliusz Warus (*P. Quinctilius Varus*), Gn. Kalpurniusz Pizon oraz Germanik, zmarły bowiem w dramatycznych okolicznościach⁵⁰.

Ukoronowaniem kariery politycznej Druzusa było niewątpliwie nadanie mu przez senat w 22 r. *tribunicia potestas*⁵¹. Jak istotne znaczenie miało to dla jego pozycji w *domus Augusta*, świadczą słowa Tacyta:

Tiberius [...] mittit litteras ad senatum quis potestatem tribuniciam Druso petebat. id summi fastigii vocabulum Augustus repperit, ne regis aut dictatoris nomen adsumeret ac tamen appellatione aliqua cetera imperia praemineret. Marcum deinde Agrippam socium eius potestatis, quo defuncto Tiberium Neronem delegit ne successor in incerto foret. sic cohiberi pravas aliorum spes rebatur; simul modestiae Neronis et suae magnitudini fidebat. quo tunc exemplo Tiberius Drusum summae rei admovit, cum incolumi Germanico integrum inter duos iudicium tenuisset. sed principio litterarum veneratus deos ut consilia sua rei publicae prosperarent, modica de moribus adulescentis neque in falsum aucta rettulit. esse illi coniugem et tres liberos eamque aetatem qua ipse quondam a divo Augusto ad capessendum hoc munus vocatus sit. neque nunc propere sed per octo annos capto experimento, compressis seditionibus, compositis bellis, triumphalem et bis consulem noti laboris participem sumi. [Tac., *Ann.*, 3, 56, 1-4]

Tyberiusz [...] wysłał do senatu pismo, w którym o władzę trybuńską dla Druzusa prosił. Ten wyraz na określenie najwyższej potęgi wynalazł August, aby nie przybierać tytułu króla ani dyktatora, a jednak jakąś nazwą nad resztą władz górować. Potem obrał sobie za współnika tej godności Marka Agryppę, a po jego śmierci Tyberiusza Nerona, aby co do następcy wątpliwości nie było. Myślał on, że w ten sposób ukróca się przewrotne innych nadzieje; zarazem też pokładał ufność w skromności Tyberiusza i w swojej własnej wielkości. Za jego więc przykładem teraz Tyberiusz zbliżył Druzusa do najwyższej władzy, chociaż za życia Germanika wybór między obydwu trzymał w zawieszaniu. Na początku listu zaniósł modły do bogów, aby jego planom dla dobra państwa poszczęścili, potem wyraził się skromnie i bez przesadnych wymysłów o charakterze młodzieńca, dalej pisał, że ma żonę i troje dzieci; że jest w tym samym wieku, w jakim jego niegdyś boski August do piastowania tej godności powołał; że go i teraz nie porywcz, lecz po ośmiu latach próby, w ciągu których zgniół rozruchy, zakończył

⁴⁶ Tac. *Ann.* 3, 11, 1; 19, 3; *CIL*, XIV, 244; Rogers 1943, 125; Sawiński 2005, 91. Zaszczyt ten w tym samym czasie został również przyznany Germanikowi (zob. wyżej). Jednakże owacja nie doszła do skutku z powodu jego śmierci. Zob. *TS*, frg. I, 17-18.

⁴⁷ Tac. *Ann.* 3, 31, 1-2; Suet. *Tib.* 26, 2; Rogers 1943, 126-127; Degrassi 1952, 8; Kienast 1996, 78; 82.

⁴⁸ Rogers 1943, 130.

⁴⁹ O czym niżej.

⁵⁰ Cass. Dio 57, 20, 1-2.

⁵¹ Rogers 1943, 130-131; Meise 1966, 15-16; Schrömbges 1986, 166; Levick 1999, 158.

wojny, święcił triumf i dwa razy był konsulem – przybiera na uczestnika znanych mu trudów. [tłum. S. Hammer – nieco zmodyfikowane]

Dla rzymskiego historyka przyznanie Druzusowi tych uprawnień było równoznaczne z oficjalną desygnacją Druzusa na następcę Tyberiusza. Co istotne, princeps zdecydował się na ten krok dopiero po śmierci Germanika. Z przekazu Tacyty dowiadujemy się ponadto, że Tyberiusz odpowiednio zarekomendował swojego syna przed senatem, uzasadniając przyznanie mu władzy trybuńskiej posiadaniem doświadczeniem w sferze politycznej i wojskowej. Z przytoczonego passusu wynika, że ważnym argumentem na rzecz przyznania Druzusowi tych prerogatyw było również posiadanie przez niego męskich potomków. W kontekście jego przewidywanej sukcesji miało to niebagatelne znaczenie. Stanowiło bowiem gwarancję stabilności dynastii w perspektywie co najmniej dwóch pokoleń⁵². Można zgodzić się z Kornemannem, że nadanie Druzusowi *tribunicia potestas* oznaczało także uzyskanie przez niego *de iure* statusu koregenta princepsa, z tym zastrzeżeniem, że w przeciwieństwie do Tyberiusza nie posiadał on „*imperium maius*”. Trudno natomiast zaakceptować twierdzenie tego badacza, że uzyskanie przez Druzusa rangi *collega imperii* było równoznaczne z wprowadzeniem podwójnego pryncypatu. Kornemann swoją tezę opiera przede wszystkim na frazeologii Tacyty (*Ann.* 3, 57, 1), który w tym miejscu określa syna Tyberiusza mianem *princeps*⁵³. Passusu tego nie należy jednak rozumieć dosłownie. Uważam, że mamy tutaj do czynienia z czystą retoryką. Ponadto użycie przez Tacytę, w odniesieniu do Druzusa, tego określenia nie jest adekwatne do jego rzeczywistego statusu. Zarówno w aspekcie prawnym, jak i przede wszystkim realnym nie posiadał on takiej pozycji jak Tyberiusz⁵⁴. W związku z tym twierdzenie, że od 22 r. możemy mówić o istnieniu „Doppelprinzipat”, jest moim zdaniem nieuzasadnione.

Niestety, nie wiemy, od kiedy dokładnie Druzus rozpoczął sprawowanie władzy trybuńskiej. Rogers oraz Kienast przypuszczają, że senat nadał mu te uprawnienia w marcu lub kwietniu. Z kolei Barrett zakłada, że nastąpiło to konkretnie 23 kwietnia. Badacze ci odrzucają natomiast możliwość, aby zbiegło się to w czasie z odnowieniem *tribunicia potestas* Tyberiusza, które nastąpiło w czerwcu bądź lipcu tego samego roku⁵⁵.

Tacyt podaje, że z okazji wyznaczenia Druzusa na następcę senat postanowił uczcić to wydarzenie wystawieniem świątyni, ołtarzy, łuków honoryfikacyjnych oraz posągów. Kwintus Hateriusz (*Quintus Haterius*) miał również zaproponować, aby dekret senatu o nadaniu Druzusowi władzy trybuńskiej został wyryty złotymi

⁵² Zob. Hurler 1997, 534-535.

⁵³ Kornemann 1930, 42-43.

⁵⁴ Por. również moje uwagi na temat statusu Agryppy za rządów Augusta. Zob. wyżej.

⁵⁵ Rogers 1940, 457-459; tenże 1943, 132; Kienast 1996, 82; Barrett 1989, 17.

literami w kurii. Trudno jednak precyzyjnie ustalić, które z wymienionych zaszczytów zostały ostatecznie uchwalone. Wiemy bowiem, że Tyberiusz nie zaakceptował wszystkich propozycji senatu. Z relacji Tacyta wynika, że na pewno odrzucił on pomysł Hateriusza⁵⁶.

Publiczna desygnacja Druzusa na następcę została upamiętniona przez liczne emisje monetarne, zarówno oficjalne, jak i prowincjonalne. Jeżeli chodzi o tzw. mennictwo oficjalne, to posiadamy serie dupondiusów, asów i sestercji wybitych w mennicy w Rzymie, które datuje się na lata 22-23. Na awersie dupondiusów przedstawiono personifikację *Pietas* w konwencji *capite velato* z diademem na głowie oraz umieszczono legendę PIETAS; na rewersie pojawia się zaś legenda DRUSUS CAESAR TI AUGUSTI F TR POT ITER, a w środku sygnatura SC⁵⁷ (ilustr. 17). Przypisanie osobie Druzusa cnoty *pietas*, która od czasów Augusta stanowiła obok *virtus*, *iustitia* i *clementia* jedną z czterech kardynalnych cnót cechujących dobrego princepsa, uwydatniało jego szczególne predyspozycje do przejścia w przyszłości władzy cesarskiej⁵⁸. Na awersie asów pojawia się z kolei portret Druzusa, który opatrzone legendą DRUSUS CAESAR TI AUG F DIVI AUG N; na rewersie umieszczono legendę PONTIF TRIBUN POTES ITER oraz sygnaturę SC⁵⁹ (ilustr. 18). Należy w tym miejscu podkreślić, że Druzus jest drugim desygnowanym następcą, którego wizerunek został umieszczony na awersie emisji oficjalnych. Jako pierwszy zaszczytu tego dostąpił Tyberiusz, gdy został desygnowany na następcę Augusta. Jest to o tyle istotne, ponieważ od czasów pierwszego princepsa prawo do umieszczania swojego portretu na awersie monet oficjalnych było monopolem panującego cesarza. Warto również zaznaczyć, że na omawianej emisji Druzusa ukazano nie tylko jako syna panującego princepsa (*Tiberii filius*), ale wyeksponowano także jego powiązania rodzinne z Augustem (*Augusti nepos*), co miało istotne znaczenie w kontekście legitymizacji jego przyszłej sukcesji. Trzecią grupę monet oficjalnych związanych z osobą Druzusa stanowią sestercje. Na ich awersie ukazano zwrócone do siebie głowy dwóch chłopców, które wystają z rogów obfitości (*cornucopiae*), pomiędzy którymi znajduje się kaduceusz (*caduceus*); na rewersie pojawia się legenda DRUSUS CAESAR TI AUG F DIVI AUG N PONT TR POT II oraz sygnatura SC⁶⁰ (ilustr. 19). Meise przyjmuje, że na awersie powyższej emisji przedstawiono synów Druzusa: Germanika Cezara i Tyberiusza Cezara (zwanego również Gemellusem), urodzonych w 19 r. Badacz ten opiera swoją identyfikację na tym, że obaj ukazani na monecie chłopcy noszą bullę, którą rzymscy młodzieńcy zwyczajowo zdejmowali po włożeniu *toga virilis*. Jego zdaniem nie mogą to być zatem przedstawienia synów Germanika, którzy w mo-

⁵⁶ Tac. *Ann.* 3, 57, 1-2; 59, 2; zob. także Rogers 1943, 131-132.

⁵⁷ RIC, P, *Tib.* 43; Mlasowsky 1996, 340; 342; Cox 2005, 256.

⁵⁸ Cztery powyższe cnoty zostały wymienione na słynnej tarczy (*clupeus virtutis*), którą senat i lud dedykowali Augustowi w 27 r. p.n.e. Zob. *Mon. Anc.* 34, 2; Schrömbges 1986, 167; Mlasowsky 1996, 344.

⁵⁹ RIC, P, *Tib.* 45; Mlasowsky 1996, 341-342.

⁶⁰ RIC, P, *Tib.* 42; Sutherland 1951, 96; Mlasowsky 1996, 343.

mencie wybicia tej serii nosili już togi męskie⁶¹. Interpretacja ta jest przekonująca. Uważam jednak, że mocniejszym argumentem przemawiającym za identyfikacją postaci na awersie z synami Druzusa od tego, że noszą oni bullę, jest treść legendy występującej na rewersie monety, która odnosi się bezpośrednio do osoby ich ojca. W tej sytuacji wydaje się mało prawdopodobne, aby na emisji poświęconej Druzusowi umieszczono przedstawienia jego bratanków, skoro miał on własnych potomków. Niezwykle interesująca jest wymowa motywów ikonograficznych występujących na omawianych sestercjach. Róg obfitości oraz kaduceusz, a więc symbole szczęścia i dobrobytu – w takim kontekście motywy te pojawiały się już w mennictwie hellenistycznym i republikańskim – odnoszą się tutaj do szczególnego wydarzenia w rodzinie cesarskiej, jakim były narodziny synów desygnowanego następcy i wnuków panującego princepsa, co miało niebagatelne znaczenie dla zachowania stabilności oraz ciągłości dynastii i tym samym bezpieczeństwa oraz potęgi Imperium. Przyszłe panowanie Druzusa, a następnie jego synów zostało zatem ukazane jako zapowiedź *felicitas temporum*. Warto zaznaczyć, że zastosowany w tym przypadku schemat ikonograficzny będzie następnie powielany w mennictwie innych princepsów, przy okazji narodzin nowych członków dynastii panującej⁶².

Podobną wymowę do omówionych wyżej emisji mają również monety, które wybijano w tym samym czasie na terenie prowincji. Przykładem mogą być emisje z Tarraco (Hiszpania) oraz Cyrenajki. Na awersie pierwszej z nich pojawia się głowa Tyberiusza oraz legenda TI CAES AUG PONT MAX TRIB POT; na rewersie ukazano zwrócone do siebie głowy Druzusa i Liwii – matki princepsa, wraz z legendą DRUSUS CAES TRIB POT IUL AUGUSTA⁶³. Na awersie monet z Cyrenajki pojawia się z kolei portret Druzusa, który opatrzono legendą ΔΡΟ(Υ)ΣΟΣ ΚΑΙΣΑΡ ΑΥΤΟ(Υ)ΣΤΟΥ ΥΙΟΣ i obok którego umieszczono ponadto *lituus* oraz *simpulum*, symbolizujące piastowane przez niego urzędy kapłańskie. Na rewersie ukazano zwrócone do siebie głowy synów Druzusa z legendą ΤΙΒ ΓΕΡ ΚΑΙΣΑΡΕΣ⁶⁴.

W moim przekonaniu, wszystkie powyższe emisje odzwierciedlają koncepcję sukcesyjną Tyberiusza po śmierci Germanika. Zgodnie z ich wymową możemy założyć, że zamiarem princepsa było, aby po jego śmierci władza cesarska przypadła w udziale Druzusowi, a następnie w dalszej perspektywie jego synom. Z przedstawionej analizy materiału numizmatycznego wynika zatem wyraźnie, że potomkowie Germanika traktowani byli w tym czasie jako drugorzędni kandydaci do sukcesji⁶⁵.

Z przesłaniem omówionych emisji monetarnych korespondują również przedstawienia, jakie znajdujemy na różnych zabytkach ikonograficznych, pochodzących

⁶¹ Meise 1966, 7-8. Taka identyfikacja postaci na awersie tej emisji została również zaakceptowana przez innych badaczy, zob. np. Lacey 1979, 34; Schrömbges 1986, 168; Mlasowsky 1996, 347; Rose 1997, 28; Severy 2003, 225-226.

⁶² Meise 1966, 12-14; Mlasowsky 1996, 347-348; Hurlet 1997, 535.

⁶³ *RPC*, I, 233; Mlasowsky 1996, 348-349.

⁶⁴ *RPC*, I, 946-947.

⁶⁵ Zob. Meise 1966, 17.

z tego okresu. Dobrym przykładem może być wyobrażenie zachowane na szklanym medalu, którego fragment odkryto w Xanten (Niemcy). Ukazane na nim postacie identyfikuje się jako przedstawienia Druzusa oraz jego synów. Ponad głowami obu chłopców umieszczono sześciopromienną gwiazdę, co pozwala zakładać, że zaprezentowano ich w konwencji Dioskurów. Wiemy, że w taki sposób byli oni czczeni na Wschodzie, czego dowodzą źródła epigraficzne. Takie świadectwa mamy np. z Efezu, gdzie poświadczono jest istnienie kapłana oraz kultu Tyberiusza i Germanika Cezarów, jako nowych Dioskurów (νέων Διοσκόρων Δροῦσου Καίσαρος υἱῶν). Widać tutaj wyraźną analogię do tego, w jaki sposób honorowano wcześniej Gajusza i Lucjusza Cezarów, a następnie Germanika i Druzusa Młodszeo, których również identyfikowano z Dioskurami. Wskazuje to wyraźnie, że obaj bracia postrzegani byli jako przyszli następcy⁶⁶.

Jako portrety Druzusa i jego synów identyfikuje się także postacie ukazane na słynnych odznaczeniach wojskowych (*phalerae*), które odgrywały ważną rolę w promocji członków rodziny cesarskiej – w tym przede wszystkim przewidywanych następców – w kręgach wojskowych. Na okres panowania Tyberiusza (lata 19-23) datuje się trzy typy tego rodzaju orderów, które odkryto na terenie Germanii. Na pierwszym z typów (A) znajduje się popiersie mężczyzny w pancerzu, na drugim (B) to samo popiersie ukazano pomiędzy głowami dwójki dzieci, a na trzecim (C) obok trójki dzieci (ilustr. 20 i 21). Meise, który idzie tutaj za identyfikacją Andreasa Alföldiego, uważa, że na wszystkich typach mamy do czynienia z przedstawieniem Druzusa Młodszeo, którego na typie B ukazano wspólnie z synami, natomiast na typie C razem z synami i córką Julią⁶⁷. Nie wszyscy badacze zaakceptowali jednak w pełni taką interpretację. Część z nich dopatruje się bowiem w postaciach na medalionie typu C wizerunków Germanika oraz trojga jego dzieci⁶⁸. Jeszcze inni widzą w nich przedstawienia cesarza Klaudiusza z synem Brytanikiem i córkami⁶⁹. Nie jesteśmy oczywiście w stanie jednoznacznie rozstrzygnąć tego problemu. Wszystkie propozycje w tym względzie mogą mieć bowiem wyłącznie status hipotez.

Niespodziewana śmierć Druzusa we wrześniu 23 r., który – jak zgodnie przekazują antyczni autorzy – został otruty z inicjatywy swojej żony Liwilli i Sejana, wpływowego prefekta gwardii pretoriańskiej, zburzyła koncepcję sukcesyjną Tyberiusza⁷⁰. Krótko po śmierci ojca zmarł również jeden z bliźniaków Germanik Juliusz Cezar⁷¹. W związku z tym, że drugi z synów Druzusa miał w tym momencie cztery lata, Tyberiusz musiał poszukać nowego kandydata na swego następcę.

⁶⁶ Meise 1966, 17-18; Rose 1997, 28; 175-176 (nr 116).

⁶⁷ Meise 1966, 18-19.

⁶⁸ Zob. np. Rose 1997, 24. Badacz ten przyjmuje natomiast zaproponowaną przez Alföldiego identyfikację postaci na typie B. Zob. Rose 1997 (Plate 18).

⁶⁹ Tak np. Boschung 1987, 248-251.

⁷⁰ Tac. *Ann.* 4, 8, 1-2; Suet. *Tib.* 62, 1; Cass. Dio 57, 22, 1-2; Rogers 1943, 145; Kienast 1996, 82; Levick 1999, 158; 161.

⁷¹ Vell. Pat. 2, 130, 3; Tac. *Ann.* 4, 15, 1; Kienast 1996, 83.

2.1.2. Honory pośmiertne

Przedwczesna śmierć synów Tyberiusza stała się dla senatu, ekwitów, rzymskiego plebsu oraz mieszkańców prowincji dobrą okazją do podkreślenia ich lojalności wobec dynastii panującej, co znalazło swój wyraz m.in. w przyznaniu obu zmarłym wielu prestiżowych honorów pośmiertnych. Wiemy, że pierwszą reakcją senatu na wiadomość o śmierci Germanika było wprowadzenie żałoby publicznej (*iustitium*), która została ogłoszona 8 grudnia 19 r. – jak podają *Fasti Ostienses* – i miała obowiązywać nieprzerwanie do momentu złożenia prochów Germanika w Mauzoleum Augusta. Podczas jej trwania zawieszona została wszelka działalność publiczna, zamknięto świątynie, łaźnie publiczne oraz zakazano organizacji jakichkolwiek uroczystości⁷².

W przeciwieństwie do tych członków rodziny cesarskiej, którzy zmarli poza Rzymem, ale ich ciała zostały przetransportowane do stolicy, gdzie miały miejsce główne ceremonie pogrzebowe, pierwsza część pogrzebu Germanika odbyła się w Antiochii. Najprawdopodobniej sytuacja ta była spowodowana panującymi wówczas na Wschodzie warunkami klimatycznymi. Upały panujące w Syrii w październiku – Germanik zmarł 10 października – wymusiły konieczność szybkiego spalenia ciała, aby zapobiec jego rozkładowi. Z relacji źródeł wiemy, że pogrzeb Germanika odbył się bez szczególnej ostentacji. Zwłoki zmarłego zostały wystawione na widok publiczny na miejscowym forum, po czym poddano je kremacji⁷³. Prochy Germanika zostały następnie przewiezione statkiem do Brundizjum, dokąd Tyberiusz wysłał 2 kohorty pretoriańskie, które miały stanowić honorową eskortę konduktu żałobnego w jego drodze do Rzymu. W czasie pochodu do stolicy urnę z prochami zmarłego nieśli na przemian trybuni wojskowi oraz centurioni. Kondukt poprzedzali liktorzy, którzy na znak żałoby trzymali *fasces* skierowane ku ziemi. Mieszkańcy miast italskich, przez które przechodził żałobny orszak, składali ku czci Germanika ofiary pogrzebowe. W Tarracinie do konduktu dołączyli Druzus Młodszy, Klaudiusz oraz dzieci zmarłego. Towarzyszyli mu do Rzymu, gdzie orszak został uroczysto przyjęty przez senat i konsulów⁷⁴. Ceremonia złożenia prochów Germanika w Mauzoleum Augusta, która nastąpiła pod koniec marca 20 r., odbyła się w asyście żołnierzy w pełnym uzbrojeniu, urzędników, którzy pojawili się bez insygniów ich władzy oraz plebsu ustawionego według przynależności do *tribus*⁷⁵. W swojej relacji na temat pochówku prochów Germanika Tacyt zwraca uwagę na skromną oprawę całej uroczystości. Historyk rzymski pisze, że odbiegała ona za-

⁷² *Fasti Ostienses* (Bargagli – Grosso 1997, 23); Tac. *Ann.* 3, 6-7; *TH*, 54-55; Weinstock 1966, 892-893; Versnel 1980, 541-618; Frascetti 1988, 867-889; Galsterer 2000, 174, 182; Bert-Lott 2012, 252. Z relacji Tacyty (*Ann.* 2, 82, 3) dowiadujemy się, że plebs rzymski jeszcze przed oficjalnym ogłoszeniem żałoby publicznej zawiesił wszystkie zajęcia i opuścił place publiczne, zamykając się w domach. O spontanicznej reakcji ludu na wiadomość o śmierci Germanika wspomina również Swetoniusz (*Calig.* 6, 1-2).

⁷³ Tac. *Ann.* 2, 73, 1-4; Cass. Dio 57, 18, 9; *TS*, frg. I, 35-36.

⁷⁴ Tac. *Ann.* 3, 1-2.

⁷⁵ Tac. *Ann.* 3, 4, 1.

sadniczo od ceremonii, jakie odbywały się wcześniej w czasie pogrzebów innych członków *domus Augusta*. Dla kontrastu przytacza przykład pogrzebu Druzusa Starszego, akcentując w przypadku ceremonii Germanika m.in. brak pieśni i mów pochwalnych oraz nieobecność wizerunków przodków zmarłego przed marami. Dla rzymskiego historyka ma to stanowić dowód nieszczeroci i niechęci Tyberiusza wobec jego adoptowanego syna⁷⁶. Ocena Tacyty jest z pewnością jednostronna i wymaga krytycznej weryfikacji. Z tekstu *Tabula Siarensis* bowiem wiemy, że Tyberiusz odczytał na posiedzeniu senatu pieśń (*carmen*), w której wychwalał cnoty i zasługi Germanika dla państwa. Jej treść miała być następnie wyryta na tablicy z brązu i wystawiona na widok publiczny⁷⁷. Wydaje się, że utwór, który cesarz zaprezentował na forum senatu, mógł być w tym przypadku substytutem *laudatio funebris*, wygłaszanej tradycyjnie podczas pogrzebów publicznych⁷⁸. Podobny w swej wymowie był z pewnością *libellus*, który Druzus odczytał w senacie na cześć swego adopcyjnego brata⁷⁹. Nie można wykluczyć, że utwór ten spełnił rolę drugiej mowy pogrzebowej, którą tradycyjnie wygłaszano w czasie ceremonii pogrzebowych członków rodziny cesarskiej, począwszy od *funus Oktawii*⁸⁰. Pewnym *novum* było niewątpliwie to, że pochwały zmarłego zostały odczytane w senacie, a nie jak to było dotąd praktykowane na Forum Romanum. Ekspozowany w tym przypadku przez Tacytę brak *laudationes* w czasie ceremonii składania prochów Germanika do Mauzoleum wydaje się zatem zrozumiały. Pominięcie niektórych elementów w czasie wspomnianej uroczystości, z którymi spotykamy się w kontekście pogrzebów innych członków rodziny cesarskiej, należy również wytłumaczyć tym, że nie miała ona w pełni charakteru *funus publicum*. Zasadniczą część pogrzebu Germanika – wystawienie ciała na widok publiczny i jego spalenie – odbyła się w Antiochii. W związku z tamtymi uroczystościami Tacyt wspomina także o wygłoszeniu kilku mów pochwalnych ku czci zmarłego⁸¹. Ceremonia złożenia prochów Germanika w Mauzoleum musiała zatem mieć odmienny charakter od wcześniejszych rytuałów pogrzebowych celebrowanych po śmierci Marcellusa, Agryppy, Druzusa Starszego czy Lucjusza Cezara⁸². Należy również pamiętać, że wypracowany do tej pory model pogrzebu członka rodziny cesarskiej nie pasował do sytuacji, jaka zaistniała w związku z wcześniejszym spaleniem ciała Germanika. Problem ten pojawił się już wcześniej w przypadku Gajusza Cezara, którego zwłoki prawdopodobnie także zostały spalone poza Rzymem⁸³. Brak informacji źródeł na temat pogrzebu Gajusza

⁷⁶ Tac. *Ann.* 3, 5, 1-2.

⁷⁷ TS, frg. II, col. b, 11-17. Zob. także Flower 1996, 248-250.

⁷⁸ Zob. Schillinger-Häfele 1988, 73-81; Wesch-Klein 1993, 23; Bert-Lott 2012, 230.

⁷⁹ TS, frg. II, col. b, 18-19; Schillinger-Häfele 1988, 80.

⁸⁰ Zob. Cass. Dio 54, 35, 4-5.

⁸¹ Tac. *Ann.* 2, 73, 1. Być może jedna z nich została wygłoszona przez Nerona Cezara, najstarszego syna Germanika, jeśli oczywiście przebywał w tym czasie w Antiochii.

⁸² Zob. Wesch-Klein 1993, 23.

⁸³ Zob. wyżej.

nie pozwala jednak ustalić, czy uroczystości zorganizowane w Rzymie w związku ze złożeniem jego prochów w Mauzoleum Augusta miały podobny charakter do tych, które odbyły się później na cześć Germanika. W tym kontekście zarysowane wyżej różnice wydają się zrozumiałe i nie należy ich tłumaczyć negatywnym stosunkiem Tyberiusza do zmarłego.

Szczegółowych informacji na temat honorów pośmiertnych uchwalonych na cześć Germanika przez senat dostarczają nam *Tabula Siarensis*, *Tabula Hebana* oraz Tacyt⁸⁴. Trzeba w tym miejscu zaznaczyć – o czym pisałem już wyżej – że w przypadku tekstu *Tabula Siarensis* opieramy się w dużej mierze na hipotetycznych rekonstrukcjach brakujących fragmentów inskrypcji.

Niezwykłe prestiżowym zaszczytem pośmiertnym, którym senat uhonorował zmarłego syna Tyberiusza, były łuki honoryfikacyjne (*iani*). Miały one zostać wystawione w Rzymie, Syrii oraz nad Renem, a więc w tych miejscach Imperium, które były w szczególności związane z działalnością Germanika⁸⁵.

Łuk w Rzymie

Tabula Siarensis, frg. I. ll. 9-21 (ed. Sánchez – Gutiérrez 1999, 52; 54)

- 9 Placere uti ianus marmoreus extrueretur in circo Flaminio pe[*cunia publica, posi-*]
10 tus ad eum locum, in quo statuae divo Augusto domuique Augus[*tae publicae positae es-*]
11 sent ab G(aio) Norbano Flacco, cum signis devictarum gentium in a[n]gulis tituloque]
12 in fronte eius iani senatum populumque Romanum id monum[*entum aeternae dedi-*]
13 casse memoriae Germanici Caesaris, cum i{i}s Germanis bello superatis et [deinceps]
14 a Gallia summotis receptisque signis militaribus et vindicata fraud[*ulenta clade*]
15 exercitus p(opuli) R(omani), ordinato statu Galliarum, proco(n)s(ul) missus in
transmarinas pro[vincias]
16 in conformandis iis regnisque eiusdem tractus ex mandatis Ti(berii) Caesaris Au[g(usti),
dato re-]
17 ge Armeniae, non parcens labori suo, priusquam decreto senatus [ovans urbem ingre-]
18 deretur, ob rem p(ublicam) mortem obisset; supraque eum ianum statua Ger[*manici*
Caesaris po-]
19 neretur in curru triumphali et circa latera eius statuae D[rusi Germanici patris ei-]
20 us, naturalis fratris Ti(berii) Caesaris Aug(usti) et Antoniae matris ei[*us et Agrippinae*
uxoris et Li-]
21 viae sororis et Ti(berii) Germanici fratris eius et filiorum et f[*iliarum eius.*]

- 9 Uchwala się, aby w Cyrku Flaminiusza na koszt publiczny został wystawiony łuk z marmuru
10 w tym miejscu, w którym posągi na cześć boskiego Augusta i rodziny cesarskiej zostały
wzniesione
11 na koszt publiczny przez C. Norbanusa Flaccusa, [ozdobiony] znakami podbitych ludów w jego
narożnikach oraz inskrypcją

⁸⁴ Odpowiednie dekryty senatu w sprawie uhonorowania Germanika zostały uchwalone na dwóch posiedzeniach, które odbyły się 16 i 19 grudnia. Ostatecznie uzyskały one formę jednej uchwały (*senatus consultum*). Zob. *TS*, frg. II, col. b, 20-31; Lebek 1992, 66-77; Heinemann 2007, 79.

⁸⁵ *Tac. Ann.* 2, 83, 2; *TS*, frg. I, 9; 22; 26.

- 12 na jego froncie informującą, że senat i lud rzymski dedykowali ten łuk dla uczczenia wiecznej
- 13 pamięci Germanika Cezara, ponieważ pokonał on Germanów w wojnie, a jednocześnie
- 14 odsunął ich od Galii; odzyskał znaki wojskowe i pomścił haniebną klęskę
- 15 wojska ludu rzymskiego oraz uporządkował sprawy prowincji galijskich; następnie wysłany jako prokonsul do prowincji zamorskich
- 16 w celu uporządkowania ich oraz sąsiednich królestw, działając z mandatu Tyberiusza Cezara Augusta, osadził
- 17 w Armenii nowego króla; nie szczędząc wysiłków, zanim na mocy dekretu senatu odbył owację
- 18 zmarł w służbie dla państwa; na szczycie łuku niech będzie umieszczony posąg Germanika Cezara
- 19 w wozie triumfalnym, a po jego bokach statuy Druzusa Germanika, jego ojca
- 20 i rodzzonego brata Tyberiusza Cezara Augusta oraz Antonii jego matki, żony Agryppiny,
- 21 siostry Liwii, brata Tyberiusza Germanika oraz jego synów i córek.

[tłum. P. Sawiński]

Pierwszy z dedykowanych Germanikowi ianusów miał zostać wystawiony *in circo Flamínio*⁸⁶. Taka lokalizacja nie była przypadkowa. Cyrk Flaminiusza znajdował się bowiem na trasie, którą tradycyjnie przemierzały pochody triumfalne⁸⁷. W tym kontekście monument miał zatem upamiętniać triumf Germanika z 17 r. W tym regionie Rzymu znajdowały się także obiekty ściśle związane z rodziną cesarską, takie jak portyk Oktawii oraz grupa posągów poświęconych Augustowi i *domus Augusta* przez Gajusza Norbanusa Flakkusa (konsula 15 r.), o których wspomina *Tabula Siarensis*⁸⁸. W pobliżu *Circus Flaminius* stał także Teatr Marcellusa, kolejna z budowli wzniesionych na cześć członka dynastii panującej.

Z tekstu inskrypcji wiemy, że na attyce łuku miała zostać umieszczona rozbudowana grupa statuaryczna. W centrum kompozycji znalazł się posąg Germanika w kwadrydze triumfalnej, a po bokach statuy jego rodziców Druzusa i Antonii, żony Agryppiny, siostry Liwii (*Livilla*), brata Tyberiusza Germanika (późniejszy cesarz Klaudiusz) oraz jego synów i córek. Dekoracja statuaryczna łuku, pomimo pewnych odniesień do triumfu Germanika – przedstawienie zmarłego w kwadrydze czy ozdobienie ianusa znakami pokonanych ludów – tylko w pośredni sposób nawiązywała do tamtego wydarzenia. Jej celem było również utrwalenie w powszechnej świadomości obrazu modelowej rodziny, której członkowie stanowią wzór godny naśladowania⁸⁹. W tym kontekście Germanika ukazano jako modelowy przykład *pater familias*. Dzięki swemu licznemu potomstwu – którego przedstawienia znalazły się na łuku – z nadwyżką wypełnił on zalecenia zawarte w ustawodawstwie

⁸⁶ Na pochodzącym z III w. marmurowym planie Rzymu (*Forma Urbis Romae*) monument znajduje się pomiędzy portykiem Oktawii a Teatrem Marcellusa. Lokalizacja ta uzyskała generalnie akceptację historyków. Zob. Castagnoli 1984, 330-331; Lebek 1991a, 67 (przypis 36); *LTUR*, 1, 1993, 94-95 (Rodríguez-Almeida s. v. *Arcus Germanici in Circo Flamino*); Zanker 1999, 150 (ryc. 118).

⁸⁷ Na temat przebiegu trasy pochodów triumfalnych por. przede wszystkim Coarelli 1988, 362-437; Beard 2007, 92-105, 335 (plan).

⁸⁸ *TS*, frg. I, 10-11. Na temat tej grupy statuarycznej zob. Flory 1996, 287-306; Severy 2003, 219-220.

⁸⁹ Zob. Lebek 1991a, 67-68.

mażeńskim Augusta. Nie przypadkiem w czasie publicznych widowisk cesarz prezentował Germanika w otoczeniu jego dzieci, aby zachęcić społeczeństwo do naśladowania jego przykładu⁹⁰. Szczególną rolę w *domus Augusta* odgrywały kobiety, stąd umieszczenie na łuku posągów Antonii Młodszej, Agryppiny Starszej i Liwilli. Dwie ostatnie jako żony oraz matki kolejnego pokolenia następców gwarantowały bezkolizyjną sukcesję władzy cesarskiej w obrębie rodziny panującej.

Istotnym elementem dekoracji ianusa były także znaki (*signa*) ludów pokonanych w wyniku kampanii Germanika. Jak przypuszcza Rose, mogły to być nie tylko sztandary, ale również wizerunki pokonanych barbarzyńców. Ukazano je prawdopodobnie na reliefie, którym ozdobiono monument⁹¹. Na łuku znalazła się również inskrypcja informująca o osiągnięciach Germanika w Galii, Germanii i na Wschodzie. Upamiętniała ona zatem wszystkie najważniejsze dokonania zmarłego dla państwa.

Łuk na Wschodzie

Tabula Siarensis, frg. I, ll. 22-26 (ed. Sánchez – Gutiérrez 1999, 54)

22 Alter ianus fieret in montis Amani iugo, quod est in [finibus provinciae Syriae, sive qui]
23 alius aptior locus Ti(berio) Caesari Aug(usto) principi nostro [videretur in iis regionibus
quarum]
24 curam et tutelam Germanico Caesari ex auctori[tate huius ordinis ipse mandasset;]
25 item statua eius poneretur et titulus conve[niens rebus ab eo gestis fronti eius iani in-]
26 sculperetur.

22 Drugi łuk powinien zostać wystawiony w paśmie gór Amanus, które znajdują się w granicach prowincji Syrii
23 albo w innym miejscu, które wydawałoby się bardziej odpowiednie Tyberiuszowi Cezarowi Augustowi, naszemu princepsowi, w tych rejonach, które
24 zostały powierzone na mocy decyzji senatu opiece i trosce Germanika Cezara
25 podobnie [na tym łuku] niech zostanie umieszczony jego posąg, a na attyce niech będzie wykuty napis odpowiadający dokonaniom przez niego czynom.

[tłum. P. Sawiński]

Drugi z łuków miał stanąć w paśmie gór Amanu, na granicy prowincji Cylicji i Syrii, albo w innym miejscu na Wschodzie, związanym z działalnością adoptowanego syna Tyberiusza. Wybór ewentualnego miejsca senat pozostawił w gestii cesarza. Monument został wzniesiony najprawdopodobniej w przełęczy (wąwozie), położonej na głównym szlaku komunikacyjnym, prowadzącym z Cylicji do Syrii, a więc w miejscu powszechnie uczęszczanym⁹². Na temat dekoracji ianusa źródła nie podają bliższych informacji. Wiemy jedynie, że na jego szczycie miała zostać

⁹⁰ Suet. *Aug.* 34, 2.

⁹¹ Rose 1997, 110. Por. także Castagnoli 1984, 331.

⁹² Lebek 1987, 140-141; Bert-Lott 2012, 221-222.

umieszczona statua Germanika. Lebek przypuszcza, że zmarłego przedstawiono, podobnie jak na łuku rzymskim w rydwanie triumfalnym⁹³. Na monumencie znalazła się również inskrypcja upamiętniająca najważniejsze dokonania Germanika. Być może, jak przypuszcza John Bert-Lott, była ona podobna pod względem treści do tej, która znalazła się na łuku *in Circo Flamini*⁹⁴. Ze względu na miejsce wystawienia monumentu (wschodnia część Imperium) została ona najprawdopodobniej sporządzona w języku greckim⁹⁵.

Łuk w Germanii

Tabula Siarensis, frg. I 26-34 (ed. Lebek 1987, 147)

26 Tertius ianus vel m[aximus fieret apud Rhenum prope eum tumulum]
27 quem Druso fratri Ti Caesaris Aug p[rincipis nostri maerens incohasset exerci-]
28 tus deinde permissu divi Augusti per[fecisset inque eo iano statua Germanici Cae-]
29 saris constitueretur accipienti[s signa recepta e Germanis et praeciperetur Gal-]
30 lis Germanisque qui citra Rhen[um incolunt quorum civitates iussae essent a divo]
31 Aug rem divinam ad tumulu[m Drusi facere uti ibi Germanico Caesari facerent simi-]
32 le sacrificium parentant[es quodannis eo die quo Germanicus Caesar decessisset]
33 et cum esset in ea region[e exercitus p R ipso die sacrifici vel die nata-]
34 li Germanici Caesar[is uti decurreret per eum ianum qui ex hoc s c factus esset.]

26 Trzeci łuk, czyli największy, niech będzie wystawiony w pobliżu Renu, blisko grobowca,
27 który Druzusowi, bratu Tyberiusza Cezara Augusta, naszego princepsa, wojsko w żałobie zaczęło
wznosić,
28 a następnie dokończyło za zgodą boskiego Augusta; na tym łuku powinna być umieszczona statua
Germanika Cezara
29 odbierającego znaki legionowe od Germanów; i trzeba nakazać Galom i
30 Germanom, którzy mieszkają po tej stronie Renu, których „państwa” zostały zobowiązane przez
boskiego Augusta
31 do składania ofiar przed grobowcem Druzusa, aby składali w tym miejscu corocznie podobną
32 ofiarę Germanikowi Cezarowi, w dniu w którym on zmarł
33 i gdy w tym regionie będzie wojsko ludu rzymskiego w dniu składania [tych] ofiar, albo w dniu
urodzin
34 Germanika Cezara, niech przejdzie pod tym łukiem, który został wzniesiony na mocy dekretu
senatu.

[tłum. P. Sawiński]

Z relacji Tacyty wiemy, że trzeci z łuków miał zostać wystawiony nad Renem⁹⁶. Historyk rzymski nie precyzuje jednak, w jakim miejscu. Niestety tekst *Tabula Siarensis* w partiach mówiących o jego lokalizacji oraz odbywających się w jego sąsiedztwie uroczystościach jest mocno uszkodzony, co sprawia, że w kwestiach tych

⁹³ Lebek 1991a, 69.

⁹⁴ Bert-Lott 2012, 222.

⁹⁵ Lebek 1987, 142.

⁹⁶ Tac. *Ann.* 2, 83, 2.

skazani jesteśmy na poruszanie się wyłącznie w sferze hipotez. W świetle rekonstrukcji tej części tekstu dokonanej przez Lebeka – zyskała ona generalnie akceptację w nauce – łuk miał znajdować się na terenie dzisiejszej Moguncji, w pobliżu cenotafu Druzusa (*tumulus Drusi*)⁹⁷. Najprawdopodobniej stanowił on wejście do okręgu kultowego skupionego wokół tego symbolicznego grobowca⁹⁸.

Na łuku miała zostać umieszczona statua Germanika odbierającego znaki legionowe od Germanów. Dekoracja statuaryczna nadreńskiego ianusa miała zatem przede wszystkim gloryfikować osobę zmarłego i utrwalić w pamięci potomnych przekonanie, że dzięki jego dokonaniom udało się zmazać hańbę klęski Warusa i przywrócić prestiż Rzymu na terenie Germanii. Monument upamiętniał zatem jedno z najważniejszych osiągnięć kampanii Germanika nad Renem, szczególnie istotnych z punktu widzenia armii. Utrata znaków legionowych była bowiem postrzegana jako hańba, dlatego ich odzyskanie miało dla żołnierzy ogromne znaczenie psychologiczne. Biorąc pod uwagę ten aspekt, wydaje się prawdopodobne, że łuk eksponujący triumf Rzymu i upokorzenie barbarzyńców mógł stać gdzieś przy drodze prowadzącej z obozu legionowego (Mainz-Kästrich) do cenotafu Druzusa, a więc w miejscu powszechnie uczęszczanym, szczególnie przez stacjonujących tutaj legionistów. Miałoby to niebagatelne znaczenie dla umacniania poczucia lojalności armii nadreńskiej wobec rodziny cesarskiej i podnoszenia morale żołnierzy. Wystawienie ianusa w sąsiedztwie *tumulus Drusi*, przy którym każdego roku gromadzili się przedstawiciele plemion galijskich i germańskich w celu składania ofiar ku czci Druzusa i Germanika, sprzyjało również utrwalaniu w miejscowej ludności przeświadczenia o wszechogarniającej władzy Rzymu. Pomimo że w *Tabula Siarensis* nie mamy żadnych informacji na temat inskrypcji dedykacyjnej germańskiego ianusa, możemy z całą pewnością przyjąć, że została ona umieszczona na omawianym łuku. Takie założenie znajduje potwierdzenie u Tacyta, który wspomina, że na wszystkich łukach uchwalonych przez senat po śmierci Germanika miały zostać umieszczone napisy informujące o jego dokonaniach⁹⁹. Trudno zresztą wyobrazić sobie, aby monument komemoratywny został wystawiony bez odpowiedniej inskrypcji¹⁰⁰.

Z tekstu *Tabula Siarensis* i z przekazu Tacyta dowiadujemy się również, że na terenie prowincji Syrii miały zostać wzniesione dwa monumenty grobowe, upamiętniające osobę Germanika. Jeden stanął na forum w Antiochii, gdzie spalono jego zwłoki, a drugi w *Epidaphnae* (okolice Antiochii), w miejscu śmierci. Przypuszcza się, że pierwszy z monumentów – Tacyt określa go jako *sepulchrum* – był cenotafem zbliżonym do tego, jaki mieszkańcy Limiry wystawili po śmierci Gaju-

⁹⁷ Lebek 1987, 147; Lebek 1989a, 57-62.

⁹⁸ Bellen 1989, 78; Herz 2001, 106, 108.

⁹⁹ Tac. *Ann.* 2, 83, 2.

¹⁰⁰ Więcej na temat łuków uchwalonych pośmiertnie przez senat na cześć Germanika zob. Sawiński 2014a, 126-133 (tam też najważniejsza literatura).

sza Cezara. Drugi z nich – Tacyt pisze *expressis verbis* o trybunale (*tribunal*) – mógł natomiast mieć formę monumentalnego sarkofagu¹⁰¹.

Regulacje senatu dotyczyły także odpowiedniego uczczenia rocznicy śmierci Germanika (10 października)¹⁰²:

Tabula Siarensis, frg. II, col. a, ll 1-14 (ed. Sánchez – Gutiérrez 1999, 60-62)

- 1 [...Utique a(n)te d(i)em VI id(us) Oct(ob)res quotannis apud eam ara]m, quae es-
- 2 [set ante tumulum, quo ossa illata essent Germanici Caesaris publice i]nferiae Manibus
- 3 [eius mitterentur per magistratos sodalium] Augustalium p[ullis] amictos togis, quibus eo-
- 4 [rum ius fasque esset habere e]o die sui coloris togam, eodem ritu sacrificii quo
- 5 [publice inferiae mitterentur] Manibus G(ai) et L(uci) Caesarum cippusque aeneus prope eum
- 6 [tumulum poneretur, inque eo hoc s(enatus)c(onsultum)] similiter incidere ut ea s(enatus)
- 7 [in G(ai) et (Luci) Caesarum honorem facta] essent neve quid eo die rei seriae publice agere
- 8 [tur per magistratus p(opuli) R(omani) eosve qui i(ure) d(icundo) p(raerunt) in] municipio aut
- 9 [die quae convivia publica post] hac neve quae nuptiae c(ivium) R(omanorum) fierent aut sponsalia
- 10 [ve quis pecuniam creditam ab alio] sumeret alive daret neve ludi fierent aut
- 11 [aliud quod spectaculum eo die e]deretur. Utique ludi Augustales scaenici
- 12 [qui a(n)te d(i)em VI id(us) Oct(ob)res --- antehac commit]ti solerent, ut a(n)te d(i)em V
- 13 [commissionis mutatione pridie] eum diem, quo Germanicus Caesar extinctus
- 14 [esset, celebraretur extremus] dies ludorum scaenicorum.

- 1 [--- Niech w szósty dzień przed Idami październikowymi [10 X] corocznie przed tym ołtarzem],
- 2 przed grobowcem, do którego zostały złożone prochy Germanika Cezara będą składane
- 3 przez przewodniczących kolegium augustalskiego ubranych w ciemne togi,
- 4 tych spośród nich, którym prawo religijne pozwala w tym dniu nosić togę takiego koloru;
- 5 składa się publiczne ofiary Manom Gajusza i Lucjusza Cezarów; obok tego grobowca
- 6 niech będzie ustawiony słup z brązu, na którym powinna zostać wyryta niniejsza uchwała senatu,
- 7 na cześć Gajusza i Lucjusza Cezarów; i tego dnia nie powinny być prowadzone żadne
- 8 przez urzędników ludu rzymskiego ani tych, którzy sprawują władzę w koloniach bądź
- 9 nie należy organizować także żadnych uctw publicznych, ani zawierać małżeństw, czy zaręczyn
- 10 nie powinno się również pożyczać pieniędzy od kogoś, ani komuś; w tym dniu nie należy także

¹⁰¹ Tac. *Ann.* 2, 83, 2; *TS*, frg. I, 35-38. Niestety partie *Tabula Siarensis*, w których znajdują się informacje o tych obiektach, zachowały się szczątkowo. Zob. Sánchez – Gutiérrez 1999, 164-178; Bert-Lott 2012, 223-224.

¹⁰² Taką datę śmierci Germanika podają *Fasti Antiaties Ministrorum Domus Augustae* (Degrassi 1963, 209).

- 11 ani żadnych widowisk; niech igrzyska augustalskie,
12 które przedtem odbywały się szóstego dnia przed Idami październikowymi [10 X], rozpoczynają się piątego dnia przed Nonami październikowymi [3 X];
13-14 tak, aby po tej zmianie ostatni dzień tych widowisk przypadła w przeddzień rocznicy śmierci Germanika Cezara.

[tłum. P. Sawiński]

Tabula Hebana, ll. 57-61 (ed. Crawford 1996, 519-521)

- 57 [(sextum) id(us) Oct(obres) quo die Germanicus Caes(ar) defun -]
58 ctus est templa deor(um) inmortalium quae in urbe Roma{m} prop{r}iusue urbem [Romam passus (mille) sunt erunt quot annis]
59 clausa sint idque ut ita fiat ii qui eas aedes tuendas redemptas habent h[abebunt curent; utiq(ue) eodem die magistri]
60 sodalium Augustalium qui quoq(ue) anno erunt inferias ante tumulu[m] divi Augusti manibus Germanici Cae-]
61 saris mittendas curent [...].

- 57 Niech szóstego dnia przed Idami październikowymi [10 X], w którym to dniu zmarł Germanik Cezar
58 świątynie bogów nieśmiertelnych, które znajdują się lub znajdą w Rzymie, bądź też w odległości jednej mili od Rzymu, corocznie
59 będą zamykane; i o to, aby tak się stało, niech zadbają ci, którzy wydzierżawili lub wydzierżawią opiekę nad tymi świątyniami; niech tego samego dnia
60 przewodniczący kapłanów augustalskich, którzy będą sprawowali tę funkcję w danym roku, zadbają o to, aby przed grobowcem boskiego Augusta zostały złożone żałobne ofiary Manom
61 Germanika Cezara.

[tłum. P. Sawiński]

W tym dniu członkowie kolegium *sodales Augustales*, ubrani w żałobne togi, mieli składać ofiary (*inferiae*) Manom zmarłego na specjalnym ołtarzu usytuowanym przed Mauzoleum Augusta. Miały być także zawieszane wszelkie publiczne czynności urzędników rzymskich na terenie całego Imperium. Wprowadzono również zakaz organizowania igrzysk, widowisk teatralnych oraz uctw publicznych. Obywatele rzymskich zobligowano do niezawierania związków małżeńskich i organizowania zaręczyn. Igrzyska augustalskie (*ludi Augustales*), które od śmierci Augusta regularnie odbywały się od 5 do 12 października zostały podzielone na dwie części. Począwszy od 20 r. pierwsza część miała rozpoczynać się 3 października i kończyć 9 października, a więc dzień przed każdą kolejną rocznicą śmierci Germanika; druga, na którą składały się wyścigi rydwanów, miała odbywać się 12 października w *Circus Maximus*¹⁰³. Z tekstu *Tabula Hebana* dowiadujemy się również, że w rocznicę śmierci Germanika miały być zamknięte wszystkie świątynie w Rzymie oraz w jego najbliższym sąsiedztwie¹⁰⁴. W *Tabula Siarensis* znajdujemy ponadto informację, że

¹⁰³ Zob. Lebek 1988b, 59-71; Lebek 1990, 101; Sánchez – Gutiérrez 1999, 211-214; Bert-Lott 2012, 227.

¹⁰⁴ *TH*, 57-59.

odpowiednie uroczystości miały być także organizowane nad Renem w pobliżu cenotafu Druzusa, gdzie przedstawiciele plemion galijskich i germańskich, mieszkający po rzymskiej stronie rzeki, mieli corocznie składać ofiary na cześć zmarłego¹⁰⁵.

Inną formą pośmiertnego uczczenia zmarłego syna Tyberiusza były posągi. Wśród nich znalazły się m.in. statuy, które zostały wystawione z inicjatywy i na koszt ludu rzymskiego (*plebs urbana*). Nie znamy jednak dokładnej liczby tych posągów ani miejsca ich wystawienia. Wiadomo jedynie, że przedstawiały one Germanika w szacie triumfalnej i miały być ulokowane w najważniejszych miejscach miasta. Na bazie każdego z nich znalazła się inskrypcja informująca, że zostały dedykowane przez lud Rzymu¹⁰⁶. W świątyni Zgody (*aedes Concordiae*), obok stojących tam już posągów Gajusza i Lucjusza Cezarów, miały natomiast stanąć dwa posągi konne Germanika wykonane z kości słoniowej, które pokazywano następnie publicznie m.in. w czasie *ludi Victoriae Caesaris*¹⁰⁷.

Podobnie jak wcześniej w przypadku Gajusza i Lucjusza Cezarów, imię Germanika zostało włączone do pieśni Saliów, jednego z rzymskich bractw religijnych (*sodalitates*). Jego imieniem nazwano także pięć kolejnych centurii wyborczych, które dodano do istniejących już dziesięciu centurii, które nosiły imiona obu synów Augusta¹⁰⁸.

Tabula Hebana, ll. 4-7 (ed. Crawford 1996, 519-521)

- 4 utiq(ue) Sali carminibus suis nomen Germanici Caesa[ris pro ho-]
- 5 norifica memoria int<e>rponant, qui honos C(aio) quoq(ue) et L(ucio)Caesarib(us) fratr(ibus) Ti(beri) Caesaris Aug(usti) habitus est; [vacat]
- 6 utiq(ue) ad (decem) centur(ias) Caesarum quae de co(n)s(ulibus) pr(aetoribus)destinandis suffragium ferre solent adiciantur (quinque): centuri[ae que quae]
- 7 primae (decem) citabuntur C(ai) et L(uci) Caesar(um) appellentur, insequen<t>es (quinque) Germanici Caesaris.

- 4 Niech Saliowie włączą do swoich pieśni imię Germanika Cezara w celu uczczenia
- 5 jego pamięci, według zaszczytu który przysługuje Gajuszowi i Lucjuszowi Cezarom braciom Tyberiusza Cezara Augusta.
- 6 Niech [także] do dziesięciu centurii Cezarów, które oddają głosy w celu wyznaczenia kandydatów na konsulów i pretorów będzie dołączonych pięć:
- 7 pierwsze dziesięć centurii, będzie wywoływanych do głosowania pod imieniem Gajusza i Lucjusza Cezarów, a następnych pięć pod imieniem Germanika.

[tłum. P. Sawiński]

¹⁰⁵ TS, frg. I, 29-32. Nie wiemy jednak dokładnie, czy ofiara ta miała być składana w rocznicę śmierci, czy też urodzin Germanika. Na ten temat zob. przede wszystkim Bellen 1984, 385-396; Lebek 1989a, 67-72; Sánchez – Gutiérrez 1999, 156-158; Herz 2001, 106-107.

¹⁰⁶ TS, frg. II, col. b, 7-10; Bert-Lott 2012, 229.

¹⁰⁷ TS, frg. II, col. c, 2-11. Zob. Lebek 1988a, 256-265; Sánchez – Gutiérrez 1999, 268-274.

¹⁰⁸ Zob. Bert-Lott 2012, 241-243.

W *Tabula Hebana* oraz u Tacyty znajdujemy ponadto informację, że we wszystkich rzymskich teatrach podczas *ludi Augustales*, pomiędzy krzesłami, na których zasiadali kapłani kultu boskiego Augusta, miały być ustawione puste *sellae curules* ozdobione wieńcami dębowymi, na pamiątkę piastowanej przez Germanika godności *flamen Augustalis*. Umieszczenie krzeseł kurulnych Germanika pomiędzy krzesłami innych kapłanów boskiego Augusta podkreślało jego kluczową rolę w kulcie pierwszego princepsa oraz eksponowało jego wyższą rangę w stosunku do pozostałych *sodales Augustales*¹⁰⁹. O prestiżu sprawowanego przez niego stanowiska może również świadczyć fakt, że po śmierci Germanika miało ono być zarezerwowane wyłącznie dla członków *gens Iulia*¹¹⁰.

***Tabula Hebana*, ll. 50-52 (ed. Crawford 1996, 519-521)**

50 utiq(ue) ludis Augu[stalibus cum sedilia sodalium]

51 ponentur in theatris sellae curules Germanici Caesaris inter ea ponantur cu[m coronis querceis in memoriam]

52 eius sacerdoti [...]

50 niech podczas igrzysk augustalskich, gdy krzesła kapłanów

51 będą wystawione w teatrach, krzesła kurulne Germanika Cezara ozdobione wieńcami dębowymi na pamiątkę jego godności kapłańskiej

52 niech będą umieszczone pomiędzy nimi [...]

[tłum. P. Sawiński]

Honores, ut quis amore in Germanicum aut ingenio validus, reperti decretique: ut nomen eius Saliari carmine caneretur; sedes curules sacerdotum Augustalium locis superque eas querceae coronae statuerentur [...]. [Tac. *Ann.* 2, 83, 1]

Każdy senator wedle siły swego przywiązania do Germanika, albo pomysłowości wynajdywał i wotował dla niego zaszczoty: żeby jego imię sławiono w pieśni Saliów; żeby wszędzie wśród miejsc przeznaczonych dla kapłanów Augusta ustawiano jedno krzesło kurulne, a nad nim zawieszano wieniec dębowy. [tłum. S. Hammer]

Kilka zaszczytów zostało Germanikowi przyznanych również z inspiracji ekwitów. W czasie uroczystej parady konnej, która stanowiła ważne święto przede wszystkim dla młodzieży ekwickiej, uczestniczący w niej jeźdźcy mieli podążać za wizerunkiem Germanika. Na jego cześć nazwano ponadto jeden z rzędów w teatrach rzymskich, w którym zasiadali młodzi ekwici¹¹¹.

Przedstawiony powyżej przegląd honorów pośmiertnych uchwalonych na cześć Germanika dowodzi, że nie odbiegały one od zaszczytów przyznanych wcześniej

¹⁰⁹ *TH*, 50-52; Tac. *Ann.* 2, 83, 1. Zob. również Calabi 1954, 213-214; Weinstock 1957, 144-154; Bert-Lott 2012, 250-251. W podobny sposób uczczono wcześniej pośmiertnie Marcellusa. Zob. wyżej s. 23.

¹¹⁰ Tac. *Ann.* 2, 83, 1; za rządów Tyberiusza funkcję tę piastowali Druzus Młodszy, a po jego śmierci w 23 r. syn Germanika, Neron Cezar. Zob. Sajkowski 2001, 41; 45-46.

¹¹¹ Tac. *Ann.* 2, 83, 4; zob. Lebek 1993, 106-107.

innym zmarłym członkom rodziny cesarskiej – przede wszystkim Gajuszowi i Lucjuszowi Cezarom – a co więcej, w pewnych aspektach je przewyższały.

W równie spektakularny sposób uczczono pośmiertnie Druzusa Młodszego. Z relacji Kasjusza Diona i Tacyty dowiadujemy się, że ciało zmarłego zostało wystawione na widok publiczny na mównicy na Forum Romanum. Tam też wygłoszono dwie *laudationes*. Jedną w imieniu państwa wygłosił Tyberiusz, drugą w imieniu rodziny Neron Cezar – zięć Druzusa i syn Germanika¹¹². Ozdobą ceremonii była także procesja, w której zaprezentowano maski najwybitniejszych przodków z rodu julijsko-klaudyjskiego, a także legendarnych postaci z przeszłości Rzymu (królowie Alba Longa, Eneasz, Romulus)¹¹³.

Zdecydowana większość honorów pośmiertnych przyznanych Druzusowi była kopią wcześniejszych zaszczytów uchwalonych na cześć Germanika. Świadczą o tym wyraźnie słowa Tacyty¹¹⁴. Możemy na tej podstawie przyjąć, że jednym z nich były także łuki honoryfikacyjne. Takie założenie może potwierdzać inskrypcja zawierająca tekst uchwały senatu podjętej po śmierci syna Tyberiusza, której fragmenty odnaleziono na terenie Rzymu¹¹⁵. Niestety ta część inskrypcji, w której najprawdopodobniej znajdowały się informacje na temat łuków, które miały zostać wystawione ku czci Druzusa, zachowała się szczątkowo. W tej sytuacji ponownie skazani jesteśmy wyłącznie na przypuszczenia. Według Lebeka jeden z łuków miał zostać wystawiony w Rzymie. Na jego szczycie miała znaleźć się statua Druzusa w kwadrydze triumfalnej, a na attyce inskrypcja informująca o dokonaniach zmarłego¹¹⁶. Drugi łuk stanął prawdopodobnie na terenie Ilirii, a więc na obszarze, gdzie Druzus działał jako specjalny wysłannik cesarski. W świetle rekonstrukcji Lebeka na łuku miał znajdować się posąg Druzusa w kwadrydze, obok statua Tyberiusza oraz inskrypcja upamiętniająca czyny zmarłego¹¹⁷.

Tacyt wspomina także o przyznaniu Druzusowi wielu innych honorów, które nie pojawiły się wcześniej w odniesieniu do osoby Germanika¹¹⁸. Lebek przypuszcza, że jednym z nich był przyznany z inspiracji ekwitów pozłacany posąg konny, który miał być wystawiany na widok publiczny w czasie święta Luperkaliów (15 lutego). Zaszczyt ten, podobnie jak i inne przyznane Druzusowi i wcześniej Germanikowi przez stan ekwicki – obecność wizerunków obu następców w czasie parady jeźdźców

¹¹² Tac. *Ann.* 4, 12, 1; Cass. Dio 57, 22, 4a; Kasjusz Dion (57, 22, 4) inaczej niż Tacyt podaje, że Tyberiusz wygłosił mowę pogrzebową ku czci Druzusa w senacie.

¹¹³ Tac. *Ann.* 4, 9, 2. Zob. Flower 1996, 243; 253-254.

¹¹⁴ „[...] memoriae Drusi eadem quae in Germanicum decernuntur” [Tac. *Ann.* 4, 9, 2] – „ku pamięci Druzusa uchwalono te same zaszczyty, co dla Germanika” (tłum. S. Hammer).

¹¹⁵ Zob. Lebek 1989b, 83-84. Podobnie jak wcześniej w przypadku Germanika, tekst dekretu honoryfikacyjnego na cześć Druzusa został prawdopodobnie wyryty na brązowych tablicach, które wystawiono w Rzymie oraz najważniejszych miejscach Imperium.

¹¹⁶ Lebek 1989b, 89, 91.

¹¹⁷ Lebek 1989b, 86-90; Lebek 1991a, 54-55, 71.

¹¹⁸ Tac. *Ann.* 4, 9, 2.

oraz nadanie ich imion określonym rządom w teatrach rzymskich – miały podkreślać ścisły związek zmarłych synów Tyberiusza z *ordo equester*, a w szczególności z młodzieżą ekwicką¹¹⁹. Wobec milczenia źródeł nie jesteśmy jednak w stanie ustalić, jakie inne dodatkowe zaszczyty, o których wspomina Tacyt, zostały przyznane Druzusowi.

Germanika i Druzusa uhonorowano pośmiertnie również na terenie prowincji. Przykładem może być Lepcis Magna w Afryce Prokonsularnej, gdzie zmarłych synów Tyberiusza uczczono wystawieniem rozbudowanej grupy statuarycznej. Posągi obu braci w kwadrydze triumfalnej zostały umieszczone na wysokim podium, znajdującym się przed miejscową świątynią Augusta i Romy. Po ich obu stronach stanęły statuy Augusta, Agryppiny Starszej, Liwilli, Antonii Młodszej, Wipsanii Agryppiny oraz Klaudiusza (późniejszego princepsa) (ilustr. 22). Kompozycja ta była najprawdopodobniej wzorowana na przedstawieniach, jakie ozdobiły łuki Germanika i Druzusa, które wystawiono po ich śmierci w Rzymie¹²⁰. Możemy zatem założyć, że inspiracją do fundacji tego monumentu były dekrety senatu dotyczące pośmiertnego uhonorowania obu braci, których treść, jak wiemy, została rozpowszechniona we wszystkich ważniejszych miastach prowincji Imperium. Przedstawiony cykl statuaryczny powstał prawdopodobnie krótko po śmierci Druzusa¹²¹.

Omówione w niniejszym podrozdziale sposoby pośmiertnego uhonorowania Germanika i Druzusa Młodszego stanowią kolejny dowód na to, że obaj posiadali taki sam status w *domus Augusta* i byli traktowani jako równorzędni kandydaci do sukcesji. Należy podkreślić, że uchwalone na ich cześć zaszczyty były podobne, a niektóre nawet przewyższały te, które przyznano wcześniej Gajuszowi i Lucjuszowi Cezarom. Taka sytuacja była przede wszystkim konsekwencją istnienia pewnej tradycji w zakresie pośmiertnej honoryfikacji członków rodziny cesarskiej, która w okresie pryncypatu Tyberiusza osiągnęła apogeum swego rozwoju. Śmierć Germanika i Druzusa wywarła również wpływ na kształt oficjalnego kalendarza państwowego, na skutek wprowadzenia licznych zakazów i zaleceń dotyczących odpowiedniego uczczenia rocznicy ich śmierci. Miały one systematycznie przypominać mieszkańcom Imperium o dramatycznych momentach w życiu dynastii panującej i kształtować poczucie lojalności wobec *domus Augusta*. Tego typu regulacje pokazują, że za rządów Tyberiusza rodzina cesarska staje się w pełnym tego słowa znaczeniu – jak trafnie ujęła to Severy – „a state institution”¹²².

¹¹⁹ Lebek 1993, 97-99.

¹²⁰ Zob. wyżej.

¹²¹ Na temat tej grupy statuarycznej zob. przede wszystkim Trillmich 1988b, 51-60; Rose 1997, 182-184 (nr 125); Boschung 2002, 14-18.

¹²² Severy 2003, 231.

2.2. Synowie Germanika jako potencjalni następcy

Śmierć Druzusa Młodszego poważnie skomplikowała kwestię przyszłej sukcesji po Tyberiuszu. Wszyscy wnukowie princepsa, a więc główni kandydaci na jego nowego następcę, byli bowiem zbyt młodzi i kompletnie niedoświadczeni politycznie, aby objąć władzę, gdyby cesarz zmarł w najbliższym czasie. W tym momencie żaden z nich nie mógł również zastąpić Druzusa w roli koregenta. Ze względu na to, że w 23 r. Tyberiusz Gemellus miał dopiero 4 lata, Tyberiusz musiał także tymczasowo odstąpić od planu uczynienia następcą swego naturalnego potomka. W nowej sytuacji princeps musiał zatem w pierwszej kolejności uwzględnić synów Germanika jako ewentualnych sukcesorów. Najstarszy z nich Neron Juliusz Cezar miał wówczas 17 lat¹²³. W 20 r. włożył oficjalnie togę męską, co zostało uczczone specjalnym datkiem pieniężnym dla plebsu (*congiarium*), oraz został zaprezentowany w senacie. W tym samym czasie uzyskał również przywilej ubiegania się o kwesturę pięć lat wcześniej, niż było to normalnie przewidziane, oraz został zaliczony do kolegium pontyfików¹²⁴. Krótco po tym Tyberiusz ożenił Nerona Cezara ze swoją wnuczką Julią, córką Druzusa¹²⁵. Dynastyczny charakter tego małżeństwa wydaje się oczywisty. Możemy bowiem założyć, że jednym z jego ważniejszych celów było zapewnienie stabilności i trwałości dynastii w perspektywie kolejnych pokoleń. Ewentualni synowie tej pary mogli być również brani pod uwagę jako potencjalni następcy¹²⁶. Trzy lata później togę męską włożył drugi z synów Germanika, Druzus Juliusz Cezar (*Drusus Iulius Caesar*), któremu przy tej okazji przyznano takie same zaszczyty, jakie wcześniej przypadły w udziale jego starszemu bratu¹²⁷. Po śmierci Druzusa Młodszego obaj bracia stali się głównymi kandydatami do sukcesji, co wyraźnie podkreśla Tacyt. Ze względu na pamięć o Germaniku miało to wywołać powszechny entuzjazm¹²⁸. Istotnym elementem, który w oczach rzymskiej opinii publicznej w szczególności sposób predestynował synów Germanika do objęcia w przyszłości władzy cesarskiej, było to, że obaj byli w prostej linii potomkami Augusta¹²⁹. Z relacji Tacyta i Kasjusza Diona dowiadujemy się, że Tyberiusz jeszcze przed pogrzebem Druzusa zaprezentował obu młodzieńców w senacie, dając do zrozumienia, że widzi w nich swoich potencjalnych następców. Przy tej okazji cesarz polecił ponadto obu chłopców opiece senatorów¹³⁰. Krótco po tym miało miejsce pierwsze poważne wystąpienie publiczne Nerona Cezara. Z relacji Kasjusza Diona

¹²³ Przyjmuje się, że urodził się w 6 r. Zob. Kienast 1996, 81.

¹²⁴ Tac. *Ann.* 3, 29, 1; Suet. *Tib.* 54, 1; Cass. Dio 57, 18, 11; Barrett 1989, 17; Mlasowsky 1996, 353.

¹²⁵ Tac. *Ann.* 3, 29, 4.

¹²⁶ Zob. Corbier 1995, 184-185.

¹²⁷ Tac. *Ann.* 4, 4, 1; Suet. *Tib.* 54, 1; Mlasowsky 1996, 354.

¹²⁸ Zob. Tac. *Ann.* 4, 12, 2; 15, 3; 59, 3.

¹²⁹ Seager 2013, 56.

¹³⁰ Tac. *Ann.* 4, 8, 3-5; Cass. Dio 57, 22, 4a. Zob. także Meise 1966, 20-21; Sajakowski 1994, 54.

wiemy, że wygłosił on drugą – oprócz Tyberiusza – *laudatio funebris* na pogrzebie Druzusa Młodszego¹³¹.

O tym, że synów Germanika zaczęto postrzegać w tym czasie jako pierwszoplanowych pretendentów do sukcesji, mogą świadczyć poświęcone im emisje monetarne, które począwszy od 23 r., wybijano na terenie prowincji¹³². Nerona i Druzusa prezentowano na nich razem z Tyberiuszem, którego wizerunek znalazł się na awersie. Takie monety znamy m.in. z Caesaraugusta (Hiszpania), gdzie na cześć obu braci wybito serie asów i semisów. Na awersie asów umieszczono przedstawienie Tyberiusza w wieńcu laurowym z legendą TI CAESAR DIVI AUGUSTI F AUGUSTUS; na rewersie ukazano Nerona i Druzusa siedzących na *sella curulis* oraz umieszczono legendę CCA DRUSUS CAESAR NERO CAESAR¹³³. Na awersie semisów pojawia się głowa Tyberiusza oraz taka sama legenda, jaka znalazła się na asach; na rewersie przedstawiono natomiast zwrócone do siebie głowy obu synów Germanika opatrzone legendą NERO CAESAR DRUSUS CAESAR II VIR CCA¹³⁴. Przyjmuje się, że powyższe emisje upamiętniały przyznanie obu braciom honorowej godności *duumvirów* (*duoviri*) przez władze tego miasta¹³⁵. Mlasowsky zwrócił uwagę, że sposób prezentacji Nerona i Druzusa Cezarów na tych monetach odpowiadał konwencji, w jakiej przedstawiano wcześniej Gajusza i Lucjusza Cezarów oraz Germanika i Druzusa Młodszego, a więc przewidywanych następców¹³⁶. Innym przykładem monet prowincjonalnych, które wybito na cześć synów Germanika, są emisje z *Colonia Iulia Tingi* (Mauretania). Na ich awersie umieszczono głowę Druzusa Cezara wraz z legendą DRUSUS; na rewersie pojawia się portret Nerona Cezara z legendą NERO oraz sygnaturą kolonii IUL TIN¹³⁷. W tym miejscu nasuwa się pytanie, na ile omawiane emisje informują nas o planach sukcesyjnych Tyberiusza w tym okresie. Sądzę, że możemy założyć, iż odzwierciedlają one zmiany w układzie dynastycznym i hierarchii *domus Augusta*, jakie nastąpiły po śmierci Druzusa Młodszego. Nie przypadkiem przedstawienia synów Germanika pojawiają się po raz pierwszy na monetach dopiero po roku 23. Z drugiej strony musimy jednak pamiętać, że emisje te nie mają charakteru oficjalnego. Dla kontrastu mennice cesarska i senatorska nie wybiły w tym czasie żadnych monet poświęconych obu młodzieńcom¹³⁸. Jak już wcześniej pisałem, tego

¹³¹ Cass. Dio 57, 22, 4a.

¹³² Przyjmuję tutaj datowanie tych emisji, jakie zaproponowali wydawcy *RPC* (I, 865) oraz Mlasowsky (1996, 356).

¹³³ *RPC*, I, 342; Mlasowsky 1996, 356.

¹³⁴ *RPC*, I, 343; Mlasowsky 1996, 356.

¹³⁵ Zob. Mlasowsky 1996, 357. Wiemy, że w taki sam sposób synów Germanika uhonorowali również mieszkańcy Carthago Nova (Hiszpania). Zob. *RPC*, I, 179-181 oraz komentarz do tej emisji (*RPC*, I, s. 92).

¹³⁶ Mlasowsky 1996, 357.

¹³⁷ *RPC*, I, 865.

¹³⁸ Zob. Meise 1966, 9. Emisje oficjalne poświęcone Neronowi i Druzusowi Cezarom pojawiają się dopiero w okresie rządów Kaliguli. Wtedy to mennica senatorska w Rzymie wypuściła serię dupondiusów na ich cześć. Kaligula uhonorował w ten sposób pośmiertnie swoich tragicznie zmarłych braci. Zob. *RIC*, I, *Cal.* 49.

typu emisje odgrywały kluczową rolę w prezentacji przewidywanych następców i tym samym mogłyby powiedzieć nam więcej na temat koncepcji sukcesyjnej Tyberiusza w tym okresie.

Trzeba zaznaczyć, że oprócz przytoczonych wyżej emisji monetarnych nie mamy zbyt wielu świadectw uhonorowania Nerona i Druzusa Cezarów na terenie prowincji, co wyraźnie kontrastuje z wcześniejszym sposobem honoryfikacji Gajusza i Lucjusza Cezarów, a następnie Germanika i Druzusa Młodszego. Rose zwrócił ponadto uwagę, że w przypadku Nerona i Druzusa Cezarów mamy jedynie pojedyncze świadectwa ich uczczenia przez mieszkańców Italii i prowincji poprzez wystawienie posągów honoryfikacyjnych, co jaskrawo kontrastuje z praktyką dotychczasowego honorowania tych członków rodziny cesarskiej, których August i Tyberiusz promowali na swoich następców¹³⁹. Postawa prowincji byłaby zatem wprost proporcjonalna do stopnia uhonorowania młodzieńców w Rzymie. Wiemy, że Tyberiusz, pomimo że po śmierci Druzusa zaprezentował oficjalnie w senacie synów Germanika jako potencjalnych następców, nie podjął następnie żadnych konkretnych działań, które miałyby przyspieszyć ich *cursus honorum* i przygotować tym samym przyszłą sukcesję jednego z braci. Jak już wspominałem wyżej, obaj młodzieńcy uzyskali, przy okazji włożenia togi męskiej, jedynie prawo do wcześniejszego ubiegania się o kwesturę. Był to jedyny przywilej, który miał przyspieszyć ich polityczną karierę. Takiej sytuacji nie można wytłumaczyć młodym wiekiem Nerona i Druzusa. Świadczy o tym przykład Gajusza i Lucjusza Cezarów, którzy już jako czternastolatki zostali desygnowani na konsulów, a Gajuszowi w wieku 18 lat powierzono odpowiedzialne dowództwo na Wschodzie. Po śmierci Druzusa Młodszego obserwujemy zatem wyraźną stagnację w sferze polityki sukcesyjnej Tyberiusza. Princeps ten – w przeciwieństwie do Augusta, który po śmierci swoich synów w 4 r. poprzez cykl kolejnych adopcji natychmiast stworzył nowy porządek sukcesji – nie usynowił żadnego ze swoich wnuków, pozostawiając otwartą kwestię przyszłego następcy.

Z przekazu Tacyty dowiadujemy się, że perspektywa potencjalnej sukcesji jednego z synów Germanika miała wywołać zaniepokojenie Sejana, który widział w obu młodzieńcach zagrożenie dla własnych planów politycznych¹⁴⁰. Wobec sprzecznych i lakonicznych relacji źródeł nie jesteśmy w stanie dokładnie odtworzyć poszczególnych etapów działań Sejana, które doprowadziły ostatecznie do upadku Nerona i Druzusa Cezarów oraz ich matki Agryppiny Starszej¹⁴¹. Problem dotyczy przede wszystkim chronologii wydarzeń. Według Tacyty otwarty atak na żonę Germanika i jej najstarszego syna nastąpił dopiero po śmierci Liwii w 29 r. Jak podaje ten autor, Tyberiusz i Sejan nie odważyli się bowiem za jej życia, wystąpić przeciwko rodzinie

¹³⁹ Rose 1997, 31.

¹⁴⁰ Tac. *Ann.* 4, 12, 2-3.

¹⁴¹ Niestety piąta księga „Roczników” Tacyty, w której najprawdopodobniej znajdowała się relacja na temat tych wydarzeń, zachowała się fragmentarycznie.

Germanika¹⁴². Z relacji Pliniusza Starszego oraz Swetoniusza wynika natomiast, że upadek i zesłanie Agryppiny oraz Nerona nastąpiły jeszcze za życia Liwii¹⁴³. Barrett uważa, że relacje omawianych autorów nie muszą się wcale wykluczać. Badacz ten przychylił się do tezy zaproponowanej przez Meisego, który zakłada, że atak przeciwko tzw. stronnictwu Agryppiny mógł przebiegać w dwóch etapach. Pierwszy miał rozpocząć się już w 26 r., kiedy to Tyberiusz opuścił Rzym i wyjechał na Capri. W tym czasie celem Sejana byli przede wszystkim najbliżsi przyjaciele i stronnicy Agryppiny oraz jej synów. Bardziej radykalne działania przeciwko rodzinie Germanika miały natomiast rozpocząć się dopiero po śmierci Liwii¹⁴⁴. Takie rozwiązanie wydaje się prawdopodobne, szczególnie jeżeli założymy, że Liwia skutecznie chroniła Agryppinę i jej synów przed Tyberiuszem. Musimy jednak pamiętać, że są to wyłącznie przypuszczenia. Jakkolwiek było, w 29 r. Agryppina oraz Neron Cezar zostali oficjalnie oskarżeni przed senatem i skazani na wygnanie, odpowiednio na wyspy Pandaterię oraz Poncję. Nerona uznano ponadto za wroga państwa (*hostis*)¹⁴⁵. Rok później los swojego starszego brata podzielił Druzus Cezar, którego Tyberiusz odesłał z Capri do Rzymu. Również on został uznany przez senat za wroga, a następnie uwięziony w podziemiach Pałacy¹⁴⁶. W roku 31 Neron Cezar został zgłodzony lub zmuszony do samobójstwa¹⁴⁷. Dwa lata później w podobnych okolicznościach zakończyli życie Agryppina oraz Druzus¹⁴⁸. Na polecenie Tyberiusza dzień urodzin Agryppiny został ponadto uznany za *nefastus*¹⁴⁹. Trudno precyzyjnie ustalić, jaka była rola Sejana w czasie tych wydarzeń. Nie wydaje mi się jednak, aby princeps padł w tym przypadku ofiarą jego manipulacji. Gdyby tak było, to najprawdopodobniej po jego upadku w 31 r. Agryppina i jej młodszy syn zostaliby odwołani z wygnania i przywrócenie do łask. Wiemy jednak, że zostali oni uśmierceni na wyraźny rozkaz Tyberiusza, dwa lata po śmierci prefekta. Być może rację ma Swetoniusz, który podaje, że Tyberiusz posłużył się Sejanem, aby za sprawą jego intryg wykluczyć synów Germanika z gry o sukcesję i ułatwić swemu naturalnemu wnukowi Tyberiuszowi Gemellusowi przejęcie w przyszłości władzy cesarskiej¹⁵⁰.

¹⁴² Tac. *Ann.* 5, 3, 1. Według tego historyka pierwsze intrygi Sejana wobec Agryppiny i Nerona Cezara pojawiły się już jednak wcześniej. Zob. Tac. *Ann.* 4, 67, 3-4.

¹⁴³ Plin. *HN* 8, 145; Suet. *Calig.* 10, 1.

¹⁴⁴ Barrett 1989, 20-21.

¹⁴⁵ Tac. *Ann.* 5, 3-5; Suet. *Tib.* 54, 2; *Calig.* 7; 10, 1; Barrett 1989, 24; Kienast 1996, 81; Levick 1999, 169.

¹⁴⁶ Suet. *Tib.* 54, 2; *Calig.* 7; Cass. Dio 58, 3, 8; Schrömbges 1986, 177; Barrett 1989, 26; Kienast 1996, 81.

¹⁴⁷ Sebastian Ruciński (2013, 117) błędnie datuje śmierć Nerona Cezara na rok 29. Podobnie Shotter (2005, 10), który sytuuje to wydarzenie w 30 r.

¹⁴⁸ Tac. *Ann.* 6, 23, 2; 25, 1-3; Suet. *Tib.* 53, 2; 54, 2; Kienast 1996, 81.

¹⁴⁹ Suet. *Tib.* 53, 2.

¹⁵⁰ Suet. *Tib.* 55.

2.3. Sejan – koregent czy ewentualny następca?

Odrębną kwestią pozostaje ustalenie, jak dalece sięgały polityczne ambicje Sejana oraz jakie plany względem swego prefekta miał Tyberiusz. Wystąpienie Sejana przeciwko starszym synom Germanika, którzy po śmierci Druzusa Młodszego byli powszechnie postrzegani jako główni kandydaci do sukcesji, wskazuje, że mierzył wysoko. Wbrew opinii Tacyty¹⁵¹ nie sędzę jednak, aby dążył do zdobycia władzy cesarskiej¹⁵². Podzielał pogląd Barretta, że Sejan zdawał sobie sprawę z racji swego ekwicznego pochodzenia, że ma nikłe szanse, aby zostać princepssem. Bardziej prawdopodobne wydaje się, że liczył on na to, iż po śmierci Tyberiusza będzie mógł objąć funkcję tymczasowego regenta jednego z cesarskich wnuków¹⁵³. Za takim założeniem może przemawiać plan poślubienia przez Sejana Liwilli, wdowy po Druzusie Młodszym. Tacyt wspomina, że w 25 r. poprosił on Tyberiusza o zgodę na to małżeństwo¹⁵⁴. Mariaż ten umożliwiłby mu bowiem wejście do rodziny cesarskiej. Ponadto jako mąż Liwilli i opiekun jej syna Tyberiusza Gemellusa – w przypadku jego ewentualnej sukcesji – mógłby sprawować w jego imieniu regencję do czasu osiągnięcia przez chłopca odpowiedniego wieku¹⁵⁵. Małżeństwo z Liwillą automatycznie uczyniłoby z Sejana rzecznika interesów Gemellusa kosztem potomków Germanika w rywalizacji o sukcesję. Zważywszy na fakt, że Gemellus był znacznie młodszy od synów Agryppiny, dawało to Sejanowi gwarancję długiej regencji, gdyby młodzieniec został następcą Tyberiusza¹⁵⁶. Tacyt podaje, że Tyberiusz miał jednak zachować dużą rezerwę wobec prośby Sejana, udzielając wymijającej odpowiedzi i przedstawiając szereg argumentów przemawiających przeciwko temu małżeństwu¹⁵⁷.

Kulminacyjnym momentem kariery politycznej Sejana był bez wątpienia wspólny konsul z Tyberiuszem, który sprawował on w roku 31. Był to wyjątkowy zaszczyt, zważywszy na fakt, że wcześniej kolegami princepsa w tym urzędzie byli Germanik i Druzus Młodszy, a więc przewidywani następcy. Po złożeniu tej godności w maju tegoż roku, Sejanowi przyznano *imperium proconsulare*. Senat uchwalił również, że wspólnie z Tyberiuszem miał on sprawować konsul z pięć lat¹⁵⁸. W tym miejscu należy postawić pytanie, czy awanse te oznaczały jego wskazanie na przyszłego następcę princepsa. W źródłach nie znajdujemy żadnych przesłanek, aby odpowie-

¹⁵¹ Tac. *Ann.* 4, 2-3; 4, 12, 2-4.

¹⁵² Podobnie kwestię tę ujmuje Ruciński (2013, 107-108). Na temat ambicji i planów Sejana zob. także Sąjkowski 1994, 55-56.

¹⁵³ Zob. Barrett 1989, 18. Trudno natomiast stwierdzić, czy Tyberiusz widział Sejana w tej roli.

¹⁵⁴ Tac. *Ann.* 4, 39, 1-4.

¹⁵⁵ Zob. Pistellato 2013, 215.

¹⁵⁶ Podobnie Ruciński 2013, 111.

¹⁵⁷ Tac. *Ann.* 4, 40, 1-7.

¹⁵⁸ Tac. *Ann.* 6, 8, 3; Suet. *Tib.* 65, 1; Cass. Dio 57, 20, 2; 58, 4, 3-4; 7, 4; Degrassi 1952, 10; Schrömbges 1986, 173; Barrett 1989, 26.

dzień na nie twierdząco. Swetoniusz podaje bowiem, że Tyberiusz wyniósł Sejana do najwyższych zaszczytów nie tyle z sympatii, ile w zamian za pomoc w usunięciu synów Germanika, co miało z kolei zapewnić sukcesję Tyberiuszowi Gemellusowi¹⁵⁹. Natomiast z przekazu Kasjusza Diona dowiadujemy się, że cesarz upatrzył na swego następcę Kaligulę, o czym według tego historyka miałoby świadczyć włączenie najmłodszego z synów Germanika do kolegium pontyfików¹⁶⁰. Co więcej, obaj pisarze podają wręcz, że przyznanie Sejanowi tak prestiżowych zaszczytów miało jedynie uspić jego czujność, ponieważ cesarz zamierzał wkrótce odsunąć go od wpływów, podejrzewając, że przygotowuje zamach stanu¹⁶¹. Oczywiście nie możemy wykluczyć możliwości, że relacje te odzwierciedlają wrogą Sejanowi tradycję, która ukształtowała się już po jego upadku, co wymagałoby w tej sytuacji zachowania pewnej ostrożności wobec przekazu obu autorów. Mając na uwadze ewentualną stronniczość naszych źródeł, uważam jednak, że sposób uhonorowania Sejana w 31 r. nie dowodzi jeszcze, że Tyberiusz wybrał go na swego następcę. Wydaje się bowiem mało prawdopodobne, aby cesarz chciał uczynić swoim politycznym sukcesorem osobę nie należącą do *domus Caesarum* i pominąć tym samym własnych wnuków¹⁶².

Trudno natomiast jednoznacznie rozstrzygnąć, czy princeps zamierzał uczynić prefekta swoim *collega imperii*. Sprawowanie wspólnego konsulatu, nadanie Sejanowi władzy prokonsularnej oraz zamiar przyznania mu władzy trybuńskiej – o czym wzmiankuje Swetoniusz¹⁶³ – mogłyby potwierdzać takie założenie. Z drugiej strony mogła to być jedynie zasłona dymna mająca uspić czujność Sejana, jak sugerują to Swetoniusz i Kasjusz Dion. Nie wiadomo bowiem dokładnie, w jakim momencie cesarz stracił zaufanie do swego prefekta i postanowił go definitywnie wyeliminować.

2.4. Gajusz Kaligula czy Tyberiusz Gemellus? Kwestia sukcesji w ostatnich latach rządów Tyberiusza

Po zamordowaniu Nerona i Druzusa Cezarów w kręgu głównych kandydatów do następstwa po Tyberiuszu znaleźli się Gajusz Cezar, najmłodszy syn Germanika, oraz Tyberiusz Gemellus, syn Druzusa Młodszego¹⁶⁴. W tym momencie, biorąc pod uwagę wiek obu wnuków princepsa, większe szanse na objęcie politycznej schedy po Tyberiuszu miał Gajusz. Po raz pierwszy wystąpił on na scenie publicznej w 29 r.,

¹⁵⁹ Suet. *Tib.* 55.

¹⁶⁰ Cass. Dio 58, 8, 1.

¹⁶¹ Suet. *Tib.* 65, 1; Cass. Dio 58, 4, 1-3.

¹⁶² Potwierdza to Tacyt (*Ann.* 6, 46, 2), który podaje, że Tyberiusz, zastanawiając się pod koniec swoich rządów nad wyborem następcy, jednoznacznie odrzucił ewentualność przekazania władzy cesarskiej osobie nie będącej członkiem panującej dynastii. O tym niżej.

¹⁶³ Suet. *Tib.* 65, 1.

¹⁶⁴ Suet. *Calig.* 12, 1; Schrömbges 1986, 177.

kiedy to wygłosił *laudatio funebris* na pogrzebie Liwii¹⁶⁵. Dwa lata później włożył togę męską. Warto odnotować, że odbyło się to na Capri, gdzie od 26 r. rezydował Tyberiusz. Swetoniusz informuje nas, że wydarzeniu temu nie towarzyszyły jednak żadne uroczystości, jakie odbyły się wcześniej w przypadku starszych synów Germanika¹⁶⁶. Uderzające jest również to, że Kaligula włożył *toga virilis* dopiero po ukończeniu 18 lat, co świadczy ewidentnie o tym, że Tyberiuszowi nie zależało szczególnie na przyspieszeniu jego politycznej kariery i przygotowaniu go do roli przyszłego princepsa. Wiemy bowiem, że przewidywani następcy otrzymywali *toga virilis* krótko po ukończeniu 14 lat, a więc minimalnego wieku, w którym rzymscy młodzieńcy mogli włożyć togę męską. Przy tej okazji przyznawano im także szereg prestiżowych honorów i desygnowano na najwyższe urzędy, które mieli objąć z pominięciem tradycyjnego *cursus honorum*¹⁶⁷.

Krótko po otrzymaniu *toga virilis* Gajusz uzyskał godność pontyfika¹⁶⁸. Dla Swetoniusza miał to być dowód uznania ze strony cesarza i sygnał, że może on liczyć na sukcesję po Tyberiuszu. W podobnym tonie pisze Kasjusz Dion, który uważa, że w ten sposób cesarz zasygnalizował, że widzi w Gajuszu swego przyszłego następcę¹⁶⁹. W moim przekonaniu oceny te idą jednak zbyt daleko, a obaj autorzy przeceniają znaczenie tej nominacji dla statusu Kaliguli. Od czasów Augusta członkami tego kolegium zostawała bowiem zdecydowana większość członków rodziny cesarskiej, niekoniecznie ci, których przewidywano na następców. W 15 r. p.n.e. godność tę uzyskał m.in. Tyberiusz, a przed 11 r. Druzus Młodszy¹⁷⁰. W obu przypadkach nie miało to żadnego związku ze wskazaniem następcy. Wiemy bowiem, że w czasie, w którym uzyskali te nominacje, byli oni drugorzędnymi kandydatami do sukcesji. Kasjusz Dion podaje ponadto, że w tym samym momencie, co Kaligula, do kolegium pontyfików zostali zaliczeni Sejan oraz jego syn¹⁷¹. Tym samym trudno traktować te nominacje w kontekście polityki sukcesyjnej Tyberiusza.

W roku 33 Gajusz został desygnowany na urząd kwestora, który objął jeszcze w tym samym roku, oraz uzyskał przywilej ubiegania się o pozostałe magistratury 5 lat wcześniej, niż przewidywały obowiązujące normy. Kasjusz Dion zaznacza jednak, że Tyberiusz nie pozwolił senatowi na uchwalenie dla jego wnuka większej liczby zaszczytów, argumentując to tym, że mogą one zbyt zepsuć młodzień-

¹⁶⁵ Tac. *Ann.* 5, 1, 4; Suet. *Calig.* 10, 1.

¹⁶⁶ Suet. *Calig.* 10, 1; zob. także Kornemann 1930, 46; Schrömbges 1986, 177; Barrett 1989, 27; Kienast 1996, 85; Levick 1999, 175-176; Winterling 2011, 37.

¹⁶⁷ Tak było wcześniej w przypadku Gajusza i Lucjusza Cezarów, a później Nerona, który włożył *toga virilis* już jako trzynastolatek. O czym niżej.

¹⁶⁸ Suet. *Calig.* 12, 1; Cass. Dio 58, 8, 1; Schrömbges 1986, 177; Mlasowsky 1996, 361; Kienast 1996, 85; Levick 1999, 176. Nie jest natomiast pewne, czy Gajusz został również wybrany na augura, jak podaje Swetoniusz (*Calig.* 12, 1). Barrett (1989, 27; 260, przypis 43) zwraca uwagę, że źródła epigraficzne nie potwierdzają, aby Gajusz był augurem, zanim został princepsem.

¹⁶⁹ Suet. *Calig.* 12, 1; Cass. Dio 58, 8, 1. Tak również Sajkowski 1994, 61 (przypis 62).

¹⁷⁰ Zob. Kienast 1996, 76, 82.

¹⁷¹ Cass. Dio 58, 7, 4.

ca¹⁷². Z relacji tego historyka dowiadujemy się również, że uhonorowanie Gajusza, ze względu na pamięć o jego ojcu, miało zostać przyjęte z wielkim entuzjazmem przez rzymski plebs¹⁷³. Należy w tym miejscu podkreślić, że kwestura była jedynym urzędem, jaki sprawował on za rządów Tyberiusza. Znamienne jest również to, że Gajuszowi nie powierzono żadnego dowództwa wojskowego oraz nie zaprezentowano oficjalnie legionom. Pokazuje to, że analogicznie jak w przypadku jego starszych braci, Tyberiusz wykazał się dużą powściągliwością w promocji Gajusza jako swego ewentualnego następcy. Z podobną tendencją spotykamy się również w odniesieniu do osoby Tyberiusza Gemellusa. Pomimo że w momencie śmierci Tyberiusza miał on już ukończone 17 lat, nie włożył do tego momentu *toga virilis* oraz nie uzyskał, oprócz godności augura, żadnych znaczących przywilejów i honorów¹⁷⁴.

Z ostatnich lat pryncypatu Tyberiusza nie posiadamy również żadnych oficjalnych emisji monetarnych poświęconych Gajuszowi ani Gemellusowi, które odzwierciedlałyby koncepcję sukcesyjną tego princepsa w końcowej fazie jego rządów. Mamy jedynie datowane na lata 32-37 dwie emisje prowincjonalne, z Carthago Nova i Caesar Augusta w Hiszpanii, które możemy łączyć z osobą Gajusza. Pierwsza z nich upamiętniała nadanie mu przez to miasto honorowej godności *quinquennialisa*. Okoliczności wybitia drugiej są z kolei niejasne. Być może – nie mamy tutaj całkowitej pewności – przedstawienia obu wnuków Tyberiusza znajdują się również na jednej z lokalnych serii monet wybitych w Koryncie¹⁷⁵. W przeciwieństwie do Mlasowskiego nie uważam natomiast, aby drachmy wybite pod koniec rządów Tyberiusza w Cezarei (Kapadocja), na których znalazły się przedstawienia Augusta i Germanika na jednej serii oraz Tyberiusza i Druzusa Młodszego na drugiej, miały związek z promocją Gajusza Cezara i Tyberiusza Gemellusa jako przyszłych następców¹⁷⁶. Zważywszy na fakt, że na monetach tych nie znalazły się wizerunki obu wnuków Tyberiusza ani odnosząca się do nich legenda, trudno wyobrazić sobie, na jakiej podstawie ich potencjalny odbiorca mógłby się domyślić, że propagowały one przyszłą sukcesję Gajusza i Gemellusa. W moim przekonaniu, gdyby intencją emitenta – jak sugeruje Mlasowsky – było w tym przypadku uwydatnienie praw obu młodzieńców do następstwa po Tyberiuszu, przez odwołanie się do ich sławnych przodków, to obaj zostaliby przedstawieni w ich towarzystwie na tych emisjach.

¹⁷² Cass. Dio 58, 23, 1; Barrett 1989, 31; Kienast 1996, 85; Winterling 2011, 42; Wiedemann 2008, 219.

¹⁷³ Cass. Dio 58, 8, 2.

¹⁷⁴ Barrett (1989, 39) przypuszcza, że było to konsekwencją tego, że Gemellus pomimo swego wieku nie był wystarczająco dojrzały. W moim przekonaniu sytuacja ta wynikała raczej z powściągliwości Tyberiusza, którą zachowywał on wobec publicznej promocji obu wnuków. Jak już wyżej wspominałem, Kaligula uzyskał tę rolę dopiero po ukończeniu 18 lat. Kwestia auguratu Gemellusa nie jest do końca jasna. Nie wiemy bowiem, kiedy objął on tę funkcję. Zob. Kienast 1996, 83.

¹⁷⁵ RPC, I, 182-184; 362-364; 1171; Mlasowsky 1996, 366.

¹⁷⁶ Mlasowsky 1996, 365.

Przechodząc do istotnej dla tego podrozdziału kwestii związanej z pytaniem o to, którego ze swoich wnuków Tyberiusz przewidział ostatecznie na przyszłego następcę, należy zaznaczyć, że problem ten nie jest łatwy do rozstrzygnięcia¹⁷⁷. U antycznych autorów znajdujemy bowiem różnorodne opinie na ten temat. Józef Flawiusz podaje, że princeps wolał, aby jego następcą został Gemellus, który był jego naturalnym wnukiem. Ostatecznie, wbrew własnym zamiarom, wybrał jednak Gajusza, kierując się znakiem danym mu przez bogów:

Ὁ δὲ Τιβέριος Εὐδόφῳ πρόσταγμα ποιησάμενος κατὰ τὴν ὑστεραίαν ὑπὸ τὴν ἔω εἰσαγαγεῖν τοὺς παῖδας εὔχεται τοῖς πατρίοις θεοῖς σημεῖν τι πρόφαντον αὐτῶν δεῖξαι περὶ τοῦ τὴν ἡγεμονίαν διαδεχομένου, σπεύδων μὲν τῷ υἱεῖ τοῦ παιδὸς αὐτὴν καταλιπεῖν, μείζον δὲ δόξης τε καὶ βουλήσεως τῆς αὐτοῦ πεπιστευκῶς τοῦ θεοῦ τὸ ἐπ' αὐτοῖς ἀποφανοῦμενον. οἰώνισμα δ' οὖν αὐτῶν προῦκειτο, εἰς ἐκεῖνον ἤξειν τὴν ἡγεμονίαν, ὃς ἂν κατὰ τὴν ἐπιούσαν ἀφίκοιτο πρότερος πρὸς αὐτόν. ταῦτα διανοηθεὶς πέμπει παρὰ τοῦ υἱωνοῦ τὸν παιδαγωγὸν κελεύων ὑπὸ πρώτῃν ὥραν ἄγειν τὸν παῖδα ὡς αὐτόν, καταμελήσεσθαι στρατηγίας τὸν θεὸν ὑπολαμβάνων: ὁ δ' ἀντεψήφισεν αὐτοῦ τὴν χειροτονίαν. ὁ μὲν δὴ ταῦτ' ἐνθυμησάμενος, ἐπεὶ τάχιστα ἡμέρα ἦν, κελεύει τὸν Εὐδοκὸν εἰσκαλεῖν τῶν παίδων τὸν παρόντα πρότερον. ἐξελθὼν δ' ἐκεῖνος καὶ τὸν Γάιον πρὸ τοῦ δωματίου καταλαβὼν[...] Τιβέριος δὲ ὡς θεᾶται Γάιον, τότε πρώτον εἰς ἐπίνοιαν ἔλθων τοῦ θεοῦ τῆς ἐξουσίας καὶ τὴν κατ' αὐτὸν ἡγεμονίαν παντελῶς ἀφηρημένην ἢ ἐπικυροῦν οἷς ψηφίσαιτο δυνάμει ἐκείθεν αὐτῶν μὴ παραγενομένης, πολλὰ δὲ κατολοφουράμενος αὐτὸν μὲν τοῦ ἐφ' οἷς προβουλεύσει κυροῦν ἀφηρημένου τὸ κράτος, Τιβέριον δὲ τὸν υἱόν, ὡς τῆς τε Ῥωμαίων ἀρχῆς ὁμοῦ διαμάρτοι[...] καίπερ δὲ συντεταραγμένος τῇ παρὰ δόξαν τῆς ἀρχῆς εἰς οὓς οὐκ ἤθελεν περιόδω, ἄκων δὲ καὶ μὴ βουλόμενος φησι γοῦν πρὸς τὸν Γάιον: ὦ παῖ, καίπερ μοι συγγενεστέρου Τιβερίου ἢ κατὰ σὲ ὄντος δόξῃ τε τῇ ἐμαυτοῦ καὶ τῷ ὁμοψήφῳ ἐπ' αὐτῇ τῶν θεῶν σοὶ φέρων ἐγχειρίζω τὴν Ῥωμαίων ἡγεμονίαν. [Joseph. AJ 18, 211-219]

¹⁷⁷ Dyskusyjne i w moim przekonaniu zbyt daleko idące są tezy Sajkowskiego (1994, 49-61), który uważa, że po wyeliminowaniu Sejana Tyberiusz miał jednoznacznie upatrzeć Kaligulę na swojego przyszłego następcę. Badacz ten przypuszcza, że upadek prefekta sprawił, że cesarz zraził się do Gemellusa, którego Sejan był protektorem. Naturalną konsekwencją takiego stanu rzeczy miała być zmiana nastawienia wobec najmłodszego syna Germanika, którego princeps zaczął traktować jako głównego kandydata do sukcesji. Sajkowski eksponuje również szczególną rolę Antonii Młodszej, babci Kaliguli, która miała konsekwentnie działać w interesie wnuka. Zdemaskowanie przez nią intryg Sejana miało natomiast przyczynić się do tego, że to Kaligula został ostatecznie następcą Tyberiusza. Z przekazów starożytnych autorów – które analizuję niżej – wynika jednak, że Tyberiusz do końca swoich rządów wahał się, którego z wnuków powinien wskazać na swego przyszłego następcę i ostatecznie nie podjął w tej materii rozstrzygających decyzji. Część antycznych historyków sugeruje ponadto, że princeps bardziej skłaniał się do osoby Gemellusa, który był jego naturalnym wnukiem. Trzeba również podkreślić, że upadek Sejana nie przełożył się w żaden wydatny sposób na wzmocnienie pozycji Kaliguli. Wystarczy wspomnieć – o czym pisałem wyżej – że swój pierwszy urząd, którym była notabene mało znacząca kwestura, uzyskał on dopiero dwa lata (sic!) po śmierci prefekta. Była to zresztą jedyna magistratura, jaką sprawował on do końca rządów Tyberiusza. Mając na uwadze błyskotliwe kariery, jakie wcześniej przypadły w udziale przewidywanym następcom Augusta, *cursus honorum* Kaliguli nie wskazuje na to, aby Tyberiusz promował go na swego przyszłego następcę. Uderzające jest również to, że nie posiadamy żadnych oficjalnych emisji monetarnych z wizerunkiem Gajusza, które – jak już wcześniej kilkakrotnie pisałem – odgrywały ważną rolę w prezentacji planowanych następców. Uważam zatem, że nie mamy wystarczających przesłanek, aby zakładać, że po obaleniu Sejana Tyberiusz przygotowywał sukcesję Kaliguli. Nie jesteśmy również w stanie ustalić, w jaki sposób i czy w ogóle, Antonia Młodsza przyczyniła się do objęcia władzy cesarskiej przez wnuka. Sądzę, że o tym fakcie przesądziły jednak inne czynniki, o czym piszę niżej.

Tyberiusz wydawszy polecenie Ewodusowi, aby następnego dnia wczesnym rankiem przyprowadził młodzieńców, prosił bogów ojczystych, aby jakimś widomym znakiem wskazali, kto ma być po nim spadkobiercą władzy. Sam pragnął oddać ją swemu wnukowi, lecz raczej zdawał się na jakiś znak dany od bogów, niż na własny sąd i pragnienie. Wróżbą zaś postanowił kierować się taką: temu przekaże władzę, który następnego dnia pierwszy do niego przyjdzie. Gdy tak rzecz obmyślił, polecił wychowawcy swojego wnuka, aby o świcie przyprowadził młodzieńca mając nadzieję, że takim właśnie podstępem uda mu się boga w błąd wprowadzić. Lecz bóg wniwecz obrócił jego zamiary. Jednakże on będąc dobrej myśli, skoro tylko dzień nastał, rozkazał Ewodusowi przyprowadzić do siebie tego młodzieńca, który pierwszy się stawił. Ten wyszedł i zastał Gajusza pod drzwiami komnaty [...] Tyberiusz zobaczywszy Gajusza, po raz pierwszy wówczas zastanowił się nad mocą bożą widząc, że mu z rąk wypada władza, ponieważ nie może już postąpić zgodnie ze swą wolą. Bolał tedy ogromnie i nad samym sobą, że nie leży już w jego mocy spełnienie tego, co był postanowił, i nad losem wnuka Tyberiusza, który nie tylko tracił wszelkie nadzieje osiągnięcia rządów w państwie rzymskim, ale i sam znalazł się w niebezpieczeństwie życia [...] I choć gryzł się tym, że władza nieoczekiwanie przejdzie w ręce kogoś innego, niż pragnął, rzekł wbrew swej woli i chęci do Gajusza „Synu chociaż Tyberiusz jest dla mnie bliższym krewnym od ciebie, to jednak w twoje ręce składam władzę nad państwem rzymskim, kierując się zarówno własnym postanowieniem, jak i zgodną z nim wolą bogów” [...]. [tłum. J. Radożycki]

Kasjusz Dion pisze natomiast, że princeps ze względu na małoletniość Gemellusa oraz podejrzenie, że nie jest on prawowitym synem Druzusa, miał skłaniać się do osoby Kaliguli jako ewentualnego następcy:

[...] και διότι και τὸν Γάιον ὁ Τιβέριος ἰερέα ἀποδείξας ἐπήνεσε, καί τι και ὡς διάδοχον αὐτὸν τῆς μοναρχίας ἔξων ἐνεδείκνυτο. [Cass. Dio 58, 8, 1]

[...] Tyberiusz mianował Gajusza kapłanem i okazał mu przychylność, a w dodatku wykazał, że widzi w nim swojego następcę. [tłum. M. Stuligrosz]

[...] και τὸν Γάιον ταμίαν μὲν οὐκ ἐν τοῖς πρώτων ἀπέδειξεν, ἐς δὲ δὴ τὰς ἄλλας ἀρχὰς πέντε ἔτεσι θᾶσσον τοῦ καθήκοντος προβιβάσειν ὑπέσχετο, καίτοι και τῆς γερούσιας δεηθεὶς ὅπως μήτε πολλαῖς μήτ' ἀκαίροις τιμαῖς αὐτόν, μη και ἐξοκεῖλη ποι, ἐπαίρη. Εἶχε μὲν γὰρ και τὸν Τιβέριον τὸν ἔκγονον ἄλλ' ἐκείνον μὲν διά τε τὴν ἡλικίαν (ἔτι γὰρ παιδίον ἦν) και διὰ τὴν ὑποψίαν (οὐ γὰρ ἐπιστεύετο τοῦ Δρούσου παῖς εἶναι) παρεώρα, τῷ δὲ δὴ Γαίῳ ὡς και μοναρχήσοντι προσεῖχε, και μάλισθ' ὅτι τὸν Τιβέριον και ὀλίγον χρόνον βιώσεσθαι και ὑπ' αὐτοῦ ἐκείνου φονευθήσεσθαι σαφῶς ἠπίστατο. [Cass. Dio 58, 23, 1-2]

[...] [Tyberiusz] mianował Gajusza kwestorem – chociaż nie pierwszej rangi – i obiecał, że będzie mógł sprawować inne urzędy pięć lat wcześniej, niż przewidują to obowiązujące normy; pomimo tego poprosił senat, aby nie nadawał mu zbyt wielu nieodpowiednich przywilejów, obawiając się, aby w ten sposób nie zszedł z właściwej drogi. [Princeps] miał też wnuka Tyberiusza; którego jednak lekceważył ze względu na wiek (gdyż był jeszcze chłopcem) oraz z powodu podejrzenia, że nie jest on synem Druzusa. Dlatego też skłaniał się ku Gajuszowi jako temu, który ma sprawować władzę cesarską, zwłaszcza że dobrze wiedział, że Tyberiusz [Gemellus] będzie żył krótko i zostanie przez niego zabity. [tłum. M. Stuligrosz]

Swetoniusz podaje z kolei, że Tyberiusz początkowo zamierzał zapewnić sukcesję swemu naturalnemu wnukowi. W tym celu posłużył się Sejanem, który miał

wykluczyć z rywalizacji o następstwo Nerona i Druzusa Cezarów, co w konsekwencji miało utworzyć Gemellusowi drogę do władzy cesarskiej. Po upadku prefekta miał jednak zrazić się do młodzieńca, podejrzewając, że nie jest on synem Druzusa¹⁷⁸:

Aelium Seianum; quem ad summam potentiam non tam benivolentia provexerat, quam ut esset cuius ministerio ac fraudibus liberos Germanici circumveniret, nepotemque suum ex Druso filio naturalem ad successionem imperii confirmaret. [Suet. *Tib.* 55]

Sejana wyniósł do szczytów władzy nie tyle z życzliwości, ile chcąc przy pomocy jego intryg osaczyć synów Germanika i utrwalić następstwo władzy cesarskiej dla swego rodzzonego wnuka po Druzusie. [tłum. J. Niemirska-Pliszczyńska]

Sed avum meum narrans puer audiebam, causam operis ab interioribus aulicis proditam, quod Thrasyl<1>us mathematicus anxio de successore Tiberio et in verum nepotem proniori affirmasset non magis Gaium imperatorem quam per Baianum sinum equis discursurum. [Suet. *Calig.* 19, 3]

Mianowicie gdy Tyberiusz niepokoił się o następstwo i skłonny był raczej przekazać władzę swemu własnemu wnukowi, oświadczył Trajllus, że Gajusz o tyle będzie panował, o ile przejdzie konno zatokę Baje. [tłum. J. Niemirska-Pliszczyńska]

Quod nisi eum et mors praevenisset et Thrasyllus consulto, ut aiunt, differre quaedam spe longioris vitae compulisset, plures aliquanto necaturus ac ne reliquis quidem nepotibus parsurus creditur, cum et Gaium suspectum haberet et Tiberium ut ex adulterio conceptum asperraretur. [Suet. *Tib.* 62, 3]

Słowem, jeśliby śmierć go nie uprzędziła, a Trajllus naumyślnie, jak powiadają, nie skłonił do odłożenia na przyszłość pewnych kar, obiecując mu dłuższe życie, przypuszcza się, że o wiele więcej jeszcze zgładziłby ludzi. Nie oszczędziłby nawet reszty wnuków, ponieważ miał już w podejrzeniu Gajusza, a Tyberiuszem gardził, uważając go za owoc cudzołóstwa. [tłum. J. Niemirska-Pliszczyńska]

Według Tacyta princeps długo zastanawiał się nad wyborem przyszłego następcy. Historyk ten pisze, że Tyberiusz bardziej skłaniał się do osoby Gemellusa, z którym łączyło go naturalne pokrewieństwo. Główną przeszkodą był jednak jego niedojrzały wiek. Za kandydaturą Gajusza miała natomiast przemawiać jego duża popularność wśród ludu, co – jak twierdzi Tacyt – miało być z kolei przyczyną niechęci Tyberiusza wobec starszego z wnuków. Autor ten pisze, że princeps myślał także o Klaudiuszu jako ewentualnym następcy. Porzucił jednak ten pomysł z powodu jego przypadłości umysłowej. Ze względu na pamięć o osobie Augusta Tyberiusz odrzucił natomiast ewentualność przekazania władzy cesarskiej osobie nie będącej członkiem panującej dynastii. Ostatecznie znużony princeps nie rozstrzygnął kwestii sukcesji, zdając się na los:

Gnarum hoc principi, eoque dubitavit de tradenda re publica, primum inter nepotes; quorum Druso genitus sanguine et caritate propior, sed nondum pubertatem ingressus, Germanici filio robur juven-

¹⁷⁸ Porzucenie przez Tyberiusza pierwotnego zamiaru uczynienia Gemellusa następcą mogło być efektem plotek, że młodzieniec jest owocem romansu Sejana z Liwillą, które zaczęto rozpowszechniać po upadku prefekta. Niewykluczone, że owa zmiana nastawienia princepsa do jego naturalnego wnuka była również konsekwencją intryg Makrona, działającego w interesie Gajusza. Zob. Barrett 1989, 38.

tae, vulgi studia, eaque apud avum odii causa. etiam de Claudio agitanti, quod is composita aetate, bonarum artium cupiens erat, imminuta mens eius obstitit. sin extra domum successor quaereretur, ne memoria Augusti, ne nomen Caesarum in ludibria et contumelias verterent, metuebat: quippe illi non perinde curae gratia praesentium quam in posteros ambitio. mox incertus animi fesso corpore consilium, cui impar erat, fato permisit [...]. [Tac. *Ann.* 6, 46, 1-3]

Wiedział o tym cesarz i dlatego wahał się – najpierw między wnukami – komu ma przekazać rządy. Z tych jeden, zrodzony z Druzusa, był mu bliższy krwią i uczuciem, lecz jeszcze nie osiągnął wieku męskiego; drugi, syn Germanika, był krzepkim młodzieńcem i miał za sobą przychylność ludu, lecz właśnie dlatego był przez dziadka znienawidzony. Myślał także o Klaudiuszu, gdyż ten był w wieku statecznym i miał zamiłowanie do nauk; lecz słaba jego inteligencja stanowiła przeszkodę. Gdyby zaś poza rodziną szukał następcy, obawiał się, że pamięć Augusta i imię Cezarów staną się przedmiotem drwin i zniewag: wszak nie tyle zależało mu na wzięciu u współczesnych, ile na czci u potomnych. Potem, niezdecydowany, wyczerpany fizycznie, zdał na los postanowienie, którego nie zdołał sam powziąć [...]. [tłum. S. Hammer]

Jak widać z przytoczonych wyżej przekazów, sami antyczni historycy nie byli zgodni co do tego, komu Tyberiusz zamierzał finalnie przekazać władzę. Z ich relacji wynika również, że do końca swoich rządów Tyberiusz wahał się, którego z wnuków powinien wyznaczyć na następcę. Jedynie Józef Flawiusz podaje, że cesarz desygnował ostatecznie Kaligulę na przyszłego princepsa. Relacja Flawiusza pozostaje jednak w sprzeczności z przekazem Tacyta, który wyraźnie informuje nas, że Tyberiusz nie wskazał jednoznacznie swojego następcy. Osobiście przychyliam się do wersji Tacyta. O tym, że diagnoza rzymskiego historyka jest trafna, może świadczyć passus Swetoniusza dotyczący testamentu Tyberiusza z którego wiemy, że princeps wyznaczył w nim obu wnuków jako równorzędnych dziedziców¹⁷⁹.

2.5. Testament Tyberiusza a kwestia „Doppelprinzipat”

Niektórzy starożytni autorzy, opierając się na postanowieniach testamentu Tyberiusza, sugerują, że princeps w ostatecznym rozrachunku zdecydował się na ustanowienie współrządów Kaliguli i Tyberiusza Gemellusa. O tym, że zamiarem tego cesarza miała być przyszła koregencja obu wnuków piszą Filon z Aleksandrii, Swetoniusz i Kasjusz Dion¹⁸⁰:

συναγαγὼν τοὺς ἐν τέλει „βούλομαι μὲν ἔφη τὸν γένει μὲν ἀνεψιὸν εὐνοία δὲ ἀδελφόν, ἐπόμενος καὶ τῇ τοῦ τετελευτηκότος Τιβερίου γνώμῃ, κοινοπραγεῖν τῆς αὐτοκρατοῦς ἐξουσίας· ὁρᾶτε δὲ καὶ αὐτοὶ νῆπιον ἔτι ὄντα κομιδῆ καὶ χρήζοντα ἐπιτρόπων καὶ διδασκάλων καὶ παιδαγωγῶν[...].” [Philo, *Leg.* 4, 26]

¹⁷⁹ Suet. *Tib.* 76.

¹⁸⁰ *Contra* Barrett (1989, 39), który uważa, że wymienieni autorzy nie koncentrowali się w tym przypadku na prawnych niuansach, ale zamierzali raczej wykazać, że aspiracje Kaliguli do sprawowania samodzielnej władzy były nieuzasadnione.

[Kaligula] zgromadziwszy urzędników rzekł: „Posłuszny woli zmarłego Tyberiusza chcę, aby mój kuzyn wedle pokrewieństwa, a brat ze względu na uczucia, miał udział we władzy cesarskiej, chociaż jak widzicie sami jest on jeszcze dzieckiem i potrzebuje opiekunów, nauczycieli i doradców” [tłum. M. Stuligrosz]

ingressoque urbem, statim consensu senatus et irrumpentis in curiam turbae, inrita Tiberi voluntate, qui testamento alterum nepotem suum praetextatum adhuc coheredem ei dederat, ius arbitriumque omnium rerum illi permissum est. [Suet. *Calig.* 14, 1]

Zaledwie wjechał do Rzymu, senat wraz z publicznością, która wdarła się do kurii, natychmiast powierzył mu władzę najwyższą nad wszystkim, naruszając w ten sposób ostatnią wolę Tyberiusza, który testamentem dodał Kaliguli jako współdziedzica drugiego swego wnuka, jeszcze pacholę. [tłum. J. Niemirska-Pliszczyńska]

Περὶ μὲν οὖν τοῦ Τιβερίου ταῦτα παραδέδοται, διεδέξατο δὲ αὐτὸν ὁ Γάιος ὁ τοῦ Γερμανικοῦ καὶ τῆς Ἀγριππίνης παῖς, ὃν καὶ Γερμανικὸν καὶ Καλιγόλαν, ὡσπερ εἶπον, ἐπωνόμαζον. Ἐκεῖνος μὲν γὰρ καὶ τῷ Τιβερίῳ τῷ ἐγγόνῳ τὴν αὐταρχίαν κατέλιπεν· ὁ δὲ δὴ Γάιος τὰς διαθήκας αὐτοῦ ἐς τὸ συνέδριον διὰ τοῦ Μάκρωνος ἐσπέμψας ἀκύρους ὑπὸ τε τῶν ὑπάτων καὶ ὑπὸ τῶν ἄλλων τῶν προπαρασκευασμένων οἱ, ὡς καὶ παραφρονήσαντος, ἐποίησεν, ὅτι παιδίῳ, ᾧ μηδὲ ἐσελθεῖν ἐς τὸ βουλευτήριον ἐξῆν, ἄρχειν σφῶς ἐπέτρεψε. [Cass. Dio 59, 1, 1-2]

O Tyberiuszu zatem to się przekazuje. Jego następcą został Gajusz, syn Germanika i Agryppiny, którego, jak mówiłem, nazywali zarówno Gajuszem, jak i Kaligulą. Ów [Tyberiusz] pozostawił jednak władzę nad Imperium także swojemu wnukowi Tyberiuszowi [Gemellusowi]. Jednak Gajusz wysłał jego testament do senatu za pośrednictwem Makrona i sprawił, że został on unieważniony przez konsulów i innych zawczasu przygotowanych, na podstawie tego, że [Tyberiusz] sporządzając go, nie był przy zdrowych zmysłach skoro pozwolił, aby rządził nimi chłopiec, który nie miał jeszcze prawa uczestniczenia w posiedzeniach senatu. [tłum. M. Stuligrosz]

Taką optykę źródeł przyjęli również niektórzy współcześni badacze. Jednym z pierwszych był Kornemann. Dla tego historyka wyznaczenie w testamencie Tyberiusza obu wnuków równorzędnymi spadkobiercami świadczyło o tym, że princeps ten chciał wprowadzenia po swojej śmierci „podwójnego pryncypatu”. W tym względzie miał on być godnym kontynuatorem Augusta. Dla Kornemanna był to kolejny argument na podbudowanie forsowanej konsekwentnie tezy, że idea „Doppelprinzipat” przyświecała większości rzymskich princepsów¹⁸¹.

Wbrew przytoczonym wyżej opiniom części starożytnych historyków, które zaakceptowali także niektórzy współcześni badacze, uważam za mało prawdopodobne, aby Tyberiusz miał takie plany. Po pierwsze należy podkreślić, że o niczym takim nie wspomina Józef Flawiusz ani przede wszystkim Tacyt, który wyraźnie podaje, że princeps nie podjął w ogóle żadnych decyzji, dotyczących kwestii politycznej sukcesji po jego śmierci. Po drugie działania Tyberiusza w sferze polityki

¹⁸¹ Kornemann 1930, 47-48. W podobnym duchu wypowiedzieli się również m.in. Mlasowsky (1996, 362), Levick (1999, 210) oraz Bauman (2003, 162). Badacze ci podkreślają przede wszystkim polityczną wymowę testamentu Tyberiusza, wskazując, że jego postanowienia wyraźnie dowodzą, iż intencją tego princepsa była przyszła koregencja Kaliguli i Gemellusa. *Contra* Yavetz 1999, 166.

sukcesyjnej w ostatnich latach jego rządów pokazują ewidentnie, że nie zrobił on nic, aby przygotować Tyberiusza Gemellusa do pełnienia funkcji ewentualnego koregenta, czy tym bardziej samodzielnego następcy.

Jak zatem należy rozumieć postanowienia jego testamentu? Z formalnego punktu widzenia wyznaczenie Gajusza i Gemellusa na równorzędnych dziedziców oznaczało jedynie wskazanie przez cesarza jego głównych spadkobierców na gruncie prywatnym. Wiadomo jednak, o czym już wcześniej kilkakrotnie wspominałem, że w tym przypadku obaj wnukowie byli również postrzegani jako pierwszoplanowi kandydaci do przejęcia politycznej schedy po zmarłym princepsie, czyli władzy cesarskiej. W tym kontekście możemy przyjąć, że Tyberiusz wskazał w testamencie obu młodzieńców jako swoich potencjalnych następców, pozostawiając – jak przypuszczam – senatowi ostateczny wybór przyszłego princepsa. Takie założenie koreluje, w pewnym stopniu, z przytoczoną wcześniej opinią Tacyty, który wyraźnie twierdzi, że cesarz ten nie rozstrzygnął kwestii sukcesji¹⁸². Nie oznacza to oczywiście, że dzięki temu senat uzyskał pełną swobodę w zakresie powołania kolejnego władcy. Miał on jedynie dokonać wyboru jednego z dwóch przedstawionych mu kandydatów. Jak trafnie zauważył Timpe, trudno przypuszczać, aby princeps dopuszczał ewentualność, że władza cesarska mogłaby się znaleźć w rękach osoby spoza ścisłego kręgu rodziny cesarskiej¹⁸³. Pozostawienie senatorom ostatecznej decyzji w kwestii wyboru nowego princepsa odpowiadałoby stylowi sprawowania władzy przez Tyberiusza – szczególnie w pierwszej fazie jego pryncypatu – kiedy to, jak piszą Tacyt i Swetoniusz, cesarz miał często dopuszczać senat do współdecydowania w najważniejszych sprawach państwowych¹⁸⁴.

W tym miejscu należy postawić pytanie, jakie były realne szanse Gemellusa na przejęcie władzy cesarskiej. Pomimo że Tyberiusz wskazał go nieformalnie w testamencie jako potencjalnego kandydata do sukcesji, uważam, że nie miał on na to większych szans. W przeciwieństwie do Gajusza, który za rządów Tyberiusza rozpoczął już oficjalnie karierę publiczną, Gemellus nie uzyskał jeszcze togi męskiej. Trudno także przypuszczać, aby posiadał on jakichś liczących się stronników politycznych, którzy popieraliby jego kandydaturę do władzy cesarskiej¹⁸⁵. Najmocniejszym jednak atutem Kaliguli – jako kontrkandydata Tyberiusza Gemellusa do sukcesji – było bez wątpienia to, że był on synem powszechnie lubianego Germanika oraz naturalnym prawnukiem Augusta. Fakt ten w szczególny sposób predestynował go do przejęcia władzy cesarskiej po Tyberiuszu, zwłaszcza w oczach rzymskiego plebsu oraz armii¹⁸⁶.

¹⁸² Tacyt (*Ann.* 6, 46, 3) tłumaczy jednak tę sytuację zmęczeniem i zniechęceniem Tyberiusza.

¹⁸³ Timpe 1962, 72.

¹⁸⁴ Tac. *Ann.* 4, 6, 1-2; Suet. *Tib.* 30. Timpe (1962, 57) uważa, że taka postawa Tyberiusza wynikała z jego lojalności wobec senatu.

¹⁸⁵ Najprawdopodobniej była to nieliczna grupa. Zob. Timpe 1962, 58; Mlasowsky 1996, 362.

¹⁸⁶ Tacyt (*Ann.* 6, 46, 1) pisze o dużej popularności, jaką Kaligula miał cieszyć się wśród rzymskiego ludu właśnie z racji tego, że był synem Germanika.

Obwołanie Kaliguli princepsem przez przebywających w Misenum żołnierzy gwardii pretoriańskiej (o czym niżej) postawiło senatorów przed faktem dokonanym, sprowadzając ich rolę jedynie do formalnego zatwierdzenia woli wojska. Taki rozwój sytuacji odebrał tym samym senatowi możliwość dokonania wyboru przyszłego władcy. Późniejsze unieważnienie testamentu Tyberiusza, które pozbawiło Gemellusa zarówno prawa do majątku, jak i politycznej schedy po zmarłym princepsie, zamknęło definitywnie kwestię jego ewentualnego następstwa lub koregencji¹⁸⁷.

¹⁸⁷ O tym niżej.

KALIGULA

3.1. Tyberiusz Gemellus – planowany następcą Kaliguli?

Krótko po objęciu władzy cesarskiej przez Kaligulę Gemellus włożył togę męską oraz został adoptowany przez nowego princepsa. Nadano mu również tytuł *princeps iuventutis* oraz włączono do kolegium *Fratres Arvales*¹. Jedynym autorem, który dostarcza nam dodatkowych informacji na temat omawianej adopcji – poza odnotowaniem, że miała ona miejsce – jest Filon z Aleksandrii. Z jego przekazu dowiadujemy się, że odbyła się ona w obecności najważniejszych urzędników. Cesarz miał ponadto wygłosić mowę, w której umotywował to posunięcie koniecznością roztoczenia opieki nad małoletnim i niedoświadczonym młodzieńcem². Ze względu na fakt, że Tyberiusz Gemellus posiadał status osoby *sui iuris* zastosowano tutaj procedurę *adrogatio*, podobnie jak wcześniej podczas adopcji przeprowadzonych w 4 r.³ Warto zaznaczyć, że w omawianym przypadku istniała niewielka różnica wieku między adoptującym i adoptowanym, która wynosiła zaledwie 7 lat. Kaligula nie spełniał ponadto jednego z formalnych kryteriów wymaganych przy tej procedurze adopcyjnej, nie miał bowiem ukończonych 60 lat⁴. Oczywiście nie stanowiło to żadnego problemu. Trudno bowiem spodziewać się, aby ktokolwiek odważył się zarzucić nowemu princepsowi, że działa on wbrew obowiązującym normom prawnym⁵.

W tym miejscu należy postawić pytanie, czy adopcję tę możemy uznać za sygnał, że Kaligula przewidział Gemellusa na swego przyszłego następcę? Sądzę, że nie mamy wystarczających przesłanek, aby odpowiedzieć na nie twierdząco. Co więcej, wiele przemawia za tym, że omawianej *adrogatio* nie powinniśmy w ogóle postrzegać w kontekście polityki sukcesyjnej Kaliguli⁶. W momencie adopcji Ge-

¹ Suet. *Calig.* 15, 2; Cass. Dio 59, 1, 3; 8, 1; Barrett 1989, 67; Kienast 1996, 83; Lindsay 2009, 200; Boruch 2010, 42; Winterling 2011, 50.

² Philo, *Leg.* 4, 26-27.

³ Zob. wyżej.

⁴ Zob. Prevost 1949, 40.

⁵ Z podobną sytuacją mieliśmy również do czynienia podczas adopcji Germanika przez Tyberiusza, który również nie miał wówczas 60 lat.

⁶ *Contra* Ehrhardt 1978, 52.

mellusa nowy princeps miał bowiem dopiero 25 lat i rozpoczynał rządy. Cesarz mógł zatem liczyć na to, że w niedalekiej przyszłości doczeka się męskiego potomka, który mógłby przejąć władzę po jego śmierci. Trudno więc zakładać, aby Kaligula zdecydował się już na początku swoich rządów uregulować definitywnie kwestię sukcesji⁷. Źródła nie wspominają ponadto, aby w związku z adopcją i włożeniem przez Gemellusa *toga virilis* przyznano mu jakiegokolwiek przywileje, które miały umożliwić mu rozpoczęcie kariery politycznej i przyspieszyć jego *cursus honorum*. Dowodzi to, że princepsowi nie zależało, aby jego kuzyn i adoptowany syn nabierał doświadczenia i przygotowywał się do roli ewentualnego następcy. Znamienne jest również to, że z okresu pryncypatu Kaliguli nie mamy żadnych monet oficjalnych z przedstawieniem Gemellusa. Jego adopcja nie znalazła również szerszego oddźwięku na terenie prowincji. Nie mamy żadnych poświęconych mu emisji monetarnych i znamy jedynie nieliczne przypadki jego uhonorowania poprzez wystawienie posągu⁸.

Dlaczego zatem Kaligula zdecydował się adoptować Gemellusa? Jaki był prawdziwy powód tego posunięcia? Według Filona intencje nowego princepsa nie były szczere. Zdaniem tego autora celem adopcji było przede wszystkim pozbawienie młodzieńca suwerenności i przejście nad nim pełnej kontroli, przez podporządkowanie go *patria potestas* Kaliguli. W ten sposób zneutralizował on swojego głównego rywala do władzy⁹. Ocena Filona jest niewątpliwie trafna, chociaż wydaje się, że nie był to jedyny cel omawianej *adrogatio*. Przypuszczam, że Kaliguli mogło również zależeć na zatarciu niekorzystnego wrażenia, jakie wywarło unieważnienie testamentu Tyberiusza, którego jedną z głównych konsekwencji było pozbawienie Gemellusa prawa do politycznej schedy po zmarłym dziadku. W tym kontekście adopcja Gemellusa miała przekonać opinię publiczną, że nowy princeps traktuje młodzieńca jako swego potencjalnego następcę i nie zamierza odsuwać go od władzy. Usynowienie Gemellusa – jak sugerują niektórzy badacze – mogło być również swego rodzaju ukłonem w stronę jego ewentualnych stronników i przyjaciół, którzy łączyli swoje polityczne ambicje z jego sukcesją¹⁰. Późniejsze wydarzenia pokazały, że była to wyłącznie gra pozorów, które Kaligula zachowywał do momentu umocnienia swojej pozycji jako nowego princepsa. Kilka miesięcy po adopcji Tyberiusz Gemellus został bowiem na polecenie Kaliguli zamordowany bądź zmuszony do

⁷ Podobnie Barrett, 1989, 68.

⁸ Fundacje takie pochodzą z *Velleia, Augusta Emerita* oraz *Lepcis Magna*. Posągi wystawione na cześć Tyberiusza Gemellusa w tych miastach stanowiły integralną część większych grup statuarycznych dedykowanych dynastii panującej. Zob. Rose 1997, 121-123 (nr 50); 132-133 (nr 60); 182-184 (nr 125); Boruch 2010, 43.

⁹ Philo, *Leg.* 5, 28. Na taki cel adopcji zwracają również uwagę współcześni badacze. Zob. Prevost (1949, 42-43), który stawia tezę, że Kaligula adoptował Gemellusa, aby następnie móc go łatwo wyeliminować na podstawie *ius vitae necisque*, przysługującego mu z tytułu posiadanej *patria potestas*; Lindsay 2009, 201; Boruch 2010, 42.

¹⁰ Timpe 1962, 74; Boruch 2010, 42.

popęnienia samobójstwa¹¹. Filon podaje, że oficjalnym powodem jego usunięcia miał być rzekomy udział w spisku na życie Kaliguli. Autor ten wątpi jednak, aby Gemellus z racji swojego wieku zaangażował się w zamach stanu¹². Kasjusz Dion przekazuje z kolei, że cesarz kazał zamordować młodzieńca pod pretekstem, że ten miał podczas choroby Kaliguli modlić się do bogów o jego śmierć, licząc na szybką sukcesję¹³. Trudno oczywiście z całą pewnością rozstrzygnąć, czy Gemellus był rzeczywiście zamieszany w spisek na życie princepsa oraz czy w ogóle był on planowany. W moim przekonaniu obie kwestie są mało prawdopodobne. Co istotne, poza Filonem – który notabene powątpiewał w udział Gemellusa w spisku – takich sugestii nie znajdujemy u innych autorów. Bardziej prawdopodobne wydaje się to, że oskarżenie młodzieńca o udział w domniemanym zamachu stanu było jedynie wygodnym pretekstem do jego wyeliminowania.

Niektórzy badacze przypuszczają, że Kaligula po zabójstwie Gemellusa unieważnił również jego wcześniejszą adopcję¹⁴. Na rzecz takiej tezy mogą przemawiać dane źródła epigraficznych. W pobliżu Mauzoleum Augusta znaleziono bowiem poświęconą Gemellusowi inskrypcję nagrobną, w której występuje on jako syn Druzusa: *Ti. Caesar Drusi Caesaris f./hic situs est*¹⁵. W taki sam sposób określa się go również pośmiertnie w AFA¹⁶.

3.2. Julia Druzylla i Marek Lepidus w planach sukcesyjnych princepsa

Z relacji Swetoniusza dowiadujemy się, że Kaligula podczas ciężkiej choroby, na którą zapadł w październiku 37 r., miał wyznaczyć swoją ukochaną siostrę Druzyllę (*Julia Drusilla*) na spadkobiercę swojego prywatnego majątku i politycznego następcę (*heredem quoque bonorum atque imperii aeger instituit*)¹⁷. Interpretacja tego

¹¹ Philo, *Leg.* 4, 23; Suet. *Calig.* 23, 3; Cass. Dio 59, 8, 1. Przypuszcza się, że nastąpiło to pod koniec 37 r. lub w pierwszych miesiącach następnego roku. Zob. Barrett 1989, 75; Kienast 1996, 83; Boruch 2010, 42. *Terminus ante quem* stanowi w tym przypadku 24 maja 38 r. W AFA pod tą datą znajdujemy bowiem informację o dokooptowaniu do tego kolegium w miejsce Gemellusa, G. Cecyny Largusa (*C. Caecina Largus*), jako nowego członka. Zob. Scheid 1998, 30 (Il. 34-36).

¹² Philo. *Leg.* 4, 23.

¹³ Cass. Dio 59, 8, 1.

¹⁴ Zob. np. Boruch 2010, 42-43.

¹⁵ *CIL*, VI, 892 = *ILS*, 172. Dokładne miejsce pochówku Gemellusa nie jest znane. Barrett (1989, 75) przypuszcza, że jego prochy zostały zdeponowane w Mauzoleum Augusta. Kienast (1996, 83) natomiast uważa, że młodzieniec został pochowany na *Campus Martius*, w miejscu spalenia jego zwłok.

¹⁶ Scheid 1998, 30 (l. 34). Według Borucha (2010, 42-43) o tym, że *adrogatio* Gemellusa została unieważniona, miałyby również świadczyć jego skromny, jak na syna cesarza i planowanego następcę, pochówek. Akurat ten argument jest jednak nieprzekonujący. Uważam, że w przypadku Gemellusa brak wystawnego pogrzebu i honorów pośmiertnych był nie tyle skutkiem anulowania jego adopcji, ile przede wszystkim konsekwencją tego, że popadał on w niełaskę i został skazany pod pretekstem udziału w spisku na życie princepsa. Trudno bowiem wyobrazić sobie, aby Kaligula uhonorował pogrzebem publicznym członka dynastii, którego oficjalnie skazano i stracono za spiskowanie przeciwko panującemu cesarzowi.

¹⁷ Suet. *Calig.* 24, 1. Barrett 1989, 81-82; Bauman 2003, 161-162; Boruch 2010, 48.

passusu nastęcza pewnych trudności. O ile w rzymskich realiach kobiety mogły zostać wyznaczone na dziedziców majątku, o tyle trudno wyobrazić sobie, jak formalnie miałyby wyglądać desygnacja Druzylli na politycznego następcę Kaliguli. Wydaje się zresztą mało prawdopodobne, aby princeps liczył na to, że senat i armia zaakceptowałyby kobietę jako cesarza. Osobiście wątpię zatem w prawdziwość przytoczonego wyżej przekazu Swetoniusza. Uważam, że przypisanie przez tego autora Kaliguli intencji uczynienia princepsem kobiety miało być kolejnym – obok m.in. zamiaru mianowania konia konsulem¹⁸ – dowodem świadczącym o wyjątkowym ekscentryzmie młodego cesarza. Pasowało to doskonale do kreowanego przez Swetoniusza obrazu Kaliguli jako niepoctyalnego władcy. Niektórzy badacze uważają, że w przypadku śmierci princepsa Druzylla miała jedynie odziedziczyć jego majątek, natomiast władza cesarska miała przyspać w udziale jej mężowi – Markowi Lepidusowi (*M. Aemilius Lepidus*)¹⁹. Taki scenariusz byłby możliwy pod warunkiem, że Druzylla podczas choroby brata była już żoną Lepidusa. Problem jednak w tym, że nie mamy co do tego pewności. Przypuszcza się bowiem, że małżeństwo to stało zawarte nie wcześniej, niż na początku 38 r.²⁰

W tym miejscu należy bliżej przyjrzeć się osobie Marka Lepidusa i zastanowić się, jaką rolę miał on odegrać w planach sukcesyjnych Kaliguli. Kasjusz Dion pisze o bliskich relacjach łączących princepsa z jego szwagrem, który miał być współuczestnikiem najbardziej wyuzdanych orgii seksualnych cesarza. Autor ten podaje ponadto, że Kaligula przyznał Lepidusowi dyspensę umożliwiającą ubieganie się o każdą magistraturę 5 lat przed obowiązującym normalnie terminem oraz obiecał, że uczyni go swoim następcą²¹. O szczególnej roli męża Druzylli w tym okresie może świadczyć fakt, że jego statua została wystawiona w słynnym Sebastejonie w Afrodyzjas obok posągów członków rodziny cesarskiej: Agryppiny Starszej, Germanika i prawdopodobnie Liwii. Mieszkańcy miasta uczcili w ten sposób wejście Lepidusa do dynastii panującej²². Zdaniem współczesnych badaczy, po zamordowaniu Gemellusa i wobec faktu, że Kaligula nie posiadał męskiego potomka, Lepidus stał się w tym momencie głównym kandydatem do sukcesji²³. Pogląd ten wydaje się słuszny. Niewątpliwie na tym etapie princeps mógł widzieć w mężu Druzylli swojego potencjalnego sukcesora, który na wypadek jego niespodziewanej śmierci mógłby przejąć władzę. Było to jednak rozwiązanie tymczasowe. Nie sądzę bowiem, aby cesarz zamierzał uczynić Lepidusa docelowo swoim następcą. Kaligula był młody i w każdej chwili mógł mu się urodzić syn, co diametralnie zmieniłoby jego plany sukcesyjne.

¹⁸ Na temat tego epizodu zob. Suet. *Calig.* 55, 3.

¹⁹ Zob. Boruch 2010, 48.

²⁰ Zob. Kienast 1996, 87; Bauman 2003, 162. Kasjusz Dion (59, 11, 1) wspomina o zawarciu tego małżeństwa, relacjonując wydarzenia 38 r.

²¹ Cass. Dio 59, 22, 6-7; Barrett 1989, 81.

²² Barrett 1989, 82; Rose 1997, 36; 164 (nr 104).

²³ Zob. Ehrhardt 1978, 52; Griffin 1984, 26; Barrett 1989, 81; Mlasowsky 1996, 370.

Śmierć Druzylli w czerwcu 38 r. rozluźniła więzi rodzinne Lepidusa z panującą dynastią, oddalając od niego perspektywę ewentualnej sukcesji²⁴. Utrata dawnej pozycji skłoniła go do zawiązania spisku na życie Kaliguli, do którego miały również zostać wciągnięte Agryppina Młodsza i Julia Liwilla, pozostałe siostry princepsa. Pod tym zarzutem oraz z powodu domniemanego cudzołóstwa z siostrami cesarza Lepidus został w 39 r. skazany na śmierć. Z okazji jego egzekucji pretorianie otrzymali gratyfikacje finansowe, a w świątyni Marsa poświęcono trzy miecze, które miały rzekomo zostać wykorzystane w przygotowywanym zamachu²⁵.

²⁴ Kienast 1996, 87; Mlasowsky 1996, 370.

²⁵ Suet. *Calig.* 24, 3; Cass. Dio 59, 22, 6-8. Zob. także Barrett 1989, 106-109; Mlasowsky 1996, 371; Boruch 2010, 52-53.

KLAUDIUSZ

4.1. Brytanik jako pierwszoplanowy następcą

Nieregulowanie przez Kaligulę kwestii sukcesji spowodowało, że po jego zabójstwie sprawy w swoje ręce wzięli pretorianie, którzy zdecydowali się przekazać władzę cesarską Klaudiuszowi, stryjowi zamordowanego princepsa¹. Kilkanaście dni po jego wyborze na cesarza urodził mu się syn, który otrzymał imię Tyberiusz Klaudiusz Germanik. Od roku 43 zaczęto nazywać go powszechnie Brytanikiem, na cześć podboju przez jego ojca Brytanii². Narodziny następcy już na początku panowania nowego princepsa były niezwykle ważnym wydarzeniem, szczególnie w kontekście zapewnienia stabilności dynastii i kontynuacji transmisji władzy cesarskiej w jej obrębie. Przypuszcza się, że z urodzinami Brytanika należy łączyć emisję sestercji i asów wybitych w Rzymie i datowanych na lata 41-42. Na ich awersie ukazano portret Klaudiusza z legendą TI CLAUDIUS CAESAR AUG PM TR P IMP PP; na rewersie pojawia się kobieca personifikacja *Spes* (Nadzieja), która w prawej dłoni trzyma bukiet kwiatów, a lewą dłonią unosi suknię; przedstawienie opatrzone jest legendą SPES AUGUSTA oraz sygnaturą SC. W opinii niektórych badaczy monety te miały wyrażać nadzieję nowego princepsa na przyszłą sukcesję nowo narodzonego syna i kontynuację rządów dynastii³. Taka interpretacja powyższej emisji wydaje się możliwa do przyjęcia. Musimy jednak pamiętać, że jest to wyłącznie hipoteza. Na monecie nie mamy żadnej legendy odnoszącej się do Brytanika, która pozwoliłaby z całkowitą pewnością powiązać tę emisję z jego narodzinami.

Kasjusz Dion podaje, że senat zamierzał uczcić urodziny Brytanika, przyznając mu tytuł *Augustus*, na co jednak Klaudiusz nie wyraził zgody⁴. Z relacji Swetoniusza wiemy natomiast, że princeps wielokrotnie prezentował syna wojsku oraz ludo-

¹ Proces obejmowania władzy przez Klaudiusza omawiam szerzej w rozdziale 8.

² Cass. Dio 60, 12, 5; 22, 2; Kienast 1996, 93.

³ RIC, I, *Claud.* 99; Sutherland 1951, 131-132; Levick 1990, 55; Mlasowsky 1996, 372-373, 375; Boruch 2010, 74.

⁴ Cass. Dio 60, 12, 5.

wi na igrzyskach – kiedy ten był jeszcze niemowlęciem – zabiegając w ten sposób o poparcie dla przewidywanego następcy⁵.

Jak można się było spodziewać, narodziny przyszłego następcy odbiły się również szerokim echem na terenie prowincji. Jedną z bardziej prestiżowych form uczenia Brytanika przez tamtejszych mieszkańców były statuy honoryfikacyjne, które wystawiano obok posągów jego rodziców i siostr w różnych miejscach Imperium. Przykładem mogą być tutaj m.in. fundacje z Arnae (Licja), Ilium oraz Aleksandrii. W Arnae posąg Brytanika umieszczono pomiędzy przedstawieniami Klaudiusza i Messaliny. Inicjatorem wzniesienia tej grupy statuarycznej była miejscowa Rada i Zgromadzenie. Jej powstanie sytuuje się pomiędzy 44 a 48 r.⁶ Na terenie Ilium statua Brytanika została wystawiona obok posągów jego siostr Antonii i Oktawii. Być może cała grupa stała w pobliżu miejscowego Buleuterionu. Z inskrypcji fundacyjnej wiemy, że o jej wzniesieniu zdecydowały miejscowe władze. Przyjmuje się, że posągi dzieci Klaudiusza zostały wystawione pomiędzy 41 a 49 r. Obok nich stanęła później statua Nerona, po jego adopcji przez princepsa⁷. Informacji na temat grupy statuarycznej z Aleksandrii dostarcza nam z kolei papirus, na którym zachowała się odpowiedź Klaudiusza na petycję, jaką do tego princepsa skierowali Aleksandryjczycy, w której prosili oni cesarza o możliwość wystawienia na terenie ich miasta posągów na cześć rodziny panującej. Z tekstu tego dowiadujemy się, że Klaudiusz wyraził zgodę na wzniesienie w Aleksandrii rozbudowanej grupy statuarycznej obejmującej posągi jego matki Antonii, jego samego, Messaliny, Brytanika, Antonii oraz Oktawii. Przypuszcza się, że cały cykl statuaryczny wystawiono krótko po 41 r.⁸

Tuż po narodzinach Brytanika na terenie prowincji rozpoczęto również emisję monet, które odzwierciedlają nową sytuację i hierarchię w rodzinie cesarskiej, która obowiązywała do 49 r. Interesującym przykładem takich emisji są asy i didrachmy, które wybito w Patras (Achaja) oraz w Cezarei Kapadockiej. Na awersie pierwszych z wymienionych monet, które datuje się na lata 42-43, pojawia się portret Klaudiusza oraz legenda TI CLAUDIUS CAESAR AUG GERM(ANICUS). Na rewersie ukazano portret Brytanika pomiędzy głowami jego siostr Antonii i Oktawii, które wyłaniają się z rogów obfitości, oraz umieszczono legendę LIBERIS AUG COL AAP⁹. Na awersie didrachmy z Cezarei, którą datuje się na lata 46-48 pojawia się z kolei wizerunek małżonki princepsa Messaliny wraz z legendą MESSALINA AUGUSTI. Na rewersie przedstawiono zwrócone ku sobie postacie Brytanika i Oktawii, którzy podają sobie ręce (*dextrarum iunctio*); z boku stoi postać Antonii, która trzyma róg obfitości. Całość przedstawienia opatrzone legendą OCTAVIA BRITANNICUS ANTONIA¹⁰

⁵ Suet. *Claud.* 27, 2.

⁶ Rose 1997, 170 (nr 108); Boschung 2002, 153, 157 (I, nr 65).

⁷ Rose 1997, 178-179 (nr 120).

⁸ Rose 1997, 185-188 (nr 128).

⁹ *RPC*, I, 1255; Mlasowsky 1996, 375; Rose 1997, 41.

¹⁰ *RPC*, I, 3627; Mlasowsky 1996, 375; Rose 1997, 41.

(ilustr. 23). Na awersie innej emisji z Cezarei, datowanej na rok 48, umieszczono portret Brytanika oraz legendę ΚΛΑΥΔΙΟΣ ΚΑΙΣΑΡ ΒΡΙΤΑΝΝΙΚΟΣ. Na rewersie pojawia się przedstawienie Antonii i Oktawii trzymających rogi obfitości oraz legenda ΚΑΙΣΑΡ ΕΤ Η ΟΚΤΑΟΥΙΑ ΑΝΤΩΝΙΑ¹¹. Wszystkie powyższe emisje jednoznacznie podkreślały, że rządy panującej dynastii stanowią gwarancję stabilności i pomyślności państwa. Warto zaznaczyć, że do wyrażenia tego przesłania wykorzystano schemat ikonograficzny (motyw *cornucopiae*), który zastosowano wcześniej na monetach wybitych przy okazji desygnacji Druzusa Młodszego na następcę Tyberiusza oraz w związku z narodzinami jego synów¹².

Trzeba w tym miejscu podkreślić, że o ile w przypadku Brytanika z wczesnego okresu rządów Klaudiusza mamy sporo emisji prowincjonalnych¹³, o tyle nie posiadamy żadnych poświęconych mu monet oficjalnych¹⁴. Wyjątkiem mogą być jedynie wspomniane wyżej asy i sestercje z motywem *Spes Augusta*, jeżeli oczywiście ich powiązanie z narodzinami Brytanika jest słuszne. Boruch przypuszcza, że sytuacja ta mogła wynikać z *moderatio* Klaudiusza, który na początku rządów zachowywał dużą powściągliwość w promowaniu swojego syna¹⁵. Założenie to znajduje w pewnym stopniu potwierdzenie w słowach Kasjusza Diona, który pisze, że princeps konsekwentnie nie pozwalał na uhonorowanie Brytanika w zbyt spektakularny sposób¹⁶.

Reasumując, możemy stwierdzić, że w pierwszych latach rządów Klaudiusza Brytanik posiadał status niekwestionowanego i jedyne następcy princepsa. Sytuacja ta uległa zmianie dopiero w roku 50, kiedy to cesarz adoptował syna swojej nowej małżonki Agryppiny, co zmieniło dotychczasową hierarchię w rodzinie cesarskiej i obowiązujący do tej pory porządek sukcesji.

4.2. Gnejusz Pompejusz i Lucjusz Sylanus – cesarscy zięciowie jako ewentualni następcy?

Odrębną kwestią pozostaje rola Gnejusza Pompejusza (*Cn. Pompeius*) i Lucjusza Juniusza Sylanusa (*L. Iunius Silanus*) jako ewentualnych sukcesorów Klaudiusza. Pierwszy z nich poślubił w 41 r. starszą córkę princepsa Antonię, drugi został zaręczony z młodszą córką Oktawią¹⁷. Pomimo że Brytanik jako syn princepsa był pierwszoplanowym kandydatem do następstwa, z racji swojej małości nie mógłby objąć

¹¹ RPC, I, 3656.

¹² Zob. wyżej.

¹³ Oprócz omówionych wyżej monet z Patras i Cezarei znamy ponadto emisje m.in. z Aleksandrii (RPC, I, 5135), Tomi (RPC, I, 1834) oraz Cyzicus (RPC, I, 2248).

¹⁴ Zob. Rose 1997, 41.

¹⁵ Boruch 2010, 72-73.

¹⁶ Cass. Dio 60, 12, 5.

¹⁷ Cass. Dio 60, 5, 7; Ehrhardt 1978, 59; Levick 1990, 58; Kienast 1996, 92; 99.

władzy, gdyby Klaudiusz zmarł przed osiągnięciem przez niego odpowiedniego wieku. Ze względu na tę sytuację cesarz musiał uwzględnić obu zięciów – aktualnego, jak i planowanego – w swoich kalkulacjach dynastycznych. W roku 41 obaj byli *vigintivirami*. Rok później sprawowali funkcje prefektów Miasta podczas *Feriae Latinae*, a w roku 44 uzyskali specjalną dyspensę, która umożliwiała im ubieganie się o każdą magistraturę o 5 lat wcześniej, niż przewidywały to istniejące normy¹⁸. Honory te pokazują, że Pompejusz i Sylanus zajmowali istotne miejsce w rodzinie cesarskiej w tym okresie. W obu przypadkach zaszczytów tych nie traktowałbym jednak w kategoriach promocji planowanych następców, ale raczej jako formę uhonorowania przez cesarza jego obecnego i przyszłego zięcia. Jakie były zatem ich realne szanse na to, aby któryś z nich został w przyszłości princepssem? Uważam, że tak mogłoby być tylko w sytuacji, gdyby Klaudiusz zmarł, zanim Brytanik osiągnąłby wiek umożliwiający sprawowanie przez niego władzy. Wtedy jeden z zięciów mógłby ewentualnie objąć władzę cesarską. W przypadku takiego scenariusza Brytanik nie miałby większych szans na przejście politycznej schedy po ojcu¹⁹. Trudno bowiem przypuszczać, aby Pompejusz czy Sylanus zamierzali pełnić rolę „tymczasowego” regenta do momentu, aż syn Klaudiusza będzie mógł samodzielnie rządzić²⁰.

4.3. Brytanik czy Neron? Kwestia sukcesji w ostatnich latach rządów Klaudiusza

Upadek i egzekucja Messaliny, trzeciej żony Klaudiusza, w roku 48 oraz poślubienie przez niego rok później Agryppiny Młodszej, córki Germanika, wywarły istotny wpływ na politykę sukcesyjną tego princepsa w ostatnich latach jego rządów. Wybór Agryppiny jako nowej małżonki nie był przypadkowy. Jako prawnuczka Augusta stanowiła ona dla Klaudiusza – który sam nie należał do rodziny julijskiej – szczególnie atrakcyjną partię. Należy w tym miejscu podkreślić, że jest to pierwszy przypadek małżeństwa między stryjem a bratanicą, co jak dotąd nie było praktykowane w rzymskim społeczeństwie. Tego typu związki były bowiem zakazane i traktowano je jako hańbiące (*incestum*)²¹.

Nowa żona princepsa miała syna Lucjusza Domicjusza (*Lucius Domitius Ahenobarbus*) z pierwszego małżeństwa z Gnejuszem Domicjuszem (*Cn. Domitius Ahenobarbus*), konsulem 32 r.²² Fakt ten sprawił, że Brytanik, jedyny dotąd następca,

¹⁸ Cass. Dio 60, 5, 8; Ehrhardt 1978, 60; Levick 1990, 58.

¹⁹ Zob. Ehrhardt 1978, 67.

²⁰ Sytuacja ta jest zupełnie odmienna od tej, jaką znamy z czasów Augusta, kiedy to princeps na wypadek swojej ewentualnej śmierci przewidział Marka Agryppę na quasi-regenta jego naturalnych synów Gajusza i Lucjusza Cezarów, do czasu osiągnięcia przez nich dojrzałości. O tym zob. wyżej.

²¹ Tac. *Ann.* 12, 5-7. Suet. *Claud.* 26, 3; 39, 2; Cass. Dio 60, 31, 6. Na temat tego małżeństwa zob. m.in. Griffin 1984, 29; Levick 1990, 69-70; Treggiari 1991a, 112; Barrett 1996, 100-102; Bauman 2003, 180.

²² Kienast 1996, 94.

zyskał w osobie Domicjusza potencjalnego konkurenta do przejścia w przyszłości schedy po Klaudiuszu. Dla wszystkich musiało być bowiem jasne, że ambitna Agryppina dołoży wszelkich starań, aby zapewnić władzę swojemu synowi. Wiemy, że Lucjusz Domicjusz został po raz pierwszy zaprezentowany publicznie, jeszcze zanim stał się pasierbem cesarza. Z przekazu Tacyta i Swetoniusza dowiadujemy się, że w 47 r. uczestniczył on wspólnie z Brytanikiem w prastarych zawodach jeździeckich (*lusus Troiae*). Tacyt podaje przy tej okazji, że publiczność bardziej entuzjastycznie zareagowała na występ syna Agryppiny, co według tego historyka miało przede wszystkim wynikać z faktu, iż był on potomkiem Germanika. Autor ten, znając dalszy ciąg wypadków, traktuje zachowanie rzymskiego plebsu jako zapowiedź przyszłych rządów Nerona²³. W roku 49, krótko po zawarciu małżeństwa Klaudiusza z Agryppiną, Domicjusz został zaręczony z Oktawią, młodszą z córek princepsa²⁴. Wcześniej cesarz zerwał jej zaręczyny ze wspomnianym wyżej Juniuszem Syllanusem, który został ponadto wykluczony ze stanu senatorskiego oraz złożony z urzędu pretora. W dniu ślubu Klaudiusza z Agryppiną popełnił on samobójstwo²⁵. Według Tacyta zaręczyny Domicjusza z Oktawią oznaczały, że uzyskał on taką samą pozycję w rodzinie cesarskiej jak Brytanik²⁶. W moim przekonaniu mamy tutaj do czynienia z anachronizmem. Ocena rzymskiego historyka nie odzwierciedla bowiem rzeczywistego znaczenia syna Agryppiny w tym momencie. Na razie miał on jedynie status cesarskiego pasierba i przyszłego zięcia. W dalszym ciągu to Brytanik, jako jedyny syn Klaudiusza, był pierwszoplanowym następcą.

Sytuacja ta uległa zmianie dopiero po adopcji Domicjusza przez princepsa, która stanowiła bez wątpienia przełomowy moment w jego życiu²⁷. Z *AFA* wiemy, że została ona przeprowadzona 25 lutego 50 r.²⁸ Starożytni historycy przekazują, że Klaudiusz zdecydował się na ten krok przede wszystkim pod wpływem Agryppiny, która – jak twierdzi Kasjusz Dion – od momentu, kiedy została żoną cesarza, miała przejąć nad nim całkowitą kontrolę. Tacyt podaje, że osobą, która miała ostatecznie skłonić Klaudiusza do tego kroku, był wyzwolieniec Pallas, który przekonał cesarza, że usynowienie Domicjusza wydatnie wzmocni rodzinę panującą. Działal on – jak skrupulatnie podkreśla ten autor – z poduszczenia nowej żony princepsa²⁹. Wymieni historycy jednoznacznie traktują zatem Agryppinę jako *spiritus movens* omawianej adopcji³⁰.

²³ Suet. *Ner.* 7, 1; Tac. *Ann.* 11, 11, 2; 12, 1.

²⁴ Tac. *Ann.* 12, 9, 1-2; Cass. Dio 60, 31, 8; Griffin 1984, 29; Kienast 1996, 99; Bauman 2003, 180.

²⁵ Tac. *Ann.* 12, 4, 1-3; 12, 8, 1; Levick 1990, 71.

²⁶ Tac. *Ann.* 12, 9, 2.

²⁷ Joseph. *AJ* 20, 150; Tac. *Ann.* 12, 25, 1; Suet. *Claud.* 27, 2; *Ner.* 7, 1.

²⁸ W tekście tym pod datą 25 lutego 59 r. znajdujemy wzmiankę o ofiarach, które miały być składane Jowiszowi, Junonie i Minerwie z okazji kolejnej rocznicy usynowienia Nerona przez Klaudiusza. Zob. Scheid 1998, 67 (ll. 58-60).

²⁹ Zob. Tac. *Ann.* 12, 25, 1; Cass. Dio 60, 32, 1-2.

³⁰ Na temat sposobu ujęcia w narracji Tacyta i Kasjusza Diona roli Agryppiny w kontekście posunięć sukcesyjnych Klaudiusza zob. Ginsburg 2006, 22-35.

W związku z tym, że Domicjusz nie posiadał nad sobą żadnego *pater familias*, przy jego adopcji zastosowano procedurę *adrogatio*, o której pisałem już wcześniej w kontekście usynowienia Germanika przez Tyberiusza czy Tyberiusza Gemellusa przez Kaligulę. Ze względu na fakt, że cesarz miał już naturalnego syna, adopcja Domicjusza musiała zostać odpowiednio uzasadniona (*iusta causa adrogandi*)³¹. W takich sytuacjach opinię wydawali z reguły pontyfikowie. Trudno oczywiście wyobrazić sobie, aby cesarz jako *pontifex maximus* nie uzyskał w tej sytuacji aprobaty pozostałych członków podlegającego mu kolegium. *Adrogatio* Domicjusza została ostatecznie zatwierdzona przez senat, a następnie usankcjonowana przez komicja (*lex rogata*)³². Od tego momentu syn Agryppiny nazywał się oficjalnie *Nero Claudius Drusus Germanicus Caesar*³³. Adopcja Nerona w istotny sposób zmieniała dotychczasowy porządek sukcesji. Nie ulega wątpliwości, że jego usynowienie przez cesarza oznaczało pojawienie się poważnego kontrkandydata do władzy cesarskiej dla Brytanika. Od tego momentu Neron miał – tak samo jak naturalny syn Klaudiusza – status prawowitego następcy. Był on jednak starszy od Brytanika, co dawało mu realnie większe szanse na to, że zostanie kolejnym princepsiem, zwłaszcza gdyby Klaudiusz zmarł, zanim jego własny potomek osiągnie odpowiedni wiek, aby samodzielnie rządzić³⁴.

Adopcja Nerona dostarczyła również dobrej okazji do uhonorowania jego matki. Z przekazu Tacyta i Kasjusza Diona wiemy, że Agryppinie przyznano prestiżowy tytuł Augusty³⁵. Warto zaznaczyć, że jest to pierwszy przypadek uczczenia w ten sposób małżonki żyjącego princepsa³⁶. Judith Ginsburg zwróciła uwagę na nieprzypadkową zbieżność czasową pomiędzy adopcją Nerona a przyznaniem jego matce tytułu Augusty, który miał podkreślać jej wyjątkowy status nie tylko jako żony panującego princepsa, ale również matki jego przyszłego następcy³⁷.

Niezwykłe ważnym momentem w karierze Nerona było również uzyskanie przez niego togi męskiej, co nastąpiło w roku 51. Nie znamy jednak dokładnej daty tego wydarzenia. Tradycyjnie tego typu uroczystości odbywały się podczas święta Liberaliów, które wypadało 17 marca³⁸. Prawdopodobnie w przypadku Nerona stało się

³¹ Swetoniusz (*Claud.* 39, 2) poddaje Klaudiusza ostrej krytyce za to, że mając naturalnego syna, zdecydował się na adopcję pasierba.

³² Tac. *Ann.* 12, 26, 1; 12, 41, 3. Zob. także Prevost 1949, 39-41; Barrett 1996, 112-113; Lindsay 2009, 201-202.

³³ Kornemann 1930, 54; Levick 1990, 71; Barrett 1996, 113; Kienast 1996, 96.

³⁴ Podobnie Ginsburg 2006, 25. Badaczka ta słusznie podkreśla, że pomimo braku prawnych regulacji, które formalnie gwarantowałyby sukcesję starszemu z synów princepsa, w praktyce Neron po swojej adopcji przez Klaudiusza był traktowany – z racji wieku – jako pierwszoplanowy kandydat do przejęcia władzy po cesarzu.

³⁵ Tac. *Ann.* 12, 26, 1; Cass. Dio 60, 33, 2a.

³⁶ Zob. Levick 1990, 71; Barrett 1996, 108. Liwia uzyskała ten zaszczyt dopiero po śmierci Augusta (Suet. *Aug.* 101, 2; Tac. *Ann.* 1, 8, 1). W przypadku Messaliny Klaudiusz nie zgodził się z kolei na przyznanie jej tego tytułu (Cass. Dio 60, 12, 5).

³⁷ Ginsburg 2006, 71.

³⁸ Levick 1990, 73; Barrett 1996, 116.

to jednak wcześniej. Wiemy, że 4 marca został on desygnowany na urząd konsula³⁹. Wydaje się mało prawdopodobne, aby nastąpiło to przed włożeniem przez niego *toga virilis*⁴⁰. Tacyt słusznie skomentował, że uroczystość przyznania Neronowi togi męskiej odbyła się przedwcześnie⁴¹. „Nowy” syn princepsa nie miał bowiem ukończonych 14 lat, a więc minimalnego wieku, w jakim rzymscy młodzieńcy mogli uzyskać *toga virilis*⁴². Trzeba w tym miejscu podkreślić, że wcześniej żaden inny członek rodziny cesarskiej nie uzyskał w tak młodym wieku tego zaszczytu⁴³. Wiemy, że włożenie togi męskiej przez Nerona nieprzypadkowo zbiegło się w czasie ze sprawowaniem przez Klaudiusza piątego konsulatu, co nadało całej ceremonii dodatkowego splendoru. Widać tutaj wyraźną analogię do 5 i 2 r. p.n.e., kiedy to August specjalnie objął urząd konsula, aby uświetnić uroczystość uzyskania *toga virilis* przez Gajusza i Lucjusza Cezarów⁴⁴. Wejście Nerona w „dorosłość” zostało upamiętnione odpowiednimi gratyfikacjami, które wypłacono pretorianom (*donativum*) oraz rzymskiemu ludowi (*congiarium*). Młodzieńca zaprezentowano również oficjalnie gwardii pretoriańskiej, a następnie w senacie⁴⁵. Z tej okazji zorganizowano ponadto igrzyska cyrkowe. Tacyt podkreśla, że Neron wystąpił podczas nich w szacie triumfalnej (*toga picta*) niczym *imperator*, co stanowiło jaskrawy kontrast do osoby Brytanika, który pojawił się jedynie w stroju chłopięcym (*toga praetexta*). Dla tego historyka był to niezwykle czytelny sygnał, który miał uświadomić opinii publicznej, kto zostanie w przyszłości następcą Klaudiusza⁴⁶. Rose słusznie za-

³⁹ Taką datę podają AFA (Scheid 1998, 67, ll. 65-67). Zob. także Kornemann 1930, 55; Griffin 1984, 29; Kienast 1996, 96; Barrett 1996, 116.

⁴⁰ Z przekazu Tacyta (*Ann.* 12, 41, 1) wyraźnie wynika zresztą, że zaszczyt ten przyznano Neronowi właśnie w związku z nadaniem mu togi męskiej.

⁴¹ „Ti. Claudio quintum Servio Cornelio Orfito consulibus virilis toga Neroni maturata quo capessendae rei publicae habilis videretur” (*Tac. Ann.* 12, 41, 1) – „Za piątego konsulatu Tyberiusza Klaudiusza i za konsulatu Serwiusza Korneliusza Orfitusa dano Neronowi przed czasem togę męską, aby wydawał się być zdolnym do podjęcia zajęć publicznych” (tłum. S. Hammer).

⁴² Levick (1990, 72-73) wbrew opinii Tacyta sugeruje jednak, że Neron był już w odpowiednim wieku. Badaczka ta zwraca uwagę, że w roku 51 syn Agryppiny – z racji tego, że urodził się 15 grudnia 37 r. – był już w czternastym roku życia. Komentarz rzymskiego historyka – że syn Agryppiny uzyskał togę męską przedwcześnie – oraz wcześniejszy *casus* Gajusza i Lucjusza Cezarów wskazują jednak, że Rzymianie wkładali *toga virilis* najwcześniej dopiero po ukończeniu 14 lat. Zob. także Griffin 1984, 29; Rose 1997, 42; Shotter 2005, 13.

⁴³ Później z taką samą sytuacją spotykamy się w przypadku Kommodusa i Karakalli, którzy również uzyskali togę męską jeszcze przed swoimi czternastymi urodzinami. Zob. Koestermann 1967, 177; Kienast 1996, 147.

⁴⁴ Degrassi 1952, 14; Levick 1990, 72; Barrett 1996, 116-117.

⁴⁵ *Tac. Ann.* 12, 41, 1-2; *Suet. Ner.* 7, 2.

⁴⁶ „[...] et ludicro circensium, quod adquirendis vulgi studiis edebatur, Britannicus in praetexta, Nero triumphali veste travecti sunt: spectaret populus hunc decore imperatorio, illum pueri habitu, ac perinde fortunam utriusque praesumeret” (*Tac. Ann.* 12, 41, 2) – „A na igrzyskach cyrkowych, które dla pozyskania Neronowi łask pospółstwa wydano, przejeżdżał Brytanik w todze bramowanej purpurą, Neron zaś w szacie triumfalnej; tego miał lud oglądać w stroju imperatorskim, tamtego w odzieniu chłopięcym i odpowiednio wnioskować o przeznaczeniu każdego z nich” (tłum. S. Hammer – nieco zmodyfikowane). Zob. także Ginsburg 2006, 27.

uważył, że to, w jaki sposób zaprezentowano Nerona podczas omawianych igrzysk, świadczy o tym, że w praktyce jego pozycja w rodzinie cesarskiej była mocniejsza niż Brytanika⁴⁷. Bauman twierdzi, że syn Agryppiny uzyskał na przyszłość prawo występowania w szacie triumfalnej podczas wszystkich organizowanych na jego cześć igrzysk⁴⁸. Założenie tego badacza jest wyłącznie spekulacją. Żadne źródła nie wspominają bowiem o przyznaniu Neronowi tego rodzaju przywileju. Nie jesteśmy zatem w stanie stwierdzić, czy w stroju triumfatora pojawiał się on podczas następnym poświęconym mu uroczystości.

W związku z włożeniem przez Nerona togi męskiej Tacyt wspomina o przyznaniu mu przez senat kilku prestiżowych zaszczytów:

Et Caesar adulationibus senatus libens cessit, ut vicesimo aetatis anno consulatum Nero iniret atque interim designatus proconsulare imperium extra urbem haberet ac princeps iuventutis appellaretur. [Tac. *Ann.* 12, 41, 1]

A Cezar pochlebstwom senatu chętnie ustąpił, aby Neron w dwudziestym roku życia objął konsulat, tymczasem zaś jako wyznaczony konsul miał poza miastem sprawować władzę prokonsularną i został nazwany przywódcą młodzieży. [tłum. S. Hammer – nieco zmodyfikowane]

Jako pierwszy z honorów historyk ten wymienia desygnowanie młodzieńca na urząd konsula, który miał on piastować w dwudziestym roku życia, a więc po ukończeniu 19 lat. Zważywszy na fakt, że Neron urodził się w grudniu 37 r., najprawdopodobniej miał on objąć konsulat na początku 57 r.⁴⁹ Od roku 51 posiadał zatem status *consul designatus*. Kolejnym z zaszczytów było *imperium proconsulare*, które mogło być wykonywane poza miastem (*extra urbem*) i które Neron miał posiadać do czasu objęcia przez niego konsulatu. Warto zaznaczyć, że nadanie *imperium* nie miało w tym przypadku związku z powierzeniem konkretnej misji na terenie prowincji⁵⁰. Synowi Agryppiny przyznano także – najprawdopodobniej z inicjatywy ekwitów – prestiżowy tytuł *princeps iuventutis*, który – jak już wcześniej pisałem – nadawano od czasów Augusta przewidywanym następcom. W tym samym czasie Neron został ponadto włączony do wszystkich najważniejszych rzymskich kolegów kapłańskich, co poświadczają źródła zarówno epigraficzne, jak i numizmatyczne⁵¹.

⁴⁷ Rose 1997, 42.

⁴⁸ Bauman 2003, 181.

⁴⁹ Tak m.in. Griffin 1984, 29; Levick 1990, 73; Bauman 2003, 180; Shotton 2005, 13. *Contra* Kienast (1996, 96), Wiedemann (2008, 242), którzy zakładają, że Neron miał zostać konsulem w 58 r.

⁵⁰ Parsi (1963, 47) uważa, że *imperium* to poza Rzymem było równorzędne wobec *imperium* Klaudiusza, tak jak miało to miejsce wcześniej w przypadku Tyberiusza, który w 13 r. uzyskał na terenie prowincji władzę równą Augustowi (zob. s. 91-92). Opinia ta nie ma jednak żadnego oparcia w źródłach. Nieuzasadnione jest również twierdzenie Wiedemanna (2008, 242), że *imperium* Nerona miało obowiązywać jedynie na terenie Italii.

⁵¹ *CIL*, VI, 921 = *ILS*, 222; *RIC*, P, *Claud.* 76-77. Zob. także Levick 1990, 73; Barrett 1996, 117-118; Kuhoff 1993a, 69. W tym kontekście błędna jest konstatacja Borucha (2010, 81), który twierdzi, że monety są jedynym świadectwem w tym względzie.

Sposób uhonorowania Nerona w związku z uzyskaniem przez niego *toga virilis* wskazuje na duże podobieństwa do tego, jak uczczono wcześniej przy takiej samej okazji Gajusza i Lucjusza Cezarów. Tak jak synowie Augusta został on obdarzony tytułem *princeps iuventutis* oraz miał objąć konsulat przed ukończeniem 20 lat z pominięciem wszystkich wcześniejszych szczebli *cursus honorum*. Nadanie trzynastolatkowi *imperium proconsulare* było natomiast wydarzeniem bez precedensu. Żaden inny Rzymianin nie uzyskał wcześniej takich prerogatyw w tak młodym wieku. Wszystkie te zaszczyty dowodzą, że w tym momencie syn Agryppiny był traktowany jako główny kandydat do sukcesji. Brytanik, któremu – jak podkreśla Kasjusz Dion – nie przyznano w tym czasie żadnych honorów, znalazł się wyraźnie w jego cieniu⁵². Nie ulega wątpliwości, że promocja Nerona jako przewidywanego następcy, kosztem naturalnego syna Klaudiusza, była przede wszystkim efektem zdecydowanych działań Agryppiny, której celem było zapewnienie władzy synowi⁵³.

Z okazji rozpoczęcia przez Nerona kariery publicznej mennice cesarska i senatorska w Rzymie wybiły kilka interesujących emisji. Należą do nich aureusy, denary, sestercje oraz dupondiusy, które datuje się zasadniczo na lata 51-54. Pierwszą grupę stanowią monety z wizerunkiem Nerona na ich awersie, wśród których pod względem tematycznym możemy wyodrębnić dwie serie. Do pierwszej należą monety z legendą NERO CLAUD CAES DRUSUS GERM PRINC IUVENT. Na ich rewersie umieszczono *simpulum*, *lituus*, trójnóg oraz paterę – a więc symbole najważniejszych kolegów kapłańskich – oraz legendę SACERD(OS) COOPT(ATUS) IN OMN(IA) CONL(EGIA) SUPRA NUM(ERUM) EX SC⁵⁴ (ilustr. 24). Z jednej strony emisja ta upamiętniała włączenie syna Agryppiny do czterech najważniejszych rzymskich kolegów kapłańskich, z drugiej – eksponowała jego *pietas* wobec bogów, a więc jedną z konstytutywnych cnót, którą powinien posiadać przyszły *princeps*⁵⁵. Na awersie drugiej serii znajduje się natomiast legenda NERONI CLAUDIO DRUSO GERM COS DESIGN. Na rewersie zaś przedstawiono włóczęnię oraz tarczę, na której widnieje napis EQUESTER ORDO PRINCIPI IUVENT⁵⁶ (ilustr. 25). Monety te upamiętniały niezwykle ważny moment w karierze Nerona, jakim było jego desygnowanie na konsula oraz przyznanie mu zaszczytnego tytułu *princeps iuventutis*⁵⁷. Emisja ta poświadcza ponadto, że podobnie jak wcześniej Gajusz i Lucjusz Cezarowie, otrzymał on od stanu ekwickiego srebrną tarczę i włóczęnię. Warto zaznaczyć, że syn Agryppiny jest trzecim planowanym następcą, po Tyberiuszu i Druzusie Młodszym, którego portret umieszczono na

⁵² Cass. Dio 60, 32, 5.

⁵³ Zob. Corbier 1995, 189-190; Bauman 2003, 181.

⁵⁴ RIC, P, *Claud.* 76-77, 107; HCC, I, *Claud.* 40-41; Sutherland 1951, 146; Mlasowsky 1996, 382-383.

⁵⁵ Zob. Mlasowsky 1996, 384.

⁵⁶ RIC, P, *Claud.* 78-79, 108; HCC, I, *Claud.* 42-43; Sutherland 1951, 146; Mlasowsky 1996, 382-383.

⁵⁷ Barrett 1996, 117.

awersie monet oficjalnych. Trzeba jednak podkreślić, że mamy tutaj do czynienia z pierwszym przypadkiem pojawienia się wizerunku planowanego sukcesora na awersie monet cesarskich. W wypadku Tyberiusza i Druzusa były to bowiem emisje senackie.

Do drugiej grupy należą monety z przedstawieniem Nerona na rewersie. Szczególnie interesująca jest seria denarów, na których awersie znalazł się portret Agryppiny jako Ceres w koronie z kłosów zbóż (*corona spicea*), który opatrzone legendą AGRIPPINAE AUGUSTAE. Na rewersie pojawia się głowa Nerona oraz legenda NERO CLAUD CAES DRUSUS GERM PRINC IUVENT⁵⁸ (ilustr. 26). Oryginalność tej emisji polega na tym, że na jednej monecie umieszczono wizerunki cesarzowej i zarazem matki przewidywanego sukcesora oraz samego następcy, co stanowiło *novum* w mennictwie oficjalnym⁵⁹. Kolejną serią są aureusy i denary z portretem Klaudiusza w wieńcu laurowym oraz legendą TI CLAUD CAESAR AUG GERM PM TRIB POT PP na awersie. Na ich rewersie umieszczono przedstawienie Nerona opatrzone legendą NERO CLAUD CAES DRUSUS GERM PRINC IUVENT⁶⁰ (ilustr. 27). Przypuszcza się, że właśnie te dwie emisje mogły zostać wypłacone pretorianom jako *donativum* z okazji włożenia przez Nerona *toga virilis*⁶¹. O tym epizodzie – jak już pisałem wyżej – wspominają Tacyt oraz Swetoniusz.

Mlasowsky zauważył, że do publicznej prezentacji Nerona jako przyszłego następcy na poświęconych mu emisjach monetarnych wykorzystano podobne schematy ikonograficzne, jakie zostały wypracowane w okresie pryncypatu Augusta i które stosowano w ówczesnej propagandzie sukcesyjnej⁶². Ze względu na to, że były one powszechnie czytelne, jest to w pełni zrozumiałe. Wszystkie omówione wyżej monety odzwierciedlają dobitnie nowy układ sukcesyjny, jaki wytworzył się po adopcji Nerona, który od tego momentu stał się pierwszoplanowym kandydatem do sukcesji. Uderzające jest to, że Brytanik nie pojawia się na żadnych oficjalnych emisjach z tego okresu⁶³. Takiej sytuacji nie można wytłumaczyć tym, że był on jeszcze dzieckiem. Po pierwsze, wiemy, że przedstawienia Gajusza i Lucjusza Cezarów, a następnie synów Druzusa Młodsze znalazły się na monetach oficjalnych jeszcze przed uzyskaniem przez nich togi męskiej. Po drugie znamy wiele emisji prowincjonalnych poświęconych Brytanikowi, które zaczęto wybijać już kilka lat po jego narodzinach⁶⁴. Wymowa przytoczonych wyżej źródeł numizmatycznych jest zatem jednoznaczna. Potwierdzają one – to, co wiemy także ze źródeł literackich –

⁵⁸ RIC, P, *Claud.* 75; Mlasowsky 1996, 382-383.

⁵⁹ Barrett 1996, 116-117; Rose 1997, 42; Ginsburg 2006, 72.

⁶⁰ RIC, P, *Claud.* 82-83.

⁶¹ Sutherland 1951, 144; Rose 1997, 238 (przypis 57).

⁶² Mlasowsky 1996, 382.

⁶³ Zob. Kuhoff 1993, 68-69.

⁶⁴ Zob. wyżej s. 140-141.

że naturalny syn Klaudiusza znalazł się wyraźnie w cieniu Nerona od momentu, gdy ten ostatni został adoptowany przez cesarza⁶⁵.

Trzeba w tym miejscu zaznaczyć, że odmienny obraz – w porównaniu z mienictwem oficjalnym – wyłania się z monet prowincjonalnych, na których obu synów Klaudiusza prezentowano jako równorzędnych kandydatów do sukcesji. Dla przykładu przytoczę tutaj dwie emisje, które wybito w Koryncie oraz w Sinope⁶⁶. Na awersie asów korynckich, datowanych na lata 50-51, pojawia się wizerunek Klaudiusza oraz legenda TI CLAUDIUS CAESAR. Na rewersie zaś ukazano zwrócone ku sobie przedstawienia Nerona i Brytanika w togach. Ten ostatni trzyma w dłoni glob, na którym Neron opiera swoją rękę. Całość przedstawienia opatrzone legendą NE BR. Na rewersie umieszczono ponadto imiona duumwirów kolonii⁶⁷. Zdaniem Młasowskiego na omawianej emisji Brytanika przedstawiono jako pierwszoplanowego następcę i przyszłego princepsa, podczas gdy Nerona zaprezentowano jedynie jako jego ewentualnego pomocnika w zarządzaniu Imperium. Badacz ten podkreśla, że nieprzypadkowo młodszego z synów Klaudiusza ukazano w todzie, co miało podkreślić jego dojrzałość i gotowość do przejęcia w najbliższym czasie obowiązków publicznych⁶⁸. Bardziej przekonująca wydaje się jednak interpretacja Rose'a, który uważa, że obu młodzieńców przedstawiono tutaj jako równorzędnych następców i przyszłych partnerów w sprawowaniu władzy cesarskiej⁶⁹.

Interesujące przedstawienia znalazły się również na monetach wybitych w Sinope, które datuje się na lata 51-52. Na ich awersie umieszczono portrety Nerona i Brytanika, które opatrzone legendą NER CLAUD CAES CLAUD BRITTAN CAE. Na rewersie ukazano kaduceusz pomiędzy dwoma rogami obfitości⁷⁰. Przez dobór takich motywów ikonograficznych podkreślono, że przewidywana sukcesja jednego z synów Klaudiusza oznacza dla Imperium kontynuację okresu prosperity pod rządami kolejnych członków panującej dynastii.

⁶⁵ Warto również podkreślić, że dopiero po adopcji Nerona jego posągi zaczynają pojawiać się wśród grup statuarycznych wystawianych na cześć rodziny cesarskiej w Rzymie oraz na terenie Italii. Przykładem może być monument dynastyczny, który stanął na *via Lata* w bezpośrednim sąsiedztwie łuku triumfalnego wzniesionego na cześć Klaudiusza z okazji podboju Brytanii. Prawdopodobnie został on dedykowany w 51 r. Z zachowanych inskrypcji dedykacyjnych wiemy, że obejmował on posągi Klaudiusza, Antonii, Germanika, Agryppiny Młodszej, Nerona i Brytanika oraz Oktawii. Zob. Rose 1997, 42, 113-115 (nr 42). Na terenie Italii posągi Nerona zostały natomiast dodane do istniejących już grup statuarycznych poświęconych rodzinie panującej. Z taką sytuacją spotykamy się np. w *Rusellae* i *Velleia*. Zob. Rose 1997, 42, 116-118 (nr 45); 121-126 (nr 50). Monumenty te wyraźnie odzwierciedlają zmiany w układzie dynastycznym spowodowane adopcją Nerona i uzyskaniem przez niego statusu następcy Klaudiusza.

⁶⁶ Monety poświęcone Neronowi i Brytanikowi znamy również m.in. z Pergamonu (*RPC*, I, 2371), Laodicei (*RPC*, I, 2915-2916) oraz Hierapolis (*RPC*, I, 2971-2972).

⁶⁷ *RPC*, I, 1182. Mamy również inną emisję z Koryntu z takim samym przedstawieniem na rewersie. Na awersie umieszczono natomiast wizerunek Agryppiny. Zob. *RPC*, I, 1183-1184.

⁶⁸ Młasowsky 1996, 381.

⁶⁹ Rose 1997, 43.

⁷⁰ *RPC*, I, 2132.

Pomimo że monety prowincjonalne pokazują obu synów cesarza jako równorzędnych kandydatów do władzy, nie uważam, aby stanowiło to wystarczającą przesłankę do zakwestionowania postawionej wyżej tezy, że to Neron po swojej adopcji był promowany na przyszłego następcę Klaudiusza. Wymowa źródeł literackich oraz monet oficjalnych jest bowiem oczywista. W tym kontekście kilka emisji prowincjonalnych, pochodzących w dodatku ze wschodniego obszaru Cesarstwa, nie może – w moim przekonaniu – zrewidować takiego obrazu. Warto zastanowić się, dlaczego w tym przypadku przesłanie monet prowincjonalnych nie koresponduje z tym, co mówią nam emisje oficjalne. Zdaniem Griffin mogło to wynikać z tego, że ludność prowincji nie знаła przebiegu wydarzeń w Rzymie związanych z promocją osoby Nerona⁷¹. Pogląd ten nie wydaje się jednak przekonujący. Do tej pory bowiem mieszkańcy prowincji dość dobrze orientowali się w hierarchii panującej w obrębie rodziny cesarskiej i szybko reagowali na zmiany zachodzące w układzie sukcesyjnym⁷². Bardziej uzasadniony jest punkt widzenia Rose'a, który uważa, że taka sytuacja była efektem utrwalonej w prowincjach tradycji honorowania w podobny sposób obu synów panującego cesarza, nawet jeżeli jeden z nich – tak jak w przypadku Nerona i Brytanika – posiadał realnie mocniejszą pozycję. Zdaniem tego badacza punktem odniesienia dla sposobu uhonorowania obu synów Klaudiusza byłby sposób, w jaki uczczono wcześniej Gajusza i Lucjusza Cezarów, a następnie Germanika i Druzusa Młodszego⁷³.

Kolejnym ważnym momentem w karierze Nerona było bez wątpienia jego małżeństwo z córką cesarza Oktawią, które zostało zawarte w 53 r.⁷⁴ Kasjusz Dion podaje, że zanim doszło ono do skutku, Klaudiusz doprowadził wcześniej do adopcji swojej córki przez inną rodzinę⁷⁵. Dzięki temu posunięciu przestała ona być *de iure* córką princepsa⁷⁶. W świetle rzymskiego prawa małżeństwa między rodzeństwem były bowiem zabronione, a jak wiemy, od momentu adopcji Nerona w 50 r. Oktawia posiadała formalnie status jego siostry.

Odrębną kwestią pozostaje to, jaką rolę odegrała Agryppina w zabezpieczeniu sukcesji dla swojego syna. Trafna w tym kontekście jest diagnoza Józefa Flawiusza,

⁷¹ Griffin 1984, 29.

⁷² Dowodzą tego na przykład sposoby honorowania Tyberiusza na terenie prowincji, po tym jak został on adoptowany przez Augusta i wyznaczony na jego następcę. Zob. wyżej.

⁷³ Rose 1997, 42-43.

⁷⁴ Joseph. *AJ* 20, 150; Tac. *Ann.* 12, 58, 1; Suet. *Ner.* 7, 2; Cass. Dio 60, 33, 11.

⁷⁵ Cass. Dio 60, 33, 2. Kienast (1996, 99) przypuszcza, że została ona włączona do *gens Octavia*. Teza ta nie ma jednak żadnego uzasadnienia. Badacz ten bowiem błędnie uznaje *cognomen Octavia*, które córka Klaudiusza nosiła notabene od urodzenia, za jej nowe *nomen gentile*, które miała ona nosić od momentu wziankowanej przez Kasjusza Diona adopcji. Wobec milczenia źródeł nie jesteśmy zatem w stanie ustalić, do której z rzymskich *gens* została włączona Oktawia przed swoim małżeństwem z Neronem.

⁷⁶ Zob. Kornemann 1930, 54; Prevost 1949, 41-42; Griffin 1984, 29-30; Barrett 1996, 135; Bauman 2003, 180; Shotter 2005, 13. Hugh Lindsay (2009, 201) przypuszcza z kolei, że w przypadku Oktawii mogła zostać zastosowana procedura *emancipatio*, której jedną z konsekwencji była zmiana dotychczasowej przynależności rodowej. Sugestia ta nie ma jednak żadnego potwierdzenia w źródłach.

który pisze wprost, że to za sprawą jej machinacji Neron ostatecznie został cesarzem⁷⁷. Wyżej pisałem już, że to przede wszystkim pod wpływem perswazji Agryppiny Klaudiusz zdecydował się adoptować Nerona. Z przekazu Tacyta wiemy, że krótko po tym wydarzeniu doprowadziła ona do istotnych rozsad personalnych w gwardii pretoriańskiej, skłaniając princepsa do odwołania jej dwóch dotychczasowych prefektów – L. Luzjusza Gety (*L. Lusius Geta*) i P. Rufriusza Kryspinusa (*P. Rufrius Crispinus*). Jako dawni stronnicy Messaliny popierali oni bowiem kandydaturę Brytanika do władzy cesarskiej. W ich miejsce powołano S. Afraniusza Burrusa (*Sex. Afranius Burrus*) oddanego zauszniaka Agryppiny. Z szeregów gwardii usunięto ponadto oficerów znanych ze swoich sympatii dla Brytanika⁷⁸. Kasjusz Dion pisze z kolei, że podczas choroby princepsa, na którą zapadł on prawdopodobnie w 53 r., Agryppina miała intensywnie zabiegać o poparcie dla swego syna wśród rzymskiego plebsu, prezentując go jako przyszłego cesarza. Autor ten podaje również, że próbowała ona skłonić Klaudiusza, aby oficjalnie proklamował Nerona swoim przyszłym następcą przed senatem i ludem, żeby ten w razie śmierci cesarza mógł bezkolizyjnie objąć władzę⁷⁹.

Swetoniusz i Kasjusz Dion podają, że pod koniec rządów Klaudiusz zraził się ponoć do Agryppiny i Nerona ze względu na to, że zbyt natarczywie zabiegała ona o zapewnienie sukcesji dla syna. Według tych autorów princeps miał żałować swojej decyzji o adopcji Nerona i tego, że faworyzował go kosztem własnego syna. Dlatego zamierzał w najbliższym czasie przyznać tożę męską Brytanikowi i przygotować go na swego przyszłego następcę. Ambitna Agryppina nie dopuściła jednak, aby plany te zostały wcielone w życie, doprowadzając do otrucia cesarza⁸⁰.

Nie jesteśmy oczywiście w stanie definitywnie rozstrzygnąć, czy Klaudiusz miał rzeczywiście takie intencje. W tej materii skazani jesteśmy bowiem wyłącznie na spekulacje. Osobiście wydaje mi się to jednak mało prawdopodobne⁸¹. Od momentu swojej adopcji w 50 r. Neron był konsekwentnie przygotowywany na przyszłego następcę i nic nie wskazuje na to, aby Klaudiusz w ostatnich miesiącach rządów zmienił swoje dotychczasowe plany sukcesyjne. Uderzające może być przede wszystkim to, że cesarz ostatecznie nie zdecydował się na przyznanie Brytanikowi *toga virilis*, po-

⁷⁷ Joseph. *AJ* 20, 153.

⁷⁸ Tac. *Ann.* 12, 41, 2; 42, 1. Zob. także Timpe 1962, 95-96; Ginsburg 2006, 28.

⁷⁹ Cass. Dio 60, 33, 9-10. Timpe (1962, 98, przypis 1) uznaje tę informację za fałszywą. Uważam jednak, że sceptycyzm tego badacza jest nieuzasadniony. Biorąc pod uwagę wcześniejsze działania Agryppiny, jakie podejmowała ona konsekwentnie w celu zabezpieczenia sukcesji Nerona, takie zachowanie podczas choroby Klaudiusza wydaje się wysoce prawdopodobne.

⁸⁰ Suet. *Claud.* 43, 44, 1-2; Cass. Dio 60, 34, 1-2. Sugestie o otruciu Klaudiusza z inicjatywy Agryppiny, która miała obawiać się, że princeps odsunie Nerona od sukcesji i wyznaczy Brytanika swoim następcą znajdujemy również u Józefa Flawiusza (*AJ* 20, 148; 151) i Tacyta (*Ann.* 12, 66, 1-2).

⁸¹ Podobnie uważają również niektórzy badacze. Thomas A. Dorey (1966, 155) zakłada, że takie pogłoski rozpowszechniała Agryppina, aby odegrać się na Neronie, gdy została ona odsunięta od wpływów, kiedy jej syn został już princepssem. Levick (1990, 76) przypuszcza natomiast, że plotki te były rozgłaszane przez zwolenników Brytanika. Równie sceptyczny wobec takich sugestii źródeł jest Barrett 1996, 146.

mimo że nosił się z takim zamiarem, jak piszą wyraźnie nasi autorzy. W lutym 54 r. młodzieniec skończył 13 lat i praktycznie mógł już uzyskać ten przywilej, o czym świadczy wcześniejszy przykład Nerona, który krótko po ukończeniu tego wieku włożył togę męską⁸². Z tej okazji synowi Agryppiny przyznano także szereg prestiżowych zaszczytów, które miały przyspieszyć jego polityczną karierę. W przypadku Brytanika cesarz nie zdecydował się jednak na ten krok, chociaż mogło to wydatnie wzmocnić jego pozycję względem Nerona i włączyć go do ostatecznej rozgrywki o władzę cesarską. Wiemy również, że w ostatnich latach swoich rządów, princeps nie podjął żadnych działań promujących jego naturalnego syna jako potencjalnego następcę, takich jak np. jego zaprezentowanie legionom czy gwardii pretoriańskiej, połączonych z wypłatą stosownych gratyfikacji. Musimy wreszcie pamiętać, że obaj wymienieni wyżej autorzy pisali już po dojściu Nerona do władzy. Ich przekazy mogą zatem odbijać echa nieprzychylniej mu tradycji literackiej, według której został on cesarzem wbrew woli poprzedniego princepsa i kosztem jego naturalnego syna. Dlatego powinniśmy zachować wobec nich pewną ostrożność.

⁸² Przyznanie Neronowi w tak młodym wieku togi męskiej było co prawda ewenementem. Wiemy bowiem, że rzymscy młodzieńcy uzyskiwali ten przywilej najwcześniej dopiero po ukończeniu 14 lat (o czym wyżej s. 145). Stworzyło to jednak precedens. Tym samym nic nie stało na przeszkodzie, aby Brytanik – podobnie jak jego adopcyjny brat – włożył *toga virilis* przed czasem.

NERON

Wybór Nerona na princepsa oznaczał, że po Klaudiuszu władza cesarska ponownie znalazła się w rękach naturalnego potomka Augusta. Nowy cesarz bowiem, po matce, był spokrewniony z twórcą pryncypatu. Pomimo że Neron rządził kilkanaście lat, to trudno wskazać jakieś konkretne działania tego władcy w obszarze polityki sukcesyjnej. Do końca swojego panowania nie wyznaczył on również żadnego następcy. Sądzę, że taka sytuacja nie była bynajmniej efektem braku zainteresowania Nerona uregulowaniem tej kwestii, ale raczej konsekwencją braku męskiego potomka, ewentualnie bliskiego krewnego, którego można byłoby przygotować na przyszłego następcę. Tacyt podaje, że młodemu princepsowi bardzo zależało na spłodzeniu męskiego spadkobiercy¹. W tym celu był on trzykrotnie żonaty. Pierwsze małżeństwo zawarł jeszcze za rządów Klaudiusza, kiedy poślubił jego córkę Oktawię². Związek ten pozostał bezdzietny, co miało dostarczyć Nero-nowi pretekstu do rozwodu, który został przeprowadzony w 62 r. Wkrótce potem Oktawia została wygnana pod zarzutem rzekomego cudzołóstwa i zamordowana na rozkaz Nerona³.

Kilkanaście dni po tym rozwodzie princeps poślubił Poppeę Sabinę⁴. Na początku 63 r. nowa żona princepsa urodziła córkę Klaudię, co wywołać miało duży entuzjazm cesarza. Z tej okazji dziecko oraz jej matka otrzymały tytuł Augusty. Dziewczynka zmarła jednak kilka miesięcy po urodzeniu. Warto wspomnieć, że senat przeprowadził oficjalnie jej deifikację⁵. Dwa lata później Poppea zaszła ponownie w ciążę. Tym razem nie doszło jednak do porodu, gdyż – jak donoszą antyczni autorzy – podczas jednej z awantur rozwścieczony Neron miał kopnąć swoją małżonkę w brzuch, doprowadzając do jej śmierci. Cesarz, żałując swojej porywcz-

¹ Tac. *Ann.* 16, 6, 1-2.

² Zob. wyżej s. 150.

³ Tac. *Ann.* 14, 60, 1-5; 63, 1-2; Suet. *Ner.* 35, 1-2; Cass. Dio 62, 13, 1. Według Tacyta i Swetoniusza oskarżenie Oktawii o cudzołóstwo było całkowicie bezzasadne.

⁴ Tac. *Ann.* 14, 60, 1; Suet. *Ner.* 35, 3; Cass. Dio 62, 13, 1. Zob. także Griffin 1984, 98-99; Kienast 1996, 96; 99.

⁵ Tac. *Ann.* 15, 23, 1-3; Suet. *Ner.* 35, 3; Griffin 1984, 103; Kienast 1996, 100.

ści, przyznał Poppei pogrzeb publiczny, a jej zabalsamowane ciało nakazał złożyć w Mauzoleum Augusta⁶.

Po śmierci Poppei Neron bardzo szybko upatrzył sobie kandydatkę na kolejną żonę. Z przekazu Swetoniusza wiemy, że zamierzał poślubić Antonię, drugą z córki Klaudiusza⁷. W przypadku gdyby urodziła ona syna, przyszły następca Nerona miałby w żyłach krew Juliuszów i Klaudiuszów. Corbier uważa, że princeps liczył również na to, że związek ten ułatwi mu zrehabilitowanie się w oczach opinii publicznej i zatarcie niekorzystnego wrażenia, jakie wywołało wcześniejsze oddalenie i zamordowanie cieszącej się dużą popularnością Oktawii⁸. Małżeństwo to ostatecznie nie doszło jednak do skutku, z powodu odmowy Antonii, co doprowadziło w konsekwencji do jej zamordowania z rozkazu princepsa⁹. Pod koniec rządów Neron podjął jeszcze jedną próbę splodzenia męskiego dziedzica, poślubiając w tym celu Statilię Messalinę. Małżeństwo to zostało zawarte w 66 r., ale również nie przyniosło princepsowi upragnionego potomka¹⁰.

Neronowi przez kilkanaście lat od momentu objęcia władzy nie urodził się syn. Mimo to nie podjął on żadnych działań, aby rozwiązać kwestię przyszłej sukcesji w inny sposób. Wobec braku męskiego potomka jednym z możliwych rozwiązań dla princepsa mogła być adopcja i wskazanie na następcę jego pasierba Rufriusza Kryspinusa (*Rufrius Crispinus*), syna Poppei z pierwszego małżeństwa. Cesarz kazał go jednak zamordować pod pretekstem, że w zabawie udawał władcę¹¹. Epizod ten wyraźnie pokazuje, że Neron zamierzał przekazać władzę cesarską jedynie własnemu potomkowi. W związku z tym, że cesarz nie doczekał się ostatecznie jego narodzin, do końca swoich rządów nie uregulował kwestii sukcesji. Tym samym po śmierci Nerona, po blisko stu latach panowania, wygasła dynastia julijsko-klaudyjska.

⁶ Tac. *Ann.* 16, 6, 1-2; Suet. *Ner.* 35, 3; Cass. Dio 62, 27, 4.

⁷ Suet. *Ner.* 35, 4.

⁸ Corbier 1995, 187. O dużej popularności Oktawii przede wszystkim wśród rzymskiego plebsu piszą Tacyt (*Ann.* 14, 60, 4-5; 61, 1) i Swetoniusz (*Ner.* 35, 2).

⁹ Suet. *Ner.* 35, 4. Kienast 1996, 93.

¹⁰ Suet. *Ner.* 35, 1; zob. także Griffin 1984, 194; Mlasowsky 1996, 388; Kienast 1996, 97, 100.

¹¹ Suet. *Ner.* 35, 5; Griffin 1984, 196.

KONKLUZJE

Z przeprowadzonej w rozdziale pierwszym analizy działań Augusta w sferze polityki sukcesyjnej jednoznacznie wynika, że intencją tego princepsa było przekazanie w przyszłości władzy cesarskiej członkowi najbliższej rodziny, a ściślej rzecz ujmując – własnemu potomkowi. Postawiłem tutaj tezę, że kluczowa rola w planach sukcesyjnych Augusta – wobec braku syna – przypadła w udziale jego jedynej córce Julii, która miała urodzić przyszłego następcę. W tym celu princeps zaaranżował najpierw jej małżeństwo z Marcellusem, a następnie Agryppą. Ambicje dynastyczne Augusta zostały zaspokojone, kiedy ze związku Julii z Agryppą urodzili się Gajusz i Lucjusz. Ich adopcja przez cesarza w 17 r. p.n.e. była dla współczesnych wyraźnym sygnałem, że jeden z braci będzie w przyszłości kolejnym princepsem. Koncepcja uczynienia bezpośrednim następcą któregoś z naturalnych potomków załamała się jednak wraz ze śmiercią obu Cezarów oraz po wykluczeniu Agryppy Postumusa z *gens Iulia*. W tej sytuacji *nolens volens* August musiał oprzeć się na Tyberiuszu, który w roku 4 został adoptowany i desygnowany na następcę. Dzięki temu posunięciu władza cesarska miała pozostać w *gens Iulia*, choć wybrany przez Augusta sukcesor nie był Juliuszem z krwi, ale wszedł do rodziny Cezarów poprzez adopcję. Zmuszenie Tyberiusza do usynowienia Germanika świadczy jednak o tym, że plany Augusta, aby jego przyszły następcą był powiązany z nim więzami krwi, nie zostały ostatecznie zarzucone, a jedynie odłożone w czasie. Uważam bowiem, że zgodnie z intencją tego władcy, Germanik – który, jak wiemy, był po matce spokrewniony z Augustem – miał zostać princepsem bezpośrednio po Tyberiuszu. Fakt, że August doprowadził do małżeństwa Germanika z Agryppiną, pozwala z kolei zakładać, że liczył on na to, że w dalszej perspektywie władza cesarska znajdzie się rękach potencjalnego syna tej pary, a więc jego własnego potomka.

Jednym z najważniejszych elementów polityki dynastycznej Augusta była publiczna prezentacja i promocja przewidywanych następców. Aspekt ten był szczególnie istotny w przypadku systemu władzy, który formalnie nie był dziedziczną monarchią. Dla princepsa niezwykle ważne było zapewnienie im przede wszystkim popularności i poparcia armii. Dlatego August regularnie powierzał swoim planowanym następcom prestiżowe dowództwa wojskowe i prowadzenie ważnych kampanii militarnych.

Dawały one możliwość zdobycia sławy wojennej i potwierdzenia tym samym predyspozycji do rządzenia państwem. Zwycięstwa odnoszone przez członków *domus Augusta* miały ponadto niebagatelne znaczenie dla kształtowania poczucia lojalności żołnierzy wobec dynastii panującej. Promocji planowanych następców służyły również ich misje w prowincjach. Z jednej strony stanowiły one dobrą okazję do zaprezentowania planowanych sukcesorów tamtejszej ludności, z drugiej – stwarzały mieszkańcom prowincji liczne możliwości wyrażenia ich sympatii i przywiązania do rodziny cesarskiej, poprzez odpowiednie uhonorowanie jej przedstawicieli. Przykładem może być tutaj misja wschodnia Gajusza Cezara oraz niedoszła do skutku wizytacja prowincji hiszpańskich, której miał dokonać jego brat Lucjusz.

Przeprowadzona analiza *cursus honorum* tych członków *domus Augusta*, których princeps kreował na swoich następców dowodzi, że zasadniczo odbiegał on od politycznych karier tych przedstawicieli rodziny cesarskiej, którzy odgrywali drugorzędną rolę w planach sukcesyjnych Augusta. Wystarczy wspomnieć, że Gajusz Cezar jako osiemnastolatek otrzymał *imperium proconsulare*, a rok później objął konsulat z pominięciem wszystkich wcześniejszych urzędów. Dla kontrastu Tyberiusz i Druzus Starszy sprawowali w zbliżonym wieku zaledwie godność kwestora. Istotne różnice pojawiają się również w sposobie publicznej prezentacji synów Augusta i jego pasierbów. Wymowne w tym kontekście jest przede wszystkim świadectwo źródeł numizmatycznych. O ile Gajusza i Lucjusza regularnie przedstawiano na licznych emisjach, o tyle monety z wizerunkiem Tyberiusza i Druzusa były niezwykle rzadkie. Jeżeli chodzi o Tyberiusza, to nie przypadkiem sytuacja ta uległa zmianie dopiero po jego adopcji i desygnowaniu na następcę w roku 4.

Należy podkreślić, że pomimo intensywnych działań Augusta na polu polityki dynastycznej, które prowadzone były praktycznie od początku jego rządów, princeps bardzo długo nie zdecydował się na wyznaczenie politycznego sukcesora. Wyżej wyraziłem swoje przekonanie, że nadanie Agryppie w 18 r. p.n.e. władzy trybuńskiej należy traktować raczej jako jego wyniesienie do pozycji koregenta niż desygnację na następcę *sensu stricto*. Przełomowym momentem w tym względzie był niewątpliwie 4 r. Adopcję Tyberiusza i nadanie mu przez senat i lud *tribunicia potestas* oraz *imperium proconsulare* uznać bowiem należy za jego oficjalną desygnację na następcę Augusta. Zastosowany w przypadku Tyberiusza model stał się od tego momentu tradycyjnym sposobem wyznaczania sukcesora przez kolejnych władców doby pryncypatu.

Analiza działań Tyberiusza (o samych działaniach zob. w rozdziale drugim niniejszej książki) w sferze polityki sukcesyjnej prowadzi do wniosku, że princeps ten od początku swoich rządów kontynuował linię wytyczoną przez swego poprzednika, dążąc do zapewnienia transmisji władzy cesarskiej w obrębie *domus Augusta*. Nie znajdują jednak na tyle mocnych przesłanek, aby stwierdzić, że Tyberiusz – tak jak najprawdopodobniej zaplanował to August – przewidział Germanika na swego przyszłego następcę. Sposób honorowania Druzusa Młodszego świadczy bowiem o tym,

że posiadał on taki sam status w rodzinie cesarskiej, jak jego adopcyjny brat, i że był powszechnie traktowany jako równorzędny kandydat do sukcesji. Taką konstatację potwierdza w moim przekonaniu również opinia Tacyta, który wyraźnie pisze, że do momentu śmierci Germanika cesarz nie rozstrzygnął, który z synów zostanie jego politycznym sukcesorem. Dopiero to wydarzenie uczyniło z Druzusa pierwszoplanowego następcę. W roku 22 został on też formalnie desygnowany na przyszłego princepsa. Zastosowana w tym przypadku procedura – nadanie *tribunicia potestas* przez senat – nawiązywała do modelu desygnacji następcy/koregenta, jaki został wypracowany w okresie pryncypatu Augusta. Niespodziewana śmierć Druzusa rok później zburzyła dotychczasową koncepcję sukcesyjną Tyberiusza. W przeciwieństwie do Augusta, który po śmierci Gajusza i Lucjusza Cezarów za pomocą adopcji natychmiast stworzył nowy porządek sukcesji, Tyberiusz nie podjął po 23 r. żadnych konkretnych działań, których celem byłoby wyłonienie nowych następców. Od tego momentu obserwujemy wyraźną stagnację w polityce sukcesyjnej tego princepsa. W kręgu potencjalnych sukcesorów pozostali przede wszystkim wnukowie cesarza. Tyberiusz wykazał się jednak dużą powściągliwością w promocji któregośkolwiek z nich na przyszłego następcę, nie powierzając im żadnych funkcji wojskowych i nie pozwalając na przyznanie zbyt prestiżowych honorów. Ostatecznie do końca swoich rządów cesarz nie zdecydował się na jednoznaczne wskazanie przyszłego następcy, o czym świadczy wyznaczenie w testamencie dwóch równorzędnych spadkobierców.

W trzecim rozdziale postawiłem tezę, że adopcji Tyberiusza Gemellusa nie należy traktować jako przesłanki świadczącej o tym, że Kaligula zamierzał uczynić go swoim politycznym następcą. W moim przekonaniu było to posunięcie, które miało jedynie zatrzeć niekorzystne wrażenie, jakie wywołało odsunięcie młodzieńca od ewentualnej sukcesji, w wyniku unieważnienia testamentu Tyberiusza. W ten oto sposób nowy cesarz mógł również zneutralizować potencjalnych stronników Gemellusa, dając powszechnie do zrozumienia, że widzi w nim przyszłego następcę. Po jego zabójstwie epizodyczną rolę w planach sukcesyjnych Kaliguli odegrał Marek Lepidus, mąż ukochanej siostry princepsa Druzylli, w którym upatrywano ewentualnego następcę cesarza na wypadek, gdyby zmarł on, nie pozostawiając własnego syna. Po niespodziewanej śmierci Druzylli Lepidus znalazł się jednak na bocznym torze i wkrótce został stracony pod zarzutem przygotowywania zamachu stanu. Generalnie możemy stwierdzić, że w okresie swojego krótkiego pryncypatu Kaligula nie uczynił żadnych konkretnych kroków w celu uregulowania kwestii sukcesji. Przypuszczam, że taka sytuacja była przede wszystkim efektem braku męskiego potomka, którego narodziny znacznie ułatwiłyby princepsowi jednoznaczne rozstrzygnięcie tego problemu. Cesarz był czterokrotnie żonaty, a mimo to nie doczekał się syna¹.

¹ Kaligula był żonaty z Junią Klaudillą (*Iunia Claudilla*), Kornelią Orestillą (*Cornelia Orestilla*), Lolią Pauliną (*Lollia Paulina*) oraz Milonią Cezonią (*Milonia Caesonia*). Zob. Kienast 1996, 86. Uderzające jest to, że podczas swoich niespełna czteroletnich rządów Kaligula żenił się trzykrotnie. Pierwsze trzy małżeństwa były bezdzietne. Dopiero ze związku z Cezonią urodziła się córka. Fakt częstej zmiany żon – abstrahując

Z drugiej strony niewyznaczenie przez Kaligulę przyszłego następcy mogło także wynikać z jego młodego wieku. W momencie śmierci miał bowiem dopiero 29 lat. Nie dziwi zatem fakt, że nie podjął on w tej materii ostatecznych decyzji.

Analizując działania Klaudiusza w sferze polityki sukcesyjnej, której poświęciłem rozdział czwarty, możemy powiedzieć, że – podobnie jak wcześniej Tyberiusz – princeps ten kontynuował linię wytyczoną przez Augusta, zgodnie z którą władza cesarska miała zostać przekazana jednemu z członków dynastii panującej. W pierwszych latach rządów tego cesarza pierwszoplanowym i właściwie jedynym kandydatem do sukcesji był Brytanik, naturalny syn princepsa. Jego statuy pojawiają się obok posągów Klaudiusza i najważniejszych członków rodziny cesarskiej na terenie różnych prowincji Imperium. Przedstawienia Brytanika w towarzystwie cesarza, jego matki Messaliny oraz siostr mamy również na licznych emisjach monetarnych, które wybijano w mennicach prowincjonalnych. Sposoby honoryfikacji syna Klaudiusza pokazują wyraźnie, że był on w tym czasie powszechnie postrzegany jako jedyny potencjalny następcą.

Sytuacja ta uległa radykalnej zmianie w roku 49, kiedy to po straceniu Messaliny, princeps ożenił się z Agryppiną Młodszą. Adopcja jej syna Lucjusza Domicjusza przez Klaudiusza, która została przeprowadzona rok później, diametralnie zmieniła dotychczasowy porządek sukcesji. Od tego momentu syn Agryppiny uzyskał – tak samo jak Brytanik – status prawowitego następcy princepsa. W 51 r. w związku z włożeniem *toga virilis* Neronowi przyznano szereg prestiżowych zaszczytów, które miały przyspieszyć jego *cursus honorum*. W tym samym roku mennice cesarska i senatorska zaczęły także wybijać monety z przedstawieniem syna Agryppiny, m.in. na ich awersie. Uderzające jest natomiast to, że nie mamy podobnych emisji poświęconych Brytanikowi, co dowodzi, że znalazł się on w cieniu swego adopcyjnego brata. Prestiżowe honory, jakie przyznano Neronowi po jego adopcji – niektóre spośród nich nie miały precedensu – świadczą ewidentnie o tym, że przygotowywano go na przyszłego następcę. Przyjmując perspektywę naszych źródeł, możemy stwierdzić, że promocja Nerona kosztem Brytanika była efektem zdecydowanych działań Agryppiny, która chciała zapewnić sukcesję własnemu synowi. Antyczni autorzy niezwykle sugestywnie podkreślają bowiem, że po poślubieniu cesarza przejęła nad nim pełną kontrolę. W tym kontekście znamienne jest to, że Tacyt w swoim opisie różnorodnych posunięć Klaudiusza, mających na celu umacnianie pozycji Nerona, konsekwentnie stosuje stronę bierną, pokazując w ten sposób, kto tak naprawdę kontrolował sytuację. Trudno natomiast z całą pewnością rozstrzygnąć, czy Klaudiusz pod koniec panowania rzeczywiście zamierzał odsunąć syna Agryppiny od sukcesji i wyznaczyć Brytanika na swojego następcę, jak sugerują to starożytni autorzy. Według mnie jest to mało prawdopodobne, o czym może świadczyć prze-

od innych powodów takiej sytuacji – może świadczyć o tym, że cesarzowi bardzo zależało na narodzinach męskiego sukcesora. Znamienne jest to, że Kasjusz Dion (59, 23, 7) wymienia bezpłodność obok znudzenia, jako powód rozwodu z Lolią Pauliną.

de wszystkim brak jakichkolwiek działań ze strony cesarza, które przygotowałyby jego naturalnego syna do roli przyszłego princepsa.

Z okresu rządów Nerona trudno natomiast w ogóle wskazać jakieś konkretne działania tego princepsa w sferze polityki sukcesyjnej. Wobec braku naturalnego potomka władca ten – podobnie jak wcześniej Kaligula – do końca swojego pryncypatu nie uregulował kwestii sukcesji.

Część druga

„UMARŁ PRINCEPS – NIECH ŻYJE PRINCEPS”: PRZEJMOWANIE WŁADZY PRZEZ NOWEGO CESARZA



SUKCESJA TYBERIUSZA

6.1. Śmierć Augusta i jego testament

August, jak zgodnie przekazują antyczni autorzy, zmarł 19 sierpnia 14 r. w Noli na terenie Kampanii, w tym samym domu, w którym kilkadziesiąt lat wcześniej zakończył życie jego naturalny ojciec Oktawiusz (*Octavius*)¹. Ich relacje dotyczące ostatnich chwil pierwszego princepsa są już jednak rozbieżne. Wellejusz Paterkulus oraz Swetoniusz podają, że przed śmiercią Augusta miało jeszcze dojść do jego poufnej rozmowy z Tyberiuszem, który na wieść o pogorszeniu się stanu zdrowia cesarza przerwał podróż do Ilirii i pojawił się w Noli. W trakcie tego ostatniego spotkania August miał udzielić mu ostatnich wskazówek dotyczących spraw państwa:

Venitur ad tempus, in quo fuit plurimum metus. Quippe Caesar Augustus cum Germanicum nepotem suum reliqua belli patratum misisset in Germaniam. Tiberium autem filium missurus esset in Illyricum ad firmanda pace quae bello subegerat, prosequens eum simulque interfuturus athletarum certaminis ludicro, quod eius honori sacratum a Neapolitanis est, processit in Campaniam. Quamquam iam motus imbecillitatis inclinataeque in deterius principia valetudinis senserat, tamen obnitate vi animi prosecutus filium digressusque ab eo Beneventi ipse Nolam petiit: et ingravescente in dies valetudine, cum sciret, quis volenti omnia post se salva remanere accersendus foret, festinanter revocavit filium; ille ad patrem patriae expectato revolavit maturius. Tum securum se Augustus praedicans circumfusisque amplexibus Tiberii sui, commendans illi sua atque ipsius opera nec quidquam iam de fine, si fata poscerent, recusans, subrefectus primo conspectu alloquioque carissimi sibi spiritus, mox, cum omnem curam fata vincerent, in sua resolutus initia Pompeio Apuleioque consulibus septuagesimo et sexto anno animam caelestem caelo reddidit. [Vell. Pat. 2, 123, 1-2]

Przechodzę do krytycznej chwili, w której strach każdemu zajął w oczy. Cezar August, wysławszy swego wnuka, Germanika, do Germanii celem uporania się z resztkami wojny, i zamierzając wyprawić do Ilirii syna, Tyberiusza, by środkami pokojowymi utwierdził zdobycze wojenne, wyruszył z Rzymu do Kampanii: odprowadzał syna i zarazem pragnął zaszczyć przez swą obecność zawody atletyczne, ustanowione na jego cześć przez mieszkańców Neapolu. Jakkolwiek miał już ataki słabości i odczuwał pierwsze symptomy choroby, wyczerpując siły ducha odprowadził Tyberiusza i pożegnawszy się z nim w Benewentum, podążył do Noli. Gdy jednak choroba z dnia na dzień się wzmagala, świadomy, kogo przywołać, jeśli chce, by po jego zgonie wszystko pozostało w całości, wzywa pospiesznie syna.

¹ Vell. Pat. 2, 123, 1-2; Tac. *Ann.* 1, 5, 3-4; Suet. *Aug.* 100, 1; Cass. Dio 56, 30, 5; zob. także Kienast 1996, 65.

Ów lotem ptaka wraca i prędzej, niż oczekiwano, zjawia się u boku ojca ojczyzny. Wtedy opasany ramieniem swego Tyberiusza August oświadcza, że czuje się spokojny. Poleca jego pieczy obowiązki, które dotąd spełniali obaj, w niczym już nie broniąc się przed perspektywą zgonu, skoro los tak chciał. Zrazu wzmocniony nieco widokiem i głosem drogiej osoby, niebawem, gdy wszelką troskliwość przemógł los, rozpadając się na pierwiastki, z których powstał, za konsulatu Pompejusza i Apulejusza, w siedemdziesiątym szóstym roku życia, niebiańską duszę oddał niebu. [tłum. E. Zwolski]

Mox Neapolim traiecit, quanquam etiam tum infirmis intestinis morbo variante; tamen et quinquennale certamen gymnicum honori suo institutum perspectavit et cum Tiberio ad destinatum locum contendit. Sed in redeundo adgravata valitudine tandem Nolae succubuit revocatumque ex itinere Tiberium diu secreto sermone detinuit, neque post ulli maiori negotio animum accommodavit. [Suet. *Aug.* 98, 5]

Wkrótce przeprowił się do Neapolu, chociaż niezupełnie jeszcze zdrowszy na żołądek, czując się to lepiej, to gorzej. Jednak zaszczycił swą obecnością przez cały czas trwania zawody gimnastyczne, odbywające się co pięć lat ku jego czci. Następnie podążył z Tyberiuszem do uprzednio wyznaczonej miejscowości. Lecz w drodze powrotnej pogorszyło mu się nagle. Wreszcie w Noli zachorował obłożnie. Odwołano z drogi Tyberiusza. August długo zatrzymywał go u siebie na poufnej rozmowie, potem już nie trudził umysłu żadną poważniejszą sprawą. [tłum. J. Niemirska-Pliszczyńska]

Ac non multo post lege per consules lata, ut prouincias cum Augusto communiter administraret simulque censum a[u]geret, condito lustro in Illyricum profectus est. Et statim ex itinere revocatus iam quidem adfectum, sed tamen spirantem adhuc Augustum repperit fuitque una secreto per totum diem. [Suet. *Tib.* 21, 1]

Wnet potem konsulowie postawili wniosek, aby Tyberiusz razem z Augustem zarządzał prowincjami i razem z nim przeprowadził spis ludności. Dopiero po zamknięciu spisu mógł Tyberiusz wyruszyć z Rzymu i podążyć do Ilirii. Jednak bezzwłocznie został zawrócony z drogi. Został wprowadzić Augusta bardzo już osłabionego, lecz jeszcze przy życiu, i cały dzień spędził z nim sam na sam. [tłum. J. Niemirska-Pliszczyńska]

Bardziej sceptyczny w tym względzie jest Kasjusz Dion, który traktuje jako mało wiarygodną informację o przedśmiertnym spotkaniu princepsa ze swoim następcą, twierdząc, że Liwia w obawie o sukcesję syna ukrywała śmierć Augusta do momentu przyjazdu Tyberiusza do Noli. Aby przekonać czytelnika do tego punktu widzenia, Dion stwierdza, że taką wersję wydarzeń podaje większość historyków, których uznaje on ponadto za szczególnie godnych zaufania:

Οὐ μέντοι καὶ ἐκφανῆς εὐθὺς ὁ θάνατος αὐτοῦ ἐγένετο· ἡ γὰρ Λιουία, φοβηθεῖσα μὴ τοῦ Τιβερίου ἐν τῇ Δελματία εἶτ' ὄντος νεωτερισθῆ τι, συνέκρυπεν αὐτὸν μέχρις οὗ ἐκεῖνος ἀφίκετο. Ταῦτα γὰρ οὕτω τοῖς τε πλείοσι καὶ τοῖς ἀξιopiστοτέροις γέγραπται· εἰσὶ γὰρ τινες οἱ καὶ παραγενέσθαι τὸν Τιβέριον τῇ νόσῳ αὐτοῦ καὶ ἐπισκήψεις τινὰς παρ' αὐτοῦ λαβεῖν ἔφασαν. [Cass. Dio 56, 31, 1]

W istocie jego [Augusta] śmierć nie została od razu ujawniona; Liwia bowiem, obawiając się, że gdy Tyberiusz wciąż znajdował się w Dalmacji, może dojść do jakiegoś buntu, ukryła ten fakt aż do momentu jego powrotu. Tak w każdym razie opisywała to większość pisarzy, i to tych najbardziej wiarygodnych. Niektórzy twierdzili jednak, że Tyberiusz był obecny w czasie choroby [cesarza] i że otrzymał od niego pewne wskazówki. [tłum. M. Stuligrosz]

Pomiędzy przytoczonymi wyżej relacjami sytuuje się przekaz Tacyty, który stwierdza, że nie mamy dostatecznych wiadomości, aby definitywnie rozstrzygnąć tę kwestię:

utcumque se ea res habuit, vixdum ingressus Illyricum Tiberius properis matris litteris accitit; neque satis conpertum est, spirantem adhuc Augustum apud urbem Nolim an exanimem reppererit. acribus namque custodiis domum et vias saepserat Livia, laetique interdum nuntii vulgabatur, donec provisus quae tempus monebat simul excessisse Augustum et rerum potiri Neronem fama eadem tulit. [Tac. *Ann.* 1, 5, 3-4]

Jakkolwiek się rzecz miała, ledwo Tyberiusz stanął w Ilirii, już go nagłący list matki do powrotu wezwał i nie jest dostatecznie wiadome, czy żywego jeszcze Augusta albo już zmarłego w Noli zastał. Albowiem Liwia ostrymi czatami dom i ulice odgrodziła, a od czasu do czasu pomyslnie rozgłaszano wieści; wreszcie po zarządzeniu podyktowanych okolicznościami środków dowiedziano się równocześnie, że August umarł, a Neron objął rządy. [tłum. S. Hammer]

Przychylając się do opinii Tacyty, uważam, że nie sposób jednoznacznie ustalić, czy taką rozmowę rzeczywiście przeprowadzono. Opierając się na relacji Tacyty i Kasjusza Diona, możemy uznać ją za mało prawdopodobną. Obaj autorzy bowiem podają, że Tyberiusz był już w Ilirii, kiedy dotarła do niego wiadomość o pogorszeniu się stanu zdrowia Augusta. Trudno w tej sytuacji zakładać, aby zdążył przyjechać do Noli przed śmiercią cesarza. Jeżeli natomiast zaakceptujemy wersję Wellejusza Paterkulusa i Swetoniusza, którzy piszą, że Tyberiusz rozstał się z Augustem w Benewentum i był dopiero w drodze do Ilirii, kiedy otrzymał wiadomość o chorobie princepsa, to nie możemy wykluczyć, że mógł pojawić się w Noli jeszcze przed jego śmiercią.

Odrębną kwestią pozostaje postawa Liwii podczas choroby i śmierci Augusta. Z przytoczonych wyżej passusów Tacyty i Kasjusza Diona dowiadujemy się, że miała ona odegrać w tym czasie niezwykle aktywną rolę, podejmując szereg zapobiegawczych działań w celu zabezpieczenia sukcesji Tyberiusza. W nauce od kilkudziesięciu lat funkcjonuje teza, że ustęp Tacyty, w którym opisał on zachowanie Liwii w czasie ostatnich dni życia pierwszego princepsa, zawiera zawołowane aluzje do okoliczności objęcia władzy przez Hadriana i kontrowersyjnej roli Plotyny w czasie tych wydarzeń. Zwolennicy tego poglądu sugerują, że Tacyt przedstawił Liwię *in similitudinem Plotinae*, co odpowiadałoby tendencji większości historyków rzymskich, którzy patrzyli na przeszłość *sub speciae temporis praesentis*. Opinia ta opiera się przede wszystkim na przeświadczeniu, że ostatecznej redakcji „Roczników” dokonano na początku rządów Hadriana². Nie wszyscy badacze zaakceptowali jednak taki punkt widzenia. Frank Goodyear, autor znakomitego komentarza do

² Zob. Strack 1933, 52-53 (przypis 58), który jako pierwszy wysunął takie przypuszczenie, oraz przede wszystkim Syme 1958, 481-482. Szczegółowe omówienie poglądów badaczy przyjmujących taki punkt widzenia zob. Temporini 1978, 157-159. Na temat stosunku Tacyty do Liwii zob. m.in. Hardy 1976, 14-58; Barrett 2001, 171-175. Omówienie najważniejszych tendencji w badaniach nad Liwią zob. Olszewski 2003, 366-370. O insynuacjach jako strategii pisarskiej Tacyty zob. klasyczny artykuł Ryberg 1942, 383-404.

„Roczników” Tacyta, uważa, że pierwsze księgi tego dzieła zostały napisane jeszcze przed śmiercią Trajana. Tym samym w Tacytowym opisie dotyczącym ostatnich dni życia Augusta i objęcia pryncypatu przez Tyberiusza nie mogły znaleźć się aluzje do wydarzeń związanych z przejmowaniem władzy przez Hadriana. Badacz ten sądzi ponadto, że Tacyt raczej nie umieściłby w swoim tekście zrozumiałych dla współczesnych aluzji do kontrowersyjnych okoliczności, w jakich Hadrian został princepssem. Byłoby to zbyt ryzykowne. Goodyear przypuszcza, że rzymski historyk w tym miejscu swojej narracji inspirował się Liwiuszem, a konkretnie jego opowieścią o Tanakwil, której zdecydowane działania miały zapewnić po śmierci Tarkwiniusza Priskusa władzę królewską Serwiuszowi Tuliuszowi³. Nie wyklucza on również możliwości, że w Tacytowej relacji o śmierci Augusta i przejęciu władzy cesarskiej przez Tyberiusza znajdujemy echa wydarzeń związanych z wyborem Nerona na princepsa czterdzieści lat później. Opis działań Agryppiny Młodszej, jakie podjęła ona w czasie ostatnich chwil życia Klaudiusza w celu zagwarantowania sukcesji dla swego syna, który znajduje się u Tacyta (*Ann.* 12, 68, 1-3), do złudzenia bowiem przypomina relację tego autora, dotyczącą zachowania Liwii podczas ostatnich dni życia Augusta⁴. Podobny sposób przedstawienia przez Tacyta zachowania obu cesarzowych w czasie przejmowania władzy przez ich synów wskazuje na to, że mamy tutaj do czynienia z klasycznym toposem literackim. W moim przekonaniu nie musi to jednak wykluczać, że Liwia mogła rzeczywiście odegrać aktywną rolę podczas ostatnich dni życia Augusta, podejmując pewne działania w celu zapewnienia następstwa synowi⁵. Sukcesja Tyberiusza została wprowadzie, od strony formalnej, przygotowana jeszcze za życia Augusta. Jej zabezpieczeniu – o czym pisałem wcześniej – miało również służyć obsadzenie zaufanymi ludźmi najważniejszych stanowisk dowódczych w armii. Zabicie, natychmiast po śmierci Augusta, Agryppy Postumusa, najgroźniejszego i właściwie jedyne go rywala do władzy cesarskiej, świadczy jednak ewidentnie o tym, że Tyberiusz nie czuł się do końca bezpiecznie⁶. Symptomatyczne są w tym kontekście słowa Swetoniusza, który stwierdza, że informacja o zgonie Augusta została podana do wiadomości publicznej dopiero po zgładzeniu młodego Agryppy⁷. Wymowny jest również komentarz Tacyta, który określił to wydarzenie jako *primum facinus novi principatus*⁸. Biorąc pod uwagę tę okoliczność oraz fakt, że była to pierwsza zmiana na stanowisku princepsa, nie od-

³ Opis tego epizodu zob. Liv. 1, 41, 1-5.

⁴ Goodyear 1972, 126-128. Na temat podobieństw w sposobie opisu obu epizodów zob. również Cattaneo 1958, 476-482.

⁵ Podobnie Hardy 1976, 17-18. Sugestia tego badacza, że śmierć Augusta stwarzała dobrą okazję dla wielu ambitnych osób, aby sięgnąć po władzę cesarską, idzie już jednak zdecydowanie zbyt daleko. *Contra* Timpe 1962, 100 (przypis 3), który uważa, że Tacyt przypisał Liwii działania, które w rzeczywistości podjęła Agryppina, podczas przejmowania władzy przez Nerona.

⁶ Zabójstwo Postumusa szerzej omawiam w podrozdziale (6.4).

⁷ Suet. *Tib.* 22.

⁸ Tac. *Ann.* 1, 6, 1.

rzucalbym zatem pochopnie przekazu Tacyta i Diona dotyczącego roli Liwii podczas przejmowania władzy przez Tyberiusza. Takie zachowanie wdowy po Augustie wydaje się możliwe, zwłaszcza gdy przyjmiemy – jak sugerują to niektórzy antyczni autorzy – że w momencie śmierci pierwszego princepsa Tyberiusza nie było w Noli.

Tacyt i Kasjusz Dion informują nas, że po śmierci Augusta Tyberiusz nakazał niezwłocznie wysłać z Noli informację o tym fakcie do wszystkich armii Imperium i namiestników prowincji⁹. Możemy się domyślać, że odpowiednie wiadomości zostały również wysłane do Rzymu. Krótco po tym, kiedy do stolicy dotarła informacja o zgonie princepsa, urzędujący konsulowie Sekstus Pompejusz (*Sextus Pompeius*) oraz Sekstus Appulejusz (*Sextus Appuleius*) przysięgli Tyberiuszowi wierność (*in verba Tiberii Caesaris iuravere*). Następnie na ich ręce taką samą przysięgę złożyli odpowiednio *praefectus praetorio* oraz *praefectus annonae*, a w dalszej kolejności senat, pretorianie oraz plebs rzymski zwołany przez konsulów na zgromadzenie¹⁰. Złożenie przysięgi wierności przez najwyższe organy państwowe oraz najważniejszych urzędników oznaczało oficjalne uznanie Tyberiusza za prawowitego princepsa. Z przekazu Tacyta wiemy również, że Germanik zaprzysiągł na imię Tyberiusza swoich podwładnych oraz „państwa Belgów” (*Belgarum civitates*)¹¹. Barrett przypuszcza, że takie same działania podjęli także inni namiestnicy na terenie podległych im prowincji¹².

Z relacji Swetoniusza dowiadujemy się, że ostateczna wersja testamentu Augusta została sporządzona 3 kwietnia 13 r. Dokument miał być spisany w dwóch księgach i przekazany następnie pod pieczę westalek¹³. Tekst testamentu został odczytany na pierwszym posiedzeniu senatu zwołanym po śmierci cesarza¹⁴. Źródła dostarczają nam dość szczegółowych informacji na temat jego treści. Głównymi spadkobiercami swojego majątku zmarły princeps uczynił Tyberiusza (połowa i jedna szóstka) oraz Liwię (jedna trzecia), którzy zostali ponadto zobligowani do przyjęcia tytułów *Augustus* i *Augusta*. W drugiej kolejności dziedziczyć mieli Druzus Młodszy, Germanik oraz jego synowie. Trzecią kategorię spadkobierców stanowili pozostali członkowie rodziny, najbliżsi przyjaciele oraz zaprzyjaźnieni władcy królestw zależnych. W testamencie znalazły się również odpowiednie legaty dla ludu, kohort pretoriańskich i miejskich oraz legionistów¹⁵. Wyznaczenie Tyberiusza na głównego spadkobiercę wiązało się również z tym, że jako nowy zwierzchnik *domus Augusta*

⁹ Tac. *Ann.* 1, 7, 5; Cass. Dio 57, 2, 1.

¹⁰ Tac. *Ann.* 1, 7, 2; Cass. Dio 57, 3, 2. Zob. także Timpe 1962, 38-40; 65.

¹¹ Tac. *Ann.* 1, 34, 1.

¹² Barrett 1989, 54. Założenie takie wydaje się logiczne, pomimo że nie mamy na ten temat żadnych informacji w źródłach.

¹³ Suet. *Aug.* 101, 1. Na temat testamentu Augusta zob. przede wszystkim Ober 1982, 306-328; Champ-
lin 1989, 154-165.

¹⁴ Tac. *Ann.* 1, 8, 1; Suet. *Tib.* 23. Nie wiemy dokładnie, w jakim dniu miało ono miejsce. Badacze z reguły datują tę sesję senatu na pierwsze dni września. Zob. Hohl 1933, 108; Sage 1982-83, 296.

¹⁵ Suet. *Aug.* 101, 2; *Tib.* 23; Tac. *Ann.* 1, 8, 1-2; Cass. Dio 56, 32, 1-2.

dziedziczył również kapitał polityczny (*statio paterna*) po zmarłym princepsie, którego najistotniejszą częścią była bez wątpienia polityczna klientela. Do szczególnej kategorii klientów należała armia, zaprzysiężona na imię cesarza¹⁶. August nakazał po swojej śmierci wypłacić wojsku określone gratyfikacje finansowe. Odpowiedzialność za wypełnienie postanowień testamentu spoczywała na Tyberiuszu jako głównym dziedzicu. Nie przypadkiem kwoty przewidziane w nim dla armii miały zostać wypłacone w pierwszej kolejności. Szybka realizacja woli zmarłego w tej materii miała zapewnić Tyberiuszowi lojalność i sympatię wojska w newralgicznym momencie przejmowania władzy po Augustacie¹⁷.

Jednym z ciekawszych zapisów, jakie znalazły się w testamencie Augusta, była decyzja o adopcji Liwii. Od tej chwili miała ona nosić oficjalnie imię Julia Augusta¹⁸. Corbier przypuszcza, że princeps przez włączenie do *gens Iulia* matki swego następcy, chciał jeszcze bardziej uwydatnić prawa Tyberiusza do sukcesji¹⁹. Pogląd ten jest dyskusyjny. Wiadomo, że w rzymskim społeczeństwie syn – jeżeli nie został adoptowany przez innego *pater familias* bądź wydziedziczony – należał do *gens* swego naturalnego ojca, a nie matki. W świetle rzymskiego prawa po adopcji w roku 4 Tyberiusz stał się prawowitym synem Augusta i wnukiem boskiego Cezara. Trudno wyobrazić sobie lepsze źródło legitymizacji jego pozycji jako nowego princepsa w momencie śmierci Augusta. Nie uważam zatem, aby przyjęcie Liwii do rodu julijskiego mogło w jakiś wydatny sposób, wzmocnić prawa jej syna do następstwa po Augustacie. O tym, że pokrewieństwo z osobą Julii Augusty nie stanowiło dla Tyberiusza istotnego elementu legitymizującego jego sukcesję świadczą – w moim przekonaniu – dwa fakty. Po pierwsze, z relacji Tacyty i Swetoniusza wiemy, że odrzucił on propozycję senatu, aby dodać do swojej tytułatury frazę *Iuliae filius*²⁰. Po drugie, nie zgodził się na przeprowadzenie deifikacji matki po jej śmierci w roku 29²¹. To, że w oficjalnej tytułaturze Tyberiusza pojawia się wyłącznie filiacja *divi Augusti filius*, dowodzi, że posiadanie statusu syna boskiego Augusta było wystarczającym atutem potwierdzającym prawowitość jego władzy. O znaczeniu tego faktu dla pozycji nowego princepsa świadczą przede wszystkim liczne emisje monetarne, które wybijano w okresie jego rządów²². Sądzę więc, że

¹⁶ Zob. Dettenhofer 2000, 204. Wyjątkowy charakter relacji między wojskiem a princepsiem i rodziną panującą został zaakcentowany w jednym z passusów *SCPP* (Il. 160-165). Armia została tutaj ukazana jako główna podpora władzy rodziny cesarskiej. W tekście wyraźnie zaznaczono, że wierność i oddanie żołnierzy stanowią warunek *sine qua non* stabilnych rządów *domus Augusta*, a co za tym idzie – bezpieczeństwa całego Imperium. Zob. także Seager 2013, 54.

¹⁷ Timpe 1962, 44-45.

¹⁸ Vell. Pat. 2, 75, 3; Tac. *Ann.* 1, 8, 1; Hardy 1976, 19; Kienast 1996, 84.

¹⁹ Corbier 1995, 186.

²⁰ Tac. *Ann.* 1, 14, 1-2; Suet. *Tib.* 50, 2-3. Swetoniusz błędnie podaje jednak, że tytuł zaproponowany Tyberiuszowi przez senat brzmiał *Liviae filius*. Wiemy bowiem, że po adopcji przez Augusta Liwia nosiła oficjalnie imię Julia Augusta. Zob. także Holtzhauser 1918, 39.

²¹ Suet. *Tib.* 51, 2; Cass. Dio 58, 2, 1.

²² Zob. np. *RIC*, I, *Tib.* 1-10; 23-24; 70.

zgodnie z intencją Augusta włączenie jego żony do rodziny Juliuszów oraz uzyskanie przez nią prawa do noszenia prestiżowego tytułu Augusty należy przede wszystkim postrzegać jako usankcjonowanie jej dotychczasowej, wyjątkowej pozycji w obrębie rodziny cesarskiej. Adopcja ta nie miała natomiast żadnego związku z sukcesją Tyberiusza²³.

W testamencie znalazł się ponadto zapis dotyczący obu Julii, córki i wnuczki cesarza. Zgodnie z wolą princepsa nie mogły one zostać pochowane w Mauzoleum Augusta²⁴. Takie zastrzeżenie było konieczne, ponieważ obie miały do tego pełne prawo z racji swojej przynależności do *domus Augusta*²⁵.

Swego rodzaju uzupełnieniem testamentu były dodatkowe księgi, w których znalazły się instrukcje Augusta dotyczące jego pogrzebu (*mandata de funere*), wykaz dokonań princepsa (*res gestae*) oraz sprawozdanie dotyczące stanu wojsk i finansów publicznych (*breviarium totius imperii*)²⁶. Dwa pierwsze dokumenty zostały przedstawione na tym samym posiedzeniu senatu, na którym odczytano testament princepsa. Trzeci spośród nich upubliczniono natomiast na sesji senatu, która odbyła się 17 września, już po pogrzebie Augusta²⁷.

6.2. *Recusatio imperii*²⁸ – opory Tyberiusza wobec objęcia pryncypatu

Na drugiej sesji senatu²⁹, która odbyła się już po pogrzebie Augusta, przyjęto uchwałę o ubóstwieniu zmarłego princepsa, wprowadzeniu jego kultu i wzniesieniu świątyni. Kapłanem kultu boskiego Augusta został Germanik, a kapłanką Julia Augusta³⁰. Przeprowadzony przez senat akt konsekracji pierwszego princepsa posiadał, w kontekście sukcesji Tyberiusza, istotne znaczenie. Dzięki niemu uzyskał on dodatkowe, religijne źródło legitymizacji swojej władzy. Od tego momentu mógł

²³ O znaczeniu tytułu *Augusta* dla pozycji Liwii zob. Ritter 1972, 313-338; Hardy 1976, 19; Flory 1988, 113-125; Kuhoff 1993b, 245-248; Sajkowski 1998, 132-133; Bauman 2003, 131-133.

²⁴ Suet. *Aug.* 101, 3.

²⁵ Zob. Linderski 1995, 385-386.

²⁶ Suet. *Aug.* 101, 1; 4; Tac. *Ann.* 1, 11, 4; Cass. Dio 56, 33, 1-3. Swetoniusz wymienia trzy księgi. Kasjusz Dion wspomina natomiast o czterech. Według niego w czwartej miały znaleźć się instrukcje Augusta dla Tyberiusza jako następcy, dotyczące przyszłego zarządu państwa.

²⁷ Zob. Tac. *Ann.* 1, 11, 4. Na ten temat zob. także Hohl 1933, 112-113; Kienast 1982, 124.

²⁸ *Recusatio imperii* rozumiem jako zainscenizowaną lub rzeczywistą odmowę przyjęcia władzy przez osobę, której się ją nadaje. Przyjmuję tutaj definicję tego terminu zaproponowaną przez Ulricha Huttnera (2004, 16).

²⁹ Zasadniczo posiedzenie to datuje się na 17 września. Zob. Hohl 1933, 115; Wellesley 1967, 26; Kienast 1982, 124-125; Sage 1982-83, 310-311; Huttner 2004, 128.

³⁰ Vell. Pat. 2, 75, 3; 124, 3; 126, 1; Tac. *Ann.* 1, 10, 8; Cass. Dio 56, 46, 1-3. Na temat *consecratio* Augusta i jego kultu zob. Sajkowski 2001, 27-80 (tam też podstawowa literatura). O Liwii jako *sacerdos divi Augusti* zob. m.in. Grant 1950, 115-125; Sajkowski 2001, 47-55 (tam podstawowa literatura).

on występować oficjalnie jako *divi Augusti filius*, co dodawało jego osobie szczególnego splendoru i wydatnie wzmacniało jego *auctoritas*³¹.

Następnie senatorowie zwrócili się z prośbą do Tyberiusza, aby oficjalnie potwierdził, że przyjmuje godność princepsa. Ten – jak zgodnie podkreślają wszystkie nasze źródła – miał jednak wzbraniać się przed objęciem władzy cesarskiej (*recusatio imperii*)³². Tacyt, Swetoniusz i Kasjusz Dion podają ponadto, że Tyberiusz poprosił senat o odciążenie go w rządzeniu Imperium, przez podział obowiązków państwowych na trzy części. Pierwsza z nich wiązałyby się z zarządaniem Rzymu i Italii, druga – z dowodzeniem armią, a trzecia – administracją prowincji. Tyberiusz miał ponadto zwrócić się do senatu z prośbą o wybór i przydzielenie mu jednego z tych resortów, którym miałby w przyszłości kierować. Jak można było się spodziewać, propozycja ta nie została przyjęta. Tacyt podaje, że senatorowie odrzucili takie rozwiązanie, argumentując to przekonaniem o niepodzielności władzy princepsa, którą w całości powinna sprawować jedna osoba³³. W świetle relacji źródeł Tyberiusz dopiero po długich naleganiach ze strony senatu miał ostatecznie zgodzić się objąć pryncypat po Auguście³⁴.

W niniejszym podrozdziale spróbuję przede wszystkim ustalić, jakie były motywy takiej postawy Tyberiusza. Wszyscy starożytni autorzy są zgodni co do tego, że następca Augusta zwlekał z oficjalnym objęciem władzy cesarskiej, podają jednak różne przyczyny takiego zachowania. Wellejusz Paterkulus traktuje opory Tyberiusza przed przejściem godności princepsa jako przejaw jego skromności. Historyk ten podkreśla, że Tyberiusz nie chciał zająć miejsca Augusta, gdyż zamierzał wieść życie zwykłego obywatela. Ostatecznie zgodził się objąć pryncypat, nie kierując się jednak żądzą władzy i względami na zaszczyty, ale troską o losy państwa – jak skrupulatnie odnotował Paterkulus. Autor ten kreuje Tyberiusza na męża opatrnościowego, którego zgoda na przejście steru rządów miała uchronić państwo przed kryzysem:

Id solum voce publica dixisse satis habeo: cuius orbis ruinam timueramus, eum ne commotum quidem sensimus, tantaque unius viri maiestas fuit, ut nec pro bonis neque contra malos opus armis foret. Una tamen veluti luctatio civitatis fuit, pugnantis cum Caesare senatus populique Romani, ut stationi paternae succederet, illius, ut potius aequalem civem quam eminentem liceret agere principem. Tandem magis ratione quam honore victus est, cum quidquid tuendum non suscepisset, peritulum videret, solique huic contigit paene diutius recusare principatum, quam, ut occuparent eum, alii armis pugnaverant. [Vell. Pat. 2, 124, 1-2]

Niechaj więc wystarczy, że w imieniu ogółu powiem, co następuje: wszystkich przejmowała trwoga myśl o upadku świata, nikt nie odczuł nawet jego drgnienia. Tak wielki był majestat jednego męża, że ani w obronie dobrych, ani przeciw złym nie trzeba było chwycić za broń. Niemniej czekała państwo

³¹ Zob. Hohl 1933, 112; Timpe 1962, 47-48; Rose 1997, 22; Levick 1999, 75; Zanker 2005, 28.

³² Ov. *Pont.* 4, 13, 27-28; Vell. Pat. 2, 124, 1-2; Val. Max. 4, 1; Tac. *Ann.* 1, 11-12; Suet. *Tib.* 24, 1; Cass. Dio 57, 2, 1-6.

³³ Tac. *Ann.* 1, 11-12; Suet. *Tib.* 25, 2; Cass. Dio 57, 2, 4-6. Zob. także Schrömbges 1992, 298-307; Huttner 2004, 129-130.

³⁴ Vell. Pat. 2, 124, 2-3; Suet. *Tib.* 24, 1-2; Tac. *Ann.* 1, 13, 5.

poważna rozgrywka: senat i lud rzymski nalegali na Cezara, aby objął stanowisko ojca, ten opierał się, chcąc żyć raczej jako obywatel równy innym, niż przewodzić jako pierwszy obywatel. Wreszcie ustąpił słuchając bardziej głosu rozsądku niż kierując się względami na zaszczyty; wiedział bowiem, że wszystkiemu, czego nie weźmie pod opiekę, grozi upadek. Jeden Tyberiusz dłużej bodaj odrzucał pryncypat, niż inni walczyli o niego zbrojnie. [tłum. E. Zwolski – nieco zmodyfikowane]

Według Tacyty głównym powodem *cunctatio* Tyberiusza była obawa, że Germanik, który cieszył się ogromną popularnością wśród ludu i pod którego dowództwem znajdowało się osiem legionów, będzie chciał sięgnąć po władzę cesarską:

Nam Tiberius cuncta per consules incipiebat tamquam vetere re publica et ambiguus imperandi [...] Causa praecipua ex formidine, ne Germanicus, in cuius manu tot legiones, immensa sociorum auxilia, mirus apud populum favor, habere imperium quam exspectare mallet. [Tac. *Ann.* 1, 7, 3; 7, 6]

Albowiem Tyberiusz rozpoczął wszelkie czynności za pośrednictwem konsulów, jak gdyby dawna Republika ciągle istniała, a on z objęciem władzy się wahał [...] Głównym tego powodem była obawa, żeby Germanik, który miał w ręku tyle legionów, niezmierną ilość wojsk posiłkowych i wyjątkowe poważanie u ludu, nie zechciał raczej zdobyć władzy niż na nią czekać. [tłum. S. Hammer – nieco zmodyfikowane]

Zdaniem Swetoniusza najważniejszą przyczyną wahania Tyberiusza były wiadomości o buncie legionów panońskich i germańskich³⁵. Jego szczególne obawy miała wywołać rewolta armii nadreńskiej, która nie akceptowała go jako nowego princepsa i wysunęła Germanika jako swojego kandydata na cesarza. Autor ten jako możliwe powody zwlekania Tyberiusza podaje także wywrotowe działania Klemensa³⁶ – niewolnika Agryppy Postumusa oraz przygotowywany przez L. Skryboniusza Libona (*L. Scribonius Libo*) zamach stanu.

Cunctandi causa erat metus undique imminentium discriminum, ut saepe lupum se auribus tenere diceret. Nam et servus Agrippae Clemens nomine non contemnendam manum in ultionem domini compararet et L. Scribonius Libo vir nobilis res novas clam moliebatur et duplex seditio militum in Illyrico et in Germania exorta est. Flagitabant ambo exercitus multa extra ordinem, ante omnia ut aequarentur stipendio praetoriani[s]. Germanicani quidem etiam principem detractabant non a se datum summaque vi Germanicum, qui tum iis praeerat, ad capessendam rem p. urgebant, quanquam obfirmate resistentem. Quem maxime casum timens [...]. [Suet. *Tib.* 25, 1-2]

Przyczyną wahania był strach przed groźącymi zewsząd niebezpieczeństwami. Mawiał nieraz, że „wilka trzyma za uszy”. Istotnie nie bez powodu. Oto niewolnik Agryppy, o imieniu Klemens, ściągnął oddział nie do pogardzenia, aby pomścić swego pana, L. Skryboniusz Libo, nobilem, potajemnie przygotowywał zamach stanu. Na domiar tego wybuchły dwa bunty wśród wojska: w Ilirii i w Germanii. Obie armie zgłosiły mnóstwo żądań poza normą; przede wszystkim, aby ich żołd zrównano z żołdem pretorianów. Stacjonujące w Germanii wojska nie chciały uznać nowego princepsa, jako że nie one go wybrały. Natomiast usilnie nalegały na Germanika, swego ówczesnego dowódcę, aby ujął rządy w swoje ręce, chociaż on stanowczo się opierał. Tej możliwości Tyberiusz obawiał się najbardziej [...]. [tłum. J. Niemirska-Pliszczyńska]

³⁵ Na temat tych buntów zob. m.in. Liechtenhan 1947, 52-67; Schmitt 1958, 378-383; Wilkes 1963, 268-271; Timpe 1968, 27-28; Sordi 1979, 481-495.

³⁶ Szerzej na ten temat zob. Paladini 1954, 313-329.

Germanicus, C. Caesaris pater, Drusi et minoris Antoniae filius, a Tiberio patruo adoptatus, quaesturam quinquennio ante quam per leges liceret et post eam consulatum statim gessit, missusque ad exercitum in Germaniam, excessu Augusti nuntiato, legiones universas imperatorem Tiberium pertinacissime recusantis et sibi summam rei p. deferentis incertum pietate an constantia maiore compercuit atque hoste mox devicto triumphavit. [Suet. *Calig.* 1, 1]

Germanik, ojciec G. Cezara, syn Druzusa i Antonii Młodszej, adoptowany przez stryja, sprawował kwesturę pięć lat przed prawnie wyznaczonym terminem, a po niej bezpośrednio konsulat. Następnie wysłano go do wojska stacjonującego w Germanii. Na wieść o śmierci Augusta wszystkie tamtejsze legiony, uparcie odmawiały uznania Tyberiusza za cesarza, oferując najwyższą władzę Germanikowi. On jednak powodując się przywiązaniem synowskim czy stałością charakteru (nie wiadomo, co tu przeważało), utrzymał je w karności i odniósłszy wkrótce zwycięstwo nad wrogiem, odbył triumf. [tłum. J. Niemirska-Pliszczyńska – nieco zmienione]

Kasjusz Dion przytacza z kolei różnorodne zasłyszane opinie na temat motywów takiego zachowania Tyberiusza. Za najbardziej prawdopodobny powód uznaje jednak – podobnie jak Swetoniusz – jego obawy spowodowane buntem legionów oraz – tak samo jak Tacyt – lęk przed Germanikiem, uwielbianym przez legiony nadreńskie. Według Diona wy tłumaczenia *cunctatio* Tyberiusza należałoby również szukać w specyfice jego osobowości:

‘Ο δ’ οὖν Τιβέριος ταῦτα τότε ἐποίει τὸ μὲν πλείστον ὅτι οὕτω τε ἐπεφύκει καὶ οὕτω προήρητο, ἥδη δὲ καὶ ὅτι τὰ τε στρατεύματα, καὶ τὰ Παννονικά καὶ τὰ Γερμανικά, ὑπετόπει, καὶ τὸν Γερμανικὸν τῆς τότε Γερμανίας ἄρχοντα καὶ φιλούμενον ὑπ’ αὐτῶν ἐδεδίει. [Cass. Dio 57, 3, 1]

Tyberiusz zatem tak czynił [zwlekał z objęciem władzy], przede wszystkim dlatego, że miał taką naturę i tak postanowił; ponadto żywił podejrzenie co do oddziałów, zarówno pannońskich, jak i germańskich, i obawiał się Germanika, który wówczas dowodził w Germanii i był kochany przez tamtejsze legiony. [tłum. M. Stuligrosz]

Tacyt i Swetoniusz podkreślają, że Tyberiusz mimo że zwlekał z oficjalnym objęciem pryncypatu, natychmiast po śmierci Augusta przejął wszystkie jego obowiązki i *de facto* zachowywał się jak nowy princeps. W ocenie tych autorów prowadzi to, że zachowanie Tyberiusza nie było szczere. Jego opory wobec przyjęcia władzy cesarskiej traktują zatem wyłącznie jako przejaw hipokryzji oraz obłudną i wyrafinowaną grę:

[...] sed defuncto Augusto signum praetoriis cohortibus ut imperator dederat; excubiae, arma, cetera aulae; miles in forum, miles in curiam comitabatur. Litteras ad exercitus tamquam adepto principatu misit, nusquam cunctabundus nisi cum in senatu loqueretur. [Tac. *Ann.* 1, 7, 5]

A jednak zaraz po śmierci Augusta wydał hasło kohortom pretoriańskim jako naczelny wódz; strażę, zbrojni wszystko inne było jak na dworze cesarskim; żołnierze towarzyszyli mu na forum i w senacie. Listy rozesłał do wojsk, jak gdyby osiągnął już pryncypat, nigdzie nie okazując chwiejności, chyba że w senacie przemawiał. [tłum. S. Hammer – nieco zmienione]

At Romae, nondum cognito qui fuisset exitus in Illyrico et legionum Germanicarum motu audito, trepida civitas incusare Tiberium quod, dum patres et plebem, invalida et inermia, cunctatione ficta

ludificetur, dissideat interim miles neque duorum adolescentium nondum adulta auctoritate comprimi queat. [Tac. *Ann.* 1, 46, 1]

A w Rzymie, gdzie jeszcze nie wiadomo, jaki był wynik zajęć w Ilirii, a już usłyszano o buncie legionów germańskich, zaniepokojona ludność obwiniała Tyberiusza, że w chwili, gdy on senatorów i lud, bezsilne i bezbronne cienie, zmyśloną zwłoką za nos wodzi, tymczasem żołnierze się buntują, a dwaj młodzieńcy niedojrzałą jeszcze swą powagą poskromić go nie zdołają. [tłum. S. Hammer – nieco zmienione]

Principatum, quamvis neque occupare confestim neque agere dubitasset, et statione militum, hoc est vi et specie dominationis assumpta, diu tamen recusavit, impudentissimo mimo nunc adhortantis amicos increpans ut ignaros, quanta belua esset imperium, nunc precantem senatum et procumbentem sibi ad genua ambiguis responsis et callida cunctatione suspendens, ut quidam patientiam rumperent atque unus in tumultu proclamaret: aut agat aut desistat! alter coram exprobarer ceteros, quod polliciti sint tarde praestare, se<d> ipsum quod praestet tarde polliceri. Tandem quasi coactus et querens miseram et onerosam iniungi sibi servitutem, recepit imperium; nec tamen aliter, quam ut depositurum se quandoque spem faceret. [Suet. *Tib.* 24, 1-2]

Choć niezwłocznie i bez żadnego wahania objął i sprawował władzę princepsa oraz otoczył się gwardią, stanowiącą wszak o sile i wspaniałości panowania, długo jednak odmawiał przyjęcia pryncypatu, zgrywając się najbezwstydniej jak aktor mimu. Oto na przykład gdy przyjaciele nalegali nań w tym kierunku, strofował ich, mówiąc: „że nie wiedzą, jakim to potworem jest władza”. Innym razem, gdy senat, klęcząc u jego kolan, usilnie prosił o przyjęcie władzy, utrzymywał go Tyberiusz w zawieszaniu wykrętnymi odpowiedziami i chytrym zwlekaniem. Wreszcie niektórzy poczęli tracić cierpliwość. Jeden wśród tego zamieszania zawołał: „Albo niech przyjmie, albo niech się usunie”. Inny rzucił mu prosto w twarz zgryźliwie, że o ile wszyscy inni niechętnie dotrzymują tego, co obiecali, on tymczasem zwleka z obietnicą tego, co już spełnia. Wreszcie jak gdyby pod przymusem i żaląc się, że nakładają nań okrutne i prztlaczające jarzmo, przyjął władzę cesarską, ale wyraził nadzieję, że kiedyś ją złoży. [tłum. J. Niemirska-Pliszczyńska – nieco zmienione]

W moim przekonaniu podane przez cytowane wyżej źródła powody, które miały skłonić Tyberiusza do zwlekania z oficjalną akceptacją pryncypatu, nie wyjaśniają w pełni omawianego problemu – co więcej w kilku punktach wymagają również krytycznej weryfikacji. W przypadku Wellejusza Paterkulusa mamy do czynienia z ewidentną gloryfikacją następcy Augusta. Ponadto historyk ten zbyt dosłownie interpretuje gest Tyberiusza, uznając, że rzeczywiście zamierzał on zrezygnować z władzy princepsa. U Tacyty, Swetoniusza oraz Kasjusza Diona odnajdujemy natomiast echa wrogiej wobec osoby Tyberiusza i jego rządów tradycji. Nie sądzę również, aby bunty legionów i obawa przed Germanikiem stanowiły wystarczające wytłumaczenie oporów Tyberiusza przed objęciem pryncypatu³⁷. Po pierwsze, nie wiemy dokładnie, kiedy wybuchła owa rewolta, oraz przede wszystkim, kiedy wiadomość o niej dotarła do Rzymu³⁸. Michael M. Sage, który pokusił się o precy-

³⁷ Podobnie Levick (1999, 75), która jednoznacznie odrzuca możliwość, aby omawiane bunty były przyczyną *cunctatio* Tyberiusza.

³⁸ Z relacji Wellejusza Paterkulusa (2, 125, 1) oraz Tacyty (*Ann.* 1, 16, 1; 1, 31, 1) mogłoby wynikać, że bunty legionów wybuchły już po oficjalnym przyjęciu godności princepsa przez Tyberiusza. Nie mamy jednak żadnej pewności, że autorzy ci opisali pierwsze tygodnie jego rządów w porządku chronologicznym.

zyjne ustalenie chronologii wydarzeń w pierwszych tygodniach po śmierci Augusta, przypuszcza, że o buncie legionów germańskich dowiedziano się w Rzymie nie wcześniej niż 11 września³⁹. Zdaniem Levick informacje o rebelii nie mogły dotrzeć do Rzymu przed 17 września. W przeciwnym razie senat nie narażałby na niebezpieczeństwo swojej delegacji, która została w tym czasie wysłana do Germanii, aby przekazać Germanikowi dekret o nadaniu mu władzy prokonsularnej i złożyć oficjalne kondolencje z powodu śmierci Augusta⁴⁰.

Jeżeli zaakceptujemy zaproponowaną przez tych badaczy datację, to nie jest możliwe, aby bunt armii nadreńskiej mógł mieć wpływ na postawę Tyberiusza. Z relacji Tacyty wiemy bowiem, że swój sceptycyzm i niechęć wobec objęcia godności princepsa miał on wyrazić już na pierwszym posiedzeniu senatu zwołanym po śmierci Augusta (początek września), kiedy w Rzymie nic jeszcze nie wiadano o buncie w Germanii⁴¹. Po drugie, nawet gdyby Tyberiusz miał już wówczas informacje o tej rebelii – co wydaje się bardzo mało prawdopodobne – to nie przypuszczam, aby wykazał niezdecydowanie w sytuacji, która wymagała szybkich i zdecydowanych działań ze strony nowego princepsa. Zwlekanie z objęciem pryncypatu w obliczu buntu takiej liczby legionów byłoby niezwykle ryzykowne. Po trzecie, wydaje mi się mało prawdopodobne, aby legiony nadreńskie nie chciały zaakceptować Tyberiusza jako nowego princepsa i wysunęły Germanika jako swojego kandydata do purpury⁴². Nie możemy bowiem zapominać, że Tyberiusz w okresie rządów Augusta był przez wiele lat dowódcą legionów nadreńskich, z którymi odbył szereg owocnych kampanii, co bez wątpienia zaskarbiło mu lojalność i sympatię tamtejszych oddziałów. Germanik przejął natomiast naczelne dowództwo armii germańskiej w roku 13 i do momentu jej buntu w roku 14 nie przeprowadził z nią żadnych ekspedycji wojskowych. Większość tego czasu poświęcił bowiem na zarządzanie prowincjami galijskimi⁴³. Trudno zatem zakładać, aby w momencie wybuchu rebelii legionów nadreńskich cieszył się takim autorytetem wśród tamtejszych oddziałów, żeby stać się konkurentem dla Tyberiusza⁴⁴. W tym kontekście wydaje się więc mało prawdopodobne, aby po śmierci Augusta wojsko widziało w Germaniku potencjalnego

³⁹ Sage 1982-83, 304-306.

⁴⁰ Levick 1999, 74.

⁴¹ Tac. *Ann.* 1, 7, 3; 7, 5. Wydaje się, że w tym czasie nie dotarła jeszcze do Rzymu także informacja o rebelii legionów panońskich. Rogers (1943, 108) przypuszcza, że nastąpiło to dopiero w połowie września.

⁴² Równie sceptyczni w tym względzie są: Levick 1999, 247 (przypis 6); Wiedemann 2008, 208. *Contra* Pettinger 2012, 189.

⁴³ Tac. *Ann.* 1, 31, 3; 33, 1; 34, 1; *TS*, frg. I, 15; Levick 1999, 73. Na temat charakteru i zakresu uprawnień Germanika na tym terenie zob. Sawiński 2005, 32-34; 62.

⁴⁴ Przypuszczam, że olbrzymia popularność Germanika oraz poważanie, jakimi cieszył się on wśród legionów – o czym piszą nasi autorzy – były konsekwencją jego późniejszej działalności w Germanii w latach 14-16. Sam Tacyt (*Ann.* 1, 46, 1-2) podkreśla ponadto, że Tyberiusz był w tym czasie jedyną osobą, która dzięki swojej *auctoritas* mogła przywołać zbuntowanych żołnierzy do porządku.

rywała i kontrkandydata Tyberiusza do władzy cesarskiej⁴⁵. Moim zdaniem, jest to wizja piszących *ex post* o tych wydarzeniach historyków antycznych.

W relacji Tacyta, Swetoniusza i Kasjusza Diona, dotyczącej omawianej rebelii, spotykamy się ponadto z celową tendencją do ukazania Tyberiusza jako niechcianego princepsa, któremu autorzy ci przeciwstawili postać powszechnie podziwianego i lubianego Germanika⁴⁶. Przedstawienie go jako faworyta armii nadreńskiej i jej kandydata do władzy cesarskiej korelowało z powtarzaną przez Tacyta i Swetoniusza pogłoską, jakoby August zamierzał uczynić Germanika swoim bezpośrednim następcą⁴⁷. Warto podkreślić, że wymienieni pisarze nie omieszkali zaznaczyć, że zbuntowane legiony zrezygnowały z zamiaru uczynienia Germanika cesarzem dopiero pod wpływem jego zdecydowanej odmowy. W moim przekonaniu mamy tutaj do czynienia z kolejnym przykładem zdezawuowania osoby Tyberiusza przez tych autorów, poprzez pokazanie, że bezkolizyjne objęcie pryncypatu zawdzięczał on, w dużej mierze, lojalności swego adoptowanego syna⁴⁸.

Sądzę również, że przekazany nam przez większość naszych źródeł⁴⁹ obraz armii przekonanej, iż może ona decydować o wyborze nowego cesarza, nie pasuje do realiów augustowsko-tyberiańskich, ale stanowi odzwierciedlenie sytuacji po „roku czterech cesarzy”, którego jedną z ważniejszych konsekwencji było wykształcenie się wśród legionów świadomości, że mogą one narzucić swego kandydata do władzy cesarskiej⁵⁰. W świetle przedstawionych wyżej argumentów uważam więc przekazaną przez większość naszych źródeł informację o zamiarze obwołania Germanika princepssem przez legiony nadreńskie za mało wiarygodną i sądzę, że bunt tamtejszych oddziałów – podobnie jak i tych stacjonujących w Panonii – miał wyłącznie podłoże społeczno-ekonomiczne i był konsekwencją ciężkich warunków służby w legionach w tym okresie⁵¹. Źródła zgodnie podają, że żołnierze domaga-

⁴⁵ Nie sądzę również, aby w ten sposób był on postrzegany przez senat czy rzymski plebs. Uważam, że współcześni traktowali Germanika jako przyszłego następcę Tyberiusza, co było zresztą zgodne z planami Augusta. Zob. wyżej.

⁴⁶ Zob. Tac. *Ann.* 1, 31, 1; 1, 35, 3-4; Suet. *Tib.* 25, 2; *Calig.* 1, 1; Cass. Dio 57, 3, 1; 5, 1; 6, 2.

⁴⁷ Tac. *Ann.* 4, 57, 3; Suet. *Calig.* 1; 4. Sage (1982-83, 321) zakłada, że ta nieprzychylna Tyberiuszowi tradycja zrodziła się w okresie rządów Kaliguli, który przez gloryfikację Germanika chciał dodać splendoru swojemu panowaniu. O szczególnym znaczeniu osoby ojca dla Kaliguli świadczą również liczne emisje monetarne upamiętniające dokonania Germanika. Zob. np. *RIC*, I², *Cal.* 57; 59. Na ten temat por. także Hurley 1991, 1-2; 17; Pettinger 2012, 192 (przypis 36). Swój pogląd na temat roli Germanika w planach sukcesyjnych Augusta wyraziłem wyżej.

⁴⁸ Zob. Tac. *Ann.* 1, 34, 1-4; 35, 4; 42, 1-4; Suet. *Calig.* 1,1; Cass. Dio 57, 6, 2. *Contra* Pettinger (2012, 190-191).

⁴⁹ Zob. Tac. *Ann.* 1, 31, 1; 35, 3; Suet. *Tib.* 25, 2; *Calig.* 1, 1; Cass. Dio 57, 4, 3; 5, 1.

⁵⁰ W tym kontekście znamienne są słowa Tacyta (*Hist.* 1, 4), który stwierdził, że dopiero po obaleniu Nerona pojawiło się przekonanie, że princepssem można zostać poza Rzymem.

⁵¹ Wyłącznie ekonomiczny powód buntu eksponuje m.in. Watson 2014, 14; 93-94. *Contra* Woodman (1977, 228-229), który zakłada, że zarówno bunt oddziałów w Germanii, jak i Panonii miał przede wszystkim charakter polityczny. Należy ponadto podkreślić, że ani Tacyt (*Ann.* 1, 16, 1), ani Swetoniusz (*Tib.* 25, 1-2) nie wspominają, aby legiony stacjonujące w Panonii zamierzały wywierać jakikolwiek

li się przede wszystkim podwyżki żołdu, skrócenia obowiązującego czasu służby i wcześniejszego zwolnienia weteranów. Śmierć Augusta i związana z tym zmiana princepsa stanowiły wyjątkowo dogodną okazję do przedstawienia przez armię nowemu cesarzowi swoich żądań⁵².

Ze względów chronologicznych odrzucić należy także sugestię Swetoniusza, który podaje, że możliwym powodem zwlekania Tyberiusza z objęciem władzy cesarskiej były działania wywrotowe Klemensa oraz L. Skryboniusza Libona. Z przekazu Tacyta bowiem dowiadujemy się, że działo się dopiero w roku 16⁵³.

Problem *cunctatio* Tyberiusza spotkał się również z zainteresowaniem nowożytnych badaczy, którzy w różnorodny sposób próbowali tłumaczyć jego zachowanie. W tym miejscu ograniczę się jedynie do zaprezentowania najważniejszych poglądów, jakie funkcjonują w nauce na ten temat⁵⁴. Ernst Hohl w swoim klasycznym już artykule z 1933 r. postawił tezę, że jedną z ważniejszych przyczyn zwlekania Tyberiusza z objęciem pryncypatu był wzgląd na opinię publiczną. Przede wszystkim nie chciał on, aby postrzegano go jako cesarza, którym został w efekcie zakulisowych układów dynastycznych, ale by widziano w nim princepsa powołanego legalnie przez państwo (*res publica*). Badacz ten podąża tutaj za Tacytem, który pisze, że Tyberiusz obawiał się ewentualnych pomówień o to, że został princepsem wyłącznie za sprawą intryg matki i dzięki adopcji przez Augusta⁵⁵. Dlatego miał on zwlekać z przejściem władzy cesarskiej, gdyż czekał, aż zostanie mu ona oficjalnie nadana przez senat⁵⁶. Trudno zgodzić się z poglądem niemieckiego historyka. Po pierwsze wiemy, że w 13 r. Tyberiusz uzyskał na mocy uchwały senatu, potwierdzonej dodatkowo przez lud, *imperium* równe władzy Augusta na terenie wszystkich prowincji oraz przedłużono mu władzę trybuńską. Nadania te przypieczętowały ostatecznie jego sukcesję i uczyniły z niego prawowitego następcę princepsa. Nie sądzę zatem, aby w tej sytuacji mógł on mieć poczucie „nielegalności” swojej pozycji, skoro został formalnie desygnowany na następcę przez senat i lud.

wpływ na wybór nowego princepsa. Kasjusz Dion (57, 4, 3) podaje wprawdzie, że armia panońska miała zagrozić Tyberiuszowi marszem na Rzym i narzuceniem innego cesarza, jeżeli nie spełni on jej postulatów. Autor ten nie pisze natomiast, aby tamtejsze legiony z założenia nie akceptowały Tyberiusza jako princepsa i wysunęły Germanika jako swojego kontrkandydata na cesarza. Trudno zatem zrozumieć, na jakiej podstawie Alisdair G. Gibson (2013, 129) twierdzi, że legiony naddunajskie zaoferowały w 14 r. władzę cesarską Germanikowi.

⁵² Vell. Pat. 2, 125, 1-2; Tac. Ann. 1, 16, 1; 17, 1-6; 31, 1; Suet. Tib. 25, 2; Cass. Dio 57, 4, 2. Zob. także Keppie 1998, 169-170; Webster 1998, 142.

⁵³ Tac. Ann. 2, 27-31; 39-40. Zob. także Rogers 1943, 115; Wiedemann 2008, 211.

⁵⁴ Ich szczegółowe omówienie oraz zestawienie literatury odnoszącej się do tej kwestii zob. Sage 1982-83, 293; Huttner 2004, 128-148; Pettinger 2012, 162-163.

⁵⁵ „dabat et famae, ut vocatus electusque potius a re publica videretur quam per uxorium ambitum et senili adoptione inrepsisse” [Tac. Ann. 1, 7, 7] – „Zależało mu także na opinii publicznej, żeby uchodzić za powołanego i obranego raczej przez państwo, niż za takiego, który wśliznął się dzięki małżeńskim intrygom kobiety i adopcji starca” [tłum. S. Hammer].

⁵⁶ Hohl 1933, 109-111.

Po drugie, nie kto inny, jak właśnie senatorowie zwrócili się do Tyberiusza z prośbą o oficjalne przyjęcie władzy princepsa, z czym wiązała się oczywista gotowość senatu do przeprowadzenia odpowiedniej uchwały, formalnie potwierdzającej jego sukcesję. Mimo to Tyberiusz nadal zwlekał. Teza Hohla nie wyjaśnia zatem naszego problemu.

Zdaniem Colina Wellsa Tyberiusz obawiał się ciężaru władzy i niemożności sprostania obowiązkom związanym ze sprawowaniem stanowiska princepsa. Historyk ten zakłada, że Tyberiusz czuł się dobrze przede wszystkim w roli dowódcy wojskowego, gorzej natomiast „wśród politycznych intryg dworu i senatu”. Jego ostateczną zgodę na objęcie pryncypatu Wells tłumaczy wrodzonym poczuciem obowiązku i posłuszeństwem wobec woli Augusta, który wybrał go na swego następcę⁵⁷. W podobnym tonie wypowiedział się Huttner w swojej ciekawej książce, poświęconej kwestii *recusatio imperii* w okresie Cesarstwa. Badacz ten tłumaczy zachowanie Tyberiusza przede wszystkim jego z natury niechętnym stosunkiem do władzy i zaszczytów, czego dobitnym przejawem miałyby być wyjazd w 6 r. p.n.e. na Rodos i związana z nim rezygnacja z roli współrządcy Augusta. Obaj historycy przyjmują punkt widzenia Wellejusza Paterkulusa na tę sprawę⁵⁸.

W moim przekonaniu poglądy obu badaczy są nie do przyjęcia. Tacyt, Swetoniusz i Kasjusz Dion bowiem stwierdzają jednoznacznie, że Tyberiusz bez żadnych oporów natychmiast po śmierci Augusta przejął po nim władzę i *de facto* zachowywał się jak nowy princeps. Swoje niezdecydowanie okazywał jedynie, występując na forum senatu⁵⁹. Przeciwno tezie o niechęci Tyberiusza do władzy i prestiżowych zaszczytów przemawia również jego kariera polityczna po 4 r. Od czasu adopcji przez Augusta aż do jego śmierci Tyberiusz sprawował najważniejsze funkcje publiczne i jako koregent starzejącego się princepsa wziął na swoje barki większość cesarskich obowiązków. Nie mamy żadnych świadectw źródłowych, które sugerowałyby jego znużenie władzą w tym okresie lub że zamierzał on w tym czasie zrezygnować z roli współrządcy Augusta. Usunięcie się Tyberiusza na Rodos – o czym pisałem wyżej – postrzegałbym raczej jako skutek jego urażonej ambicji z powodu niewyznaczenia go na następcę Augusta i faworyzowania młodych Cezarów przez princepsa, niż jako manifestacyjne odrzucenie prestiżowej funkcji koregenta czy przejaw jego przesytu władzą.

Sądzę, że na omawiany problem należy spojrzeć z innej perspektywy. Przypuszczam, że zachowanie Tyberiusza w czasie tzw. debaty sukcesyjnej w senacie we wrześniu 14 r. mogło być inspirowane wcześniejszą postawą Augusta, który na pamiętnym posiedzeniu senatu w styczniu 27 r. p.n.e. manifestacyjnie „zrzekł

⁵⁷ Wells 2005, 123-124.

⁵⁸ Huttner 2004, 133-134; 137; 147.

⁵⁹ Tac. *Ann.* 1, 7, 5; Suet. *Tib.* 24, 1; Cass. Dio 57, 2, 1-2. Zob. Pettinger (2012, 163), który słusznie zauważył, że już pierwsze poczynania Tyberiusza po śmierci Augusta dobitnie pokazały, że nie zamierzał on zrezygnować z władzy cesarskiej.

się” swoich nadzwyczajnych uprawnień⁶⁰. Taką tezę może potwierdzać Owidiusz, pisząc o Tyberiuszu, że okazując powściągliwość wobec objęcia godności princepsa, dorównał pod względem cnót swemu ojcu, który dopiero po usilnych naleganiach zgodził się zachować władzę⁶¹. Oczywiście, zarówno w przypadku Augusta, jak i Tyberiusza nie należy zakładać, że rzeczywiście zamierzali oni zrezygnować z posiadanej władzy. Ich zachowania w senacie nie postrzegabym jednak wyłącznie w kategoriach farsy bądź jako przejawu hipokryzji – jak w przypadku Tyberiusza ujmują to niektórzy starożytni autorzy. Egon Flaig w swojej inspirującej pracy na temat znaczenia różnorodnych gestów i znaków w rzymskiej polityce zwrócił uwagę, że już w okresie Republiki odmowa przyjęcia przez wybitną jednostkę prestiżowych zaszczytów niekoniecznie musiała oznaczać, że dana osoba rzeczywiście ich nie chce. W taki sposób chciano jedynie pokazać skromność i opanowanie (*moderatio*) oraz sprowokować tych, którzy inicjowali ich przyznanie do zintensyfikowania próśb, które miały ostatecznie przekonać osobę, którą zamierzano uhonorować⁶². Myślę, że w tym duchu powinniśmy również interpretować zwleknięcie Tyberiusza z oficjalnym przejściem następstwa po Augustie. Nie traktowałbym zatem omawianej *recusatio imperii* ani jako przejawu wrodzonej skromności Tyberiusza – która miała objawiać się przede wszystkim w jego niechęci do władzy i nadzwyczajnych honorów (Wellejusz) – ani też jako obłudnego zwodzenia senatorów (Tacyt, Swetoniusz, Kasjusz Dion). W moim przekonaniu był to celowy pokaz *moderatio* – umiejętności panowania nad sobą, a więc jednej z ważniejszych cech, którą powinien posiadać dobry władca. Tyberiusz, okazując w senacie powściągliwość wobec „oferowanego” mu zaszczytu – którym w tym przypadku była władza cesarska – potwierdzał, że w pełni zasługuje na to, aby ją sprawować, w myśl zasady, że kto potrafi zapanować na sobą, może także dobrze panować nad innymi. Za manifestację *moderatio* uznać również należy ostateczną zgodę Tyberiusza na przyjęcie „z rąk” senatu godności princepsa, przez co pokazał on, że respektuje jego oczekiwania⁶³. Sądzę, że właśnie w taki sposób zostało

⁶⁰ Na podobieństwo tych dwóch sytuacji zwrócił ostatnio uwagę m.in. Pettinger 2012, 163-166.

⁶¹ Ov. *Pont.* 4, 13, 27-28.

⁶² Zob. Flaig 2013, 117. Przykładem takiego zachowania z czasów Republiki może być postawa Pompejusza, który odmawiał przyjęcia nadzwyczajnych pełnomocnictw do walki z piratami w 67 r. p.n.e., chociaż wiadomo było, że gorąco pragnął tego dowództwa. Aulus Gabiniusz (*Aulus Gabinius*), inicjator przyznania tych nadzwyczajnych pełnomocnictw tłumaczył opory Pompejusza jego powściągliwym stosunkiem do władzy, co zostało tutaj ukazane jako cecha dobrego obywatela. Szczegółowy opis tego epizodu zob. Cass. Dio 36, 23-29. Szerzej na temat dowództwa Pompejusza przeciwko piratom zob. przede wszystkim Girardet 1992, 181-182; tenże 2001, 171-176.

⁶³ Na ten aspekt cesarskiej *moderatio* zwraca uwagę Pliniusz Młodszy (*Paneg.* 21, 1; 55, 5), analizując odmowę przyjęcia przez Trajana oferowanych mu przez senat zaszczytów. Dla tego autora princeps dowiódł swojej *moderatio*, nie tylko okazując powściągliwość wobec zaproponowanych mu przez senat honorów, ale również wyrażając w końcu zgodę na przyjęcie części z nich, co Pliniusz postrzega jako wyraz szacunku Trajana dla senatu. Odrzucenie przez cesarza wszystkich oferowanych mu zaszczytów mogło natomiast zostać odebrane jako przejaw pychy. Interpretacja tego epizodu zob. Pigoń 1996, 75. O tym, że Tyberiusz

to odebrane przez senatorów, spośród których nikt poważnie nie brał pod uwagę możliwości nieprzejęcia przez niego władzy po Augustusie.

Reasumując, uważam, że omawiany pokaz *moderatio* był z jednej strony – o czym już wspominałem – efektem *imitatio Augusti* przez Tyberiusza⁶⁴, z drugiej – wynikał niejako z określonych już w okresie Republiki standardów zachowań, których oczekiwano od uczestników życia politycznego. Zgodnie z nimi osoba sprawująca funkcje publiczne powinna odznaczać się powściągliwością i umiejętnością opanowania własnych pragnień⁶⁵. Należy w tym miejscu podkreślić, że okazywanie *moderatio* przez Tyberiusza stanowiło następnie częsty motyw w jego oficjalnych relacjach z senatem⁶⁶. Wiemy również, że senat uhonorował taką postawę princepsa specjalną emisją dupondiusów, wybitych w pierwszych latach jego panowania. Co ciekawe, jest to jedyny znany przypadek uczczenia cesarskiej *moderatio* na monetach⁶⁷. Warto również zaznaczyć, że w okresie rządów Tyberiusza eksponowanie *moderatio* odegrało istotną rolę w kreowaniu publicznego wizerunku nie tylko samego princepsa, ale także innych członków rodziny cesarskiej⁶⁸.

6.3. Oficjalna tytulatura Tyberiusza jako nowego princepsa

Starożytni autorzy podają, że Tyberiusz miał definitywnie odmówić przyjęcia praenomen *imperator* oraz tytułu *pater patriae*, które posiadał wcześniej August. Według Kasjusza Diona mianem imperatora mogli określać go jedynie żołnierze. Niechętnie zaakceptował również tytuł *Augustus*, którym miał się posługiwać wyłącznie w korespondencji, adresowanej do obcych władców⁶⁹.

przywiązywał dużą wagę do tego, aby postrzegano go jako princepsa powołanego przez senat, świadczy przywoływany już przeze mnie wcześniej passus Tacyta (*Ann.* 1, 7, 7).

⁶⁴ Znanie są również inne sytuacje – oprócz tej z roku 27 p.n.e. – w których August wykazał się *moderatio* wobec proponowanych mu zaszczytów. Przykładem może być odrzucenie przez princepsa oferowanej mu przez senat i lud dyktatury, a następnie godności nadzorcy praw i obyczajów (*curator legum et morum*). Zob. *Mon. Anc.* 5, 1; 6, 1.

⁶⁵ Zob. Cotton – Jakobson 1985, 503; Pigoń 1996, 72; Olszewski 2011, 345-346.

⁶⁶ Uważam, że w takim duchu powinniśmy interpretować jeden z passusów *Tabula Siarensis* (frg. I, 5). Opieram się tutaj na rekonstrukcji brakującego fragmentu inskrypcji zaproponowanej przez Vinko Hinza (1993, 59-63). Taką lekcję przyjmują również wydawcy jednej z ważniejszych edycji tego tekstu. Zob. Sánchez – Gutiérrez 1999, 50, 82-89. Inne przykłady zob. *Tac. Ann.* 1, 8, 5; 14, 2; 3, 56, 1. Warto wspomnieć, że Tacyt większość przytoczonych przez siebie przykładów cesarskiej *moderatio* odnosi właśnie do osoby Tyberiusza. Historyk ten traktuje jednak takie zachowanie wyłącznie jako grę pozorów. Na temat *moderatio* Tyberiusza w ujęciu Tacyta zob. przede wszystkim Christes 1994, 112-135; Pigoń 1996, 76-78. Podobnie kwestię tę ujmuje Swetoniusz. Autor ten podkreśla ponadto, że Tyberiusz miał okazywać umiarkowanie wyłącznie na początku swoich rządów. Zob. *Suet. Tib.* 57, 1.

⁶⁷ Zob. *RIC I, Tib.* 39-40. Przypuszcza się, że emisje te upamiętniały przyznanie Tyberiuszowi z inicjatywy senatu specjalnej tarczy „Umiarkowania”. Na temat tej emisji zob. Levick 1975a, 123-137; Pigoń 1996, 76.

⁶⁸ Świetnym przykładem może być Germanik. W tekście *SCPP* (ll. 26-27) jego *moderatio* została przeciwstawiona dzikości obyczajów (*feritate morum*) Gnejusza Pizona. Zob. także *SCPP*, ll. 132-133; 146-147; 167.

⁶⁹ *Suet. Tib.* 26, 2; 67, 2; *Tac. Ann.* 1, 72, 1; 2, 87; *Cass. Dio* 57, 2, 1; 8, 1-2. Zob. Timpe 1962, 65.

W przypadku dwóch pierwszych tytułów źródła epigraficzne i numizmatyczne potwierdzają zasadniczo przekaz źródeł literackich. Praenomen *imperator* oraz przydomek *pater patriae* występują w tytulaturze Tyberiusza sporadycznie, i to wyłącznie w mennictwie prowincjonalnym i nieoficjalnych inskrypcjach⁷⁰. Pojawienie się tych tytułów na wspomnianych emisjach i w inskrypcjach należy tłumaczyć inicjatywą lokalnych społeczności, które chciały w ten sposób uhonorować Tyberiusza, i nie świadczy w żaden sposób o tym, że były one stałym elementem oficjalnej nomenklatury następcy Augusta⁷¹. Jeżeli chodzi o tytuł *Augustus*, wiemy natomiast, że antyczni historycy się mylą. Nie był on bowiem stosowany sporadycznie w listach do królów państw ościennych, ale stanowił integralny element oficjalnej tytulatury cesarskiej Tyberiusza. Na podstawie analizy emisji imperialnych i senatorskich oraz dokumentów senatu z tego okresu, możemy stwierdzić, że jego pełna nomenklatura brzmiała: *Tiberius Caesar divi Augusti filius Augustus*⁷².

6.4. *Primum facinus novi principatus* – zabójstwo Agryppy Postumusa

Posunięciem integralnie związanym z przejmowaniem władzy cesarskiej przez Tyberiusza i zabezpieczaniem jego sukcesji było zabójstwo Agryppy Postumusa, głównego rywala do następstwa po Augustie. Tacyt, rozpoczynając swój opis pryncypatu Tyberiusza, uznał ten mord za pierwszy akt nowego panowania. Według tego historyka zabójstwo Postumusa miało zostać dokonane najprawdopodobniej z inspiracji Tyberiusza i Liwii. Tacyt podaje natomiast w wątpliwość wersję, jakoby decyzja o usunięciu młodego Agryppy została podjęta jeszcze przez Augusta, którego rozkaz (*patris iussa*) – jak utrzymywał Tyberiusz w senacie – przekazał on jedynie dowódcy straży na Planazji. Zdaniem Tacyta princeps nie posunąłby się nigdy do zabójstwa członka swojej rodziny, nawet dla dobra państwa:

Primum facinus novi principatus fuit Postumi Agrippae caedes, quem ignarum inermumque quamvis firmatus animo centurio aegre confecit. nihil de ea re Tiberius apud senatum disseruit: patris iussa simulabat, quibus praescripsisset tribuno custodiae adposito, ne cunctaretur Agrippam morte adficere, quandoque ipse supremum diem explevisset. multa sine dubio saevaque Augustus de moribus adolescentis questus, ut exilium eius senatus consulto sanciretur, perfecerat: ceterum in nullius umquam suorum necem duravit, neque mortem nepoti pro securitate privigni inlatam credibile erat, propius vero Tiberium ac Liviam, illum metu, hanc novercalibus odiis, suspecti et invisi iuvenis caedem festi-

⁷⁰ Praenomen *imperator*: zob. *RPC* I, 64; 849-850; *ILS*, 151-152; Cognomen *pater patriae* zob. *RPC* I, 294; 754-756; *CIL* V, 6416; XI, 3085. Por. także Grant 1950, 43-44; 46-50; Kienast 1996, 77; Levick 1999, 247-248 (przypis 11); Stevenson 2007, 119-141; Syme 2009b, 55.

⁷¹ Oficjalne emisje potwierdzają, że Tyberiusz jako princeps zachował swoje dotychczasowe *praenomen*. Zob. np. *RIC*, I², *Tib.* 1-5; 33-40.

⁷² Por. np. *RIC*, I², *Tib.* 1-4; 23-30; 48; 89-90; *TS*, frg. I, 4, 16; frg. II, col. b, 11; *SCPP*, l. 4. Zob. także Bert-Lott 2012, 261.

navisse. nuntianti centurioni, ut mos militiae, factum esse quod imperasset, neque imperasse sese et rationem facti reddendam apud senatum respondit. [Tac. *Ann.* 1, 6, 1-3]

Pierwszym aktem nowego pryncypatu było zamordowanie Agryppy Postumusa, z którym choć był zaskoczony i bezbronny, nie bez trudu uporał się nawet pełen zdecydowanej odwagi centurion. O tym zdarzeniu Tyberiusz nie rzekł w senacie ani słowa: udawał, że rozkaz ojca podyktował trybunowi, przydanemu do straży Agryppy, aby nie zwlekać z jego egzekucją, skoro on sam życia dopełni. Zapewne: żałując się nieraz, i to gorzko, na obyczaje młodzieńca, sprawił August, że jego wygnanie uchwałą senatu zatwierdzono; jednak swej surowości nie posunął nigdy do zabójstwa kogoś ze swoich [krewnych] i nie było do uwierzenia, żeby dla bezpieczeństwa pasierba śmierć zadał wnukowi. Bliższe jest prawdy, że Tyberiusz i Liwia – on z obawy, ona z macoszej nienawiści – przyspieszyli mord na podejrzanym i zienawidzonym sobie młodzieńcu. Kiedy centurion wojskowym zwyczajem doniósł Tyberiuszowi, że rozkaz jego wykonano, odpowiedział, że on go nie wydał, a z czynu należy zdać sprawę przed senatem. [tłum. S. Hammer – nieco zmienione]

W podobnym duchu przedstawia to wydarzenie Swetoniusz. Autor ten również wątpi, że zabójstwo Agryppy było efektem ostatnich rozporządzeń Augusta, ewentualnie inicjatywy Liwii, która miała jedynie przekazać ostatnie dyrektywy princepsa. Według tego pisarza był to raczej osobisty rozkaz Tyberiusza, który jednak nie przyznał się do jego wydania, obawiając się negatywnej oceny opinii publicznej:

Excessum Augusti non prius palam fecit, quam Agrippa iuvene interempto. Hunc tribunus militum custos appositus occidit lectis codicillis, quibus ut id faceret iubebatur; quos codicillos dubium fuit, Augustus ne moriens reliquisset, quo materiam tumultus post se subduceret; an nomine Augusti Livia et ea conscio Tiberio an ignaro, dictasset. Tiberius renuntianti tribuno, factum esse quod imperasset, neque imperasse se et redditurum eum senatui rationem respondit, invidiam scilicet in praesentia vitans. Nam mox silentio rem obliteravit. [Suet. *Tib.* 22]

Tyberiusz nie wcześniej podał do wiadomości publicznej śmierć Augusta, aż został zgładzony młody Agryppa. Tego zabił trybun wojskowy, przydzielony jako straż przyboczna, przeczytawszy pismo nakazujące mu to wykonać. Wątpliwe jest, czy pismo to pozostawił umierający August, aby usunąć przez nie wszelki powód do zamieszek po swoim zgonie, czy w imieniu Augusta podyktowała Liwia z wiedzą, czy bez wiedzy Tyberiusza. Mianowicie gdy trybun z kolei raportował spełnienie rozkazu, Tyberiusz odpowiedział, że „rozkazu takiego nie wydał, a trybun za swój czyn odpowie przed senatem”. Widocznie chciał uniknąć na razie niechęci społeczeństwa. Wkrótce całą sprawę puścił w głąbą niepamięci. [tłum. J. Niemirska-Pliszczyńska]

W taką konwencję przekazu wpisuje się również Kasjusz Dion. Historyk ten przytacza wprawdzie różne wersje dotyczące okoliczności śmierci Postumusa, ale wyraźnie skłania się do opinii, że został on zgładzony na polecenie Tyberiusza:

Τὸν μὲν γὰρ Ἀγρίππαν παραχρήμα ἀπὸ τῆς Νώλης πέμψας τινὰ ἀπέκτεινε· καὶ ἔλεγε μὲν μὴ ἐκ τῆς ἑαυτοῦ προστάξεως τοῦτο γεγονέναι, ἐπιπείλει τε τῷ δράσαντι, οὐ μὴν καὶ τιμωρίαν τινὰ αὐτοῦ ἐποιήσατο, ἀλλ' εἶα τοὺς ἀνθρώπους λογοποιεῖν, τοὺς μὲν ὅτι ὁ Αὔγουστος αὐτὸν ὑπὸ τὴν τελευταίην ἀπεχρήσατο, τοὺς δ' ὅτι ὁ ἑκατόνταρχος ὁ τὴν φρουρὰν αὐτοῦ ἔχων καινοτομοῦντά τι ἀπέσφαξεν αὐτογνώμονησας, ἄλλους ὡς ἡ Λιουία, ἀλλ' οὐκ ἐκεῖνος, ἀποθανεῖν αὐτὸν ἐκέλευσεν. [Cass. Dio 57, 3, 5-6]

[Tyberiusz] natychmiast wysłał [kogoś?] z Noli i nakazał zabicie Agryppy. Głosił jednak, że nie stało się to skutkiem jego rozkazu i groził sprawcy [tego czynu], ale żadnej nie wymierzył mu kary, lecz pozwolił ludziom, by opowiadali o tym różne historie. W tym jedni twierdzili, że to August usunął go tuż przed śmiercią, inni, że stojący na jego straży centurion zabił go z własnej inicjatywy, planując jakąś rewolucję, a jeszcze inni, że to nie on [Tyberiusz], a Liwia nakazała pozbawić go życia. [tłum. M. Stuligrosz]

W świetle przytoczonych wyżej relacji możemy stwierdzić, że starożytni historycy zasadniczo odrzucają możliwość, aby August miał cokolwiek wspólnego z egzekucją Agryppy Postumusa, a jego zabójstwo przypisują Tyberiuszowi.

Część badaczy przyjmuje punkt widzenia cytowanych wyżej autorów⁷³. Istnieje jednak spora grupa historyków, która stawia tezę, że Agryppa mógł jednak zostać zgładzony na mocy ostatnich dyrektyw Augusta. Badacze ci zwracają uwagę na to, że dla pragmatycznego princepsa ważniejsza od ewentualnych sentymentów rodzinnych była w tym przypadku racja stanu. Cesarz działał zatem przede wszystkim w interesie państwa (*rei publicae causa*). Usunięcie Postumusa miało bowiem zabezpieczyć bezkolizyjną sukcesję Tyberiusza i zapobiec ewentualnym niepokojom po jego śmierci. Według tych historyków August podjął decyzję o wyeliminowaniu młodego Agryppy w ostatnich miesiącach swoich rządów. Odpowiednie instrukcje zostały przekazane Salustiuszowi Kryspusowi (*Sallustius Crispus*), zaufanemu współpracownikowi Augusta, który po śmierci princepsa miał je bezwzględnie przekazać dowódcy straży na Planazji⁷⁴. Oczywiście nie możemy wykluczyć takiej możliwości. Osobiście skłaniam się jednak do opinii, że egzekucję Postumusa wykonano na rozkaz Tyberiusza. W myśl zasady *is fecit cui prodest*, to następcą Augusta zyskał najwięcej na usunięciu swojego najgroźniejszego rywala do władzy cesarskiej. Znamiennie jest również to, że u Wellejusza Paterkulusa – współczesnego tym wydarzeniom – nie znajdujemy w ogóle informacji na temat śmierci Postumusa. W moim przekonaniu ów protyberiański historiograf przemilczał kwestię dlatego, że była ona niewygodna dla nowej władzy.

Błyskawiczna egzekucja Agryppy Postumusa dowodzi, że mimo jego wcześniejszego wykluczenia z *gens Iulia* i wygnania z Rzymu, jako naturalny wnuk Augusta, był on ciągle zbyt niebezpieczny, aby można było pozostawić go przy życiu. W tym miejscu nasuwa się automatycznie pytanie o to, czy mógł on jednak realnie zagrozić sukcesji Tyberiusza. Niewątpliwie najważniejszym i właściwie jedynym atutem Agryppy, jako ewentualnego rywala Tyberiusza do władzy, były więzy krwi łączące go z Augustem. W momencie śmierci Augusta przebywał jednak od 7 lat na zesłaniu w całkowitej izolacji i zapomnieniu. Nie sądzę zatem, aby posiadał on jakichś liczących się stronników, którzy mogliby wystąpić w jego interesie. Postawa

⁷³ Zob. np. Shotter 1971, 1120; 1122; Birch 1981, 456.

⁷⁴ Tak m.in. Hohl 1935, 350-355; Béranger 1973, 140; Levick 1999, 65-66; Wiedemann 2008, 202; Syme 2009a, 447.

najwyższych urzędników, senatu, wojska oraz plebsu, którzy od razu po śmierci Augusta przysięgli wierność Tyberiuszowi, pokazuje ponadto, że nikt nie chciał nowej wojny domowej. W związku z tym wydaje się mało prawdopodobne, żeby Postumus mógł znacząco zagrozić pozycji nowego princepsa. Zamordowanie Agryppy traktowałbym więc w kategoriach działania przewencyjnego. Nie możemy bowiem zapominać, że było to pierwsze przejście władzy cesarskiej, dlatego Tyberiusz nie mógł pozwolić sobie na najmniejsze nawet ryzyko⁷⁵.

⁷⁵ Taką zapobiegliwością wykazywali się również kolejni cesarze w okresie pryncypatu. Trafna wydaje się w tym kontekście konstatacja Syme'a (2009a, 447): „Arbitralne usunięcie rywala było nie mniej istotą pryncypatu, niż publiczne nadanie legalnych uprawnień i władzy”.

OBJĘCIE WŁADZY CESARSKIEJ PRZEZ KALIGULĘ

7.1. Śmierć Tyberiusza i pierwsze działania Kaliguli w celu zabezpieczenia sukcesji

Tyberiusz zmarł 16 marca 37 r. w dawnej willi Lukullusa w Misenum, nie wyznaczając swojego przyszłego następcy¹. Antyczni autorzy przytaczają różne pogłoski na temat okoliczności jego śmierci. Według jednej z wersji miał on umrzeć na skutek trucizny podanej przez Kaligulę, według innych został zagłodzony bądź uduszony przez Kaligulę lub Makrona, kiedy odzyskał świadomość po chwilowej utracie przytomności². Współcześni historycy wykazują zasadniczo sceptycyzm wobec sugerowanej przez źródła możliwości, że Tyberiusz został zamordowany³.

Nie jesteśmy oczywiście w stanie jednoznacznie rozstrzygnąć tej kwestii. Uważam jednak, że nie możemy całkowicie wykluczyć takiej ewentualności. Z jednej strony przypisanie Kaliguli przez starożytnych autorów aktywnego udziału w usunięciu poprzednika może oczywiście wynikać z tendencji tych źródeł do ukazania jego osoby w jak najczarniejszych barwach. Z drugiej strony musimy pamiętać, że Gajusz mógł kierować się chęcią zemsty za śmierć Agryppiny oraz Nerona i Druzusa Cezarów, za którą odpowiedzialność ponosił przede wszystkim Tyberiusz. Czynny udział Kaliguli w zabójstwie prześladowcy jego matki i braci byłby zatem szczególną manifestacją *pietas* wobec najbliższych członków rodziny⁴. O tym, że nowemu cesarzowi mocno zależało na podkreśleniu swojego przywiązania do matki oraz braci, świadczą jego pierwsze posunięcia po objęciu władzy. Z relacji Swetoniusza i Kasjusza Diona wiemy, że Kaligula udał się na wyspy Poncję i Pandaterię, skąd z najwyższymi honorami przetransportowano do Rzymu szczątki Agryppi-

¹ Kasjusz Dion (58, 28, 5) błędnie datuje śmierć Tyberiusza na 26 marca. Swetoniusz (*Tib.* 73, 1), Tacyt (*Ann.* 6, 50, 4) oraz *Fasti Ostienses* (Bargagli – Grosso 1997, 25) podają bowiem datę 16 marca. Zob. także Kienast 1996, 78.

² Opis ostatnich chwil życia Tyberiusza zob. Tac. *Ann.* 6, 50, 1-5; Suet. *Tib.* 73, 2; *Calig.* 12, 2; Cass. Dio 58, 28, 3.

³ Zob. m.in. Timpe 1962, 63-64; Barrett 1989, 41.

⁴ Na taki motyw kierujący działaniami Kaliguli zwraca uwagę Swetoniusz (*Calig.* 12, 3).

ny i Nerona Cezara, które złożono następnie w Mauzoleum Augusta. W rocznicę ich śmierci miały być składane uroczyste ofiary (*inferiae*). Na cześć Agryppiny uchwalono również igrzyska cyrkowe⁵. Kaligula anulował ponadto wszystkie rozporządzenia Tyberiusza wymierzone przeciwko jego matce i braciom⁶ oraz rozkazał zburzyć willę w Herkulanum, w której przez jakiś czas więziono Agryppinę⁷. Według Swetoniusza eksponowanie przez Kaligulę szacunku i przywiązania do najbliższych członków rodziny miało zapewnić mu popularność plebsu na starcie nowych rządów⁸.

Niektórzy badacze zakładają, że pierwszy etap przejmowania władzy cesarskiej przez Kaligulę odbył się już w Misenum. Przyjmują oni, że 16 marca został on obwołany cesarzem przez grupę pretorianów, którzy przebywali tutaj z Tyberiuszem, po jego wyjeździe z Rzymu⁹. Barrett uważa ponadto, że Gajusz został również akklamowany nowym imperatorem przez stacjonujące tutaj oddziały floty¹⁰. Pomimo, że nie wspominają o tym żadne źródła, taki scenariusz wydaje mi się prawdopodobny. Nie sądzę bowiem, aby Kaligula i jego najbliższe otoczenie czekali na decyzję senatu w kwestii wyboru nowego princepsa. Taka zwłoka mogła być ryzykowna, zwłaszcza że Gajusz miał w osobie Gemellusa potencjalnego rywala do władzy cesarskiej. Przypuszczam zatem, że odpowiednie działania mające zabezpieczyć sukcesję Kaliguli zostały podjęte natychmiast po śmierci Tyberiusza. Zapewnienie w pierwszej kolejności poparcia przebywających w Misenum pretorianów byłoby bez wątpienia logicznym posunięciem.

Na rzecz hipotezy o *acclamatio* Kaliguli w Misenum może również świadczyć jeden z *passusów* Józefa Flawiusza. Autor ten wspomina bowiem o dwóch listach Gajusza wysłanych do senatu i prefekta miasta, w których informował on o śmierci Tyberiusza i przejęciu przez siebie władzy cesarskiej. Prefekt otrzymał ponadto wyraźny rozkaz uwolnienia z więzienia Agryppy – wnuka Heroda Wielkiego¹¹. Informacja Flawiusza – o ile oczywiście uznamy ją za wiarygodną – jest istotna. Wskazuje bowiem na to, że Kaligula od razu po śmierci Tyberiusza, a jeszcze przed oficjalnym uznaniem go za cesarza przez senat, zachowywał się *par excellence* jak nowy princeps, wydając określone dyrektywy najwyższym urzędnikom. Z przekazem Flawiusza koreluje ponadto relacja Tacyta. Historyk ten pisze bowiem o tłumach, które w Misenum w dniu śmierci Tyberiusza składały gratulacje Kaliguli z okazji

⁵ Suet. *Calig.* 15, 1; Cass. Dio 59, 3, 5.

⁶ Tyberiusz nakazał, aby dzień urodzin Agryppiny został uznany za *nefastus*. Nerona i Druzusa Cezarów ogłoszono natomiast wrogami państwa. Zob. wyżej s. 122.

⁷ Sen. *Ira.* 3, 21, 5; Cass. Dio 59, 3, 6; Barrett 1989, 61; Rose 1997, 35; Bauman 2003, 158; Boruch 2010, 32-33.

⁸ Zob. Suet. *Calig.* 15, 1.

⁹ Zob. Timpe 1962, 64; Barrett 1989, 53; Scheid 1992, 224; Kienast 1996, 85; Levick 1999, 220; Winterling 2011, 46.

¹⁰ Barrett 1989, 53.

¹¹ Joseph. *AJ* 18, 234-236.

objęcia przez niego władzy cesarskiej¹². W moim przekonaniu opisane przez obu autorów sytuacje mogły być wynikiem obwołania Gajusza cesarzem przez stacjonujących w Misenum pretorianów.

Generalnie podkreśla się, że szczególną rolę w zabezpieczeniu sukcesji Kaliguli w pierwszych dniach po śmierci Tyberiusza odegrał Makron, wpływowy prefekt gwardii pretoriańskiej, który zastąpił na tym stanowisku Sejana po jego upadku w 31 r. To on miał zapewnić Kaliguli w pierwszej kolejności poparcie żołnierzy gwardii pretoriańskiej, a następnie namiestników prowincji i dowódców legionów. Przypuszcza się również, że to z jego inicjatywy zostały wysłane listy z odpowiednimi instrukcjami do najważniejszych dowódców wojskowych¹³.

Wiadomość o śmierci Tyberiusza dotarła do Rzymu najprawdopodobniej 18 marca. Tego dnia senat oficjalnie ogłosił Kaligulę princepssem. Wiemy o tym z *AFA*, wspominających pod datą 18 marca 38 i 39 r. o ofiarach, jakie miały być składane w dniu, w którym *C. Caesar Augustus Germanicus a senatu impera[tor appellatus est]*¹⁴. Podzielam zdanie tych badaczy, którzy uważają, że oznaczało to jedynie uznanie Gajusza za princepsa przez senat i nie wiązało się z nadaniem nowemu władcy pakietu uprawnień cesarskich, co nastąpiło dopiero po jego przyjeździe do Rzymu dziesięć dni później¹⁵. Możemy przypuszczać – pomimo milczenia źródeł – że krótko po tym, kiedy senat ogłosił Kaligulę princepssem, przebywający w Rzymie najwyżsi urzędnicy oraz senatorowie złożyli przysięgę wierności na imię nowego cesarza, podobną do tej, o której wspomina Tacyt w kontekście przejmowania władzy przez Tyberiusza po śmierci Augusta¹⁶.

Wieść o śmierci Tyberiusza i objęciu władzy przez Kaligulę, jak podaje większość naszych źródeł, miała spotkać się z entuzjastyczną reakcją mieszkańców Rzymu. Wymowny jest w tym przypadku przekaz Swetoniusza, który opisuje wrogie wobec zmarłego princepsa nastroje panujące wśród rzymskiego plebsu. Z relacji wspomnianego autora wiemy, że lud nawoływał do tego, aby zwłoki Tyberiusza, po ich sprowadzeniu do Rzymu, zostały zrzucone ze Schodów Gemońskich, a następnie wrzucone do Tybru. Swetoniusz podaje ponadto, że powracającego do stolicy Kaligulę witały wychodzące mu naprzeciw tłumy mieszkańców miast, przez które przechodził kondukt żałobny z ciałem Tyberiusza. Na cześć nowego władcy wznoszono ołtarze oraz składano uroczyste ofiary¹⁷.

¹² Tac. *Ann.* 6, 50, 4.

¹³ Suet. *Calig.* 12, 2; Tac. *Ann.* 6, 50, 4-5; Cass. Dio 59, 1, 2-3; Timpe 1962, 63-64; Barrett 1989, 41, 50, 53; Ruciński 2013, 153. Zapewnienie lojalności legatów prowincjonalnych było, obok poparcia gwardii pretoriańskiej, kluczowe dla zabezpieczenia sukcesji Kaliguli.

¹⁴ Scheid 1992, 225; Scheid 1998, 29 (ll. 8-12); 37 (ll. 12-17).

¹⁵ Tak m.in. Lesuisse 1961a, 420-421; Brunt 1977, 98; Barrett 1989, 53-56; Hurley 1991, 58; Scheid 1992, 224; 231; Wiedemann 2008, 221; Winterling 2011, 46; *contra* Cotton – Jakobson 1985, 498. Kwestię tę omawiam obszerniej w następnym podrozdziale.

¹⁶ Zob. Timpe 1962, 64.

¹⁷ Suet. *Tib.* 75, 1; *Calig.* 13.

Gajusz przybył do Rzymu w ostatnich dniach marca, wraz z konduktem pogrzebowym wiozącym zwłoki Tyberiusza¹⁸. Krótco po tym zebrał się senat, w którego obradach, jak relacjonują Swetoniusz i Kasjusz Dion, mieli również uczestniczyć przedstawiciele ekwitów i plebsu¹⁹. Na tym posiedzeniu odczytano testament Tyberiusza, a następnie dyskutowano na temat organizacji uroczystości pogrzebowych ku czci zmarłego cesarza oraz sposobu jego pośmiertnego uhonorowania²⁰. Podczas tego spotkania senat przyznał ponadto Kaliguli pakiet cesarskich uprawnień²¹.

Z przekazu Swetoniusza wiemy, że Tyberiusz wyznaczył w testamencie, obok Kaliguli, na swojego głównego spadkobiercę również drugiego wnuka Tyberiusza Gemellusa²². Formalnie oznaczało to jedynie wskazanie dwóch równorzędnych dziedziców jego majątku i pozycji w rodzinie. Wiemy jednak – o czym już kilkakrotnie wcześniej pisałem – że w rzymskich realiach główny męski spadkobierca w sferze prywatnej był również traktowany jako pierwszoplanowy kandydat do przejścia politycznej schedy po zmarłym, w tym przypadku władzy cesarskiej. Dzięki zapisom w testamencie obaj wnukowie Tyberiusza uzyskali zatem nieformalnie takie same prawa do politycznego następstwa po zmarłym princepsie²³. Wobec tego Kaligula nie mógł sobie pozwolić na najmniejsze ryzyko. Dlatego, jak podaje Kasjusz Dion, za pośrednictwem Makrona „skłonił” on senatorów do unieważnienia testamentu. Historyk ten relacjonuje, że pretekstem do anulowania dokumentu miało być uznanie, że Tyberiusz, spisując swoją ostatnią wolę, nie mógł być przy zdrowych zmysłach, skoro wyznaczył młodego i kompletnie niedoświadczonego Gemellusa na współzrządcę Kaliguli²⁴. Epizod ten wskazuje wyraźnie – co już wyżej podkreślałem – nie tylko na prywatny, ale również polityczny wymiar testamentu Tyberiusza²⁵. Uznanie ostatniej woli Tyberiusza za nieważną oznaczało utratę statusu spadkobiercy majątku zmar-

¹⁸ AFA (Scheid 1998, 29-30, ll. 15-19) podają, że nastąpiło to 28 marca. Pod datą 28 marca 38 r. znajduje się bowiem wzmianka o ofercie, jaka miała być składana w rocznicę wjazdu (*adventus*) nowego princepsa do stolicy. W *Fasti Ostienses* (Bargagli – Grosso 1997, 25) znajdujemy natomiast informację, że zwłoki Tyberiusza zostały przywiezione do Rzymu 29 marca. Zob. także Kienast 1996, 78, 85.

¹⁹ Suet. *Calig.* 14, 1; Cass. Dio 59, 6, 1. Badacze nie są zgodni co do tego, kiedy dokładnie odbyło się to posiedzenie senatu. Cotton – Yakobson 1985, 497, Barrett 1989, 56 uważają, że 28 marca. Za 29 marca opowiadają się natomiast Timpe 1962, 65; 70 (przypis 3); Brunt 1977, 98; Scheid 1992, 224. Datę 30 marca przyjmuje z kolei Levick 1999, 220.

²⁰ Timpe 1962, 70; Levick 1999, 220.

²¹ O czym niżej.

²² Suet. *Tib.* 76; zob. także Schrömbges 1986, 177-178; Mlasowsky 1996, 361. Anthony Barrett (1989, 39-40) sugeruje, że cesarz mógł mieć nadzieję, że w ten sposób zapewni naturalnemu wnukowi bezpieczeństwo po swojej śmierci. Opinia ta jest moim zdaniem nieprzekonująca. Nie sądzę, aby Tyberiusz, który sam przecież usunął wcześniej Agryppę Postumusa, nie zdawał sobie sprawy, że wyznacznie Gemellusa na drugiego równorzędnego spadkobiercę, przez co stał się on głównym rywalem Kaliguli do władzy, było równoznaczne z wydaniem na niego wyroku śmierci. Trudno zatem jednoznacznie rozstrzygnąć, jakie motywy nim kierowały.

²³ Lesuisse 1961a, 420; Timpe 1962, 57; Barrett 1989, 51.

²⁴ Cass. Dio 59, 1, 1-2.

²⁵ Na taki wydzźwięk testamentu zwraca również uwagę Filon (*Leg.* 4, 26).

łego princepsa również przez Kaligulę. Barrett słusznie zakłada zatem, że Gajusz nie mógł wejść w posiadanie prywatnych finansów Tyberiusza na mocy testamentu, ale „by virtue of his position as princeps”. Innymi słowy, majątek zmarłego poprzednika przypadł mu w udziale niejako automatycznie, z racji tego, że został on nowym princeps²⁶. Unieważnienie testamentu Tyberiusza było niezwykle ważnym posunięciem w kontekście zabezpieczenia sukcesji Kaliguli. Należy podkreślić, że zdecydował się on na ten krok, pomimo że senat wcześniej oficjalnie uznał go za princepsa. Pokazuje to wyraźnie, że nowy władca wołał jednak wykazywać daleko posuniętą ostrożność.

Kolejną kwestią, którą omawiano na tym posiedzeniu senatu, był pogrzeb Tyberiusza i jego pośmiertna honoryfikacja. Z przekazu Diona wiemy, że nowy cesarz zażądał, jeszcze przed swoim przybyciem do senatu, uchwalenia na cześć jego zmarłego poprzednika takich samych honorów, jakie przyznano wcześniej Augustowi. Historyk ten przekazuje, że senatorowie mieli jednak wstrzymać się z ich przyznaniem do czasu pojawienia się Gajusza w senacie. Ostatecznie miał on jednak wycofać się z tego pomysłu i zgodzić jedynie na uhonorowanie Tyberiusza pogrzebem publicznym²⁷. Źródła są zdecydowanie bardziej lakoniczne w kwestii opisu *funus* Tyberiusza niż Augusta. Józef Flawiusz odnotowuje jedynie, że pogrzeb był wystawny i odbył się zgodnie z rzymskim obyczajem. Nieco więcej informacji znajdujemy u Swetoniusza i Kasjusza Diona, którzy podają, że ciało zmarłego zostało wystawione na widok publiczny – najprawdopodobniej na Forum Romanum – a *laudatio funebris* wygłosił Kaligula. Dion podkreśla przy tej okazji, że nowy princeps w swojej mowie skoncentrował się przede wszystkim na gloryfikacji Augusta oraz Germanika, natomiast w mniejszym stopniu na pochwałę Tyberiusza. Następnie zwłoki cesarza zostały poddane kremacji, a prochy złożono w Mauzoleum Augusta²⁸.

Uważam, że odstępianie Kaliguli od zamiaru przyznania Tyberiuszowi szeregu prestiżowych honorów pośmiertnych i przede wszystkim niedoprowadzenie do jego konsekracji przez senat wynikało z tego, że osoba poprzednika nie posiadała istotnego znaczenia w kontekście legitymizacji jego władzy. Przywołanie pamięci o Augustie i Germaniku w wygłoszonej w czasie pogrzebu Tyberiusza *laudatio funebris* pokazuje wyraźnie, że dla nowego władcy zdecydowanie ważniejsze było eksponowanie faktu, że jest on naturalnym potomkiem pierwszego princepsa i synem powszechnie lubianego Germanika, niż podkreślanie powiązań rodzinnych z niezbyt popularnym Tyberiuszem²⁹. Tym samym, jak trafnie zauważył Timpe,

²⁶ Zob. Barrett 1989, 52.

²⁷ Cass. Dio 59, 3, 7.

²⁸ Joseph. AJ 18, 236; Suet. Tib. 75, 3; Calig. 15, 1; Cass. Dio 59, 3, 7-8. Z *Fasti Ostiensis* (Bargagli – Grosso 1997, 25) wiemy, że pogrzeb Tyberiusza odbył się 3 kwietnia. Choć żadne źródła nie podają *expressis verbis*, że prochy drugiego princepsa zostały złożone w grobowcu Augusta, nie mamy najmniejszych powodów, aby zakładać, że było inaczej. Zob. Barrett 1989, 59, 267 (przypis 46).

²⁹ Wystarczy przeszedźcić emisje monetarne wybijane w okresie pryncypatu Kaliguli, aby zobaczyć, jakie znaczenie dla tego princepsa miały jego związki rodzinne z Augustem oraz Germanikiem. Zob. np. RIC, I², Cal. nr 1-3; 9; 15; 39-41; 57; 59-62.

doprowadzenie do konsekracji Tyberiusza nie było Kaliguli do niczego potrzebne. Nie wzmacniało to bowiem w jakiś szczególny sposób jego *auctoritas* jako nowego princepsa³⁰. Widać tutaj wyraźny kontrast wobec sytuacji Tyberiusza, kiedy obejmował władzę w 14 r., dla którego konsekracja Augusta posiadała istotne znaczenie.

Kolejnym posunięciem Kaliguli, mającym na celu zabezpieczenie jego sukcesji, była wypłata gratyfikacji finansowych dla gwardii pretoriańskiej, kohort miejskich, wigilów, wojsk prowincjonalnych oraz rzymskiego plebsu. Z relacji Kasjusza Dio- na wiemy, że nowy princeps po przybyciu do Rzymu dokonał w asyście senatorów inspekcji oddziałów pretoriańskich. Autor ten pisze, że każdy z żołnierzy gwardii otrzymał po 1000 sestercji. Były to sumy zapisane im w testamencie przez Tyberiusza. Warto podkreślić, że nowy cesarz zdecydował się na wypłacenie tych kwot, pomimo wcześniejszego unieważnienia testamentu swojego poprzednika. Nie ulega wątpliwości, że posunięcie to miało zaskarbić Kaliguli sympatię i lojalność żołnierzy tej formacji w momencie przejmowania władzy cesarskiej. Pretorianom wypłacono ponadto dodatkowe kwoty z prywatnych funduszy Kaliguli z okazji objęcia przez niego władzy³¹. Przypuszcza się, że do tego epizodu nawiązuje emisja sestercji datowanych na początek jego rządów. Na awersie tych monet znajduje się portret Gajusza oraz legenda C CAESAR AUG GERMANICUS PON M TR POT; na rewersie ukazano cesarza, który stoi na podwyższeniu i przemawia do stojących niżej żołnierzy, oraz umieszczono legendę ADLOCUT COH³². W dalszej kolejności odpowiednie kwoty przewidziane w testamencie Tyberiusza wypłacono również żołnierzom pozostałych – wspomnianych wyżej – formacji oraz ludowi rzymskiemu. Wiemy, że podobnie jak pretorianom, przekazano im dodatkowe sumy z prywatnych środków Kaliguli³³. Należy zaznaczyć, że w związku z unieważnieniem testamentu Tyberiusza wszystkie omawiane zapisy zostały wypłacone wyłącznie w imieniu nowego princepsa³⁴. Tego typu działania miały bez wątpienia zapewnić młodemu władcy poparcie i popularność wśród kręgów wojskowych oraz mieszkańców stolicy.

Objęcie władzy przez Kaligulę – podobnie jak w Rzymie – miało wywołać również euforię wśród mieszkańców prowincji. Filon Aleksandryjski podaje, że Żydzi z Jerozolimy oraz Aleksandrii przesłali nowemu princepsowi gratulacje z okazji jego wyboru na cesarza oraz złożyli z tego powodu uroczyste ofiary³⁵. Ciekawych informacji na temat nastrojów panujących w tym czasie na terenie prowincji dostarczają nam źródła epigraficzne. Dysponujemy dwoma dość obszernymi inskrypcjami, które pochodzą z Assos (*Asia*) oraz Aritium (*Hispania Lusitania*). Z tekstu

³⁰ Timpe 1962, 74-75.

³¹ Cass. Dio 59, 2, 1. Zob. także Suet. *Cal.* 16, 3.

³² *RIC*, I², *Cal.* 32; *HCC*, I, *Cal.* 14; Barrett 1989, 60; Łuc 2011, 231-234.

³³ Cass. Dio 59, 2, 2-3.

³⁴ Zob. Timpe 1962, 73.

³⁵ Philo, *Leg.* 32, 231-232; 45, 356.

inskrypcji z Assos wiemy, że mieszkańcy tego miasta złożyli przysięgę wierności Kaliguli jako nowemu princepsowi. Objęcie przez niego władzy cesarskiej zostało ponadto uznane za niezwykle radosne wydarzenie dla całej ludzkości i początek nowej, szczęśliwej ery w dziejach Imperium. Do Rzymu została także wysłana specjalna delegacja miasta, aby złożyć gratulacje nowemu władcy³⁶. Podobną przysięgę lojalności wobec Kaliguli złożyła również, kilka tygodni po inauguracji jego pryncypatu, ludność Aritium. Z tekstu inskrypcji dowiadujemy się, że mieszkańcy miasta zobowiązali się uznać za wroga każdego, kto będzie działał na szkodę cesarza, deklarując jednocześnie gotowość zbrojnego wystąpienia na lądzie i morzu przeciwko takim osobom, aż nie zostaną one ukarane. Z inskrypcji wynika, że inspiratorem złożenia takiej przysięgi był G. Umidiusz Kwadratus (*C. Ummidius Durmius Quadratus*), pełniący funkcję *legatus Augusti pro praetore* prowincji *Hispania Lusitania*. Barrett przypuszcza, że działał on na podstawie instrukcji otrzymanych do Makrona³⁷.

Znamy wprowadzić dwie przysięgi, jakie mieszkańcy prowincji złożyli po objęciu władzy przez Kaligulę. Możemy jednak z dużą dozą prawdopodobieństwa założyć, że podobne deklaracje lojalności pojawiły się również w innych miastach Imperium. Nie ulega wątpliwości, że wspomniany wyżej powszechny entuzjazm, jaki towarzyszył wyborowi Kaliguli na cesarza, wynikał przede wszystkim z faktu – jak słusznie podkreślił to Swetoniusz – że był on synem lubianego i cenionego Germanika³⁸. Tym samym przejście władzy cesarskiej przez Gajusza mogło być ogólnie postrzegane jako zapowiedź lepszych czasów, po okresie rządów niepopularnego Tyberiusza.

7.2. Nadanie Kaliguli uprawnień cesarskich

Z relacji Swetoniusza dowiadujemy się, że senat przyznał Kaliguli po jego przybyciu do Rzymu *ius arbitriumque omnium rerum*: dosł. „prawo rozstrzygania we wszystkich sprawach”³⁹. Uchwała ta została przeprowadzona na wspomnianym już wyżej posiedzeniu, które odbyło się pod koniec marca. Mamy tutaj do czynienia z tzw. klauzulą dyskrecjonalną, która dawała cesarzowi niczym nieograniczone prawo podejmowania decyzji według własnego uznania, w każdej sferze życia publicznego. *De facto* taki przywilej posiadał już najprawdopodobniej August. Kaligula był natomiast pierwszym princepsem, który uzyskał go *de iure*. Niektórzy badacze traktują omawianą uchwałę senatu jako pierwowzór późniejszych *leges de impe-*

³⁶ *IGRR*, IV, 251. Barrett 1989, 55.

³⁷ *ILS*, I, 190. Barrett 1989, 54. Na temat przysięgi mieszkańców Aritium zob. także Timpé 1962, 64-66.

³⁸ Suet. *Calig.* 13.

³⁹ Suet. *Calig.* 14, 1.

rio, przyjmując, że szósta klauzula słynnej *lex de imperio Vespasiani* wywodziła się bezpośrednio z tego aktu⁴⁰. Na tym samym posiedzeniu senatu Kaliguli przyznano ponadto wszystkie najważniejsze uprawnienia cesarskie, a więc *tribunicia potestas* i *imperium proconsulare*, oraz tytuły przysługujące princepsowi⁴¹. Z przekazu Kajsusza Diona wiemy bowiem, że senat po przyjeździe nowego władcy do Rzymu nadał mu *en bloc* wszystkie prerogatywy oraz tytuły – z wyjątkiem przydomka *pater patriae* – które Augustowi przyznawano sukcesywnie w trakcie jego długich rządów, i z których Tyberiusz nie wszystkie zgodził się przyjąć. Wszystko wskazuje na to, że Dion pisze o tej samej sesji senatu, co Swetoniusz⁴². *Senatus consultum* nadające Kaliguli pełnię władzy princepsa zostało następnie zatwierdzone przez lud na komicjach (*lex de imperio*). Barrett i Kienast uważają, że nastąpiło to 21 kwietnia, w dniu święta Pariliów⁴³. Badacze ci opierają swoją datację przede wszystkim na poniższym passusie Swetoniusza:

decretum autem ut dies, quo [Kaligula] cepisset imperium, Parilia vocaretur, velut argumentum rursus conditae urbis. [Suet. *Calig.* 16, 4]

Uchwalono także, aby dzień, w którym objął on [Kaligula] rządy, otrzymał nazwę Pariliów na znak, jakoby w tym dniu na nowo Rzym założono. [tłum. J. Niemirska-Pliszczyńska]

Pogląd ten jest absolutnie nie do przyjęcia. Po pierwsze, wiemy, że w oficjalnym kalendarzu Parilia figurowały jako *dies nefastus*, w którym nie zbierały się komicja⁴⁴. Po drugie, z przekazu Swetoniusza dowiadujemy się jedynie, że dzień, w którym Kaligula objął władzę, miał otrzymać nazwę Pariliów. Autor ten, jak widać, słowem nie wspomina, że nastąpiło to w dniu tego święta, a więc 21 kwietnia. Gdyby tak było, to nie byłoby potrzeby nazywania tego dnia Pariliami, ponieważ taką nazwę ów dzień nosił już w oficjalnym kalendarzu. Po trzecie, uważam, że Swetoniusz nie ma na myśli dnia, w którym lud usankcjonował nadanie Kaliguli przez senat uprawnień cesarskich, ale ten, w którym rozpoczął się jego pryncypat (*dies principatus*). Część współczesnych historyków zakłada, że chodzi tutaj o 18 marca, kiedy to senat oficjalnie ogłosił go cesarzem. Ich zdaniem to właśnie ten

⁴⁰ Tak przede wszystkim Brunt 1977, 98; 107-115. Zob. także Timpe 1962, 75; Barrett 1989, 56-57; Barrett 1996, 144; Ziółkowski 2004, 412-414.

⁴¹ Nicco inaczej Barrett (1989, 56), który uważa, że wzmiankowane przez Swetoniusza *ius arbitrium-que omnium rerum* zawierało już w sobie wszystkie kluczowe prerogatywy princepsa.

⁴² Cass. Dio 59, 3, 2. Zob. także Timpe 1962, 65, 75; Parsi 1963, 84; Brunt 1977, 98; Jakobson, Cotton 1985, 497-498; Barrett 1989, 56. Z *AFA* wiemy, że Kaligula przyjął tytuł *pater patriae* 21 września 37 r. Zob. Scheid – Broise 1980, 224-225, ll. 55-60; 240-242; Barrett 1989, 70; Scheid 1992, 226; Kienast 1996, 85. Nowy cesarz – podobnie jak wcześniej Tyberiusz – nie włączył do swojej oficjalnej nomenklatury praenomen *imperator*. Zob. Lesuisse 1961a, 421. Pojawia się ono jedynie sporadycznie w inskrypcjach prowincjonalnych. Zob. np. *ILS*, II, 2, 8789, 8792.

⁴³ Barrett 1989, 71-72; Kienast 1996, 85.

⁴⁴ Zob. np. *Fasti Antiates Maiores* lub *Fasti Caeretani* (Degrassi 1963, 9; 66).

dzień miał w oficjalnym kalendarzu nosić nazwę Pariliów⁴⁵. Swetoniusz pod koniec „Żywota Kaliguli” podaje jednak, że princeps ten panował 3 lata, 10 miesięcy i 8 dni⁴⁶. Biorąc pod uwagę fakt, że Kaligula został zamordowany 24 stycznia 41 r., autor ten najwyraźniej uznaje za *dies principatus* tego cesarza 16 marca 37 r., a więc dzień, w którym zmarł Tyberiusz i prawdopodobnie pretorianie ogłosili Gajusza nowym princepssem.

Wszystko wskazuje zatem na to, że to 16, a nie 18 marca miał zostać nazwany Pariliami. Wydaje się mało prawdopodobne, aby wiązało się to ze zmianą dotychczasowego terminu tego prastarego święta. Przypuszczam, że oznaczało to jedynie nadanie nazwy Pariliów dodatkowemu dniu w oficjalnym kalendarzu. W ten sposób, jak podaje Swetoniusz, senat uczcił Kaligulę jako nowego założyciela Rzymu. Reasumując, możemy zatem stwierdzić, że próba ustalenia daty uchwalenia omawianej *lex* na podstawie przekazu Swetoniusza skazana jest na niepowodzenie. Niestety informacji na ten temat nie znajdujemy również w *AFA*, które w przypadku niektórych princepsów odnotowały daty uchwalenia podobnych *leges*⁴⁷. W związku z tym nie wiemy, kiedy lud zatwierdził dekret senatu o nadaniu Kaliguli pakietu uprawnień cesarskich.

Biorąc pod uwagę aspekt formalny, nie ulega wątpliwości, że przyznanie Gajuszowi na mocy *senatus consultum* kompletu prerogatyw cesarskich i dodatkowe usankcjonowanie tego faktu przez lud stanowiły najważniejsze momenty w procesie jego inwestytury. Prawdopodobnie omawiane akty prawne sankcjonowały wcześniejszy wybór pretorianów, który – jak się przypuszcza – zainicjował proces inwestytury cesarskiej tego władcy.

Należy w tym miejscu podkreślić, że pozycja Kaliguli w momencie obejmowania władzy po Tyberiuszu była zasadniczo odmienna od tej, jaką posiadał jego poprzednik, przejmując schedę po Augustie. Po pierwsze, sukcesja Tyberiusza została formalnie przygotowana jeszcze za życia Augusta dzięki adopcji oraz przez nadanie mu *tribunicia potestas* i *imperium proconsulare*, a więc dwóch istotnych komponentów władzy cesarskiej. Po drugie, Kaligula, w przeciwieństwie do swego adopcyjnego dziadka, nie miał na swoim koncie żadnych dokonań militarnych, które wzmacniałyby jego *auctoritas*, przede wszystkim w oczach armii⁴⁸. W tej sytuacji najważniejszym atutem Kaliguli, który w ostatecznym rozrachunku zdecydował o jego wyborze na princepsa okazało się to, że był on naturalnym prawnukiem Augusta i synem popularnego Germanika⁴⁹.

⁴⁵ Zob. np. Weinstock 1971, 191; Hurley 1991, 57; 90.

⁴⁶ Suet. *Calig.* 59.

⁴⁷ Zob. Scheid 1992, 227.

⁴⁸ Zob. Rose 1997, 32.

⁴⁹ Fakt ten był następnie skrupulatnie podkreślany na licznych emisjach monetarnych wybijanych w okresie rządów Kaliguli, na których cesarz prezentował się jako *divi Augusti pronepos*. Zob. np. *RIC*, I², *Cal.* 40-42; *HCC*, I, *Cal.* 16, 26-35.

7.3. Kaligula a kwestia *recusatio imperii*

O ile w przypadku Tyberiusza wszystkie nasze źródła zgodnie relacjonują, że zwlekał on z objęciem godności princepsa, o tyle w odniesieniu do osoby Kaliguli taką sugestią znajdujemy jedynie u Kasjusza Diona. Historyk ten podaje mianowicie, że Gajusz odrzucił na początku wszystkie tytuły i prerogatywy cesarskie oraz wyraził gotowość podzielenia się władzą z senatorami. Jak wiemy, podobną propozycję przekazania pod pieczę senatu części obowiązków państwowych złożył wcześniej Tyberiusz.

Δημοκρατικώτατός τε γὰρ εἶναι τὰ πρῶτα δόξας, ὥστε μήτε τῷ δήμῳ ἢ τῇ γε βουλῇ γράψαι τι μήτε τῶν ὀνομάτων τῶν ἀρχικῶν προσθέσθαι. [Cass. Dio 59, 3, 1]

Albowiem początkowo wydawał się bardziej republikański, do tego stopnia, że nie kierował żadnych listów ani do ludu, ani do senatu, ani też nie przyjął żadnych tytułów cesarskich. [tłum. M. Stuligrosz]

Ἐν μὲν οὖν τῷ ἔτει ἐν ᾧ ὁ τε Τιβέριος ἐτελεύτησε καὶ αὐτὸς ἐς τὴν ἡγεμονίαν ἀντικατέστη, πρῶτον μὲν τοὺς βουλευτάς, παρόντων ἐν τῷ συνεδρίῳ καὶ ἰππέων τοῦ τε δήμου τινῶν, πολλὰ ἐκολάκευσε, τὴν τε γὰρ ἀρχὴν κοινώσειν σφίσι καὶ πάνθ' ὅσα ἂν καὶ ἐκεῖνοι ἀρέσῃ ποιήσῃεν ὑπέσχετο, καὶ υἱὸς καὶ τρόφιμος αὐτῶν λέγων εἶναι. [Cass. Dio 59, 6, 1]

W tym roku, kiedy zmarł Tyberiusz i Gajusz objął po nim władzę, na początku okazał wielki szacunek do senatorów przy okazji, kiedy w posiedzeniu senatu uczestniczyli ekwici i przedstawiciele ludu. Obiecał, że będzie się dzielił z nimi swoją władzą i że uczyni wszystko, czego sobie zażyczą, i mawiał, że jest ich synem i podopiecznym. [tłum. M. Stuligrosz].

Pomimo że inne źródła nie wspominają o jakichkolwiek oporach Kaliguli wobec przyjęcia godności princepsa, nie widzę podstaw, aby odrzucić w tym przypadku przekaz Kasjusza Diona. Hannah Cotton i Alexander Jakobson zakładają, że przytoczony wyżej passus Diona odnosi się do odrzucenia przez Kaligulę władzy cesarskiej, którą ich zdaniem senatorowie mieli nadać mu już 18 marca. Badacze ci bowiem przyjmują, że aklamowanie Gajusza princepsem przez senat, które – jak wiemy – nastąpiło w tym dniu, było równoznaczne z przyznaniem mu uprawnień cesarskich. Według tych historyków Kaligula zgodził się jednak przyjąć je dopiero po swoim przybyciu do Rzymu, dziesięć dni później. Wtedy to senatorowie i plebs rzymski mieli ostatecznie przekonać go do przyjęcia godności princepsa i związanych z nią prerogatyw⁵⁰. Pogląd ten nie wydaje mi się jednak słuszny. Jak już wcześniej pisałem, uważam, że 18 marca senat ogłosił jedynie Kaligulę princepsem, a dopiero po jego przybyciu do Rzymu przyznał mu wszystkie prerogatywy cesarskie⁵¹. Sądzę zatem, że omawiana *recusatio imperii* była nie tyle odpowiedzią Kaliguli na fakt aklamowania go cesarzem 18 marca, ile reakcją na przyznanie mu

⁵⁰ Cotton–Jakobson 1985, 497–503. Tezę tę akceptuje również Huttner (2004, 154, przypis 19). *Contra* Barrett 1989, 265 (przypis 21); Wiedemann 2008, 221.

⁵¹ Taki punkt widzenia prezentuje generalnie większość badaczy. Zob. wyżej.

tytułów i uprawnień princepsa w trakcie posiedzenia senatu w ostatnich dniach marca. Uważam zatem, że Dion opisał sytuację, która zdarzyła się właśnie na tej sesji senatu. Nie przypuszczam jednak, aby Gajusz rzeczywiście zamierzał nie przyjąć oferowanej mu władzy cesarskiej. Zakładam, że mógł to być kolejny pokaz *moderatio* – podobny do tego, z jakim mamy do czynienia w czasie obejmowania władzy przez Tyberiusza – dzięki któremu nowy princeps chciał zrobić dobre wrażenie na senatorach, u progu swoich rządów.

WYBÓR KLAUDIUSZA NA PRINCEPSA

8.1. Postawa senatu wobec kwestii powołania następcy Kaliguli

Śmierć Kaliguli 24 stycznia 41 r., na skutek zamachu dokonanego z inicjatywy kilku oficerów gwardii pretoriańskiej, wywołała pierwszy kryzys sukcesyjny. Cesarz ten bowiem nie pozostawił po sobie męskiego potomka. Nie spodziewając się, że umrze w tak młodym wieku, nie wskazał również poprzez adopcję nikogo na swojego przyszłego następcę. Co istotne, wraz z Kaligulą wygasła rodzina *Iulii Caesares*, do której należeli wszyscy dotychczasowi princepsi. Sytuacja ta spowodowała, że wybór nowego władcy stał się kwestią otwartą.

Z przekazu źródeł wiemy, że natychmiast po zamordowaniu Kaliguli urzędujący konsulowie Gn. Sencjusz Saturninus (*Cn. Sentiuss Saturninus*) i Pomponiusz Sekundus (*Q. Pomponius Secundus*) podjęli szereg działań mających zapobiec ewentualnym rozruchom i grabieżom w mieście. W tym celu obsadzili Forum oraz Kapitol żołnierzami kohort miejskich oraz wydali edykt, w którym wzywali lud i pretoriańców do zachowania spokoju, obiecując w zamian ulgi podatkowe oraz gratyfikacje finansowe. Aby zabezpieczyć publiczne finanse, konsulowie nakazali ich przeniesienie ze skarbca publicznego w świątyni Saturna na Kapitol¹. Następnie zwołali senat, który zebrał się najprawdopodobniej jeszcze tego samego dnia, w którym zamordowano Kaligulę, a więc 24 stycznia². Antyczni autorzy podają, że debata była burzliwa. Część senatorów miała jednoznacznie opowiedzieć się za przywróceniem wolności (*libertas*), wnioskując jednocześnie, aby wymazano z pamięci imię Cezarów oraz zburzono poświęcone im świątynie³. Inni optowali za powołaniem

¹ Joseph. *AJ* 19, 160; Suet. *Claud.* 10, 3; Cass. Dio 59, 30, 3; 60, 1, 1-2.

² Źródła nie są zgodne co do tego, gdzie odbyło się to pierwsze po śmierci Kaliguli posiedzenie senatu. Józef Flawiusz raz podaje, że na Kapitolu (*BJ* 2, 205), innym razem, że w Kurii na Forum (*AJ* 19, 158). Podobnie Swetoniusz (*Calig.* 60; *Claud.* 10, 3). Kasjusz Dion (60, 1, 1) pisze natomiast jednoznacznie, że na Kapitolu. W tej materii nie ma również zgody wśród współczesnych badaczy. Timpe (1962, 84-85, przypis 4) przyjmuje, że sesja ta odbyła się w Kurii. Inni historycy uważają, że na Kapitolu. Zob. np. Ehrhardt 1978, 51; Barrett 1989, 172; Levick 1990, 31. Za Kapitołem przemawiałyby względy bezpieczeństwa. Wiemy bowiem, że na Forum zgromadził się agresywnie usposobiony lud.

³ Przypuszczam, że tak wrogie nastawienie tej grupy senatorów do *domus Caesarum* mogło być konsekwencją wyjątkowo negatywnego wrażenia, jakie pozostawiły po sobie rządy Kaliguli.

nowego princepsa. Wśród zwolenników utrzymania monarchii nie było jednak zgodności co do tego, kto miałby zostać kolejnym cesarzem⁴. Jako potencjalnych kandydatów Józef Flawiusz wymienia przede wszystkim Marka Winicjusza (*Marcus Vinicius*), męża jednej z siostrz Kaliguli, oraz Waleriusza Azjatykusa (*Valerius Asiaticus*). Kandydatury te nie zyskały jednak akceptacji większości senatorów. Historyk ten podaje, że obaj pretendenci wycofali się ostatecznie z gry o władzę cesarską w obawie o własne życie oraz aby uniknąć bratobójczej walki⁵. Pomimo że senat miał debatować przez cały dzień i noc – jak podkreśla to Kasjusz Dion – nie podjął on żadnych konstruktywnych decyzji⁶.

Wszyscy starożytni autorzy relacjonujący przebieg wydarzeń po zabójstwie Kaliguli są zgodni co do tego, że część senatorów domagała się przywrócenia *libertas*. Swetoniusz pisze wręcz o początkowej jednomyślności całego senatu w tym względzie⁷. Warto w tym miejscu zastanowić się, co kryło się tak naprawdę pod tym hasłem. Czy intencją tej grupy senatorów było *expressis verbis* przywrócenie Republiki, czy też w kontekście nowych czasów rozumieli oni *libertas* – tak samo jak później będzie pojmował ją Tacyt – jako nieskrępowane i wyłączne prawo senatu do powoływania nowego princepsa? Według Timpego senatorowie ci nie byli wrogo nastawieni do pryncypatu/monarchii jako systemu władzy, a jedynie wobec perspektywy kontynuacji rządów dotychczasowej dynastii. Zdaniem niemieckiego historyka dla tej grupy *libertas* nie oznaczała bynajmniej restytucji Republiki *sensu stricto*, ale wyłącznie uwolnienie państwa od tyranii rodziny Cezarów. To z kolei nie zakładało rezygnacji z powołania nowego princepsa, który nie byłby jednak związany z panującą dotąd dynastią⁸. Pogląd ten nie wydaje się jednak przekonujący. Józef Flawiusz i Kasjusz Dion jednoznacznie traktują omawianych senatorów jako zwolenników wprowadzenia formy rządów, którą autorzy ci określają mianem arystokracji bądź demokracji. Co więcej, Flawiusz wyraźnie zaznacza, że ich intencją było przywrócenie dawnego ustroju⁹. W duchu republikańskiej frazeologii utrzymana jest ponadto, przytoczona przez tego autora, mowa jednego z konsulów – Sencjusza Saturninusa, w której wypowiada się on jednoznacznie przeciwko monarchii, przeciwstawiając jej rządy senatu. Konsul słowem natomiast nie wspomina o potrzebie powołania nowego princepsa¹⁰. O tym, że zamiarem tej części senatorów była w rzeczywistości reaktywacja Republiki, może również świadczyć wrogie wobec nich nastawienie pretorianów i ludu, którzy wystąpili jako rzecznicy kontynuacji pryncypatu¹¹. Nic

⁴ Joseph. *BJ* 2, 205; Suet. *Calig.* 60; *Claud.* 10, 3-4; Cass. Dio 60, 1, 1.

⁵ Joseph. *AJ* 19, 251-253; Barrett 1989, 174-175.

⁶ Cass. Dio 60, 1, 2.

⁷ Suet. *Calig.* 60.

⁸ Timpe 1962, 86-87.

⁹ Joseph. *BJ* 2, 205; Cass. Dio 60, 1, 1.

¹⁰ Joseph. *AJ* 19, 166-187. O tej mowie zob. także Barrett 1989, 174; Levick 1990, 31; Gibson 2013, 108-109.

¹¹ Joseph. *AJ* 19, 224-225; 227-228; Suet. *Clad.* 10, 4.

więc nie wskazuje na to, aby omawiana grupa senatorów optowała za zachowaniem dotychczasowego systemu rządów, ale pod warunkiem uzyskania przez senat prawa do decydowania o wyborze każdego princepsa¹². Odrębną kwestią pozostaje oczywiście to, że pomysł przywrócenia ustroju republikańskiego był kompletną utopią. Wobec zdecydowanej postawy pretorianów i rzymskiego plebsu (o czym niżej) idea ta nie miała najmniejszych szans na urzeczywistnienie.

W związku z tym, że senat nie potrafił podjąć żadnych decyzji, inicjatywę przejęli pretorianie, akklamując cesarzem Klaudiusza, stryja zamordowanego Kaliguli. Na wiadomość o tym fakcie senatorowie mieli natychmiast wysłać poselstwo do obozu pretorianów, wzywając Klaudiusza, aby podporządkował się senatowi i wbrew jego woli nie przyjmował oferowanej mu przez żołnierzy władzy. Delegaci wyrazili opinię, która pojawiła się już podczas pierwszej debaty senatu po zabójstwie Kaliguli, że senat jest jedynym prawomocnym organem, który może powołać nowego princepsa¹³. Z przekazu Józefa Flawiusza dowiadujemy się, że Klaudiusz udzielił senatorom pojednawczej odpowiedzi, zapewniając ich, że mając na uwadze los Kaliguli, zamierza rządzić sprawiedliwie i w porozumieniu z senatem. Pomimo tej deklaracji senat nie zamierzał jednak ustąpić, grożąc Klaudiuszowi militarną konfrontacją. Pogrożki te nie odniosły zamierzonego skutku, a Klaudiusz odpowiedział senatorom, że nie zrezygnuje z władzy, nawet gdyby miało dojść do rozlewu krwi¹⁴. Tak nieustępliwa postawa senatu wynikała z faktu, że dysponował on niemałą siłą wojskową. Po jego stronie bowiem opowiedziały się trzy stacjonujące w Rzymie kohorty miejskie¹⁵. Ostatecznie udało się jednak uniknąć rozwiązania siłowego. Dla dalszego przebiegu wydarzeń najważniejsza okazała się postawa wspomnianych *cohortes urbanae*, które wobec perspektywy bratobójczej walki z pretorianami porzuciły stronę senatu i przeszły na stronę Klaudiusza¹⁶. Taki rozwój wypadków skłonił ostatecznie senatorów do uznania go za cesarza, co nastąpiło 25 stycznia¹⁷.

Krótko po tym Klaudiusz zwołał następne posiedzenie senatu, które odbyło się na Palatynie. Podczas tego spotkania senat nadał mu wszystkie uprawnienia i tytuły cesarskie¹⁸. Kasjusz Dion podaje, że Klaudiusz nie przyjął jedynie tytułu *pater patriae*, który później włączył jednak do swej oficjalnej tytulatury¹⁹. Z przekazu Swe-

¹² Podobnie Hammond (1956, 65), który uważa, że intencją tej grupy senatorów było zniesienie pryncypatu i restauracja Republiki.

¹³ Joseph. *AJ* 19, 229-235; Cass. Dio 60, 1, 4.

¹⁴ Joseph. *BJ* 2, 206-210; *AJ* 19, 236-246. Józef Flawiusz podaje, że pośrednikiem w negocjacjach Klaudiusza z senatem miał być przebywający wówczas w Rzymie żydowski król Agryppa. Niewątpliwie autor ten mocno jednak wyolbrzymił znaczenie tego władcy podczas omawianych wydarzeń. Zob. Levick 1990, 33.

¹⁵ Joseph. *BJ* 2, 205; 209; *AJ* 19, 188; 242; Suet. *Claud.* 10, 3. Według wycień Levick (1990, 31) było to ok. 1500 żołnierzy.

¹⁶ Joseph. *BJ* 2, 211-213; Cass. Dio 60, 1, 4.

¹⁷ Zob. Timpe 1962, 90; Brunt 1977, 98; Kienast 1996, 90.

¹⁸ Joseph. *AJ* 19, 266; Cass. Dio 60, 1, 4. Zob. także Levick 1990, 33.

¹⁹ Cass. Dio 60, 3, 2. Z *AFA* (Scheid 1998, 45, ll. 3-9) wiemy, że nastąpiło to 12 stycznia prawdopodobnie 42 r. Zob. Kienast 1996, 90.

toniusza dowiadujemy się ponadto, że nowy princeps nie zgodził się również na to, aby tytuł *imperator* stał się – tak jak wcześniej w przypadku Augusta – jego nowym praenomen²⁰. Przekaz tego autora potwierdzają m.in. źródła numizmatyczne, z których wiemy, że Klaudiusz używał go wyłącznie jako jednego z tytułów cesarskich²¹. W późniejszym terminie omawiane *senatus consultum* o nadaniu Klaudiuszowi prerogatyw cesarskich – podobnie jak było to w przypadku Kaliguli – zostało ponadto usankcjonowane przez lud (*lex de imperio*)²².

Na omawianej sesji senat zdecydował również o skazaniu na śmierć Kasjusza Cherei (*Cassius Chaerea*) oraz innych uczestników zamachu na Kaligulę. Zarzucano im nie tylko złamanie przysięgi wierności złożonej poprzedniemu cesarzowi, ale także to, że zamierzali zgładzić Klaudiusza²³. Natomiast wobec tych senatorów, którzy po zamordowaniu Kaliguli optowali za restytucją Republiki, ewentualnie wysunęli swoje kandydatury na nowego princepsa, zastosowano amnestię. Co więcej, jak podaje Kasjusz Dion, wielu spośród ułaskawionych senatorów otrzymało następnie od nowego cesarza prestiżowe urzędy²⁴.

Na tym posiedzeniu senat chciał również uchwalić *damnatio memoriae* Kaliguli²⁵. Jak wynika z relacji źródeł, miała ona – w przypadku tego princepsa – obejmować usunięcie z miejsc publicznych jego wizerunków oraz uznanie dnia jego zabójstwa za święto publiczne. Kasjusz Dion pisze, że Klaudiusz nie zgodził się jednak na podjęcie takiej uchwały. Historyk ten podaje, że nowy princeps z własnej inicjatywy nakazał jedynie usunąć nocą z Rzymu wszystkie wizerunki Kaliguli. Swetoniusz informuje nas ponadto, że Klaudiusz unieważnił także wszystkie wcześniejsze akty swojego poprzednika (*rescissio actorum*)²⁶. W przypadku Kaliguli nie możemy zatem

²⁰ Suet. *Claud.* 12, 1; zob. także Timpe 1962, 92-93; Gibson 2013, 111.

²¹ Zob. np. *RIC*, I², *Claud.* 51-54; 61-64; 102; 104.

²² Między *senatus consultum* a *lex* musiał bowiem upłynąć pewien czas, obejmujący przynajmniej trzy dni targowe (*trinum nundinum*). Zob. Brunt 1977, 99; Barrett 1989, 71. Niestety w przypadku Klaudiusza *AFR* nie podają daty uchwalenia tej *lex*.

²³ Joseph. *AJ* 19, 268-271; Suet. *Claud.* 11, 1; Cass. Dio 60, 3, 4-5; zob. też Timpe 1962, 91; Jung 1972, 383; Levick 1990, 35-36; Gibson 2013, 111.

²⁴ Suet. *Claud.* 11, 1; Cass. Dio 60, 3, 5; Przypuszcza się, że do omawianej amnestii odnoszą się emisje aureusów i denarów z legendą: OB CIVES SERVATOS na rewersie, które wybito w pierwszym roku rządów Klaudiusza (*RIC* I², *Claud.* 5-6). Tak np. Ehrhardt 1978, 66 (przypis 111); Levick 1990, 39.

²⁵ Trzeba w tym miejscu zaznaczyć, że *damnatio memoriae* jest pojęciem nowożytnym, które nie występuje w źródłach starożytnych. W związku z tym używam go umownie na określenie rozmaitych działań, które antyczni Rzymianie podejmowali w celu potępienia pamięci konkretnej osoby. W takim znaczeniu termin ten jest również powszechnie stosowany w literaturze przedmiotu. Warto także podkreślić, że każda *damnatio memoriae* bardzo często zawierała inne elementy. W zależności od okoliczności senat podejmował bowiem różnorodne decyzje, które miały okryć hańbą osobę, do której się odnosiły. W przypadku Marka Antoniusza wiemy np., że senatorowie uchwalili, aby nikt z jego rodu nie nosił w przyszłości praenomen Marcus, a dzień jego urodzin (14 I) był traktowany jako przeklęty (*dies vitiosus*). Zob. Cass. Dio 51, 19, 3; Degraasi 1963, 159. Z kolei w pakiecie postanowień senatu dotyczących potępienia pamięci Kalpurniusza Pizona znalazły się m.in.: decyzja o usunięciu z miejsc publicznych wszystkich jego posągów i wizerunków oraz zakaz pokazywania *imago* Pizona podczas pogrzebów członków rodu Kalpurniuszów. Zob. *SCPP*, II. 75-76; 80-82.

²⁶ Suet. *Claud.* 11, 3; Cass. Dio 60, 4, 5-6. Zob. także Timpe 1962, 92; Barrett 1989, 177-178.

mówić o oficjalnej *damnatio memoriae*, tak jak wcześniej w odniesieniu do osoby Gnejusza Kalpurniusza Pizona, czy później w przypadku niektórych cesarzy doby pryncypatu, ponieważ nie została ona usankcjonowana przez senat²⁷.

Reasumując, możemy z pełnym przekonaniem stwierdzić, że w praktyce senat nie miał żadnego wpływu na wybór Klaudiusza na princepsa, a jego rola została ograniczona wyłącznie do zatwierdzenia kandydata narzuconego przez pretorianów oraz nadania mu pakietu cesarskich prerogatyw. Tym samym aklamację pretoriańską możemy uznać za kluczowy moment w procesie inwestytury Klaudiusza²⁸. Prawdopodobnie – o czym pisałem już wyżej – podobna sytuacja zaistniała już po śmierci Tyberiusza. Należy również podkreślić, że po zamordowaniu Kaliguli po raz pierwszy pojawiło się wśród senatorów przekonanie, że to senat ma wyłączne prawo do powoływania nowego cesarza, co było konsekwencją wygaśnięcia rodziny *Iulii Caesares*. Wobec utraty poparcia kohort miejskich i zdecydowanej postawy żołnierzy gwardii pretoriańskiej oraz rzymskiego plebsu nie udało się jednak wcielić tej idei w życie.

8.2. Obwołanie Klaudiusza cesarzem przez pretorianów – dzieło przypadku czy zaplanowany scenariusz?

W tym miejscu chciałbym bliżej przyjrzeć się roli, jaką odegrali pretorianie podczas pierwszych dni po zabójstwie Kaliguli. Warto bowiem zastanowić się, czy dokonany przez tę grupę wybór Klaudiusza na cesarza był rzeczywiście wyłącznie dziełem przypadku, jak ujmuje to zdecydowana większość antycznych przekazów. Józef Flawiusz, Swetoniusz oraz Kasjusz Dion zgodnie podają, że Klaudiusz po zabójstwie Kaliguli miał schronić się w jednym z pomieszczeń pałacu cesarskiego, gdzie przez przypadek znalazł go jeden z żołnierzy gwardii pretoriańskiej. Ten zabrał następnie Klaudiusza do obozu pretorianów przy *porta Viminalis*, gdzie, pomimo jego oporów, aklamowano go nowym princepsem²⁹. Z relacji tych autorów wynika zatem, że obwołanie Klaudiusza cesarzem nastąpiło na skutek spontanicznej akcji części pretorianów. Czy przekaz ten możemy jednak przyjąć bezkrytycznie? Sądzę, że powinniśmy zachować w tym względzie dużą ostrożność. Istnieją bowiem przesłanki, świadczące o tym, że wybór Klaudiusza na cesarza nie był bynajmniej efektem zwykłego zbiegu okoliczności. Warto przyjrzeć się ponownie relacji Józefa Flawiusza.

²⁷ Należy również podkreślić, że znamy jedynie nieliczne świadectwa usunięcia imienia Kaliguli z inskrypcji. Pochodzą one przede wszystkim z Italii i niektórych prowincji. W tym przypadku mamy raczej do czynienia ze spontaniczną inicjatywą lokalną niż działaniem według odgórnych dyrektyw. Zob. Barrett 1989, 178.

²⁸ Część badaczy słusznie traktuje wybór Klaudiusza na cesarza, jako *expressis verbis*, „uzurpację wojskową” lub „wojskowy zamach stanu”, który został następnie usankcjonowany uchwałą senatu. Tak m.in. Parsi 1963, 145; Ehrhardt 1978, 52.

²⁹ Joseph. *AJ* 19, 212-226; Suet. *Claud.* 10, 1-3; Cass. Dio 60, 1, 2-3.

W innym miejscu swojej narracji autor ten bowiem nieco inaczej relacjonuje przebieg wydarzeń, które nastąpiły bezpośrednio po śmierci Kaliguli³⁰. Otóż podaje on, że po zamordowaniu cesarza pretorianie mieli zebrać się na wspólną naradę, podczas której jednomyślnie opowiedzieli się za koniecznością powołania nowego princepsa, uznając Klaudiusza za najlepszego dla siebie kandydata. Plan ten został natychmiast wcielony w życie. Żołnierze uprowadzili bowiem Klaudiusza do swego obozu i obwołali cesarzem³¹. Passus ten mógłby więc z kolei wskazywać na to, że działanie pretorianów miało bardziej pragmatyczny charakter, a wybrany przez nich kandydat nie był przypadkowy.

Opierając się na tym ustępie Józefa Flawiusza, Helmut Jung postawił tezę, że wybór Klaudiusza na princepsa był efektem planowego działania pewnej grupy oficerów pretoriańskich, którzy byli zaangażowani w spisek przeciwko Kaliguli, ale nie odegrali w nim pierwszoplanowej roli. W osobie Klaudiusza widzieli oni przyszłego princepsa, w przeciwieństwie do głównych inicjatorów zamachu Kasjusza Cherei oraz Korneliusza Sabinusa (*Cornelius Sabinus*), którzy chcieli usunąć go wraz z Kaligulą. Oficerowie ci mieli reprezentować stanowisko większości żołnierzy gwardii pretoriańskiej. Zdaniem niemieckiego historyka to właśnie z inicjatywy tej grupy zostało zwołane, wspomniane przez Flawiusza, zgromadzenie pretorianów, na którym obwołano cesarzem stryja Kaliguli. Według Junga utrwalony – przede wszystkim przez Swetoniusza i Kasjusza Diona – obraz zastraszonego i niezdecydowanego Klaudiusza, który zawdzięcza swój wybór na cesarza wyłącznie szczęśliwemu zbiegowi okoliczności, może odzwierciedlać niechęć obu autorów – a właściwie ich źródła – do tego princepsa. Badacz ten nie wyklucza również możliwości, że Klaudiusz mógł być wtajemniczony w plany zamachowców³². Pomysły Junga wydają się interesujące, choć należy podkreślić, że niektóre z jego hipotez – jak np. domniemanie o zaangażowaniu Klaudiusza w spisek na życie Kaliguli – nie znajdują do końca potwierdzenia w źródłach. Generalnie jednak opinia tego badacza, że obwołanie Klaudiusza princepsem nie było przypadkowe, wydaje mi się jak najbardziej przekonująca.

Jeżeli zakceptujemy taki punkt widzenia, to automatycznie nasuwa się pytanie o motyw, jakimi kierowali się pretorianie, dokonując właśnie takiego wyboru. W tym kontekście szczególne znaczenie ma dla nas ponownie przekaz Józefa Flawiusza. Z jego relacji wiemy, że żołnierze tej formacji od samego momentu zabójstwa Kaliguli byli w pełni przekonani o konieczności powołania nowego władcy, a ewentualne zniesienie pryncypatu, czego domagała się część senatorów, było dla nich nie do przyjęcia³³. Historyk ten podaje, że pretorianie nie chcieli, aby cesa-

³⁰ Najprawdopodobniej jest to efekt wykorzystania przez Flawiusza różnych źródeł, które w odmienny sposób opisywały wydarzenia związane z zabójstwem Kaliguli i przejściem władzy przez Klaudiusza.

³¹ Joseph. *AJ* 19, 162-166.

³² Jung 1972, 367-386.

³³ Joseph. *AJ* 19, 223-225. Niewątpliwie rację ma Levick (1990, 33), która podkreśla, że takie stanowisko pretorianów, nie wynikało jedynie z nadziei na uzyskanie sowitych gratyfikacji finansowych od nowego cesarza, ale również z troski o przyszłość tej formacji powołanej przecież do ochrony princepsów. Ewentualna

rzem został jeden z przywódców spisku, ale zamierzali uczynić nim osobę, która zawdzięczałaby swoje wyniesienie do władzy wyłącznie ich poparciu. Ostatecznie zdecydowali się na wybór Klaudiusza, kierując się – jak podkreśla Flawiusz – przede wszystkim jego pokrewieństwem z poprzednim princepssem, wykształceniem³⁴ oraz perspektywą uzyskania gratyfikacji finansowych. Istotne znaczenie dla żołnierzy tej formacji miał mieć również fakt, że był on bratem powszechnie lubianego Germanika³⁵. Z przekazu Józefa Flawiusza wynika zatem wyraźnie, że pretorianie, obwołując Klaudiusza princepssem, kierowali się przede wszystkim zasadą dynastyczną. Mimo że nie należał on do *domus Caesarum*, to był jednak blisko spokrewniony z każdym z poprzednich princepsów³⁶. Dla żołnierzy gwardii pretoriańskiej był to niewątpliwie atut, jakiego nie posiadał żaden inny kandydat³⁷. Wybór dokonany przez pretorianów świadczy, że pozostali oni lojalni wobec dotychczasowej dynastii. Pomimo złego wrażenia, jakie pozostawiły po sobie krótkie rządy Kaliguli, grupa ta wyraźnie opowiedziała się bowiem za kontynuacją jej rządów. Postawa taka wydaje się zrozumiała. Od czasów Augusta żołnierze tej formacji cieszyli się wyjątkowymi przywilejami, a panowanie rodziny Cezarów stanowiło dla nich gwarancję stabilizacji. Z dużą dozą prawdopodobieństwa możemy zatem przyjąć, że obwołanie Klaudiusza nowym princepssem nie było dziełem przypadku, ale przemyślanym posunięciem licznej grupy pretorianów, którzy kierowali się w tej sytuacji własnym interesem³⁸.

Józef Flawiusz i Kasjusz Dion podają, że Klaudiusz miał początkowo opierać się przed przyjęciem godności princepsa. Ostatecznie ustąpił, aczkolwiek niechętnie³⁹. Nie sądzę jednak, aby naprawdę zamierzał on odrzucić oferowaną mu przez pretorianów władzę cesarską. Flawiusz pisze zresztą wyraźnie, że jego zachowanie było udawane, gdyż w rzeczywistości pragnął zostać princepssem⁴⁰. Ponadto Klaudiusz musiał zdawać sobie sprawę, że odrzucenie wyboru żołnierzy byłoby niezwykle ryzykowne. W przypadku powołania innego kandydata, jako osoba blisko spokrewniona z rządzącą dotąd dynastią, znalazłby się on bowiem w poważnym niebezpieczeństwie. Najprawdopodobniej zatem mamy tutaj do czynienia z kon-

restytucja Republiki stawiałaby bowiem pod znakiem zapytania sens istnienia gwardii. O tym, jak negatywnie pretorianie byli nastawieni wobec konceptu obalenia pryncypatu, lansowanego przez część senatorów, może świadczyć epizod związany z konsulem Pomponiuszem Sekundusem. Józef Flawiusz (*AJ* 19, 263) podaje, że omal nie został on zabity przez rozsierdzonych żołnierzy za to, że nawoływał do przywrócenia wolności.

³⁴ Sądzę, że akurat ten element miał dla większości pretorianów marginalne znaczenie. Przypuszczam, że predyspozycje intelektualne i wykształcenie kandydata na princepsa mogły być istotne dla Józefa Flawiusza, który jako członek znanego rodu kapłańskiego sam odebrał gruntowne wykształcenie. Dlatego Flawiusz wyeksponował ten element jako jedno z kryteriów, którym mieli rzekomo kierować się pretorianie przy wyborze Klaudiusza na cesarza.

³⁵ Joseph. *AJ* 19, 162-166; 223-225. Zob. także Jung 1972, 371; 376-377.

³⁶ Klaudiusz był synem siostrzenicy Augusta, bratankiem Tyberiusza i stryjkiem Kaliguli.

³⁷ Zob. Parsi 1963, 145; Griffin 1984, 192; Levick 1990, 33.

³⁸ W podobnym tonie zob. Mlasowsky 1996, 371.

³⁹ Joseph. *AJ* 19, 166; Cass. Dio 60, 1, 3a.

⁴⁰ Joseph. *AJ* 19, 166.

wencjonalnym gestem *recusatio imperii*, z którym zetknęliśmy się już podczas obejmowania władzy cesarskiej przez Tyberiusza i Kaligulę. Trzeba jednak podkreślić, że o ile w przypadku tamtych princepsów pokaz ten odbył się w senacie, o tyle w przypadku Klaudiusza odbyło się to przed wojskiem⁴¹.

Z przekazu Józefa Flawiusza i Swetoniusza wiemy, że od razu po tym, jak Klaudiusz zaakceptował swój wybór na cesarza pretorianie natychmiast złożyli mu przysięgę wierności. Z tej okazji nowy princeps obiecał wypłacić żołnierzom gwardii wyjątkowo okazałe *donativa*. Flawiusz wspomina o 5000 drachm (20 000 sestercji), a Swetoniusz o 15 000 sestercji. Takie kwoty miały zostać wypłacone szeregowym żołnierzom, natomiast oficerowie mieli otrzymać odpowiednio większe sumy. Podobne gratyfikacje obiecano legionom⁴². O wysokości kwot może świadczyć przede wszystkim to, że sumy przyrzeczone przez Klaudiusza pretorianom stanowiły równowartość ich pięcioletniego żołdu⁴³. Kasjusz Dion informuje nas ponadto, że w każdą rocznicę wyboru Klaudiusza na princepsa pretorianie mieli otrzymywać po 100 sestercji⁴⁴. Wysokość sum obiecanych przez nowego władcę świadczy ewidentnie o tym, jakie znaczenie w wyniesieniu Klaudiusza do władzy cesarskiej odegrali pretorianie. Dowodzą tego również aureusy i denary, które zaczęto wybijać w mennicy w Rzymie zaraz po objęciu przez niego władzy i które emitowano przez pierwsze kilka lat jego rządów. Pod względem ikonograficznym możemy wśród tych monet wyodrębnić dwa typy. Na awersie pierwszego z nich znajduje się wizerunek Klaudiusza opatrzony legendą: TI CLAUD CAESAR AUG PM TR P. Na rewersie pojawia się natomiast przedstawienie obozu pretoriańskiego, w którym ukazano żołnierza z włócznią, który stoi przed orłem legionowym (*aquila*). Całość uzupełnia legenda: IMPER RECEPT⁴⁵ (ilustr. 28). Awers drugiego z typów tej emisji nie różni się od pierwszego. Natomiast na rewersie ukazano postać Klaudiusza, który podaje rękę stojącemu naprzeciwko pretorianinowi. Scenę tę opatrzone legendą: PRAETOR RECEPT⁴⁶ (ilustr. 29). Obie emisje w niezwykle czytelny sposób eksponowały decydującą rolę gwardii pretoriańskiej, jaką odegrała ona w wyborze Klaudiusza na cesarza. Pretorianie zostali tutaj ukazani jako lojalni sojusznicy i główna podpora nowego princepsa i panującej dynastii. Levick przypuszcza, że omawiane monety mogły zostać następnie wykorzystane do wypłaty obiecanych przez Klaudiusza *donativa*⁴⁷.

Wybór pretorianów został skwapliwie zaakceptowany przez lud, który od razu po zabójstwie Kaliguli domagał się powołania nowego władcy, opowiadając się jed-

⁴¹ Zob. Jung 1972, 386; Huttner 2004, 160-163.

⁴² Joseph. *AJ* 19, 247; Suet. *Claud.* 10, 4. Zob. także Parsi 1963, 145-146; Barrett 1989, 175.

⁴³ Zob. Łuć 2004, 133-134.

⁴⁴ Cass. Dio 60, 12, 4.

⁴⁵ *RIC*, P, *Claud.* 7-8; 19, 25-26; *HCC*, I, *Claud.* 8-9.

⁴⁶ *RIC*, P, *Claud.* 11-12; 23-24; 29. Na temat tych emisji zob. m.in. Parsi 1963, 146; Jung 1972, 383 (przypis 65); Łuć 2011, 234-237; Gibson 2013, 118-125.

⁴⁷ Levick 1990, 39.

noznacznie za kontynuacją pryncypatu. Podobnie jak pretorianie, rzymski plebs był negatywnie nastawiony wobec perspektywy przywrócenia rządów senatu, obawiając się, że doprowadzi to do wybuchu nowej wojny domowej⁴⁸.

Wybór Klaudiusza na princepsa został również bez większych problemów przyjęty przez namiestników prowincji i dowódców legionów. Swetoniusz pisze jedynie, że najbliższe otoczenie miało zachęcać Galbę, ówczesnego dowódcę legionów w Germanii, aby sięgnął po śmierci Kaliguli po władzę cesarską. Ten jednak nie zdecydował się na ten krok, za co Klaudiusz zrewanżował mu się, powierzając prestiżowe stanowiska i zaliczając do grona swoich najbliższych przyjaciół⁴⁹.

8.3. Kwestia legitymizacji sukcesji Klaudiusza

W momencie wyboru na princepsa Klaudiusz miał bez wątpienia najsłabszą pozycję w porównaniu z dwoma poprzednimi cesarzami. Tyberiusz przejmował władzę jako syn Augusta, wyposażony wcześniej w pakiet prerogatyw cesarskich, mając ponadto duże doświadczenie polityczne i wojskowe. Kaligula legitymizował się natomiast bezpośrednim pochodzeniem od Augusta. Chociaż do tej pory nie sprawował żadnych ważniejszych funkcji publicznych, jako naturalny prawnuk pierwszego princepsa i syn popularnego Germanika, został on bez jakichkolwiek sprzeciwów wybrany na kolejnego cesarza. Klaudiusz, w przeciwieństwie do dwóch poprzednich władców, nie mógł jednak legitymizować się pochodzeniem od Augusta. Ponadto, tak samo jak Kaligula, w momencie wyboru na princepsa nie miał praktycznie żadnego doświadczenia na polu politycznym i militarnym⁵⁰. Dlatego natychmiast po wyborze na cesarza podjął on szereg działań w celu legitymizacji i zabezpieczenia swojej sukcesji. Niewątpliwie istotnym posunięciem w tym względzie było przyjęcie przez Klaudiusza cognomen *Caesar*, przez co wyraźnie zaakcentował on, że jest prawowitym następcą i kontynuatorem poprzednich princepsów. Od tego momentu oficjalna tytulatura Klaudiusza jako nowego princepsa brzmiała zatem: *Tiberius Claudius Caesar Augustus Germanicus*⁵¹. Trzeba w tym miejscu podkreślić, że przydomek *Caesar*, który do tej pory przysługiwał wszystkim męskiemu członkom *gens Iulia*, stał się od tego czasu drugim – obok *Augustus* – tytułem panującego cesarza⁵².

Pokrewieństwo Klaudiusza z rodziną cesarską okazało się, jak już wspominałem, decydującym atutem w oczach pretorianów, aby aklamować go princepsem.

⁴⁸ Joseph. *AJ* 19, 228; 254; Suet. *Claud.* 10, 4.

⁴⁹ Suet. *Galb.* 7, 1.

⁵⁰ W 37 r. został on wprawdzie konsulem, ale urząd ten sprawował jedynie przez dwa miesiące. Zob. Suet. *Claud.* 7; Cass. Dio 60, 2, 1; Degrassi 1952, 10.

⁵¹ Timpe 1962, 92-93; 96-97; Griffin 1984, 192; Corbier 1995, 185; Kienast 1996, 90.

⁵² Zob. Barrett 1996, 97. Od czasów Klaudiusza tytuł ten przysługiwał również przewidywanemu następcy.

Dlatego nowy cesarz od samego początku swoich rządów przywiązywał dużą wagę do tego, aby eksponować swoje koneksje rodzinne z panującą dotąd dynastią. Nie przypadkiem centralne miejsce w propagandzie dynastycznej Klaudiusza, w pierwszym okresie jego rządów, przypadło w udziale Antonii Młodszej oraz Germanikowi. Poprzez matkę, która była siostrzenicą Augusta, nowy cesarz mógł bowiem wykazać się swoim pokrewieństwem z twórcą pryncypatu, co posiadało niebagatelne znaczenie dla wzmocnienia jego *auctoritas* w oczach opinii publicznej. Krótko po swoim wyborze na cesarza Klaudiusz przyznał Antonii szereg pośmiertnych honorów, wśród których szczególnie prestiżowym było nadanie jej tytułu Augusty, którego nie chciała przyjąć za życia⁵³. Na jej cześć zaczęto wybijać również liczne monety. Należą do nich m.in. aureusy i denary, które emitowano prawdopodobnie w latach 41-45. Na ich awersie pojawia się przedstawienie Antonii w *corona spicea*, które opatrzone legendą ANTONIA AUGUSTA. Na rewersie matka Klaudiusza trzyma w jednej ręce pochodnię, w drugiej róg obfitości, a całość przedstawienia uzupełnia legenda: CONSTANTIAE AUGUSTI⁵⁴. Inną grupę monet stanowią dupondiusy, które wybijano w podobnym okresie. Na awersie tej serii ukazano wizerunek Antonii z legendą ANTONIA AUGUSTA; z kolei na rewersie pojawia się przedstawienie Klaudiusza w todze, trzymającego *simpulum*, które opatrzone legendą TI CLAUDIUS CAESAR AUG PM TR P IMP oraz sygnaturą senatu SC⁵⁵.

Ważnym ogniwem łączącym Klaudiusza z poprzednią dynastią była także osoba jego brata Germanika, który przez adopcję był członkiem *domus Caesarum*. Swetoniusz podkreśla, że nowy cesarz podczas swoich rządów w szczególny sposób kultywował jego pamięć⁵⁶. Wyrazem tego były m.in. poświęcone mu emisje monetarne. Przykładem może być seria asów i sestercji. Na ich awersie przedstawiono portret Germanika opatrzone legendą GERMANICUS CAESAR TI AUG F DIVI AUG N, która w niezwykle czytelny sposób eksponowała jego relacje z boskim Augustem. Na rewersie umieszczono natomiast legendę: TI CLAUDIUS CAESAR AUG GERM PM TR P IMP PP. Datowanie tych emisji nie jest jednak pewne. Przypuszcza się, że wybito je pomiędzy rokiem 42 a 50⁵⁷.

Wobec braku jakichkolwiek sukcesów na polu wojskowym nowy cesarz musiał również zadbać o swój wizerunek w oczach armii. Do tego celu wykorzystał osobę swojego ojca – Druzusa Starszego. Już w 41 r. mennica rzymska rozpoczęła emisję monet, które upamiętniały jego osiągnięcia militarne. Należy do nich m.in. seria sestercji, na których awersie pojawia się wizerunek Klaudiusza oraz legenda TI CLAUDIUS CAESAR AUG PM TR P IMP PP. Na rewersie umieszczono natomiast przedstawienie łuku zwieńczonego statuą galopującego jeźdźca, którego

⁵³ Suet. *Claud.* 11, 2; Corbier 1995, 185.

⁵⁴ RIC, P, *Claud.* 65-66.

⁵⁵ RIC, P, *Claud.* 92. Szerzej na temat różnych emisji poświęconych Antonii zob. Boruch 2010, 63-67.

⁵⁶ Suet. *Claud.* 11, 2.

⁵⁷ HCC, I, *Claud.* 89-91; RIC, P, *Claud.* 105-106.

ukazano pomiędzy dwoma tropajonami. Całość opatrzone legendą: NERO CLAUDIUS DRUSUS GERMAN IMP oraz sygnaturą SC⁵⁸ (ilustr. 30). Ikonografia rewersu omawianej monety nawiązywała zatem do sukcesów Druzusa odniesionych podczas jego kampanii w Germanii. Wydaje się wysoce prawdopodobne, że przypominając o tych zwycięstwach, Klaudiusz chciał nie tylko uhonorować pośmiertnie swojego ojca, ale również zaskarbić sobie w ten sposób sympatię wojska. Wiemy bowiem, że Druzus cieszył się dużym szacunkiem wśród legionów, a pamięć o jego sukcesach była wciąż żywa.

Wszystkie omówione wyżej posunięcia Klaudiusza na polu polityki dynastycznej dowodzą jednoznacznie, jak istotna dla tego princepsa była kwestia legitymizacji jego sukcesji. Jest to w pełni zrozumiałe, zważywszy na fakt, że był on pierwszym cesarzem, który nie należał do rodziny julijskiej, co stawiało go w trudnej sytuacji na starcie jego rządów. Klaudiusz miał ponadto świadomość, że senat niechętnie i pod presją pretorianów zgodził się uznać go za cesarza. Fakt ten mógł bez wątpienia wywoływać dyskomfort u nowego władcy. Zabezpieczeniu sukcesji Klaudiusza miały również służyć rozszady personalne w gwardii pretoriańskiej. Jeszcze przed oficjalnym zatwierdzeniem przez senat swojego wyboru na cesarza mianował on dwóch nowych prefektów, którymi zostali Rufriusz Pollion (*Rufrius Pollio*) oraz Katoniusz Justus (*Catonius Iustus*). Z kohort pretoriańskich usunięto ponadto żołnierzy, których uznano za podejrzanych⁵⁹.

⁵⁸ HCC, I, *Claud.* 45. Inne emisje poświęcone Druzusowi zob. np. *RIC*, I², *Claud.* 69-74.

⁵⁹ Joseph. *AJ* 19, 267; 274; Ehrhardt 1978, 65; Barrett 1989, 175-176.

SUKCESJA NERONA

9.1. Śmierć Klaudiusza i jego testament

Klaudiusz zmarł 13 października 54 r. Seneka wymownie określił dzień śmierci cesarza jako *initium saeculi felicissimi*¹. Większość antycznych autorów zgodnie podaje, że princeps został otruty na zlecenie Agryppiny, która miała obawiać się odsunięcia Nerona od sukcesji i wyznaczenia na następcę Brytanika. U Tacyta, Swetoniusza i Kasjusza Diona znajdujemy szczegółowy opis dotyczący sposobu zaaplikowania Klaudiuszowi trucizny. Według tych autorów miała ona zostać podana cesarzowi w grzybach. Silne wymioty wywołane nadmiarem jedzenia osłabiły jednak jej działanie. Dlatego Klaudiuszowi zaaplikowano kolejną dawkę, którą – jak podaje Tacyt – wprowadzono do organizmu za pomocą specjalnego piórka stosowanego w celu wywołania wymiotów². Część współczesnych historyków odrzuca jednak wersję o rzekomym otruciu cesarza i uważa, że zmarł on z przyczyn naturalnych. Wśród możliwych powodów jego śmierci wymieniają oni m.in. chorobę przewodu pokarmowego, a także zawał serca³. Tego typu dywagacje mają wyłącznie charakter spekulacji, choć sceptycyzm tych badaczy wobec relacji źródeł na temat okoliczności śmierci Klaudiusza może być uzasadniony. Przekazy te mogą bowiem odbijać wrogą wobec Agryppiny i Nerona tradycję literacką. W moim przekonaniu nie jesteśmy jednak w stanie rozstrzygnąć, czy cesarz zmarł z powodu choroby, czy też otrucia. Uważam, że nie możemy całkowicie wykluczyć, ani jednej, ani drugiej ewentualności.

Odrębną kwestią pozostaje rola, jaką odegrała Agryppina podczas ostatnich chwil życia Klaudiusza i przejmowania władzy cesarskiej przez Nerona. Według Tacyta miała ona zamknąć Brytanika oraz jego siostry w pomieszczeniach pałacu, do którego wejścia zostały obstawione strażami. Na jej polecenie rozgłaszano ponadto wieści o poprawie stanu zdrowia cesarza, który prawdopodobnie już nie

¹ Sen. *Apocol.* 1.

² Tac. *Ann.* 12, 66-67; Suet. *Claud.* 44, 2-3; Cass. Dio 60, 34, 2-3. Jedynie Józef Flawiusz (*AJ* 20, 148) zaznacza, że wersję o otruciu Klaudiusza podają tylko niektórzy historycy.

³ Zestawienie różnych poglądów na temat ewentualnych przyczyn śmierci Klaudiusza. Zob. Barrett 1996, 142; 289 (przypis 166).

żył. Jak podaje Swetoniusz, wiadomość o zgonie princepsa miała zostać podana do wiadomości publicznej dopiero po podjęciu szeregu działań mających zabezpieczyć sukcesję Nerona⁴. Tacytowy opis zachowania Agryppiny automatycznie wywołuje skojarzenia z *passusem* tego historyka, dotyczącym działań Liwii podczas agonii Augusta i przejmowania władzy przez Tyberiusza⁵. Dlatego należy zastanowić się, czy matka Nerona rzeczywiście odegrała podczas tych wydarzeń aktywną rolę, czy też mamy tutaj do czynienia jedynie z toposem literackim, zgodnie z którym Agryppinę ukazano jako *dux femina*, podejmującą kluczowe dla Imperium decyzje. Abstrahując od oczywistych podobieństw w narracji Tacyta na temat Liwii i Agryppiny, uważam, że nie mamy powodów, aby wątpić w to, że matka Nerona – podobnie jak wcześniej żona Augusta – odegrała pierwszoplanową rolę w zabezpieczeniu sukcesji synowi. Biorąc pod uwagę fakt, że przekazywanie władzy jest zawsze newralgicznym momentem dla każdej monarchii, w szczególności takiej, w której formalnie nie obowiązywała zasada dziedziczenia władzy, a reguły sukcesji nie były prawnie uregulowane, oraz to, że Neron miał w Brytaniku potencjalnego rywala do następstwa po Klaudiuszu, zapobiegliwość Agryppiny wydaje się w pełni uzasadniona.

Z przekazu źródeł wiemy, że senat uhonorował zmarłego princepsa pogrzebem publicznym oraz przyznał mu takie same honory pośmiertne, jakie uchwalono wcześniej dla Augusta. Ciało Klaudiusza zostało najpierw wystawione na widok publiczny na Forum, gdzie Neron już jako nowy princeps wygłosił *laudatio funebris*, którą – jak pisze Tacyt – ułożyć miał Seneka. Po kilku dniach zwłoki princepsa w uroczystej procesji, w asyście magistratów, senatorów, ekwitów i pretorianów, zostały przeniesione na Pole Marsowe, gdzie poddano je kremacji. Następnie prochy złożono w Mauzoleum Augusta. Bez wątplenia najważniejszym zaszczytem pośmiertnym przyznany Klaudiuszowi było jego ubóstwienie. Kapłanką jego kultu (*flaminica divi Claudii*) została Agryppina, a Nerona włączono do kolegium *sodales Augustales*, które sprawowało pieczę nad kultem cesarzy i członków ich rodzin⁶. Warto podkreślić, że jest to drugi po Augustie przypadek ubóstwienia zmarłego cesarza. Deifikacja Klaudiusza miała również istotne znaczenie dla samego Nerona, który od tego momentu mógł określać się jako *divi filius*, co wydatnie wzmocniło jego *auctoritas* jako nowego princepsa⁷.

⁴ Tac. *Ann.* 12, 68, 1-3; Suet. *Claud.* 45. Badacze przypuszczają, że zwlekanie z oficjalnym ogłoszeniem śmierci Klaudiusza było przede wszystkim podyktowane koniecznością podjęcia odpowiednich działań w celu zapewnienia Neronowi poparcia gwardii pretoriańskiej i przygotowania jego aklamacji przez żołnierzy tej formacji. Zob. Hammond 1956, 65-66; Timpe 1962, 100; Koestermann 1967, 227.

⁵ Zob. wyżej s. 165-167.

⁶ Tac. *Ann.* 12, 69, 3; 13, 2, 3; 3, 1; Suet. *Claud.* 45; *Ner.* 9; Cass. Dio 60, 35, 2. Rekonstrukcja poszczególnych etapów pogrzebu Klaudiusza zob. Levick 1990, 78; Barrett 1996, 147.

⁷ Mamy liczne emisje monetarne, które poświadczają, że Neron przywiązywał dużą wagę do tego, aby eksponować swoją boską filiację. Monety oficjalne zob. *RIC* I², *Ner.* 1-2; 6. Emisje prowincjonalne zob. np. *RPC* I, 3631; 3635; 3647 (Caesarea); 4122-23 (Antiochia).

Niezwykle interesującą kwestią, która wywołuje w nauce spore dyskusje, jest testament Klaudiusza. Z przekazu Swetoniusza dowiadujemy się, że dokument ten został sporządzony przez princepsa kilka miesięcy przed jego śmiercią. Autor podaje ponadto, że opatrzone go pieczęciami wszystkich magistratów⁸. Niestety antyczni historycy nie podają nam żadnych bliższych szczegółów dotyczących jego treści, o czym piszą w przypadku testamentu Augusta czy Tyberiusza. Tacyt informuje nas jedynie, że senat po śmierci Klaudiusza zatwierdził dokonany wcześniej przez pretorianów wybór Nerona na princepsa, sugerując, że decyzja ta miała być sprzeczna z postanowieniami testamentu poprzedniego cesarza. Dlatego też, po ogłoszeniu Nerona princepsem, nie zdecydowano się na odczytanie treści dokumentu, aby nie wywołać w ten sposób wzburzenia rzymskiego ludu⁹. Znamienne jest również to, że rzymski historyk używa w odniesieniu do Nerona określenia *privignus* (pasierb), chcąc w ten sposób wykazać, że miał on mniejsze prawa do sukcesji po princepsie niż Brytanik jako naturalny syn Klaudiusza. Mamy tutaj jednak do czynienia z oczywistym anachronizmem, gdyż od momentu swojej adopcji przez cesarza syn Agryppiny posiadał takie same prawa do następstwa jak Brytanik:

Inlatusque castris Nero et congruentia temporis praefatus, promisso donativo ad exemplum paternae largitionis, imperator consulatur, sententiam militum secuta patrum consulta, nec dubitatum est apud provincias [...] testamentum tamen haud recitatum, ne antepositus filio privignus iniuria et invidia animos vulgi turbaret. [Tac. *Ann.* 12, 69, 2-3]

Tak więc Neron wniesiony do obozu, wygłosił stosowną do okoliczności przemowę, obiecał na wzór ojcowskiej darowizny gratyfikację i został pozdrowiony jako imperator. Za oświadczeniem żołnierzy poszły w ślad uchwały senatu, a także w prowincjach nie było wahania [...] Testamentu jednak nie odczytano wskutek obawy, aby pierwszeństwo oddane pasierbowi przed synem z powodu swej niesprawiedliwości i ohydy gminu nie wzburzyło. [tłum. S. Hammer]

W relacji Swetoniusza uderzające jest natomiast to, że wzmianka o spisaniu testamentu przez Klaudiusza pojawia się bezpośrednio po informacji, że cesarz zamierzał ostatecznie wyznaczyć Brytanika na swego następcę. Biograf ten jednoznacznie sugeruje, że zawarte w tym dokumencie rozporządzenia nie były korzystne dla syna Agryppiny:

Sub exitu vitae signa quaedam nec obscura paenitentis de matrimonio Agrippinae deque Neronis adoptione dederat, siquidem commemorantibus libertis ac laudantibus cognitionem, qua pridie quondam adulterii ream condemnarat, sibi quoque in fatis esse iactavit omnia impudica, sed non

⁸ Suet. *Claud.* 44, 1.

⁹ Błędna wydaje mi się interpretacja tego passusu przez Griffin (1984, 244, przypis 88). Badaczka ta bowiem uważa, że z przekazu Tacyty wynika, że to Neron został wyznaczony głównym spadkobiercą w testamencie. Sądzę, że gdyby taki był sens tego ustępu, to niezrozumiałe byłoby zatajanie treści testamentu. Ogłoszenie Nerona cesarzem przez senat byłoby bowiem zgodne z ostatnią wolą Klaudiusza. W takim przypadku nieodczytanie testamentu, który sankcjonował przecież wybór dokonany przez senat, byłoby irracjonalne. Trafną, w moim przekonaniu, interpretację tego passusu przeprowadził Barrett (1996, 145). Komentarz do tego ustępu Tacyty zob. także Koestermann 1967, 230-231.

impunita matrimonia; et subinde obvium sibi Britannicum artius complexus hortatus est, ut cresceret rationemque a se omnium factorum acciperet; Graeca insuper voce prosecutus: ὁ τρώσας ἰάσεται. Cumque impubi teneroque adhuc, quando statura permetteret, togam dare destinasset, adiecit: ut tandem populus R. verum Caesarem habeat. non multoque post testamentum etiam conscripsit ac signis omnium magistratuum obsignavit. [Suet. *Claud.* 43; 44, 1]

Przy końcu życia jawnie i nieraz okazywał żal z powodu swego małżeństwa z Agryppiną i usynowienia Nerona. Oto gdy na przykład wyzwolenicy z uznaniem wspominali rozprawę sądową, w której dnia poprzedniego skazał pewną oskarżoną o cudzołóstwo, głośno rzucił słowa, że „jemu przypadły w udziale od losu wszystkie małżonki wprawdzie rozpustne, ale nie bezkarne”. Zaraz potem spotkawszy Brytanika, uściskał go serdecznie ze słowami zachęty, „żeby rósł i przyjął od niego rachunek ze wszystkich czynów”. Nadto dodał po grecku: „Ten, kto cię zranił, ten cię wyleczy”. Jeszcze jako wyrostkowi postanowił przyznać tożę męską, skoro już jego postawa fizyczna na to pozwalała, i dorzucił: „Niech lud rzymski ma nareszcie prawdziwego Cezara”. Niedługo potem spisał także testament i kazał go opatrzyć pieczęciami wszystkich urzędników. [tłum. J. Niemirska-Pliszczyńska – nieco zmodyfikowane]

W podobnym tonie utrzymany jest również przekaz Kasjusza Diona, który pisze wprost o zniszczeniu testamentu przez Nerona i odsunięciu Brytanika od władzy:

Νέρων οὖν τὰς τε διαθήκας τοῦ Κλαυδίου ἠφάνισε καὶ τὴν ἀρχὴν πᾶσαν διεδέξατο, τὸν τε Βρεττανικὸν καὶ τὰς ἀδελφὰς αὐτοῦ διεχρήσατο. [Cass. Dio 61, 1, 2]

Neron najpierw zniszczył testament Klaudiusza i odziedziczył całą władzę; Brytanika zaś i jego siostry usunął. [tłum. M. Stuligrosz]

Wszyscy przywołani wyżej autorzy wyraźnie sugerują, że postanowienia testamentu Klaudiusza nie były korzystne dla Nerona, gdyż według nich nie został on w nim wskazany na głównego sukcesora. Na tej podstawie większość współczesnych badaczy przyjmuje, że princeps wyznaczył w testamencie obu synów na równorzędnych spadkobierców. Dlatego też jego treść nie została ujawniona, aby Neron mógł bezkolizyjnie objąć władzę cesarską. Ich zdaniem mamy tutaj do czynienia z taką samą sytuacją, jak w przypadku testamentu Tyberiusza, w którym uczynił on obu wnuków równoważnymi dziedzicami¹⁰. Niektórzy badacze, opierając się na przekazie Swetoniusza, nie wykluczają również możliwości, że to Brytanik został wyznaczony w dokumencie na głównego spadkobiercę¹¹. Osobiście uważam jednak, że należy zachować pewną ostrożność wobec relacji starożytnych autorów. Ich sugestie o niekorzystnych dla Nerona postanowieniach testamentu Klaudiusza korespondują z rozpowszechnianymi przez tych historyków pogłoskami, jakoby cesarz pod koniec swoich rządów zamierzał odsunąć Nerona od sukcesji i uczynić następcą Brytanika, co zresztą miało stać się bezpośrednim powodem jego otrucia. Wyżej pisałem już, że mogą to być echa wrogiej wobec syna Agryppiny tradycji, według której został on princepsem nielegalnie, wbrew woli poprzedniego cesarza i kosztem jego natu-

¹⁰ Tak m.in. Timpe 1962, 104; Levick 1990, 78; Barrett 1996, 145-146; Bauman 2003, 187.

¹¹ Zob. np. Koestermann 1967, 230. Tutaj też zestawienie różnych poglądów na temat treści testamentu.

ralnego syna. Tego rodzaju tradycja mogła ukształtować się w późniejszym okresie, jako konsekwencja negatywnej oceny rządów Nerona. W związku z tym sędzę, że na podstawie dostępnych przekazów źródłowych nie możemy powiedzieć nic pewnego na temat treści testamentu Klaudiusza, a wszelkie dywagacje w tej materii mogą mieć wyłącznie charakter spekulacji.

9.2. Poszczególne etapy przejmowania władzy cesarskiej przez Nerona

W przypadku Nerona źródła umożliwiają w miarę precyzyjne odtworzenie poszczególnych etapów jego inwestytury cesarskiej. Oprócz przekazów historyków mamy bowiem informacje na ten temat, które zachowały się w *AFA*. Wiemy, że proces obejmowania władzy cesarskiej przez Nerona został zapoczątkowany przez aklamację pretoriańską, która nastąpiła 13 października, a więc w tym samym dniu, w którym zmarł Klaudiusz. Syn Agryppiny został w pierwszej kolejności zaprezentowany kohorcie, która pełniła straż w pałacu, a następnie zanieśiono go do obozu pretorianów przy *Porta Viminalis*, gdzie żołnierze tej formacji ogłosili go nowym princepssem oraz złożyli mu przysięgę wierności. Tutaj Neron wygłosił mowę do pretorianów oraz obiecał im takie same *donativa*, jakie wypłacił im wcześniej Klaudiusz po swoim wyborze na princepsa¹². Można zgodzić się z Erichem Koestermannem, że w przypadku Nerona możemy mówić o dwóch *salutatio*. Pierwsza z nich nastąpiła już w pałacu cesarskim, a druga – w obozie pretorianów¹³. Tacyt eksponuje pierwszoplanową rolę Burrusa – prefekta gwardii, który zapewnić miał Neronowi poparcie pretorianów. Z kolei Józef Flawiusz pisze, że obok Burrusa aktywną rolę w zdobyciu poparcia żołnierzy tej formacji odegrali również trybuni gwardii oraz niektórzy wyzwolenicy. Zapobiegliwość ta była uzasadniona, gdyż jak wynika z relacji Tacyta, część pretorianów, mając na uwadze osobę Brytanika, początkowo wahała się z uznaniem Nerona za cesarza. Ostatecznie zaakceptowali oni jednak wybór większości¹⁴.

Drugi etap inwestytury cesarskiej Nerona odbył się w senacie, dokąd udał się on bezpośrednio z obozu pretorianów. W Kurii wygłosił on kolejną mowę, ułożoną – jak skrupulatnie podkreśla Kasjusz Dion – przez Senekę. Miała ona wywrzeć takie wrażenie na senatorach, że postanowili oni, aby jej tekst został wyryty na srebrnej tarczy. Tekst mowy miał być następnie odczytywany podczas obejmowania urzędu przez każdą parę konsulów¹⁵. Tacyt i Swetoniusz podają, że senat przyznał Neronowi podczas tego posiedzenia pakiet cesarskich tytułów i uprawnień. Nowy władca

¹² Tac. *Ann.* 12, 69, 1-2; Suet. *Ner.* 8; Cass. Dio 61, 3, 1.

¹³ Koestermann 1967, 228-229.

¹⁴ Tac. *Ann.* 12, 69, 1; Joseph. *AJ* 20, 152.

¹⁵ Suet. *Ner.* 8; Cass. Dio 61, 3, 1.

nie przyjął jedynie, z racji młodego wieku, tytułu *pater patriae*¹⁶. W tym miejscu należy zastanowić się, jaki był charakter tych nadań, gdyż wiemy, że Neron posiadał już jedną z ważniejszych prerogatyw cesarskich, jaką było *imperium proconsulare*, które przyznano mu w 51 r. Całkowicie zgadzam się z Peterem Bruntem, który uważa, że po wyborze Nerona na princepsa senat rozszerzył jedynie jego *imperium* w ten sposób, że od tego momentu miało ono mieć charakter *maius* w odniesieniu do władzy wszystkich namiestników i dowódców wojskowych na obszarze całego Imperium oraz że nie wygasało ono po przekroczeniu *pomerium*. Dzięki takiej modyfikacji *imperium* Nerona uzyskało taki sam charakter, jak *imperium* poprzednich princepsów, od Augusta poczynając¹⁷.

Kwestią dyskusyjną pozostaje również to, czy senat przyznał nowemu princepsowi na omawianym posiedzeniu senatu *tribunicia potestas*. Niektórzy badacze, opierając się na wzmiance, która znajduje się w aktach Braci Arwalskich, uważają, że nastąpiło to dopiero 4 grudnia, a więc blisko dwa miesiące po ogłoszeniu Nerona cesarzem¹⁸. Bardziej przekonująca wydaje mi się jednak opinia Brunta, który uważa, że senat przyznał Neronowi te prerogatywy już 13 października, a więc na pierwszym posiedzeniu, które zostało zwołane po śmierci Klaudiusza. Natomiast 4 grudnia lud ratyfikował jedynie dekret senatu o nadaniu mu uprawnień cesarskich¹⁹. Trudno bowiem wyobrazić sobie, aby Neron przez prawie dwa miesiące po swoim wyborze na princepsa nie posiadał najważniejszej z cesarskich prerogatyw. Znajdująca się w *AFA* pod datą 4 grudnia 57 i 58 r. informacja o ofiarach, które mają być składane *ob tribunic(iam) potestatem Neronis Claudii Caesaris Aug(usti) Germanici*, odnosiłaby się zatem nie tyle do nadania Neronowi po raz pierwszy władzy trybuńskiej, ile do zatwierdzenia przez lud na komicjach wcześniejszego *senatus consultum* o przyznaniu mu przez senat pakietu cesarskich uprawnień²⁰. Tym samym użytego w dokumencie sformułowania *ob tribuniciam potestatem* nie należy rozumieć literalnie. Terminologia ta odzwierciedlałaby po prostu prymat władzy trybuńskiej (Tacytowe *summum fastigi vocabulum*) nad innymi uprawnieniami princepsa²¹. Dlatego właśnie ta prerogatywa została wymieniona w cytowanym fragmencie *AFA*, w kontekście uchwały ludu ratyfikującej przyznanie Neronowi przez senat kompletu uprawnień princepsa.

¹⁶ Tac. *Ann.* 12, 69, 2; Suet. *Ner.* 8. Zob. także Hammond 1956, 66; Timpe 1962, 103; Levick 1990, 78; Barrett 1996, 144.

¹⁷ Brunt 1977, 99.

¹⁸ Tak np. Koestermann 1967, 229; Scheid 1992, 232; Kienast 1996, 97; Barrett 1996, 144. Niestety, nie mamy żadnych pewnych danych, które pozwoliłyby ustalić, od kiedy Neron liczył swoją władzę trybuńską. Zob. Griffin 1984, 244 (przypis 91).

¹⁹ Brunt 1977, 99.

²⁰ Scheid 1998, 66 (Il. 20-21). Taką interpretację tego fragmentu *AFA* przyjmuje m.in. Griffin (1984, 244, przypis 91).

²¹ Zob. Parsi 1963, 129; Barrett 1989, 71. Nie mamy żadnych przesłanek, aby zakładać, że lud na odrębnych komicjach zatwierdził nadanie Neronowi *imperium proconsulare*.

Timpe przypuszcza, że po ogłoszeniu przez senat Nerona princepsem wszyscy magistraci, senatorowie i lud złożyli na ręce konsulów przysięgę wierności nowemu władcy²². Założenie takie jest jak najbardziej słuszne, z tym zastrzeżeniem, że przysięga ta została najpewniej złożona bezpośrednio Neronowi, który był przecież obecny w Rzymie podczas swego wyboru na princepsa. W tym przypadku mamy bowiem do czynienia z zupełnie inną sytuacją niż podczas przejmowania władzy przez Tyberiusza, kiedy to wobec jego absencji w Rzymie konsulowie zaprzysięgli na imię nowego władcy wojsko, senat, plebs oraz innych magistratów.

Ostatnim etapem inwestytury cesarskiej Nerona było zatwierdzenie jego sukcesji przez lud. Jak już wyżej wspominałem, odpowiednia *lex de imperio* została uchwalona, jak podają *AFA*, 4 grudnia²³. Jak słusznie zauważył Barrett, zakończyło to formalny proces powoływania Nerona na princepsa²⁴.

Tacyt informuje, że wybór Nerona na cesarza został również bez żadnych oporów zaakceptowany na terenie prowincji, co należy rozumieć jako złożenie przysięgi wierności wobec nowego władcy przez tamtejszych namiestników, dowódców wojskowych, legiony oraz miejscową ludność²⁵. Barrett sugeruje, że inicjatorem wysłania odpowiednich listów do namiestników oraz królów klientalnych informujących o sukcesji Nerona była Agryppina²⁶. Takie przypuszczenie może potwierdzać przekaz Kasjusza Diona, który podaje, że matka Nerona odgrywała niezwykle aktywną rolę na początku jego rządów, prowadząc m.in. korespondencję z namiestnikami prowincji i władcami państw sprzymierzonych z Rzymem²⁷.

Reasumując, możemy stwierdzić, że podobnie jak wcześniej – prawdopodobnie w przypadku Kaliguli i z całą pewnością Klaudiusza – kluczowe dla wyboru Nerona na princepsa okazało się poparcie gwardii pretoriańskiej. Senat i lud zatwierdzili jedynie wcześniejszą aklamację pretorianów, nadając nowemu władcy pakiet cesarskich uprawnień. Fakt, że Neron natychmiast po śmierci Klaudiusza udał się w pierwszej kolejności do obozu pretorianów, a nie do senatu, pokazuje, kto tak naprawdę odgrywał w tym czasie pierwszoplanową rolę przy powoływaniu nowego pincepsa.

Warto również zastanowić się, co zadecydowało o tym, że to Neron, a nie Brytanik został kolejnym princepsem. W moim przekonaniu przesądziło o tym kilka czynników. Po pierwsze, był on starszy od swego adopcyjnego brata, który nie uzyskał jeszcze togi męskiej. Po drugie, w momencie śmierci Klaudiusza Neron posiadał już władzę prokonsularną, a więc jedną z dwóch głównych prerogatyw princepsa. Od czasu swojej adopcji był też konsekwentnie promowany na przyszłego następcę. Po trzecie, syn Agryppiny był po matce naturalnym potomkiem Augusta, co dla rzymskiej opinii publicznej miało niebagatelne znaczenie.

²² Timpe 1962, 103.

²³ Zob. Scheid 1992, 227; Scheid 1998, 66 (Il. 20-21).

²⁴ Barrett 1996, 144.

²⁵ Tac. *Ann.* 12, 69, 2. Zob. także Timpe 1962, 103 (przypis 2); Levick 1990, 78.

²⁶ Barrett 1996, 143.

²⁷ Cass. Dio 61, 3, 2.

9.3. Eliminacja potencjalnych rywali do władzy cesarskiej

Pierwszą zbrodnią nowego pryncypatu, jak podaje Tacyt, było zabójstwo M. Juniusza Sylanus (M. *Iunius Silanus*), prokonsula Azji, które miało zostać dokonane z inspiracji Agryppiny i bez wiedzy Nerona²⁸. Według rzymskiego historyka głównym powodem jego usunięcia, oprócz animozji ze strony Agryppiny, było pokrewieństwo z Augustem. Sylanus był bowiem, tak samo jak Neron, w prostej linii naturalnym potomkiem pierwszego princepsa, co sprawiło, że część rzymskiego plebsu widziała w nim poważnego kontrkandydata dla syna Agryppiny do władzy cesarskiej. Przykład Sylanus doskonale pokazuje, jakie znaczenie w ocenie predyspozycji kandydata do sprawowania godności princepsa miały jego powiązania rodzinne z Augustem. Tacyt podkreśla, że element ten miał szczególne znaczenie właśnie w okresie panowania dynastii julijsko-klaudyjskiej²⁹. Odrębną kwestią pozostaje oczywiście, czy Sylanus miał realne szanse, aby zagrozić sukcesji Nerona. W moim przekonaniu jest to mało prawdopodobne. Jako prokonsul Azji nie miał on żadnego zaplecza militarnego. Natomiast Neron został od razu po śmierci Klaudiusza ogłoszony cesarzem przez pretorianów, którzy złożyli mu przysięgę wierności, a aklamacja ta została jeszcze w tym samym dniu zatwierdzona przez senat. Podobne deklaracje lojalności zostały złożone także przez armie prowincjonalne. W związku z tym nie sądzę, aby ktokolwiek zdecydował się wysunąć Sylanus jako ewentualnego kandydata do władzy cesarskiej. Nie mamy zresztą żadnych przesłanek, które wskazywałyby, że on sam miał takie aspiracje. Zabójstwo Sylanus traktowałbym zatem bardziej jako swego rodzaju działanie prewencyjne, niż eliminację realnego zagrożenia.

Bez wątpienia poważniejszym i właściwie jedynym rywalem Nerona do władzy był Brytanik, który jako syn Klaudiusza posiadał takie same prawa do sukcesji, jak jego adopcyjny brat³⁰. Z relacji Tacyty wynika, że impulsem do jego zamordowania miały być działania Agryppiny, która urażona sukcesywnym ograniczaniem jej wpływów przez Nerona, zaczęła agitować na rzecz Brytanika. Miała ona rozgłaszać publicznie, że jako naturalnemu synowi poprzedniego princepsa bardziej należy mu się władza cesarska niż adoptowanemu Neronowi. Zaniepokojony takim obrotem sytuacji cesarz zdecydował się usunąć swego brata, którego zamordowano krótko przed jego cztertnastymi urodzinami, a więc na początku 55 r.³¹ Antyczni

²⁸ Tac. *Ann.* 13, 1, 1. Podobnie Kasjusz Dion (61, 6, 4-5), który uważa Agryppinę za zleceniodawcę tego zabójstwa. Inaczej Pliniusz (*HN* 7, 58), który uznaje Nerona za sprawcę mordu Juniusza Sylanus. Bardziej wiarygodna wydaje się jednak opinia Tacyty i Diona, zważywszy na fakt, że to Agryppina odgrywała pierwszoplanową rolę podczas przejmowania władzy cesarskiej przez jej syna.

²⁹ Tac. *Ann.* 13, 1, 1-2.

³⁰ Kasjusz Dion (61, 1, 1-2) sugeruje wprawdzie, że władza cesarska bardziej należała się Brytanikowi, jako naturalnemu synowi Klaudiusza. Wiemy jednak, że w rzymskich realiach adoptowany syn miał formalnie takie same prawa, jak potomek naturalny.

³¹ Tac. *Ann.* 13, 14, 2; 15, 1. Zob. także Kienast 1996, 93.

autorzy informują nas, że Neron posłużył się znaną ze swoich talentów trucicielką Lokustą. Pierwsza próba otrucia Brytanika zakończyła się jednak niepowodzeniem. Udało się go otruć dopiero za drugim razem podczas uczty, kiedy do gorącego napoju dolano zimnej wody, która zawierała silną truciznę. Jako oficjalny powód jego śmierci podano atak epilepsji³². Według Tacyty i Swetoniusza ciało Brytanika zostało pospiesznie spalone, a prochy pochowano na terenie *Campus Martius* bez specjalnych uroczystości³³. Tacyt podaje, że znaczna część opinii publicznej uznała zabójstwo Brytanika za uzasadnione, wychodząc z założenia, że zostało ono popełnione w interesie państwa, aby zapobiec ewentualnemu konfliktowi o władzę między braćmi³⁴.

Nie wszyscy badacze akceptują przekaz źródeł o otruciu Brytanika. Barret nie wyklucza bowiem możliwości, że rzeczywiście zmarł on, tak jak oficjalnie podawano, na skutek silnego ataku epilepsji. Badacz ten opiera swoje przypuszczenie na relacji Kasjusza Diona (61, 7, 4), który podaje, że na ciele Brytanika pojawiły się po jego śmierci sine plamy. Według Barretta jedyną trucizną, która wywołuje takie efekty, jest strychnina, której nie znano jednak w starożytności. Historyk ten podkreśla, że takie ślady na skórze pojawiają się natomiast na skutek śmierci z powodu silnego ataku epilepsji³⁵. Trudno mi zweryfikować argumenty medyczne, które badacz ten przytacza na poparcie swojej tezy. Wydaje się jednak, że wyciąganie tego typu wniosków, opierając się jedynie na wzmiance Kasjusza Diona, może być zwodnicze. Nie możemy oczywiście całkowicie wykluczyć śmierci Brytanika z przyczyn naturalnych. Cytowani autorzy mogli bowiem rozpowszechnić wrogą Neronowi tradycję. Z drugiej strony usunięcie potencjalnego rywala/i do sukcesji było częstym elementem, z którym stykamy się podczas przejmowania władzy cesarskiej w okresie pryncypatu. Wystarczy wspomnieć o wcześniejszym wyeliminowaniu Agryppy Postumusa przez Tyberiusza czy Tyberiusza Gemellusa przez Kaligulę. Osobiście uważam więc, że w przypadku Brytanika mamy do czynienia z tym samym mechanizmem.

³² Joseph. *AJ* 20, 153; Tac. *Ann.* 13, 15-16; Suet. *Ner.* 33, 2-3.

³³ Tac. *Ann.* 13, 17, 1; Suet. *Ner.* 33, 3. Nieco inaczej pogrzeb Brytanika przedstawia Kasjusz Dion (61, 7, 4), który relacjonuje, że jego ciało zostało najpierw wystawione na widok publiczny na Forum. Ulewny deszcz miał zmyć gips, którym Neron kazał pokryć ciało zmarłego, aby zatuszować sine plamy, jakie pojawiły się na nim pod wpływem zaaplikowanej trucizny. Z przekazu Swetoniusza (*Tit.* 2) wiemy, że cesarz Tytus, który wychowywał się z Brytanikiem, uhonorował go pośmiertnie dwoma posągami, które stanęły na Palatynie: pieszy – wykonany był ze złota, konny – z kości słoniowej.

³⁴ Tac. *Ann.* 13, 17, 1.

³⁵ Barrett 1996, 171-172.

KONKLUZJE

Przejmowanie władzy cesarskiej było bez wątpienia jednym z najbardziej newralgicznych momentów podczas rządów dynastii julijsko-klaudyjskiej, jak i zresztą w okresie całego pryncypatu. Sytuacja ta była konsekwencją braku konkretnych aktów prawnych, które regulowałyby zasady sukcesji i sposób powoływania nowego princepsa. W przypadku gdy poprzedni cesarz nie desygnował za życia swego przyszłego następcy – tak jak uczynił to August – pojawiał się problem, kto jest uprawniony do wyboru nowego władcy. W szczególnie jaskrawy sposób kwestia ta wystąpiła po śmierci Kaliguli, kiedy to ogłoszenie Klaudiusza princepsem przez pretorianów spotkało się z oporem ze strony senatorów, którzy stanęli na stanowisku, że jedynie oni mogą decydować o powoływaniu nowego władcy. Pomimo takiego przekonania senat musiał ostatecznie zaakceptować wybór, jakiego dokonali żołnierze tej formacji. Na podstawie analizy przeprowadzonej w drugiej części rozprawy możemy przyjąć, że w okresie rządów dynastii julijsko-klaudyjskiej senat odgrywał jedynie formalną rolę przy wyborze nowych princepsów. Po śmierci Augusta zatwierdził tylko kandydata, którego cesarz desygnował wcześniej na swego następcę. Następnie – prawdopodobnie począwszy już od sukcesji Kaliguli – senat sankcjonował wcześniejsze wybory dokonywane przez gwardię pretoriańską.

Za panowania dynastii julijsko-klaudyjskiej doszło do wykształcenia się pewnego „modelu” inwestytury nowego princepsa, który za pomocą dostępnych przekazów źródłowych możemy najdokładniej odtworzyć w przypadku Nerona. Jej pierwszym etapem była aklamacja pretoriańska połączona ze złożeniem przysięgi wierności na imię nowego władcy. Następnie wybór ten był zatwierdzany przez senat, który nadawał nowowyznanemu pakiet uprawnień cesarskich. Trzecim i ostatnim etapem inwestytury było uchwalenie przez lud *lex*, ratyfikującej wcześniejszą uchwałę senatu o przyznaniu nowemu cesarzowi prerogatyw princepsa. Model ten będzie następnie stosowany, z pewnymi modyfikacjami, przy wyborze kolejnych cesarzy w okresie pryncypatu.

Najważniejszym kryterium, które brano pod uwagę przy powoływaniu nowego władcy w okresie julijsko-klaudyjskim, były jego powiązania rodzinne z poprzednim cesarzem, jak również to, czy był on spokrewniony z Augustem. Ten drugi

element odegrał niewątpliwie niebagatelną rolę przy wyborze Kaliguli i Nerona, którzy legitymizowali się bezpośrednim pochodzeniem od twórcy pryncypatu. Zasada dynastyczna okazała się również decydująca przy wyborze Klaudiusza, który mógł wykazać się bliskim pokrewieństwem ze wszystkimi poprzednimi cesarzami.

Istotne znaczenie w kontekście przejmowania władzy przez kolejnego cesarza miała również konsekracja jego poprzednika. W omawianym okresie z taką sytuacją mamy do czynienia dwukrotnie. W roku 14 Tyberiusz doprowadził do ubóstwienia Augusta, a w 54 r. senat deifikował Klaudiusza. Dzięki temu Tyberiusz i Neron mogli następnie prezentować się jako *divi filii*, co wydatnie wzmacniało ich *auctoritas* jako nowych cesarzy i miało niebagatelne znaczenie dla legitymizacji ich sukcesji.

Charakterystycznym motywem, który – z wyjątkiem wyboru Klaudiusza – towarzyszył każdemu przejmowaniu władzy cesarskiej przez princepsów z dynastii julijsko-klaudyjskiej, była eliminacja potencjalnych rywali do sukcesji. Od takiego posunięcia rozpoczął swoje rządy Tyberiusz, nakazując zabójstwo Agryppy Postumusa, który jako naturalny potomek Augusta nie mógł pozostać przy życiu. Podobnie zachowali się Kaligula i Neron. Ten pierwszy rozkazał kilka miesięcy po objęciu władzy zamordować Tyberiusza Gemellusa, który jako naturalny wnuk Tyberiusza posiadał takie same prawa do władzy. Neron krótko po swoim wyborze na princepsa wyeliminował z kolei Brytanika, naturalnego syna Klaudiusza, i tym samym swojego najgroźniejszego rywala do władzy cesarskiej.

ZAKOŃCZENIE

W słynnej mowie, którą Tacyt wkłada w usta Galby, zasada dynastyczna, którą w swojej polityce sukcesyjnej miał kierować się August, wybierając kolejnych następców wyłącznie spośród członków własnej *domus*, została przeciwstawiona wyborowi najlepszego przez adopcję, gdzie najważniejsze są kwalifikacje, a nie urodzenie danego kandydata¹. Dokonana przez Tacyta diagnoza polityki sukcesyjnej Augusta jest niewątpliwie słuszna. Co więcej, można równie dobrze odnieść ją także do kolejnych cesarzy z rodziny julijsko-klaudyjskiej. Z analizy polityki sukcesyjnej władców tej dynastii, której dokonałem w pierwszej części rozprawy, wynika bowiem jednoznacznie, że przy wyborze swoich przyszłych następców kierowali się oni przede wszystkim zasadą dynastyczną. W pierwszej kolejności jako przyszli sukcesorzy brani byli bowiem pod uwagę potomkowie danego princepsa – naturalni bądź adoptowani – a następnie inni krewni, którzy należeli do panującej dynastii. W konsekwencji władza cesarska była przekazywana wyłącznie w obrębie *domus Augusta*, a Rzym znalazł się – jak trafnie ujął to Tacyt – pod dziedzicznym władaniem jednej rodziny (*unius familiae quasi hereditas*)².

Istotnym elementem polityki sukcesyjnej princepsów z dynastii julijsko-klaudyjskiej była promocja i publiczna prezentacja ich planowanych następców, co miało zapewnić im popularność wśród różnych grup społeczeństwa rzymskiego. Było to niezwykle ważne szczególnie dla autokracji, w której władza cesarska nie była formalnie obiektem dziedziczenia. Bez wątpienia najważniejszym środkiem, wykorzystywanym do tego celu były monety. Nie przypadkiem przez cały okres rządów dynastii julijsko-klaudyjskiej jedynymi męskimi przedstawicielami dynastii – poza panującym princepssem – których przedstawienia umieszczano na emisjach oficjalnych byli planowani następcy i współrządcy aktualnego władcy. Dobrym przykładem może być tutaj Tyberiusz, którego wizerunki w mennictwie imperialnym pojawiają się dopiero po jego desygnacji na następcę Augusta w 4 r. Z kolei za rządów Klaudiusza zaszczyt ten przypadł w udziale wyłącznie Neronowi, który po

¹ Tac. *Hist.* 1, 15-16.

² Tac. *Hist.* 1, 16.

swojej adopcji był kreowany na przyszłego następcę. Znamienny w tym kontekście jest natomiast brak podobnych emisji z wizerunkiem Brytanika, który znalazł się w cieniu swojego adopcyjnego brata.

Jedną z okazji do publicznego zaprezentowania przewidywanych następców mieszkańcom Rzymu były ceremonie włożenia przez nich togi męskiej, które zazwyczaj odbywały się na Forum Romanum lub Forum Augusta. Wiemy, że z okazji tych uroczystości organizowano igrzyska cyrkowe oraz rozdawano dary pieniężne, których głównym beneficjentem była *plebs urbana*. W ten sposób upamiętniono m.in. wejście w dorosłość Gajusza i Lucjusza Cezarów, a następnie Nerona. Tego typu działania odgrywały niebagatelną rolę w zdobywaniu popularności wśród rzymskiego ludu przez przewidywanych następców.

Świetną okazją do prezentacji planowanych sukcesorów były również triumfy, które od czasów Augusta zostały w praktyce zarezerwowane wyłącznie dla princepsa i najbliższych członków jego rodziny. W okresie rządów dynastii julijsko-klaudyjskiej z taką sytuacją spotykamy się dwukrotnie. Po raz pierwszy w 12 r.³, kiedy to Tyberiusz triumfował z powodu swoich zwycięstw na froncie panońsko-dalmackim, a następnie pięć lat później, gdy Germanik odbył triumf z okazji zwycięstw odniesionych nad Renem. Prezentacja Tyberiusza i Germanika jako zwycięskich wodzów, których sukcesy militarne zapewniają bezpieczeństwo i stabilność Imperium, miała zaskarbić im przychyłność i podziw rzymskiej opinii publicznej.

Grupą społeczną, której poparcie miało dla przewidywanych sukcesorów szczególne znaczenie, była armia, główna podpora pryncypatu. Powierzenie kandydatom do sukcesji dowództwa w ważnych kampaniach militarnych, z czym spotykamy się podczas całych rządów Augusta i w pierwszych latach pryncypatu Tyberiusza, dawało im możliwość zdobycia sławy wojennej, a co za tym idzie, sympatii i lojalności wojska. Ponadto odnoszone sukcesy militarne wydatnie wzmacniały ich *auctoritas* i potwierdzały ich predyspozycje do rządzenia Imperium. Dobrym przykładem mogą być tutaj misje wojskowe Tyberiusza w Germanii i Panonii, Germanika nad Renem czy Druzusa Młodszego w Ilirii. Ważną rolę w promocji planowanych następców wśród legionów odgrywały również ordery (*phalerae*) z ich wizerunkami, którymi nagradzano zasłużonych legionistów. Były one bardzo popularne wśród żołnierzy, którzy nosili je w czasie różnorodnych uroczystości, podkreślając w ten sposób swoją lojalność wobec dynastii panującej.

Analiza *cursus honorum* przewidywanych następców – której dokonałem w pierwszej części pracy – pokazuje, że różnił się on zasadniczo od przebiegu karier politycznych tych przedstawicieli rodziny cesarskiej, którzy byli drugorzędnymi kandydatami do sukcesji. Planowani następcy uzyskiwali bowiem szczególnie dyspensy, na podstawie których mogli w ekspresowym tempie sprawować najbar-

³ Tyberiusz odbył wprawdzie swój pierwszy triumf już w 7 r. p.n.e. (zob. wyżej s. 44), ale w tym przypadku trudno jednak mówić, że miał on związek z prezentacją wybranego następcy. W tym czasie Tyberiusz był bowiem drugorzędnym kandydatem do sukcesji.

dziej prestiżowe magistratury. Dobrym przykładem może być *casus* Gajusza Cezara oraz Nerona. Adoptowany syn Augusta objął konsulat przed ukończeniem 20 lat, z pominięciem wcześniejszych urzędów. Neron z kolei już jako trzynastolatek został desygnowany na urząd konsula, który miał objąć po ukończeniu 19 lat, oraz uzyskał *imperium proconsulare*. Dla kontrastu Druzus Starszy w wieku 20 lat sprawował zaledwie godność kwestora.

Na podkreślenie zasługuje dobra orientacja mieszkańców prowincji w planach dynastycznych poszczególnych princepsów oraz ich umiejętność szybkiego reagowania na zmiany zachodzące w układzie sukcesyjnym. Nieprzypadkowo monety z wizerunkiem Tyberiusza oraz dedykowane mu posągi honoryfikacyjne zaczynają się pojawiać na masową skalę na terenie prowincji, dopiero po śmierci Gajusza i Lucjusza i jego adopcji przez Augusta. Wcześniej znamy jedynie sporadyczne przykłady takiej praktyki. Z podobną tendencją spotykamy się również w przypadku Nerona, którego zaczyna się honorować w taki sposób dopiero po adoptowaniu go przez Klaudiusza. Mieszkańcy prowincji żywo reagowali także na ważne wydarzenia w życiu następców. Wyrazem tego może być postawa władz Sardes i Messene, które uchwałyły, aby dzień włożenia przez Gajusza Cezara togi męskiej i desygnowania go na urząd konsula był świętem publicznym miasta. W ten sposób podkreślano sympatię i lojalność wobec rodziny panującej.

Istotne miejsce w polityce dynastycznej princepsów z dynastii julijsko-klaudyjskiej przypadło w udziale kobietom, które stanowiły ważne ogniwo *domus Augusta*, jak chociażby Julia, Agryppina Starsza i Liwilla. Jako żony i matki kolejnego pokolenia sukcesorów gwarantowały one stabilność dynastii i transmisję władzy cesarskiej w jej obrębie. Znamy również przypadki, kiedy kobiety wywierały decydujący wpływ na wybór następcy. Najlepszym przykładem jest oczywiście Agryppina Młodsza, której zdecydowane działania zapewniły ostatecznie sukcesję Neronowi.

W okresie pryncypatu nie powstały co prawda żadne akty prawne regulujące zasady sukcesji i sposób wyznaczania następcy, ale już od Augusta możemy mówić o wykształceniu się w praktyce pewnego modelu jego desygnacji, który będzie w przyszłości stosowany przez kolejnych princepsów. Pierwszym etapem była adopcja wybranego kandydata, którą stosowano wówczas, gdy panujący princeps nie posiadał syna. W ten sposób adoptowany stawał się w oczach rzymskiego społeczeństwa prawowitym następcą. Sukcesja przez adopcję była – jak trafnie ujął to Béranger – substytutem sukcesji przez krew⁴. Drugim etapem było nadanie przez senat i lud *imperium proconsulare* oraz *tribunicia potestas*, czyli dwóch najważniejszych komponentów władzy cesarskiej. Trzeba jednak podkreślić, że przyznanie władzy prokonsularnej czy trybuńskiej nie zawsze wiązało się z desygnowaniem następcy. Czym innym było bowiem nadanie *imperium proconsulare* Gajuszowi Cezarowi

⁴ Béranger 1973, 138.

w 1 r. p.n.e, czy Germanikowi w 17 r., a przyznanie tych prerogatyw Tyberiuszowi w 13 r. W dwóch pierwszych przypadkach *imperium* to miało umożliwić realizację konkretnych misji wojskowo-dyplomatycznych na Wschodzie. W przypadku Tyberiusza przyznanie mu na terenie wszystkich prowincji władzy równej Augustowi (*imperium maius*) nie miało natomiast związku z żadną misją, ale oznaczało nadanie planowanemu następcy jednego z dwóch kluczowych uprawnień cesarskich, co było równoznaczne z formalnym przygotowaniem jego sukcesji. Wyżej starałem się również wykazać, że inny charakter miało przyznanie *tribunicia potestas* Agrypie w 18 i 13 r. p.n.e., niż nadanie tych kompetencji Tyberiuszowi w 4 r. Uważam, że w pierwszym przypadku nie oznaczało to wskazania następcy *sensu stricto*, ale wiązało się jedynie z powołaniem koregenta, który w razie śmierci Augusta miałby przejąć tymczasowo władzę do czasu, aż jeden z adoptowanych synów princepsa będzie mógł samodzielnie rządzić. W drugim przypadku mamy natomiast do czynienia nie tylko ze wskazaniem współrządcy przez panującego princepsa, ale przede wszystkim z publiczną desygnacją przyszłego następcy.

Należy zaznaczyć, że w okresie rządów dynastii julijsko-klaudyjskiej tylko dwukrotnie spotykamy się z oficjalnym desygnowaniem następcy. Po raz pierwszy w 4 r., kiedy to August wyznaczył Tyberiusza na swego przyszłego sukcesora, a następnie w 22 r., gdy Tyberiusz już jako princeps desygnował publicznie Druzusa Młodszego na swego następcę. Z powodu jego przedwczesnej śmierci sukcesja ta, jak wiemy, nie doszła do skutku. Warto w tym kontekście podkreślić formalną obecność senatu i ludu w procedurze desygnacji następcy. Senat przyznawał bowiem przewidywanym sukcesorom *imperium proconsulare* i *tribunicia potestas*, a lud to sankcjonował. Tym samym prerogatywy stanowiące podstawę prawną władzy każdego cesarza nie były dziedziczone automatycznie przez jego następcę, ale nadawane przez dwa najważniejsze organy republikańskie. Nie zmienia to oczywiście faktu, że o ich przyznaniu wybranemu kandydatowi decydował wyłącznie panujący aktualnie princeps, a senat spełniał jedynie jego wolę.

Senat i lud odgrywały również formalną rolę w procesie inwestytury nowego princepsa, nadając mu pakiet cesarskich prerogatyw, jeżeli ten nie uzyskał ich za życia poprzedniego władcy. Rola ludu sprowadzała się w takiej sytuacji do uchwalenia odpowiedniej *lex* ratyfikującej wcześniejsze *senatus consultum*. Tak było w przypadku Kaliguli, Klaudiusza oraz Nerona, który posiadał jedynie władzę prokonsularną. Tylko Tyberiusz uzyskał bowiem komplet uprawnień cesarskich jeszcze za życia Augusta.

W okresie dynastii julijsko-klaudyjskiej szczególną rolę przy powoływaniu kolejnego princepsa odgrywali pretorianie, którzy jeśli poprzedni władca nie desygnował wcześniej swego następcy, inicjowali wybór nowego cesarza. Prawdopodobnie tak było już w przypadku Kaliguli, a z całą pewnością Klaudiusza i Nerona, kiedy to senat zatwierdził jedynie wcześniejszy wybór żołnierzy tej formacji.

Istotne znaczenie dla następców Augusta miała kwestia legitymizacji ich władzy. Dla pozycji Tyberiusza kluczowa była bez wątpienia jego adopcja przez pierwszego princepsa. Posiadanie statusu syna Augusta w wystarczający sposób legitymizowało bowiem jego sukcesję. Po konsekracji twórcy pryncypatu Tyberiusz mógł ponadto prezentować się jako *divi filius*, co dodatkowo wzmacniało jego *auctoritas* w oczach szerokich kręgów rzymskiego społeczeństwa. Osoba Augusta była również ważnym źródłem legitymizacji władzy dla Kaliguli i Nerona, którzy mogli wykazać się pokrewieństwem z pierwszym princepsem. Fakt, że obaj byli jego naturalnymi potomkami, szczególnie predestynował ich do sprawowania władzy cesarskiej. W przypadku Nerona dodatkowym elementem potwierdzającym prawowitość jego sukcesji było także to, że był on synem poprzedniego władcy. Legitymizacją władzy Klaudiusza były z kolei więzy krwi, jakie łączyły go z każdym z poprzednich cesarzy. Z formalnego punktu widzenia najistotniejsze dla prawomocności każdej z omawianych sukcesji było natomiast jej zatwierdzenie przez senat i lud, co było szczególnie ważne dla monarchii, chcącej uchodzić oficjalnie za „restaurację” Republiki.

Trzeba również podkreślić, że pozycja poszczególnych następców Augusta w momencie obejmowania przez nich władzy cesarskiej była zasadniczo różna. Tylko Tyberiusz posiadał w chwili śmierci poprzednika pakiet uprawnień cesarskich, dzięki czemu jego sukcesja była już od strony formalnej przygotowana. Jako wieloletni *collega imperii* Augusta miał on ponadto ogromne doświadczenie wojskowe i polityczne. Dla kontrastu Kaligula i Klaudiusz w momencie śmierci swoich poprzedników mieli status *privatus* i zupełnie obce były im arkana rządzenia Imperium. Jeszcze inna była pozycja Nerona, który w chwili śmierci Klaudiusza posiadał status *consul designatus*, a także *imperium proconsulare*, czyli jeden z filarów władzy princepsa. W przeciwieństwie do Tyberiusza, z racji młodego wieku, nie miał on jednak żadnego doświadczenia na polu politycznym ani wojskowym.

Na koniec warto zwrócić uwagę, że pod rządami dynastii julijsko-klaudyjskiej doszło do wykształcenia się wśród społeczeństwa rzymskiego głęboko zakorzenionego przekonania o wyjątkowym prawie członków rodziny Cezarów do sprawowania władzy nad Imperium. Szczególnie uprzywilejowani w tym względzie byli naturalni potomkowie Augusta. Czynnikiem ten okazał się jednym z decydujących przy wyborze Kaliguli oraz Nerona. Najlepszym przykładem lojalności wobec panującej dynastii jest sytuacja po śmierci Kaliguli, kiedy to pretorianie i rzymski plebs jednoznacznie opowiedzieli się za kontynuacją jej rządów, sprzeciwiając się planom części senatorów, którzy zamierzali przywrócić Republikę. Warto również zaznaczyć, że do pryncypatu Nerona nie mamy żadnych poważnych uzurpacji, które zagroziłyby władzy następców Augusta. Znamienne jest to, że próba wystąpienia przeciwko Klaudiuszowi ze strony namiestnika Dalmacji, L. Furiusza Skrybonia-

na (*L. Furius Camillus Scribonianus*) w roku 42, zakończyła się fiaskiem z powodu postawy legionów, które ostatecznie nie pozwoliły się wykorzystać przeciwko panującemu cesarzowi. Dopiero niepopularne rządy Nerona, i to po blisko 14 latach, doprowadziły do załamania się lojalności wobec *domus Caesarum*. Konsekwencją tego było wypowiedzenie posłuszeństwa temu cesarzowi przez namiestników zachodnich prowincji, którzy obwołali Galbę nowym princepssem. Zapoczątkowane przez to wydarzenie wypadki doprowadziły ostatecznie do obalenia Nerona i wygaśnięcia pierwszej dynastii cesarskiej.

Apendyks

DIES PRINCIPATUS CESARZY Z DYNASTII JULIJSKO-KLAUDYJSKIEJ

Precyzyjne ustalenie *dies principatus* poszczególnych władców z pierwszej dynastii cesarskiej nie jest rzeczą łatwą¹. Sytuacja ta wynika przede wszystkim ze specyfiki naszych źródeł. W przypadku niektórych princepsów antyczni autorzy podają nam bowiem inne liczby dotyczące czasu ich panowania i tym samym różnie datują pierwszy dzień ich rządów.

Pierwsze rozbieżności wśród starożytnych historyków pojawiają się już przy próbie określenia *dies principatus* Augusta. Józef Flawiusz wlicza bowiem w czas rządów tego princepsa również okres drugiego triumwiratu². Z kolei Kasjusz Dion uznaje za początek pryncypatu Augusta 2 września 31 r. p.n.e., a więc jego zwycięstwo pod Akcjum, które otworzyło mu drogę do samodzielnych rządów nad Imperium³. Sposób datowania początku panowania Augusta przez Diona jest oczywiście sensowniejszy niż Flawiusza. Uważam jednak, że za symboliczny moment inauguracji pryncypatu tego władcy możemy również uznać 13 stycznia 27 r. p.n.e., kiedy to otrzymał on od senatu prestiżowy tytuł *Augustus*, który stał się następnie jednym z synonimów używanych na określenie panującego princepsa.

¹ Termin *dies principatus* oznacza pierwszy dzień pryncypatu danego cesarza. W takim znaczeniu stosują go np. Swetoniusz (*Vesp.* 6, 3) i Tacyt (*Hist.* 2, 79, 1), którzy określają w ten sposób początek panowania Wespazjana. Przyjmuje się, że ma on podobne znaczenie do terminu *dies imperii*, który również może oznaczać dzień inauguracji pryncypatu konkretnego władcy. Na ten temat zob. przede wszystkim Parsi 1963, 127-128; 130-132. Trzeba jednak podkreślić, że pojęcie *dies imperii* to w pierwszej kolejności „termin techniczny”, który odnosi się przede wszystkim do momentu rozpoczęcia sprawowania określonego typu *imperium*. W tym kontekście za *dies imperii* Augusta uznać należy 7 stycznia 43 r. p.n.e., kiedy to senat nadał młodemu Cesarowi po raz pierwszy *imperium*. Zob. *Fasti Praenestini* (Degrassi 1963, 113); Kienast 1996, 61. Tym samym w przypadku pierwszego princepsa jego *dies imperii* nie pokrywa się z *dies principatus*. Podobnie było w przypadku Tyberiusza i Nerona, którzy także uzyskali swoje pierwsze *imperium* jeszcze przed objęciem władzy cesarskiej. Ponieważ moim celem w tym miejscu jest ustalenie, jaki moment starożytni uznawali za początek rządów danego princepsa, aby uniknąć nieporozumień, będę posługiwał się pojęciem *dies principatus*.

² Joseph. *AJ* 18, 32.

³ Cass. Dio 56, 30, 5.

W przypadku Tyberiusza badacze proponują kilka możliwych momentów oficjalnej inauguracji jego pryncypatu. Większość z nich zakłada, że nastąpiło to w dniu 17 września, na tym samym posiedzeniu senatu, na którym deifikowano Augusta. Wtedy to Tyberiusz miał ostatecznie przyjąć godność princepsa⁴. Część historyków przypuszcza natomiast, że stało się to dopiero w październiku, po spacyfikowaniu rebelii legionów nad Renem i Dunajem⁵. Jeszcze inni optują nawet za początkiem września⁶. Za pierwszą ewentualnością mogłyby przemawiać przekazy Wellejusza Paterkulusa i Tacyta, z których wynika, że Tyberiusz przestał wzbraniać się przed objęciem władzy cesarskiej i rozpoczął swój pryncypat po tym, jak senat podjął uchwałę o ubóstwieniu Augusta⁷. Na rzecz drugiej możliwości mogłaby z kolei świadczyć informacja, którą znajdujemy u Józefa Flawiusza. Autor ten podaje mianowicie, że Tyberiusz panował 22 lata, 5 miesięcy i 3 dni. Flawiusz uznaje zatem za *dies principatus* tego władcy 13 października⁸. Trzecia opcja jest najmniej prawdopodobna, gdyż nie potwierdzają jej żadne źródła.

Opierając się na relacji Kasjusza Diona, możemy zaproponować jeszcze jedną, ewentualną datę inauguracji pryncypatu Tyberiusza. Otóż Dion podaje, że cesarz ten panował 22 lata, 7 miesięcy i 7 dni. Zważywszy na fakt, że Dion datuje śmierć Tyberiusza na 26 marca 37 r., uznaje on za *dies principatus* tego władcy 19 sierpnia, a więc dzień śmierci Augusta⁹. Sposób datowania początku panowania Tyberiusza przez tego historyka wydaje się najbardziej rozsądny. Abstrahując od aspektów formalnych, uważam, że w oczach rzymskiego społeczeństwa Tyberiusz stał się prawowitym princepsiem od razu po śmierci Augusta, o czym świadczy m.in. przysięga wierności, jaką natychmiast po oficjalnym ogłoszeniu wiadomości o tym fakcie złożyły mu jako nowemu princepsowi senat, wojsko oraz rzymski plebs¹⁰. W tym kontekście formalne potwierdzenie sukcesji przez odpowiednią uchwałę senatu oraz oficjalna akceptacja pryncypatu przez Tyberiusza nie miały istotnego znaczenia dla większości opinii publicznej. Z przekazu Tacyta wiemy zresztą, że Tyberiusz od razu po śmierci Augusta zachowywał się *par excellence* jak nowy princeps, zwołując senat i wydając rozkazy pretorianom oraz dowódcom legionów¹¹.

Tak jak w przypadku Tyberiusza, problematyczne jest również dokładne ustalenie *dies principatus* Kaliguli. Nasze źródła ponownie są rozbieżne w tym względzie. W tekście AFA znajduje się informacja o ofiarach, jakie miały być składane w każdą

⁴ Zob. Hohl 1933, 112; 115; Flach 1973, 552-569; Kienast 1982, 124-125; tenże 1996, 77; Huttner 2004, 128.

⁵ Tak m.in. Sage 1982-1983, 309-311.

⁶ Zob. Wellesley 1967, 23-30.

⁷ Vell. Pat. 2, 124, 3; Tac. Ann. 1, 10-13.

⁸ Joseph. AJ 18, 224.

⁹ Cass. Dio 58, 28, 5.

¹⁰ Tac. Ann. 1, 7, 2.

¹¹ Tac. Ann. 1, 7, 5.

rocznicę ogłoszenia Kaliguli princepsem przez senat¹². W świetle tego dokumentu moglibyśmy uznać za początek panowania tego cesarza 18 marca 37 r.¹³ Swetoniusz pisze z kolei, że Gajusz panował 3 lata, 10 miesięcy i 8 dni, zatem ten autor jako *dies principatus* tego władcy traktuje 16 marca 37 r., czyli dzień, w którym zmarł Tyberiusz i pretorianie prawdopodobnie aklamowali Gajusza nowym cesarzem¹⁴. Kasjusz Dion podaje natomiast, że Kaligula panował 3 lata, 9 miesięcy i 28 dni, co wyznacza 27 marca 37 r. jako początek jego panowania¹⁵. Donna Hurley zakłada na tej podstawie, że Dion uznaje za pierwszy dzień pryncypatu Gajusza moment, w którym senat nadał mu pakiet uprawnień cesarskich po jego przybyciu do Rzymu z Misenum¹⁶. Z *AFA* wiemy jednak, że następcą Tyberiusza wkroczył do stolicy dopiero 28 marca. Wtedy też lub dzień później zebrał się senat, który przyznał Kaliguli komplet prerogatyw cesarskich¹⁷. Pomimo tej drobnej nieścisłości chronologicznej – która jest najprawdopodobniej efektem pomyłki Diona – wszystko wskazuje na to, że autor ten lub jego źródła uznają właśnie to posiedzenie senatu za moment inauguracji pryncypatu Kaliguli. Jak widać, dla Diona najważniejsze w procesie inwestytury Gajusza było zatem *senatus consultum*, na mocy którego uzyskał on pakiet uprawnień cesarskich.

Wobec rozbieżności przytoczonych wyżej źródeł trudno jednoznacznie rozstrzygnąć, który z momentów w procesie swojej inwestytury sam Kaligula traktował jako *dies principatus*. Z cytowanego już wcześniej przekazu Józefa Flawiusza dowiadujemy się, że Gajusz od razu po śmierci Tyberiusza zachowywał się *de facto* jak nowy princeps, wysyłając do senatu listy z Misenum, w których informował o przejęciu przez siebie władzy cesarskiej¹⁸. Passus ten mógłby zatem sugerować, że dla Kaliguli dzień śmierci jego poprzednika był zarazem początkiem jego rządów. Ten moment, jak już pisałem wyżej, również Swetoniusz uznaje za inaugurację pryncypatu Kaliguli.

Zdecydowanie mniej kontrowersji pojawia się przy ustaleniu *dies principatus* Klaudiusza. Swetoniusz uznaje za początek panowania tego władcy dzień zabójstwa Kaliguli, a więc 24 stycznia 41 r.¹⁹ Koreluje to z przekazem Józefa Flawiusza i Kasjusza Diona, którzy podają, że Klaudiusz panował 13 lat, 8 miesięcy i 20 dni, co pozwala właśnie dzień 24 stycznia traktować jako początek jego rządów²⁰. Wszystko wskazuje zatem na to, że wymienieni autorzy uznają śmierć Kaliguli za

¹² Scheid 1998, 29 (ll. 8-12); 37 (ll. 12-17).

¹³ Tak np. Kienast 1996, 85.

¹⁴ Suet. *Calig.* 59. Hurley (1991, 57, 321) w swoim komentarzu do Swetoniusza błędnie oblicza, że biograf ten traktuje jako *dies imperii* Kaliguli 18 marca.

¹⁵ Cass. Dio 59, 30, 1.

¹⁶ Hurley 1991, 57.

¹⁷ Zob. wyżej.

¹⁸ Joseph. *AJ* 18, 234-235.

¹⁹ Suet. *Claud.* 11, 3.

²⁰ Joseph. *AJ* 20, 148; *BJ* 2, 248; Cass. Dio 60, 34, 3.

dies principatus Klaudiusza. Uważam, że możemy tym samym z dużą dozą prawdopodobieństwa przyjąć, że następca Kaliguli traktował właśnie ten moment, a nie uznanie go za princepsa przez senat, które nastąpiło 25 stycznia, jako inaugurację jego pryncypatu²¹.

Niewątpliwie najmniej problematyczne jest określenie początku panowania Nerona. W *AFA* znajdujemy bowiem informację o ofiarach, które miały być składane corocznie 13 października *ob imperium Neronis Claudii Caesaris Aug. Germanici*, a więc z okazji objęcia przez niego władzy cesarskiej²². W związku z tym, że w tym dniu zmarł Klaudiusz oraz wydarzyły się dwa najważniejsze momenty inwestytury Nerona, czyli aklamacja pretoriańska i uznanie go za cesarza przez senat, możemy z całkowitą pewnością traktować datę 13 października 54 r. jako *dies principatus* tego władcy²³.

²¹ Zob. także Timpe (1962, 90), Brunt (1977, 98), którzy podkreślają, że Klaudiusz mógł traktować jako swój *dies imperii* aklamację pretoriańską, która odbyła się w tym samym dniu, w którym zabito Kaligulę. Za taką konstatacją przemawia ponadto fakt, że senat niechętnie i pod wpływem nacisku pretorianów zaakceptował wybór Klaudiusza na nowego princepsa. Trudno zatem zakładać, aby traktował on ten moment za swój *dies principatus*. Zob. wyżej.

²² Scheid 1992, 225; tenże 1998, 65 (Il.10-11); 71 (Il. 49-50). Trzeba podkreślić, że w tym kontekście wyrażenie *imperium* nie odnosi się do nadania Neronowi *imperium proconsulare* jako jednej z prerogatyw princepsa, ale oznacza ogólnie władzę cesarską. Zob. Parsi 1963, 130.

²³ Zob. także Griffin 1984, 244 (przypis 91); Kienast 1996, 96.

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA

Źródła literackie

- Appianus (**App.**), *Bellorum civilium*, edd. P. Viereck, A.G. Roos, Leipzig 1905 (Bibliotheca Teubneriana).
Appian, *Historia rzymska*, t. II, tłum. L. Piotrowicz, Wrocław 1957.
- Cassius Dio (**Cass. Dio**), *Historia Romana*, t. 2, ed. U. Ph. Boissevain, Berlin 1898.
Cassius Dio, *Roman History*, t. VI-VIII, trans. E. Cary, Cambridge, Massachusetts, London 1917– (The Loeb Classical Library).
- Cicero (**Cic.**), *In Marcum Antonium orationes Philippicae XIV*, ed. P. Fedeli, Leipzig 1982 (Bibliotheca Teubneriana).
- Cyceron, *Filipiki*, tłum. K. Ekes, Warszawa 2002 (Biblioteka Antyczna).
- Consolatio ad Liviam (Cons. ad Liv.)*, ed. J. Amat, Paris 1997 (Les Belles Lettres).
- Pocieszenie dla Liwii po śmierci syna Druzusa, tłum. A. Sheasby, *Symbolae Philologorum Posnanien-sium Graecae et Latinae* 24, 2014, 95-118.
- Flavius Josephus (**Joseph.**), *Antiquitates Judaicae*, ed. B. Niese, Berlin 1892.
- Józef Flawiusz, *Dawne dzieje Izraela*, tłum. Z. Kubiak, J. Radożycki, Poznań – Warszawa – Lublin 1979.
- Flavius Josephus, *De bello Judaico*, ed. B. Niese, Berlin 1895.
- Józef Flawiusz, *Wojna żydowska*, tłum. J. Radożycki, Warszawa 1991.
- Florus (**Flor.**), *Epitome of Roman History*, trans. E.S. Forster, Cambridge, Massachusetts, London 1929 (The Loeb Classical Library).
- Florus, *Zarys dziejów rzymskich*, tłum. J. Lewandowski, Wrocław 1973.
- Livius (**Liv.**), *History of Rome (Ab urbe condita)*, vol. I, trans. B.O. Foster; vol. XII, trans. E.T. Sage, A.C. Schlesinger; vol. XIII, trans. A.C. Schlesinger, Cambridge, Massachusetts, London 1919, 1938, 1951 (The Loeb Classical Library).
- Liwiusz, *Dzieje Rzymu od założenia miasta*, ks. I-V, tłum. A. Kościółek, ks. XLI-XLV, tłum. M. Brożek, Wrocław 1968, 1982.
- Orosius (**Oros.**), *Historiae adversus paganos*, ed. M.P. Arnaud-Lindet, Paris 1990.
- Ovidius (**Ov.**), *Epistulae ex Ponto*, ed. A.L. Wheeler, Cambridge 1939.
- Owidiusz, *Ars amatoria*, ed. R. Ehwald, Leipzig 1907 (Bibliotheca Teubneriana).
- Owidiusz, *Sztuka kochania*, tłum. E. Skwara, Warszawa 2008 (Biblioteka Antyczna).
- Philo (**Philo**), *The Embassy to Gaius (Legatio ad Gaium)*, trans. F.H. Colson, Cambridge, Massachusetts, London 1962 (The Loeb Classical Library).
- Plinius Maior (**Plin.**), *Historia naturalis*, ed. A. Ernout, Paris 1949-1985.
- Pliniusz, *Historia naturalna (Wybór)*, tłum. I.T. Zawadzcy, Wrocław–Kraków 1961.
- Plinius Minor (**Plin.**), *Letters Books VIII-X. Panegyricus*, trans. B. Radice, Cambridge, Massachusetts, London 1969 (The Loeb Classical Library).

- Pliniusz Młodszy, *Panegyryk czyli mowa dziękczynna na cześć Trajana wygłoszona w senacie w 100 r.*, tłum. P. Gruszka, Gdańsk 1996.
- Plutarchus (**Plut.**), *Vitae parallelae*, t. I-IV, ed. K. Ziegler, Leipzig 1915-1973 (Bibliotheca Teubneriana).
Plutarch, *Żywoty sławnych mężów*, tłum. M. Brożek, Wrocław 1976, 1996.
- Polybius (**Polyb.**), *The Histories*, vol. VI, trans. W.R. Paton, London–New York 1927 (The Loeb Classical Library).
- Polibiusz, *Dzieje*, t. II, tłum. S. Hammer, M. Brożek, Wrocław 1962.
- Seneca (**Sen.**), *Moral Essays*, vol. I-II, trans. J.W. Basore, London–New York 1928-1932 (The Loeb Classical Library).
- Seneca, *Apocolocyntosis*, edd. W.H.D. Rouse, M.A. Litt D, London 1913.
- Strabo (**Strab.**), *Geographica*, ed. W. Aly, E. Kirsten, F. Lapp, Bonn 1968-1972.
- Suetonius (**Suet.**), *De vita Caesarum*, ed. M. Ihm, Stuttgart 1993 (Bibliotheca Teubneriana).
- Swetoniusz, *Żywoty Cezarów*, tłum. J. Niemirska – Pliszczyńska, Wrocław 1987,
- Tacitus (**Tac.**), *Annales*, ed. E. Koestermann, Leipzig 1965 (Bibliotheca Teubneriana).
- Tacitus, *Historiae*, ed. R. Til, Heidelberg 1963.
- Tacyt, *Dzieła*, t. 1-2, tłum. S. Hammer, Warszawa 1957.
- Valerius Maximus (**Val. Max.**), *Facta et dicta memorabilia*, ed. R. Combès, Paris 2003.
- Velleius Paterculus, (**Vell. Pat.**), *Historia Romana*, ed. W.S. Watt, Stuttgart, Leipzig 1988 (Bibliotheca Teubneriana).
- Wellejusz Paterkulus, *Historia rzymska*, tłum. E. Zwolski, Wrocław 1970.

Źródła epigraficzne

- Bargagli B., Grosso C., 1997, *I Fasti Ostienses. Documento della storia di Ostia*, Roma (cyt. **Bargagli – Grosso 1997**).
- Bert-Lott J., 2012, *Death and Dynasty in Early Imperial Rome. Key Sources, with Text, Translation, and Commentary*, Cambridge (cyt. **Bert-Lott 2012**).
- Corpus Inscriptionum Graecarum*, t. 1-4, Berolini 1828-1877 (cyt. **CIG**).
- Corpus Inscriptionum Latinarum*, Berolini 1863- (cyt. **CIL**).
- Degrassi A., 1963, *Inscriptiones Italiae*, XIII. 2, *Fasti anni Numani et Iuliani*, Roma (cyt. **Degrassi 1963**).
- Dittenberger W., Purgold K., 1896, *Die Inschriften von Olympia*, Berlin (cyt. **IvO**).
- Eck W., Caballos A., Fernández F., 1996, *Das senatus consultum de Cn. Pisone Patre*, München (cyt. **SCPP**).
- Inscriptiones Graecae*, Berolini 1873 – (cyt. **IG**).
- Inscriptiones Latinae selectae*, ed. H. Dessau, t. 1-3, Berolini 1892-1916 (cyt. **ILS**).
- Inscriptiones Graecae ad res Romanas pertinentes*, ed. R. Cagnat et. al., t. 1-4, Paris 1901-1927 (cyt. **IGRR**).
- Roman Statutes*, ed. M.H. Crawford, vol. I, Bulletin of the Institute of Classical Studies, Supplement 64, London 1996 (cyt. **Crawford 1996**).
- Rowe G., 2002, *Princes and Political Cultures: The New Tiberian Senatorial Decrees*, Ann Arbor (cyt. **Rowe 2002**).
- Sánchez A., Gutiérrez O., 1999, *Tabula Siarensis: Edición, Traducción y Comentario*, Pamplona (cyt. **TS**).
- Scheid J., 1998, *Commentarii fratrum arvalium qui supersunt: les copies épigraphiques des protocoles annuels de la confrérie arvale (21 av. – 304 ap. J.-C.)*, Roma (cyt. **Scheid 1998**).

Korpusy monet

- Roman Imperial Coins in the Hunter Coin Cabinet University of Glasgow*, I: *Augustus to Nerva*, ed. A.S. Robertson, London–Glasgow–New York 1962 (cyt. **HCC**)

- Roman Provincial Coinage, I: From the Death of Caesar to the Death of Vitellius (44 BC – AD 69)*, eds. A. Burnett, M. Amandry, P.P. Ripollès, London 1992 (cyt. **RPC**).
- The Roman Imperial Coinage, I: Augustus to Vitellius*, eds. H. Mattingly, E.A. Sydenham, London 1968.
- The Roman Imperial Coinage, I: From 31 BC to AD 69*, ed. C.H.V. Sutherland, London 1984 (cyt. **RIC, F**).
- Sear D.R., 2000, *Roman Coins and Their Values, I: The Republic and the Twelve Caesars 280 BC – AD 96*, London (cyt. **Sear 2000**).

Komentarze do źródeł

- Bradley K.R., 1978, *Suetonius' „Life of Nero”: An Historical Commentary*, Bruxelles.
- Brunt P.A., Moore J.M., 1967, *Res gestae divi Augusti*, Oxford.
- Cooley A.E., 2009, *Res gestae divi Augusti: Text, Translation, and Commentary*, Cambridge.
- Corrigan P.L., 1988, *Studies on Tacitus, „Annals” 4*, Cornell University (Diss.).
- Goodyear F.R.D., 1972, *The Annals of Tacitus*, vol. 1, *Annals I, 1-54*, Cambridge.
- Holtzhauser C.A., 1918, *An Epigraphic Commentary on Suetonius's Life of Tiberius*, Philadelphia.
- Humphrey J.W., 1976, *An Historical Commentary on Cassius Dio's Roman History: Book 59*, University of British Columbia (Diss.).
- Hurley D.W., 1991, *A Historical and Historiographical Commentary on Suetonius' „Life of Caligula”*, Columbia University (Diss.).
- Koestermann E., 1967, *Cornelius Tacitus – Annalen*, Bd. III, Buch 11-13, Heidelberg.
- Louis N., 2010, *Commentaire historique et traduction du Divus Augustus de Suétone*, Bruxelles.
- Manuwald B., 1979, *Cassius Dio und Augustus: Philologische Untersuchungen zu den Büchern 45-56 des dionischen Geschichtswerkes*, Wiesbaden.
- Newby J.D., 1938, *A Numismatic Commentary on the Res Gestae of Augustus*, Iowa City.
- Ramondetti P., 2000, *Tiberio nella biografia di Svetonio*, Napoli.
- Reinhold M., *From Republic to Principate. An Historical Commentary on Cassius Dio's Roman History. Books 49-52 (36-29 B.C.)*, Atlanta 1988.
- Rich J.W., 1990, *Cassius Dio: The Augustan Settlement (Roman History 53 – 55.9)*, Warminster.
- Rietra J.R., 1979, *Suetonius on the Life of Tiberius*, New York.
- Scherberich K., 1995, *Untersuchungen zur vita Claudii des Sueton*, Köln.
- Seif K.P., 1973, *Die Claudiusbücher in den Annalen des Tacitus*, Mainz (Diss.).
- Swan P.M., 2004, *The Augustan Succession: An Historical Commentary on Cassius Dio's Roman History Books 55-56 (9 B.C. – A.D. 14)*, Oxford.
- Woodman A.J., 1977, *Velleius Paterculus. The Tiberian Narrative (2.94-131)*, Cambridge.
- Woodman A.J., 1983, *The Caesarian and Augustan Narrative (2.41-93)*, Cambridge.
- Woodman A.J., Martin R.H., 1996, *The Annals of Tacitus: Book 3*, Cambridge.

LITERATURA PRZEDMIOTU

- Akveld W.F., 1961, *Germanicus*, Groningen.
- Allen W., 1947, „The Death of Agrippa Postumus”, *TAPhA* 78, 131-139.
- Alföldi A., 1970, *Die monarchische Repräsentation im römischen Kaiserreiche*, Darmstadt (wyd. 3).
- Ameling W., 1994, „Augustus und Agrippa: Bemerkungen zu PKöln VI 249”, *Chiron* 24, 1-28.
- Aubrión E., 1985, *Rhétorique et histoire chez Tacite*, Metz.
- Baar M., 1990, *Das Bild des Kaisers Tiberius bei Tacitus, Sueton und Cassius Dio*, Stuttgart.
- Badian E., 1980, „Notes on the Laudatio of Agrippa”, *CJ* 76, 97-107.
- Badian E., 1982, „Crisis Theories and the Beginning of Principate”, [w:] *Romanitas – Christianitas: Untersuchungen zur Geschichte und Literature der römischen Kaiserzeit*, J. Straub zum 70. Geburtstag gewidmet, hrsg. von G. Wirth, Berlin–New York, 18-41.

- Balbuza K., 2005, *Triumfator. Triumf i ideologia zwycięstwa w starożytnym Rzymie epoki Cesarstwa*, Poznań.
- Balsdon J.P.V.D., 1934, *The Emperor Gaius (Caligula)*, Oxford.
- Balsdon J.P.V.D., 1962, *Roman Women: Their History and Habits*, London.
- Barrett A.A., 1989, *Caligula: The Corruption of Power*, London–New York.
- Barrett A.A., 1996, *Agrippina: Sex, Power, and Politics in the Early Empire*, London.
- Barrett A.A., 2001, „Tacitus, Livia, and the Evil Stepmother”, *RhM* 144, 171-175.
- Barrett A.A., 2002, *Livia: First Lady of Imperial Rome*, New Haven–London.
- Bauman R.A., 2003, *Women and Politics in Ancient Rome*, London–New York.
- Beard M., 2007, *The Roman Triumph*, Cambridge–Massachusetts–London.
- Bellen H., 1984, „Das Drususdenkmal apud Mogontiacum und die Galliarum Civitates”, *JRGZ* 31, 385-396.
- Bellen H., 1989, „Der römische Ehrenbogen von Mainz-Kastel: *Ianus Germanici aut Domitiani?*”, *AKB* 19, 77-84.
- Bellemore J., 2013, „The Identity of Drusus: The Making of a Princeps”, [w:] *The Julio-Claudian Succession: Reality and Perception of the 'Augustan Model'*, ed. A.G.G. Gibson, Leiden–Boston, 79-94.
- Benario H.W., 1975, „Augustus Princeps”, *ANRW* 2.2, 75-85.
- Benoist S., 2005, *Rome, le Prince et la Cité: Pouvoir impérial et cérémonies publiques (I^{er} siècle av. – début du IV^e siècle ap. J.-C.)*, Paris.
- Béranger J., 1939, „L'hérédité du principat: Note sur la transmission du pouvoir impérial aux deux premiers siècles”, *REL* 17, 171-187 [= Béranger J., 1973, „Principatus. Études de notions et d'histoire politiques dans d'Antiquité gréco-romaine”, eds. F. Paschoud, P. Ducrey, Genève, 137-152].
- Béranger J., 1953, *Recherches sur l'aspect idéologique du principat*, Basel.
- Béranger J., 1959, „Diagnostic du principat: l'empereur romain, chef de parti”, *REL* 37, 151-170.
- Bernecker A., 1989, *Die Feldzüge des Tiberius und die Darstellung der unterworfenen Gebiete in der 'Geographie des Ptolemaeus'*, Bonn.
- Bianchi E., 2006, „La politica dinastica di Caligola”, *Mediterraneo antico. Economie, società, culture* 9, 597-630. (non vidi)
- Birch R.A., 1981, „The Settlement of 26 June A.D. 4 and its Aftermath”, *CQ* 31, 443-456.
- Bishop J., 1964, *Nero: The Man and the Legend*, London.
- Bleicken J., 1998, *Augustus: Eine Biographie*, Berlin.
- Bogue J.F., 1970, *Tiberius in the Reign of Augustus*, University of Illinois (Diss.), Urbana.
- Borchhardt J., 1974, „Ein Kenotaph für Gaius Caesar”, *JDAI* 89, 217-241.
- Boruch W., 2010, *Studies in the History of the Julio-Claudian Dynasty*, Toruń.
- Borzsák I., 1969, „Das Germanicus-Bild des Tacitus”, *Latomus* 28, 588-600.
- Boschung D., 1987, „Römische Glasphalerae mit Porträtbüsten”, *BJ* 187, 193-258.
- Boschung D., 2002, *Gens Augusta: Untersuchungen zu Aufstellung, Wirkung und Bedeutung der Statuengruppen des julisch-claudischen Kaiserhauses*, Mainz.
- Bowersock G.W., 1984, „Augustus and the East: The Problem of the Succession”, [w:] *Caesar Augustus: Seven Aspects*, eds. F. Millar, E. Segal, Oxford, 169-188.
- Brandt H., 1995, „Marcellus «successioni praeparatus»? Augustus, Marcellus und die Jahre 29-23 v. Chr.”, *Chiron* 25, 1-17.
- Bringmann K., 1977, „*Imperium proconsulare* und Mitregentschaft im frühen Prinzipat”, *Chiron* 7, 219-238.
- Bringmann K., Schäfer T., 2002, *Augustus und die Begründung des römischen Kaisertums*, Berlin.
- Brunt P.A., 1977, „Lex de imperio Vespasiani”, *JRS* 67, 95-116.
- Brunt P.A., 1984, „The Role of the Senate in the Augustan Regime”, *CQ* 34, 423-444.
- Calabi I., 1954, „Sugli onori postumi a Germanico. Due note alla *Tabula Hebana*”, *PP* 9, 212-214.
- Carter G., Metcalf W., 1988, „The Dating of M. Agrippa Asses”, *NC* 148, 145-147.

- Castagnoli F., 1984, „L'Arco di Germanico in Circo Flaminio”, *ArchClass* 36, 329-332.
- Castritius H., 1982, *Der römische Prinzipat als Republik*, Husum.
- Cattaneo E., 1958, „Sul parallelismo degli episodi della morte di Augusto e di Claudio negli Annali di Tacito”, *RIL* 92, 476-482.
- Champlin E., 1989, „The Testament of Augustus”, *RhM* 132, 154-165.
- Christes J., 1994, „Tacitus und die *moderatio* des Tiberius”, *Gymnasium* 101, 112-135.
- Ciaceri E., 1934, *Tiberio, successore di Augusto*, Milano. (non vidi)
- Coarelli F., 1988, *Il Foro Boario: dalle origini alla fine della repubblica*, Roma.
- Cogitore I., 2002, *La légitimité dynastique d'Auguste à Néron à l'épreuve des conspirations*, Rome.
- Cohen D., 1991, „The Augustan Law on Adultery: The Social and Cultural Context”, [w:] *The Family in Italy from Antiquity to the Present*, eds. D. Kertzer, R. Saller, New Haven, 109-126.
- Corbett J.H., 1974, „The Succession Policy of Augustus”, *Latomus* 33, 1, 87-97.
- Corbier M., 1991a, „Constructing Kinship in Rome: Marriage and Divorce, Filiation and Adoption”, [w:] *The Family in Italy from Antiquity to the Present*, eds. D. Kertzer, R. Saller, New Haven, 127-144.
- Corbier M., 1991b, „Divorce and Adoption as Roman Familial Strategies”, [w:] *Marriage, Divorce and Children in Ancient Rome*, ed. B. Rawson, Oxford, 47-78.
- Corbier M., 1995, „Male Power and Legitimacy through Women: The Domus Augusta under the Julio-Claudians”, [w:] *Women in Antiquity. New Assessments*, eds. R. Hawley, B. Levick, London–New York, 178-193.
- Cotton H.M., Jakobson A., 1985, „Caligula's Recusatio Imperii”, *Historia* 34, 4, 497-503.
- Cotton H.M., Jakobson A., 2002, „Arcanum imperii: The Powers of Augustus”, [w:] *Philosophy and Power in the Graeco-Roman World. Essays in Honour of Miriam Griffin*, eds. G. Clark, T. Rajak, Oxford, 193-209.
- Cox S.E., 2005, „The Mark of the Successor: Tribunician Power and the Ara Providentia under Tiberius and Vespasian”, *NAC* 24, 251-270.
- Crawford M., 1983, „Roman Imperial Coin Types and the Formation of Public Opinion”, [w:] *Studies in Numismatic Method Presented to Philip Grierson*, ed. C.N.L. Brooke, Cambridge, 47-64.
- Dąbrowa E., 1998, *The Governors of Roman Syria from Augustus to Septimius Severus*, Bonn.
- Degrassi A., 1952, *I fasti consolari dell'impero romano dal 30 avanti Cristo al 613 dopo Cristo*, Roma.
- De Maria S., 1988, *Gli archi onorari di Roma e dell'Italia romana*, Roma.
- Dettenhofer M.H., 2000, *Herrschaft und Widerstand im augusteischen Prinzipat: Die Konkurrenz zwischen Res Publica und Domus Augusta*, Stuttgart.
- De Visscher F., 1964, „La politique dynastique sous le règne de Tibère”, *Syntelesia* 5, Arangio-Ruiz, Napoli, 54-65.
- Dorey T.A., 1966, „Claudius und seine Ratgeber”, *Das Altertum* 12, 144-155.
- Drinkwater J., 2013, „Nero Caesar and the Half – Baked Principate”, [w:] *The Julio- Claudian Succession: Reality and Perception of the 'Augustan Model'*, ed. A.G.G. Gibson, Leiden–Boston, 155-173.
- Eck W., 1995, „Plebs und Princeps nach dem Tod des Germanicus”, [w:] *Laeders and Masses in the Roman World. Studies in Honor of Zvi Yavetz*, eds. I. Malkin, Z.W. Rubinsohn, Leiden–New York–Köln, 1-10.
- Eck W., 1997, „Die Täuschung der Öffentlichkeit. Der Prozess gegen Cnaeus Calpurnius Piso im Jahre 20 n. Chr.” [w:] *Grosse Prozesse der römischen Antike*, hrsg. von U. Manthe, J. von Ungern-Sternberg, München, 128-145.
- Eck W., 2007, *The Age of Augustus*, Oxford (second edition).
- Eder W., 1990, „Augustus and the Power of Tradition: The Augustan Principate as Binding Link between Republic and Empire”, [w:] *Between Republic and Empire. Interpretations of Augustus and his Principate*, eds. K. Raaflaub, M. Toher, Berkeley, Los Angeles, 71-122.
- Ehrenberg V., Jones A.H.M., 1976, *Documents Illustrating the Reigns of Augustus and Tiberius*, Oxford.
- Ehrhardt C., 1978, „Messalina and the Succession to Claudius”, *Antichthon* 12, 51-78.

- Fantham E., 2006, *Julia Augusti: The Emperor's Daughter*, London–New York.
- Ferrill A., 1980, „Augustus and his Daughter: A Modern Myth”, [w:] *Studies in Latin Literature and Roman History*, ed. C. Deroux, Brussels, 332-346.
- Ferrill A., 1991, *Caligula: Emperor of Rome*, London.
- Fishwick D., 2010, „Agrippa and the Ara Providentiae at Rome”, *ZPE* 174, 251-258.
- Flach D., 1973, „Die Regierungsanfang des Tiberius”, *Historia* 22, 552-569.
- Flaig E., 2013, *Zrytualizowana polityka. Znaki, gesty i władza w starożytnym Rzymie*, tłum. L. Mro-zewicz, A. Pawlicka, Poznań.
- Flory M.B., 1988, „The Meaning of *Augusta* in the Julio-Claudian Period”, *AJAH* 13, 2, 113-138.
- Flory M.B., 1996, „Dynastic Ideology, the Domus Augusta, and Imperial Women: A Lost Statuary Group in the Circus Flaminius”, *TAPhA* 126, 287-306.
- Flower H.I., 1996, *Ancestor Masks and Aristocratic Power in Roman Culture*, Oxford.
- Fraschetti A., 1988, „La Tabula Hebana, la Tabula Siarensis e il iustitium per la morte di Germanico”, *MEFRA* 100, 867-889.
- Fraschetti A., 1990a, *Roma e il principe*, Bari.
- Fraschetti A., 1990b, „Augusto e la „laudatio” di Agrippa”, [w:] *Il bimillenario di Agrippa*, Genova, 83-98.
- Fullerton M.D., 1985, „The Domus Augusti in Imperial Iconography of 13-12 B.C.”, *AJA* 89, 473-483.
- Galinsky K., 1981, „Augustus' Legislation on Morals and Marriage”, *Philologus* 125, 126-144.
- Galinsky K., 1996, *Augustan Culture: An Interpretive Introduction*, Princeton.
- Galinsky K., 2012, *Augustus: Introduction to the Life of an Emperor*, Cambridge.
- Gallotta B., 1981, „Germanico oltre il Reno”, *Acme* 34, 293-316.
- Gallotta B., 1987, *Germanico*, Roma.
- Galsterer H., 2000, „Die Trauer der Städte um verstorbene Prinzen in der frühen Kaiserzeit”, [w:] *La commemorazione di Germanico nella documentazione epigrafica*, a cura di A. Fraschetti, Roma, 173-187.
- Ganzert J., 1984, *Das Kenotaph für Gaius Caesar in Limyra: Architektur und Bauornamentik*, Tübingen.
- Ganzert J., 1997, „Zu den Ehrenbögen für Germanicus und Drusus auf dem Augustusforum: «...arcus circum latera templi Martis Ultoris...»”, *MDAI(R)* 104, 193-206.
- Gardner J.F., 1986, *Women in Roman Law and Society*, London.
- Gardner J.F., 1998, *Family and Familia in Roman Law and Life*, Oxford.
- Gibson A.G.G., 2013, „All Things to All Men: Claudius and the Politics of AD 41”, [w:] *The Julio-Claudian Succession: Reality and Perception of the 'Augustan Model'*, ed. A.G.G. Gibson, Leiden–Boston, 107-132.
- Ginsburg J., 2006, *Representing Agrippina: Constructions of Female Power in the Early Roman Empire*, Oxford–New York.
- Girardet K.M., 1992, „Imperium und provinciae des Pompeius seit 67 v. Chr.”, *CCG* 3, 177-188.
- Girardet K.M., 2000, „Imperium 'Maius': Politische und verfassungsrechtliche Aspekte. Versuch einer Klärung”, [w:] *La Révolution Romaine après Ronald Syme. Bilans et Perspectives*, éd par A. Gi-vannini, Vandoeuvres–Geneve, 167-236.
- Girardet K.M., 2001, „Imperia und provinciae des Pompeius 82 bis 48 v. Chr.”, *Chiron* 31, 153-209.
- Göbl R., 1978, *Antike Numismatik*, t. I, München.
- Grant M., 1950, *Aspects of the Principate of Tiberius. Historical Comments on the Colonial Coinage Issued outside Spain*, New York.
- Grant M., 1952, *Roman Coins as Propaganda*, *Archaeology* 5, 79-85.
- Grant M., 1954, *Roman Imperial Money*, Edinburgh.
- Grant M., 1990, „Agrippa's Coins”, [w:] *Il bimillenario di Agrippa*, Genova, 9-17.
- Gray E.W., 1970, „The Imperium of M. Agrippa: A Note on P. Colon. inv. nr. 4701”, *ZPE* 6, 227-238.
- Grenade P., 1961, *Essai sur les origines du principat: investiture et renouvellement des pouvoirs impériaux*, Paris.

- Griffin M., 1984, *Nero. The End of a Dynasty*, London.
- Griffin M., 1997, „The Senate's Story”, *JRS* 87, 249-263.
- Gruen E.S., 2005, „Augustus and the Making of the Principate”, [w:] *The Cambridge Companion to the Age of Augustus*, ed. K. Galinsky, Cambridge, 33-51.
- Gruen E.S., 2008, „The Expansion of the Empire under Augustus”, [w:] *The Cambridge Ancient History 10: The Augustan Empire 43 B.C. – A.D. 69*, eds. A. Bowman, E. Champlin, A. Lintott, Cambridge (second edition), 147-197 (online edition).
- Halfmann H., 1986, *Itinera principum. Geschichte und Typologie der Kaiserreisen im römischen Reich*, Stuttgart.
- Hammond M., 1933, *The Augustan Principate in Theory and Practice during the Julio-Claudian Period*, Cambridge, Mass.
- Hammond M., 1956, „The Transmission of the Powers of the Roman Emperor from the Death of Nero in A.D. 68 to that of Alexander Severus in A.D. 235”, *MAAR* 24, 63-133.
- Hansen M.H., 1999, *Demokracja ateńska w czasach Demostenesa. Struktura, zasady i ideologia*, tłum. R. Kulesza, Warszawa [oryg. *The Athenian Democracy in the Age of Demosthenes. Structure, Principles, and Ideology*, Oxford 1991].
- Hardy L.E., 1976, *The Imperial Women in Tacitus' „Annales”*, Indiana University (Diss.).
- Haselberger L., 2007, *Urbem adornare: Die Stadt Rom und Ihre Gestaltumwandlung unter Augustus/Romes Urban Metamorphosis under Augustus* (English translation of the main text by Alexander Thein), Portsmouth.
- Haslam M.W., 1980, „Augustus' Funeral Oration for Agrippa”, *CJ* 75, 193-199.
- Heinemann A., 2007, „Eine Archäologie des Störfalls. Die toten Söhne des Kaisers in der Öffentlichkeit des frühen Prinzipats”, [w:] *Archäologie und Geschichte* 12, hrsg. von F. Hölscher, T. Hölscher, Heidelberg, 41-109.
- Heintschel-Heinegg A., 1954, *Untersuchungen zum Regierungsantritt der römischen Kaiser von Tiberius bis Commodus*, Wien.
- Hennig D., 1972, „Zur Ägyptenreise des Germanicus”, *Chiron* 2, 349-365.
- Herz P., 1980, „Der Aufbruch des Gaius Caesar in den Osten”, *ZPE* 39, 285-290.
- Herz P., 1993, „Die Adoptivöhne des Augustus und der Festkalender: Gedanken zu einer Inschrift aus Messene”, *Klio* 75, 272-288.
- Herz P., 2001, „Das römische Heer und der Kaiserkult in Germanien”, [w:] *Religion in den germanischen Provinzen Roms*, hrsg. von W. Spickermann, Tübingen, 91-116.
- Hesberg H., Panciera S., 1994, *Das Mausoleum des Augustus. Der Bau und seine Inschriften*, München.
- Hickson F.V., 1991, „Augustus Triumphator: Manipulation of the Triumphal Theme in the Political Program of Augustus”, *Latomus* 50, 1, 124-138.
- Hidalgo de la Vega M.J., 1998, „Mujeres, familia y sucesión dinástica: Julia, Livia y Agripina”, [w:] *XI congreso español de estudios clásicos: historia y arqueología*, ed. J.F. Gonzales Castro, Madrid, 131-140.
- Hinz V., 1993, „Eine bekannte Tugend des Tiberius (*Tab. Siar. Frg. I Z. 5*)”, *ZPE* 96, 59-63.
- Hohl E., 1933, „Wann hat Tiberius das Prinzipat übernommen?”, *Hermes* 68, 1, 106-115.
- Hohl E., 1935, „Primum facinus novi Principatus”, *Hermes* 70, 3, 350-355.
- Hölscher T., 2011, *Sztuka rzymska: język obrazowy jako system semantyczny*, tłum. L. Olszewski, Poznań [oryg. *Römische Bildsprache als semantisches System*, Heidelberg 1987].
- Holloway R.R., 1984, „Who's Who on the Ara Pacis?”, [w:] *Alessandria e il mondo Ellenistico-Romano. Studi e Materiali Ist. Arch. Univ. Palermo* 6, 625-628.
- Hurler F., 1994, „Recherches sur la durée de l'imperium des « co-régents » sous les principats d'Auguste et de Tibère”, *CCG* 5, 255-289.
- Hurler F., 1997, *Les Collègues du Prince sous Auguste et Tibère: De la Légalité Républicaine à la Légitimité Dynastique*, Roma.

- Huttner U., 1962, *Die Siegel des Kaiser Augustus. Ein Kapitel zur Geschichte und Symbolik des antiken Herrschersiegels*, Baden Baden.
- Huttner U., 2004, *Recusatio Imperii. Ein politisches Ritual zwischen Ethik und Taktik*, Hildesheim.
- Instinsky H.U., 1962, *Die Siegel des Kaisers Augustus. Ein Kapitel zur Geschichte und Symbolik des antiken Herrschersiegels*, Baden Baden.
- Instinsky H.U., 1966, „Augustus und die Adoption des Tiberius“, *Hermes* 94, 324-343.
- Jameson S., 1975, „Augustus and Agrippa Postumus“, *Historia* 24, 287-314.
- Janssen J., 1920, „Ad expeditionem Gaii principis in Germaniam“, *Mnemosyne* 48, 205-206.
- Jacques F., Scheid J., 1992, *Rome et l'integration de l'Empire (44 av. J.-C. – 260 ap. J.-C.)*, I, *Les structures de l'Empire romain*, (wyd. 2), Paris.
- Jones A.H.M., 1951, „The Imperium of Augustus“, *JRS* 41, 112-119.
- Jones A.H.M., 1956, „Numismatics and History“, [w:] *Essays in the Roman Coinage presented to H. Mattingly*, eds. R.A.G. Carson, C.H.V. Sutherland, Oxford, 13-33.
- Jones A.H.M., 1970, *Augustus*, London.
- Jońca M., 2008, *Parricidium w prawie rzymskim*, Lublin.
- Jung H., 1972, „Die Thronerhebung des Claudius“, *Chiron* 2, 367-386.
- Keppie L., 1998, *The Making of the Roman Army. From Republic to Empire*, University of Oklahoma Press.
- Kienast D., 1982, *Augustus: Prinzeps und Monarch*, Darmstadt.
- Kienast D., 1996, *Römische Kaisertabelle: Grundzüge einer römischen Kaiserchronologie*, Darmstadt.
- Kleiner D.E.E., 2005, „Semblance and Storytelling in Augustan Rome“, [w:] *The Cambridge Companion to the Age of Augustus*, ed. K. Galinsky, Cambridge, 197-233.
- Kleiner D.E.E., Buxton B., 2008, „Pledges of Empire: The Ara Pacis and the Donations of Rome“, *AJA* 112, 57-89.
- Kleiner F.S., 1985a, „The Arch of Gaius Caesar at Pisa (CIL, XI, 1421)“, *Latomus* 44, 156-164.
- Kleiner F.S., 1985b, *The Arch of Nero in Rome. A Study of the Roman Honorary Arch before and under Nero*, Rome.
- Kleiner F.S., 1997, „The Boscoreale Cups: Copies of a Lost Monument?“, *JRA* 10, 377-380.
- Kluczek A., 2006, *Studia nad propagandą polityczną w Cesarstwie Rzymskim (II-III w.)*, Toruń.
- Koenen L., 1970, „Die „Laudatio Funeris“ des Augustus für Agrippa auf einem neuen Papyrus (P. Colon. inv. nr. 4701; vgl. Taf. VIIla)“, *ZPE* 5, 217-283.
- Kornemann E., 1930, *Doppelprinzipat und Reichsteilung im Imperium Romanum*, Leipzig.
- Kornemann E., 1960, *Tiberius*, Stuttgart.
- Koestermann E., 1953, „Der panonisch-dalmatinische Krieg 6-9 n. Chr.“, *Hermes* 81, 345-378.
- Koestermann E., 1957, „Die Feldzüge des Germanicus 14-16 n. Chr.“, *Historia* 6, 429-479.
- Koestermann E., 1958, „Die Mission des Germanicus im Orient“, *Historia* 7, 331-375.
- Kramer E.A., 1999, *Imaging Empire: Aspects of Velleius Paterculus' Historiography*, Ann Arbor (Diss.).
- Kuhoff W., 1993a, *Felicio Augusto melior Traiano. Aspekte der Selbstdarstellung der römischen Kaiser während der Prinzipatszeit*, Frankfurt am Main.
- Kuhoff W., 1993b, „Zur Titulatur der römischen Kaiserinnen während der Prinzipatszeit“, *Klio* 75, 244-256.
- Kunkel W., 1961, „Über das Wesen des augusteischen Prinzipats“, *Gymnasium* 68, 353-370.
- Kunderewicz C., 1995, *Rzymskie prawo prywatne*, Łódź.
- Küntze C., 1985, *Zur Darstellung des Kaisers Tiberius und seiner Zeit bei Velleius Paterculus*, Frankfurt am Main–Bern–New York.
- Künzl E., 1996, „Gladiusdekorationen der frühen römischen Kaiserzeit. Dynastische Legitimation, Victoria und Aurea Aetas“, *JRGZ* 43, 383-474.
- Kuttner A.L., 1995, *Dynasty and Empire in the Age of Augustus: The Case of the Boscoreale Cups*, Berkeley.
- Lacey W.K., 1979, „Summi fastigii vocabulum: The Story of a Title“, *JRS* 69, 28-34.
- Lacey W.K., 1996, *Augustus and the Principate: The Evolution of the System*, Leeds.

- Lebek W.D., 1987, „Die drei Ehrenbögen für Germanicus: Tab. Siar. Frg. I 9-34; CIL VI 31199a 2-17”, *ZPE* 67, 129-148.
- Lebek W.D., 1988a, „Die circensischen Ehrungen für Germanicus und das Referat des Tacitus im Lichte von Tab. Siar. Frg. II col. c 2-11”, *ZPE* 73, 249-274.
- Lebek W.D., 1988b, „Augustalspiele und Landestrauer (Tab. Siar. Frg. II col. a 11-14)”, *ZPE* 75, 59-71.
- Lebek W.D., 1989a, „Die Mainzer Ehrungen für Germanicus, den älteren Drusus und Domitian (Tab. Siar. Frg. I 26-34; Suet. Claud. 1, 3)”, *ZPE* 78, 45-82.
- Lebek W.D., 1989b, „Die Postumen Ehrenbögen und der Triumph des Drusus Caesar (CIL VI 31200 B col. I, 1-4; Tac. Ann. 4, 9, 2)”, *ZPE* 78, 83-91.
- Lebek W.D., 1990, „Welttrauer um Germanicus: Das neugefundene Originaldokument und die Darstellung des Tacitus”, *A&A* 36, 93-102.
- Lebek W.D., 1991a, „Ehrenbogen und Prinzentod: 9 v. Chr. – 23 n. Chr.”, *ZPE* 86, 47-78.
- Lebek W.D., 1991b, „Der Proconsulat des Germanicus und die *auctoritas* des Senats: Tab. Siar. Frg. I 22-24”, *ZPE* 87, 103-124.
- Lebek W.D., 1992, „Die zwei Ehrenbeschlüsse für Germanicus und einer der „Seltsamsten Schnitzer“ des Tacitus (Ann. 2, 83, 2)”, *ZPE* 90, 65-86.
- Lebek W.D., 1993, „Roms Ritter und Roms Pleps in den Senatsbeschlüssen für Germanicus Caesar und Drusus Caesar”, *ZPE* 95, 81-120.
- Lebek W.D., 1999, „Das senatus consultum de Cn. Pisone patre und Tacitus”, *ZPE* 128, 183-211.
- Lehmann G.A., 1991, „Das Ende der römischen Herrschaft über das „Westelbische“ Germanien: Von der Varus-Katastrophe zur Abberufung des Germanicus Caesar 16/7 n. Chr.”, *ZPE* 86, 79-96.
- Lesuisse L., 1961a, „La nomination de l'empereur et le titre d'imperator”, *AC* 30, 415-428.
- Lesuisse L., 1961b, „Le titre de Caesar et son évolution au cours de l'histoire de l'empire”, *LEC* 29, 271-287.
- Lesuisse L., 1962, „L'aspect héréditaire de la succession impériale sous les Julio-Claudiens”, *LEC* 30, 32-50.
- Levick B., 1966, „Drusus Caesar and the Adoptions of A.D. 4”, *Latomus* 25, 2, 227-244.
- Levick B., 1971, „The Beginning of Tiberius' Career”, *CQ* 21, 478-486.
- Levick B., 1972a, „Tiberius Retirement to Rhodes in 6 B.C.”, *Latomus* 31, 779-813.
- Levick B., 1972b, „Abdication and Agrippa Postumus”, *Historia* 21, 674-697.
- Levick B., 1975a, „Mercy and Moderation on the Coinage of Tiberius”, [w:] *The Ancient Historian and his Materials. Essays in Honour of C.E. Stevens on his seventieth birthday*, ed. B. Levick, Farnborough, 123-137.
- Levick B., 1975b, „Julians and Claudians”, *Greece and Rome* 22, 29-38.
- Levick B., 1990, *Claudius*, London.
- Levick B., 1999, *Tiberius the Politician*, London–New York.
- Levick B., 2010, *Augustus: Image and Substance*, Harlow.
- Lewis J.D., 1970, „Primum facinus novi Principatus”, [w:] *Auckland Classical Essays Presented to E.M. Blaiklock*, ed. B.F. Harris, Auckland, 165-184.
- Liechtenhan E., 1947, „Das Ziel des Aufstandes der Rheinarmee”, *MH* 4, 52-67.
- Linderski J., 1990, „Mommsen and Syme: Law and Power in the Principate of Augustus”, [w:] *Between Republic and Empire. Interpretations of Augustus and his Principate*, eds. K. Raaflaub, M. Toher, Berkeley–Los Angeles, 42-53.
- Linderski J., 1995, „Julia in Regium”, [w:] *Roman Questions*, Stuttgart, 375-394.
- Lindsay H., 2009, *Adoption in the Roman World*, Cambridge.
- Łuć I., 2004, *Oddziały pretorianów w starożytnym Rzymie: rekrutacja, struktura, organizacja*, Lublin.
- Łuć I., 2011, The Military Coins of Caligula and Claudius. The Types Adlocut. Coh., Imper. Recept. and Praetor. Recept., [w:] *Studia Lesco Mrozewicz ab amicis et discipulis dedicata*, eds. S. Ruciński, K. Balbuza, K. Królczyk, Poznań, 231-238.

- Magie D., 1908, „The Mission of Agrippa to the Orient in 23 B.C.”, *CPh* 3, 145-152.
- Marsh F.B., 1931, *The Reign of Tiberius*, Oxford.
- Martin P.M., 1986, „A propos de l'exil d'Ovide... et de la succession d'Auguste”, *Latomus* 45, 609-611.
- Maxfield V.A., 1981, *The Military Decorations of the Roman Army*, London.
- Meise E., 1966, „Der Sesterz des Drusus mit den Zwillingen und die Nachfolgepläne des Tiberius”, *JNG* 16, 7-21.
- Meise E., 1969, *Untersuchungen zur Geschichte der Julisch-Claudischen Dynastie*, München.
- Mellado Rivera J.A., 2002, „Principes iuventutis, como nuevos Dióscuros y la teología del poder imperial”, [w:] *Actas XI congreso nacional de numismática*, ed. A. Beltrán Martínez, Zaragoza, 123-130.
- Mellado Rivera J.A., 2003, *Principes Iuventutis: la imagen monetaria del heredero en la época Julio-Claudia*, Alicante.
- Millar F., 1984, „State and Subject: The Impact of Monarchy”, [w:] *Caesar Augustus: Seven Aspects*, eds. F. Millar, E. Segal, Oxford, 37-60.
- Millar F., 1993, „Ovid and the *Domus Augusta*: Rome Seen from Tomoi”, *JRS* 83, 1-17.
- Miller S.G., 2006, *Starożytni Olimpijczycy. Sportowe życie antycznej Grecji*, tłum. I. Żółtowska, Warszawa [oryg. *Ancient Greek Athletics*, Yale University Press 2004].
- Minto A., 1947, „M. Agrippa Postumus in Planasia (7-14 d. Cr)”, *ASI* 105, 3-10.
- Mlasowsky A., 1996, „Nomini ac fortunae Caesarum proximi. Die Sukzessionspropaganda der römischen Kaiser von Augustus bis Nero im Spiegel der Reichsprägung und der archäologischen Quellen”, *JDAI* 111, 249-388.
- Noreña C.F., 2001, „The Communication of the Emperor's Virtues”, *JRS* 91, 146-168.
- Ober J., 1982, „Tiberius and the Political Testament of Augustus”, *Historia* 31, 3, 306-328.
- Olszewski L., 2002, *Upadłe i boskie: Ubóstwienie cesarzowych i księżniczek z dynastii julijsko-klaudyjskiej (30 rok przed Chr. – 68 rok po Chr.)*, Poznań (niepublikowana rozprawa doktorska dostępna w bibliotece UAM).
- Olszewski L., 2003, [rec.:] A.A. Barret, *Livia: First Lady of Imperial Rome*, New Haven–London 2002, [w:] *Eos* 90, 2003, 366-370.
- Olszewski L., 2011, „Haec mihi in animis vestris templa” (Tac. Ann. 4, 38, 2), czyli o naśladowaniu Oktawiana Augusta przez Tyberiusza, [w:] *Świat starożytny, jego polscy badacze i kult panującego*, red. L. Mrozwicz, K. Balbuza, Poznań, 335-352.
- Oraá E.T., 2003, „La carrera política de los miembros de la Domus Augusta en el periodo Julio-Claudio”, [w:] *Urbs Aeterna, Actas y colaboraciones del coloquio internacional Roma entre la literatura y la historia*, editado por C.A. del Real, P.G. Ruiz, Á. Sánchez-Ostiz, J.B. Torres Guerra, Pamplona, 747-759.
- Osgood J., 2010, *Claudius Caesar: Image and Power in the Early Roman Empire*, Cambridge.
- Paladini M.L., 1954, „La morte di Agrippa Postumo e la congiura di Clemente”, *Acme* 7, 313-329.
- Pani M., 1979, *Tendenze politiche della successione al principato di Augusto*, Bari.
- Pani M., 1987, „La Missione di Germanico in Oriente. Politica estera e politica interna”, [w:] *Germanico. La Persona, la Personalità, il Personaggio nel bimillenario dalla nascita*, Atti del Convegno (Macerata – Perugia 1986), a cura di G. Bonamente, M.P. Segoloni, Roma, 1-23.
- Papano A.E., 1941, „Agrippa Postumus”, *CPh* 36, 30-45.
- Parsi B., 1963, *Désignation et Investiture de L'Empereur Romain (1^{er} et 1^e siècles après J.-C.)*, Paris.
- Pettinger A., 2012, *The Republic in Danger: Drusus Libo and the Succession of Tiberius*, Oxford.
- Pigoń J., 1996, *W kręgu pojęć politycznych Tacyta: libertas – moderatio*, Wrocław.
- Pigoń J., 2004, *Ze studiów nad technikami narracyjnymi Tacyta: Wypowiedzi proleptyczne*, Wrocław.
- Pistellato A., 2013, „Gaius Caesar, or the Ideal Non-Princes: A Tiberian Issue”, *Arctos* 47, 199-217.
- Pollini J., 1986, „Ahenobarbi, Appuleii, and Some Others on the Ara Pacis”, *AJA* 90, 453-460.
- Pollini J., 1987, *The Portraiture of Gaius and Lucius Caesar*, New York.
- Prévost M.H., 1949, *Les adoptions politiques à Rome sous la République et le Principat*, Paris.

- Raaflaub K.A., 1987, „Die Militärreformen des Augustus und die politische Problematik des frühen Prinzipats”, [w:] *Saeculum Augustum*, vol. 1, ed. G. Binder, Darmstadt, 246-307.
- Raditsa L.F., 1980, „Augustus' Legislation Concerning Marriage, Procreation, Love Affairs, and Adultery”, *ANRW* 2. 13, 278-339.
- Reinhold M., 1933, *Marcus Agrippa. A Biography*, Geneva–New York.
- Requena M., 2001, *El emperador predestinado: los presagios de poder en época imperial romana*, Madrid (non vidi).
- Rich J.W., 1980, „Agrippa and the Nobles: A Note on Dio 54, 29, 6”, *LCM* 5, 217-221.
- Richardson J., 2012, *Augustan Rome 44 BC to AD 14: The Restoration of the Republic and the Establishment of the Empire*, Edinburgh.
- Ritter H.W., 1972, „Livias Erhebung zur Augusta”, *Chiron* 2, 313-338.
- Rocco M., 2004, „Druso e la successione di Augusto”, *Rivista Veneta di Scienze dell' Antichità e dell'Alto Medioevo* 24, 1-19.
- Roddaz J.M., 1984, *Marcus Agrippa*, Roma.
- Roehmer M., 1997, *Der Bogen als Staatsmonument. Zur politischen Bedeutung der römischen Ehrenbögen des 1. Jhs. n. Chr.*, München.
- Rogers R.S., 1940, „Drusus Caesar's Tribunician Power”, *AJPh* 61, 4, 457-459.
- Rogers R.S., 1943, *Studies in the Reign of Tiberius. Some Imperial Virtues of Tiberius and Drusus Iulius Caesar*, Baltimore.
- Roller M.B., 2001, *Constructing Autocracy. Aristocrats and Emperors in Julio-Claudian Rome*, Princeton.
- Romer F.E., 1974, *G. and L. Caesar in the East*, Stanford University (Diss.).
- Romer F.E., 1978, „A Numismatic Date for the Departure of C. Caesar”, *TAPhA* 108, 187-202.
- Romer F.E., 1979, „Gaius Caesar's Military Diplomacy in the East”, *TAPhA* 109, 199-214.
- Rose Ch. B., 1990, „Princes” and Barbarians on the Ara Pacis, *AJA* 94, 453-467.
- Rose Ch. B., 1997, *Dynastic Commemoration and Imperial Portraiture in the Julio-Claudian Period*, Cambridge.
- Ruciński S., 2013, *Praefecti praetorio. Dowódcy gwardii pretoriańskiej od 2 roku przed Chr. do 282 roku po Chr.*, Bydgoszcz.
- Ryberg I.S., 1942, „Tacitus' Art of Innuendo”, *TAPhA* 73, 383-404.
- Sage M.S., 1982-83, „Tacitus and the Accession of Tiberius”, *AncSoc* 13, 293-321.
- Sajkowski R., 1994, „Antonia Młodsza a sukcesja Kaliguli”, [w:] *Wychowanie w rodzinie od starożytności po wiek XX*, Materiały z konferencji naukowej Katedry Wychowania (Bydgoszcz VI 1993), red. J. Jundziłł, Bydgoszcz, 49-61.
- Sajkowski R., 1998, „Julia Augusta a prawo o obrazie majestatu”, [w:] *Religia i prawo karne w starożytnym Rzymie*, Materiały z konferencji naukowej (Lublin 16-17 maja 1997), red. A. Dębiński, M. Kuryłowicz, Lublin, 127-138.
- Sajkowski R., 2001, *Divus Augustus Pater. Kult boskiego Augusta za rządów dynastii julijsko-klaudyjskiej*, Olsztyn.
- Sajkowski R., 2004, „Domus Augusta – domus divina”, [w:] *Ideologia i propaganda w starożytności*, Materiały konferencji Komisji Historii Starożytnej PTH (Rzeszów 12-14 września 2000), red. L. Morawiecki, P. Berdowski, Rzeszów, 369-382.
- Sajkowski R., 2006, „Kwestia sukcesji Tyberiusza w latach 4-14 n.e.” [w:] *Ad fontes: studia ofiarowane księdzu profesorowi A. Szorcowi w siedemdziesięciolecie urodzin*. red. Z. Jaroszewicz-Pierśławcew, I. Makarczyk, Olsztyn, 367-374.
- Saller R.P., 1984, „Familia, domus, and the Roman Conception of the Family”, *Phoenix* 38, 336-355.
- Sattler P., 1960, *Augustus un der Senat. Untersuchungen zur römischen Innenpolitik zwischen 30 und 17 vor Christus*, Göttingen.
- Sattler P., 1969, „Julia und Tiberius: Beiträge zur römischen Innenpolitik zwischen den Jahren 12 v. Chr. und 2 n. Chr.” [w:] *Augustus*, hrsg. von W. Schmitthenner, Darmstadt, 486-530.

- Sawiński P., 2004, „Agrippa's Mission in the East”, *Eos* 91, 2, 242-250.
- Sawiński P., 2005, *Specjalni wysłannicy cesarscy w okresie od Augusta do Tyberiusza: Studium nad początkami pryncypatu*, Xenia Posnaniensia – Monografie 4, red. L. Mrozewicz, M. Musielak, Poznań.
- Sawiński P., 2007, „Some Comments on the Character of Germanicus' imperium during his Activity in Germany and in the East”, [w:] *Haec mihi in animis vestris templa. Studia Classica in Memory of Professor Lesław Morawiecki*, eds. P. Berdowski, B. Blahaczek, Rzeszów, 221-226.
- Sawiński P., 2008, „Oktawian jako mściciel Juliusza Cezara”, [w:] *Idy marcowe 2050 lat później*, red. L. Mrozewicz, Poznań, 141-150.
- Sawiński P., 2011, „Marcus Claudius Marcellus in the Octavian Augustus' Family and Political Plans”, [w:] *Studia Lesco Mrozewicz ab amicis et discipulis dedicata*, red. K. Balbuza, K. Królczyk, S. Ruciński, Poznań, 359-367.
- Sawiński P., 2012, „Pogrzeby i formy pośmiertnego uhonorowania członków rodziny cesarskiej w okresie pryncypatu Augusta i Tyberiusza”, *Studia Europaea Gnesnensia* 5, 33-64.
- Sawiński P., 2013a, „Agryppa, Marcellus i pierścień Augusta. Kilka uwag na temat fragmentu «Historii rzymskiej» Kasjusza Diona (53, 30, 1-2)”, *Symbolae Philologorum Posnaniensium* 23, 1, 35-43.
- Sawiński P., 2013b, „Marcus Agrippa: *Collega imperii* or successor to Augustus. The Succession Issue between 23 and 12 BC”, *Palamedes. A Journal of Ancient History* 8, 141-154.
- Sawiński P., 2014a, „Łuki triumfalne i honoryfikacyjne jako forma uczczenia członków rodziny cesarskiej w okresie pryncypatu Augusta i Tyberiusza”, *Meander* 69, 109-139.
- Sawiński P., 2014b, „Adopcje jako element polityki sukcesyjnej Augusta”, [w:] *Płec i władza w kontekstach historycznych i współczesnych*, red. M. Kubiaczyk, F. Kubiaczyk, Gniezno, 39-51.
- Sawiński P., 2015, „Wybór Klaudiusza na cesarza”, *Studia Europaea Gnesnensia* 12, 245-260.
- Schäfer T., 1989, *Imperii Insignia: Sella curulis und fascies: Zur Repräsentation römischer Magistrate*, Mainz.
- Scharf R., 2001, *Agrippa Postumus: Splitter einer historischen Figur*, Landau.
- Scheid J., 1992, „L'investiture impériale d'après les commentaires des arvaux”, *CCG* 3, 221-237.
- Scheid J., Broise H., 1980, „Deux nouveaux fragments des actes des frères arvaux de l'année 38 après J.-Chr.”, *MEFRA* 92, 1, 215-248.
- Schillinger-Häfele U., 1988, „Die Laudatio Funeris des Tiberius für Germanicus (zu Tabula Siarensis Fragment II, col. B 13-19)”, *ZPE* 75, 73-81.
- Schmitt H.H., 1958, „Der panonische Aufstand des Jahres 14 n. Chr. und der Regierungsantritt des Tiberius”, *Historia* 7, 378-383.
- Schmitzer U., 2000, *Velleius Paterculus und das Interesse an der Geschichte im Zeitalter des Tiberius*, Heidelberg.
- Schrömbges P., 1986, *Tiberius und die Res Publica Romana. Untersuchungen zur Institutionalisierung des frühen römischen Principats*, Bonn.
- Schrömbges P., 1992, „Zu den angeblichen Reichsteilungsplänen des Tiberius: (Dio 57, 2, 4 F)”, *RhM* 135, 298-307.
- Schumacher L., 1985, „Die imperatorischen Akklamationen der Tiumvirn und die auspicia des Augustus”, *Historia* 34, 191-222.
- Seager R., 1972, *Tiberius*, London.
- Seager R., 2013, „Perceptions of the *Domus Augusta*, AD 4–24”, [w:] *The Julio-Claudian Succession: Reality and Perception of the 'Augustan Model'*, ed. A.G.G. Gibson, Leiden–Boston, 41-57.
- Settis S., 1988, „Die Ara Pacis”, [w:] *Kaiser Augustus und die verlorene Republik*, hrsg. von W.D. Heilmeyer, E. La Rocca, E. Künzl, Mainz, 400-426.
- Severy B., 2000, „Family and State in the Early Imperial Monarchy: The *Senatus Consultum de Pisone Patre*, Tabula Siarensis, and Tabula Hebana”, *CPh* 95, 318-337.
- Severy B., 2003, *Augustus and the Family at the Birth of the Roman Empire*, New York–London.
- Shaw M.L.G., 1990, *Drusus Caesar: The Son of Tiberius*, University of British Columbia (Diss.).

- Shmitt H.H., 1958, „Der pannonische Aufstand des Jahres 14 n. Chr. und der Regierungsantritt des Tiberius“, *Historia* 7, 378-383.
- Shotter D.C.A., 1968, „Tacitus, Tiberius and Germanicus“, *Historia* 17, 194-214.
- Shotter D.C.A., 1971, „Julians, Claudians, and the Accession of Tiberius“, *Latomus* 30, 1117-1123.
- Shotter D.C.A., 1991 *Augustus Caesar*, London–New York.
- Shotter D.C.A., 1992, *Tiberius Caesar*, London–New York.
- Shotter D.C.A., 2005, *Nero*, London–New York (second edition).
- Sickle C.E. van, 1928, *The Coregency and the Succession in the Early Roman Empire*, Chicago.
- Sidari D., 1978-1979, „Il ritiro di Tiberio a Rodi“, *AIV* 137, 51-69.
- Sidari D., 1979-1980, „Studi su Gaio e Lucio Cesare“, *AIV* 138, 275-302.
- Simon E., 1967, *Ara Pacis Augustae*, Tübingen.
- Simpson Ch.J., 2005, „Rome’s „Official Imperial Seal“? The Rings of Augustus and His First Century Successors“, *Historia* 54, 2, 180-188.
- Simpson Ch.J., 2008, „The Julian Succession and its Claudian Coda. A Different Perspective on the so-called Julio-Claudian Dynasty“, *Latomus* 67, 353-65.
- Smallwood E.M., 1967, *Documents Illustrating the Principates of Gaius, Claudius and Nero*, Cambridge.
- Sordi M., 1979, „La morte di Agrippa Postumo e la rivolta di Germania del 14 d.C.“ [w:] *Scritti in onore di Benedetto Riposati* 2, Rieti, 481-495.
- Stevenson T., 2007, „Roman Coins and Refusals of the Title „Pater patriae“, *NC* 167, 119-141.
- Stevenson T., 2013, „The Succession Planning of Augustus“, *Antichthon* 47, 118-139.
- Strack P.L., 1933, *Untersuchungen zur römischen Reichsprägung des zweiten Jahrhunderts*, vol. II, *Die Reichsprägung zur Zeit des Hadrian*, Stuttgart.
- Stuart M., 1940, „Tacitus and the Portraits of Germanicus and Drusus“, *CPh* 35, 1, 64-67.
- Sumner G.V., 1967, „Germanicus and Drusus Caesar“, *Latomus* 26, 413-435.
- Sutherland C.H.V., 1951, *Coinage in Roman Imperial Policy 31 B.C. – A.D. 68*, London.
- Sutherland C.H.V., 1959, „The Intelligibility of Roman Imperial Coin Types“, *JRS* 49, 46-55.
- Syme R., 1958, *Tacitus*, I-II, Oxford.
- Syme R., 1978, *History in Ovid*, Oxford.
- Syme R., 1979, „Some Imperial Salutations“, *Phoenix* 33, 308-329.
- Syme R., 1984, „Neglected Children on the Ara Pacis“, *AJA* 88, 583-589.
- Syme R., 1986, *The Augustan Aristocracy*, Oxford.
- Syme R., 2009a, *Rewolucja rzymska*, tłum. A. Baziór, Poznań [oryg. *The Roman Revolution*, Oxford 1939].
- Syme R., 2009b, „Imperator Caesar: A Study in Nomenclature“, [w:] *Augustus*, ed. J. Edmondson, Edinburgh (przedruk artykułu, który ukazał się [w:] *Historia* 7, 1958, 172-188).
- Talbert R.J.A., 1999, „Tacitus and the *Senatus Consultum de Cn. Pisone patre*“, *AJPh* 120, 1, 89-97.
- Temporini H., 1978, *Die Frauen am Hofe Trajans. Ein Beitrag zur Stellung der Augustae im Principat*, Berlin–New York.
- Timpe D., 1962, *Untersuchungen zur Kontinuität des frühen Prinzipats*, Wiesbaden.
- Timpe D., 1967, „Zur Geschichte und Überlieferung der Okkupation Germaniens unter Augustus“, *Saeculum* 18, 278-293.
- Timpe D., 1968, *Der Triumph des Germanicus. Untersuchungen zu den Feldzügen der Jahre 14-16 n. Chr. in Germanien*, Bonn.
- Torelli M., 1982, *Typology and Structure of Roman Historical Reliefs*, Ann Arbor.
- Treggiari S., 1991a, *Roman Marriage. Iusti coniuges from the Time of Cicero to the Time of Ulpian*, Oxford.
- Treggiari S., 1991b, „Divorce Roman Style: How Easy and How Frequent Was it?“, [w:] *Marriage, Divorce and Children in Ancient Rome*, ed. B. Rawson, Oxford, 31-46.
- Trillmich W., 1988a, „Münzpropaganda“, [w:] *Kaiser Augustus und die verlorene Republik*, hrsg. von W.D. Heilmeyer, E. La Rocca, E. Künzl, Mainz, 474-528.

- Trillmich W., 1988b, „Der Germanicus-Bogen in Rom und das Monument für Germanicus und Drusus in Leptis Magna”, [w:] *Estudios sobre la Tabula Siarensis: Anejos de Archivo Español de Arqueología*, editado por J. Arce, J. González, Madrid, 51-60.
- Uzzi J.D., 2005, *Children in the Visual Arts of Imperial Rome*, Cambridge.
- Vassileiou A., 1984, „Caius ou Lucius Caesar proclamé princeps iuventutis par l'ordre équestre”, [w:] *Hommages à L. Lerat*, éd par H. Walter, Paris, 827-840.
- Versnel H.S., 1980, „Destruction, Devotio and Despair in a Situation of Anomy: The Mourning for Germanicus in Triple Perspective”, [w:] *Perennitas. Studi in onore di Angelo Brelich*, a cura di G. Piccaluga, Roma, 541-618.
- Veyne P., 2008, *Imperium grecko-rzymskie*, tłum. P. Domański, Kęty [oryg. *L'Empire gréco-romain*, Paris 2008]
- Von Premerstein A., 1937, *Vom Werden und Wesen des Prinzipats*, München.
- Vout C., 2013, „Tiberius and the Invention of Succession”, [w:] *The Julio-Claudian Succession: Reality and Perception of the 'Augustan Model'*, ed. A.G.G. Gibson, Leiden–Boston, 59-77.
- Wallace-Hadrill A., 1982, „Civilis princeps”: Between Citizen and King, *JRS* 72, 32-48.
- Wallace-Hadrill A., 1986, „Image and Authority in the Coinage of Augustus”, *JRS* 76, 66-87.
- Wardle D., 2000, „Valerius Maximus on the „Domus Augusta”, Augustus, and Tiberius”, *CQ* 50, 479-493.
- Watson G.R., 2014, *Żołnierz rzymski*, tłum. P. Grysztar, Oświęcim [oryg. *The Roman Soldier*, Cornell University Press 1985].
- Webster G., 1998, *The Roman Imperial Army of the First and Second Centuries A.D.*, University of Oklahoma Press (Third Edition).
- Weingärtner D.G., 1969, *Die Ägyptenreise des Germanicus*, Bonn.
- Weinstock S., 1957, „The Image and the Chair of Germanicus”, *JRS* 47, 144-154.
- Weinstock S., 1966, „The Posthumous Honours of Germanicus”, [w:] *Mélanges d'Archéologie et d'Histoire offerts à Andre Piganiol 2*, éd par R. Chevallier, Paris, 891-898.
- Weinstock S., 1971, *Divus Julius*, Oxford.
- Wellesley K., 1967, „The dies imperii of Tiberius”, *JRS* 57, 23-30.
- Wells C., 2005, *Cesarstwo rzymskie*, tłum. T. Duliński, Warszawa [oryg. *The Roman Empire*, Stanford University Press 1984].
- Welwei K.W., 1986, „Römische Weltherrschaftsideologie und augusteische Germanienpolitik”, *Gymnasium* 93, 118-137.
- Welwei K.W., 2004, „Augustus als „vindex libertatis”: Freiheitsideologie und Propaganda im frühen Prinzipat”, [w:] *Res publica und imperium: Kleine Schriften zur römischen Geschichte*, hrsg. von M. Meier, M. Strothmann, Stuttgart, 217-229.
- Wesch-Klein G., 1993, *Funus publicum: Eine Studie zur öffentlichen Beisetzung und Gewährung von Ehrengräbern in Rom und den Westprovinzen*, Stuttgart.
- Wiedemann T.E.J., 2008, „Tiberius to Nero”, [w:] *The Cambridge Ancient History 10: The Augustan Empire 43 B.C. – A.D. 69*, eds. A. Bowman, E. Champlin, A. Lintott, Cambridge (second edition), 198-255. (online edition)
- Wille G., 1983, *Der Aufbau der Werke des Tacitus*, Amsterdam.
- Wilkes J.J., 1963, „A Note on the Mutiny of the Pannonian Legions in A.D. 14”, *CQ* 13, 2, 268-271.
- Winterling A., 2011, *Caligula. A Biography*, Berkeley–Los Angeles–London [oryginał niemiecki: A. Winterling, *Caligula. Eine Biographie*, München 2003].
- Wood S.E., 2001, *Imperial Women: A Study in Public Images, 40 BC – AD 68*, Leiden–Boston (second edition).
- Wolters R., 1989, „*Tam diu Germania vincitur*”. *Römische Germanensiege und Germanensieg-Propaganda bis zum Ende des 1. Jahrhunderts n. Chr.*, Bochum.
- Wolters R., 2002, „Gaius und Lucius Caesar als designirte Konsuln und principes iuventutis: Die lex Valeria Cornelia und RIC I.2 205ff”, *Chiron* 32, 297-323.

- Yavetz Z., 1999, *Tiberius. Der traurige Kaiser. Biographie*, München.
- Zabłocka M., 1986, „*Ius trium liberorum* w ustawodawstwie dynastii julijsko-klaudyjskiej”, *Prawo Kanoniczne* 29, 1-2, 243-264.
- Zanker P., 1999, *August i potęga obrazów*, tłum. L. Olszewski, Poznań [oryg. *Augustus und die Macht der Bilder*, München 1997].
- Zanker P., 2005, *Apoteoza cesarzy rzymskich. Rytuał i przestrzeń miejska*, tłum. L. Olszewski, Xenia Posnaniensia – Monografie 5, red. L. Mrozewicz, M. Musielak, Poznań. [oryg. *Die Apotheose der römischen Kaiser. Ritual und städtische Bühne*, München 2004]
- Zetzel J.E.G., 1970, „New Light on Gaius Caesar’s Eastern Campaign”, *GRBS* 11, 259-266.
- Ziółkowski A., 2004, *Historia Rzymu*, Poznań.
- Ziółkowski A., 2007, „Prolegomena to Any Future Metaphysics on Agrippa’s Pantheon”, [w:] *Res bene gestae. Ricerche di storia urbana su Roma antica in onore di Eva Margareta Steinby*, a cura di A. Leone, D. Palombi, S. Walker, Roma, 465-476.

WYKAZ SKRÓTÓW CZASOPISM I SERII WYDAWNICZYCH (WEDŁUG L'ANNÉE PHILOLOGIQUE)

<i>A&A</i>	– Antike und Abendland
<i>AC</i>	– L'Antiquité Classique
<i>AIV</i>	– Atti dell'Istituto Veneto di Scienze
<i>AJA</i>	– American Journal of Archaeology
<i>AJAH</i>	– American Journal of Ancient History
<i>AJPh</i>	– American Journal of Philology
<i>AKB</i>	– Archäologisches Korrespondenzblatt
<i>AncSoc</i>	– Ancient Society
<i>ArchClass</i>	– Archeologia Classica
<i>ANRW</i>	– Aufstieg und Niedergang der römischen Welt
<i>ASI</i>	– Archivio Storico Italiano
<i>BJ</i>	– Bonner Jahrbücher
<i>CCG</i>	– Cahiers du Centre G. Glotz
<i>CJ</i>	– The Classical Journal
<i>CQ</i>	– Classical Quarterly
<i>CPh</i>	– Classical Philology
<i>GRBS</i>	– Greek, Roman and Byzantine Studies
<i>JDAI</i>	– Jahrbuch des Deutschen Archäologischen Instituts
<i>JNG</i>	– Jahrbuch für Numismatik und Geldgeschichte
<i>JRA</i>	– Journal of Roman Archaeology
<i>JRGZ</i>	– Jahrbuch des Römisch-Germanischen Zentralmuseums, Mainz
<i>JRS</i>	– The Journal of Roman Studies
<i>LEC</i>	– Les Études Classiques
<i>LCM</i>	– Liverpool Classical Monthly
<i>LTUR</i>	– Lexicon Topographicum Urbis Romae
<i>MAAR</i>	– Memoirs of the American Academy in Rome
<i>MDAI(R)</i>	– Mitteilungen des Deutschen Archäologischen Instituts, Römische Abteilung
<i>MEFRA</i>	– Mélanges de l'École Française de Rome
<i>MH</i>	– Museum Helveticum
<i>NAC</i>	– Numismatica e Antichità Classiche
<i>NC</i>	– Numismatic Chronicle
<i>PP</i>	– La Parola del Passato
<i>REL</i>	– Revue des Études Latines
<i>RhM</i>	– Rheinisches Museum für Philologie
<i>RIL</i>	– Rendiconti dell'Istituto Lombardo
<i>TAPhA</i>	– Transactions of the American Philological Association
<i>ZPE</i>	– Zeitschrift für Papyrologie und Epigraphik

INDEKS OSÓB I AUTORÓW ANTYCZNYCH

A

- M. Acyliusz Glabrion (*M. Acilius Glabrio*) 21
S. Afraniusz Burrus (*Sex. Afranius Burrus*) 151, 210
M. Agryppa, zob. M. Wipsaniusz Agryppa
Agryppina Starsza, zob. Wipsania Agryppina Starsza
Agryppina Młodsza, zob. Julia Agryppina Młodsza
Aleksander Wielki, król Macedonii 30
L. Anneusz Seneka Młodszy (*L. Annaeus Seneca Minor*) 24, 39, 206-207, 210
Antonia Młodsza (*Antonia Minor*), córka M. Antoniusza i Oktawii Młodszej 54, 77, 108-110, 118, 127, 149, 172, 204
Antonia (*Antonia*), córka Klaudiusza 140-141, 154
M. Antoniusz (*M. Antonius*), triumwir 19, 27-29, 54, 88, 198
M. Antoniusz Pizanus (*M. Atonius Pisanus*) 99
S. Appulejusz (*Sex. Appuleius*), konsul w 14 r. 163-164, 167
August, cesarz rzymski (30 p.n.e. – 14 n.e.) 9-11, 13-15, 19-111, 114-116, 118-119, 121, 125-127, 129-132, 136, 142, 144-148, 150, 153-158, 163-170, 172-183, 185-186, 188-192, 198, 201, 203-204, 207-208, 211-213, 215-221, 223-224

B

- Bato, wódz panoński 89
T. Brezczus Rufus (*T. Braetius Rufus*) 57
Brytanik, zob. Tyberiusz Klaudiusz Cezar Brytanik

C

- G. Cecyna Largus (*C. Caecina Largus*) 136
Gajusz Cezar, zob. G. Juliusz Cezar
Lucjusz Cezar, zob. L. Juliusz Cezar
Kw. Cecyliusz Metellus Syllanus (*Q. Caecilius Metellus Silanus*) 92

- Cycon, zob. M. Tuliusz Cycon
G. Cylniusz Mecenas (*C. Cilnius Maecenas*) 32, 69

D

- Gn. Domicjusz Ahenobarbus (*Cn. Domitius Ahenobarbus*), naturalny ojciec Nerona 142
Gn. Domicjusz Ampianus (*Cn. Domitius Ampianus*) 56
Druzus Młodszy, zob. Druzus Juliusz Cezar
Druzus Starszy, zob. Neron Klaudiusz Druzus

E

- L. Eliusz Sejan (*L. Aelius Seianus*) 84, 92, 105, 121-125, 127-129, 186
S. Eliusz Katus (*Sex. Aelius Catus*), konsul w 4 r. 69-70
Emilia Lepida (*Aemilia Lepida*) 54
L. Emiliusz Paulus (*L. Aemilius Paullus*) 20
L. Emiliusz Paulus (*L. Aemilius Paullus*), mąż Julii wnuczki Augusta 82
M. Emiliusz Lepidus (*M. Aemilius Lepidus*), triumwir 39
M. Emiliusz Lepidus (*M. Aemilius Lepidus*), mąż Druzylli 136-138, 157
M. Emiliusz Lepidus (*M. Aemilius Lepidus*) 92
Ewodus 127-128

F

- Filon z Aleksandrii (*Philo Judaeus*) 130, 134-136, 187, 189
T. Flawiusz Józef (*T. Flavius Iosephus*) 10, 22, 127, 130-131, 150-151, 185, 188, 195-197, 199-202, 206, 210, 223-225
L. Furiusz Kamillus Skrybonian (*L. Furius Camillus Scribonianus*) 221-222

G

- A. Gabiniusz (*A. Gabinius*), trybun ludowy 178
Galba, cesarz rzymski (68 – 69) 203, 217, 222

H

Hadrian, cesarz rzymski (117 – 138) 11, 165-166
Kw. Hateriusz (*Q. Haterius*) 102-103
Herod Wielki, król Judei 40, 185
M. Horacjusz Rufus (*M. Horatius Rufus*) 99

J

Józef Flawiusz, zob. T. Flawiusz Józef
Juba II, władca Mauretanii 68
Julia Agryppina Młodsza (*Julia Agrippina Minor*), matka Nerona 11, 14, 138, 141-152, 158, 166, 206-210, 212-213, 219
Julia (*Julia*), córka Augusta 20-21, 24-26, 29, 31-34, 36, 40, 42-43, 46, 48-50, 52, 71, 77, 155, 169, 219
Julia (*Julia*), wnuczka Augusta 82, 169
Julia (*Julia*), córka Druzusa Młodszego 105, 119
Julia Druzylla (*Julia Drusilla*), siostra Kaliguli 136-138, 157
Julia Liwilla (*Julia Livilla*), siostra Kaliguli 138
Agryppa Juliusz Cezar zwany Postumusem (*Agrippa Iulius Caesar*), wnuk Augusta 43, 71, 77-83, 155, 166, 171, 180-183, 187, 214, 216
M. Juliusz Agryppa (*M. Iulius Agrippa*), wnuk Heroda Wielkiego 40, 185, 197
Druzus Juliusz Cezar (*Drusus Iulius Caesar*), syn Tyberiusza 20, 22, 39, 67, 71, 73, 75-77, 83, 88, 93, 96-107, 116-121, 123-126, 128-130, 136, 141, 147-148, 150, 156-157, 167, 218, 220
Druzus Juliusz Cezar (*Drusus Iulius Caesar*), syn Germanika 83, 92, 119-122, 124, 129, 184-185
G. Juliusz Cezar (*C. Iulius Caesar*), dyktator rzymski 19, 25, 29, 31, 33, 35, 39, 46, 88, 90, 168
G. Juliusz Cezar (*C. Iulius Caesar*), wnuk Augusta 11, 21, 26, 36, 38, 41, 43, 45-70, 78-80, 83-84, 96, 98-100, 105, 107, 112-113, 115, 117-118, 120-121, 125, 142, 145, 147-148, 150, 155-157, 218-219
Germanik Juliusz Cezar (*Germanicus Iulius Caesar*), adoptowany syn Tyberiusza 12, 14, 22, 39, 47, 52, 54, 58, 61-62, 67, 71, 73-77, 79-80, 83, 87-89, 91-127, 129-132, 134, 137, 142-144, 149-150, 155-157, 163, 167, 169, 171-176, 179, 188, 190, 192, 201, 203-204, 218, 220
Germanik Juliusz Cezar (*Germanicus Iulius Caesar*), syn Druzusa Młodszego 100, 105

L. Juliusz Cezar (*L. Iulius Caesar*), wnuk Augusta 11, 21, 26, 36, 38, 41, 43, 45-50, 52-57, 59-70, 78-80, 83-84, 98-100, 105, 107, 113, 115, 117-118, 120-121, 125, 142, 145, 147-148, 150, 155-157, 218-219
Neron Juliusz Cezar (*Nero Iulius Caesar*), syn Germanika 52, 83, 92, 107, 116-117, 119-122, 124, 129, 184-185
Tyberiusz Juliusz Cezar (Gemellus) (*Tiberius Iulius Caesar*), syn Druzusa Młodszego 100, 103, 119, 122-124, 126-137, 144, 157, 185, 187, 214, 216
G. Juliusz Rufus (*C. Iulius Rufus*) 100
Junia Klaudilla (*Iunia Claudilla*), żona Kaliguli 157
Kw. Juniusz Blezus (*Q. Iunius Blaesus*), wuj Sejana 92, 94
Juniusz Nowatus (*Iunius Novatus*) 82
L. Juniusz Sylanus (*L. Iunius Silanus*) 141-143
M. Juniusz Sylanus (*M. Iunius Silanus*) 213

K

Kaligula, cesarz rzymski (37 – 41) 10-12, 14, 86, 95, 98, 120, 124-139, 144, 157-159, 175, 184-203, 212, 214-216, 220-221, 224-226
Gn. Kalpurniusz Pizon (*Cn. Calpurnius Piso*), konsul w 23 r. p.n.e. 25, 29, 32
Gn. Kalpurniusz Pizon (*Cn. Calpurnius Piso*), konsul w 7 r. p.n.e. 12, 52-53, 100-101, 179, 198-199
Karakalla, cesarz rzymski (211 – 217) 145
Kasjusz Cherea (*Cassius Chaerea*) 198, 200
L. Kasjusz Dion (*L. Cassius Dio*) 11, 20-23, 25-30, 32-34, 36, 38-42, 44-46, 50, 53, 58, 63, 67, 70, 73, 76, 80, 82, 91, 94-96, 101, 117, 119, 124-125, 128, 130, 136-137, 139, 141, 143-144, 147, 150-151, 158, 164-165, 167, 169-170, 172-173, 175-179, 181, 184, 187-189, 191, 193-202, 206, 209-210, 212-214, 223-225
Katoniusz Justus (*Catonius Iustus*) 205
Klaudia Augusta (*Claudia Augusta*), córka Nerona 153
Klaudia Liwia zwana Liwillą (*Claudia Livia*), żona Druzusa Młodszego 20, 83, 100, 105, 110, 118, 123, 129, 219
Klaudia Marcella (*Claudia Marcella*), siostrzenica Augusta 20, 33
Klaudiusz, cesarz rzymski (41-54) 10-11, 14-15, 24, 68, 79, 83, 86, 91, 105-106, 109, 118, 129-130,

- 139-154, 158, 166, 195-213, 215-217, 219-221, 225-226
- Tyberiusz Klaudiusz Cezar Brytanik (*Tiberius Claudius Caesar Britannicus*), syn Klaudiusza 105, 139-152, 158, 206-210, 212-214, 216, 218
- Neron Klaudiusz Druzus (*Nero Claudius Drusus*), pasierb Augusta 21, 24, 27, 41-43, 48, 52, 54, 61-62, 67, 87, 94, 107-109, 111-112, 115, 156, 172, 204-205, 219
- G. Klaudiusz Marcellus (*C. Claudius Marcellus*), mąż Oktawii Młodszej 19
- M. Klaudiusz Marcellus (*M. Claudius Marcellus*), siostrzeniec i zięć Augusta 19-27, 29, 32-33, 39, 43, 48, 54, 62, 107, 109, 116, 155
- Klemens (*Clemens*), niewolnik Agryppy Postumusa 171, 176
- Kleopatra VII, królowa Egiptu 27
- Kommodus, cesarz rzymski (180 – 192) 145
- Kornelia Orestilla (*Cornelia Orestilla*), żona Kaliguli 157
- Kossus Korneliusz Lentulus (*Cossus Cornelius Lentulus*), monetalis 37
- S. Korneliusz Orfitus (*S. Cornelius Orfitus*), konsul w 51 r. 145
- Korneliusz Sabinus (*Cornelius Sabinus*) 200
- P. Korneliusz Scypion (*P. Cornelius Scipio*) 57, 59
- L. Korneliusz Sulla (*L. Cornelius Sulla*) 54
- P. Korneliusz Tacyt (*P. Cornelius Tacitus*) 11, 21, 24, 31, 38-39, 45, 74, 77, 82, 84-85, 94-97, 99-103, 106-108, 111-113, 116-119, 121, 123-124, 129-132, 143-146, 148, 151, 153-154, 157-158, 165-168, 170-180, 184-186, 196, 206-208, 210-214, 217, 223-224
- Ksyfilinos (*Xiphilinos*) 11
- P. Kwinktyliusz Warus (*P. Quinctilius Varus*) 39, 75-76, 85, 88, 94, 101, 112
- L**
- M. Licyniusz Krassus (*M. Licinius Crassus*) 94
- L. Licyniusz Lukullus (*L. Licinius Lucullus*) 184
- Liwia Druzylla (*Livia Drusilla*), od 14 r. Julia Augusta (*Iulia Augusta*) 19, 22, 24, 26, 36, 40, 43, 48, 52, 74, 82-83, 88, 104, 121-122, 125, 137, 144, 164-169, 180-182, 207
- T. Liwiusz (*T. Livius*) 166
- Lokusta (*Locusta*), trucicielka 214
- Lolia Paulina (*Lollia Paulina*), żona Kaliguli 157-158
- L. Luzjusz Geta (*L. Lusius Geta*) 151
- M**
- Makron, zob. Kw. Newiusz Kordus Sutoriusz Makron
- G. Mariusz (*C. Marius*), monetalis 36, 48-49
- Mecenas, zob. G. Cylniusz Mecenas
- Messalina, zob. Waleria Messalina
- Milonia Cezonia (*Milonia Caesonia*), żona Kaliguli 157
- N**
- Neron, cesarz rzymski (54 – 68); do 50 r. Lucjusz Domicjusz Ahenobarbus; po adopcji przez Klaudiusza, Neron Klaudiusz Cezar Druzus Germanicus 9-14, 58, 125, 140, 142-154, 158-159, 166, 175, 206-223, 226
- Kw. Newiusz Kordus Sutoriusz Makron (*Q. Naevius Cordus Sutorius Macro*) 129, 131, 184, 186-187, 190
- G. Norbanus Flakkus (*C. Norbanus Flaccus*), konsul w 15 r. 108-109
- O**
- Oktawia Młodsza (*Octavia Minor*), siostra Augusta 19, 21, 23-25, 33, 40, 49, 54, 62, 107, 109
- Oktawia (*Octavia*), córka Klaudiusza 140-141, 143, 149-150, 153-154
- Oktawian, zob. August
- G. Oktawiusz (*C. Octavius*), naturalny ojciec Augusta 163
- P. Owidiusz Naso (*P. Ovidius Naso*) 19, 55, 59, 100, 178
- P**
- Pallas (*Pallas*), wyzwoleniec Klaudiusza 143
- Perdikkas, wódz Aleksandra Wielkiego 30
- Plaucjusz Rufus (*Plautius Rufus*) 82
- G. Pliniusz Sekundus Starszy (*C. Plinius Secundus Maior*) 23, 68, 122, 213
- G. Pliniusz Cecyliusz Sekundus Młodszy (*C. Plinius Caecilius Secundus Minor*) 178
- Plotyna, zob. Pompeja Plotyna
- Plutarch (*Plutarchus*) 23, 33
- Pompeja Plotyna (*Pompeia Plotina*), żona Trajana 165
- Gn. Pompejusz Wielki (*Cn. Pompeius Magnus*) 54, 178

Gn. Pompejusz (*Cn. Pompeius*), zięć Klaudiusza 141-142

Sekstus Pompejusz (*Sextus Pompeius*), syna Pompejusza Wielkiego 19, 28

Sekstus Pompejusz (*Sextus Pompeius*), konsul w 14 r. 163-164, 167

Kw. Pomponiusz Sekundus (*Q. Pomponius Secundus*), konsul w 41 r. 195, 201

Poppea Sabina (*Poppaea Sabina*), żona Nerona 153-154

R

P. Rufriusz Kryspinus (*P. Rufrius Crispinus*) 151

Rufriusz Kryspinus (*Rufrius Crispinus*), pasierb Nerona 154

Rufriusz Pollion (*Rufrius Pollio*) 205

S

Salustiusz Kryspus (*Sallustius Crispus*) 182

Sejan, zob. L. Eliusz Sejan

G. Sencjusz Saturninus (*C. Sentius Saturninus*), konsul w 4 r. 70, 72-73

Gn. Sencjusz Saturninus (*Cn. Sentius Saturninus*), konsul w 41 r. 195-196

Seneka, zob. L. Anneusz Seneka

P. Sergiusz Rufus (*P. Sergius Rufus*) 57

M. Serwiusz Honoratus (*M. Servius Honoratus*) 23, 39

Serwiusz Tulliusz (*Servius Tullius*), król rzymski 166

Sewer Aleksander, cesarz rzymski (222 – 235) 11, 13

L. Skryboniusz Libon (*L. Scribonius Libo*) 171, 176

Statilia Messalina (*Statilia Messalina*), żona Nerona 154

Strabon (*Strabo*) 94

G. Sulpicjusz Platorinus (*C. Sulpicius Platorinus*), monetalis 36

G. Swetoniusz Trankwillus (*C. Suetonius Tranquillus*) 11, 20, 26, 28-30, 42-44, 46, 62-63, 69, 71, 73-74, 81-82, 86, 88-89, 92, 106, 122, 124-125, 128, 130, 132, 136-137, 139, 143-144, 148, 151, 153-154, 163, 165-173, 175-179, 181, 184-188, 190-192, 195-196, 198-200, 202-204, 206-210, 214, 223, 225

T

Tacyt, zob. P. Korneliusz Tacyt

Tanakwil (*Tanquil*), żona Tarkwiniusza Priscusa 166

Tarkwiniusz Priskus (*Tarquinius Priscus*), król rzymski 166

Tigranes, król Armenii 44

Trajan, cesarz rzymski (98 – 117) 11, 166, 178

Trazyllus (*Thrasyllus*) 129

M. Tulliusz Cyцерon (*M. Tullius Cicero*) 31

Tyberiusz, cesarz rzymski (14 – 37); do 4 r. Tyberiusz Klaudiusz Neron; po adopcji przez Augusta Tyberiusz Juliusz Cezar 10-11, 14, 20-22, 24, 26-27, 30, 39, 41-46, 48, 52-54, 58, 61-63, 67, 69-111, 115-135, 141, 144, 146-148, 150, 155-158, 163-194, 199, 201-203, 207-209, 212, 214, 216-221, 223-225

Tytus, cesarz rzymski (79 – 81) 214

U

G. Umidiusz Kwadratus (*C. Ummidius Durmius Quadratus*) 190

W

Waleria Messalina (*Valeria Messalina*) 140, 142, 144, 151, 158

Waleriusz Azjatyk (*Valerius Asiaticus*) 196

Wellejusz Paterkulus (*Velleius Paterculus*) 10, 22, 25-26, 31, 43-45, 69-72, 82, 85, 89, 163, 165, 170, 173, 177-178, 182, 224

P. Wergiliusz Maro (*P. Vergilius Maro*) 48

Wespazjan, cesarz rzymski (69 – 79) 223

G. Weturiusz Lancianus (*C. Veturius Lancianus*) 56

M. Winicjusz (*M. Vinicius*), szwagier Kaliguli 196

P. Winicjusz (*P. Vinicius*), konsul w 2 r. 69-70

Wipsania Agryppina (Wipsania Agrippina), córka M. Agryppy 42, 86, 118

Wipsania Agryppina Starsza (Wipsania Agrippina Maior), wnuczka Augusta 36, 49, 77, 83, 108-110, 118, 121-123, 131, 137, 155, 184-185, 219

M. Wipsaniesz Agryppa (*M. Vipsanius Agrippa*), zięć Augusta 14, 20, 22, 24-50, 62, 77, 84-86, 101-102, 107, 142, 155-156, 220

Z

Zonaras (*Zonaras*) 11

INDEKS NAZW ETNICZNYCH I GEOGRAFICZNYCH

A

Achaja 140
Afryka 21, 56, 87
 Prokonsularna 118
Afrodyzjas 137
Akcyjum 27, 68, 88, 223
Alba Longa 117
Aleksandria 130, 134, 140-141, 189
Allia 64
Amanus 110
Anthedon 40
Antiochia 61, 106-107, 112, 207
Apamea 60
Aritium 12, 189-190
Armenia 41, 44, 58, 60, 96, 108-109
Armeńczycy 60, 68
Arnae 140
Arsinoe 87-88
Assos 12, 189-190
Ateny 36, 59-60, 73, 87
Augusta Emerita 135
Azja Mniejsza 40
Azja (*Asia*) 12, 189, 213

B

Baje 129
Belgowie 167
Beocja 36
Benewentum 163, 165
Bitynia 56
Bonn 51
Boscoreale 13, 90
Brytania 139, 149

C

Caere 52
Caesaraugusta 56, 86-87, 120, 126
Capri 122, 125
Carthago Nova 120, 126

Cezarea 126, 140-141
Colonia Iulia Tingi 120
Cylicja 110
Cyrenajka 37, 104

D

Dalmacja 20, 75, 82, 85, 99, 164, 221
Delfy 49
Delos 36
Dunaj 58, 224

E

Efez 40, 105
Egipt 20, 28, 87
Epidaphnae 112
Eskwilin 69
Etruria 52

F

Filippi 88

G

Gades 56, 87
Galia 42, 49, 51, 53, 99, 108-110
 Narbońska 67
Galowie 111
Germania 41, 43-44, 51, 53, 58, 73, 75-76, 85, 88,
 93-96, 98, 105, 110-112, 163, 171-172, 174-
 -175, 203, 205, 218
Germanie 94, 108-109, 111-112
Grecja 96, 99
Gythium 36

H

Hadrumetum 56
Herkulanum 185
Hierapolis 149
Hiszpania 20, 44, 49, 56, 60, 87, 92, 104, 120, 126
 Lusitania 12, 189-190

I

Iliria 96-97, 101, 117, 163-165, 171-173, 218
 Ilium 140
 Italia 42, 57, 87, 121, 146, 149, 170, 199
 Italica 97-98

J

Jerozolima 189
 Judea 40
 Jol – Cezarea 68

K

Kampania 39, 163
 Kantabrowie 20, 44
 Kapadocja 126
 Kapitol 51, 89, 195
 Korkyra 36
 Korynt 68, 80, 126, 149
 Kos 40
 Kreta 37

L

Laodicea 149
 Las Teutoburski 39, 95
 Lepcis Magna 118, 135
 Leptis Minus 87
 Lesbos 36
 Licja 60, 140
 Limyra 60-61, 67, 112
 Lindos 59-60, 99
 Lugdunum 12, 26-27, 51, 56, 86-87, 89, 100
 Luna 87

M

Macedonia 56, 87
 Marsylia (*Massilia*) 60-61
 Mauretania 68, 120
 Mediolanum Santonum 99
 Messene 57, 59, 219
 Misenum 19, 133, 184-186, 225
 Moguncja (*Mogontiacum*) 62, 112

N

Naulochos 28
 Neapol 163-164
 Niemcy 105
 Nîmes 67

Nola 163-165, 167, 181-182
 Norikum 96

O

Olimpia 99

P

Pagus Stellatinus 57
 Palatyn 28, 122, 197, 214
 Palmyra 99
 Pandateria 122, 184
 Panonia 41, 45, 75, 82, 85, 88-89, 91, 96, 98, 175, 218
 Paros 49
 Partowie 51, 58-60, 68
 Patras 140-141
 Pergamon 60, 149
 Piza 11-12, 55, 63-67
 Planazja 81-82, 180, 182
 Pompeje 90
 Poncja 122, 184
 Pont 56

R

Recja 96
 Ren 76, 85, 92-93, 95, 98, 108, 111-112, 115, 218, 224
 Retowie 41
 Rodos 22, 44-46, 59, 69-70, 90, 99, 177
 Rusellae 149
 Rzym 9, 11-12, 20, 22-23, 26, 28, 30-31, 35-36, 39, 42, 44-45, 48-49, 52-54, 57, 60-61, 66-67, 69-70, 72, 78, 82-86, 88-89, 91, 94, 96, 103, 106-109, 112, 114-115, 117-118, 120-122, 131, 139, 146-147, 149-150, 163-164, 167, 170, 173-176, 182, 184-187, 189-193, 197-198, 202, 212, 217-218, 225

S

Sardes 56-57, 219
 Sinope 56, 149
 Sparta 59
 Surrentum 80
 Syria 99-100, 106, 108, 110, 112

T

Tarracina 106
 Tarraco 56, 87, 97, 104

Thermis 36
Thessalonica 56, 87
Tespia (*Thespieae*) 36, 49
Ticinum 83, 88
Troja 36
Tyber 186

V
Velleia 135, 149

W
Windelikowie 41

X
Xanten 105

Ż
Żydzi 189

SPIS ILUSTRACJI

1. Denar Gajusza Mariusza, Rzym, 13 r. p.n.e. Awers: wizerunek Augusta, w tle *lituus*, legenda: AUGUSTUS. Rewers: przedstawienia Augusta i Agryppy w togach, każdy trzyma w lewej dłoni zwój, sygnatura triumwira: C MARIUS C F TRO III VIR
RIC, I², Aug. 397
©Trustees of the British Museum
2. Aureus Gajusza Sulpicjusza Platorinusa, Rzym, 13 r. p.n.e. Awers: wizerunek Augusta w wieńcu dębowym, legenda: CAESAR AUGUSTUS. Rewers: portret Agryppy w połączonej *corona rostrata* i *muralis*, legenda: M AGRIPPA oraz sygnatura triumwira PLATORINUS III VIR
RIC, I², Aug. 409
©Trustees of the British Museum
3. Denar Gajusza Sulpicjusza Platorinusa, Rzym, 13 r. p.n.e. Awers: głowa Augusta, legenda: CAESAR AUGUSTUS. Rewers: Przedstawienia Augusta i Agryppy siedzących na *bisellium*, które umieszczono na podeście, sygnatura triumwira: C SULPIC PLATORIN
RIC, I², Aug. 406
©Trustees of the British Museum
4. Denar Gajusza Mariusza, Rzym, 13 r. p.n.e. Awers: głowa Augusta w wieńcu dębowym, legenda: AUGUSTUS DIVI F. Rewers: przedstawienia Julii z Gajuszem i Lucjuszem Cezarami (?), sygnatura triumwira: C MARIUS TRO III VIR
RIC, I², Aug. 405
©Trustees of the British Museum
5. Detal z *Ara Pacis Augustae* z przedstawieniem Gajusza Cezara (?), Rzym
Źródło: P. Zanker, *August i potęga obrazów*, tłum. L. Olszewski, Poznań 1999, s. 220, ryc. 169
6. Detal z *Ara Pacis Augustae* z przedstawieniem Lucjusza Cezara (?), Rzym
Źródło: P. Zanker, *August i potęga obrazów*, tłum. L. Olszewski, Poznań 1999, s. 220, ryc. 170
7. Aureus, Lugdunum, ok. 8 r. p.n.e. Awers: głowa Augusta w wieńcu laurowym, legenda: AUGUSTUS DIVI F. Rewers: przedstawienie Gajusza galopującego na koniu z mieczem i tarczą w lewej dłoni, w tle znaki legionowe, legenda: C CAES AUGUS F
RIC, I², Aug. 198
©Trustees of the British Museum
8. Dekoracja pochwy miecza, Bonn, czasy Augusta. Domniemane przedstawienie Julii z młodymi Cezarami, których ukazano w pancerzach i płaszczach wojskowych (*paludamentum*)
Źródło: <<https://www.flickr.com/photos/antiekpubliek/3991276180/>> [dostęp: 25.10.2015]
9. Aureus, Lugdunum, lata 2 p.n.e. – 4 n.e. Awers: portret Augusta, legenda: CAESAR AUGUSTUS DIVI F PATER PATRIAE. Rewers: Gajusz i Lucjusz Cezarowie w togach, pomiędzy nimi srebrne tarcze i włócznie, ponad ich głowami *simpulum* i *lituus*, legenda: C L CAESARES AUGUSTI F COS DESIG PRINC IUVENT
RIC, I², Aug. 206
©Trustees of the British Museum

10. Pośmiertny posąg Gajusza Cezara (?), Jol Cezarea, ufundowany prawdopodobnie przez Jubę II, władcę Mauretanii
Źródło: P. Zanker, *August i potęga obrazów*, tłum. L. Olszewski, Poznań 1999, s. 225, ryc. 178
11. Denar, Lugdunum, lata 13-14. Awers: wizerunek Augusta w wieńcu laurowym, legenda: CAESAR AUGUSTUS DIVI F PATER PATRIAE. Rewers: przedstawienie Tyberiusza w kwadrydze triumfalnej, trzymającego w dłoniach gałązkę lauru i *sceptrum*, legenda: TI CAESAR AUG F TR POT XV
RIC, I², Aug. 222
©Trustees of the British Museum
12. Srebrny skyfos, Boscoreale (Pompeje), po 12 r. Przedstawienie triumfu Tyberiusza (?)
Źródło: <https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Skyphos_Boscoreale_Louvre_Bj2367.jpg> [dostęp: 25.10.2015]
13. Srebrny skyfos, Boscoreale (Pompeje), po 12 r. Przedstawienie Augusta przyjmującego hołd od barbarzyńców
Źródło: <https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Skyphos_Boscoreale_Louvre_Bj2366.jpg> [dostęp: 25.10.2015]
14. Gemma Augustea, ok. 10 r., triumf Tyberiusza (?)
Źródło: <https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Gemma_Augustea_KHM_2010.jpg> [dostęp: 25.10.2015]
15. Dupondius, Rzym, okres Kaliguli (?). Awers: przedstawienie Germanika w kwadrydze triumfalnej, ubrany w płaszcz wojskowy (*paludamentum*), w lewej dłoni trzyma *sceptrum*, legenda: GERMANICUS CAESAR. Rewers: przedstawienie Germanika w pancerzu z orłem legionowym (*aquila*) w lewej dłoni, legenda: SIGNIS RECEPT DEVICTIS GERM SC
RIC, I², Cal. 57
©Trustees of the British Museum
16. Tak zwany miecz Tyberiusza, po 16 r. Detal z przedstawieniem tronu Tyberiusza, któremu jeden z dowódców (prawdopodobnie Germanik) wręcza swoją Wiktorię
©Trustees of the British Museum
17. Dupondius, Rzym, lata 22-23. Awers: przedstawienie *Pietas* w konwencji *capite velato* z diademem na głowie, legenda: PIETAS; Rewers: legenda: DRUSUS CAESAR TI AUGUSTI F TR POT ITER; w środku sygnatura SC
RIC, I², Tib. 43
©Trustees of the British Museum
18. As, Rzym, lata 22-23. Awers: portret Druzusa, legenda: DRUSUS CAESAR TI AUG F DIVI AUG N. Rewers: legenda: PONTIF TRIBUN POTES ITER oraz sygnatura SC
RIC, I², Tib. 45
©Trustees of the British Museum
19. Sesterc, Rzym, lata 22-23. Awers: Zwrócone do siebie głowy dwóch chłopców, które wystają z rogów obfitości (*cornucopiae*), pomiędzy którymi znajduje się kaduceusz (*caduceus*). Rewers: legenda: DRUSUS CAESAR TI AUG F DIVI AUG N PONT TR POT II oraz sygnatura SC
RIC, I², Tib. 42
©Trustees of the British Museum
20. *Phalerae* z domniemanym przedstawieniem Druzusa Młodszego z synami, Römisch-Germanisches Museum w Kolonii
Źródło: <https://www.flickr.com/photos/roger_ulrich/3113433866/> [dostęp: 25.10.2015]
21. *Phalerae* z domniemanym przedstawieniem Germanika z dziećmi, Kunsthistorisches Museum w Wiedniu
Źródło: B. Rose, *Dynastic Commemoration and Imperial Portraiture in the Julio-Claudian Period*, Cambridge 1997, Plate 16

22. Rekonstrukcja rysunkowa grupy statuarycznej z Lepcis Magna. W centrum przedstawienia Germanik i Druzus Młodszy w kwadrydze triumfalnej, po bokach członkowie rodziny cesarskiej
Źródło: B. Rose, *Dynastic Commemoration and Imperial Portraiture in the Julio-Claudian Period*, Cambridge 1997, Plate 217b
23. Didrachma, Cezarea, lata 46-48. Awers: wizerunek Messaliny, legenda: MESSALINA AUGUSTI. Rewers: zwrócone ku sobie postacie Brytanika i Oktawii, którzy podają sobie ręce (*dextrarum iunctio*); z boku postać Antonii, która trzyma róg obfitości, legenda: OCTAVIA BRITANNICUS ANTONIA
RPC, I, 3627
©Trustees of the British Museum
24. Aureus, Rzym, lata 51-54. Awers: wizerunek Nerona, legenda: NERO CLAUD CAES DRUSUS GERM PRINC IUVENT. Rewers: przedstawienia *simpulum*, *lituus*, trójnogu oraz patery, legenda: SACERD(OS) COOPT(ATUS) IN OMN(IA) CONL(EGIA) SUPRA NUM(ERUM) EX SC
RIC, I², *Claud.* 76
©Trustees of the British Museum
25. Aureus, Rzym, lata 51-54. Awers: wizerunek Nerona, legenda: NERONI CLAUDIO DRUSO GERM COS DESIGN. Rewers: przedstawienia włóczni i tarczy, na której widnieje napis: EQU-ESTER ORDO PRINCIPI IUVENT
RIC, I², *Claud.* 78
©Trustees of the British Museum
26. Denar, Rzym, lata 51-54. Awers: portret Agryppiny jako Ceres w koronie z kłosów zbóż (*corona spicea*), legenda: AGRIPPINAE AUGUSTAE. Rewers: głowa Nerona, legenda: NERO CLAUD CAES DRUSUS GERM PRINC IUVENT
RIC, I², *Claud.* 75
©Trustees of the British Museum
27. Aureus, Rzym, lata 51-54. Awers: Portret Klaudiusza w wieńcu laurowym, legenda: TI CLAUD CAESAR AUG GERM PM TRIB POT PP. Rewers: przedstawienie Nerona, legenda: NERO CLAUD CAES DRUSUS GERM PRINC IUVENT
RIC, I², *Claud.* 82
©Trustees of the British Museum
28. Aureus, Rzym, lata 44-45. Awers: wizerunek Klaudiusza, legenda: TI CLAUD CAESAR AUG PM TR P IIII. Rewers: przedstawienie obozu pretoriańskiego, w którym ukazano żołnierza trzymającego w ręce włócznię, który stoi przed orłem legionowym (*aquila*), legenda: IMPER RECEPT
RIC I², *Claud.* 25
©Trustees of the British Museum
29. Denar, Rzym, lata 44-45. Awers: wizerunek Klaudiusza, legenda: TI CLAUD CAESAR AUG PM TR P IIII. Rewers: postać Klaudiusza, który podaje rękę stojącemu naprzeciwko pretorianinowi, legenda: PRAETOR RECEPT
RIC I², *Claud.* 24
©Trustees of the British Museum
30. Sesterc, Rzym, lata 41-42. Awers: wizerunek Klaudiusza, legenda: TI CLAUDIUS CAESAR AUG PM TR P IMP PP. Rewers: przedstawienie łuku zwieńczonego statua galopującego jeźdźca, którego ukazano pomiędzy dwoma tropajonami, legenda: NERO CLAUDIUS DRUSUS GERMAN IMP, sygnatura SC
HCC, I, *Claud.* 45
©Trustees of the British Museum

THE SUCCESSION OF IMPERIAL POWER AT THE PERIOD OF THE JULIO-CLAUDIAN DYNASTY (30 BC – 68 AD)

Summary

Imperial succession is one of the most interesting aspects of the history of the Roman Empire. That is the case primarily because of the peculiarity of the principate, a *de facto* monarchy which however wished to be officially perceived as continuing and „restoring” the Republic. A princeps' authority was never inheritable, nor were there any laws in place to regulate succession, thus making the principate fundamentally different from most known monarchies, be they mediaeval or modern. Even so, a large majority of Roman emperors introduced strong dynastic policies, taking steps aimed at ensuring the succession of their chosen heir.

The analysis of the succession policy of the Julio-Claudian rulers carried out in Part One of my dissertation indicates clearly that in choosing their future heirs, those rulers mostly followed dynastic principles. A princeps' natural descendants were considered first for the role of his successor; next, it would be his other relatives born into the ruling dynasty. As a result, imperial power was only transmitted within the *domus Augusta*, and Rome was, as Tacitus aptly noted, „the inheritance of a single family”.

In Chapter I put forward the thesis that with Augustus having no son, a key part in his succession plans fell to his daughter Julia, who was to give birth to his future heir. With that in view, the princeps arranged her marriages first to Marcellus, and later to Agrippa. Augustus' dynastic ambitions were satisfied when Gaius and Lucius were born to Julia and Agrippa. Their adoption by the emperor in 17 BC was a clear sign to their contemporaries that one of the brothers would in time become the next princeps. However, the plan to make a natural descendant the heir broke down after the two Caesars died, and Agrippa Postumus was expelled from *gens Iulia*. Willy nilly, Augustus had then to resort to Tiberius, who in 4 AD was adopted and appointed his heir. Owing to that move imperial rule was to remain within *gens Iulia*, even though Augustus' chosen successor was a Julius by adoption, not blood. Still, forcing Tiberius to adopt Germanicus means that Augustus never ultimately gave up on his plans to eventually have an heir of his own blood, just put them off; I believe it was Augustus' intention that Germanicus, related to him through his mother, should become princeps directly after Tiberius. That Augustus brought about Germanicus' marriage to Agrippina, on the other hand, makes the supposition possible that he counted on imperial succession later passing to a son of that couple, and so also a descendant of himself.

Tiberius' actions in the area of succession policy, which I analyse in Chapter II, show that from the onset of his rule, that princeps continued in his predecessor's footsteps, aiming at passing down

the imperial rule within the confines of the *domus Augusta*. However, I do not find any sufficiently strong indications that Tiberius saw in Germanicus his future heir, as Augustus had presumably intended: the honours accorded Drusus Minor suggest his status in the imperial family was the same as that of his adoptive brother, and that he was universally regarded as an equal candidate to the succession. It was only Germanicus' death that made Drusus the primary heir. In 22 AD he was also formally appointed the future princeps. The procedure in question, that of the Senate conferring *tribunicia potestas*, referred back to the model, established during Augustus' principate, for the appointment of an heir-cum-co-ruler. Drusus' unexpected death one year later ruined Tiberius' succession plans. Unlike Augustus, who in the wake of the deaths of Gaius and Lucius Caesares immediately created a new succession order through a series of adoptions, after 23 AD Tiberius did nothing substantial to provide more heirs. From that moment on his succession policy markedly stagnated. The circle of potential successors continued to include first of all his grandsons. However, Tiberius demonstrated considerable restraint regarding promoting either of them as heir, as he never entrusted them with any military functions or allowed them to be awarded too much honour or prestige. In the end the emperor did not unambiguously point to a successor until the end of his rule, as demonstrated by appointing two equal heirs in his will.

In Chapter III I propose that the adoption of Tiberius Gemellus ought not to be taken as indicative of any intention on Caligula's part to make him a political successor. It is my view that the purpose of that move was merely to cover up the bad impression caused by excluding the young man from possible succession by invalidating Tiberius' will. It would also have made it possible for the new emperor to neutralise any supporters Gemellus might have had by making it common knowledge that he saw an heir in him. After Gemellus was killed, a minor role was played in Caligula's succession plans by Marcus Lepidus, the husband of the princeps' beloved sister Drusilla, seen as Caligula's potential heir in the event he died without leaving a son. However, after Drusilla's unexpected death Lepidus was moved aside and soon charged with preparing a coup and executed. Generally speaking, it can be said that during his short principate Caligula took no specific steps to settle the succession. I suspect that situation stemmed primarily from his having no male issue, whose birth would in fact make it much easier for that princeps to solve the problem. Although he married four times, ultimately he never had a son. On the other hand, it is also possible Caligula did not appoint an heir because of his young age, since he was only 29 when he died. It should not be surprising then that he never took any final decisions on that matter.

A deeper look into Claudius' actions as regards succession, which I undertake in Chapter IV, indicates that Claudius, just as Tiberius before him, followed in Augustus' footsteps, intending to pass the imperial power on to a member of the ruling dynasty. In the early years of his rule, the primary and in fact the only candidate was Britannicus, his natural son. His statues appear next to those of Claudius and the most important members of the imperial family in various provinces of the empire. Representations of Britannicus in the company of the emperor, Britannicus' mother Messalina and his sisters can also be seen on many coins issued in provincial mints. The ways in which Claudius' son was honoured indicate clearly that during that time he was commonly considered the only potential heir.

That changed dramatically in 49 AD, after Messalina was executed and the princeps married Agrippina Minor. When the next year Claudius adopted her son Lucius Domitius, the order of succession was quite altered. At that point Agrippina's son gained, just like Britannicus, the status of a rightful heir. In 51 AD, having assumed his *toga virilis*, Nero was accorded a number of prestigious honours which were supposed to speed up his *cursus honorum*. In the same year, the imperial and senatorial mints also began to issue coins with his image, in some cases on the obverse. The striking fact is that no similar coinage dedicated to Britannicus exists, demonstrating that by then his adoptive brother had overshadowed him. The high prestige honours conferred on Nero after his adoption are obvious proof of him being prepared for the role of the future heir. By adopting the perspective of our sources, it is possible to discern that promoting Nero over Britannicus resulted from Agrip-

pina's decisive actions as obtaining the succession for her son became her goal, since ancient authors most suggestively emphasise that after marrying the emperor she controlled him completely. In that context it is significant that in his account of Claudius' diverse moves aimed at consolidating Nero's position, Tacitus consistently uses the passive voice and so makes it clear who it was that really pulled the strings in the whole affair.

What is difficult to determine here is whether towards the end of his rule Claudius did intend to exclude Agrippina's son from the succession and appoint Britannicus his heir, as ancient authors suggest. In my opinion that is highly unlikely, as demonstrated most of all by the lack of any actions on the emperor's part that would prepare his natural son for the role of the next princeps.

During Nero's reign it is actually hard to point to any actions by the princeps in the area of succession policy. Having no natural descendants, Nero, just as Caligula before him, did not resolve the issue before his rule ended.

As I demonstrate in Part One of my dissertation, promoting and publicly presenting the intended heirs was an important element of the succession policies applied by the principes of the Julio-Claudian dynasty with a view to making those would-be successors popular among the various groups comprising the Roman society. It was of particular importance in an autocracy in which the imperial power was not formally hereditary. Coins were no doubt the most important measure used for the purpose; it is no accident that throughout the reign of the Julio-Claudian dynasty its only male members, not counting the current princeps, to feature on officially issued coinage were his intended heirs and his co-rulers. Tiberius makes a good example here, since his representations only make an appearance on imperial coinage after his appointment as Augustus' successor in 4 AD. Under Claudius' reign, that honour fell in turn solely to Nero, who was promoted as the future heir after his adoption. In that context it is characteristic that we have no similar coinage with images of Britannicus, who remained in his adoptive brother's shadow.

One of the occasions for showing one's intended successors to the denizens of Rome was the ceremony of donning the *toga virilis*, usually held in the Forum Romanum or the Forum of Augustus. Games were held as well on the occasion, and money was distributed among the *plebs urbana*. The coming of age of Gaius and Lucius Caesars was celebrated in that way, as was Nero's. Such actions played a considerable part in obtaining the favour of the Roman people for one's future heirs.

Triumphs, which, beginning with Augustus' reign, were in practice reserved only for the princeps and his closest family, were likewise an excellent opportunity to present one's planned successors. Under the Julio-Claudian dynasty, such an event took place twice: in 12 AD, when Tiberius held a triumph after his victories on the Pannonian-Dalmatian front, and again five years later with Germanicus' triumph commemorating his victories on the Rhine. Showing off Tiberius and Germanicus as victorious generals whose military successes ensured the security and stability of the Empire was meant to win them the favour and admiration of the Roman public.

The social group whose support mattered in particular to the intended successors was the army, that mainstay of the principate. Leaving candidates to the succession in charge of important military campaigns, something we encounter throughout Augustus' reign and in the early years of Tiberius', made it possible for them to win soldiering fame, and thus the army's sympathies and loyalties too. Moreover, military success strongly reinforced their *auctoritas* and confirmed their aptitude for ruling the Empire. Tiberius' missions in Germania and Pannonia, Germanicus' on the Rhine or Drusus Minor's in Illyricum are all good examples here. Another important role in promoting the intended successors with the legions was played by medals (*phalerae*) bearing their images, awarded to legionaries for exceptional service. They were very popular among the soldiers, who wore them during various ceremonies and festivals, thus emphasising their loyalty to the incumbent dynasty.

My analysis of the *cursus honorum* of the members of the ruling dynasty intended to become heirs, as laid out in Part One of the dissertation, shows that it differed markedly from the political careers of those members of the imperial family whose position in the succession order was more

remote: the intended successors were granted special dispensations, which allowed them to attain to the most prestigious magistracies at top speed. The cases of both Gaius Caesar and Nero illustrate that well: Augustus' adoptive son was made consul before he was twenty years old and without holding the preceding offices first, whereas Nero was merely thirteen when he was designated for consul (he was to actually hold the consulship at nineteen) and granted the *imperium proconsulare*. In contrast, Drusus Maior was just a quaestor at twenty, and Germanicus, a secondary successor under Augustus, only attained to that office at twenty-one.

Although no laws were introduced during the principate to regulate the specifics of succession or the method of appointing the successor, in practice it is as early as Augustus' rule that a model for the latter can be discerned; a model that continued to be repeated by successive princes. The first stage involved adopting the candidate selected and was resorted to when the current princeps had no son of his own. That made the adoptee a rightful heir in the eyes of the Roman society. At the second stage the Senate and the people conferred on him the *imperium proconsulare* and the *tribunicia potestas*, or the two most crucial components of imperial authority. However, it needs to be underscored that conferring either proconsular or tribunician powers did not always entail appointing a successor: it was one thing to grant the *imperium proconsulare* to Gaius Caesar in 1 BC, or to Germanicus in 17 AD, and quite another to grant it to Tiberius in 13 AD. In the former cases the *imperium* was meant to make certain military and diplomatic missions possible in the East; in the latter, bestowing on Tiberius the prerogatives equal to those of Augustus in all the provinces (the *imperium maius*) had no connection to a mission, but instead equipped him with one of the two crucial imperial powers, thus formally preparing his succession. Above, I also try to demonstrate that there was a difference between granting the *tribunicia potestas* to Agrippa in 18 and 13 BC and granting it to Tiberius in 4 AD. It is my view that in the former case the act did not strictly speaking mean appointing a successor, but rather a co-ruler who could take over temporarily in the case of Augustus' death until one of the princeps' adopted sons could rule in his own right. In the latter case, on the other hand, in addition to and above indicating a co-ruler the princeps publicly appointed his successor.

It must be noted that under the Julio-Claudian dynasty it was only twice that the successor was appointed officially. The first time was in 4 AD, when Augustus picked Tiberius; the second, in 22 AD, when Tiberius, by then the princeps, publicly chose Drusus Minor to succeed him. The latter succession, as we know, never happened because of Drusus' untimely death. In that context it is worth emphasising the formal presence of the Senate and the people in the process of appointing the successor: it was the Senate that conferred the *imperium proconsulare* and the *tribunicia potestas* and the people that sanctioned that decision. Thus the prerogatives which formed the legal foundation of each emperor's rule were not automatically inherited by his successor, but rather granted to him by the two most important republican institutions in the state. The fact remains, of course, that it was the current princeps who decided that they should be granted and to whom, with the Senate merely carrying out his will.

In Part Two of the dissertation I further demonstrate that the Senate and the people had a formal role in investing the new princeps with those imperial prerogatives he had not received while his predecessor was alive. The role of the people was in that case reduced to passing the *lex* ratifying the respective *senatus consultum*. That is the situation with Caligula, Claudius and Nero (although Nero wielded the proconsular power only); it was Tiberius alone that attained to the full set of imperial powers with Augustus still alive. Under the Julio-Claudian dynasty, a special role in appointing the new princeps fell to the Praetorians, who initiated the process of choosing the new emperor in the event that the previous ruler died without appointing one. That was probably already the case with Caligula, and certainly with Claudius and Nero, when the Senate merely sanctioned the earlier decisions of the guards.

During the reign of the Julio-Claudian dynasty a model, so to speak, was created for the princeps' investiture, and because of the sources preserved it can be recreated in greatest detail for Nero. The

first stage of the model was the Praetorian *acclamatio* and swearing an oath of loyalty to the new ruler; second, their choice was approved by the Senate, which conferred the package of imperial powers on the man; finally, the people passed a *lex* which ratified the Senate's decree. With some modifications, that model would be repeated with every new emperor during the principate era.

The most important criterion considered when appointing the new emperor in that period was his being related to the predecessor, as well as whether he was otherwise related to Augustus. The second factor doubtless played a large role in choosing Caligula and Nero, who were both legitimised by being directly descended from the founder of the principate. The dynastic principle proved decisive in the appointment of Claudius as well, since he was closely related to all the previous emperors.

In the light of the analysis contained in Part Two it is possible to determine that the several emperors to succeed Augustus held very different positions at the time they came into power. The only one to have the full set of imperial prerogatives at the moment of his predecessor's death was Tiberius, his succession all ready formally. Furthermore, as Augustus *collega imperii* of many years he had immense military and political experience. In contrast, when their predecessors died, Caligula and Claudius were both *privati* and were completely unfamiliar with the inside knowledge of running the Empire. Nero's situation was still different, since when Claudius died, he had the status of *consul designatus*, as well as the *imperium proconsulare*, one of the two pillars on which the authority of a princeps rested. Unlike Tiberius, though, he was too young to have gained any experience in either politics or the military.

Translated by Magdalena Jarczyk



1. Denar Gajusza Mariusza, Rzym, 13 r. p.n.e. Awers: wizerunek Augusta, w tle *lituus*, legenda: AUGUSTUS. Rewers: przedstawienia Augusta i Agryppy w togach, każdy trzyma w lewej dłoni zwój, sygnatura triumwira: C MARIUS C F TRO III VIR



2. Aureus Gajusza Sulpicjusza Platorinusa, Rzym, 13 r. p.n.e. Awers: wizerunek Augusta w wieńcu dębowym, legenda: CAESAR AVGVSTVS. Rewers: portret Agryppy w połączonej *corona rostrata* i *muralis*, legenda: M AGRIPPA oraz sygnatura triumwira: PLATORINVS III VIR



3. Denar Gajusza Sulpicjusza Platorinusa, Rzym, 13 r. p.n.e. Awers: głowa Augusta, legenda: CAESAR AVGVSTVS. Rewers: Przedstawienia Augusta i Agryppy siedzących na *bisellium*, które umieszczono na podeście, sygnatura triumwira: C SULPIC PLATORIN



4. Denar Gajusza Mariusza, Rzym, 13 r. p.n.e. Awers: głowa Augusta w wieńcu dębowym, legenda: AVGVSTVS DIVI F. Rewers: przedstawienia Julii z Gajuszem i Lucjuszem Cezarami (?), sygnatura triumwira: C MARIUS TRO III VIR



5. Detal z *Ara Pacis Augustae* z przedstawieniem Gajusza Cezara (?), Rzym



6. Detal z *Ara Pacis Augustae* z przedstawieniem Lucjusza Cezara (?), Rzym



7. Aureus, Lugdunum, ok. 8 r. p.n.e. Awers: głowa Augusta w wieńcu laurowym, legenda: AUGUSTUS DIVI F. Rewers: przedstawienie Gajusza galopującego na koniu z mieczem i tarczą w lewej dłoni, w tle znaki legionowe, legenda: C CAES AUGUS F



8. Dekoracja pochwy miecza, Bonn, czasy Augusta. Domniemane przedstawienie Julii z młodymi Cezarami, których ukazano w pancerzach i płaszczach wojskowych (*paludamentum*)



9. Aureus, Lugdunum, lata 2 p.n.e. – 4 n.e. Awers: portret Augusta, legenda: CAESAR AVGVSTVS DIVI F PATER PATRIAE. Rewers: Gajusz i Lucjusz Cezarowie w togach, pomiędzy nimi srebrne tarcze i włócznie, ponad ich głowami *simpulum* i *lituus*, legenda: C L CAESARES AVGVSTI F COS DESIG PRINC IVVENT



10. Pośmiertny posąg Gajusza Cezara (?), Jol Cezarea, ufundowany prawdopodobnie przez Jubę II, władcę Mauretanii



11. Denar, Lugdunum, lata 13-14. Awers: wizerunek Augusta w wieńcu laurowym, legenda: CAESAR AUGUSTUS DIVI F PATER PATRIAE. Rewers: przedstawienie Tyberiusza w kwadrydze triumfalnej, trzymającego w dłoniach gałązkę lauru i *sceptrum*, legenda: TI CAESAR AUG F TR POT XV



12. Srebrny skyfos, Boscoreale (Pompeje), po 12 r. Przedstawienie triumfu Tyberiusza (?)



13. Srebrny skyfos, Boscoreale (Pompeje), po 12 r. Przedstawienie Augusta przyjmującego hold od barbarzyńców



14. Gemma Augustea, ok. 10 r., triumf Tyberiusza (?)



15. Dupondius, Rzym, okres Kaliguli (?). Awers: przedstawienie Germanika w kwadrydze triumfalnej, ubrany w płaszcz wojskowy (*paludamentum*), w lewej dłoni trzyma *sceptrum*, legenda: GERMANICUS CAESAR. Rewers: przedstawienie Germanika w pancerzu z orłem legionowym (*aquila*) w lewej dłoni, legenda: SIGNIS RECEPT DEVICTIS GERM SC



16. Tak zwany miecz Tyberiusza, po 16 r. Detal z przedstawieniem tronu­jącego Tyberiusza, któremu jeden z dowódców (prawdopodobnie Germanik) wręcza swoją Wiktorię



17. Dupondius, Rzym, lata 22-23. Awers: przedstawienie *Pietas* w konwencji *capite velato* z diademem na głowie, legenda: PIETAS. Rewers: legenda: DRVSUS CAESAR TI AVGVSTI F TR POT ITER; w środku sygnatura SC



18. As, Rzym, lata 22-23. Awers: portret Druzusa, legenda: DRUSUS CAESAR TI AUG F DIVI AUG N. Rewers: legenda: PONTIF TRIBUN POTEST ITER oraz sygnatura SC



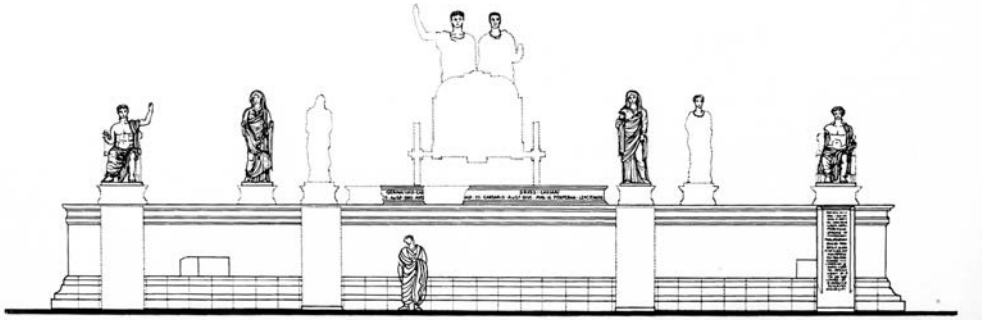
19. Sesterce, Rzym, lata 22-23. Awers: Zwrócone do siebie głowy dwóch chłopców, które wystają z rogów obfitości (*cornucopiae*), pomiędzy którymi znajduje się kaduceusz (*caduceus*). Rewers: legenda: DRUSUS CAESAR TI AUG F DIVI AUG N PONT TR POT II oraz sygnatura SC



20. *Phalerae* z domniemanym przedstawieniem Druzusa Młodszego z synami, Römisch-Germanisches Museum w Kolonii



21. *Phalerae* z domniemanym przedstawieniem Germanika z dziećmi, Kunsthistorisches Museum w Wiedniu



22. Rekonstrukcja rysunkowa grupy statuarycznej z Lepcis Magna. W centrum przedstawienia: Germanik i Druzus Młodszy w kwadrydzie triumfalnej, po bokach członkowie rodziny cesarskiej



23. Didrachma, Cezarea, lata 46-48. Awers: wizerunek Messaliny, legenda: MESSALINA AUGUSTI. Rewers: zwrócone ku sobie postacie Brytanika i Oktawii, którzy podają sobie ręce (*dextrarum iunctio*); z boku postać Antonii, która trzyma róg obfitości, legenda: OCTAVIA BRITANNICUS ANTONIA



24. Aureus, Rzym, lata 51-54. Awers: wizerunek Nerona, legenda: NERO CLAUD CAES DRUSUS GERM PRINC IUVENT. Rewers: przedstawienia *simpulum*, *lituus*, trójnogu oraz patery, legenda: SACERD(OS) COOPT(ATUS) IN OMN(IA) CONL(EGIA) SUPRANUM(ERUM) EX SC



25. Aureus, Rzym, lata 51-54. Awers: wizerunek Nerona, legenda: NERONI CLAUDIO DRUSO GERM COS DESIGN. Rewers: przedstawienia włóczni i tarczy, na której widnieje napis EQUESTER ORDO PRINCIPI IUVENT



26. Denar, Rzym, lata 51-54. Awers: portret Agryppiny jako Ceres w koronie z kłosów zbóż (*corona spica*), legenda: AGRIPPINAE AUGUSTAE. Rewers: głowa Nerona, legenda: NERO CLAUD CAES DRUSUS GERM PRINC IUVENT



27. Aureus, Rzym, lata 51-54. Awers: Portret Klaudiusza w wieńcu laurowym, legenda: TI CLAUD CAESAR AUG GERM PM TRIB POT PP. Rewers: przedstawienie Nerona, legenda: NERO CLAUD CAES DRUSUS GERM PRINC IUVENT



28. Aureus, Rzym, lata 44-45. Awers: wizerunek Klaudiusza, legenda: TI CLAUD CAESAR AUG PM TR P III. Rewers: przedstawienie obozu pretoriańskiego, w którym ukazano żołnierza trzymającego w ręce włócznię, który stoi przed orłem legionowym (*aquila*), legenda: IMPER RECEPT



29. Denar, Rzym, lata 44-45. Awers: wizerunek Klaudiusza, legenda: TI CLAUD CAESAR AUG PM TR P III. Rewers: postać Klaudiusza, który podaje rękę stojącemu naprzeciwko pretorianinowi, legenda: PRAETOR RECEPT



30. Sesterc, Rzym, lata 41-42. Awers: wizerunek Klaudiusza, legenda: TI CLAUDIVS CAESAR AVGVSTVS IMP PP. Rewers: przedstawienie łuku zwieńczonego statua galopującego jeźdźca, którego ukazano pomiędzy dwoma tropajonami, legenda: NERO CLAVDIVS DRVSVS GERMANICVS IMP, sygnatura SC

Przejmowanie władzy cesarskiej było bez wątpienia jednym z bardziej newralgicznych momentów w okresie pryncypatu. Sytuacja ta była przede wszystkim konsekwencją braku konkretnych aktów prawnych, które regulowałyby zasady sukcesji. W przeciwieństwie do większości znanych nam monarchii średniowiecznych czy nowożytnych władza rzymskiego cesarza formalnie nie była również obiektem dziedziczenia. Pomimo to większość rzymskich princepsów podejmowała wiele działań, które miały przygotować bezkolizyjną sukcesję wybranemu przez nich następcy. W książce, na podstawie różnorodnych kategorii źródeł, przeanalizowano mechanizmy polityki sukcesyjnej princepsów z dynastii julijsko-klaudyjskiej oraz proces przejmowania przez nich władzy cesarskiej.

PAWEŁ SAWIŃSKI jest pracownikiem Wydziału Pedagogiczno-Artystycznego UAM w Kaliszu. Zajmuje się dziejami starożytnego Rzymu. Jego zainteresowania badawcze koncentrują się przede wszystkim na historii późnej republiki i wczesnego pryncypatu. Jest autorem licznych artykułów oraz książki „Specjalni wysłannicy cesarscy w okresie od Augusta do Tyberiusza. Studium nad początkami pryncypatu”, Poznań 2005.

ISBN 978-83-232-2976-6

ISSN 0554-8217



9 788323 229766